

**KONTRWYWIAD**  
II RZECZPOSPOLITEJ

---

TOM X

WARSZAWA 2023

<b>Redaktor naukowy</b>	dr hab. Robert Majzner, prof. UJD
<b>Recenzenci</b>	dr hab Jan Stanisław Ciechanowski, prof. UW dr hab. Władysław Bułhak
<b>Redakcja językowa i korekta</b>	CO DO SŁOWA Gabriela Niemiec
<b>Skład</b>	Agnieszka Dębska
<b>Projekt okładki</b>	Aleksandra Bednarczyk

© Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2023

ISBN 978-83-968287-2-9

Wszystkie treści zamieszczone w publikacji wyrażają poglądy autorów

**Wydawnictwo Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego**

Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji  
im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota”  
05-462 Wiązowna, ul. Nadwiślańczyków 2  
tel. (+48) 22 58 58 613  
e-mail: wydawnictwo@abw.gov.pl  
www.abw.gov.pl/wyd/



Zamknięto i oddano do druku w grudniu 2023 r.

**Druk**

Biuro Logistyki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
ul. Rakowiecka 2A, 00-993 Warszawa  
tel. (+48) 22 58 57 657

## SPIS TREŚCI

---

Wstęp	7
<b>Konrad Paduszek</b> <i>Szpiegostwo sowieckie w II Rzeczypospolitej a ruch komunistyczny. Mit i rzeczywistość</i>	11
<b>Ryszard Oleszkowicz</b> <i>Obraz zagrożeń ze strony ruchu komunistycznego w sprawozdaniach Samodzielnych Referatów Informacyjnych Dowództw Okręgów Korpusów oraz Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Floty za 1928 r. Przyczynek do dziejów kontrwywiadu II Rzeczypospolitej</i>	33
<b>Mariusz Krzysztofiński</b> <i>Metody przeciwdziałania komunistycznej dywersji w szeregach Wojska Polskiego (1918–1939). Próba klasyfikacji i periodyzacji zjawiska</i>	53
<b>Bogusław Polak, Michał Polak</b> <i>Szczegółowa instrukcja ochrony tajemnic wojskowych z 1929 r. jako narzędzie przeciwdziałania szpiegowskiej działalności sowieckiej</i>	79
<b>Artur Ochał</b> <i>Wykorzystanie białego wywiadu w działalności Korpusu Ochrony Pogranicza (1924–1939) przeciwko Związkowi Radzieckiemu i ruchowi komunistycznemu. Przyczynek do historii wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza</i>	93

- Marek Świerczek**  
*Wykorzystanie przez Sowietów anomii instytucjonalnej przeciwnika. Kазus wywiadu na wschodzie Oddziału II SG WP w latach 1921–1926* 119
- Michał Kozłowski**  
*Misja Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce i jej tragiczny epilog* 151
- Aleksander Woźny**  
*Rozpoznanie Konsulatu Generalnego i Misji Handlowej Związku Sowieckiego w Freie Stadt Danzig (Wolne Miasto Gdańsk) w wybranych dokumentach Referatu Kontrwywiadu Ekspozytury nr III Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego (1933–1934)* 161
- Antoni Krzysztof Sobczak**  
*Mazowiecki Inspektorat Okręgowy (Okręg) Straży Granicznej wobec działalności ruchu komunistycznego (1928–1939)* 183
- Piotr Kozłowski, Grzegorz Ostasz**  
*Działalność komunistyczna na terenie Małopolski w latach 1931–1939 w świetle materiałów operacyjnych Straży Granicznej oraz Urzędów Śledczych Policji Państwowej* 203
- Tomasz Sypniewski**  
*Działania kontrwywiadowcze i zwalczanie struktur komunistycznych prowadzone przez Komendę Powiatową Policji Państwowej w Działdowie* 237
- Dariusz Gregorczyk**  
*Komunizm na Górnym Śląsku pod koniec lat 30. XX w. w świetle sprawozdań Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i Policji Województwa Śląskiego* 265

Jarosław Wasilewski	
<i>Skuteczność polskiej Policji Państwowej w zwalczaniu ruchu komunistycznego na przykładzie działań operacyjnych prowadzonych przez Adama Półtorzeckiego w powiecie białostockim w latach 30. XX w.</i>	285
Adam Nogaj	
<i>Represje władz PRL wobec byłych funkcjonariuszy służb specjalnych II RP oraz Polskiego Państwa Podziemnego i ich agentury w epoce stalinizmu w Polsce</i>	309
Jerzy Bednarek	
<i>Powojenne represje wobec byłych funkcjonariuszy łódzkiej Policji Państwowej zaangażowanych w zwalczanie ruchu komunistycznego w latach 1918–1939</i>	363
Tomasz Balbus	
<i>„Kilku zdrajców polskich”. Komuniści w Wilnie i formy kolaboracji z bolszewikami w okresie okupacji</i>	397
Bogdan Chrzanowski	
<i>Baza Łącznikowa „Anna” i Ekspozytura „Północ/Skandynawia” Oddziałów VI i II Sztabu Naczelnego Wodza w Szwecji i na Pomorzu – nowe ujęcie</i>	415
O autorach	445
Indeks	449



## Szanowni Państwo!

---

Badania nad organizacją oraz funkcjonowaniem służb kontrwywiadowczych II Rzeczypospolitej Polskiej mają już długą tradycję i znaczący dorobek. Obejmują one szerokie spektrum zagadnień i prezentują niejednokrotnie, zwłaszcza w ostatnim okresie, krytyczne oceny efektywności pracy tych służb. Jest to wynik przede wszystkim aktywności poszczególnych badaczy, ale duża zasługa jest w tym także Centralnego Ośrodka Szkolenia i Edukacji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota”, który od 2012 r. wspiera ich wysiłki, organizując m.in. liczne konferencje naukowe, a wśród nich sztandarowy cykl pod wspólnym tytułem „Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)”.

Niniejszy tom pt. *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej. Służby specjalne II RP wobec ruchu komunistycznego w latach 1918–1939* jest efektem jego jubileuszowej dziesiątej edycji, która odbyła się w dniach 16–17 listopada 2022 r. Czytelnik znajdzie w nim 17 artykułów przygotowanych na podstawie referatów zaprezentowanych w trakcie konferencji i uwzględniających przebieg dyskusji, która koncentrowała się na próbie oceny działań służb specjalnych II Rzeczypospolitej Polskiej wobec ruchu komunistycznego w latach 1918–1939.

Pierwsza grupa artykułów jest wprowadzeniem do wskazanej problematyki. Autorzy podjęli próbę odtworzenia rzeczywistych relacji między sowieckim wywiadem a ruchem komunistycznym (Konrad Paduszek) i oceny zagrożenia generowanego przez ten ruch dla bezpieczeństwa polskiego państwa (Ryszard Oleszkowicz). Zostały przeanalizowane przy tym metody przeciwdziałania komunistycznej dywersji politycznej w szeregach Wojska Polskiego (Mariusz Krzysztofiński), narzędzia służące do ochrony tajemnic wojskowych (Bogusław Polak, Michał Polak) oraz efekty wykorzystywania białego

wywiadu przez Korpus Ochrony Pogranicza przeciwko Związkowi Radzieckiemu i ruchowi komunistycznemu (Artur Ochał). Jednocześnie wskazano instytucjonalne słabości polskiego wywiadu, które umożliwiły sowieckim służbom prowadzenie skutecznych gier operacyjnych w latach 1921–1926 (Marek Świerczek).

Uzupełnieniem rozważań nad istotą i skalą zagrożenia, jakim było wykorzystywanie ruchu komunistycznego przez sowieckie służby do prowadzenia operacji wywiadowczych przeciwko polskiemu państwu, są artykuły Michała Kozłowskiego i Aleksandra Woźnego. Pierwszy z nich przybliży okoliczności misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce na przełomie lat 1918 i 1919. Drugi prezentuje efekty obserwacji i rozpoznawania Konsulatu Generalnego i Misji Handlowej Związku Sowieckiego w Wolnym Mieście Gdańsku prowadzonych przez kontrwywiad Ekspozytury nr III Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w Bydgoszczy w latach 1933–1934.

Druga grupa artykułów podejmuje próbę scharakteryzowania roli terenowych struktur wybranych instytucji państwowych w infiltrowaniu i zwalczaniu ruchu komunistycznego. Za przykład posłużyły tu: Mazowiecki Inspektorat Okręgowy (Okręgu) Straży Granicznej, o którym pisze Antoni Krzysztof Sobczak, małopolskie placówki Straży Granicznej i Urzędów Śledczych Policji Państwowej (Piotr Kozłowski, Grzegorz Ostasz), Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Działdowie (Tomasz Sypniewski), Urząd Wojewódzki Śląski i Policja Województwa Śląskiego (Dariusz Gregorczyk) oraz powiat białostocki i miasto Białystok (Jarosław Wasilewski).

Uzupełnieniem powyższych rozważań są dwa artykuły, których autorzy wnikliwie przeanalizowali charakter, formy i skalę powojennych represji wobec funkcjonariuszy przedwojennej Policji Państwowej, pracowników wywiadu i kontrwywiadu wojskowego oraz agentury (Adam Nogaj), w tym funkcjonariuszy łódzkiej Policji Państwowej czynnie zaangażowanych w zwalczanie ruchu komunistycznego w latach 1918–1939 (Jerzy Bednarek).

Ostatnia grupa artykułów przenosi nas w okres II wojny światowej. Badacze prezentują skalę i formy kolaboracji wileńskich komunistów z władzami sowieckimi w latach 1939–1941 (Tomasz Balbus) oraz działania Bazy Łącznikowej „Anna” i Ekspozytury „Północ/Skandynawia” Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza w Szwecji i na terenie Pomorza w odniesieniu do m.in. sowieckiej agentury oraz środowisk komunistycznych (Bogdan Chrzanowski).



Oddając w Państwa ręce jubileuszowy tom pt. *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej. Służby specjalne II RP wobec ruchu komunistycznego w latach 1918–1939*, dziękuję wszystkim Autorom za ich wysiłek naukowy, a Centralnemu Ośrodkowi Szkolenia i Edukacji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za wydanie niniejszej publikacji. Serdecznie zachęcam do lektury.

dr hab. Robert Majzner, prof. UJD



KONRAD PADUSZEK

---

## Szpiegostwo sowieckie w II Rzeczypospolitej a ruch komunistyczny. Mit i rzeczywistość

### Abstrakt

---

Artykuł podważa powszechne przekonanie, że Komunistyczna Partia Polski była jednym z ważnych narzędzi wywiadu sowieckiego do zdobywania informacji w II Rzeczypospolitej. Analiza największych spośród znanych przypadków szpiegostwa wykazała, że ich organizatorami były służby wywiadu wojskowego i cywilnego. Nielegalna i nieliczna, mająca marginalne poparcie społeczne partia komunistyczna nie miała możliwości prowadzenia skutecznej działalności wywiadowczej. Najczęściej organizowała działania propagandowe i dywersyjne o niewielkim znaczeniu.

### Słowa kluczowe

---

Komunistyczna Partia Polski, Oddział II, wywiad sowiecki, kontrwywiad

# Soviet espionage in the Second Polish Republic and the communist movement. Myth and reality

## Abstract

The article challenges the common belief that the Communist Party of Poland was one of the important tools of Soviet intelligence for obtaining information in the Second Polish Republic. An analysis of the largest known espionage cases showed that they were organized by military and civilian intelligence services. Illegal and small, with marginal social support, the communist party was unable to conduct effective intelligence activities. Most often, it organized propaganda and subversive activities of little importance.

## Keywords

Communist Party of Poland, Second Department, soviet intelligence, counterintelligence

Zjawisko szpiegostwa w II Rzeczypospolitej budzi zainteresowanie historyków od dziesięcioleci. Historiografia zagadnienia doczekała się już wielu przyczynków, artykułów, monografii i edycji źródeł. Cennym i użytecznym materiałem do poznania dorobku w tym zakresie jest bibliografia historii polskich służb specjalnych w latach 1918–1945<sup>1</sup>. Również dziejom ideologii i partii komunistycznej w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce poświęcono wiele publikacji wolnych już

<sup>1</sup> R. Oleszkowicz, *Bibliografia historii polskich służb specjalnych*, w: *Kontrywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013, s. 357–366; tenże, *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 7, T. Dubicki (red.), Łomianki 2016, s. 275–391; tenże, *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrywiad wojskowy...*, t. 9, T. Dubicki (red.), Łomianki 2019, s. 255–343; tenże, *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrywiad wojskowy...*, t. 10, T. Dubicki (red.), Łomianki 2020, s. 243–296.

od metodologii historiografii Polski „Ludowej”<sup>2</sup>. Niemniej zagadnienia te nie zostały wyczerpane, a niektórych obiegowych opinii i stanowisk, zwłaszcza dotyczących działalności wywiadowczej partii komunistycznej w międzywojennej Polsce, nie zdemistyfikowano.

Nie trzeba dowodzić, a nawet więcej – jest rzeczą oczywistą, że II Rzeczpospolita była celem działalności sowieckich służb specjalnych, które starały się pozyskać niejawne informacje i dokumenty, zwłaszcza o potencjale obronnym Polski, a także wspierały działania destrukcyjne i odśrodkowe, które miały zdestabilizować i osłabić państwo. Służyły tym celom przede wszystkim szpiegostwo oraz wspieranie organizacji politycznych opowiadających się przeciwko polskiej racji stanu. Prym w tym ostatnim wiodły partia komunistyczna – która w wariacie maksymalistycznym opowiadała się przeciwko niepodległości Polski, a co najmniej kwestionowała jej suwerenność i integralność terytorialną – oraz ekstremistyczne i radykalne zrzeszenia tworzone przez nacjonalistów, zwłaszcza ukraińskich. Z drugiej strony, opowiedzenie się za ideologią komunistyczną i Związkiem Sowieckim jako punktem odniesienia realizowanych celów politycznych było traktowane przez większość opinii publicznej oraz „klasy” politycznej II Rzeczypospolitej, wyrażanej głosem polityków, oświadczeniami partii i stanowiskiem prasy, jako akt zdrady i opowiedzenie się przeciwko państwu polskiemu. Rzecz tak się miała od czasów wojny z Rosją Sowiecką, stoczonej w latach 1919–1920, a fakt, że obydwa państwa utrzymywały w następnych latach stosunki dyplomatyczne, odbywała się wymiana handlowa i nawiązano relacje kulturalne, nie zmienił tego stanu.

W tych okolicznościach działalność partii komunistycznej w II Rzeczypospolitej utożsamiono – nie bez racji – ze zdradą państwa, a tym samym także z działalnością szpiegowską. Złożyły się na to doświadczenie oraz pamięć wojny z Rosją Sowiecką, kiedy to działacze komunistyczni wystąpili przeciwko niepodległości Polski i poprzez czynne poparcie najeźdźcy włączyli się w próbę jej sowietyzacji, a także ich działalność w latach 20. i 30., gdy – jak było powiedziane – kwestionowali niepodległość i integralność terytorialną państwa. W tym miejscu zasadne jest sformułowanie pytania badawczego: czy rzeczywiście istniało *iunctim* między partią komunistyczną w Polsce a działalnością sowieckiego wywiadu, innymi słowy – by nie być posądzonym o próbę rehabilitacji tego środowiska – czy komuniści

<sup>2</sup> Spośród wielu już publikacji wspomnieć należy o najnowszych: E. Kowalczyk, *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1939)*, Warszawa 2022; K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo, społeczeństwo, partie*, Olsztyn 2016; K. Trembicka, *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski*, Lublin 2007; *W drodze do władzy. Struktury komunistyczne realizujące politykę Rosji Sowieckiej i ZSRS wobec Polski (1917–1945)*, E. Kowalczyk, K. Rokicki (red. nauk.), Warszawa 2019.

w Polsce byli rzeczywistym, ważnym i skutecznym elementem *modus operandi* wywiadu sowieckiego? W tym celu przyjrzymy się znanym przypadkom szpiegostwa sowieckiego w II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza motywom, które skłoniły do zdrady lub podjęcia współpracy agenturalnej ze Związkiem Sowieckim.

Już u zarania niepodległości aktu zdrady na rzecz Sowieców dokonali, można by rzec, najwierniejsi z wiernych idei niepodległości i lojalności wobec Józefa Piłsudskiego, mianowicie kilku żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej. Większość z nich zapisała wspianą kartę w procesie odzyskiwania niepodległości Polski – w szeregach służby kontrwywiadu i wywiadu lub walcząc na frontach kampanii o niepodległą Rzeczypospolitą, lecz nawet w tak silnie umotywowanym patriotycznie środowisku zdarzały się przypadki zdrady i szpiegostwa. Mam na myśli por. Ignacego Dobrzyńskiego, ppor. Wiktora Steckiewicza oraz por. Wiktora Witkowskiego-Marczewskiego. Pierwszy z nich od listopada 1919 r. kierował zakonspirowaną placówką polskiego wywiadu w Moskwie, a po likwidacji jej przez WCzK dokonał aktu zdrady i przeszedł na stronę Sowieców, którym oddawał cenne usługi w rozpracowaniu i rozbijaniu sieci wywiadu w Rosji bolszewickiej, m.in. w Piotrogradzie – tam siecią Oddziału II kierował Wiktor Steckiewicz, który po aresztowaniu również rozpoczął współpracę z kontrwywiadem WCzK. Obydwaj wkrótce zostali kadrowymi czekistami i z powodzeniem przeciwdziałali pracy polskiego wywiadu w Rosji Sowieckiej. Na stronę Sowieców przeszedł też w 1920 r. peowiak, oficer wywiadu Wiktor Witkowski-Marczewski, który miał odbudować sieć polskiej służby informacyjnej w Rosji bolszewickiej. Ich zdrada była wyjątkowo dotkliwa dla aparatu wywiadu niepodległej Polski<sup>3</sup>. Co najważniejsze z interesującego nas punktu widzenia, żaden z nich nie był ani członkiem partii, ani sympatykiem idei komunistycznej. Najprawdopodobniej uznali, że zaprzęając się Sowiecom, uratują życie, a można też przypuszczać, że stwierdzili, iż sprawa niepodległości Polski jest przegrana w obliczu zwycięstwa bolszewików w wojnie domowej, co oznaczało podjęcie działań ofensywnych Armii Czerwonej na froncie polskim. Wprawdzie opublikowano manifest Ignacego Dobrzyńskiego, w którym obwieścił on zerwanie z ideą niepodległości Polski i oddanie się sprawie rewolucji proletariackiej,

<sup>3</sup> A. Krzak, *Sprawa „Świerszcza” i „Wilka”. Por. Ignacy Dobrzyński vel tow. Sosnowski oraz Wiktor Steckiewicz vel tow. Kijakowski. Niektóre epizody z życia i działalności polskich renegatów*, w: *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Terazniejszość – Przyszłość. Materiały i Studia*, Warszawa 2012, s. 89–107; *Działalność Polskiej Organizacji w Moskwie 1919–1920*, cz. 1, W. Rawski (wstęp i oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3; *Działalność Polskiej Organizacji w Moskwie 1919–1920*, cz. 2, W. Rawski (wstęp i oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 3; M. Świerczek, *Zdrada POW z 1920 roku. Próba dekonstrukcji mitu politycznego*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, H. Ćwięk, M. Siewier (red.), Warszawa 2019, s. 140–154.

do czego namawiał z gorliwością komunistycznego neofity, ale tekst zapewne zredagowano w jego imieniu i posłużono się nim w celach propagandowych<sup>4</sup>.

Inaczej rzecz się miała w przypadku polskich działaczy politycznych reprezentujących skrajnie lewicowy lub komunistyczny program, którzy zbiegli do Związku Sowieckiego. Sylwester Wojewódzki, piłsudczyk, oficer Oddziału II SG WP i specjalista od zagadnień białoruskich, zakończył w marcu 1922 r. czynną służbę wojskową, a następnie poświęcił się działalności politycznej, ale jak wykazały to późniejsze wydarzenia, nadal współpracował z Oddziałem II SG WP. Dostarczał informacji o białoruskim ruchu narodowym, gdy był jednym z ważniejszych polityków PSL „Wyzwolenie”, następnie przewodniczącym klubu parlamentarnego Niezależnej Partii Chłopskiej (NPCH), secesjonistów z PSL „Wyzwolenie”, którzy dokonali rozłamu jesienią 1924 r. W połowie lat 20. był bohaterem głośnego skandalu politycznego, gdy 28 stycznia 1927 r. piłsudczykowski „Głos Prawdy” ogłosił artykuł *Posel Wojewódzki w roli nowego Azefa*. Przywołanie postaci makiawelicznego prowokatora i konfidenta Ochrony miało budzić jednoznaczne skojarzenia. Oskarżano go o to, że był płatnym konfidentem, gdy sprawował mandat posła Sejmu RP, i że po zakończeniu kontaktów rozpoczął współpracę z sowieckim wywiadem, do czego miało dojść pod koniec 1923 r. Sprawa stała się przedmiotem obrad Sądu Marszałkowskiego, a publiczne oskarżenie Wojewódzkiego było pretekstem do rozprawy z NPCH, oskarżaną o współdziałanie z nielegalną partią komunistyczną. Posłowie NPCH zostali aresztowani, a partia 11 marca 1927 r. – zdelegalizowana. Sąd Marszałkowski ogłosił wyrok 3 marca 1927 r., w którym uznał, że Sylwester Wojewódzki był „mężem zaufania” Oddziału II SG WP, czyli przekazał informacje o posłach klubu białoruskiego w Sejmie RP, ale nie pobierał za to wynagrodzenia, zatem nie uznano go za współpracownika. Sąd Marszałkowski nie rozpatrzył oskarżenia o współpracę z sowieckim wywiadem, ponieważ uznał, że powinno to być rozpatrzone w postępowaniu przed sądem powszechnym. Kariera polityczna Wojewódzkiego w Polsce została zakończona. Wprawdzie kandydował do sejmu w kolejnych wyborach parlamentarnych w marcu 1928 r., ale listy Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” zostały unieważnione. Ponieważ nie miał widoków na dalszą działalność w kraju, wyjechał przez Wolne Miasto Gdańsk do Niemiec przed rozpoczęciem wyborów parlamentarnych. Za granicą działał w międzynarodówce chłopskiej i agendach KPP, utrzymywał kontakty z działaczami partii komunistycznych. Coraz częściej z tego powodu wyjeżdżał do Związku Sowieckiego, aż w 1931 r. opuścił Niemcy i przybył do Leningradu, lecz tuż po zejściu na ląd 9 czerwca został aresztowany. W 1934 r. oskarżono go o działalność

<sup>4</sup> *POW po stronie rewolucji*, Warszawa 1921, s. 8.

agenturalną w politycznym ruchu chłopskim na rzecz Oddziału II SG WP i wyrokiem sądu sowieckiego skazano na 10 lat pozbawienia wolności<sup>5</sup>. W tym czasie Sowietci prowadzili czystkę wśród działaczy KPP osiadłych w Związku Sowieckim, oskarżając ich o „działalność prowokatorską i dywersyjną” w ruchu komunistycznym na rzecz polskiej policji politycznej i „dwójki”. Śmierć w rezultacie czystki, znanej pod nazwą „kompleks POW”, ponieśli m.in. Jerzy Czeszejko-Sochacki, Tadeusz Żarski i Tomasz Dąbał, by wymienić tylko reprezentatywne postaci dla grupy polskich komunistów, oskarżonych również o działalność prowokatorską w międzynarodowym ruchu robotniczym<sup>6</sup>.

Nierozstrzygniętą kwestią w literaturze przedmiotu pozostał fakt, czy Sylwester Wojewódzki i inni kapecownicy skazani z paragrafu „kompleksu POW” prawdziwie oddali się idei komunistycznej i ojczyźnie światowego proletariatu, czy też stali się komunistami „na rozkaz”, czyli pozorowali apostazję i współpracowali z Oddziałem II SG WP jako prowokatorzy i agenci. „Kompleks POW” odzwierciedla niemal wszystkie mechanizmy wielkiej czystki – bądź co bądź, była to druga co do wielkości operacja wielkiego terroru, wskutek czego uzasadnienia wyroków orzeczonych przez sądy sowieckie, przygotowane z pobudek politycznych niezgodnych z regułami prawodawstwa, zawierają fałszywe oskarżenia. Opinie historyków w sprawach Sylwestra Wojewódzkiego i Jerzego Czeszejki-Sochackiego są podzielone. Przypomnijmy, Andrzej Peplowski przytoczył słowa płk. dypl. Stefana Mayera, kierownika Wydziału II Wywiadowczego od 1930 r., któremu podlegał wywiad i kontrwywiad, wygłoszone w Londynie w latach 70. XX w. podczas jednego z odczytów dla weteranów polskiej służby wywiadowczej. Z racji pełnionych stanowisk dysponował on ogromną wiedzą o działalności Oddziału II SG WP. W jego ocenie Sylwester Wojewódzki prowadził działalność wywiadowczą na rzecz polskiego wywiadu do połowy lat 30. XX w., a ucieczka do Związku Sowieckiego

<sup>5</sup> T. Sommer, *Operacja antypolska NKWD 1937–1938*, Warszawa 2014, s. 144.

<sup>6</sup> Mit wszechpotężnej konspiracji Polskiej Organizacji Wojskowej, która posiadała liczną i rozbudowaną sieć szpiegów i dywersantów, napędzał aparat terroru wielkiej czystki, mimo że organizacja od dawna była rozwiązana. Jerzy Czeszejko-Sochacki został oskarżony o przynależność do moskiewskiego POW (popęłił samobójstwo w 1933 r., wyskakując przez okno siedziby NKWD na Łubiance w czasie przesłuchania); jego brat Stefan rzekomo był kierownikiem kijowskiego centrum POW (poniósł śmierć w 1934 r.); Tomasza Dąbała oskarżono o zorganizowanie grup dywersyjnych i sabotażowych w Moskwie, w „śledztwie” NKWD przyznał, że współpracował z polskim wywiadem od 1924 r. (rozstrzelany w 1937 r.). Tamże, s. 140–143, 161–163. Gdyby wierzyć materiałom śledczym NKWD, należałoby uznać, że Oddział II SG WP miał licznych i znakomicie poinformowanych szpiegów, którzy zajmowali ważne stanowiska w partii komunistycznej, siłach zbrojnych oraz aparacie terroru i represji, wszak Nikołaj Jeżow, szef NKWD, został oskarżony m.in. o współpracę z polskim wywiadem i skazany na karę śmierci. Narkom nie przyznał się do inkryminowanego czynu.



została upozorowana<sup>7</sup>. Szymon Rudnicki, współautor z Jerzym Kochanowskim wydania protokołów posiedzeń Sądu Marszałkowskiego w sprawie posła NPCh, przytoczył we wstępie publikacji fragment wspomnień Juliana Suskiego, dobrze znającego Sylwestra Wojewódzkiego z okresu służby w Milicji Ludowej w 1919 r., a w czasie procesu w 1927 r. pracownika MSWew., który również stwierdził, że poseł współpracował z polskim wywiadem. Redaktorzy wydawnictwa źródłowego odrzucili te informacje, podważając ich wiarygodność<sup>8</sup>. Wykład płk. dypl. Stefana Mayera i wspomnienia Juliana Suskiego nie mogą być traktowane bezkrytycznie; zostały ogłoszone wiele lat po sprawie posła NPCh. Poszlakowe informacje zawiera dokument sporządzony przez kpt. Jerzego Niezbrzyckiego, kierownika polskiego wywiadu na Związek Sowiecki od 1932 r., przesłany 6 grudnia 1934 r. do naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa MSWew.:

Źródło przygodne informuje, że b. poseł WOJEWÓDZKI został rozstrzelany dopiero w dniu 19 czerwca br. wraz z b. posłem SOCHACKIM w Butyrkach. Do tego czasu siedział w więzieniu. Ogłoszenie poprzednio o rozstrzelaniu WOJEWÓDZKIEGO miało na celu zorientowanie się, co na to powie opinia w Polsce. WOJEWÓDZKIEGO ciągle podejrzewano, że prowadzi bardzo głęboko przemyślaną grę z ZSRR, ze strony Polski, że cały jego komunizm był tylko dobrze obmyśloną grą<sup>9</sup>.

Zapis ten nie rozstrzyga wątpliwości dotyczących szczerości ideowych wyborów Wojewódzkiego i jego współpracy z wywiadem sowieckim ani też działania z polecenia Oddziału II SG WP po wyjeździe z Polski<sup>10</sup>. Niemniej, abstrahując od tego faktu, przede wszystkim trzeba powiedzieć, że nie mógł on prowadzić

<sup>7</sup> A. Peptoński, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 144.

<sup>8</sup> S. Rudnicki, *Nieznany dokument w sprawie Sylwestra Wojewódzkiego*, „Przegląd Historyczny” 1976, t. 17, z. 1, s. 71–84; *Sylwester Wojewódzki przed Sądem Marszałkowskim*, J. Kochanowski, S. Rudnicki (wstęp i oprac.), Warszawa 1997, s. 18.

<sup>9</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, Oddział II SG WP Sztabu Generalnego (Głównego) w latach 1921–1939, sygn. I.303.4.1815, *Pismo O.II nr 7855/34/W.TO. na ręce p. naczelnika Kocharskiego*, Warszawa [brw], [b.p.].

<sup>10</sup> Krytyczne stanowisko wobec oskarżeń o współpracę z polskim wywiadem oficerów i funkcjonariuszy sowieckich sił zbrojnych oraz aparatu bezpieczeństwa i terroru, a także działaczy WKP(b) i Międzynarodówki Komunistycznej podejmuje nowsza literatura dotycząca wielkiej czystki i operacji polskiej NKWD: N. Pietrow, M. Jansen, „*Stalinskij pitomec*” – *Nikołaj Jeżow*, Moskwa 2009, s. 54–56, 110–116, 162; W. Chaustow, L. Samuelson, *Sialin, NKWD i represji 1936–1938*, Moskwa 2010, s. 40–43, 53, 120–121, 123–126, 288–298; *Lubianka. Sowetskaja elita na stalinskij golgofie 1937–1938*, W. Chaustow (red.), Moskwa 2011.

działalności szpiegowskiej w ZSRS, bo przebywał w więzieniu od przybycia do tego państwa, a następnie został rozstrzelany w 1938 r.

Kolejne przypadki zdrady i szpiegostwa sowieckiego w II Rzeczypospolitej również wystąpiły z innych powodów niż fascynacja ideą komunistyczną lub rezultat działalności werbowniczej partii komunistycznej. Attaché wojskowy w Moskwie mjr SG Tadeusz Kobyłański – jeśli przyjmiemy tę hipotezę za prawdziwą, choć sprawa ta nie jest ostatecznie przesądzona i budzi kontrowersje – miał zostać zwerbowany przez sowiecki kontrwywiad do współpracy agenturalnej za pomocą jednocześnie szantażu i korzyści materialnych. Kobyłański był niemal idealnym kandydatem do werbunku dla OGPU. Potrzebował dodatkowego, znacznego źródła dochodu: pieniądze były mu potrzebne na hulaszczy tryb życia w Moskwie, ponadto jego narzeczona wydawała znaczne sumy na zbytki. Oprócz tego – a może co najważniejsze – OGPU miało szantażować go ujawnieniem intymnego związku z pracownikiem Poselstwa Polskiego. Obwinia się też go o zgubny wpływ na polską politykę zagraniczną u progu II wojny światowej, był bowiem doradcą i zaufanym człowiekiem Józefa Becka. Właśnie współpracy z Sowietami miały doprowadzić rezultaty pracy Kobyłańskiego w MSZ na stanowisku naczelnika Wydziału Wschodniego i wicedyrektora Departamentu Polityczno-Ekonomicznego przed wybuchem II wojny światowej, czyli bagatelizowanie zagrożenia sowieckiego. Jednym słowem, miał być jednym z najcenniejszych informatorów ZSRS w II Rzeczypospolitej ze względu na wysokie stanowisko w MSZ w latach 30. oraz koneksje rodzinne i towarzyskie. Nasz obecny stan wiedzy nie pozwala stwierdzić bez żadnych wątpliwości faktu współpracy Tadeusza Kobyłańskiego z ZSRS. Od czasu ukazania się drukiem mojej publikacji poświęconej sprawie nie pojawił się nowy argument przesądzający o jego współpracy agenturalnej ze Związkiem Sowieckim<sup>11</sup>. Niemniej, abstrahując od tego faktu i przyjmując na użytek artykułu, że Kobyłański został zwerbowany – nie nastąpiło to w rezultacie przemiany ideowej oficera, który uznał się za komunistę, ani też w rezultacie działalności partii komunistycznej.

Identycznie rzecz się miała w przypadku największych spośród jak dotąd znanych i niebudzących wątpliwości przypadków szpiegostwa na rzecz Związku Sowieckiego. W pierwszym rządzie mowa o mjr. dypl. Piotrze Demkowskim, oficerze referatu mobilizacyjnego w stołecznym okręgu wojskowym, następnie Oddziału IV Etapowego Sztabu Głównego. Był on człowiekiem dobrze wykształconym, który przygotowywał hasła do encyklopedii Trzaski, Everta i Michalskiego, tymczasem prowadził niestabilizowane życie, a także nie stronił od alkoholu i towarzystwa kobiet lekkich obyczajów. Według wersji zawartej w literaturze przedmiotu

<sup>11</sup> K. Paduszek, *Sprawa Tadeusza Kobyłańskiego – stan badań, nowe dokumenty i hipotezy*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3, s. 171–191.

inicjatywa podjęcia współpracy miała wyjść od samego oficera, który za informacje o rodzinie w Związku Sowieckim zaferował w zamian cenne informacje dotyczące Wojska Polskiego. Uczynił to w czasie wizyty w poselstwie sowieckim w Warszawie, które było stale obserwowane przez kontrwywiad. W ten sposób polska defensywa miała wiedzę o akcie szpiegostwa niemal od początku tej współpracy, czyli od kwietnia 1931 r. Trwała ona zresztą krótko, bo Piotr Demkowski został zatrzymany na gorącym uczynku w chwili przekazywania niejawnych dokumentów sowiekiemu attaché wojskowemu Borisowi Bogowojowi w lipcu tego samego roku. Po bardzo szybkiej rozprawie sądowej skazano go na karę śmierci, którą wykonano w warszawskiej Cytadeli 18 lipca 1931 r.<sup>12</sup>

Najwyższej rangi szpiegiem sowieckim w Wojsku Polskim w dwudziestoleciu międzywojennym był ppłk Ludwik Lepiarz, szef sztabu lwowskiego okręgu wojskowego. I on również działał z pobudek materialnych. Fascynacja ideologią komunistyczną była mu zupełnie obca, bo na drogę szpiegostwa sprowadził go hulaszczy tryb życia. W ten sposób zwrócił na niego uwagę wywiad sowiecki, poszukujący kandydatów do werbunku w polskich instytucjach wojskowych najwyższego rzędu. Lepiarz potrzebował pieniędzy na prowadzenie rozrywkowego życia – a te otrzymał od Sowietów w zamian za cenne niejawne informacje dotyczące Wojska Polskiego. Prawdopodobnie zdawali oni sobie sprawę, że oficer mógł zachować resztki patriotyzmu, ponadto, aby zmylić polski kontrwywiad, w pierwszym etapie współpracy działali z opuszczoną przyłbicą. Do zdobycia zaufania i przełamania oporów przed wkroczeniem na drogę zdrady, a następnie nabycia materiałów delegowali współpracującego z nimi dawnego polskiego oficera Seweryna Kruszyńskiego. Dopiero gdy Lepiarz na tyle uwikłał się w niecny proceder, że nie było już drogi odwrotu, Kruszyński zwerbował go do współpracy z wywiadem sowieckim. Kooperacja była korzystna dla obu stron do czasu dekonspiracji, która nastąpiła w 1936 r. Lepiarz wkrótce po aresztowaniu popełnił samobójstwo<sup>13</sup>.

Słabości charakteru, a nie sympatia dla komunizmu, popchnęły ku zdradzie rtm. Władysława Borakowskiego. Tak samo jak wyżej wspomniani, prowadził on hulaszczy tryb życia i często gościł w lokalach rozrywkowych. *Modus operandi* sowieckiego wywiadu był podobny jak w przypadku Lepiarza. Borakowski potrzebował pieniędzy na finansowanie wystawnego stylu życia i otrzymał je od wywiadu sowieckiego, który również działał za pośrednictwem współpracujących z nim Polaków w celu zdobycia zaufania i przełamania oporów przed wkroczeniem na drogę zdrady. Tym razem jednak Sowietci zamaskowali działalność w bardziej

<sup>12</sup> A. Pepłoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 276–287.

<sup>13</sup> A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007, s. 256–267.

wyrafinowany sposób – otóż udawali przed polskim oficerem organizację antybol-szewicką. Dopiero gdy dług finansowy był tak duży, że Borakowski nie mógł go spłacić, oficer został zaszantażowany groźbą ujawnienia współpracy z wywiadem sowieckim. Borakowski, zatrudniony na stanowisku tłumacza z języka rosyjskiego w Oddziale II SG WP, był wartościowym szpiegiem. Miał dostęp do niektórych materiałów pozyskanych przez polski wywiad w ZSRS, a tą drogą Sowietci mogli poznać stan jego wiedzy w pewnych obszarach i zidentyfikować źródła informacji. Współpraca trwała do 1934 r., gdy oficer został aresztowany i po szybkim procesie skazany na karę śmierci – wykonano ją przez rozstrzelanie<sup>14</sup>.

Jedynie niewielu spośród znanych i cennych szpiegów sowieckich w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej lub wywodzących się z ich szeregów działało z pobudek ideowych, choć i w ich przypadku sympatia dla komunizmu nie była jedynym motywem zdrady. Chodzi przede wszystkim o zwerbowanie byłego generała Michała Żymierskiego, zdegradowanego, wydalonego z wojska i skazanego za malwersacje oraz łapownictwo na pięć lat pozbawienia wolności. Wbrew temu, co sam twierdził, nie był ofiarą sanacji, wydaloną z wojska za poparcie sił rządowych w czasie przewrotu majowego. W więzieniu nawiązał kontakt i wszedł w porozumienie z komunistami, a następnie z sowieckim wywiadem wojskowym. Współpraca rozwinęła się we Francji, dokąd Żymierski wyjechał po opuszczeniu więzienia. Dostarczył informacji o Wojsku Polskim; wprawdzie nie był już czynnym oficerem, ale posiadał znajomości w środowisku żołnierskim, a także przekazał informacje o opozycji antypiłsudczykowskiej na emigracji z gen. Władysławem Sikorskim na czele. W inwigilacji tego środowiska pomogła mu kreowana przez niego legenda ofiary reżimu sanacyjnego. Prawdopodobnie najsilniej motywowała go do zdrady chęć zemsty, a sympatie komunistyczne, o ile w ogóle miały na niego wpływ, odgrywały mniejszą rolę.

Bez wątpienia motywacje ideowe skłoniły do współpracy z wywiadem sowieckim Alfreda Jaroszewicza i Włodzimierza Lechowicza, bodaj najgroźniejszych spośród znanych szpiegów ZSRS w II Rzeczypospolitej. Obydwaj byli pracownikami stołecznego kontrwywiadu, Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK I. Pierwszy rozpoczął służbę w „dwójce” już w 1922 r., najpierw jako referent, a następnie jako kierownik Referatu Narodowościowego kontrwywiadu – komórki, której przedmiotem zainteresowania i działalności były ekstremistyczne grupy mniejszości narodowych, również komuniści, a także zagadnienia dotyczące życia politycznego międzywojennej Polski. Drugi pracował z poręczenia Jaroszewicza w stołecznym kontrwywiadzie od 1933 r., a od 1937 r. kierował ważnym Referatem

---

<sup>14</sup> Tamże.

Narodowościowo-Politycznym. Obydwaj sympatyzowali z ideologią komunistyczną, a nawet więcej – utrzymywali konspiracyjne kontakty z Komunistyczną Partią Polski, co umknęło uwadze kontrwywiadu i jest jedną z jego większych porażek. Wspomniani szpiedzy byli agentami rezydenta wywiadu sowieckiego w Polsce Samuela Fogelsona, ideowego komunisty, który ze względu na konspirację nie należał do partii komunistycznej. O okolicznościach podjęcia przez nich działalności szpiegowskiej poinformował jako pierwszy Józef Światło, uciekinier z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, w audycjach emitowanych przez Radio Wolna Europa, wydanych następnie przez Zbigniewa Błazyńskiego w publikacji *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*:

(...) We wczesnych latach dwudziestych rezydent wywiadu sowieckiego Fogelson zwerbował Jaroszewicza. Od tego czasu przez wszystkie swoje szczeble służbowe Jaroszewicz był agentem Fogelsona. Wypełnia jego rozkazy i dostarcza mu wszelkiej informacji. Zgodnie z zasadami organizacji siatki sowieckiej Fogelson nie miał żadnego oficjalnego kontaktu z Komunistyczną Partią Polski. Jego zadanie ograniczało się do zbierania materiałów szpiegowskich i miał swój własny kontakt na Moskwę. (...) Jaroszewicza do wywiadu sowieckiego zwerbował Fogelson. Jaroszewicz ze swej strony zwerbował Włodzimierza Lechowicza. Lechowicz bardzo wcześnie, bo jeszcze jako młody chłopak, znalazł się na kontakcie z Jaroszewiczem. (...) Zasadniczo był agentem sowieckim. Aby utrzymać się w dwójce i awansować, musiał od czasu do czasu wydawać mniejszych agentów komunistycznych<sup>15</sup>.

Nawet w przypadku szpiegów zmotywowanych ideowo KPP pełniła jedynie rolę wsparcia dla sieci szpiegowskiej zorganizowanej i prowadzonej przez wywiad sowiecki. Obydwaj kontynuowali współpracę w latach II wojny światowej, gdy byli jednymi z najlepiej ulokowanych informatorów GL/AL i tym samym Sowietów w Polskim Państwie Podziemnym. Wspomnieć jedynie należy, bo nie jest to przedmiotem artykułu, że Jaroszewicz i Lechowicz, obydwaj w Polsce komunistycznej prominentni urzędnicy szczebla ministerialnego, zostali aresztowani w 1948 r. i oskarżeni o działalność agenturalną na rzecz „dwójki” międzywojennej i AK w ruchu komunistycznym, co w warunkach ostrej walki politycznej w partii komunistycznej o władzę oznaczało zarzut współpracy z gestapo<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Z. Błazyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986, s. 149.

<sup>16</sup> R. Kurek, „Rozmowy” z Dobrowolskim. Na marginesie śledztw Grupy Specjalnej MBP związanych z tzw. sprawą Jaroszewicza i Lechowicza, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2012, nr 5, s. 233–245; R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014.

Tak samo jak w Wojsku Polskim i jego służbie specjalnej, rzecz się miała w administracji państwa na szczeblu centralnym, czyli szpiedzy najcenniejsi, sprawujący najwyższe urzędy – mowa oczywiście o znanych przypadkach – podjęli współpracę z wywiadem sowieckim z pobudek materialnych lub do aktu zdrady zmuszeni byli szantażem, a bynajmniej nie skłoniła ich do tego sympatia do ideologii komunistycznej lub związku KPP czy członkostwo w partii. Przykładem niech będzie przypadek oficera rezerwy, urzędnika wysokiej rangi Ministerstwa Spraw Zagranicznych w randze naczelnika Departamentu Administracyjnego, Stanisława Próchnickiego, który zdekonspirował się, gdy się okazało, że przemycił znaczne ilości heroiny pocztą dyplomatyczną na trasie Moskwa–Waszyngton. Sprawa wyszła na jaw przypadkiem w 1934 r. Opisał ją we wspomnieniach Wiktor Tomir Drymmer, dawny oficer „dwójki”, dyrektor Biura Personalnego i jednocześnie Departamentu Konsularnego MSZ. Bez wątpliwości stwierdził, że Próchnickiego wciągnął do przestępczej działalności wywiad sowiecki. Nie znamy póki co okoliczności podjęcia i przebiegu współpracy, być może urzędnik był szantażowany; sprawę dodatkowo gmatwa fakt, że nie zdążono ani Próchnickiego przesłuchać, ani też wszcząć przeciw niemu sprawy karnej, wkrótce bowiem po dekonspiracji popełnił on samobójstwo<sup>17</sup>. Wspomnieć też należy o innym urzędniku MSZ, Stefanie Litauerze, zatrudnionym w Wydziale Prasowym na stanowisku zastępcy naczelnika, który już przed wybuchem II wojny światowej podjął współpracę z sowieckim wywiadem, kontynuowaną w latach wojny. Co ciekawe, wywiad ukraińskiej emigracji podejrzewał go o działalność agenturalną już w latach 20., ale polska „dwójka” zignorowała te domniemania<sup>18</sup>.

Ogromna większość znanych poważnych przypadków szpiegostwa na rzecz Związku Sowieckiego w II Rzeczypospolitej była rezultatem pracy służb wyspecjalizowanych w tym zakresie, WCzKa/OGPU/NKWD i IV Zarządu Sztabu Generalnego RKKA (Razwiedupr). Komunistyczna Partia Polski, choć stanowiła jedno

<sup>17</sup> W.T. Drymmer, *W służbie Polsce*, J. Łukasiewicz, P. Juzwa (oprac.), Warszawa 1998, s. 186–187.

<sup>18</sup> O współpracy z sowieckim wywiadem w czasie II wojny światowej: W. Materski, *Stefan Litauer – dyplomata, dziennikarz i...*, w: *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, K. Persak i in. (red.), Warszawa 2008, s. 85–93; tenże, *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 2, s. 25–58. Podejrzenia o współpracy agenturalnej z Sowietami powzięła już w latach 20. służba wywiadu emigracji ukraińskiej. Jak się wydaje, biorąc pod uwagę późniejszą karierę Litauera w MSZ i pracę korespondenta zagranicznego, informacja w polskiej „dwójce” została zignorowana lub uznana za niewiarygodną. J. Bruski, *Mykoła Czebotariw i placówka „Hetman”*. *Z dziejów ukraińskich służb specjalnych na emigracji*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 56. Patrz również: M. Majewski, *Na celowniku służb specjalnych. Mykoła Czebotariw (1884–1972) – przyczynek do biografii kontrwywiadowcy*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 4, T. Dubicki (red.), Łomianki 2014, s. 81–106.

z narzędzi pozyskiwania informacji i werbowania agentury, realizowanych w sowieckim systemie wywiadowczym po tej linii przez Służbę Łączności Międzynarodowej (OMS) Kominternu, najczęściej była nieskuteczna i znacznie ustępowała cywilnym i wojskowym służbom wywiadowczym. Jej informatorzy byli mało przydatni, posiadali dostęp do informacji nieistotnych i często też byli dekonspirowani przez kontrwywiad. Nielegalna i nieliczna partia, która nie prowadziła swobodnej działalności publicznej, słusznie obwiniana o agenturalne powiązania ze Związkiem sowieckim, realizująca jego interesy i wytyczne, miała minimalne poparcie społeczne. W tych okolicznościach jej możliwości podejmowania skutecznej pracy werbunkowej i agenturalnej w środowiskach posiadających dostęp do cennej informacji, zwłaszcza wśród oficerów wojska i urzędników administracji szczebla centralnego, były niezwykle wąskie. Rzecz jasna, zdarzały się przypadki organizowania „jacejek” komunistycznych w Wojsku Polskim przez Centralny Wydział Wojskowy KPP („wojskówkę”), ale były one szybko rozpoznawane i likwidowane przez kontrwywiad<sup>19</sup>. Znacznie szersze pole działalności KPP miała w zakresie prowadzenia agitacji i działalności propagandowej oraz dywersyjnej i sabotażowej, niemniej – też mało skutecznej. Przypomnieć należy o eksplozji w warszawskiej Cytadeli w 1923 r. Choć akcją kierował rezydent OGPU w Polsce Mieczysław Łoganowski, jak się powszechnie przypuszcza, to przeprowadzili ją skomunizowani oficerowie por. Walery Bagiński i ppor. Antoni Wiczorkiewicz.

W KPP można zauważyć zjawisko radykalizacji działalności partyjnej aż do stosowania terroru, czyli patologiczne tendencje w ruchu politycznym, zwłaszcza rewolucyjnym, które można uznać za nieuchronne, jeśli ruch jest zmuszony do zejścia do podziemia. W takiej sytuacji zanikają wszelkie formy kontroli społecznej, a na skutek braku forum do rozwijania dyskusji i ewolucji poglądów następuje zeszytnienie ideologii i programów, a w ostateczności – przekształcenie ich

<sup>19</sup> P. Borek, *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927–1938*, „Szkice Podlaskie” 2007, z. 15, s. 46–60; tenże, *Komunistyczna Partia Polski w garnizonie białskim (1927–1938)*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2005, nr 4, s. 22–33; P. Kołakowski, *Likwidacja organizacji komunistycznej w 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich*, „Śląskie Studia Historyczne” 2001 nr 9, s. 317–323; A. Krzak, *Terrorystyczna i wywrotowa działalność organizacji komunistycznych w Polsce w latach 1921–1939*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 2, s. 60–76; M. Krzysztofiński, *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemysłu w latach 1924–1938*, „Glaukopis” 2007/2008, nr 9/10, s. 139–176; tenże, *Funkcjonowanie Wydziałów Wojskowych KPRP/KPP, KPZU i KPZB. Stan badań, perspektywy badawcze*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, nr 10, s. 116–126; A. Kuprianis, *Stan ostrego pogotowia. Łódzki garnizon wojskowy wobec demonstracji pierwszomajowych w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, nr 1, s. 223–247; A. Peplowski, *Zwalczanie działalności wywrotowej w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Wschodni” 2000, nr 25, s. 257–272.

w dogmaty. Taką ewolucję przeszły antyestablishmentowe partie w przedrewolucyjnej Rosji, które posiadały bojówki dokonujące aktów terroru na przedstawicielach władzy. Rosyjska partia komunistyczna i jej polska przybudówka ukształtowały się właśnie w takiej tradycji. Z drugiej strony, wspomniane warunki działalności spowodowały, że przywódcy konspiracyjnych ruchów i partii spotykali się często ze zjawiskiem zdrady i szpiegostwa, a sami niejednokrotnie byli obiektem inwigilacji, prowokacji i dezinformacji instytucji stojących na straży *status quo*, czyli policji i służb specjalnych. Rzecz jasna, środki te osłabiały ich działalność, ale miały też inne równie ważne konsekwencje. Wpływały bowiem na światopogląd, percepcję oraz interpretację wydarzeń politycznych, w których przywódcy konspiracyjnych organizacji i partii uczestniczyli lub których byli świadkami. Nierzadko spotykali się oni ze zdradą i szpiegostwem, a w konsekwencji nabywali przekonanie o znaczeniu, skuteczności i niemal omnipotencji odpowiedzialnych za nie instytucji policji politycznych. Tak też było z KPP, która miała być głęboko zinfiltrowana przez „dwójkę” i policję polityczną, tymczasem stan rzeczywisty mocno odbiegał od wyobrażonego, mimo to opinia sformułowana w Moskwie uzasadniła rozwiązanie partii w 1938 r. i eksterminację jej kierownictwa. Przeświadczenie o stałej inwigilacji podkopywało zaufanie wobec towarzyszy walki o wspólną sprawę i prowadziło nawet do rezygnacji z działalności lub do podjęcia współpracy z instytucjami ochrony państwa. Zjawisko to również obserwujemy w przypadku KPP. Mam na myśli sprawę współpracy z policją polityczną Józefa Mützenmachera, zastępcy członka Komitetu Centralnego KPP, jednego z najcenniejszych konfidentów w polskim ruchu komunistycznym<sup>20</sup>. Agentura najczęściej pojawiała się i przybierała największe rozmiary właśnie tam, gdzie działalność organizacji politycznych nie mogła być prowadzona na forum publicznym.

Sowieckie służby wyspecjalizowane w pracy wywiadowczej, WCzKa/OGPU/NKWD i Razwiedupr, również napotykały trudności w prowadzeniu działalności w II Rzeczypospolitej, a ich przyczyną nie była jedynie prewencja kontrwywiadu, ale też odium kontaktów z komunistami i Sowietami. Nieprzypadkowo działy często w międzywojennej Polsce „pod obcą flagą”, czyli za pośrednictwem Polaków, jak było w przypadku wciągnięcia do współpracy ppłk. Ludwika Lepiarza i rtm. Władysława Borakowskiego. Co więcej, jedna z sieci została zorganizowana w niemieckiej ambasadzie w Warszawie, co było wyjątkowo skuteczną formą konspiracji, a także dawało możliwość poznania polityki niemieckiej wobec Polski. Siecią kierował korespondent „Berliner Tagblatt” Rudolf Herrnstadt, a informatorami

<sup>20</sup> B. Gadomski, *Biografia agenta. Józef-Josef Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.



byli pracownicy ambasady, m.in. Rudolf von Scheliha i Gerhard Kegel<sup>21</sup>. Z tych samych powodów silny i prężny ośrodek kierowania wywiadem sowieckim znajdował się w Wolnym Mieście Gdańsku<sup>22</sup>. Należy też zwrócić uwagę na zjawisko przeceniania możliwości i skuteczności działania wywiadu sowieckiego w II Rzeczypospolitej. Niewątpliwie „razwiedka” była prężną organizacją i miała liczne sieci informatorów, nie tylko w Polsce, ale i w Europie, lecz często niska wartość pozyskiwanych informacji i kuriozalność formułowanych ocen były zdumiewające. Przykładem niech będą oceny i prognozy rozwoju polskiej polityki wewnętrznej przed przewrotem majowym formułowane w sowieckim poselstwie, które posiłkowało się także pracą wywiadu. Dokumenty, które miał okazję poznać Mariusz Wołos – a rzadko się zdarza, by polski historyk miał wgląd w materiały znajdujące się w Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej – jednoznacznie świadczą o całkowitym braku orientacji sowieckiej dyplomacji w podstawowych sprawach dotyczących zamierzeń i planów Józefa Piłsudskiego, endecji i PPS. Podobny poziom dezorientacji dotyczył kadry i sytuacji w Wojsku Polskim<sup>23</sup>.

Bez wątpienia szpiegostwo sowieckie i ściśle związana z nim działalność KPP to niezmiernie ważny obszar badawczy w dziejach II Rzeczypospolitej, jednocześnie to samo należy powiedzieć o pracy polskiego kontrwywiadu. Niemniej nasza wiedza jest odwrotnie proporcjonalna do wagi zagadnienia<sup>24</sup>. Przez lata historycy znacznie więcej uwagi i wysiłku poświęcali badaniu pracy wywiadowczej, co jest zrozumiałe, dysponujemy bowiem większą liczbą źródeł dotyczących tego aspektu pracy Oddziału II SG WP, w rezultacie historia kontrwywiadu II Rzeczypospolitej to niemal *terra incognita*. Wiedza o kluczowych problemach jest niewystarczająca, a rezultaty badań należy poddać rewizji, poczynwszy od ponownego opisu organizacji kontrwywiadu na szczeblu centrali i jego ogniw w terenie – tak aby wskazać przyczyny i źródła przyjętego modelu organizacyjnego oraz motywy i cele zmian strukturalnych, a nie poprzestać jedynie na ich opisie, a także podjąć badania dotyczące niezwykle ważnej struktury kontrwywiadu, czyli Referatu Centralnej Agencji,

<sup>21</sup> P. Wiczorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej na odcinku polskim po roku 1921*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peplński (red.), Toruń 2006, s. 107.

<sup>22</sup> P. Kołakowski, *Z działalności sowieckiego wywiadu wojskowego przeciwko II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze” 2000, nr 4, s. 34.

<sup>23</sup> M. Wołos, *O Piłsudskim, Dmowskim i zamachu majowym. Dyplomacja sowiecka wobec Polski w okresie kryzysu politycznego 1925–1926*, Warszawa 2013, s. 78, 84, 106, 122, 155, 239.

<sup>24</sup> Najczęściej uwaga badawcza jest koncentrowana na drugorzędnych przypadkach szpiegostwa. Z najnowszej literatury przedmiotu: I. Latkowska, *Wybrane przykłady szpiegostwa sowieckiego i działalności antypaństwowej na terenach Okręgu Korpusu nr V Kraków w dwudziestolecu międzywojennym*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2021, t. 19, s. 157–173.

o którym wciąż wiemy stanowczo za mało. Kolejnym polem do intensyfikacji badań są formy, metody i przede wszystkim rezultaty pracy. Konieczne w tym obszarze jest poszerzenie stanu wiedzy o działania w zakresie dezinformacji, podjęcie badań dotyczących aspektów prawnych działalności kontrwywiadu i współpracy ze Strażą Graniczną oraz Policją, a przede wszystkim poszerzenie perspektywy badawczej, wszakże Oddział II SG WP, mimo że był służbą wojskową, prowadził ochronę kontrwywiadowczą całego państwa, a nie tylko sił zbrojnych.

W tym miejscu dochodzimy do dwóch kluczowych zagadnień, mianowicie ochrony państwa przed działalnością zagranicznych służb specjalnych i ich agentury, jak również komunistycznego rodowodu, które to są rozpoznane w formie dalece niewystarczającej. Rzecz jasna, niezwykle trudno jest podjąć badania dotyczące działalności zagranicznych służb specjalnych i ich skuteczności, a jednocześnie nieskuteczności polskiego kontrwywiadu, czyli w zakresie pracy obcej agentury w państwie, w obliczu dużych braków w dokumentacji polskiego kontrwywiadu i utrudnionego lub niemożliwego dostępu do archiwaliów służb specjalnych Rzeszy Niemieckiej i Związku Sowieckiego. Niemniej okoliczności te nie zwalniają historyków z powinności podjęcia badań i rozwijania tych już prowadzonych oraz stawiania pytań, nie należy jednak oczekiwać szybkich rezultatów – pośpiech i pragnienie niemal sensacyjnych wyników są niepożądane i mogą sprowadzić na manowce badania, które w tej materii wymagają niezwyklej staranności, wnikliwości i solidnego warsztatu. *Modus operandi* stosowany przez służby specjalne, czyli narzędzia dezinformacji i prowokacji, bardzo utrudnia badania, co łącznie z niedużą podstawą źródłową, jaką dysponujemy, a także wspomnianą ograniczoną możliwością lub najczęściej niemożnością wglądu do archiwaliów zagranicznych służb specjalnych czynnych w II Rzeczypospolitej sprawia, że niezwykle trudno jest rozstrzygnąć, jaka była prawdziwa natura domniemanych lub rozpoznanych przypadków pracy agenturalnej; innymi słowy, historyk staje przed dylematem: które z przypadków były porażką polskiego kontrwywiadu, a które sukcesem, czyli, jak mówiono w żargonie „dwójki”, pracą inspiracyjną. Uwagi te dotyczą zwłaszcza działalności na kierunku sowieckim, a przykładem niech będzie wspomniana sprawa Tadeusza Kobyłańskiego.

Wiedza o skali i sukcesach działalności sowieckich służb specjalnych, również za pośrednictwem partii komunistycznej, jest w dalekim stopniu niewystarczająca. Niemal nic nie wiemy o sukcesach wywiadowczych KPRP/KPP ani też o penetracji agenturalnej wywiadu cywilnego i wojskowego w środowiskach, gdzie zapadały kluczowe decyzje dotyczące polskiej polityki obronnej, zagranicznej i wewnętrznej oraz w środowiskach opiniotwórczych, czyli elitach intelektualnych i ar-

tystycznych; a ponieważ hipotezy takie się pojawiły, należałoby je zweryfikować<sup>25</sup>. Rzecz dotyczy bowiem następującego pytania badawczego: czy II Rzeczpospolita, a przede wszystkim jej elity, była oazą wolną od przypadków szpiegostwa, czy też podzieliła los wielu państw europejskich, gdzie przed wybuchem II wojny światowej działała agentura, zwłaszcza sowiecka? Przypomnieć należy kilka znanych przypadków, przede wszystkim tzw. piątkę z Cambridge (Kim Philby, Donald Maclean, Guy Burgess, Anthony Blunt, John Cairncross), a także przypadki bliższe Polsce, mianowicie „kontakty robocze” – jak określił to Paweł Wieczorkiewicz, co nie oznaczało jeszcze świadomej współpracy – z sowieckim wywiadem utrzymywane przez prezydenta Łotwy Kārlisa Ulmanisa, ministra spraw zagranicznych Vilhelmsa Munstera i ministra spraw wojskowych gen. Jānisa Balodisa, a także prezydenta Estonii Konstantina Pätsa<sup>26</sup>. Konieczne jest też podjęcie studiów porównawczych z rezultatami badań historiografii zagranicznej w zakresie działalności szpiegowskiej w interesującym nas okresie. Pamiętać jednak trzeba, że poprzestawanie na przypadkach ujawnionych przez polski kontrwywiad daje niepełny i ułomny obraz stanu działalności zagranicznych służb specjalnych – „dwójka” zdołała, rzecz jasna, zidentyfikować jedynie część ich aktywności. Nierozpoznanym obszarem tego aspektu badań jest penetracja Oddziału II SG WP przez zagraniczne służby specjalne, a przypadki takie miały miejsce; powiedzieć należy choćby o wspomnianych w artykule rtm. Władysławie Borakowskim oraz Alfredzie Jaroszewiczu i Włodzimierzu Lechowiczu. Związek sowiecki pozyskiwał zatem informacje o II Rzeczypospolitej, ale było to efektem pracy służb wywiadu cywilnego i wojskowego, a nie KPRP/KPP.

<sup>25</sup> Najdalej idące hipotezy mówiące o głębokim zinfiltrowaniu Oddziału II SG WP i MSZ przedstawił Marek Świerczek. Jak dotąd nie spotkały się one z polemiką, niemniej wspomnieć należy, że metodologia i wnioskowanie badacza budzą wątpliwości i skłaniają do dyskusji. M. Świerczek, *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR-Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10, s. 155–167; tenże, *Polityka kadrowa Oddziału II SG WP jako czynnik ryzyka kontrwywiadowczego*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017, s. 307–311; tenże, *Sowiecka infiltracja wywiadowcza polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, nr 11, s. 42–67.

<sup>26</sup> P. Wieczorkiewicz, *Uwagi o działalności agentury sowieckiej...*, s. 103. Gwoli ścisłości wspomnieć należy, że historyk powołał się na rosyjskie źródła narracyjne, a wiarygodność ich często budzi wątpliwości. Niestety badacz dziejów służb specjalnych, zwłaszcza sowieckich, cierpi na niedostatek źródeł archiwalnych.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

– Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) z lat 1921–1939, sygn. I.303.4.1815.

### Publikacje zwarte i czasopisma

*Antykomunizm Polaków w XX wieku*, P. Kardela, K. Sacewicz (red. nauk.), Białystok 2019.

*Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, K. Sacewicz (wstęp, wybór i oprac.), Olsztyn 2019.

Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986.

Borek P., *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927–1938*, „Szkice Podlaskie” 2007, z. 15.

Borek P., *Komunistyczna Partia Polski w garnizonie bialskim (1927–1938)*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2005, nr 4.

Bruski J., *Mykoła Czebotariw i placówka „Hetman”. Z dziejów ukraińskich służb specjalnych na emigracji*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2.

Chaustow W., Samuelson Ł., *Stalin, NKWD i represji 1936–1938*, Moskwa 2010.

Cimek H., Kieszczyński L., *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984.

Drymmer W.T., *W służbie Polsce*, J. Łukasiewicz, P. Juzwa (oprac.), Warszawa 1998.

*Działalność Polskiej Organizacji w Moskwie 1919–1920*, cz. 1, W. Rawski (wstęp i oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3.

*Działalność Polskiej Organizacji w Moskwie 1919–1920*, cz. 2, W. Rawski (wstęp i oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 3.

Gadomski B., *Biografia agenta. Józef-Josek Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.

Horoch E., *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim 1918–1938*, Lublin 1993.

Kołąkowski P., *Likwidacja organizacji komunistycznej w 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich*, „Słupskie Studia Historyczne” 2001, nr 9.

Kołodkowski P., *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestolecu międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2015.

*Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukafała, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.

*Komunizm. Idee i praktyki w Polsce 1944–1989*, K. Chmielewska, A. Mrozik, G. Wołowicz (red.), Warszawa 2018.

Krzak A., *Kontrwywiad wojskowy II RP przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1918–1939*, Warszawa 2007.

Krzak A., *Terrorystyczna i wywrotowa działalność organizacji komunistycznych w Polsce w latach 1921–1939*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 2.

Krzak A., *Sprawa „Świerszcza” i „Wilka”. Por. Ignacy Dobrzyński vel tow. Sosnowski oraz Wiktor Stekiewicz vel tow. Kijakowski. Niektóre epizody z życia i działalności polskich renegatów*, w: *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i Studia*, Warszawa 2012.

Krzysztofiński M., *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemysłu w latach 1924–1938*, „Glaukopis” 2007/2008, nr 9/10.

Krzysztofiński M., *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/45*, Rzeszów 2010.

Krzysztofiński M., *Funkcjonowanie Wydziałów Wojskowych KPRP/KPP, KPZU i KPZB. Stan badań, perspektywy badawcze*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, nr 10.

Kuprianis A., *Stan ostrego pogotowia. Łódzki garnizon wojskowy wobec demonstracji pierwszomajowych w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, nr 1.

Kurek R., *„Rozmowy” z Dobrowolskim. Na marginesie śledztw Grupy Specjalnej MBP związanych z tzw. sprawą Jaroszewicza i Lechowicza*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2012, nr 5.

Latkowska I., *Wybrane przykłady szpiegostwa sowieckiego i działalności antypaństwowej na terenach Okręgu Korpusu nr V Kraków w dwudziestolecu międzywojennym*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2021, t. 19.

Ławnik J., *Komunistyczna Partia Polski w województwie kieleckim 1918–1938: liczebność, baza i zasięg społeczny*, Kielce 1994.

*Eubianka. Sowetskaja elita na stalinskiej gołgofe 1937–1938*, W. Chaustow (red.), Moskwa 2011.

Materski W., *Stefan Litauer – dyplomata, dziennikarz i...*, w: *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, K. Persak i in. (red.), Warszawa 2008.

Materski W., *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 2.

Majewski M., *Na celowniku służb specjalnych. Mykoła Czebotariw (1884–1972) – przyczynek do biografii kontrwywiadowcy*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 4, T. Dubicki (red.), Łomianki 2014.

Oleszkowicz R., *Bibliografia historii polskich służb specjalnych*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013.

Oleszkowicz R., *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 7, T. Dubicki (red.), Łomianki 2016.

Oleszkowicz R., *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 9, T. Dubicki (red.), Łomianki 2019.

Oleszkowicz R., *Służby specjalne Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1945. Bibliografia selektywna (materiały z lat 1918–2014)*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 10, T. Dubicki (red.), Łomianki 2020.

Paduszek K., *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego – stan badań, nowe dokumenty i hipotezy*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3.

Peptoński A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.

Peptoński A., *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego*, w: *Kontrwywiad II RP 1918 (1914)–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014.

Peptoński A., *Wywiad polski na ZSRR w latach 1921–1939*, Warszawa 2010.

Peptoński A., *Zwalczanie działalności wyrotowej w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Wschodni” 2000, t. 7.

Pietrow N., Jansen M., *„Stalinskij pitomic” – Nikołaj Jeżow*, Moskwa 2009.

Pilch A., *Dzieje ruchu robotniczego w Krakowskiem 1918–1939*, Kraków 1987.

*POW po stronie rewolucji*, Warszawa 1921.

*Przeciw socjalistom. Komunistyczna Partia Robotnicza Polski / Komunistyczna Partia Polski wobec Polskiej Partii Socjalistycznej. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, K. Sacewicz (wstęp, wybór i oprac.), Olsztyn 2021.

Przeniosło M., *Ruch wywrotowy w województwie kieleckim 1918–1926*, Kielce 1995.

Reguła A. vel Mitzenmacher J., *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1934 / Toruń 1994.

Rudnicki S., *Nieznany dokument w sprawie Sylwestra Wojewódzkiego*, „Przegląd Historyczny” 1976, t. 17.

Sacewicz K., *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo, społeczeństwo, partia*, Olsztyn 2016.

Sacewicz K., *Ruch komunistyczny na ziemiach polskich w latach 1918–1923 w świetle materiałów operacyjnych i opracowań agend Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Echa Przeszłości” 2012, nr 13, s. 235–260.

Sommer T., *Operacja antypolska NKWD 1937–1938*, Warszawa 2014.

Spalek R., *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014.

*Sylwester Wojewódzki przed Sądem Marszałkowskim*, J. Kochanowski, S. Rudnicki (wstęp i oprac.), Warszawa 1997.

Świerczek M., *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR-Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10.

Świerczek M., *Zdrada POW z 1920 roku. Próba dekonstrukcji mitu politycznego*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, H. Cwiąg, M. Siewier (red.), Warszawa 2019.

Świerczek M., *Polityka kadrowa Oddziału II SG WP jako czynnik ryzyka kontrwywiadowczego*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017.

Świerczek M., *Sowiecka infiltracja wywiadowcza polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, nr 11.

Świetlikowa F., *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968.

Trembicka K., *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1938)*, Lublin 2007.

*W drodze do władzy. Struktury komunistyczne realizujące politykę Rosji Sowieckiej i ZSRS wobec Polski (1917–1945)*, E. Kowalczyk, K. Rokicki (red. nauk), Warszawa 2019.

Wieczorkiewicz P., *Uwagi o działalności agentury sowieckiej na odcinku polskim po roku 1921*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2006.

Wołos M., *O Piłsudskim, Dmowskim i zamachu majowym. Dyplomacja sowiecka wobec Polski w okresie kryzysu politycznego 1925–1926*, Warszawa 2013.

Zaporowski Z., *Między Sejmem a wiecem: działalność Komunistycznej Frakcji Poselskiej w latach 1921–1935*, Lublin 1997.



RYSZARD OLESZKOWICZ

---

**Obraz zagrożeń ze strony ruchu komunistycznego  
w sprawozdaniach Samodzielnych Referatów Informacyjnych  
Dowództw Okręgów Korpusów oraz Samodzielnego Referatu  
Informacyjnego Dowództwa Floty za 1928 r.  
Przyczynek do dziejów kontrwywiadu II Rzeczypospolitej**

**Abstrakt**

---

Kontrwywiad wojskowy prowadził w okresie II Rzeczypospolitej stałe rozpracowanie operacyjne organizacji komunistycznych. Działały one z inspiracji Moskwy i stanowiły w dwudziestoleciu międzywojennym zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski. Kontrwywiad wojskowy skupiał się na działaniach zwalczających szpiegostwo w szeregach Wojska Polskiego oraz na zapobieganiu i likwidowaniu sowieckich działań dywersyjnych. Artykuł opisuje działalność sprawozdawczą komórek terenowych kontrwywiadu – Samodzielnych Referatów Informacyjnych Dowództw Okręgu Korpusu oraz Dowództwa Floty – na przykładzie sprawozdawczości w wybranym, 1928 roku. Niniejszy przyczynek do dziejów polskiego kontrwywiadu daje obraz zaangażowania struktur polskich służb specjalnych w przedmiotowe działania, a także ukazuje stan organizacyjny, kadrowy i logistyczny Samodzielnych Referatów Informacyjnych.

**Słowa kluczowe**

---

polskie służby specjalne, kontrwywiad, wywiad, szpiegostwo, komunizm, partie i organizacje komunistyczne, dywersja, sabotaż, sprawozdawczość, Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu, Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Floty

# Overview of the communist movement threats in the reports of Independent Information Units of the Corps District Commands and Independent Information Unit of the Fleet Command for 1928. Contribution to the history of the Second Polish Republic counterintelligence

## Abstract

---

During the Second Polish Republic, military counterintelligence conducted a permanent operational investigation of communist organizations. They were inspired by Moscow and constituted a threat to Poland's internal security in the interwar period. Military counterintelligence focused on combating espionage in the ranks of the Polish Army and on preventing and eliminating Soviet sabotage activities. The article describes the reporting activities of counterintelligence field units – Independent Information Units of the Corps District Command and the Fleet Command – on the example of reporting in a selected year, 1928. This contribution to the history of Polish counterintelligence gives a picture of the involvement of the structures of Polish special services in the activities in question, and also shows the organizational, personnel and logistic status of the Independent Information Units.

## Keywords

---

Polish secret services, counterintelligence, intelligence, espionage, communism, communist parties and organizations, diversion, sabotage, reporting, Second Department Polish General Staff, Independent Information Unit of the Corps District Command and Independent Information Unit of the Fleet Command

Inspirowany przez bolszewicką Rosję ruch komunistyczny, który w okresie II Rzeczypospolitej stanowił jedno z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski, poddawany był stałemu rozpracowaniu operacyjnemu prowadzonemu przez polskie służby specjalne, w tym przez kontrwywiad wojskowy<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> *Referat kontr-wywiadu [zakres działań]: ewidencja szpiegostwa obcego, ustalenie personaliów i zakresu działalności poszczególnych organizacji szpiegowskich. Kontakt z centralą inwigilacyjną. Zarządzenia*

W latach 1924–1939 rozpracowanie kontrwywiadowcze w terenie prowadziły Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI), które zastąpiły utworzone w 1921 r., po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, Oddziały Informacyjne Dowództw Okręgów Generalnych. Dwa lata później, w 1923 r., przemianowane zostały na Oddziały Informacyjne Dowództw Okręgów Korpusów (OI DOK), a w 1924 r. – na Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI DOK). SRI DOK były filiami terenowymi centrali kontrwywiadu wojskowego w Warszawie – najpierw Referatu C Wydziału Wywiadowczego, a później Wydziału II B (kontrwywiadowczego) Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. SRI wchodziły strukturalnie w skład dowództw okręgów korpusów<sup>2</sup>. W dniu 18 maja 1928 r. minister spraw wojskowych formalnie ustanowił Samodzielny Referat Informacyjny przy Dowództwie Floty (SRI Dow. Floty). Zadaniem referatu było wykonywanie zadań w zakresie tajnej służby informacyjno-rozpoznawczej w Marynarce Wojennej. Referat ten posiadał strukturę etatową, podobną do samodzielnych referatów informacyjnych przy dowództwach okręgów korpusów<sup>3</sup>.

Na etaty SRI składały się zwykle: od pięciu do ośmiu stanowisk oficerskich (w tym kierownik), jedno stanowisko podoficerskie i kilka stanowisk urzędników

---

*obserwacyjne. Wnioski w sprawie zwalczania szpiegostwa na własnym terenie. Zabezpieczenie własnych oddziałów i instytucji wojskowych przed szpiegostwem i akcjami antypaństwowymi. Ekspertyzy w sprawach szpiegowskich. Kontr-wywiad: unieszkodliwianie obcego szpiegostwa na jego terenie odnośnie do naszego państwa. Konfidencjonalna łączność z wywiadem obcym; Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), obecne Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) z lat 1918–1939 (dalej: Oddział II SG), sygn. I.303.4.14, *Etat Oddziału II Sztabu Generalnego*, [1928], k. 4.*

<sup>2</sup> CAW, grupa zespołów (I.371.1/A–11/A): Samodzielne Referaty Informacyjne Dowództw Okręgów Korpusów (dalej: SRI DOK) [I–X] oraz Dowództwa Floty (SRI Dow. Floty). Szczegółowo na temat etapów organizacji SRI DOK i SRI Dow. Floty: J. Gzyl, N. Mroczek, *Zespoły akt samodzielnych referatów informacyjnych DOK (DOGen.) oraz Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Floty z lat 1919–1939*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2001, nr 24, s. 62–81; R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Warszawa 2020, s. 45–158; A. Krzak, *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, w: *Sekretna wojna 2. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, Z. Nawrocki (red.), Emów–Poznań 2015, s. 23–60. Por. także: A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998; H. Cwiąg, *Przeciw Abwehrze*, Warszawa 2001; A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym*, Toruń 2007.

<sup>3</sup> A. Peptoński, *Organizacja i działalność Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Floty (1927–1939)*, „Przegląd Morski” 2000, nr 65, z. 10, s. 51–63. Utworzony 15 lipca 1927 r. organ kontrwywiadowczy Dowództwa Floty funkcjonował do maja 1928 r. jako komórka sztabowa pod nazwą Referat Informacyjny Dowództwa Floty (tamże).

cywilnych<sup>4</sup>. SRI składał się na ogół z trzech podreferatów: kontrwywiadowczego (zajmującego się ujawnianiem działań obcych wywiadów, dywersji i sabotażu, głównie rosyjskiego), ochrony (ochrona obiektów strategicznych dla państwa) i przeciwwywrotowego (zwalczanie działań struktur i organizacji komunistycznych w państwie)<sup>5</sup>. Każdemu SRI podlegały działające na obszarze właściwości danego DOK posterunki oficcerskie oraz oficerowie eksponowani (eksponenci)<sup>6</sup>. Ogółem funkcjonowało 11 placówek kontrwywiadu terenowego, odpowiednio do właściwości terytorialnych poszczególnych dowództw korpusów:

SRI DOK nr I w Warszawie – posterunki oficcerskie: Warszawa, Radom, Łomża;  
SRI DOK nr II w Lublinie – Chełm Lubelski, Kowel, Równe;  
SRI DOK nr III w Grodnie – Lida, Białystok, Wilno;  
SRI DOK nr IV w Łodzi – Łódź, Częstochowa;  
SRI DOK nr V w Krakowie – Katowice, Cieszyn, Tarnów;  
SRI DOK nr VI we Lwowie – Stryj, Stanisławów, Tarnopol;  
SRI DOK nr VII w Poznaniu – Kalisz;  
SRI DOK nr VIII w Toruniu – Bydgoszcz, Chojnice, Tczew;  
SRI DOK nr IX w Brześciu nad Bugiem – Pińsk, Siedlce, Baranowicz;  
SRI DOK nr X w Przemyślu – Kielce, Rzeszów, Sambor, Jarosław;  
SRI przy Dowództwie Floty w Gdyni – Hel<sup>7</sup>.

Pracę informacyjno-rozpoznawczą i przeciwdziałanie szpiegostwu oraz agitacji komunistycznej w wojsku Samodzielne Referaty Informacyjne prowadziły z pomocą:

- eksponentów i oficerów informacyjnych rozmieszczonych w garnizonach i każdej większej jednostce wojskowej, w pułkach, samodzielnych batalionach itp.<sup>8</sup>,

<sup>4</sup> Etaty dla SRI opracowane były przez Oddział II w sposób ogólny. Szczegółową organizację i przydziały zadań pozostawiono do decyzji kierowników poszczególnych SRI, którzy uwzględniali specyfikę kontrwywiadowczą terenu DOK, możliwości personalne oraz inne lokalne uwarunkowania; A. Krzak, *Organizacja i zadania kontrwywiadu...*, s. 53–54.

<sup>5</sup> W większych etatowo SRI działały ponadto referaty: narodowościowy, mobilizacyjny, ds. technicznych oraz wyodrębniona ze struktur sztabu DOK kancelaria.

<sup>6</sup> A. Misiuk, *Służby specjalne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 46, 50. O funkcjonowaniu SRI zob. także: W. Kozaczuk, *Bitwa o tajemnice. Służby wywiadowcze Polski i Rzeczy Niemieckiej 1922–1939*, Warszawa 1969, s. 123–124; L. Gondek, *Wywiad polski w III Rzeszy 1933–1939. Zarys struktury i efektów obronnego działania*, Warszawa 1978, passim.

<sup>7</sup> A. Misiuk, *Służby specjalne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, s. 50; R. Majzner, *Polski wywiad wojskowy wobec polityki III Rzeszy 1933–1939*, Toruń 2009, s. 28.

<sup>8</sup> O roli i zadaniach oficerów informacyjnych w SRI: *Oficer informacyjny winien dobrać sobie do współpracy z grona podoficerów i szeregowców pewną ilość zaufanych informatorów. Ludzie ci muszą*

- brygad agentów-obszerników,
- tajnych współpracowników werbowanych do poszczególnych afer (spraw szpiegowskich),
- konfidenckalnej współpracy niektórych urzędników państwowych.

W codziennej pracy kontrwywiadowckzej, nakierowanej w głównej mierze na zwalczanie agitacji, dywersji i wpływów komunistycznych w wojsku, poszczególne SRI DOK współdziałały ściśle z Korpusem Ochrony Pogranicza, a także z Policją Państwową (kontrwywiadem cywilnym – defą) oraz referatami bezpieczeństwa w starostwach powiatowych i wydziałami bezpieczeństwa (społeczno-politycznymi) urzędów wojewódzkich<sup>9</sup>.

Rozpracowanie wrogiej państwu polskiemu, inspirowanej z Moskwy działalności komunistycznej prowadziły w poszczególnych SRI w szczególności trzy referaty<sup>10</sup>:

- referat kontrwywiadowckzy: odpowiadał za rozpracowywanie afer szpiegowskich, ujawnianie obcych wywiadów, rozpracowywanie działalności komunistycznej w wojsku;
- referat ochrony: zajmował się ochroną tajemnicy wojskowej w obiektach wojskowych i zakładach przemysłu ściśle wojennego, ochroną prac fortyfikacyjnych, współpracą na odcinku ochrony ogólnego przemysłu wojennego z władzami administracyjnymi, ochroną obiektów wojskowych przed dywersją organizacji komunistycznych;
- referat narodowosciowy: opracowywał analizy polityczno-narodowosciowe i prowadził inwigilację elementów wyrotowych – komunistycznych i lewicowych – wśród mniejszości narodowych będących w wojsku lub mających styczność z wojskiem.

---

*być absolutnie pewni co do dyskrecji i nie mogą pod żadnym pozorem zwierzać się nikomu ze swej współpracy. Oficer informacyjny pułku winien posiadać informatora przynajmniej w każdej kompanii (szwadronie, baterii). Celem zachowania tajemnicy, ludzie ci mogą składać oficerowi informacyjnemu meldunki podpisane jakimś umówionym pseudonimem, lub niepostrzeżenie spotykać się z nim w umówionym miejscu poza koszarami itp. Celem zachowania jeszcze ściślejszej tajemnicy, oficer informacyjny może posługiwać się wyznaczonym przez siebie pośrednikiem, który nie wzbudzałby podejrzeń wśród obserwowanych. Zob. CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, Instrukcja w sprawie zwalczania akcji wyrotowej w wojsku, k. 261 verso.*

<sup>9</sup> Działające na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego państwa służby cywilne umiejscowione były w poszczególnych departamentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz w pionach śledczych Policji Państwowej. W swych kompetencjach miały m.in. likwidację nielegalnych struktur komunistycznych; K. Halicki, *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy w II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 295–313.

<sup>10</sup> R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy...*; A. Krzak, *Organizacja i zadania kontrwywiadu...*

Ponadto do szczegółowego zakresu kompetencji SRI Dow. Floty należało<sup>11</sup>:

- zwalczanie wszelkiej akcji i agitacji antypaństwowej, w tym komunistycznej, w marynarce;
- prowadzenie wywiadu politycznego o życiu organizacji i związków oraz obserwacja działalności mniejszości narodowych na wybrzeżu;
- ochrona tajemnic wojskowych w Marynarce Wojennej;
- przeciwdziałanie obcemu wywiadowi i dywersji, likwidacja afer szpiegowskich i prowadzenie śledztw w tych sprawach w porozumieniu z organami sądowymi i prokuratorskimi.

Wspomnieć tu należy o aktach prawnych, które wiązały się z zagadnieniami bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W dniu 19 marca 1928 r. ukazało się *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu doraźnym*<sup>12</sup>. Wybrane sprawy dotyczące szpiegostwa rozpatrywane były w takim właśnie trybie. Postępowanie doraźne odbywało się bez śledztwa. Akt oskarżenia musiał być wniesiony najpóźniej 21. dnia od ujęcia oskarżonego, a w ciągu 24 godzin od otrzymania aktu oskarżenia musiała zostać wyznaczona rozprawa. Wyroki i postanowienia sądu wydane w trybie doraźnym nie podlegały zaskarżeniu. Jeśli w postępowaniu takim zapadł wyrok śmierci, należało go wykonać w ciągu 24 godzin po jego ogłoszeniu<sup>13</sup>. Kodeks karny z 1932 r.<sup>14</sup> w aspekcie przestępstw przeciwko państwu penalizował przede wszystkim zbrodnię stanu (art. 93–96), szerzenie idei komunistycznych (art. 97) oraz „branie udziału w związku mającym na celu przestępstwo” (art. 166). Do przestępstw przeciwko państwu i jego władzom zaliczano: zdradę stanu, znieważenie głowy państwa oraz najważniejszych jego urzędów i symboli, nawoływanie do sprzeciwu wobec państwa, a ponadto czynną napaść na urzędników państwowych, samorządowych, jak również przedstawicieli służb mundurowych<sup>15</sup>.

W sowieckich analizach geopolitycznych II Rzeczpospolita stanowiła obszar szczególnie – przez Nizinę Polską prowadziła najkrótsza i najłatwiejsza droga eksportu komunistycznej rewolucji na Zachód. Przegrana w 1920 r. wojna z Polską nie spowodowała porzucenia przez komunistyczną Rosję tychże zamiarów. Zatem rodzimi komuniści, pozostający w pełnej zależności od bolszewickiej Rosji, prowadzili w okresie międzywojennym działalność wymierzoną przeciwko polskiej państwowości. Pod rozpowszechnianymi przez nich propagandowymi hasłami

<sup>11</sup> A. Peplowski, *Organizacja i działalność Samodzielnego Referatu...*

<sup>12</sup> Dz.U. z 1928 r. Nr 33, poz. 315.

<sup>13</sup> L. Mazowiecka, *Prokuratura w Polsce 1918–2014*, Warszawa 2015, s. 85.

<sup>14</sup> Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

<sup>15</sup> D. Sowińska, *Siedlecki wymiar sprawiedliwości w czasach II Rzeczypospolitej*, Siedlce 2013, s. 366.

rewolucji proletariackiej kryły się zaborcze cele sowieckiej Rosji, dążącej do podboju Polski i uczynienia z niej geopolitycznego pomostu do przeniesienia komunistycznych idei na Zachód<sup>16</sup>. Jedną z kluczowych kwestii prowadzonej przez nich działalności było oddziaływanie na Wojsko Polskie<sup>17</sup>.

W okresie 1919–1925 przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Robotniczej Polski funkcjonował Wydział Agitacji w Wojsku (w latach 1925–1927 – Wydział Agitacji w Wojsku przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Polski)<sup>18</sup>. Obradujący w ZSRS III Zjazd KPRP podkreślał w 1925 r. w przyjętych uchwałach, że praca w wojsku jest dla całej partii zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Komuniści wychodzili z założenia, że nie są w stanie obalić „rządów burżuazyjno-obszarniczych w Polsce” bez przeciągnięcia na swą stronę armii lub przynajmniej jej części<sup>19</sup>. Likwidowane przez kontrwywiad oraz policję komórki agitacji wojskowej były odbudowywane i przyjmowały kolejne formy, aż do

<sup>16</sup> A. Pepłoński, *Zwalczanie działalności wywrotowej w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Wschodni” 2000, t. 7, z. 1(25), s. 257.

<sup>17</sup> *Przez Polskę prowadziła najkrótsza droga z i do Rosji. Owo kluczowe położenie strategiczne powodowało, że Państwo Polskie cieszyło się olbrzymim zainteresowaniem Związku Sowieckiego, który prowadził na terenie Polski szereg własnych działań, zarówno za pomocą struktur Kominternu, jak i klasycznych służb wywiadowczych, przede wszystkim GRU i OGPU-NKWD. Działania te miały wielostronny i masowy charakter, należały do nich akcja propagandowa, wymierzona w polski wysiłek obronny i morale polskiej armii, a także klasyczna działalność wywiadowcza. (...) Analizowano możliwości przemysłu obronnego, rozmieszczenie jednostek WP, jego plany mobilizacyjne i operacyjne na wypadek wojny, poziom wykształcenia i uzbrojenie. Szczególną uwagę poświęcano korpusowi oficerskiemu wojska i policji, a także czołowym politykom: wyszukiwano ludzi o istotnych słabościach, które można by wykorzystać do ewentualnego werbunku. (...) Ważną rolę w tych działaniach odgrywała (...) „wojskówka”*. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2014, s. 33–34.

<sup>18</sup> Komunistyczna Partia Robotniczej Polski (KPRP) została założona w grudniu 1918 r. (zjazd zjednoczeniowy SDKPiL i PPS-Lewicy). Na III zjeździe KPRP, odbywającym się od stycznia do lutego 1925 r. pod Moskwą, zmieniono nazwę na Komunistyczna Partia Polski (KPP). Por. I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918–1928*, Warszawa 1964, s. 38, 40. W wielu opracowaniach podawano, że KPP została rozwiązana przez Komintern 16 sierpnia 1938 r., w ramach wielkiej czystki w ZSRS. Trzeba jednak stwierdzić, że jest to data świadomie myląca, w sensie wręcz decepcyjnego maskowania przez stronę sowiecką. W końcu lat 30. XX w. praktycznie wszyscy członkowie KPP (wraz z rodzinami) przebywający wtedy w Związku Sowieckim, w liczbie około 4000, zostali zamordowani lub poddani innym formom represji, przy czym szczyt tych działań przypadł na wrzesień 1937 r.; decyzja władz Kominternu (formalnie na wniosek Włochów, Finów i Bułgarów) o rozwiązaniu partii z 23 listopada 1937 r. w pewnym sensie „zalegalizowała” *post factum* te zbrodnicze działania, co tylko formalnie zatwierdzono 16 sierpnia 1938 r. Zob. J. Maciszewski, *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, Warszawa 1989; R. Nazarewicz, *Sprawy polskie w szczyłkowym okresie działalności Kominternu*, „Dzieje Najnowsze” 2003, t. 35, nr 4, s. 39–56.

<sup>19</sup> I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP...*, s. 43.

powołania w lipcu 1927 r. Centralnego Wydziału Wojskowego KPP<sup>20</sup>. Komunistyczna „wojskówka” – struktura ściśle zakonspirowana wewnątrz KPP – poprzez okręgowe i obwodowe Wydziały Wojskowe<sup>21</sup>, składające się z agitatorów, instruktorów i łączników, podejmowała próby dotarcia i nawiązywania bezpośrednich kontaktów z żołnierzami, a także gromadzenia informacji na temat sił zbrojnych RP. Działania te były ściśle planowane i rozdzielane, zgodnie z istniejącą w II Rzeczypospolitej strukturą podziału sił zbrojnych na Dowództwa Okręgów Korpusów. Obsada „wojskówki” składała się z przeszkolonych w ZSRS działaczy komunistycznych, powiązanych z sowieckim wywiadem wojskowym lub NKWD<sup>22</sup>. Wszelkie gromadzone informacje związane z polskim wojskiem przekazywane były przez rodzime struktury komunistyczne sowieckiemu wywiadowi. Cennych informacji dostarczała także agentura „wojskówki” umieszczona w polskich zakładach przemysłowych produkujących na rzecz wojska<sup>23</sup>.

W okresie od 1925 do połowy 1928 r. Samodzielne Referaty Informacyjne oraz Samodzielny Referat Dowództwa Floty słały regularnie okresowe szczegółowe sprawozdania z pracy<sup>24</sup>. Dokumenty te były opracowywane na polecenie szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP wydane w 1925 r. i stały się, jak wynika z analizy zachowanych archiwaliów, standardowym elementem sprawozdawczości w pionie kontrwywiadu Oddziału II SG. Należy zaznaczyć, że rok 1928 był z wielu względów czasem przełomowym dla funkcjonowania struktur polskiego wywiadu i kontrwywiadu. Oddział II posiadał wówczas wiedzę, że polskie służby uwikłane zostały przez sowiecki kontrwywiad w szeroko zakrojoną prowokację o kryptonimie „MOCR-Trust”. Jej ofiarą padły służby wielu krajów europejskich, a polski

<sup>20</sup> W lipcu 1927 r., z inicjatywy Sekretariatu KC KPP, Wydział Agitacji w Wojsku przy KC KPP przekształcono w Centralny Wydział Wojskowy, który podjął działalność na początku 1928 r. M. Krzysztofiński, *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemyślu w latach 1924–1938*, „Glaukopis” 2007/2008, nr 9/10, s. 139–176; I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP...*, s. 207–209.

<sup>21</sup> Informacje na temat „wojskówki” – według stanu wiedzy posiadanej przez polski kontrwywiad na koniec lat 20. XX w. – można znaleźć m.in. w materiałach: CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Instrukcja w sprawie zwalczania akcji wywrotowej w wojsku*, k. 249–263.

<sup>22</sup> P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza...*, s. 34.

<sup>23</sup> A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 166–167; tenże, *Zwalczanie działalności wywrotowej...*, s. 264.

<sup>24</sup> Sprawozdania te określano w ówczesnej nomenklaturze „referatami”. W niniejszym artykule, by uniknąć niejasności pojęciowych i mylenia referatów sprawozdawczych (dokumentów) z samodzielnymi referatami informacyjnymi, stosowane będzie pojęcie „sprawozdanie”.



wywiad (do 1926 r. uważany za przodujący na kierunku sowieckim) poniósł straty największe<sup>25</sup>.

W 1928 r. przygotowywano w Oddziale II szeroką reformę strukturalną i personalną. Nałożyła się ona na reformę całego sztabu, której oznaką była m.in. zmiana w 1928 r. nazwy Sztab Generalny na Sztab Główny. Końcem kwietnia 1928 r. szef Oddziału II, ppłk dypl. Tadeusz Schaezel, wydał rozkaz przygotowania w SRI specjalnych sprawozdań na temat pracy poszczególnych referatów. Miały one posłużyć do przygotowania ogólnego podsumowania pracy kontrwywiadu Oddziału II, które z kolei miało być wykorzystane na zapowiedzianej odprawie w centrali. W pismach wysłanych do wszystkich 10 dowódców Okręgów Korpusów oraz Dowództwa Floty – z zaznaczeniem przedekretowania ich na kierowników SRI – zapisano:

Upływa okres trzech lat od ostatniej odprawy kierowników Samodzielnych Referatów Informacyjnych DOK, odbytej w dniu 17–18 kwietnia 1925 r.

Szereg warunków i okoliczności wpłynęło na niemożliwość uskutecznienia odprawy części, aniżeli to miało miejsce w poprzednich latach, przed 1925 r.

W przeciągu ostatniego, trzyletniego okresu działalności zaobserwować można wzmogłą działalność w kierunku całkowitego opanowania wszystkich zagadnień, wchodzących do stale zwiększającego się zakresu prac Samodzielnych Referatów Informacyjnych. Sytuacja pod względem ogólnego rozwoju prac w dziedzinie organizacji służby kontrwywiadowczej, narodowościowej i ochrony tajemnic wojskowych uległa znacznej zmianie w stosunku do poprzednich lat. Zachodzi zatem konieczność zreasumowania prac wyko-

<sup>25</sup> Prowokację „MOCR-Trust” służby sowieckie prowadziły w latach 1922–1927. Wiosną 1927 r. przez zieloną granicę do Finlandii przedostał się Eduard Opperput, rzekomo skruszony funkcjonariusz GPU, który oświadczył, że „MOCR” był sowiecką prowokacją stworzoną przez sowiecki kontrwywiad. W Oddziale II SG WP w 1927 r. powołano komisję na czele z ppłk. Ludwikiem Bociąńskim, która miała wyjaśnić głębokie uwikłanie Oddziału II w sowiecką prowokację (w tym inwestowanie środków finansowych w rzekome źródła oraz w sfabrykowane materiały). Komisja pracowała jednak w sposób opieszale i nieudolny, tak aby ukryć blamaż polskiego wywiadu. Nie wyciągnięto żadnych wniosków oficjalnych – nie znaleziono winnych i nikt nie został ukarany. W archiwaliach zachowanych po Oddziale II można natrafić na pozostałości potwierdzające m.in. akcje organizowania środków finansowych dla agentury rzekomo docierającej do służb sowieckich i deklarującej np. przekazanie sowieckich planów mobilizacyjnych. CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1741, *Depesza nr 1433/II Inf.I.D./5/ z Poselstwa Polskiego w Moskwie do Oddziału II Sztabu Generalnego z 17 stycznia 1923 r. o możliwości kupienia za 25000 dolarów [sowieckiego] planu mobilizacyjnego, ściśle tajne*. Por. także: A. Krzak, *Czerwoni Ażefowie. Afera „MOCR – Trust” 1922–1927*, Warszawa 2010; M. Świerczek, *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR-Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10, s. 155–167.

nanych w tym okresie, zanalizowania przyczyn powodujących istniejące jeszcze niedomagania i omówienia ogólnego programu prac na przyszłe lata (...). W tym celu odbędzie się odprawa dla wszystkich kierowników Samodzielnych Referatów Informacyjnych DOK i Dowództwa Floty w Oddziale II Sztabu Generalnego w Warszawie. Data rozpoczęcia odprawy wyznaczona zostanie specjalnym rozkazem.

Dla ułatwienia technicznej strony odprawy, a zarazem umożliwienia przepracowania poruszonych przez poszczególne SRI zagadnień, należy opracować referat, który winien składać się z dwóch części:

I. Ogólny zarys działalności Samodzielnego Referatu

II. Wnioski

Pierwsza część winna obejmować stan organizacyjny w dziedzinie służby kontrwywiadowczej, prac narodowościowych i ochronę tajemnic z uwzględnieniem organizacji centrali [siedziby SRI] i w terenie. Poza tym zawierać musi całkowity wykaz wszystkich zagadnień, które wchodzą w zakres działalności SRI z powołaniem się na właściwe rozkazy Ministerstwa Spraw Wojskowych, względnie na zarządzenia własne, wynikające z lokalnych warunków. W całości część pierwsza winna dać dokładny stan faktyczny organizacji i zakresu prac Samodzielnego Referatu Informacyjnego.

W drugiej części należy uwzględnić te wnioski, które mogą przyczynić się do usunięcia istniejących niedomagań lub też mających znaczenie dla poszczególnych działań prac SRI.

Referat [sprawozdanie] winien być opracowany możliwie krótko i zwięźle i przedstawiony w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 maja br. [1928]<sup>26</sup>.

Jak zaznaczono w przywołanym piśmie, poprzednia odprawa pionu kontrwywiadu Oddziału II SG (centrali i SRI) miała miejsce w dniach 17–18 kwietnia 1925 r. Został wówczas opracowany protokół, w którym znalazły się ciekawe spostrzeżenia dotyczące zaobserwowanych przez kontrwywiad metod agitacyjnych komunistów w polskim wojsku. Po upływie trzech lat od ostatniej odprawy przedstawiciele centrali Oddziału II z kierownikami terenowych agend kontrwywiadu polecono powyższe kwestie ująć w nowych sprawozdaniach.

(...) Tacy rekruci [podejrzani o przynależność do organizacji komunistycznych], dzięki wymianie list podejrzanych przez DOK-i, są obserwowani. Obserwacja ich jest dość utrudniona ze względu na zmianę taktyki postępowania

<sup>26</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Pismo do DOK I–X oraz Dowództwa Floty w sprawie przygotowania referatów-sprawozdań na odprawę kierowników SRI*, 30 IV 1928 r. [wysłany 5 V 1928 r.], L. 1026/II.Inf.C, s. 55–56.

komunistów w czasie służby wojskowej. Zmiana ta jest wynikiem uchwał Centralnego Komitetu Polskiej Partii Komunistycznej, by komuniści odbywający służbę wojskową spełniali swe obowiązki jak najlepiej, nie zwracając na siebie uwagi swych przełożonych i żeby zapoznali się i opanowali służbę wojskową, a to w celu wykorzystania swych wiadomości w ewentualnej potrzebie (...) <sup>27</sup>.

W dniu 19 maja 1928 r. wpłynął do Oddziału II referat – sprawozdanie kierownika SRI DOK nr V z Krakowa <sup>28</sup>. W piśmie znalazło się standardowe podsumowanie pracy referatu za ostatnie trzy lata. Wskazano na znaczny wzrost liczby zarejestrowanych spraw w dzienniku podawczym referatu: z 937 w maju 1927 r. do 1634 w maju 1928 r., przy czym, jak zauważył podpisujący pismo porucznik Przyborowski (pismo przewodnie do Oddziału II podpisał szef sztabu OK nr V płk Szt. Gen. Marian Bolesławicz <sup>29</sup>), (...) *nie może to być podstawą do oceny istotnej wartości pracy Sam. Ref. Inf.* <sup>30</sup> W kwestiach rozpracowywania ruchu komunistycznego znajdujemy w przedmiotowym sprawozdaniu bardzo ciekawą informację. Otóż porucznik Marcin Przyborowski zameldował, że założył (zapewne za zgodą dowódcy DOK) w SRI DOK nr V osobną komórkę pod nazwą „Poczta”, której celem stała się perlustracja korespondencji. Do działań tych został oddelegowany jeden oficer, który – jak wynika z pisma – zorganizował w krakowskich pocztach siatkę współpracowników pomagających w kontroli oraz „cenzurze” przesyłek. Oglądowi poddano przesyłki związane z osobami znanymi z sympatii komunistycznych, z członkami PPS Lewicy, a ponadto całość przesyłek *poste restante* i całość korespondencji z domów akademickich i Uniwersytetu Jagiellońskiego. *Wyniki tej pracy są duże, wymagają jednak dużego nakładu pracy w cenzurowaniu szeregu listów* – meldował porucznik Przyborowski <sup>31</sup> z krakowskiego SRI. W przywołanym piśmie podkreślono

<sup>27</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne, trzymać pod zamknięciem. Sprawozdanie z odprawy kierowników Samodzielnych Referatów Informacyjnych wszystkich DOK w dniach 17 i 18 kwietnia 1925 r.*, s. 42.

<sup>28</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr V w Krakowie na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 139–141.

<sup>29</sup> Posługiwał się też nazwiskiem Marian Fornal.

<sup>30</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr V w Krakowie na pismo L. 1026/III.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 140.

<sup>31</sup> Por. dr Przyborowski z SRI V, pierwotne nazwisko Wyród. W źródłach (także oficjalnych z epoki) występuje też jako dr por. Marcin Wyród-Przyborowski, doktor praw i umiejętności politycznych UJ. Była to osoba wykształcona i o szerokich horyzontach (wykraczających poza standard oficera kontrwywiadu II RP). Miał wcześniejsze doświadczenia w pracy policyjnej i przy zwalczaniu korupcji urzędniczej, był wysoko oceniany przez swoich współpracowników. Po wojnie bezskutecznie poszukiwany przez UB. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. AIPN Kr 010/6966.

też braki kadrowe, które utrudniały prowadzenie efektywnej pracy w SRI DOK nr V, zarówno w kwestii niewystarczającej liczby oficerów oraz podoficerów, jak i pracowników cywilnych – kancelistów<sup>32</sup>.

Również 19 maja 1928 r. do Referatu Kontrwywiadu w Oddziale II SG w Warszawie wpłynęło sprawozdanie z SRI DOK nr IV w Łodzi<sup>33</sup>. Pismo podpisał sam dowódca Okręgu Korpusu nr IV, gen. bryg. Stanisław Oktawiusz Małachowski. Sześciostronicowy dokument łódzkiego SRI wyróżnia się spośród innych zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym. Na podstawie analizy treści można stwierdzić, że działania łódzkiego kontrwywiadu prowadzone były na szeroką skalę i z maksymalnym wykorzystaniem posiadanej sieci agenturalnej. Pismo pokazuje objęcie odpowiednim zainteresowaniem operacyjnym każdego z wymaganych przez Oddział II zagadnień, przy podziale pracy w ramach czterech podreferatów: kontrwywiadowczego, bezpieczeństwa, ewidencyjnego i narodowościowego. SRI posiadał atelier fotograficzne. Odnośnie do zagadnienia monitorowania zagrożeń ze strony ruchu komunistycznego w łódzkim sprawozdaniu odnaleźć można zwarte podsumowanie, przy którym dodano w przypisie podstawę prowadzonych działań – rozkazy z Oddziału II Sztabu Generalnego z 22 sierpnia 1923 r. oraz z 26 lipca 1927 r.:

(...) 3) Prace z zakresu obserwacji i likwidacji jacejek komunistycznych.

Prace SRI z tego zakresu również są prowadzone wyłącznie metodą wywiadu wewnętrznego przez wprowadzanie do Komitetów Okręgowych K[omunistycznej] P[artii] P[olski] i Z[wiązku] M[łodziży] K[omunistycznej] własnych konfidentów. Dzięki informacjom otrzymywanym z tego źródła, Samodzielny Referat Informacyjny dokładnie poinformowany jest o wszystkich czynach i zamierzeniach komunistów w stosunku do wojska tak, że ma możliwość paraliżowania we właściwym czasie każdej wrogiej ich akcji. Niezależnie od tego SRI dużo uwagi poświęca kwestii uniemożliwienia komunistom ich działalności wśród wojska, przez tworzenie wśród oddziałów wojskowych takich warunków, które z góry wykluczają wszelką akcję wywrotową komunistów (...) <sup>34</sup>.

Uwagę zwraca stosowanie przez SRI DOK nr IV zaawansowanych metod pracy operacyjnej oraz odpowiednia, szeroka siatka informatorów – co pozwalało

<sup>32</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr V w Krakowie na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 140.

<sup>33</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr IV w Łodzi na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 142–147.

<sup>34</sup> Tamże, s. 144.

łódzkiemu kontrwywiadowi wojskowemu na neutralizowanie antypaństwowych akcji. W łódzkim SRI prowadzono też, jak wynika z przedmiotowego sprawozdania, aktualizowaną na bieżąco kartotekę osób zagrażających porządkowi publicznemu, w której kategoryzowano m.in.: komunistów, podejrzanych obcokrajowców, podejrzanych o szpiegostwo, podejrzanych obywateli polskich, podejrzane związki i stowarzyszenia<sup>35</sup>.

W dniu 22 maja 1928 r. wpłynęło, podpisane przez dowódcę OK nr VII w Poznaniu gen. dyw. Kazimierza Dzierżanowskiego, sprawozdanie tamtejszego SRI<sup>36</sup>. Cechą charakterystyczną, która przebija z przedmiotowego sprawozdania, jest malkontentstwo. Sporządzający je oficer<sup>37</sup> punktuje problemy, bóleczki, niedostatki i innego rodzaju przeszkody, jakie napotyka w działaniach SRI w Poznaniu. Wydaje się, że kwintesencją powyższej postawy jest zdanie: (...) *Cała działalność [kontrwywiadowcza] scentralizowana jest w SRI – placówek [terenowych] nie ma i tworzyć się nie zamierza*<sup>38</sup>. Passus ten został zauważony przez odbiorcę pisma w Oddziale II w Warszawie, który wyróżnił akapit grubym podkreśleniem i wstawieniem na marginesie trzech znaków zapytania. Pismo zawiera kilka krótkich zestawień statystycznych, a w opisach przeważają utyskiwania na braki kadrowe oraz na trudności w organizowaniu pracy i współpracy (kilkakrotnie podkreślone są trudności we współpracy z inspektorami Straży Celnej). Podkreślano też rywalizację ze strony policji: *O ile jednak chodzi o sprawy, których nici policja ma w ręku, prowadzi je sama – bez współudziału z SRI uważanego za instytucję konkurencyjną (przykład ostatni: o aferze [szpiegowskiej] Bienkiewiczowej dowiedział się SRI z dzienników)*<sup>39</sup>. W poznańskim sprawozdaniu nie ma odniesień do zwalczania zagrożenia ze strony organizacji komunistycznych; znalazło się tam jedynie zdanie, iż (...) *kwestie powyższe powierzone są opiece oficerów informacyjnych*, oraz symptomatyczne zdanie końcowe

<sup>35</sup> Tamże, s. 145. W postulatach zawarto m.in. prośbę o zwiększenie etatu SRI DOK nr IV, wyposażenie go w samochód, a także sformalizowanie nakazu udostępniania przez kierowników poczt korespondencji wskazywanej przez kontrwywiad do perlustracji.

<sup>36</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr VII w Poznaniu na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 148–152.

<sup>37</sup> Na wszystkich omawianych sprawozdaniach widnieje pieczętka T.O. – Tylko Oficer, co określało poziom kompetencyjny załatwiania sprawy.

<sup>38</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr VII w Poznaniu na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 148.

<sup>39</sup> Tamże, s. 149. Afera Haliny Bienkiewiczowej (a także jej współników w osobach córki Ireny i dwóch studentów, Zenona Tomaszewskiego i Franciszka Heymana) jest opisana z pozycji komunistycznych w: M. Olszewski, A. Czubiński, *Kartki robotniczych wspomnień: z życia i walki w Wielkopolsce w latach 1918–1945*, Poznań 1972, s. 99.

sprawozdania: *Obszerniejsze uzasadnienie stawianych wniosków nastąpi na żądanie, przez kierownika SRI [DOK nr VII] na mającej się odbyć odprawie*<sup>40</sup>.

Dnia 25 maja 1928 r. dotarło do Oddziału II Sztabu Generalnego sprawozdanie z SRI DOK nr VI we Lwowie. Dokument podpisał szef sztabu DOK VI ppłk Szt. Gen. Tadeusz Ludwik Lubicz-Niezabitowski<sup>41</sup>. Autorzy sprawozdania lwowskiej komórki kontrwywiadu ograniczyli się do kilku uwag ogólnych i wypunktowania bolączek (braki kadrowe), a skupili się przede wszystkim na postulatach: wprowadzenia do służby w kontrwywiadzie odpowiednio przeszkolonych oficerów oraz wypracowania systemu zabezpieczenia materialnego dla wycofanych z linii informatorów i agentów<sup>42</sup>. W ogólnikowym sprawozdaniu lwowskiego SRI nie ma nic na temat zagrożeń komunistycznych, nie zamieszczono tam nawet zestawień liczbowych dotyczących posiadanego etatu czy też siatki informatorów.

Sprawozdanie SRI DOK nr I w Warszawie przekazane zostało najprawdopodobniej przez książkę doręczeń. Dokument ten obejmuje pismo przewodnie z 26 maja 1928 r. oraz załącznik, który prezentuje najpełniejszy – ze wszystkich przesłanych do Oddziału II w maju 1928 r. – obraz działań Samodzielnego Referatu Informacyjnego<sup>43</sup>. Sprawozdanie podpisał zastępca dowódcy OK nr I w Warszawie gen. bryg. Kazimierz Jacynik. W bardzo przejrzysto sporządzonym i szczegółowym sprawozdaniu nie ma bezpośredniego odniesienia do zagrożeń ze strony organizacji komunistycznych. Przedstawiono jednak krótkie podsumowanie z rozpracowania operacyjnego sowieckiej centrali w Polsce, czyli Poselstwa ZSRS w Warszawie. Warto przytoczyć fragment dotyczący tej tematyki:

## B. Organizacja pracy

### 1. Służba kontrwywiadowcza. (...)

Pod względem terenowym zasadniczo opanowany jest cały obszar DOK I, w szczególności natomiast zwrócona jest uwaga na większe środowiska wojskowe bądź obszary posiadające specjalne znaczenie wojskowe, gdzie założone zostały specjalne posterunki SRI w osobach wywiadowców operujących własnym aparatem informacyjnym. Kontakt z terenem utrzymywany jest w drodze periodycznego objazdu przez referenta kontrwywiadu lub delegowanego przez niego dla przeprowadzenia specjalnego zadania wywiadowcę,

<sup>40</sup> Tamże, s. 149, 152.

<sup>41</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr VI we Lwowie na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 153–158.

<sup>42</sup> Tamże, s. 157–158.

<sup>43</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI DOK nr I w Warszawie na pismo L. 1026/II.Inf.C z 5 maja 1928 r.* – wraz z załącznikiem, s. 159–182, 211.

a ponadto przez każdorazowe meldowanie się oficerów informacyjnych oddziałów i instytucji wojskowych przy ich pobycie w Warszawie.

Pod względem przedmiotowym opanowane są całkowicie: Poselstwo Sowieckie (3 informatorów mających kontakt wewnątrz), (...) technika Centralnego Komitetu KPP i Warszawskiego Komitetu Okręgowego KPP (2 informatorów mających kontakt wewnątrz), wszystkie hotele i restauracje oraz większość kawiarni i cukierni w Warszawie (do tego działu jest jeden specjalny wywiadowca), a ponadto ważniejsze hotele i restauracje w większych miastach, jak Łomża, Płock, Radom i Żyrardów.

Kontakty te są tak głębokie, iż np. „bibuła” komunistyczna dostarczana była do SRI [DOK nr I] jeszcze przed wydaniem jej do kolportażu. A osoby przybyłe z zagranicy podawane są do wiadomości SRI już dnia następnego<sup>44</sup>.

Analiza tekstu ze sprawozdania warszawskiego kontrwywiadu wskazuje nie tylko na wagę spraw i zagrożeń, którymi SRI DOK nr I miał za zadanie się zajmować, ale również na odpowiednie systemowe objęcie ich rozpracowaniem operacyjnym. W sprawozdaniu znajdziemy także krótką charakterystykę sowieckich służb działających na terenie Polski:

Na terenie OK I najintensywniej działa wywiad sowiecki. Zakres działania wywiadu sowieckiego obejmuje wszelkie dziedziny, począwszy od spraw wojskowych, a skończywszy na organizacji i warunkach pracy w przemyśle. Wywiad ten posługuje się bądź specjalnymi agentami, bądź firmami handlowymi, bądź też czynnymi działaczami komunistycznymi. Formą wywiadu jest niejednokrotnie ankieta przemysłowa, jaką przeprowadzają łącznicy komuny w fabrykach wojskowych i przemysłu wojennego. Akcją wywiadowczą Sowieców kieruje Poselstwo Sowieckie oraz Gdańsk<sup>45</sup>.

W dniu 22 maja 1928 r. do Oddziału II Sztabu Generalnego wpłynął krótki, dwustronicowy zaledwie, dokument zawierający sprawozdanie SRI Dow. Floty w Gdyni. Podpisał go szef sztabu Dowództwa Floty, komandor podporucznik Karol Korytowski<sup>46</sup>. Wyraził on zadowolenie z utworzenia odrębnego SRI dla Dowództwa Floty: (...) *stworzony został po wytrwałych a długotrwałych dążeniach Dowództwa Floty dopiero 15 VII 1927 r.*<sup>47</sup> W podpisanym przez siebie sprawozdaniu komandor zawarł jednak niewiele informacji; wskazał, że komórka składa się

<sup>44</sup> Tamże, s. 168–169.

<sup>45</sup> Tamże, s. 169.

<sup>46</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.128, *Ścisłe tajne. Sprawozdanie – odpowiedź SRI Dowództwa Floty w Gdyni na pismo L. 1026/III.Inf.C z 5 maja 1928 r.*, s. 183–184.

<sup>47</sup> Tamże, s. 183.

zaledwie z dwóch oficerów, w tym jednego przebywającego na szkoleniu. W piśmie przedstawiono zwięzłą, półstronicową analizę dotychczasowej działalności SRI, która koncentrowała się na ochronie i zabezpieczeniu tajemnicy wojskowej w podległych jednostkach. W punkcie drugim sprawozdania zaakcentowano prowadzenie operacyjnej kontroli działalności wywrotowej oraz o proveniencji komunistycznej wśród marynarzy i ludności cywilnej, szczególnie robotników portowych. Podpisujący dokument kmdr Korytowski pochwalił się rozpracowaniem i zlikwidowaniem sprawy (...) *Sieji i towarzyszy*<sup>48</sup>.

Przedstawione wybrane sprawozdania Samodzielnych Referatów Informacyjnych z 1928 r. stanowią interesujący przykład sprawozdawczości z przełomu lat 20. i 30. XX w. w polskim kontrwywiadzie wojskowym. Obrazują nie tylko stopień i skalę zagrożeń – w tym ze strony organizacji komunistycznych – lecz także problemy codziennej pracy oficerów, żołnierzy i pracowników cywilnych zatrudnionych w SRI, a niekiedy także poziom kadry wyznaczonej do prowadzenia zabezpieczenia kontrwywiadowczego. Przedmiotowe sprawozdania (referaty), których część została tu omówiona, zostały wykorzystane do ogólnego podsumowania pracy kontrwywiadu Oddziału II SG za lata 1925–1928. Podsumowanie to przedstawiono na odprawie, która odbyła się w dniach 2–3 lipca 1928 r. w Oddziale II SG w Warszawie. Tematyka i przebieg tejże odprawy, jak również zachowane stenogramy wystąpień zasługują na opracowanie w odrębnym artykule.

Organizacje komunistyczne starały się oddziaływać na polskie wojsko na wielu płaszczyznach<sup>49</sup>, w związku z czym pozostawały w obszarze priorytetowych zainteresowań operacyjnych ówczesnych wojskowych służb specjalnych II Rzeczypospolitej, a także służb cywilnych. Walkę z tymi zagrożeniami, z komunistyczną agitacją i wrogimi polskiej państwowości wpływami, prowadzono z różnym stopniem zaangażowania i z różnym nasileniem. Do największych sukcesów polskiego kontrwywiadu należy zaliczyć rozgromienie struktury szpiegowskiej działającej w Wojsku Polskim na rzecz Sowieców: z początkiem 1936 r. Departament Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Centrala Służby Śledczej Policji Państwowej zakończyły akcję likwidacyjną Centralnego Wydziału Wojskowego KPP<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> W wydawanych w okresie PRL historycznych apoteozach prezentujących funkcjonowanie KPP można przeczytać m.in.: *U podstaw polityki i działalności wojskowej Komunistycznej Partii Polski w latach 1918–1928 leżał przede wszystkim klasowy charakter wojska Drugiej Rzeczypospolitej, dążenie do przeciągnięcia części wojska, rekrutującego się głównie spośród robotników i chłopów, na stronę rewolucyjnego ludu*; por. I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP...*, s. 5.

<sup>50</sup> Por. B. Gadomski, *Biografia agenta. Największy agent policji politycznej II RP. Józef–Josek Mutzenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.



Działania o charakterze propagandowym, inspiracyjnym i sabotażowo-terrorystycznym prowadzone przez ugrupowania komunistyczne inicjowane były bezpośrednio z Moskwy, czego dowody znajdują się nie tylko w zachowanej dokumentacji<sup>51</sup>, ale i we wspomnieniach opublikowanych przez aktywistów. Komunistyczni działacze partyjni wspominający czasy własnych działań skierowanych przeciwko „reakcyjno-sanacyjnej klicy” przywoływali m.in. wydarzenia dotyczące likwidowania przez polskie służby specjalne (wojskowe i cywilne) oraz wymiar sprawiedliwości prowadzonej przez nich działalności. Władysław Gomułka, jeden z czołowych polskich komunistów, przeszkolony w Moskwie i odbierający stamtąd zadania związane ze zwalczaniem polskiej państwowości<sup>52</sup>, swoje spisane pod koniec życia wspomnienia rozpoczął od rozdziału zatytułowanego *Zadziwiający sen*<sup>53</sup>. Przedstawił w nim szczegółowo rojenia senne, których doświadczył w noc poprzedzającą aresztowanie, dokonane w Chorzowie 25 kwietnia 1936 r. przez funkcjonariuszy Centrali Służby Śledczej Policji Państwowej. Według Gomułki rzeczywistość aresztowania odpowiadała w szczegółach wcześniejszej sennej wizji. Późniejszy pierwszy sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (z przyzwolenia Moskwy rządzący *de facto* Polską w latach 1956–1970), w kontekście deklarowanego ateizmu i „naukowego, marksistowskiego podejścia do rzeczywistości”, utyskuje we wspomnieniach nad faktem niemożności wymazania z własnej „naukowej” świadomości profetycznego charakteru snu, który dzień później stał się rzeczywistością za sprawą funkcjonariuszy policyjnej defensywy. Owe rozważania Gomułka przeplatał

<sup>51</sup> A. Smoliński, *Próba oceny wartości poznawczej akt pozostałych po Oddziale II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w kontekście możliwości opisu sytuacji wojskowej, ekonomicznej i społecznej ZSRS w latach 1921–1939*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2012, nr 3(5), s. 92.

<sup>52</sup> Władysław Gomułka (1905–1982). Od 1926 r. członek zakazanej w II RP Komunistycznej Partii Polski. W 1930 r. nielegalnie wyjechał z Polski do ZSRS na obradujący w dniach 15–30 lipca 1930 r. w Moskwie V Kongres Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych. W 1932 r., po powrocie do Polski, skazany na cztery lata więzienia za próbę „zmiany przemocą ustroju państwa polskiego”. Urlopowany z odbywania kary, pod fałszywym nazwiskiem wyjechał do ZSRS; tam w latach 1934–1935 przebywał na Krymie oraz w Moskwie. W Moskwie ukończył Międzynarodową Akademię Leninowską oraz przeszedł przeszkolenie wojskowe (wywiadowcze i dywersyjne), którym z ramienia sowieckiego wywiadu dowodził oficer Armii Czerwonej Karol Świerczewski. Gomułka, po nielegalnym przetruciu z ZSRS do Polski (przy współudziale służb sowieckich), został zawodowym funkcjonariuszem partyjnym działającym w nielegalnej KPP, zamieszkał w Chorzowie. Kilkakrotnie prewencyjnie aresztowany. W 1936 r. skazany został na cztery i pół roku więzienia za „przygotowywanie zbrodni stanu”. Z przerwami przebywał w więzieniu do wybuchu II wojny światowej. Por. W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. 1, A. Werblan (red.), Warszawa 1994, s. 199, 427, passim; A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988, s. 42 i nast. Por. również: P. Kolakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 67.

<sup>53</sup> W. Gomułka, *Pamiętniki*, s. 22–29.

dygresjami na temat działań inwigilacyjnych oraz kolejnych aresztowań, mimochodem podkreślając skuteczność polskich służb specjalnych prowadzących w latach międzywojennych walkę z komunistycznymi jacejkami w Polsce<sup>54</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej:

– sygn. AIPN Kr 010/6966.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) z lat 1918–1939, sygn. I.303.4.128;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) z lat 1918–1939, sygn. I.303.4.1741;
- Samodzielne Referaty Informacyjne Dowództw Okręgów Korpusów [I–X] oraz Dowództwa Floty, sygn. I371.1/1 – 11/A (grupa zespołów).

### Publikacje zwarte i czasopisma

Ćwięk H., *Przeciw Abwehrze*, Warszawa 2001.

Gadomski B., *Biografia agenta. Największy agent policji politycznej II RP. Józef – Josek Mutzenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.

Gomułka W., *Pamiętniki*, t. 1, A. Werblan (red.), Warszawa 1994.

Gondek L., *Wywiad polski w III Rzeszy 1933–1939. Zarys struktury i efektów obronnego działania*, Warszawa 1978.

<sup>54</sup> Tamże, s. 28–29: *Zanim jeszcze wszedłem do pokoju kancelaryjnego znalazłem już jego obraz i wiedziałem, kogo w nim zastanę. Wszak przed około 30 godzinami wszystko to widziałem we śnie. (...) Za drewnianą przegrodą rozdzielającą kancelarię stała przy oknie w kącie pokoju, zwrócona twarzą w moją stronę umundurowana kobieta – strażniczka więzienna. (...) Wczorajsze zjawy senne zobaczyłem teraz w postaci żywych ludzi, realnej rzeczywistości. Ten końcowy fragment snu zamykający długą taśmę moich przeżyć sennych w konfrontacji z materialną rzeczywistością był takim samym wiernym jej odbiciem, jak fragment początkowy, kiedy słyszane we śnie rankiem 25 kwietnia słowa: „Wstawać, wstawać!” i odczuwane stukanie palcami w moje piersi brałem za rzeczywistość, dokładne zaś odtworzenie tej sceny rankiem 26 kwietnia brałem początkowo za powtórzenie wczorajszych przeżyć sennych. (...) Jakże komunista może przyjąć i uznać za fakt, iż kogoś nawiedził proroczy sen, w którym przeżył to, co go dopiero później miało spotkać? Danie temu wiary, oznaczałoby odstępstwo od fundamentalnych, materialistycznych założeń marksistowskiej filozofii, stoczenie się na pozycje deizmu, religianctwa, mistyki. (...) Mój światopogląd był i pozostał materialistyczny. Prorocze sny nie powinny znaleźć w nim miejsca (...). A jednak znalazły. Obaliły barierę materialistyczną i przedostały się do mojego mózgu.*

- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2014.
- Gzyl J., Mroczek N., *Zespoły akt samodzielnych referatów informacyjnych DOK (DOGen.) oraz Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Floty z lat 1919–1939*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2001, nr 24, s. 62–81.
- Halicki K., *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy w II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 295–313.
- Kołąkowski P., *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010.
- Kozaczuk W., *Bitwa o tajemnice. Służby wywiadowcze Polski i Rzeszy Niemieckiej 1922–1939*, Warszawa 1969.
- Krzak A., *Czerwoni Ażefowie. Afera „MOCR – Trust” 1922–1927*, Warszawa 2010.
- Krzak A., *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym*, Toruń 2007.
- Krzak A., *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, w: *Sekretna wojna 2. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, Z. Nawrocki (red.), Emów–Poznań 2015, s. 23–60.
- Krzysztofiński M., *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemysłu w latach 1924–1938*, „Glaukopis” 2007/2008, nr 9/10.
- Maciszewski J., *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, Warszawa 1989.
- Majzner R., *Polski wywiad wojskowy wobec polityki III Rzeszy 1933–1939*, Toruń 2009.
- Mazowiecka L., *Prokuratura w Polsce 1918–2014*, Warszawa 2015.
- Misiuk A., *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- Misiuk A., *Służby specjalne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1994.
- Nazarewicz R., *Sprawy polskie w schyłkowym okresie działalności Kominternu*, „Dzieje Najnowsze” 2003, t. 35, nr 4, s. 39–56.
- Oleszkowicz R., *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Warszawa 2020.

Olszewski M., Czubiński A., *Kartki robotniczych wspomnień: z życia i walki w Wielkopolsce w latach 1918–1945*, Poznań 1972.

Pawłowski I., *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918–1928*, Warszawa 1964.

Peptoński A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.

Peptoński A., *Organizacja i działalność Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Floty (1927–1939)*, „Przegląd Morski” 2000, nr 65, z. 10, s. 51–63.

Peptoński A., *Zwalczanie działalności wyrotowej w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Wschodni” 2000, t. 7, z. 1(25).

Smoliński A., *Próba oceny wartości poznawczej akt pozostałych po Oddziale II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w kontekście możliwości opisu sytuacji wojskowej, ekonomicznej i społecznej ZSRS w latach 1921–1939*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2012, nr 3(5).

Sowińska D., *Siedlecki wymiar sprawiedliwości w czasach II Rzeczypospolitej*, Siedlce 2013.

Świerczek M., *Udział Wiktora Tomira Drymmera w aferze MOCR-Trust w świetle jego artykułu z 1965 r. pod tytułem Trust. Wstęp do analizy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10, s. 155–167.

Werblan A., *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988.

## Akty prawne

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnym*, Dz.U. z 1928 r. Nr 33, poz. 315.

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny*, Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

MARIUSZ KRZYSZTOFIŃSKI

---

## Metody przeciwdziałania komunistycznej dywersji w szeregach Wojska Polskiego (1918–1939). Próba klasyfikacji i periodyzacji zjawiska<sup>1</sup>

### Abstrakt

---

W artykule w sposób analityczno-problemowy zaprezentowano założenia oraz metody prowadzenia komunistycznej dywersji politycznej w strukturach WP w okresie międzywojennym. Ta antypaństwowa działalność prowadzona była przez specjalnie w tym celu tworzone komórki KPRP/KPP w postaci Wydziału Agitacji w Wojsku (od 1919 r.) oraz Centralnego Wydziału Wojskowego (od 1927 r.) i podległych im agend terenowych.

W okresie II Rzeczypospolitej dywersja polityczna w szeregach polskiej armii była dość skutecznie zwalczana poprzez ośrodki o charakterze prewencyjnym i *sensu stricto* kontrwywiadowczym.

W tekście zawarto periodyzację opisywanego zjawiska z wyróżnieniem kilku okresów: wojny polsko-bolszewickiej i czasu bezpośrednio poprzedzającego tę batalię; lat 1921–1926, w których to działalność dywersyjna w WP uległa stopniowemu wyhamowaniu; fazy datowanej od przewrotu majowego z 1926 r.; wreszcie etapu zamkniętego takimi wydarzeniami jak z jednej strony wielki kryzys gospodarczy, trwający od 1929 r., z drugiej zaś wymordowanie przez Stalina członków KPP i likwidacja samej partii w 1938 r.

### Słowa kluczowe

---

dywersja polityczna, Komunistyczna Partia Robotnicza Polski / Komunistyczna Partia Polski, Wydział Wojskowy, II Rzeczpospolita Polska

---

<sup>1</sup> W rodzimej historiografii brakuje monograficznego opracowania poświęconego tytułowemu zagadnieniu. Publikacje dotychczas je prezentujące zostały zasadniczo wykorzystane w pracy nad niniejszym tekstem i zamieszczone w wykazie bibliograficznym.

# **Methods of counteracting communist diversion in the ranks of the Polish Army (1918-1939). An attempt to classify and periodise the phenomenon**

## **Abstract**

---

This article presents, in an analytical and issue-based manner, the assumptions and methods of communist political diversion in the structures of the Polish Army in the interwar period. This anti-state activity was carried out by specially created Communist Party cells in the form of the Agitation Department in the Army (from 1919) and the Central Military Department (from 1927), as well as field agencies subordinate to them.

In the period of the Second Polish Republic, political sabotage in the ranks of the Polish army was combated quite effectively through centres of a preventive and *sensu stricto* counterintelligence character.

The text contains a periodisation of the phenomenon described, distinguishing several periods: the Polish-Bolshevik war and the time immediately preceding this battle; the years 1921-1926, during which diversionary activity in the Polish Army was gradually slowed down; the phase dating from the May Coup of 1926; and finally the phase closed by such events as the great economic crisis lasting from 1929 onwards, on the one hand, and Stalin's murder of Communist Party members and the liquidation of the party itself in 1938, on the other.

## **Keywords**

---

political diversion, Communist Workers' Party of Poland, Communist Party of Poland, Military Division, Second Polish Republic

## Uwarunkowania ogólne

Włodzimierz Lenin, przywódca rewolucji w Rosji, w swoich rozważaniach *O wojnie, armii i obronie Ojczyzny* przywoływał doświadczenia Wielkiej Rewolucji Francuskiej oraz Komuny Paryskiej z 1871 r.<sup>3</sup> (która zniosła stałą armię, a jej część przejęła pod własne sztandary) i przekonywał, że wojna tocząca się w Europie ma charakter imperialistyczny i musi być przekształcona w rewolucję<sup>4</sup>. Jego strategia zakładała wywołanie konfliktu o charakterze wojny domowej – walki klas. Dlatego zanarchizowanie armii i skierowanie jej przeciwko legalnym władzom było kluczowe dla zwycięstwa rewolucji. Ten *modus operandi* próbowano zastosować także w innych krajach, np. w Niemczech, gdzie w listopadzie 1918 r. tamtejsi żołnierze podnieśli bunt<sup>5</sup>. Genezy ich wystąpienia należy poszukiwać w nasilających się w Niemczech nastrojach antywojennych. Około 1918 r. przybrały one charakter niemal powszechny – jako żądania rychłego zakończenia wojny. Pod presją trudnej sytuacji kraju i militarnej klęski abdykował cesarz Wilhelm II Hohenzollern<sup>6</sup>.

Z perspektywy władz II RP, w tym także tych wojskowych, zagrożenie komunistyczne było jednym z najistotniejszych, które należało rozpatrywać dwójako: zarówno jako wyznaczone przez położenie geopolityczne kraju i będące jego pochodną zagrożenie ideologiczne, jak i poprzez pryzmat kwestii narodowościowych oraz wyznaniowych. W tym drugim aspekcie ewentualna „niestabilność” Polski była następstwem współistniejących – w środowiskach mniejszości narodowych – dwóch przeciwstawnych postaw politycznych: nacjonalizmu i komunizmu.

Władze polskie obawiały się – i słusznie – że infiltracja komunistyczna negatywnie wpłynie na obronność i zdolności bojowe kraju. W okresie rewolucji pod wpływem (czy tylko władaniem) tej infiltracji znalazło się bardzo wielu mieszkańców Imperium Rosyjskiego, w tym także ziem, które po podpisaniu pokoju ryzykująco pozostały w granicach II RP. W grupie tej były osoby, które ulegały rewolucyjnej radykalizacji. Część z nich służyła w szeregach Armii Czerwonej, a także współtworzyła czy wspierała powstanie organów nowej komunistycznej władzy, co stanowiło

<sup>3</sup> W. Lenin, *O Komunie Paryskiej*, Warszawa 1949. W broszurze tej jeden z podrozdziałów nosi znamienity tytuł *Unicestwienie pasożyta-państwa*.

<sup>4</sup> W. Lenin, *Program wojenny rewolucji proletariackiej*, w: *O wojnie, armii i obronie Ojczyzny*, t. 1, Warszawa 1959, s. 432–433.

<sup>5</sup> Zob. S. Haffner, *Niemiecka rewolucja 1918/1919*, Lublin 1996, s. 113–123. W Bawarii 7 XI 1918 r. w wyniku przejścia wojska na stronę rewolucjonistów upadła monarchia Ludwika III Wittelsbacha. Ch. Clark, *Przedmowa*, w: V. Klemperer, *Można było jednocześnie śmiać się i płakać. Dziennik rewolucji 1919 roku*, Kraków 2016, s. 5.

<sup>6</sup> W. Wette, *Postłowie. Rewolucja niemiecka 1918–1919. Esej historyczny*, w: V. Klemperer, *Można było jednocześnie...*, s. 187–190.

potencjalny element destabilizujący struktury państwa polskiego. Dodatkowo przez omawiane terytoria przemieszczały się ogromne rzesze ludzkie o wielonarodowym i wielowyznaniowym charakterze, próbujące wydostać się z pogrążającej się w terrorze i chaosie rewolucyjnej Rosji<sup>7</sup>.

Odradzająca się w 1918 r. Polska była przez cały okres międzywojenny traktowana jako przeszkoda w realizacji polityki eksportu rewolucji, której Związek Sowiecki nigdy się nie wyrzekł. Dla świadomych tej sytuacji polskich kół decyzyjnych jednymi z największych wyzwań odradzającej się II RP były zagadnienia geopolityczne, narodowościowe i wyznaniowe, znajdujące odzwierciedlenie w sferze wojskowej. Z punktu widzenia obronności kraju mniejszości narodowe i niewłaściwa polityka na polu narodowościowym czy wyznaniowym stanowiła znaczące zagrożenie<sup>8</sup>. Dla każdej armii jednym z czynników decydujących o jej sile i przydatności na placu boju pozostaje bowiem morale, co precyzyjnie uzasadnia Janusz Odziemkowski: (...) *wartość armii, obok nowoczesnego sprzętu, tworzona jest przez postawę żołnierza, jego przywiązanie do sztandaru, odwagę, patriotyzm, zrozumienie celu walki*<sup>9</sup>.

Przedstawione powyżej stanowisko wyjaśnił wiceminister spraw wewnętrznych Henryk Kawecki<sup>10</sup>, który analizując zagrożenie agitacją prowadzoną w szeregach WP przez komunistów, stwierdzał, że (...) *rewolucja w Rosji dowiodła, iż bez przekonania wojska rewolucja nie może zwyciężyć*<sup>11</sup>. Uznając słuszność tej konstatacji, w niniejszym artykule o charakterze analityczno-problemowym zamierzam zaproponować spojrzenie na zagadnienie przeciwdziałania agitacji komunistycznej w szeregach WP z uwzględnieniem kilku okresów, które odpowiadają periodyzacji „roboty komunistycznej w armii”.

W dwudziestoleciu międzywojennym należy więc wyróżnić:

1. Czas wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921) i poprzedzające ją miesiące.

<sup>7</sup> A. Miodowski, *Priorytety polityki wojskowej radykalnej lewicy polskiej i próby ich urzeczywistnienia na gruncie wychodźczym z Rosji (1917–1918)*, w: *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – działalność*, D. Magier (red.), Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 24–31; A. Friszke, *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Warszawa 2020, s. 257.

<sup>8</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin do września 1939 r.*, Pruszków 2000, s. 110.

<sup>9</sup> J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 29.

<sup>10</sup> Kawecki z problematyką bezpieczeństwa wewnętrznego Polski był związany od początku lat 20. XX w. i pełnił wiele funkcji w aparacie państwowym. Wiceministrem w MSW pozostawał od 1935 do 1937 r. Szerzej zob. B. Gadomski, *Biografia agenta. Józek-Josek Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009, wg indeksu.

<sup>11</sup> Cyt. za: H. Skrzeczowski, *Współdziałania wojskowych służb informacyjnych z Policją Państwową w II Rzeczypospolitej*, Toruń 2002, s. 175.



2. Fazę przypadającą na lata 1921–1926, w której to działalność Wydziału Agitacji w Wojsku ulegała stopniowemu wyhamowaniu w rezultacie rozbijania jego struktur i zmiany sytuacji geopolitycznej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.
3. Okres zapoczątkowany przewrotem majowym dokonany przez Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1926 r.
4. Lata wielkiego kryzysu gospodarczego, który w 1929 r. mocno uderzył w polską gospodarkę i zainicjował procesy głębokiego zubożenia oraz narastania niezadowolenia społecznego.

Każdy z wymienionych przedziałów czasowych wymaga szczegółowego omówienia, ale na potrzeby niniejszego tekstu problematyka ta zostanie jedynie nakreślona.

W pierwszym z wymienionych etapów dywersja polityczna prowadzona przez bolszewików stanowiła śmiertelne zagrożenie dla odradzającego się państwa polskiego. Jeszcze przed rozpoczęciem wojny z Rosją w 1918 r. agitatorzy komunistyczni działający na ziemiach polskich propagowali hasła negujące sens tworzenia armii polskiej i mobilizacji. Dążąc do osłabienia woli i poczucia sensu walki zbrojnej, indukowano przekonanie, że strona polska jest agresorem i nie chce pokoju. Kolportowano też hasła, że państwo polskie jest „państwem szlachty”, oficerowie to „synowie burżujów”, a Wojsko Polskie to „pańska armia”.

W prowadzonej wówczas akcji agitacyjno-propagandowej wykorzystywano także inne elementy, by w możliwie najbardziej niekorzystnym świetle przedstawiać wszelkie niedogodności służby wojskowej i uchybienia – w zakwaterowaniu, wyżywieniu, wyposażeniu i traktowaniu żołnierzy, w tym animozje międzyrozbiorowe (wskazywano m.in. na rygor stosowany przez oficerów wywodzących się z armii niemieckiej). Przeciwstawiano im wyidealizowany i fałszywy obraz Armii Czerwonej jako jedynej siły zbrojnej złożonej z robotników i chłopów, w której panuje rzekomo duch prawdziwego braterstwa. Prezentując bolszewicką armię w korzystnym świetle, prowadzono szeroką akcję propagandową. Zabiegom tym towarzyszyły liczne wezwania do dezercji z szeregów WP, wzmacniające wszelkie powody do takiej decyzji. W okresie tym kolportowano też odezwy przekonujące, że żołnierze Armii Czerwonej (...) *to nie wróg nasz (...), to nie najeźdźca, ale brat niosący sztandary walki (...)*<sup>12</sup>. Proszą kontynuacją takiej właśnie narracji były apele, aby bratać się z bolszewicką armią i protestować przeciwko wojnie toczonej

<sup>12</sup> Cyt. za: J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 roku*, Warszawa 2022, s. 274.

w imię interesów burżuazji<sup>13</sup>. W akcji ulotkowej bolszewicy nazywali Polskę (...) *szluzebnicą kontrrewolucji międzynarodowej*<sup>14</sup>.

W okresie tym obserwujemy też próby zbrojnego wystąpienia przeciwko władzy państwowej i wojsku. Największe i najniebezpieczniejsze rozmiary przybrała rebelia, do której doszło w Zamościu. W historiografii tzw. PRL nazywano ją „powstaniem zamojskim”. Na jej czele stał kpr. Piotr Grabczak. Z inspiracji KPRP w 35 Pułku Piechoty utworzono Radę Żołnierską, która podjęła próbę wywołania zbrojnego buntu. 28 grudnia 1918 r. zrewolucjonizowani żołnierze postanowili opanować Zamość. Kilkuset z nich wymaszerowało z koszar z czerwonym sztandarem i przypiętymi czerwonymi kokardkami. Utworzono Czerwoną Gwardię, nie zdołała ona jednak przejąć magazynów broni i amunicji ani aresztu. Buntownicy zajęli więzienie, aresztowany został również komendant miasta, mjr Stanisław Tessaro „Zosik”<sup>15</sup>. Stacjonujący w Zamościu oddział żandarmerii został rozbity. Prawie całe miasto – z wyjątkiem koszar i sądu – znalazło się w posiadaniu zrewolucjonizowanych żołnierzy<sup>16</sup>. Do Zamościa w celu rozprawienia się z Czerwoną Gwardią przybyła jednostka WP pod dowództwem mjr. Leopolda Lisa-Kuli<sup>17</sup>. W ciągu kilku dni rewolucjonistów rozbito – rozstrzelano 20 „żołnierzy” i aresztowano 312 gwardzistów<sup>18</sup>.

Z ówczesnych raportów wojskowych wiadomo, że ferment w szeregach odbudowywanego WP obejmował także inne jednostki. Na przykład w grudniu 1918 r. utworzono Czerwoną Gwardię w Pułtusk. Inicjujący ten krok zostali aresztowani, ponieważ zbierali informacje o uzbrojeniu i dyslokacji wojska<sup>19</sup>. W raporcie z 8 lutego 1919 r. przedstawiającym realia panujące w Warszawie czytamy: *W sferach komunistycznych prowadzi się energiczną organizację w celu decydującego czynnego wystąpienia; reorganizacja obliczona jest na czas mniej więcej dwumiesięczny. Agenci bolszewicy gromadzą pilnie broń. Agitacja komunistyczna prowadzona jest także*

<sup>13</sup> Tamże, s. 48–50.

<sup>14</sup> A. Leinwand, *Czerwonym młotem w Orła Białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919–1920*, Warszawa 2008, s. 195.

<sup>15</sup> Z. Gnat-Wieteska, *Generał Brygady Stanisław Tessaro – Zosik*, Pruszków 2014, s. 68.

<sup>16</sup> P. Borek, *Przeciwko przysiędze. Udział żołnierzy 35. Pułku Piechoty w „powstaniu zamojskim” 1918 r. jako przykład komunistycznej dywersji wobec odradzającej się Polski*, w: *O żołnierskich powinnościach*, t. 2: *Tym, co polskość zachowali i o nią walczyli*, M. Kardas (red.), Oświęcim 2016, s. 137–155.

<sup>17</sup> F. Demel, W. Lipiński, *Pułkownik Leopold Lis-Kula*, A. Piłsudska (przedmowa), Warszawa 1932, s. 325–327.

<sup>18</sup> A. Miodowski, *Polityka wojskowa radykalnej lewicy polskiej 1917–1921*, Białystok 2011, s. 258–262.

<sup>19</sup> *O Niepodległą i granice*, t. 2: *Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński (oprac., wybór i przygot. do druku), Warszawa–Pułtusk 2000, s. 17.

wśród żandarmerii WP<sup>20</sup>. W tym samym miesiącu informowano też o niepokojach społecznych wzmaganych przez komunistycznych agitatorów wśród mas bezrobotnych w Kaliszu i Koninie. Władze wojskowe obawiały się wówczas podjęcia próby rozbrojenia garnizonu, do czego jednak nie doszło<sup>21</sup>.

Z kolei w Żyrdowie w ramach akcji antypoborowej, prowadzonej przez byłych wojskowych rosyjskich, objęci nią rekruci zorganizowali wiec. W jego trakcie uchwalili, że dobrowolnie nie wstąpią w szeregi WP, a na przymusowe wcielenie do wojska odpowiedzą zbrojnie. Następnie w pochodzie udali się z transparentami do miasta<sup>22</sup>. 1 maja 1919 r. rekruci w Zduńskiej Woli wznosili hasła rewolucyjne<sup>23</sup>. W kwietniu 1919 r. w Pińsku po porażce wojsk Grupy Podlaskiej próbę zbrojnego przewrotu podjęli miejscowi komuniści, reprezentowani głównie przez młodzież żydowską. W domu ludowym odbyło się zebranie, a wysłany tam patrol wojskowy został ostrzelany. Na rozkaz komendanta garnizonu osoby uczestniczące w tej rewolcie aresztowano i w trybie doraźnym rozstrzelano<sup>24</sup>. W lutym 1920 r. prasa komunistyczna przekonywała, że „burżuazja polska” toczy wojnę z Rosją w celu zduszenia bolszewików, i stawiając w jednym szeregu Kołczaka, Denikina, Piłsudskiego oraz Dmowskiego, obarczała stronę polską odpowiedzialnością za toczącą się wojnę<sup>25</sup>.

Głoszone w tym okresie slogany zawierały też dalej idące wskazówki. Na przykład na terenie Zagłębia Chrzanowskiego nawoływano górników: *Musimy wymordować wszystkich kapitalistów, m.in. Piłsudskiego i Hallera*<sup>26</sup>. Wykorzystując pamięć o ogromnych i niejednokrotnie bezsensownych stratach pośród żołnierzy walczą-

<sup>20</sup> Tamże, s. 59.

<sup>21</sup> Tamże, s. 73.

<sup>22</sup> Tamże, s. 77. W dniu 12 III 1919 r. aresztowano agitatora Podczaskiego, który stał za protestami przeciwko poborowi w Gostyninie, Płocku i Duninowie. Tamże, s. 116.

<sup>23</sup> K. Czernielewski, W. Jarno, *Garnizon łódzki Wojska Polskiego 1918–1939*, Toruń 2009, s. 399. W jednej z ulotek skierowanej przez komunistów do grupy poborowych z rocznika 1898 r. żądano od władz polskich zabezpieczenia bytu materialnego rodzinom rekrutów. W tym celu zwoływano wszystkich poborowych do uczestnictwa w wiecu, po którym wspomniane dezyderaty miano złożyć Sejmowi. Ulotkę kończyło zdanie: *Nie lękajmy się terroru policyjnego, stosowanego przez rząd burżuazji. Wszak nic nam grozić nie może, bo i tak skazani jesteśmy na kule, głód i ponieważ żołnierską*. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komunistyczna Partia Polski Centralny Wydział Wojskowy (dalej: KPP CWW), sygn. 158/IX-9, t. 22, *Odezwy CWW 1919–1932*, k. 1.

<sup>24</sup> P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1919–1939*, Biała Podlaska 2006, s. 62.

<sup>25</sup> *O Niepodległą i granice*, t. 2: *Raporty i komunikaty...*, s. 370–371.

<sup>26</sup> Cyt. za: J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo...*, s. 50.

cych na frontach I wojny światowej, propagowano hasło: *Precz z rzezią wojenną*<sup>27</sup>. W czerwcu 1920 r., w momencie niezwykle trudnych zmagani z bolszewicką Rosją, komuniści zorganizowali strajk przeciwko poborowi i wojnie. W ramach akcji ulotkowej próbowano dotrzeć do żołnierzy grupujących się na dworcach czy uczestniczących w spotkaniach dla odjeżdżających<sup>28</sup>. Dość często w kręgach tych próbowano propagować hasła *Precz z Piłsudskim* czy *Precz z wojskiem*<sup>29</sup>.

Co istotne, akcja antypoborowa oraz zachęcanie do dezercji i przechodzenia na stronę Armii Czerwonej przybrały na sile latem 1920 r.<sup>30</sup> Generalnie w okresie wojny z bolszewikami agitacja komunistyczna uległa intensyfikacji<sup>31</sup>. Wśród głoszonych haseł były także te, które wykorzystywano potem w okresie II wojny światowej<sup>32</sup>.

Z myślą o prowadzeniu pracy wywrotowej w WP utworzono na początku 1919 r. w ramach KPRP Wydział Agitacji w Wojsku<sup>33</sup>. Jego szefem został

<sup>27</sup> Tamże, s. 51.

<sup>28</sup> W. Jarno, *Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu nr IV Łódź w latach 1918–1939*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 8, T. Dubicki (red.), Łomianki 2017, s. 91.

<sup>29</sup> *O Niepodległą i granice*, t. 2: *Raporty i komunikaty...*, s. 487.

<sup>30</sup> Tamże, s. 495–496; J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo...*, s. 88–89.

<sup>31</sup> Jak pisze Robert Litwiński, w trakcie wojny polsko-bolszewickiej według obliczeń MSW na terytorium Polski bolszewicy skierowali 3000 agitatorów. R. Litwiński, *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II Rzeczypospolitej Polskiej wobec działalności komunistycznej*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukała, M. Krzysztofiński (red.), Warszawa 2015, s. 413. Kilka lat później, w 1925 r., do wszystkich urzędów policji politycznej trafił okólnik, w którym informowano, że trwa werbowanie młodzieży do band dywersyjnych i na agitatorów kierowanych do Polski. Osobom takim Sowietzi proponowali następujące warunki: 110 rubli pensji miesięcznej, 3 ubrania, ubezpieczenie pozostałej w Rosji rodziny, nieograniczone środki na wydatki. Dodatkowo: (...) *nagrabione mienie pozostaje w rozporządzeniu uczestników bandy*. Archiwum Narodowe w Krakowie, Urząd Wojewódzki Krakowski [1877] 1920–1939 [1953], sygn. 29/206/115, *Do Wszystkich Okręgowych Urzędów Pol(icji) Polit(ycznej)*, Warszawa, 23 I 1925 r., [b.p.].

<sup>32</sup> Przykładem może być określanie AK przez komunistów „pańskim wojskiem”. W ten sposób podsycali oni wywodzące się z okresu międzywojennego antagonizmy społeczne i polityczne w celu utrudniania procesu scalenia Batalionów Chłopskich z AK. Zob. M. Krzysztofiński, *Komuniści wobec ludowców na Rzeszowszczyźnie (1944–1945)*, w: *Represje wobec usi i ruchu ludowego (1944/1945–1989). Losy żołnierzy Batalionów Chłopskich oraz działaczy Stronnictwa Ludowego „Roch” po II wojnie światowej*, t. 5, A. Indraszczyk, M. Krzysztofiński (red.), Warszawa–Rzeszów 2014, s. 168.

<sup>33</sup> Na temat powstania i funkcjonowania wspomnianej struktury wewnątrz KPRP zob. też: I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918–1928*, Warszawa 1964; L. Broniarek, *Działalność wojskowa KPP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 4(90), s. 51–66; L. Broniarek, E. Kuszeko, „Wojskówka” KPP, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 4(86), s. 436–438; L. Krzemień, *Wspomnienia o pracy w „wojskówce” KPP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 4(86), s. 300–326; M. Krzysztofiński, *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemysłu w latach*

delegowany wprost z szeregów Armii Czerwonej Stefan Żbikowski, któremu towarzyszyła spora grupa oficerów o podobnej drodze życiowej. W grudniu 1919 r. KPRP otrzymała znaczne fundusze na (...) *dezintegrację struktur siłowych w Polsce*<sup>34</sup>. W tym okresie, podobnie jak w przypadku zakładania komórek KPRP, koła wojskowe powstawały poprzez mobilizację dawnych członków Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) i PPS-Lewicy. Struktury Wydziału Agitacji w Wojsku zasadniczo były dość sprawnie rozbijane przez jednostki kontrwywiadu wojskowego<sup>35</sup>. Do sukcesów bojówek komunistycznych zaliczyć na pewno trzeba natomiast wysadzenie 13 października 1923 r. prochowni w warszawskiej Cytadeli<sup>36</sup>.

---

1924–1938, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne” 2007–2008, nr 9–10, s. 139–176; tenże, *Funkcjonowanie Wydziałów Wojskowych KPRP/KPP, KPZU i KPZB. Stan badań, perspektywy badawcze*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2020, nr 10, s. 116–126; R. Spalek, *Działalność Wydziału Wojskowego KPP w Warszawie i dzielnicach podmiejskich (1927–1938). Zarys problemu*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, E. Kowalczyk (red.), Warszawa 2014, s. 137–150.

<sup>34</sup> Zob. A. Miodowski, *Działania propagandowo-dezintegracyjne „wojskówek” KPRP w Wojsku Polskim na przełomie lat 1919/1920*, „Studia Podlaskie” 2014, t. 22, s. 25. Z kolei działalność Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej (KPGW) na polu terrorystycznym i szpiegowskim na początku lat 20. XX w. była opłacana i koordynowana przez rezydenturę GPU przy poselstwie Ukraińskiej SRR w Warszawie. R. Wysocki, *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Stan badań*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2010, nr 10, s. 41.

<sup>35</sup> W odradzającym się państwie polskim w 1918 r. struktury wywiadu i kontrwywiadu wojskowego tworzone od podstaw. W związku ze zmianami w potrzebach militarnych i politycznych w okresie II RP funkcje kontrwywiadowcze w szeregach WP pełniły dość często zmieniające się struktury: Wydziału Informacyjnego II Sztabu Generalnego NDWP (od października 1918 r.), Oddziału VI Informacyjnego Sztabu Generalnego NDWP (od listopada 1918 r.), Departamentu II Informacyjnego w Ministerstwie Spraw Wojskowych (od lipca 1919 r.), Sekcji II Biura Wywiadowczego Oddziału II SG NDWP, potem zaś, od 13 X 1919 r., Wydziału V Defensywy Biura Wywiadowczego będącego Sekcją II Sztabu Generalnego NDWP. W czerwcu 1920 r. wspomniany już Wydział V został przekształcony w Sekcję VII Defensywy, podległą Oddziałowi II. Po zawieszeniu walk frontowych w lutym 1921 r. zadania kontrwywiadowcze przejął Wydział III Sekcji VI Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP. Po reorganizacji w 1921 r. powstał Referat Kontrwywiadu w Wydziale III Wywiadowczym Oddziału II. Ostatecznie w warunkach pokoju kontrwywiad umiejscowiono w Wydziale III Oddziału II SG WP. Jego jednostki terenowe rozlokowano przy poszczególnych Dowództwach Okręgów Korpusów. Od 1924 r. ekspozytury terytorialne kontrwywiadu stanowiły Samodzielne Referaty Informacyjne przy Dowództwach Okręgów Korpusów. Kilka lat po przewrocie majowym w 1929 r. w strukturze Wydziału II Wywiadowczego Oddziału II SG WP wyodrębniono Wydział IIb (kontrwywiadowczy). Zob. A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy w II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007, s. 32–67; A. Peptoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 10–22; R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Kraków–Warszawa 2020, s. 45–138.

<sup>36</sup> Eksplozja zniszczyła Centralny Skład Amunicji. Dokonali jej por. Antoni Wiczorkiewicz i ppor. Waldemar Bagiński. Zob. S.J. Łagowski, *Cytadela warszawska 1832–2007*, Pruszków 2009,

W okresie wojny polsko-bolszewickiej wszelki udział w ruchu komunistycznym był karany z całą surowością prawa, co przyczyniło się do zahamowania działalności partyjnej<sup>37</sup>. Towarzyszyły temu także konkretne zalecenia skierowane do żołnierzy i oficerów, zakazujące im uczestnictwa we wszelkich pochodach, wiecach i manifestacjach. Po zawarciu pokoju ryskiego (18 marca 1921 r.) i po fali aresztowań z 1922 i 1923 r. wśród działaczy „wojskówek” żywotność struktur Wydziału Agitacji w Wojsku – jak i zresztą całej KPRP – znacznie osłabła. Zbiegło się to w czasie z postępującą od 1924 r. „stabilizacją ustroju kapitalistycznego” w Polsce oraz klęskami ponoszonymi przez komunistów w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Do osłabienia KPRP (od 1925 r. – KPP) przyczyniły się też trwające ją spory wewnętrzne<sup>38</sup>.

Abstrahując od prowadzonej na Kresach działalności sowieckich bojówek dywersyjnych<sup>39</sup>, kolejny okres w dziejach dywersji politycznej w szeregach WP wyznacza przewrót majowy dokonany przez Józefa Piłsudskiego<sup>40</sup>. Unaoczniał on Sowiecom skuteczność, jaką charakteryzuje się polityczny zamach stanu z wykorzystaniem wojska. W ocenie komunistów stworzył on podwaliny pod daleko idące zmiany w polskiej armii. W rezultacie w życiu polityczno-społecznym Polski w sposób niewspółmierny wzrosło znaczenie wojska i osób wywodzących się z jego szeregów. Reakcją komunistów było zaaktywizowanie działalności tzw. wojskówki

---

s. 120–121; M. Żuławnik, *Eksplozja w Cytadeli 13 października 1923 r. Przyczynki do działalności komunistów w garnizonie Warszawa*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie...*, s. 151–174.

<sup>37</sup> M. Klimecki, *Sowietyzacja Polski w 1920 r. Tymczasowy Rewolucyjny Komitet Polski oraz jego instytucje latem i jesienią tego roku*, Toruń 2016, s. 53–54; M. Krzysztofiński, *Polscy komuniści a wojna z bolszewikami w latach 1919–1921*, w: *O granice, niepodległość i cywilizację. Szkice o wojnie polsko-bolszewickiej*, J. Kloczkowski (red.), Kraków 2017, s. 83–101.

<sup>38</sup> H. Cimek, L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984, s. 105–115.

<sup>39</sup> Podpisanie pokoju ryskiego nie oznaczało, że Sowieci zaniechali kolejnych prób destabilizowania państwa polskiego z wykorzystaniem działań o charakterze dywersyjnym, koordynowanych przez struktury GPU umiejscowione w Mińsku i Charkowie. Tego rodzaju kroki podejmowane na terenie województw kresowych miały doprowadzić do wybuchu powstania zbrojnego na Polesiu. Szerzej zob. W. Śleszyński, *Województwo poleskie*, Kraków 2014, s. 239–268; P. Cichoracki, *Komuniści na Polesiu w latach 1921–1939*, Łomianki 2016, s. 76–80.

<sup>40</sup> W meldunku DOK I Warszawa z 19 V 1926 r. zamieszczono informacje, że KC KPP wydał 13 V 1926 r. odezwę, w której nakreślono cele polityczne komunistów: (...) *wiecie robotnicy, że cele nasze idą dalej, niż cele Piłsudskiego*. W dalszej części meldunku odnotowano, że KC ZMK nakazał swoim członkom zapisanie się do „Strzelca” z zamiarem pozyskania broni. Dodatkowo agitowano za podjęciem strajku powszechnego, (...) *dążąc do wytworzenia zamętu i niesnasek. Majowy zamach stanu w świetle dokumentów wywiadu, dyplomacji i organów bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej*, P. Kolański, A. Peptoński (oprac.), Słupsk 2008, s. 87–88. Aczkolwiek po przejęciu przez Piłsudskiego władzy postawa kierownictwa KPP spotkała się z ostrą krytyką MK, uznającej „wystąpienia Piłsudskiego” za wiktorię „fasyzmu”. Tamże, s. 180–189.

(Wydziału Agitacji w Wojsku). W lipcu 1927 r. dokonano jednak reorganizacji tej struktury, zmieniono też jej nazwę na Centralny Wydział Wojskowy KPP, któremu podlegały okręgowe wydziały wojskowe.

W rozumieniu bolszewików, jeśli filarem II RP miała być armia, to koniecznością stało się poddanie jej ich wpływowi lub co najmniej jej osłabienie. Postanowiono, że kadry dla „wojskówki” będą przygotowywane w specjalnej szkole wojskowo-politycznej przy Komitecie Wykonawczym Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie. Jej komendantem został Karol Świerczewski. Po ukończeniu szkoły absolwentów przerzucano – bardzo często przez Gdańsk – do kraju<sup>41</sup>.

W lipcu w miejsce Wydziału Agitacji w Wojsku utworzono Centralny Wydział Wojskowy. Praca w szeregach wojska miała dwojaki charakter: antymilitarny i typowo wojskowy (wywiadowczy). Prócz działalności agitacyjnej czy dywersyjnej komórki Wydziałów Wojskowych (dalej: WW) zaktywizowały działalność o charakterze wywiadowczym, realizowaną na rzecz wywiadu wojskowego ZSRS – Razwiedupra. Pozostając w zależności od Sowietów, pozyskiwano i przekazywano wszelkie informacje o wojsku potencjalnego przeciwnika (m.in. dotyczące dyslokacji, obsady personalnej, stanu liczebnego, wykształcenia, nastrojów czy morale), a za takiego uważano siły zbrojne RP<sup>42</sup>.

Kolejny etap działalności komunistów w Wojsku Polskim wyznaczają lata wielkiego kryzysu gospodarczego, trwającego od 1929 r. po późne lata 30. XX w. Mamy wówczas do czynienia ze słabnięciem ruchu komunistycznego (w latach 1936–1938). Na taki stan rzeczy wpływ miały m.in. nasilające się od połowy lat 30. skuteczne akcje inwigilacyjno-infiltracyjne i represyjne podejmowane wobec członków poszczególnych ugrupowań komunistycznych<sup>43</sup>. Okres ten cechuje

<sup>41</sup> T. Paszta, *Z pokolenia w pokolenie*, Warszawa 1976, s. 181–185. Tylko w 1932 r. szkołę tę ukończyło ponad 500 osób. Miała ona ścisłe związki z sowieckim wywiadem wojskowym. B.J. Linder, A.S. Czurkin, *Istorija speclużb. Sekretijnaja razwiedka partii*, Moskwa 2008, s. 480–481. W jednym z pism przesłanych przez Komendę Powiatową Policji Państwowej w Białej Podlaskiej do tamtejszego starostwa w sposób szczegółowy opisywano rodzaje kursów, jakie komuniści odbywają w ZSRS. Wśród nich wspomniano też zakonspirowaną szkołę leninowską w Moskwie, do której słuchaczy delegują poszczególne partie komunistyczne. W obrębie szkoły funkcjonowały sekcje narodowościowe. Kandydatów do szkoły zatwierdzał Komintern. Szkolenie trwające nawet kilka lat obejmowało m.in. (...) *robotę rozkładową i szpiegowską w armii, szpiegostwo przemysłowe, studia wojskowo-techniczne i w zakresie akcji dywersyjnej itd.* Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Białskie, sygn. 615, *Komunistyczna Partia Polski 1935–1937. Kursy partyjne w ZSRR dla polskich działaczy komunistycznych* (odpis), 1937, k. 12.

<sup>42</sup> J. Widacki, A. Szuba-Boroń, *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP. Przyczynek do historii zmagañ polskiego wywiadu i kontrwywiadu z wywiadem sowieckim i litewskim*, Kraków 2020, s. 40–42.

<sup>43</sup> Zob. A. Głogowski, *Policja państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach*

znaczna aktywność polityczna środowisk wywrotowych (takie projekty jak np. front jednolity<sup>44</sup>, Front Ludowy<sup>45</sup>, działalność Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom<sup>46</sup>), która jednak po fali wznoszącej, przypadającej na lata 1929–1933, kiedy to skutki wspomnianego kryzysu były najbardziej odczuwalne, w kolejnych latach wyraźnie osłabła, aż do zlikwidowania struktur i znacznej części kadr KPP/KPZU i KPZB przez Stalina, co nastąpiło w 1938 r.

## Metody zwalczania komunistycznej dywersji politycznej w szeregach WP

### Metody o charakterze prewencyjnym

Dla sklasyfikowania metod zwalczania dywersji politycznej w szeregach armii konieczne jest wstępne wyróżnienie wśród nich przedsięwzięć o charakterze zapobiegawczo-prewencyjnym, opracowanych na szczeblu centralnym WP, jak i działań typowo policyjno-kontrwywiadowczych. Warto też odnotować, że po pierwsze, przeciwdziałanie dywersji komunistycznej w WP było powiązane z aktywnością wszystkich agend państwa polskiego nakierowaną na ograniczanie wpływów komunistów, a w proces ten zaangażowana była administracja państwowa niemal każdego szczebla, od poszczególnych ministerstw, przez odpowiednie agendy urzędów wojewódzkich i starostw, po jednostki policji, straży granicznej, Korpusu Ochro-

---

1918–1939, Kraków 2015, s. 73.

<sup>44</sup> W ramach frontu jednolitego w wytycznych CWW z 1933 r. powstałych w nawiązaniu do 10. rocznicy wojny polsko-bolszewickiej, tj. (...) *kontrrewolucyjnego pochodu przeciw robotnikom i chłopom ZSRR w interesie międzynarodowych i polskich kapitalistów i obszarników*, i w przededniu (...) *nowej wyprawy krzyżowej przeciw rewolucji* nakazano strukturom terenowym podnieść m.in. następujące żądania: dwumiesięcznego urlopu dla żołnierzy-rolników na czas robót rolnych, wyznaczenia jednego dnia wolnego od zajęć w tygodniu, prawa nocowania na mieście, zniesienia ograniczeń narodowościowych i cenzusu naukowego przy przyjmowaniu do szkół wojskowych. AAN, KPP CWW, sygn. 158/X-9, t. 3, *Okólniki-instrukcje CWW 1925–1933*, k. 28–29.

<sup>45</sup> Zob. M. Krzysztofiński, *Próba utworzenia Frontu Ludowego w Polsce*, w: *Dąbrowszczacy i wojna domowa w Hiszpanii. Kontekst międzynarodowy – późniejsze losy – spory o pamięć*, D. Czerwiński (red.), Gdańsk–Warszawa (w druku), s. 33–56. W realizację tego projektu politycznego zaangażowane były także struktury „wojskówek”. Wyrazem tego jest m.in. wystosowany w listopadzie 1935 r. rzekomo przez żołnierzy jednego z pułków artylerii lekkiej list otwarty do chłopów i robotników okręgu częstochowskiego. Informowano w nim o prowadzonych przygotowaniach wojennych oraz o gotowości przejścia na stronę ACz („murem”) w przypadku wybuchu wojny ze Związkiem Sowieckim. Za swoje zadanie żołnierze-rewolucjoniści uznawali czynić wszystko, aby (...) *wyprzedzić wojnę rewolucyjną, wypowiedzieć wojnę wewnętrznemu wrogowi*. AAN, KPP CWW, sygn. 158/X-9, t. 24, *Listy otwarte CWW 1932–1935*, k. 6.

<sup>46</sup> M. Krzysztofiński, *Czerwona pomoc jako „organ walki z białym terrorem”*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej...*, s. 309–328.



ny Pogranicza (dalej: KOP) i oczywiście wojska. Po drugie zaś, zwalczanie akcji wywrotowej (komunistycznej) w wojsku było zawsze pochodną rozpracowania struktur centralnych i okręgowych KPRP/KPP i KPZU oraz KPZB.

Zarysowując metody o charakterze prewencyjnym, trzeba pamiętać, że porządkujące je regulacje miały za zadanie chronić spójność szeregów wojskowych przed wszelką działalnością antypaństwową. W sposób szczególny dotyczyły one kwestii poboru do armii, który początkowo był realizowany przez powiatowe komendy uzupełnień, a od 1938 r. – rejonowe komendy uzupełnień na podstawie Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 27 października 1918 r. W szeregi WP starano się wówczas rekrutować zasadniczo osoby narodowości polskiej (w 90%)<sup>47</sup>.

Piotr Stawecki, przedstawiając system poboru rekrutów, stwierdzał, że wraz z ustanowieniem konstytucji marcowej kwestia ta uległa istotnej przemianie i armia polska z narodowej przekształciła się w państwową. Według tego autora władze wojskowe w sposób szczególny przyglądały się ewentualnym rekrutom narodowości ukraińskiej i białoruskiej<sup>48</sup> – wykorzystując specjalny rozdzielnik, z założenia eliminowano ich ze służby w żandarmerii, lotnictwie, łączności, wojskach kolejowych, samochodowych czy KOP<sup>49</sup>.

Na podstawie nowej ustawy z 23 maja 1924 r. na nowo uregulowano w Polsce obowiązek powszechnej służby wojskowej. Od tego momentu pobór miał też charakter eksterytorialny, polegający na wyrównywaniu proporcji pomiędzy rekrutami narodowości polskiej i narodowości obcych w poszczególnych jednostkach stacjonujących w różnych garnizonach w kraju<sup>50</sup>. W ramach przyjętych rozwiązań systemowych już od 1921 r. celem poboru była konsolidacja struktur państwa i umacnianie wśród rekrutów świadomości państwowej. Dlatego też poborowych z Kresów Wschodnich, w tym Ukraińców, Białorusinów i Żydów, kierowano do służby wojskowej w jednostkach położonych w Polsce centralnej czy zachodniej<sup>51</sup>.

Wzrost liczby żołnierzy nastawionych obojętnie czy wręcz negatywnie do państwa polskiego niepokoił i stanowił istotne zagrożenie dla obronności kraju<sup>52</sup>. Stąd też przegląd poborowych przeprowadzano zazwyczaj w dwóch instancjach: w pierwszej dokonywały tego komisje poborowe, w drugiej – komisje rozpo-

<sup>47</sup> K. Czernielewski, W. Jarno, *Garnizon łódzki...*, s. 219.

<sup>48</sup> P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921–1926*, Warszawa 1981, s. 126.

<sup>49</sup> Tamże, s. 134–135.

<sup>50</sup> K. Czernielewski, W. Jarno, *Garnizon łódzki...*, s. 219–220; J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wrocław 1998, s. 169.

<sup>51</sup> T. Banaszek, *Historia garnizonu Sandomierz w latach 1918–1939*, Sandomierz 2012, s. 31.

<sup>52</sup> J. Kęsik, *Naród pod bronią...*, s. 174.

znawcze. W każdej z takich komisji miał się znajdować oficer kontrwywiadu. Na podstawie ich opinii unikano wcielania w szeregi WP osób znanych z wrogiej działalności.

Mozaika narodowościowo-wyznaniowa II RP, znajdująca odzwierciedlenie w składzie personalnym poszczególnych jednostek WP, determinowała wprowadzenie szeroko zakrojonego programu wychowania obywatelskiego wśród żołnierzy służby zasadniczej. Konsolidacji sił zbrojnych służyła też rosnąca wraz z upływem lat dbałość o warunki zaopatrzenia i służby rekrutów, a także prowadzona dość powszechnie akcja uświadczenia i wychowania obywatelskiego (w tym zwalczania analfabetyzmu)<sup>53</sup>. Dużą wagę przywiązywano do roli posługi duszpasterskiej wśród żołnierzy różnych wyznań, a kwestie wyznaniowe i narodowościowe były traktowane z równą uwagą<sup>54</sup>. Istotne zatem było wychowanie żołnierza-obywatela, czemu sprzyjała szeroko rozwinięta działalność oświatowo-kulturalna.

Mimo wszystko dość liczne dezercje z szeregów WP były efektem m.in. niskiego uświadczenia narodowego i poczucia obywatelskości. Destrukcyjne tendencje wzmacniała agitacja komunistyczna<sup>55</sup>, wykorzystująca niejednokrotnie niezadowalające warunki bytowe żołnierzy. W latach 30. XX w. nastąpiła jednak poprawa zarówno stanu zaopatrzenia, jak i dyscypliny. Dlatego za bardzo niebezpieczne uznawano wszelkie przypadki stosowania niedozwolonych metod wychowawczych, samowoli, brutalności i nadużywania władzy, wreszcie złego traktowania podwładnych<sup>56</sup>. Warto też pamiętać, że znaczny odsetek żołnierzy stanowili szeregowi pochodzenia robotniczego i chłopskiego, dojrzewający w pełnej niepewności sytuacji ekonomicznej, potencjalnie podatni na agitację wywrotową.

### Metody o charakterze kontrwywiadowczym

Kluczowe dla skuteczności kontrwywiadu wojskowego było odcięcie ugrupowań komunistycznych od struktur zewnętrznych, czyli rozmaitych agend Związku Sowieckiego. Zasadniczo komuniści w Polsce mogli prowadzić swoją działalność

<sup>53</sup> Tamże, s. 43.

<sup>54</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...*, s. 111.

<sup>55</sup> K. Czernielewski, W. Jarno, *Garnizon łódzki...*, s. 288.

<sup>56</sup> T. Banaszek, *Historia garnizonu Sandomierz...*, s. 30. W jednej z ulotek komunistycznych, skierowanej do żołnierzy 42 Pułku Piechoty w lutym 1933 r., podkreślano, iż z żołnierzy chce się uczynić (...) *posłuszne mięso armatnie w wojnie imperialistycznej*. Dodawano też, że od kilku tygodni żołnierze męczeni są (...) *czyszczeniem butów i zaszywaniem kieszeni*. Nawołując do protestu, wzywano w imieniu 3 kompanii innych żołnierzy, aby pod koszarami, nie bojąc się sądów doraźnych, wystąpić do walki o lepsze obiady z hasłem: „Złego obiadu nie zjemy”. Dodatkowo też miano zaprotestować przeciwko nieopalaniamu koszar i znęcaniu się nad żołnierzami. AAN, KPP CWW, sygn. 158/X-9, t. 23, *Odezwy CWW 1933–1936*, k. 1.

dzięki ustawicznemu wsparciu ZSRS w postaci przepływu zasobów ludzkich, materiałowych i finansowych. W realiach II RP zamiar całkowitego wyeliminowania tego zjawiska był niewykonalny, mimo że kontrwywiad II RP osiągnął na tym polu znaczne sukcesy, neutralizując dość skutecznie poczynania komunistów i przeciwdziałając szpiegostwu oraz politycznej propagandzie mającej na celu rozkład wewnętrzny armii<sup>57</sup>. Efekty takie osiągnięto poprzez m.in. inwigilowanie i rozpracowywanie poborowych i ich kontaktów ze strukturami ugrupowań komunistycznych (z wykorzystaniem informatorów i agentów), a także przeciwdziałanie kolportażowi nielegalnej prasy, rozwieszaniu plakatów, odezwo i transparentów oraz agitacji szeptanej. Co istotne, z czasem komunistyczni agitatorzy wyprowadzili swoje działania poza koszary – i realizowali je na dworcach, w czasie spotkań dla odjeżdżających, w pralniach, karczmach, gospodach czy jadłodajniach odwiedzanych podczas przepustek.

Kontrwywiad wojskowy obserwował więc żołnierzy poborowych (zwłaszcza komunistów), prowadził ewidencję politycznie podejrzanych (z wykorzystaniem szczegółowych kartotek<sup>58</sup>), sporządzał opinie na ich temat, informował o urlopach, wyjazdach i zwolnieniach osób podejrzanych o komunizm<sup>59</sup>. Do kanonu środków stosowanych przez wojskowy kontrwywiad należało kontrolowanie poczty trafiającej do żołnierzy, monitorowanie ich zachowania, dokonywanie częstych rewizji, zazwyczaj tajnych<sup>60</sup>, czy nawet zakładanie fikcyjnych komórek komunistycznych w wojsku.

<sup>57</sup> Szerzej na temat metod i form działań o charakterze kontrwywiadowczym zob. w publikacji: A. Krzak, *Metody i formy działań kontrwywiadowczych Wydziału IIB stosowane w zwalczaniu radzieckich służb specjalnych*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2006, s. 332–345; tenże, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007.

<sup>58</sup> Imienne kartoteki prowadzono w obrębie SRI, wyszczególniając trzy rodzaje osób ewidencjonowanych. Kolorem czerwonym oznaczano osoby uznawane za element niepożądany i w razie wybuchu wojny przewidziane do internowania. Kolorem żółtym – osoby karane za działalność wywrotową i szpiegostwo, a priori wykluczone ze służby wojskowej. A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej...*, s. 47.

<sup>59</sup> P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 151–153.

<sup>60</sup> Na przykład dowódca garnizonu Dębica 27 VII 1932 r. w ramach przeciwdziałania szerzeniu komunistycznej propagandy antywojennej nakazał: zaostrenie kontroli wszystkich podejrzanych poborowych, rewizje (...) *kuferków i względnie rzeczy wszystkich szeregowych*, wstrzymanie przepustek *niepewnym* żołnierzom, zwrócenie uwagi wartownikom na możliwość rozrzucania komunistycznych ulotek i wywieszania transparentów czy flag, zwrócenie uwagi na cywilów wchodzących na teren jednostek. Ponadto wzmocnił akcję patrolową. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, 5 Pułk Strzelców Konnych, sygn. I.321.35.53, *Rozkaz Komendanta Garnizonu Dębica wydany z powodu wzmożonej agitacji komunistycznej przed tzw. „Dniem antywojennym”*, Dębica, 27 VII 1932, k. 5.

Wymiernym efektem tej działalności były liczne w okresie międzywojennym likwidacje komórek WW w poszczególnych jednostkach i garnizonach oraz ujawnianie afer szpiegowskich, znajdujących finał w sali sądowej<sup>61</sup>. W działaniach ochronnych uczestniczyły także jednostki żandarmerii wojskowej, które prowadziły daną sprawę aż do rozstrzygnięcia jej przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości<sup>62</sup>.

## Współpraca z Policją Państwową

Realizując swoje zadania, kontrwywiad wojskowy ściśle współpracował z innymi jednostkami administracji oraz Policją Państwową (dalej: PP). Tej ostatniej zlecano prowadzenie wywiadów o osobach będących w zainteresowaniu służb wojskowych oraz obserwację i dozór policyjny wskazanych wojskowych. Policjanci mieli także przekazywać kontrwywiadowi wojskowemu wszelkie pisma, druki i wydawnictwa dotyczące spraw wojskowych („Policyjny Przegląd Inwigilacyjny”), prowadzono także wymianę informacji o poborowych. Dodatkowo policja przekazywała kontrwywiadowi wojskowemu swoich agentów i informatorów w celu wykorzystania operacyjnego. Zdarzały się też przypadki ich delegowania bezpośrednio do służby w WP<sup>63</sup>. Współpraca KW z PP do 1926 r. nie należała do wzorcowych<sup>64</sup>, choć po przewrocie majowym w 1926 r., a zwłaszcza w latach 30., uległa znacznej

<sup>61</sup> P. Borek, *Działalność KPP w podlaskich garnizonach Wojska Polskiego w latach 1927–1938*, w: *Partia komunistyczna w Polsce...*, s. 48–73; W. Jarno, *Samodzielny Referat Informacyjny...*, s. 89; M Krzysztofiński, *Likwidacja „jaczekki” komunistycznej w 14. Pułku Piechoty Ziemi Kujawskiej we Włocławku w świetle akt Wojskowego Sądu Okręgowego nr VIII w Grudziądzu*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2020, nr 11, s. 237–253.

<sup>62</sup> T. Szczygieł, *Wojskowy wymiar sprawiedliwości w II RP wobec działalności komunistycznej w armii – tzw. smutne procesy*, „Z Dziejów Prawa” 2014, nr 7(15), s. 143–166.

<sup>63</sup> A. Peplowski, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991, s. 138–140; R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy...*, s. 293–310.

<sup>64</sup> Kwestie zagrażające bezpieczeństwu państwa w latach 1920–1926 pozostawały w gestii „wyspecjalizowanych komórek policji” (Wydział IVD, Służba Informacyjna, Policja Polityczna). Po zamachu majowym zadania te realizowały (...) *Urzędy Śledcze, z którymi ściśle współpracowały jednostki mundurowe (policja ogólna)*. Zob. W. Śleszyński, *Rola i zadania Organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005, s. 8; A. Misiuk, *Cywilne służby kontrwywiadowcze w II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013, s. 17; J. Pawłowski, *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego na terenie woj. pomorskiego*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945...*, s. 403–410.

poprawie. Mimo to policja traktowana była raczej – jak dowodzi Jacek Pawłowski – jako pomocnik, a nie partner KW<sup>65</sup>.

Przeszkodami w zwalczaniu dywersji komunistycznej były: hermetyczność niektórych środowisk, utrudniająca dostęp do nich funkcjonariuszy policji czy żołnierzy kontrwywiadu wojskowego, zatargi kompetencyjne, a niekiedy też ambicjonalne pomiędzy organami państwa przeciwdziałającymi dywersji ideologicznej w szeregach wojska (np. pomiędzy przedstawicielami administracji, policji i sił zbrojnych)<sup>66</sup>, wadliwy przepływ informacji, polegający np. na przekazywaniu ich w sposób nazbyt drobiazgowy. *In minus* oddziaływało też pokrywanie się kompetencji kontrwywiadu wojskowego nie tylko z kompetencjami PP, lecz także KOP (zwłaszcza w rejonach przygranicznych).

## Zakończenie

Z perspektywy komunistycznej efekty pracy „wojskówki” oceniano jako niedostateczne. W 1930 r. za konieczne uznawano jej umasowienie i uaktywnienie<sup>67</sup>. Pomocna w tym celu miała być popularyzacja „osiągnięć ZSRS” z równoczesną gloryfikacją warunków panujących w Armii Czerwonej. Do kanonu poczynań komunistów należały wszelkie działania destabilizujące sytuację wewnętrzną państwa polskiego. Wśród stale powtarzanych haseł szczególnie aktywnie szermowano tymi, które apelowały o obalenie rządu, ustroju, zmianę stosunków własności i negowały potrzebę istnienia armii. Stałym komponentem propagandy komunistycznej było nakłanianie żołnierzy, aby w przypadku wybuchu wojny ze Związkiem Sowieckim – do której dążyć miały władze polskie – przeszli na stronę Armii Czerwonej

<sup>65</sup> J. Pawłowski, *Współpraca Policji Państwowej...*, s. 409–410; A. Peplowski, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa...*, s. 141–144.

<sup>66</sup> B. Mąciór-Majka, *Spory kompetencyjne między władzą wojskową a cywilną w działalności kontrwywiadowczej*, w: *Kontrwywiad II RP...*, t. 1, s. 185–193; A. Peplowski, *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego WP*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 58–73; R. Litwiński, *Działalność wywiadowcza policji politycznej II Rzeczypospolitej (1919–1926)*, w: *Wywiad wojskowy II Rzeczypospolitej*, P. Kołakowski, A. Peplowski (red.), Kraków 2011, s. 80–81; W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 108–109; *Kontrolować czy likwidować – Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi*, W. Śleszyński (wstęp i oprac.), J. Owłasiuk (współpraca), Białystok–Kraków 2015, s. 39–40. Wzmiankowane w tekście głównym spory kompetencyjne generował także funkcjonujący w obrębie Oddziału II SG WP wywiad, do którego powinności należało prowadzenie również tzw. aktywnego kontrwywiadu.

<sup>67</sup> P. Borek, *Działalność KPP w podlaskich garnizonach...*, s. 54.

lub zachowali bierność<sup>68</sup>. W odniesieniu do realiów koszarowych permanentnie krytykowano warunki służby: złe wyżywienie rekrutów, ich nieodpowiednie traktowanie ze względów narodowościowych, religijnych czy językowych<sup>69</sup>.

Do zamaskowania własnej aktywności komórki wydziału wojskowego poza prowadzeniem akcji ulotkowych w formie tradycyjnej coraz częściej wykorzystywały indywidualną agitacją słowną oraz ukrywały przynależność niektórych rekrutów do organizacji komunistycznych w okresie poprzedzającym rozpoczęcie służby wojskowej. Co zrozumiałe, kamuflowano też fakt przeszkolenia danej osoby w ZSRS. Innym sposobem stosowanym przez „wojskówkę” było kierowanie w szeregi WP poborowych nieposiadających żadnych powiązań z komunistami czy wręcz celowo zaangażowanych – dla mitologizowania życiorysu – w działalność innych partii bądź stowarzyszeń, np. lewicowych lub związkowych. Konispirowaniu aktywności komórek WW służyło też szyfrowanie kontaktów z przedstawicielami KPP, wykorzystywanie jako łączniczek i kurierek młodych działaczek partii komunistycznych pod pozorem spotkań o charakterze towarzyskim czy nawet matrymonialnym. Innym środkiem o charakterze ochronnym było wyprowadzanie akcji agitacyjnych poza koszary i organizowanie spotkań w karczmach czy gospodach lub w parkach.

Z punktu widzenia KPP „słabość pracy” w wojsku była następstwem faktu, że stanowiło ono zamkniętą społeczność, zachowującą regulaminową karność i dość dobrze kontrolowaną. Celem „wojskówki”, prócz zbierania wszelkich informacji dotyczących funkcjonowania armii, było też wzniecanie buntów i protestów oraz potęgowanie niezadowolenia społecznego w formie np. akcji antypodatkowych czy antymobilizacyjnych.

Zasadniczo główny cel, w jakim podejmowano komunistyczną dywersję polityczną, nigdy nie został zrealizowany. Na uwagę i refleksję naukową zasługuje

<sup>68</sup> „Głos Poborowca. Organ Wydziału Wojskowego Komitetu Centralnego KPP”, Warszawa, marzec 1932, s. 1.

<sup>69</sup> A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej...*, s. 170. W jednym z raportów wojewody wileńskiego Władysława Raczkiewicza z 18 VII 1930 r. dotyczącym działalności KPZB i KZMZB czytamy, że (...) *jaczejka kompanijna powinna dokładnie znać życie pułku. Jakie jest jedzenie, odzież, stosunek do żołnierzy, co mówią dowódcy na pogadankach, tzw. lekcjach oświaty, wypadki bicia żołnierzy i jakie są uroczystości w pułku, o wszystkim tym powinna (być) jaczejka kompanii, a przez nią partia poinformowana, powinna na każde zdarzenie w pułku natychmiast zareagować, mobilizując żołnierzy (do) masowego żądania lepszego jada, masowych protestów przeciwko uciskowi oficerskiemu itp.* W dalszej części dokumentu mowa jest o tym, iż komórki komunistyczne czynią starania dla przeciwdziałania „faszystacji” dokonywanej przez oficerów i pracują nad (...) *rewolucyjnym uświadomieniem żołnierzy poprzez gloryfikowanie ZSRS, ACz i warunków w niej panujących.* W raporcie przytaczano też, że w prasie komunistycznej żołnierzy WP określano jako „mięso armatnie” szykowane na wojnę z Krajem Rad. *Kontrolować czy likwidować...*, s. 84.

jednak na pewno personalne oblicze prowadzonych w jej ramach działań<sup>70</sup>. Abstrahując od rezultatów pracy wywiadowczej prowadzonej w ramach Centralnego Wydziału Wojskowego (dalej: CWW), nie można wskazać przypadku, aby pod wpływem agitacji komunistycznej jednostka WP przeszła na stronę Armii Czerwonej, rozstrzeliszysy wcześniej oficerów. Da się za to wskazać sytuację odwrotną – podczas wojny obronnej w 1939 r., po boju pod Jabłoniem toczonym przez SGO „Polesie” pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga, wzięci do niewoli polskiej czerwoarmieści, uskarżający się na warunki służby w Armii Czerwonej (byli słabo uzbrojeni, wyekwipowani i zaopatrzeni), prosili, aby ich wcielić w szeregi WP. Skierowani zostali do Polski – jak ich zapewniali sowieccy przełożeni, „na ćwiczenia”, a nie w celu uczestniczenia w agresji na Polskę. Ostatecznie, obawiając się najprawdopodobniej represji, podjęli oni służbę w Wojsku Polskim<sup>71</sup>.

Tragicznym, lecz dobitnym wyrazem wysokiego morale armii II RP jest fakt, że w dołach katyńskich znaleźli się oficerowie WP reprezentujący różne wyznania, narodowości i środowiska społeczne, a zamordowanie ich było przecież następstwem selekcji, jakiej poddano jeńców polskich znajdujących się w rękach Sowietów pod kątem ich stosunku do ZSRS i ewentualnej „dyspozycyjności” czy przyszłej „użyteczności”<sup>72</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Komunistyczna Partia Polski Centralny Wydział Wojskowy, sygn. 158/X-9, t. 3, *Okólniki-instrukcje CWW 1925–1933*, k. 28–29;

<sup>70</sup> Zwłaszcza w odniesieniu do takich prominentnych postaci powojennego życia w PRL jak: Władysław Wolski (uprzednio Antoni Piwowarczyk; kierownik RBP PKWN, szef PUR i wiceminister administracji publicznej), Eugeniusz Kuszek (attaché wojskowy w Moskwie), Władysław Wicha (szef MSW 1954–1964), Wacław Komar (m.in. szef Oddziału II SG WP, funkcjonariusz MBP), Leszek Krzemień (m.in. zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP), Tadeusz Paszta (zastępca szefa Polskiej Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei), Aleksander Zawadzki. M. Krzysztofiński, *Funkcjonowanie wydziałów wojskowych...*, s. 11.

<sup>71</sup> A. Epler, *Ostatni żołnierz polski kampanii 1939 roku*, Palestyna 1942, s. 77–78.

<sup>72</sup> Rosyjski historyk Nikita Pietrow zacytował notatkę Berii zawierającą opinię o konieczności rozstrzelania polskich oficerów: *Wszyscy oni są zatwardziałymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nie-nawiści do ustroju sowieckiego*. N. Pietrow, *Poczet katów katyńskich*, Warszawa 2015, s. 7; A. Głowacki, *Podległość, funkcje, sieć i typy obozów NKWD dla jeńców polskich (1939–1941)*, w: *Sowiecki system obozów i więzień. Przykłady wybranych państw*, J. Bednarek (red.), Łódź 2013, s. 38.

- Komunistyczna Partia Polski Centralny Wydział Wojskowy, sygn. 158/X-9, t. 22, *Odezwy CWW 1919–1932*, k. 1;
- Komunistyczna Partia Polski Centralny Wydział Wojskowy, sygn. 158/X-9, t. 23, *Odezwy CWW 1933–1936*, k. 1;
- Komunistyczna Partia Polski Centralny Wydział Wojskowy, sygn. 158/X-9, t. 24, *Listy otwarte CWW 1932–1935*, k. 6.

Archiwum Narodowe w Krakowie:

- Urząd Wojewódzki Krakowski [1877] 1920–1939 [1953], sygn. 29/206/115, *Do Wszystkich Okr(ęgowych) Urz(ędów) Pol(icji) Polit(ycznej)*, Warszawa, 23 I 1925 r., [b.p.].

Archiwum Państwowe w Lublinie:

- Starostwo Powiatowe Bialskie, sygn. 615, *Komunistyczna Partia Polski 1935–1937. Kursy partyjne w ZSRR dla polskich działaczy komunistycznych* (odpis), 1937, k. 12.

Biblioteka Narodowa w Warszawie:

- „Głos Poborowca. Organ Wydziału Wojskowego Komitetu Centralnego KPP”, Warszawa, marzec 1932.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- 5 Pułk Strzelców Konnych, sygn. I.321.35.53, *Rozkaz Komendanta Garnizonu Dębica wydany z powodu wzmożonej agitacji komunistycznej przez tzw. „Dniem antywojennym”*, Dębica, 27 VII 1932 r., k. 5.

## Publikacje zwarte i czasopisma

Banaszek T., *Historia garnizonu Sandomierz w latach 1918–1939*, Sandomierz 2012.

Borek P., *Działalność KPP w podlaskich garnizonach Wojska Polskiego w latach 1927–1938*, w: *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – działalność*, D. Magier (red.), Lublin–Radzyń Podlaski 2012.

Borek P., *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1919–1939*, Biała Podlaska 2006.

Borek P., *Przeciwko przysiędze. Udział żołnierzy 35. Pułku Piechoty w „powstaniu zamojskim” 1918 r. jako przykład komunistycznej dywersji wobec odradzającej się Polski*, w: *O żołnierskich powinnościach*, t. 2: *Tym, co polskość zachowali i o nią walczyli*, M. Kardas (red.), Oświęcim 2016.

Broniarek L., *Działalność wojskowa KPP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 4(90).



Broniarek L., Kuszko E., „Wojskówka” KPP, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 4(86).

Cichoracki P., *Komuniści na Polesiu w latach 1921–1939*, Łomianki 2016.

Cimek H., Kieszczyński L., *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984.

Clark Ch., *Przedmowa*, w: V. Klemperer, *Mozna było jednocześnie śmiać się i płakać. Dziennik rewolucji 1919 roku*, Kraków 2016.

Courtois S., Panné J.L., Kauffer R., *Rewolucja światowa. Wojna domowa i terror*, w: S. Courtois i in., *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999.

Czernielewski K., Jarno W., *Garnizon łódzki Wojska Polskiego 1918–1939*, Toruń 2009.

Dąbrowski J., *Historia garnizonu Modlin do września 1939 r.*, Pruszków 2000.

Demel F., Lipiński W., *Putkownik Leopold Lis-Kula*, przedmowa A. Piłsudska, Warszawa 1932.

Epler A., *Ostatni żołnierz Polski kampanii 1939 roku*, Palestyna 1942.

Friszke A., *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Warszawa 2020.

Gadomski B., *Biografia agenta. Józek-Josek Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.

Głogowski A., *Policja państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach 1918–1939*, Kraków 2015.

Głowacki A., *Podległość, funkcje, sieć i typy obozów NKWD dla jeńców polskich (1939–1941)*, w: *Sowiecki system obozów i więzień. Przykłady wybranych państw*, J. Bednarek (red.), Łódź 2013.

Gnat-Wieteska Z., *Generał Brygady Stanisław Tessaro – Zosik*, Pruszków 2014.

Haffner S., *Niemiecka rewolucja 1918/1919*, Lublin 1996.

Jarno W., *Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu nr IV Łódź w latach 1918–1939*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 8, T. Dubicki (red.), Łomianki 2017.

Kęsik J., *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wrocław 1998.

Klimecki M., *Galiczyjska Socjalistyczna Republika Rad. Okupacja Małopolski (Galicji) Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1920 roku*, Toruń 2006.

Klimecki M., *Sowietyzacja Polski w 1920 r. Tymczasowy Rewolucyjny Komitet Polski oraz jego instytucje latem i jesienią tego roku*, Toruń 2016.

*Kontrolować czy likwidować – Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi*, W. Śleszyński (wstęp i oprac.), J. Owłasiuk (współpraca), Białystok–Kraków 2015.

Krzak A., *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007.

Krzak A., *Metody i formy działań kontrwywiadowczych Wydziału IIB stosowane w zwalczaniu radzieckich służb specjalnych*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Pełoński (red.), Toruń 2006.

Krzemiń L., *Wspomnienia o pracy w „wojskowie” KPP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1958, nr 4.

Krzysztofiński M., *Czerwona pomoc jako „organ walki z białym terrorem”*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukala, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.

Krzysztofiński M., *Działalność Wydziałów Wojskowych Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenie Dowództwa Okręgu nr X w Przemysłu w latach 1924–1938*, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne” 2007–2008, nr 9–10.

Krzysztofiński M., *Funkcjonowanie Wydziałów Wojskowych KPRP/KPP, KPZU i KPZB. Stan badań, perspektywy badawcze*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2020, nr 10.

Krzysztofiński M., *Komuniści wobec ludowców na Rzeszowszczyźnie (1944–1945)*, w: *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944/1945–1989). Losy żołnierzy Batalionów Chłopskich oraz działaczy Stronnictwa Ludowego „Roch” po II wojnie światowej*, t. 5, A. Indraszczyk, M. Krzysztofiński (red.), Warszawa–Rzeszów 2014.

Krzysztofiński M., *Likwidacja „jaczajki” komunistycznej w 14. Pułku Piechoty Ziemi Kujawskiej we Włocławku w świetle akt Wojskowego Sądu Okręgowego nr VIII w Grudziądzu*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2020, nr 11.

Krzysztofiński M., *Polscy komuniści a wojna z bolszewikami w latach 1919–1921*, w: *O granice, niepodległość i cywilizację. Szkice o wojnie polsko-bolszewickiej*, J. Kłoczkowski (red.), Kraków 2017.

Krzysztofiński M., *Próba utworzenia Frontu Ludowego w Polsce*, w: *Dąbrowszczacy i wojna domowa w Hiszpanii. Kontekst międzynarodowy – późniejsze losy – spory o pamięć*, D. Czerwiński (red.), Gdańsk–Warszawa (w druku).

Leinwand A., *Czerwonym młotem w orla białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską*

1919–1920, Warszawa 2008.

Lenin W., *O Komunie Paryskiej*, Warszawa 1949.

Lenin W., *Program wojenny rewolucji proletariackiej*, w: *O wojnie, armii i obronie Ojczyzny*, t. 1, Warszawa 1959.

Litwiński R., *Działalność wywiadowcza policji politycznej II Rzeczypospolitej (1919–1926)*, w: *Wywiad wojskowy II Rzeczypospolitej*, P. Kołakowski, A. Pepłoński (red.), Kraków 2011.

Litwiński R., *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II Rzeczypospolitej Polskiej wobec działalności komunistycznej*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukała, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.

Łagowski J.S., *Cytadela warszawska 1832–2007*, Pruszków 2009.

*Majowy zamach stanu w świetle dokumentów wywiadu, dyplomacji i organów bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej*, P. Kołakowski, A. Pepłoński (oprac.), Słupsk 2008.

Mąciór-Majka B., *Spory kompetencyjne między władzą wojskową a cywilną w działalności kontrwywiadowczej*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013.

Miodowski A., *Działania propagandowo-dezintegracyjne „wojskówki” KPRP w Wojsku Polskim na przełomie lat 1919/1920*, „Studia Podlaskie” 2014, t. 22.

Miodowski A., *Polityka wojskowa radykalnej lewicy polskiej 1917–1921*, Białystok 2011.

Miodowski A., *Priorytety polityki wojskowej radykalnej lewicy polskiej i próby ich urzeczywistnienia na gruncie wychodźczym z Rosji (1917–1918)*, w: *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – działalność*, D. Magier (red.), Lublin–Radzyń Podlaski 2012.

Misiuk A., *Cywilne służby kontrwywiadowcze w II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013.

Odziemkowski J., *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.

Oleszkowicz R., *Kontrwywiad kresowy*, Kraków–Warszawa 2020.

*O Niepodległą i granice*, t. 2: *Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński (oprac., wybór i przygot. do druku), Warszawa–Pułtusk 2000.

Paszta T., *Z pokolenia w pokolenie*, Warszawa 1976.

Pawłowski I., *Polityka i działalność wojskowa KPP 1918–1928*, Warszawa 1964.

Pawłowski J., *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego na terenie woj. pomorskiego*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kofakowski, A. Peplński (red.), Toruń 2006.

Peplński A., *Kontrywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.

Peplński A., *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991.

Peplński A., *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego WP*, w: *Kontrywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014.

Pietrow N., *Poczet katów katyńskich*, Warszawa 2015.

Skrzeczowski H., *Współdziałania wojskowych służb informacyjnych z Policją Państwową w II Rzeczypospolitej*, Toruń 2002.

Spatek R., *Działalność Wydziału Wojskowego KPP w Warszawie i dzielnicach podmiejskich (1927–1938). Zarys problemu*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, E. Kowalczyk (red.), Warszawa 2014.

Stawecki P., *Polityka wojskowa Polski 1921–1926*, Warszawa 1981.

Sudopłatow P., *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999.

Szczeptański J., *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 roku*, Warszawa 2022.

Szczygieł T., *Wojskowy wymiar sprawiedliwości w II RP wobec działalności komunistycznej w armii – tzw. smutne procesy*, „Z Dziejów Prawa” 2014, nr 7(15).

Śleszyński W., *Rola i zadania Organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005.

Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.

Śleszyński W., *Województwo poleskie*, Kraków 2014.

Wette W., *Posłowie. Rewolucja niemiecka 1918–1919. Esej historyczny*, w: V. Klemperer, *Można było jednocześnie śmiać się i płakać. Dziennik rewolucji 1919 roku*, Kraków 2016.

Widacki J., Szuba-Boroń A., *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP. Przyczynek do historii zmagania polskiego wywiadu i kontrywiadu z wywiadem sowieckim i litewskim*, Kraków 2020.

Wysocki R., *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Stan badań*, „Res Gestae. Forum. Czasopismo historyczne” 2010, nr 10.

Żuławnik M., *Eksplozja w Cytadeli 13 października 1923 r. Przyczynek do działalności komunistów w garnizonie Warszawa*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, E. Kowalczyk (red.), Warszawa 2014.

### **Literatura obcojęzyczna**

Linder J., Czurkin S., *Istorija specużb. Sekretnaja razwiedka partii*, Moskwa 2008.



BOGUSŁAW POLAK

MICHAŁ POLAK

---

## Szczegółowa instrukcja ochrony tajemnic wojskowych z 1929 r. jako narzędzie przeciwdziałania szpiegowskiej działalności sowieckiej

### Abstrakt

---

W artykule podjęto analizę regulacji Wojska Polskiego pod kątem ochrony tajemnicy wojskowej na przykładzie *Szczegółowej instrukcji o ochronie tajemnic wojskowych*, opublikowanej 1 grudnia 1929 r. przez Dowództwo Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu. Instrukcja ta, typowa dla szeregu dowództw okręgu korpusów, stanowiła istotny element kodyfikujący zasady i metody przeciwdziałania szpiegowskiej działalności sowieckiej. Rzeczpospolita na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX w. stała się bowiem celem działań wywiadowczych i wywrotowych ze strony wschodniego sąsiada. Szukano skutecznych metod zabezpieczenia sił zbrojnych przed infiltracją przede wszystkim Związku Sowieckiego, lecz także Niemiec. Agentura wpływu, zainteresowana destabilizacją sytuacji wewnętrznej kraju, była jednym z liczących się zagrożeń, z którymi zmagaly się polskie służby kontrwywiadowcze i przed którą próbowano się zabezpieczyć.

### Słowa kluczowe

---

ochrona tajemnic wojskowych, kontrwywiad, Dowództwo Okręgu Korpusu nr VIII, Związek Sowiecki, agentura, inwigilacja, Samodzielny Referat Informacyjny, oficer informacyjny

# Detailed instruction on the protection of military secrets of 1929 as a tool against Soviet espionage activities

## Abstract

---

The article analyzes the regulations of the Polish Army in terms of the protection of military secrets, on the example of the Detailed Instruction on the Protection of Military Secrets, published on December 1, 1929 by the Command of Corps District No. VIII in Toruń. This instruction, typical for the corps district command level, was an important element codifying the principles and methods of counteracting Soviet espionage activities. At the turn of the second and third decades of the 20th century, the Republic of Poland became the target of intelligence and subversive activities on the part of its eastern neighbor. Effective methods of securing the armed forces against infiltration, primarily of Germany and the Soviet Union, were sought. The influence agency, interested in destabilizing the internal situation of the country, was one of the major threats faced by the Polish counterintelligence services.

## Keywords

---

protection of military secrets, counterintelligence, Command of Corps District No. VIII, Soviet Union, agents, surveillance, Independent Information Unit, information officer

Zagrożenie ze strony rosnącego w siłę Związku Sowieckiego objawiało się w różny sposób. Jednym z rodzajów wpływu na II Rzeczpospolitą miała być infiltracja przez agentów sowieckich, próbujących pozyskiwać przydatne dla swego kraju informacje, jak również oddziaływać na środowiska podatne na inwigilację i manipulację. Agentura sowiecka, zainteresowana destabilizacją sytuacji wewnętrznej kraju, była jednym z liczących się zagrożeń, z którymi zmagaly się polskie służby kontrwywiadowcze i przed którą próbowano się zabezpieczyć<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat metod i form działania sowieckiego wywiadu przeciw II RP zob.: A. Krzak, *Metody i formy pracy operacyjnej radzieckiego wywiadu wykorzystywane przeciw II Rzeczpospolitej w latach*



Obok działalności wywrotowej – generującej niepokoje społeczne i polaryzującej obywateli polskich – głównym obszarem zainteresowania sowieckich służb wywiadowczych było pozyskiwanie wszelkiej informacji o polskiej obronności, a więc o liczebności jednostek, organizacji wojska, etatach, obiegu dokumentów, słabych punktach zabezpieczenia terenu stacjonowania wojska itp. Kwestia ochrony tajemnic miała więc kluczowe znaczenie dla funkcjonowania suwerennej Rzeczypospolitej. Rozumiano powagę sytuacji i starano się zbudować system zabezpieczeń tajemnicy wojskowej, co nie oznacza, że nie popełniano błędów. Istotnym elementem dostosowywania polskich struktur kontrwywiadowczych do istniejących zagrożeń były regulaminy i instrukcje, m.in. o ochronie tajemnic wojskowych.

Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie regulacji Wojska Polskiego pod kątem ochrony tajemnicy wojskowej na przykładzie opublikowanej 1 grudnia 1929 r. *Szczegółowej instrukcji o ochronie tajemnic wojskowych*, wydanej przez Dowództwo Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu<sup>2</sup>. Dokument ten w zasadniczej części nie odbiegał treścią od instrukcji szczebla centralnego (Sztab Główny WP<sup>3</sup>), jednak specyficznego charakteru nabrał dzięki obszernemu wstępowi i komentarzom gen. bryg. Stanisława Paślawskiego, dowódcy Okręgu Korpusu nr VIII<sup>4</sup>.

Tytułem wprowadzenia należy krótko odnieść się do regulacji szczebla centralnego. W dniu 26 lipca 1928 r., rozkazem szefa Sztabu Generalnego nr 1701/11

---

1921–1939 w ocenach i informacjach Wydziału IIb oraz jednostek terenowych kontrwywiadu wojskowego, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017, s. 13–28; tenże, *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 17–43; A. Peptoński, *Funkcjonowanie i efekty działań polskiego kontrwywiadu ofensywnego w latach 30. XX wieku*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013, s. 194–210; P. Kotakowski, *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestolecie międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2015, s. 20–31.

<sup>2</sup> Instrukcja znajduje się w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie (dalej: CAW), Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII Toruń, sygn. I.371.8/A.250.

<sup>3</sup> Dnia 22 XII 1928 r. minister spraw wojskowych Józef Piłsudski zniósł nazwę: Sztab Generalny, a wprowadził nazwę: Sztab Główny (Dz. Rozk. MSWojsk. Nr 36 z 22 XII 1928 r.).

<sup>4</sup> Gen. S. Paślawski objął dowództwo okręgu 5 XI 1928 r. i pełnił tę funkcję do 20 IX 1934 r. Szerzej na temat jego życiorysu zob.: K. Filipow, *General brygady Stefan Paślawski wojewoda białostocki (od Zetu do drużyn Bartoszewych)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1998, nr 11, s. 5–13; *Paślawski Stefan Wiktor*, w: *Czy wiesz kto to jest?*, S. Łoza (red.), Warszawa 1938, s. 555; *Stefan Paślawski*, Muzeum Polskich Formacji Granicznych im. mjr. Władysława Raginisa, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/dowodcy-formacji-graniczny/stefan-paslowski/9430,Stefan-Paslowski.html> [dostęp: 12 XII 2022].

Inf., została wydana *Szczegółowa instrukcja o ochronie tajemnicy wojskowej*, która dzieliła dokumenty na tajne, mobilizacyjne oraz poufne<sup>5</sup>. Analizowana instrukcja jest pochodną przygotowaną dla szczebla Okręgu Korpusu nr VIII. Jak podkreśla Stanisław Topolewski, wiele instytucji wojskowych dostosowywało kolejne instrukcje Sztabu Głównego i Ministerstwa Spraw Wojskowych do swoich potrzeb.

Generalnie ochroną tajemnicy wojskowej na szczeblu centralnym zajmował się Wydział IIb Oddziału II Sztabu Głównego. Na szczeblu dowództw okręgów korpusów były to Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI), w poszczególnych oddziałach natomiast działali oficerowie informacyjni. Byli oni merytorycznie podlegli organom kontrwywiadowczym, zaś organizacyjnie i dyscyplinarnie – dowódcom jednostek lub instytucji wojskowych<sup>6</sup>. Topolewski podkreśla, że oficerowie informacyjni mieli spełniać w jednostkach wojskowych i oddziałach rolę szczególną: *Wyznaczani oni byli przez dowódców spośród kadry jednostki po uprzedniej konsultacji z kierownikiem SRI, a następnie zatwierdzani przez dowódcę DOK. Wymogi, jakim musiał sprostać oficer informacyjny, to: być dyskretnym, zrównoważonym i taktownym; mieć wysokie poczucie odpowiedzialności; przestrzegać zasad moralnych; nie karany dyscyplinarnie w ciągu ostatnich dwóch lat*<sup>7</sup>.

Poniżej przedstawione zostały wybrane fragmenty instrukcji, prezentujące rolę oficera informacyjnego oraz SRI w zakresie przeciwdziałania działalności wywiadowczej.

W części wstępnej dokument zawiera wprowadzenie dowódcy DOK nr VIII. W jaki sposób gen. Paślawski uzasadnił wprowadzenie instrukcji? Przede wszystkim poprzez zarysowanie głównych błędów organizacji i praktyk ochrony tajemnic wojskowych. Zauważył, że (...) *mimo wydanych już poprzednio instrukcji i rozkazów, mimo dużej pracy wojskowych organów bezpieczeństwa, mimo współpracy dowódców, sprawa zabezpieczenia tajemnic wojskowych w dalszym ciągu przedstawia jeszcze wiele do życzenia, a wywiad obcy stosunkowo łatwo dociera do biur i oddziałów wojskowych*<sup>8</sup>. Przyczyn takiego stanu dowódca upatruje w niedbalstwie, lekkomyślności, snobizmie i gadulstwie oficerów, którzy pośredniczą w procedurze obiegu spraw tajnych. Kolejne wskazane przez niego problemy to brak wystarczających

<sup>5</sup> CAW, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych (dalej: GISZ), sygn. 302.4.676. Podają za: S. Topolewski, *Bezpieczeństwo informacji niejawnych w siłach zbrojnych RP*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2019, nr 13, s. 5.

<sup>6</sup> S. Topolewski, *Bezpieczeństwo informacji...*, s. 7–8.

<sup>7</sup> Tamże, s. 8. Por. A. Krzak, *Ochrona tajemnicy w Wojsku Polskim w latach 1921–1939*, Warszawa 2008, s. 44–45.

<sup>8</sup> *Szczegółowa instrukcja o ochronie tajemnic wojskowych*, DOK nr VIII, Toruń 1929, s. 2.

zabezpieczeń aktów tajnych, nieściśła ewidencja rozkazów tajnych, zły dobór personelu pomocniczego i brak kontroli nad nim.

Jedną z ważniejszych przyczyn wyciekania na zewnątrz tajemnic wojskowych, jak odnotowano w dokumencie, było także sporządzanie nadmiernej liczby egzemplarzy rozkazów tajnych oraz wszelkiego rodzaju instrukcji, rozsyłanych w wielu wypadkach do oddziałów (pododdziałów), których dana sprawa nie dotyczyła. Dowódca zauważył również inne ważne kwestie, np. szkodliwe szafowanie pojęciem tajności, przez co terminy „tajne” lub „tajne do rąk własnych dowódcy” spowszechniały, a sprawy wymagające tajności niejednokrotnie były lekceważone. Dostrzegając kluczową rolę dowódców w monitorowaniu zabezpieczenia tajemnicy wojskowej: *Jak wskazały przeprowadzone statystyki, większość wypadków dotarcia wywiadu obcego do polskich tajemnic wojskowych miała miejsce wskutek zdrady, zagubienia lub niedopatrzania z winy dowódców. Miały miejsce wypadki chowania aktów mobilizacyjnych do źle zamkniętych szaf i biurka, zostawiania aktów na wierzchu, a nawet ukrywania przez przełożonych niedbalstwa swych podwładnych w strzeżeniu tajemnic wojskowych*<sup>9</sup>.

Jednocześnie dowódca OK nr VIII był świadom zagrożeń wynikających z nadgorliwości oficerów:

(...) nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów przez zbytnią gorliwość utrudnia lub uniemożliwia organom bezpieczeństwa wykrycie sprawców. Miał miejsce wypadek, że dowódca przeprowadzał przez 7 dni dochodzenia na własną rękę, przez co uniemożliwił wykrycie sprawcy. Zdarzyły się wypadki, że oficerowie na własną rękę przeprowadzali aresztowania, aresztując niewinnych, a pozwalając uciec winnym. Ostatnio miał miejsce wypadek, że o zagubieniu aktu tajnego w pułku dowiedział się Samodzielny Referat Informacyjny drogą służbową 3 miesiące (!) później<sup>10</sup>.

Jak widać, na szczeblu DOK nr VIII dostrzegano patologie systemu zabezpieczeń tajemnic wojskowych.

Z przedstawionych przykładów wynika, że działalność w zakresie ochrony tajemnic wojskowych nie była pozbawiona poważnych zaniedbań i błędów. W ocenie dowódcy powinna ona być ostatecznie uregulowana i „postawiona na odpowiednim poziomie” – a podstawą do jej podjęcia i prowadzenia była analizowana instrukcja. Według gen. Paślawskiego do jej celów należało:

- skuteczne przeciwdziałanie zdradzie pospolitej,
- utrudnianie dostępu wywiadowi obcemu do tajemnic wojskowych,

<sup>9</sup> Tamże, s. 1.

<sup>10</sup> Tamże, s. 2.

- zwalczanie tzw. wyciekania wiadomości<sup>11</sup>.



**Ilustracja 1.** Okładka analizowanej instrukcji o ochronie tajemnic wojskowych z 1929 r.

Źródło: ze zbiorów autorów. Fot. Michał Polak.

Jak podkreślił dowódca, (...) *instrukcja, ujmując wszystkie dziedziny ochrony tajemnic, nie ogranicza dowódców, komendantów, szefów i wszystkich oficerów w stosowaniu jak najdalej idącej inicjatywy i wydawaniu szczegółowych zarządzeń i rozkazów w myśl tej instrukcji, zależnie od warunków lokalnych*<sup>12</sup>.

Wspomniani wyżej oficerowie informacyjni w zamyśle Sztabu Głównego pełnili rolę szczególną w systemie zabezpieczania tajemnic wojskowych oraz przeciwdziałania wszelkiej wrogiej działalności (komunistycznej, wywrotowej, szpiegowskiej). W *Szczegółowej instrukcji o ochronie tajemnic wojskowych* z 17 listopada 1929 r. w części ogólnej czytamy:

1. Celem ułatwienia pracy wojskowym organom bezpieczeństwa każda jednostka samodzielna lub detaszowana, instytucja czy zakład wojskowy muszą mieć oficera informacyjnego, którego zadaniem jest współdziałanie z SRI przy ochronie tajemnicy wojskowej, w zwalczaniu szpiegostwa i akcji wywrotowej.
2. Stopień i stanowisko służbowe poszczególnych oficerów informacyjnych nie może wpływać na celowość i intensywność w pracy informacyjnej.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

3. Funkcja oficera informacyjnego jest funkcją jawną. Oficer inf. sprawozdania swoje i meldunki dotyczące oddziału przedstawia dowódcy (komendantowi) do wiadomości i zatwierdzenia, po czym skierowuje je do SRI DOK przez oficerów informacyjnych odnośnych Komend Garnizonów.
4. Funkcja oficerów informacyjnych jest nieetatowa i oficerowie pełnią ją równocześnie ze swą funkcją etatową. Aby praca ta mogła być celowa i z pożytkiem przez nich prowadzona, na oficerów informacyjnych wyznaczać należy przede wszystkim tych, którzy ukończyli przeszkolenie w SRI, poza tym takich oficerów, których obowiązki etatowe nie będą kolidowały z czynnościami oficera informacyjnego (adiutanci, oficerowie ewidencji personalnej, materiałowej, komendanci P[rzysposobienia] W[ojskowego] itp.)<sup>13</sup>.

Dowódcy i komendanci, w celu umożliwienia pełnienia oficerom informacyjnym ich obowiązków – w razie konieczności – na zgłoszony meldunek swego oficera informacyjnego i po zreferowaniu przez tegoż sprawy mieli według instrukcji zwalniać go dorywczo z części zadań. Dodatkowo oficerowie informacyjni w garnizonach Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Starogard i Chojnice, z uwagi na specjalny zakres działania, zostali zwolnieni na stałe z części obowiązków wynikających ze stanowiska etatowego. Istotnym zapisem było żądanie meldowania dowódcy korpusu wszelkich zmian na stanowiskach oficerów informacyjnych.

Szczególnie interesujące fragmenty instrukcji dotyczą roli oficerów informacyjnych. Działania tych oficerów obejmowały zadania w ramach oddziału i poza oddziałem. Według dokumentu zadania wewnątrz oddziału powinny dotyczyć zwalczania szpiegostwa oraz przeciwdziałania i zwalczania wszelkiej akcji przeciwpaisństwowej. Praca na zewnątrz polegać miała na edukowaniu społeczeństwa na temat konieczności walki ze szpiegostwem i akcją antypaisństwową oraz na zwracaniu uwagi na podejrzane osoby cywilne, usiłujące nawiązać kontakt z wojskiem. W zależności od etatowych funkcji oficerskich sprawowanych przez oficerów informacyjnych pojawiały się różne możliwości działania. Przykładowo, oficerowie zajmujący się przysposobieniem wojskowym również działali w obrębie oddziału i poza nim: (...) *praca w „oddziale” rozciąga się na organizację przysposobienia wojskowego, praca zaś „na zewnątrz” rozciąga się na rejon przydzielony danemu oficerowi, jako komendantowi obwodowemu względnie powiatowemu*<sup>14</sup>. Powyższe zadania oficerowie informacyjni mieli wykonywać osobiście lub przez sieć informatorów.

<sup>13</sup> Tamże, s. I–II.

<sup>14</sup> Tamże, s. II.

W jaki sposób określono zasady i metody działania w zakresie zwalczania wywiadu obcego wewnątrz oddziału? Po pierwsze, wskazywano na potrzebę przeprowadzania częstych i ścisłych kontroli przestrzegania przepisów o ochronie tajemnic wojskowych. Po drugie, zwrócono uwagę na potrzebę informowania dowódcy oddziału o wnioskach i zarządzeniach szczegółowych w zakresie regulacji o ochronie tajemnic wojskowych. Po trzecie, widziano konieczność przedstawiania Dowództwu Okręgu Korpusu wniosków zmierzających do uzupełnień i modyfikacji poszczególnych przepisów według zapisów instrukcji o ochronie tajemnicy wojskowej. Dostrzegano także potrzebę uświadamiania korpusu oficerskiego, podoficerskiego i szeregowych oraz pracowników cywilnych zatrudnionych w danym oddziale o konieczności zorganizowania walki ze szpiegostwem. Najczęstszą formą takiej działalności instruktorskiej były wykłady; nie pominięto także klasycznego sposobu pozyskiwania niezbędnej wiedzy poprzez obserwację zachowań szeregowych i urzędników cywilnych, zatrudnionych w kancelariach lub pracujących na terenie oddziału/jednostki – kluczowa miała być szeroka współpraca w tym zakresie z kadrą oficerską<sup>15</sup>.

Instrukcja podaje bardzo precyzyjne wskazówki co do tego, jakimi metodami należy przeciwdziałać agitacji antypaństwowej. Dokument wyróżnia m.in.:

- badanie i ewentualne przeciwdziałanie nastrojom wśród szeregowych, szczególnie świeżo wcielonych do wojska;
- obserwację szeregowych zaangażowanych w agitację komunistyczną i antypaństwową oraz szeregowych należących do partii komunistycznych jeszcze przed wcieleniem do wojska – informacja o konkretnych niepewnych osobach mogła być pozyskana od SRI, na podstawie własnych spostrzeżeń itp.;
- współpracę z oficerami oświatowymi w celu przeciwdziałania agitacji komunistycznej i antypaństwowej przez wywieranie wpływu na odpowiednie traktowanie żołnierza, wspieranie jego morale, organizowanie imprez, zabaw itp.;
- przeciwdziałanie wszelkiej agitacji antypaństwowej poprzez częste pogadanki na ten temat z szeregowymi i urzędnikami cywilnymi o zagrożeniach i właściwych celach tych akcji antypaństwowych<sup>16</sup>.

Biorąc pod uwagę, że głównym zadaniem oficerów informacyjnych, poza ochroną tajemnic wojskowych, jest paraliżowanie akcji komunistycznej i innej wrogiej działalności antypaństwowej, w analizowanej instrukcji przedstawiono sugerowane sposoby działania. Według autorów regulacji najskuteczniejsza miała

---

<sup>15</sup> Tamże, s. III.

<sup>16</sup> Tamże.

być współpraca oficerów informacyjnych z dowódcami pododdziałów, mającymi bezpośredni kontakt z szeregowymi i w naturalny sposób interesującymi się ich życiem pozasłużbowym oraz warunkami rodzinnymi podległych żołnierzy. Dzięki tej relacji mogli oni zaobserwować ważne, na pozór drobne szczegóły, które stanowiły podstawę do analizy przez oficera informacyjnego. Po uwzględnieniu danych z innych oddziałów o podobnych wypadkach oficer informacyjny miał mieć lepszą możliwość wnioskowania o ewentualnych akcjach antypaństwowych na terenie oddziału lub poza nim, względnie o ich związku z akcją prowadzoną przez miejscowe jednostki ze społeczeństwa cywilnego<sup>17</sup>.

W instrukcji można doszukać się również zaleceń dotyczących metod pracy oficerów informacyjnych na zewnątrz oddziału. Jednym z proponowanych działań miały być wykłady w Towarzystwie Wiedzy Wojskowej, na które sugerowano zapraszać osoby cywilne, przede wszystkim urzędników lokalnych. Wszelkie tego rodzaju przedsięwzięcia powinny być uprzednio aprobowane przez SRI, które miały dostarczać także materiały do wykładów. Za niezwykle pomocny uznano biały wywiad prowadzony w gazetach – zarówno polskich, jak i mniejszości narodowych. Proponowano studiowanie nie tylko artykułów, lecz także ogłoszeń. Nie do przecenienia według twórców instrukcji była obserwacja osobista dokonywana przez oficera informacyjnego, który powinien interesować się wszelkimi wystąpieniami publicznymi. Powinien on również wykorzystywać swoje relacje z osobami cywilnymi oraz korzystać w razie potrzeby z wiadomości konfidencjonalnych<sup>18</sup>.

W dokumencie odniesiono się również do roli kierownika Samodzielnego Referatu Informacyjnego, który powinien utrzymywać stały kontakt z oficerami informacyjnymi i wydawać dyrektywy dotyczące ich działań, jak również dostarczać im materiały do odczytów i wykładów oraz ewentualnie recenzować ich wystąpienia. Podczas wyjazdów w teren kierownik SRI lub jego oficerowie powinni zawiadamiać oficerów informacyjnych danej miejscowości o swym przyjeździe, chyba że kolidowałoby to z celem wyjazdu.

Dowódcy (komendanci) na każdorazową prośbę oficera SRI powinni zwolnić swych oficerów informacyjnych od zajęć na określony czas, tak aby ułatwić utrzymanie z nimi kontaktu. Kierownik SRI w myśl instrukcji miał opiniować skuteczność działania oficerów informacyjnych poszczególnych oddziałów i przedkładać dowódcy korpusu wnioski o ewentualną zmianę oficera informacyjnego<sup>19</sup>.

---

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże, s. IV.

<sup>19</sup> Tamże.

Bardzo rzetelnie podchodzono do kontaktu z prasą. Udzielanie wszelkich informacji z dziedziny wojska zastrzeżone zostało dla dowódcy okręgu korpusu, ewentualnie dla kierownika SRI. To samo dotyczyło udzielania pozwoleń na zwiedzanie instytucji wojskowych i jednostek, zezwoleń na fotografowanie itp. – w obu powyższych kwestiach odsyłano do odpowiednich paragrafów z dalszej części instrukcji<sup>20</sup>.

Oficerowie informacyjni rezultat swojej pracy mieli, według instrukcji, przekazywać do wiadomości dowódcy DOK nr VIII za pośrednictwem SRI w formie raportów. Co znamienne, następuje tu odniesienie do właściwego formularza<sup>21</sup>.

W sprawach nagłych i pilnych obowiązywały osobne meldunki telegraficzne lub telefoniczne do oficera SRI bez względu na porę dnia (po południu i w nocy – doręczane przez oficera inspekcyjnego do domu). Dowódca DOK nr VIII wzywał wszystkich oficerów informacyjnych do wytężonej pracy i sugerował, że przy opiniach zwróci uwagę na jej rezultat. W związku z wydaniem *Szczegółowej instrukcji o ochronie tajemnic wojskowych* anulowane zostały dokumenty z roku poprzedniego<sup>22</sup>.

Poza częścią ogólną (porządkową) i wstępem instrukcja zawiera 124 paragrafy, pogrupowane w dziewięciu częściach. Część I składa się z 23 paragrafów dotyczących obiegu i zabezpieczania dokumentacji wrażliwej (tajnej, tajnej do rąk dowódcy oraz mobilizacyjnej). Regulacji poddano m.in. kwestie poczty tajnej, zabezpieczenia miejsc przechowywania dokumentacji, zakazu wnoszenia korespondencji służbowej poza teren jednostki, powielania dokumentów, zabezpieczania przesyłek i pieczęci, dbałości o zachowanie tajemnicy przez personel, a także zabezpieczenia pomieszczeń biurowych.

Część II, składająca się z 14 paragrafów, skupia się *stricte* na personelu zatrudnionym w sztabach i instytucjach wojskowych. Autorzy zwrócili uwagę na stosowanie wysokich standardów doboru personelu oficerskiego i pomocniczego – który powinien charakteryzować się kreatywnością, fachowością i lojalnością. Zakazane było zatrudnianie obcokrajowców lub przedstawicieli mniejszości narodowych, a każda kandydatura musiała być zweryfikowana przez SRI.

Krótką, bo jedynie ośmioparagrafową, część III dotyczy z kolei przeciwdziałania wyciekaniu poufnych informacji wskutek braku powściągliwości i dyskrecji oficerów. Jak czytamy w paragrafie 40: *Oficerowie powinni wykluczać wszelkie tematy*

<sup>20</sup> W tym przypadku dowódca odesłał do paragrafów 113 i 114 instrukcji, mówiących o zakazie wykonywania zdjęć prywatnych na terenie obiektów wojskowych, jak również o zakazie udzielania informacji dotyczących spraw służbowych (s. 24).

<sup>21</sup> Według wzoru Nr. 2. L. dz. 1162; Inf. śc. tjn. z dnia 30 V 1928 r.

<sup>22</sup> Chodzi o *Instrukcję o ochronie tajemnic wojskowych* (L. dz. 330/Inf. 28 śc. tjn.) z 20 II 1928 r. oraz *Instrukcję dla oficerów informacyjnych* (L. 1162/Inf. śc. tjn.) z 30 V 1928 r.



*szluzbowe z rozmów w towarzystwie, na prywatnych zebraniach i w miejscach publicznych. Zwalczac winni wszelkie plotkarstwo i zbyteczne gadulstwo innych kolegow<sup>23</sup>.*

Kolejna, IV część, zawierająca 18 paragrafów, obejmuje niezwykle istotny aspekt zabezpieczenia terenu jednostki i tzw. ochrony zewnętrznej, mającej na celu uniemożliwienie przedostania się obcych osób do biur, gmachów, koszar, zakładów i innych obiektów wojskowych bez właściwej kontroli. Wszelkie relacje z osobami cywilnymi, w tym interesantami, powinny podlegać ścisłej kontroli i być sprowadzone do niezbędnego minimum. Według twórców dokumentu istotna była codzienna kontrola zabezpieczeń pomieszczeń, w których przechowywano dokumenty tajne.

W najobszerniejszej V części omówiono szczegółowo kluczowy aspekt kontroli podwładnych przez ich przełożonych: (...) *wszyscy przełożeni obowiązani są kontrolować swych podwładnych w służbie, jak i obserwować ich w życiu codziennym. (...) Obowiązkiem oficerów jest uświadamianie szeregowych o istocie ochrony tajemnic wojskowych i o przepisach – w odpowiednim, dostosowanym do ich inteligencji, względnie pochodzenia, zakresie<sup>24</sup>.* Poruszono także potrzebę pracy nad świadomością, czujnością i szybkością reakcji personelu jednostek na ewentualne naruszenia procedur, próby infiltracji czy dywersji.

Część VI, zawierająca osiem paragrafów, dotyczy regulacji obiegu aktów tajnych, tajnych do rąk własnych dowódcy i mobilizacyjnych. Szczególnie wybrzmiała tu obawa przed możliwością utracenia cennej dokumentacji wskutek nieroztropności czy niedbalstwa użytkowników. W tej części znajdują się również wspomniane wyżej zapisy o zakazie wykonywania zdjęć prywatnych na terenie obiektów wojskowych oraz zakazie udzielania informacji dotyczących spraw służbowych<sup>25</sup>.

Kolejna, VII część poświęcona została zasadom wyciągania konsekwencji wobec oficerów i personelu nieprzestrzegających tajemnicy wojskowej. Zwrócono uwagę, iż: *Doświadczenie wykazało, że w sprawach ochrony tajemnicy wojskowej nie wolno w karaniu niedbalstwa kierować się sercem, ale przede wszystkim dobrem sprawy. (...) Oficerowie winni sami walczyć z niesumiennością, niedbalstwem i złą wolą jednostek, dlatego wszelkie przestępstwa w dziedzinie ochrony tajemnicy muszą być najsurowiej karane<sup>26</sup>.* Każdy przełożony ukrywający incydent naruszenia tajemnicy wojskowej miał być pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a dokumentację dochodzeń i wymierzonych kar nakazano przekazywać do SRI.

<sup>23</sup> *Instrukcja...*, s. 11.

<sup>24</sup> Tamże, s. 16.

<sup>25</sup> Tamże, s. 23–24.

<sup>26</sup> Tamże, s. 24–25.

Główną treść instrukcji wieńczę części VIII i IX, mające charakter czysto administracyjny – informują m.in. o wycofaniu dokumentów wcześniej wydanych oraz o terminie wejścia w życie omawianego dokumentu, czyli 1 grudnia 1929 r.

Analizowany dokument był efektem konkretnych rozkazów przełożonych (Sztab Główny WP, Ministerstwo Spraw Wojskowych). Szukano skutecznych metod zabezpieczenia sił zbrojnych przed infiltracją przede wszystkim ze strony Niemiec i Związku Sowieckiego. Do wybuchu wojny publiczne instrukcje były ciągle aktualizowane. Zwiększyła się też liczba kontroli w zakresie ochrony tajemnic wojskowych na wszystkich szczeblach organizacji wojska. *Szczegółowa instrukcja o ochronie tajemnic wojskowych*, przygotowana na potrzeby DOK nr VIII, pokazuje, że na przełomie II i III dekady XX w. Rzeczpospolita narażona była na niezwykle silne zagrożenia ze strony sąsiadów. Mamy świadomość, że zagrożenia te nie były przesadzone, a podejmowane przez Wojsko Polskie działania w zakresie ochrony tajemnicy wojskowej – nie zawsze skuteczne.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, sygn. 302.4.676, *Szczegółowa instrukcja o ochronie tajemnicy wojskowej* z 26 VII 1928 r.;
- Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII Toruń, sygn. I.371.8/A.250, *Szczegółowa instrukcja o ochronie tajemnic wojskowych*, DOK nr VIII z 1 XII 1929 r.;
- *Instrukcja o ochronie tajemnic wojskowych* (L. dz. 330/Inf. 28 śc. tjn.) z 20 II 1928 r.;
- *Instrukcja dla oficerów informacyjnych* (L. 1162/Inf. śc. tjn.) z 30 V 1928 r.

### Publikacje zwarte i czasopisma

Filipow K., *General brygady Stefan Pałowski wojewoda białostocki (od Zetu do drużyn Bartoszowych)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1998, nr 11, s. 5–13.

Kołąkowski P., *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2015, s. 20–31.

Krzak A., *Metody i formy pracy operacyjnej radzieckiego wywiadu wykorzystywane przeciw II Rzeczypospolitej w latach 1921–1939 w ocenach i informacjach Wydziału IIb oraz jednostek terenowych kontrwywiadu wojskowego*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017, s. 13–28.

Krzak A., *Ochrona tajemnicy w Wojsku Polskim w latach 1921–1939*, Warszawa 2008.

Krzak A., *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 17–43.

Peplowski A., *Funkcjonowanie i efekty działań polskiego kontrwywiadu ofensywnego w latach 30. XX wieku*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2013, s. 194–210.

*Paslawski Stefan Wiktor*, w: *Czy wiesz kto to jest?*, S. Łoza (red.), Warszawa 1938, s. 555.

Topolewski S., *Bezpieczeństwo informacji niejawnych w siłach zbrojnych RP*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2019, nr 13, s. 1–31.

### **Źródła internetowe**

*Stefan Paslawski*, Muzeum Polskich Formacji Granicznych im. mjr. Władysława Raginisa, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/dowodcy-formacji-graniczny/stefan-paslawski/9430,Stefan-Paslawski.html> [dostęp: 12 XII 2022].



ARTUR OCHAŁ

---

**Wykorzystanie białego wywiadu w działalności  
Korpusu Ochrony Pogranicza (1924–1939) przeciwko  
Związkowi Radzieckiemu i ruchowi komunistycznemu.  
Przyczynek do historii wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza**

**Abstrakt**

---

Celem opracowania jest przypomnienie dotychczas nieznanych zakresów aktywności wywiadowczej Korpusu Ochrony Pogranicza (1924–1939) w działaniach przeciwko zagrożeniom ze strony Związku Radzieckiego oraz ruchu komunistycznego na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Działalność białego wywiadu KOP miała zastosowanie w rozpoznaniu przedpola i oceny sytuacji społecznej w Związku Radzieckim dla pracy agenturalnej oraz przygotowań do ewentualnego konfliktu zbrojnego. Pozyskiwana prasa zagraniczna przeznaczona była dla oficerów wywiadu oraz dla dowódców oddziałów liniowych, którzy mieli poznawać sytuację w państwach sąsiednich. Efekty kwerendy prasy radzieckiej wykorzystywano także do propagandy antyradzieckiej i antykomunistycznej wśród żołnierzy pełniących służbę w oddziałach KOP. Prenumerowano głównie lokalną prasę codzienną wydawaną – w obwodach sąsiadujących z Polską – w językach: rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, a także polskim. Czasopisma i przydatne wydawnictwa kupowano za pośrednictwem attaché wojskowych i przesyłano drogą dyplomatyczną do Polski. Przechowywane były one w bibliotekach wywiadowczych zlokalizowanych w Szefostwie Wywiadu KOP w Warszawie oraz w ekspozyturach Oddziału II SG nr 1 w Wilnie i Ekspozyturze nr 5 we Lwowie. Zakupy realizowano ze środków przeznaczonych na działalność wywiadowczą KOP. Biblioteki wywiadowcze KOP zostały zniszczone w trakcie działań wojennych w 1939 r.

**Słowa kluczowe**

---

Polska, Wojsko Polskie, Korpus Ochrony Pogranicza, biały wywiad

# **The use of open sources in the activities of the Border Protection Corps (1924-1939) against the Soviet Union and the communist movement. A contribution to the history of Border Protection Corps intelligence**

## **A b s t r a c t**

The aim of the study is to recall the previously unknown scope of intelligence activity of the Border Protection Corps (1924–1939) in activities against threats from the Soviet Union and the communist movement in the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic. The KOP used open source intelligence to identify the foreground and assess the social situation in the Soviet Union for agent work and preparations for a possible armed conflict. The acquired foreign press was intended for intelligence officers and commanders of line troops, who were to learn about the situation in neighbouring countries. The results of the Soviet press query were also used as anti-Soviet and anti-communist propaganda among soldiers serving in KOP units. Subscriptions were mainly made to local daily press published in the regions neighbouring Poland in the following languages: Russian, Belarusian, Ukrainian and Polish. Magazines and useful publications were purchased through military attachés and sent via diplomatic channels to Poland. They were stored in intelligence libraries located at the KOP Intelligence Headquarters in Warsaw and in the Offices of the Second Department of Polish General Staff no. 1 in Vilnius and no. 5 in Lviv. The purchases were made from funds allocated for KOP's intelligence activities. The KOP intelligence libraries were destroyed during the war in 1939.

## **Key words**

Poland, Polish Army, Border Protection Corps, open source intelligence

Biały wywiad – lub jak definiują inni: wywiad jawnoźródłowy – to mało spektakularna część działalności wywiadowczej, a nawet można by stwierdzić, że stosunkowo nudny jej element. W przeciwieństwie do tzw. czarnego wywiadu, czyli działalności wywiadowczej prowadzonej przy wykorzystaniu źródeł operacyjnych<sup>1</sup>,

<sup>1</sup> K. Liedel, T. Serafin, *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej*, Warszawa 2011, s. 47.

pozbawiony jest swoistej aury tajemniczości, efektownych intryg i działań szpiegów czy konspiracyjnych spotkań z agenturą, która w skryty sposób wykrada sekretne informacje przydatne wywiadowi. Ale to właśnie prozaiczna lektura prasy codziennej, czasopism branżowych, fachowej literatury albo nawet wnikliwa analiza audycji radiowych, a także publicznych wystąpień polityków może stać się punktem wyjścia do dalszych analiz bądź przynieść materiały przydatne do dalszej pracy wywiadu operacyjnego<sup>2</sup>. Polska definicja białego wywiadu określa go jako działalność polegającą na zdobywaniu informacji ze źródeł jawnych i ogólnie dostępnych. Zbliżone do niej są angielskie definicje Open Sources Intelligence (OSINT) oraz amerykańskie, określające go jako wywiad jawnoźródłowy lub wywiad ze źródeł otwartych i ogólnie dostępnych<sup>3</sup>. Warto podać tu jeszcze jedną definicję – autorstwa Jana Lareckiego, przytoczoną przez Bartosza Saramaka, według której biały wywiad to metoda pracy wywiadowczej oparta na (...) *studiowaniu i analizie zagranicznych materiałów publikowanych oficjalnie lub ogólnie dostępnych. Należą do nich głównie prasa codzienna i periodyczna (polityczna, techniczna, biznesowa), dokumentacja i sprawozdania z działalności i zamierzeń rządów (oświadczenia premiera i ministrów), partii rządzących i opozycyjnych, specjalistycznych (...). Ta forma wywiadu zwana jest również wywiadem bezagenturalnym, publicznym, jawnym, pasywnym bądź monitoringiem jawnych źródeł informacji*<sup>4</sup>.

Bez względu na to, którą z tych definicji przyjmiemy w dalszych rozważaniach, należy pamiętać, że wywiad jawny opiera się przede wszystkim na informacjach pozyskanych z gazet i czasopism, książek naukowych i technicznych, oficjalnych sprawozdań rządowych, z treści audycji radiowych, a nawet telewizyjnych<sup>5</sup>. Biały wywiad może dostarczać różnorodnych materiałów analitycznych, które mogą być początkiem spraw operacyjnych (wywiadowczych), uzupełniać wiedzę pozyskaną w sposób agenturalny, lecz także służyć do potwierdzania wiarygodności posiadanych już materiałów, choć należy sobie zdawać sprawę z jego ograniczeń.

Dużą zaletą białego wywiadu jest jego stosunkowo mały koszt – w przeciwieństwie do wysokich wydatków ponoszonych w działalności wywiadowczej opartej

<sup>2</sup> B. Saramak, *Wykorzystanie otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej. Historia, praktyka, perspektywy*, Warszawa 2015, s. 9.

<sup>3</sup> Szerzej w opracowaniach: K. Liedel, T. Serafin, *Otwarte źródła...*, s. 51–52; B. Saramak, *Wykorzystanie...*, s. 15–16, A.S. Hulnick, *The Dilemma of Open Sources Intelligence. Is OSINT Really Intelligence?*, w: *The Oxford Handbook of National Security Intelligence*, L.K. Johnsonn (red.), Oxford 2010, s. 229–241.

<sup>4</sup> J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007, s. 749–750; B. Saramak, *Wykorzystanie...*, s. 16.

<sup>5</sup> B. Saramak, *Wykorzystanie...*, s. 15.

na pracy opłacanej agentury. Kolejnym przymiotem jest niemal zupełny brak ponoszonego ryzyka, nie tak jak w przypadku ujawnienia lub zatrzymania agenta i zagrożenia skandalem dyplomatycznym<sup>6</sup>. Skuteczność białego wywiadu wymaga jednak szerokiego dostępu do materiałów, które mogą zostać poddane analizie, oraz dużej sprawności analitycznej rezydentów, a w zasadzie analityków zdolnych do odpowiedniej syntezy źródeł prasowych i innych przydatnych materiałów.

Tematyka wykorzystania białego wywiadu w działalności wywiadowczej służb specjalnych i policyjnych była już przedmiotem badań naukowych w Polsce. Nie dokonując w tym miejscu oceny ich aktualnego stanu, który nie jest przedmiotem niniejszego artykułu, należy wskazać kilka prac polskojęzycznych zajmujących się tym zagadnieniem. Są to m.in. opracowanie i artykuły Bartosza Saramaka<sup>7</sup>, praca zbiorowa pod redakcją Wojciecha Filipkowskiego i Wiesława Mądrzejowskiego<sup>8</sup>, a także publikacja Krzysztofa Liedela i Tomasza Serafina<sup>9</sup>. Ponadto można wskazać kilka opracowań odnoszących się do metodyki stosowania białego wywiadu w zakresie pozyskiwania informacji gospodarczych<sup>10</sup> lub przydatnych w działaniach policji<sup>11</sup>. Wszystkie te teksty zasadniczo odnoszą się jednak do teorii i metodyki białego wywiadu jako dyscypliny wywiadowczej, a tylko w niewielkim stopniu zawierają informacje o historii i efektach jego stosowania.

Praca z jawnymi źródłami informacji nie była obca polskiemu wywiadowi w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej i stosowano ją nie tylko na poziomie centralnym (tj. w Oddziale II Sztabu Głównego Wojska Polskiego), lecz także

<sup>6</sup> Tamże, s. 46–47.

<sup>7</sup> B. Saramak, *Wykorzystanie otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12, s. 261–270; tenże, *Wykorzystanie otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej. Historia...*; tenże, *Biały wywiad w służbach specjalnych. Znaczenie i perspektywy*, w: *Służby specjalne we współczesnym państwie*, Z. Siemiątkowski, A. Zięba (red.), Warszawa 2016, s. 153–168.

<sup>8</sup> *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, W. Filipkowski, W. Mądrzejowski (red.), Warszawa 2012.

<sup>9</sup> K. Liedel, T. Serafin, *Otwarte źródła...*

<sup>10</sup> E. Cielecki, *Penetracja rynków zagranicznych. Wywiad gospodarczy*, Warszawa 1997; M. Kwieciński, *Wywiad gospodarczy w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Warszawa–Kraków 1999; B. Martinet, J.M. Ribault, *Wywiad gospodarczy. Pozyskiwanie i ochrona informacji*, Warszawa 1999; P. Niemczyk, *Wywiadownie gospodarcze jako źródło informacji „białego wywiadu”*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 9, s. 147–166; K. Turaliński, *Wywiad gospodarczy i polityczny. Podręcznik dla specjalistów ds. bezpieczeństwa, detektywów i doradców gospodarczych*, Kraków 2015.

<sup>11</sup> K. Radwanik, P.J. Wrzosek, *Biały wywiad w Policji – pozyskiwanie i analiza informacji ze źródeł otwartych*, w: *Analiza informacji w służbach policyjnych i specjalnych*, J. Konieczny (red.), Warszawa 2012; K. Radwanik, *Biały wywiad w policji – narzędzie rozpoznawania zagrożeń terrorystycznych*, „Studia prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2012, nr 2, s. 85–100.



w ekspozyturach terenowych. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w strukturach Oddziału II SG WP nie było wyodrębnionej komórki lub stanowisk zajmujących się wyłącznie analizą informacji pochodzących z otwartych źródeł. Analizę prasy prowadzili głównie oficerowie referatu V Wydziału Organizacyjnego, odpowiedzialnego za szyfry własne i korespondencję. Według oceny Bartosza Saramaka biały wywiad szczególnie dobrze i efektywnie stosowany był przez Oddział II SG na kierunku zachodnim (niemieckim), co niewątpliwie wynikało z ogólnej dostępności prasy i czasopism wydawanych w Niemczech. Natomiast na kierunku wschodnim (radzieckim) duże ograniczenia w jego stosowaniu wynikały przede wszystkim ze ścisłej cenzury prasy radzieckiej<sup>12</sup> i przypuszczalnie także z trudności w pozyskaniu prasy na terenie Związku Radzieckiego. Mimo że historia wykorzystania jawnych źródeł informacji w działalności wywiadowczej jest tak długa jak historia samego wywiadu, niewątpliwie biały wywiad związany jest z upowszechnieniem się druku, a właściwie z rozwojem prasy. Niestety w opracowaniach i publikacjach dotyczących działalności polskich służb specjalnych z okresu II Rzeczypospolitej trudno odnaleźć informacje odnoszące się do wykorzystania wiadomości pochodzących ze źródeł jawnych (otwartych), dlatego niniejszy artykuł ma być próbą odpowiedzi na pytania: Czy biały wywiad stosowany był także przez oficerów Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza? Jeżeli tak, to jaki był jego główny cel oraz gdzie (na jakim szczeblu struktury Wywiadu KOP) lub kto go prowadził? I chyba najważniejsze, choć stosunkowo trudne do udokumentowania: czy przyniósł jakiś wymierny, oczekiwany efekt? Powyższe pytania autor postawił sobie w trakcie prowadzenia badań nad tym zagadnieniem, świadomy trudności, jakie mogą wynikać z braku materiałów archiwalnych lub ich niekompletności i dużego rozproszenia.

Niniejszy artykuł nie jest pełną historią wykorzystania białego wywiadu w działalności Wywiadu KOP – jest co najwyżej przyczynkiem do poznania takiej aktywności na kierunku wschodnim, tj. przeciwko Związkowi Radzieckiemu i ruchowi komunistycznemu na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

## Wywiad KOP

W tym miejscu należy pokrótce przypomnieć czytelnikom dzieje Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza, który był specjalną wojskową formacją graniczną. Utworzony jesienią 1924 r. w celu politycznej ochrony granicy II Rzeczypospolitej, miał charakter stałego, zorganizowanego w sposób wojskowy organu wykonawczego

<sup>12</sup> B. Saramak, *Wykorzystanie...*, s. 52.

władz państwowych. W okresie służby pokojowej podlegał pod Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a w czasie mobilizacji ogłoszonej na czas wojny lub w przypadku zagrożenia wojennego zasady jego użycia miał określić prezydent. W celu zwiększenia skuteczności ochrony granicy przed radziecką dywersją i szpiegostwem, zgodnie z decyzją ministra spraw wewnętrznych, od lutego 1925 r. w ramach formacji funkcjonowała służba wywiadowcza KOP, której zadaniem było prowadzenie działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej na terenie służbowej odpowiedzialności oraz zwalczanie przejawów antypaństwowej działalności politycznej. Struktura Wywiadu KOP składała się w tym czasie z Samodzielnego Referatu Wywiadowczego w Dowództwie KOP oraz stanowisk oficerów wywiadowczych przy brygadach i w każdym batalionie KOP. Pod względem merytorycznym służba wywiadowcza KOP podlegała Oddziałowi II SG<sup>13</sup>.

Dnia 15 lipca 1929 r. w związku z reorganizacją KOP zreorganizowano także struktury służby wywiadowczej KOP – w jej ramach utworzone zostały referaty informacyjne dowództw brygad oraz placówki wywiadowcze KOP (nr 1–9), które rozmieszczono w strefie przygranicznej. Placówki jako samodzielne organy, niezależne od dowództw batalionów, pod względem pracy wywiadowczej podporządkowane zostały dwóm wschodnim ekspozyturom Oddziału II SG, tj. nr 1 w Wilnie i nr 5 we Lwowie. Pod względem kontrwywiadowczym placówki podporządkowano właściwym Samodzielnym Referatom Informacyjnym (SRI) Dowództw Okręgów Korpusów (DOK). Struktura Wywiadu KOP przeszła kolejną zmianę w styczniu 1931 r., gdy w miejsce Samodzielnego Referatu Wywiadowczego utworzono Oddział Służby Granicznej<sup>14</sup>, który został centralną komórką koordynacyjną pracy wywiadowczej w KOP. Utworzono także kolejną placówkę wywiadowczą w Tarnopolu<sup>15</sup>. W 1933 r. po raz kolejny wprowadzono zmiany w służbie wywiadowczej KOP. Z dotychczasowego Oddziału Służby Granicznej utworzono Szefostwo Wywiadu KOP, które wyłączono ze struktury Dowództwa KOP i podporządkowano je bezpośrednio dowódcy KOP. Do struktury KOP włączone zostały także dwie wschodnie ekspozytury Oddziału II SG: nr 1 w Wilnie i nr 5 we Lwowie. Po reorganizacji w skład Wywiadu KOP wchodziły także placówki wywiadowcze

<sup>13</sup> M. Jabłonowski, J. Prochwicz, *Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2003/2004, s. 51–53; J. Prochwicz, [A. Konstankiewicz, J. Rutkiewicz], *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2006, s. 25–26.

<sup>14</sup> Ze względu na podobieństwo nazw należy zastrzec, że Oddział Służby Granicznej Dowództwa KOP nie miał nic wspólnego ze Strażą Graniczną (1928–1939), która była formacją podległą Ministerstwu Skarbu i dysponowała własną służbą wywiadowczą.

<sup>15</sup> J. Prochwicz, [A. Konstankiewicz, J. Rutkiewicz], *Korpus...*, s. 35–36, 39; M. Jabłonowski, J. Prochwicz, *Wywiad...*, s. 63–67.

(nr 1–10)<sup>16</sup> wraz z oficerami eksponowanymi<sup>17</sup> tych placówek. Wywiad KOP prowadził w tym czasie tzw. wywiad płytki (przygraniczny), a jego zasięg stopniowo uległ rozszerzeniu – z 50 km do 150–180 km w głąb obcego terytorium, a także kontrwywiad zaczepny na terenie Związku Radzieckiego i Litwy. Ponadto prowadzić miał kontrwywiad zaczepny w kierunku wschodnim oraz kontrwywiad „obronny” w pasie granicznym, wydzielonym z kompetencji właściwych okręgów korpusów. Z czasem przejął także prowadzenie kontrwywiadu w całym pasie przygranicznym ochranianym przez KOP, który wyłączony został spod kompetencji samodzielnych referatów informacyjnych (SRI). Oficerowie Wywiadu KOP prowadzili również wywiad przeciwprzemytnczy, a także zajmowali się ochroną tajemnicy w jednostkach KOP oraz ochroną ćwiczeń i koncentracji jednostek formacji. Ponadto placówki wywiadowcze miały w czasie pokoju spełniać dodatkowe zadania Wywiadu KOP przewidziane na wypadek wojny, tj. organizować sieci specjalne (dywersyjno-wywiadowcze) czy przygotowywać dossier (akta) wywiadowcze dla jednostek osłony<sup>18</sup>. Właśnie w tym ostatnim zakresie nieodzowne było prowadzenie przez Wywiad KOP analiz i kwerend z zakresu białego wywiadu.

## Biały wywiad w działalności KOP

Dzięki zachowanym dokumentom Szefostwa Wywiadu KOP z lat 1935–1936 wiadomo, że głównym jego celem było zbieranie informacji z przedpoła placówek wywiadowczych nr 3–11, rozmieszczonych na pograniczu polsko-radzieckim<sup>19</sup>.

W Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie zachowało się jedynie kilkanaście dokumentów bezpośrednio lub pośrednio dotyczących prowadzenia białego wywiadu przez organy KOP. Między innymi z zachowanego zestawienia

<sup>16</sup> Rozmieszczenie placówek wywiadowczych KOP: nr 1 – początkowo „Suwałki”, później „Grodno”, nr 2 „Wilno”, nr 3 „Głębokie”, nr 4 „Wilejka”, nr 5 „Stołpce”, nr 6 „Łachwa”, nr 7 „Rokitno”, nr 8 „Równe”, nr 9 „Czortków”, nr 10 „Tarnopol”. W grudniu 1931 r. utworzono placówkę nr 11 „Wołożyn”, a w styczniu 1933 – nr 12 „Słobódka”. Zob. M. Jabłonowski, J. Prochwicz, *Wywiad...*, s. 64–65; J. Prochwicz, [A. Konstankiewicz, J. Rutkiewicz], *Korpus...*, s. 38.

<sup>17</sup> Stanowiska oficerów eksponowanych tworzone przy batalionach, gdzie występowało zwiększone zagrożenie działalnością przemytnczą lub wywiadowczą ze strony państw sąsiednich. Obsadę stanowili zazwyczaj oficer wraz z podoficerem kancelaryjnym.

<sup>18</sup> M. Jabłonowski, J. Prochwicz, *Wywiad...*, s. 84–85; J. Prochwicz, [A. Konstankiewicz, J. Rutkiewicz], *Korpus...*, s. 43–44.

<sup>19</sup> Placówka Wywiadowcza KOP nr 1 „Grodno” zabezpieczała odcinek granicy polsko-niemieckiej i polsko-litewskiej na odcinku Brygady KOP „Grodno”, a Placówka Wywiadowcza KOP nr 2 „Wilno” – odcinek polsko-litewski w strefie Brygady, a następnie Pułku KOP „Wilno”.

proponowanych do prenumeraty czasopism radzieckich wynika, że kluczowa dla placówek wywiadowczych nr 3–6, tj. z białoruskiego odcinka pogranicza, była gazeta „Krasnoarmiejska Prawda”, wydawana w Smoleńsku, natomiast dla placówek nr 7–9, tj. z odcinka ukraińskiego – gazeta „Krasnaja Armia” („Armia Czerwona”), wydawana w Kijowie. Wśród innych powtarzających się tytułów wymienione zostały: „Bolszewik Połoczczyzny” z Połocka, „Bolszewik Borysawszczyzny” z Borysowa, „Prikordonna Komuna” („Przygraniczna Komuna”) z Płoskirowa, „Prawda na Rubieży” („Prawda na Granicy”) ze Słucka lub „Czerwonyj Kordon” („Czerwona Granica”) z Kamieńca Podolskiego. Lista gazet z 5 grudnia 1935 r. zawiera propozycję prenumeraty łącznie 37 tytułów (średnio po cztery czasopisma na placówkę). Ostatecznie po weryfikacji w Szefostwie Wywiadu KOP lista ta zmniejszyła się do 27 tytułów, wśród których znalazły się trzy wydawane w języku polskim: „Orka” w Mińsku, „Głos Radziecki” w Kijowie i „Kolektywista Pogranicza” w Płoskirowie. Pozostałe wydawane były w językach białoruskim (12 tytułów), ukraińskim (9 tytułów) i rosyjskim (3 tytuły). Do listy dopisano jeszcze pozycję nr 28, tj. ogólnorosyjski „Komunistycznyj Internacjonal”, wydawany w Moskwie<sup>20</sup>.

Warto w tym miejscu nadmienić, że wspomniana powyżej „Orka”, prenumerowana dla Szefostwa Wywiadu KOP oceniana była jako (...) *bardzo przydatna*<sup>21</sup>. Redaktorem naczelnym w latach 1936–1937 był Piotr Rogiński, uchodźca polityczny z Polski, który podobnie jak inni wchodzący w skład redakcji Polacy komunści został aresztowany w lipcu 1937 r. w ramach operacji antypolskiej NKWD pod zarzutem (...) *szkodnictwa świadomego i działalności dywersyjnej, przez niedostateczne naświetlanie ostatnich wypadków politycznych wewnętrznych i przemilczanie zasadniczych artykułów prasy centralnej*<sup>22</sup>. Wraz z aresztowaniem wszystkich członków redakcji „Orka” przestała się ukazywać<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASGr), Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Koncept dot. prasa sow. – prenumerata na 1936 r. dla Plac. Wyw. KOP Nr 3-11*, l.dz. 11754/Wyw, Warszawa, 6 XII 1935 r., k. 50–54; *Pismo szefa Wywiadu KOP dot. prasa sow. – prenumerata na 1936 r.*, Warszawa, 5 II 1936 r., k. 55–57.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo do szefa Wywiadu KOP, kpt. Niezbrzycki*, Warszawa, 6 VIII 1937 r., k. 161–162.

<sup>23</sup> Według ustaleń polskiego wywiadu P. Rogiński wraz z innymi polskimi komunistami (tzw. *periebieżczykami*) został oskarżony m.in. o otaczanie się uciekinierami z Polski i „zaśmiecanie” instytucji państwowych. Szerzej o polskiej prasie w opracowaniu I. Grek-Pabisowej, M. Ostrówki i B. Biesiadowskiej-Magdziarz. Zob. ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo do szefa Wywiadu KOP, kpt. Niezbrzycki*, Warszawa, 6 VIII 1937 r., k. 161–162; I. Grek-Pabisowa, M. Ostrówka, B. Biesiadowska-Magdziarz, *Język polski na Białorusi Radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna mówiona*, Katowice 2008, s. 71–75.

1.	Приемный Калгасник, Ушач -	№ 44170	- - 7,50 р.
2.	Великолукская Правда, Великие Луки -	№ 44171	- - 1,80 "
3.	Калгасник Змагарь, Вегомль -	№ 44172	- - 1,80 "
4.	Барцеба за Коллективизацию, Плещеница -	№ 44173	- - 1,80 "
5.	Чирвоная Логойщина, Логойск -	№ 44174	- - 1,35 "
6.	Комунар Заславичин, Заславль - 2 ноб.	№ 44175 (a120)	- 3,60 "
7.	Штурмовец Дзержиничин / Ударник / - на польском языке - Дзержинск БССР -	№ 44126	- - 1,80 "
8.	Калгасник Конопльичин, Конопль -	№ 4412?	- - 1,50 "
9.	Калгасник, Красная / Чирвоная Слобода / - 2 ноб.	№ 44128 (a030)	- 1,80 "
10.	Калгасник Старобиничин, Старобин -	№ 44129	- - 1,35 "
11.	Чирвоная Тираущина, Туров -	№ 44130	- - 1,80 "
12.	Калгасник Уденичин, Узда -	№ 44131	- 0,90 "
			12 tytułów za sumą 27,00 rb.
<p>17          Dla szefostwa wywiadu K.O.P.          (№ 4096/1.36 r. z dn. 4. IX. 38.)          11. IX. 38.      <u>Моч.</u>      <u>Роз. 33.</u>      (2)</p>			

**Ilustracja 1.** Zestawienie 12 tytułów czasopism radzieckich zamówionych dla Szefostwa Wywiadu KOP, 11 września 1936 r.

Źródło: zbiory Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Zgodnie z poleceniem mjr. Tadeusza Skindera<sup>24</sup>, ówczesnego szefa Wywiadu KOP, gazety radzieckie miały być w pierwszej kolejności dostarczane kierownikom i oficerom placówek wywiadowczych KOP (...) *celem orientowania ich w przejawach życia sowieckiego na bezpośrednim przedpolu*. Po analizie i wykorzystaniu,

<sup>24</sup> Skinder Tadeusz (1897–1952), ppłk dypl., harcerz, żołnierz Legionów Polskich i POW; jako podoficer 86 pp brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej (1918–1921). Uczestnik akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach i akcji gen. Żeligowskiego. Słuchacz Oficerskiej Szkoły Topograficznej WIG (1922–1924) i Wyższej Szkoły Wojennej (1927–1929). Od 1929 r. służył w KOP, m.in. jako szef Oddziału Wyszczolenia Dowództwa KOP, a następnie kierownik Samodzielnego Referatu Wywiadowczego, szef Oddziału Służby Granicznej, a od stycznia 1932 do września 1937 r. szef Wywiadu KOP. W latach 1937–1938 był dowódcą batalionu 57 pp, a następnie zastępcą szefa Wydziału IIa Wydziału Wywiadowczego Oddziału II SG. We wrześniu 1939 r. był zastępcą szefa Oddziału II SG. W czasie II wojny światowej był m.in. szefem Ekspozytury „R” w Bukareszcie, służył w Ośrodku Zapasowym SBSK i Legii Oficerskiej, a od maja 1942 r. w 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Od grudnia 1944 r. w Oddziale Informacyjno-Wywiadowczym Sztabu Naczelnego Wodza. Po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Zob. T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1919–1945*, t. 1, Warszawa 2009, s. 248–252.

gazety miały trafiać do dowódców oddziałów liniowych, tj. brygad i batalionów KOP, ale pod warunkiem ich właściwego zabezpieczenia. Po przeczytaniu ostatecznie miały być niszczone<sup>25</sup>.

Czasopisma prenumerowano za pośrednictwem Biblioteki Oddziału II Sztabu Głównego WP i co tydzień dostarczano je, poprzez Referat 4 w Szefostwie Wywiadu KOP, do terenowych placówek wywiadowczych KOP. Z zachowanego zestawienia wynika, że na początku lutego 1936 r. do placówek przesłana została pierwsza – niekompletna – partia zaprenumerowanych w tym czasie czasopism. Z wyjaśnień mjr. Skindera dowiadujemy się, że znaczne braki w tym rozsyłanym zamówieniu wynikały z winy redakcji i sowieckich urzędów pocztowych, w których nie było w tym czasie odpowiednio zautomatyzowanej wysyłki gazet. Czasopisma dostarczano za pośrednictwem attaché wojskowego Ambasady RP w Moskwie, który miał jednak duże problemy z ich uzyskaniem, szczególnie w przypadku tytułów prowincjonalnych, a reklamacje pocztowe zazwyczaj nie odnosiły skutku. Zamówione czasopisma trafiały do Polski pocztą dyplomatyczną<sup>26</sup>.

W marcu 1936 r. szef Ekspozytury nr 1 Oddziału II SG w Wilnie przesłał do Szefostwa Wywiadu KOP listę dodatkowych gazet z rejonów przygranicznych: (...) *w związku z położonym naciskiem na rozpracowanie przez Placówki Wyw. KOP swego przedpola [szlaki wywiadowcze, drożnie].* Wśród tytułów pojawiły się m.in. „Prymjaznyj kałgasnik” z Uszasza dla placówki nr 3 „Głębokie”, „Kałgasny zmagar”<sup>27</sup> z Biehomla (obwód witebski) dla placówki nr 4 „Wilejka” oraz „Komunar Zasławszczyzny” lub „Szturmowiec Dzierżyńszczyzny” z Dzierżyńska (do 1932 r. – Kojdanów). Pismo wymienia 14 tytułów, które zostały zaczerpnięte ze spisów prasy radzieckiej będących w dyspozycji wileńskiej ekspozytury. Placówki zwracały się przy tym o tytuły z konkretnych miejscowości z ich przedpola, a w przypadku niemożności ich otrzymania prosiły o inne tytuły, ale z tych wskazanych miejscowości. Przypominano, że nie otrzymano kolejnych wydań „Prymjaznego komunara” z Żytkowicz, który był czasopismem niezwykle „pożytecznym” dla placówki wywiadowczej nr 6 „Łachwa”<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Pismo szefa Wywiadu KOP dot. prasa sow. – prenumerata na 1936 r.*, Warszawa, 5 II 1936 r., k. 55–57.

<sup>26</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Koncept – prasa sow. prenumerata na 1936 r.*, l.dz. 848/4, [Warszawa], 6 II 1936 r., k. 58–61.

<sup>27</sup> „Kałgasny zmagar” – gazeta wydawana od 1930 r. w języku białoruskim. Białoruskie słowo *kałgas* to odpowiednik rosyjskiego *kolchoz* – rolnicza spółdzielnia produkcyjna, stąd *kałgasnik* to kolchoznik. *Mjaża* to po białorusku granica, stąd *prymjazny* to przygraniczny.

<sup>28</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Pismo do szefa Wywiadu KOP dot. prasa sow. dla Plac. Wyw. KOP – prenumerata*, Wilno, 10 III 1936 r., k. 62–63.

Jako ciekawostkę można w tym miejscu podać, że wileńska ekspozytura zwracała się w tym czasie do Szefostwa Wywiadu KOP o zakupienie (...) *Przepisów o organizacji sądownictwa wojskowego w armii sowieckiej. Procedura karna, wojskowy kodeks karny, przepisy dyscyplinarne*, a także o pozyskanie aktualnego pisma fachowego z zakresu sowieckiego sądownictwa wojskowego, potrzebnych dla Sądu Wojskowego Okręgu Korpusu nr III w Wilnie. Niestety brak dalszej zachowanej korespondencji w tym zakresie skutecznie uniemożliwia dalsze badania<sup>29</sup>.

Należy też wspomnieć, że w zbiorach Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie przechowywany jest m.in. zbiór kilkudziesięciu (33) radzieckich rachunków za zakup prasy przez Poselstwo Polski w Moskwie przy Spiridince nr 30. Odbiorcą był mjr dypl. Władysław Harland<sup>30</sup>, ówczesny pomocnik attaché wojskowego<sup>31</sup>. Z zestawienia z 4 września 1936 r. wynika, że w tym czasie za otrzymanych 12 tytułów czasopism zapłacono łącznie 27 rubli<sup>32</sup>. Ponadto z zachowanego druku zamówienia złożonego w Mińskim Gorbiurze „Sojuzdruk” (Mińsk, ul. Lenińska 34) wiadomo, że poprzez Konsulat RP w Mińsku (ul. Sowiecka 82) zamówiono 15 tytułów prasowych na łączną kwotę 248,4 rubla. Wśród czasopism były m.in. „Zwieszda” („Gwiazda”), „Prawda na rubieży” i wzmiankowana powyżej „Orka”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Pismo do szefa Oddziału II w sprawie zakupu wydawnictw sow.*, Wilno, 7 VIII 1936 r., k. 64; tamże, *Koncept – wydawnictwa sow. – zakupienie*, 24 VIII 1936 r., k. 66–67.

<sup>30</sup> Władysław Harland (1897–1939), mjr dypl. Uczestnik wojny polsko-rosyjskiej. W latach 1921–1923 słuchacz Wyższej Szkoły Wojennej. Po jej ukończeniu przydzielony do DOK nr IV w Łodzi. Następnie pełnił służbę m.in. w Oddziale I SG. Od marca 1932 r. pomocnik attaché wojskowego Poselstwa Polskiego w Moskwie, od 1933 r. do grudnia 1935 r. p.o. attaché, następnie ponownie jako pomocnik attaché. W 1937 r. powrócił do kraju i został kierownikiem Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II SG. Od stycznia do marca 1939 r. dowódca I batalionu 22 pp w Siedlcach, następnie oficer wywiadowczy w Oddziale II Sztabu Armii „Modlin”. Poległ 23 IX 1939 r. w Podłodowie. Zob. A. Peplowski, *Wywiad Polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 49, 65; R. Czarnecka, *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytury terenowe w latach 1918–1939*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 8–50; P. Stawecki, *Attaché wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2004, nr 2, s. 119.

<sup>31</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/270, *Kopie pokwitowań (w j. rosyjskim) dla KOP*, [b.d.], k. 4–76.

<sup>32</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/270, *Zestawienie tytułów (w j. rosyjskim) dla Szefostwa Wywiadu KOP (na nr 096/II.36 z dn. 4 IX 36)*, k. 2.

<sup>33</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/270, *Zamówienie nr 19831 „Sojuzdruk” na luty 1937 (w j. rosyjskim)*, 30 XI 1936 r., k. 3.

ПОДПИСЧИК, ПРОВЕРЬ КВИТАНЦИЮ!

Квнт. № КМ 44123

(Место выхода издания)

Янв.	Февр.	Март	Апр.	Май	Июнь	Июль	Авг.	Сент.	Окт.	Нояб.	Дек.
									0	4	5

Колич. экз.

Газета *Калясник*

Журнал

Куда *Москва/Спиридоновка 30*

*Полное посольство*

Кому *Харланду В.*  
(Фамилия, имя и отчество)

Деньги в сумме *1,80* (прописью)

Руб. *1,80* коп. получил *11/2* 193

*1,80 р.* Подписку принял

**Ilustracja 2.** Kopia zamówienia czasopisma „Kałasnik” dla: Moskwa Spiridonowka 30, Polskoje Poselstwo, Harland W., Moskwa, 11 września 193[6] r.

Źródło: zbiory Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Z zachowanych notatek mjr. Jana Gurbkiego<sup>34</sup>, szefa Wywiadu KOP (w latach 1937–1939), wynika, że w październiku 1937 r., na podstawie przeglądu radzieckiej gazety „Prawda” z 25 sierpnia i zamieszczonej w niej recenzji D. Osipowa pt. *Nowyj uczebnik istorii SSSR (Nowy podręcznik historii ZSRR)*, wytypowano do zakupu podręcznik szkolny *Kratkij kurs istorii SSSR (Krótki kurs historii*

<sup>34</sup> Jan Gurbki (1897–1996), plk. Od 1915 r. służył w armii rosyjskiej. W czasie wojny domowej w Rosji służył jako chor. w sztabie I Korpusu Polskiego. W 1918 r. ukończył Szkołę Podchorążych w Ostrowi Maz. W szeregach 36 pp brał udział w walkach z Ukraińcami. W 1919 r. przydzielony do Dowództwa Frontu Wielkopolskiego. Uczestniczył w wojnie polsko-rosyjskiej (1918–1921), następnie pełnił służbę na różnych stanowiskach. Od 1931 r. w Wydziale Wywiadowczym Oddziału II SG, następnie w Wywiadzie KOP. Od 15 IX 1937 r. p.o. szefa, a od 24 X 1937 r. aż do wybuchu wojny szef Wywiadu KOP. Po 17 IX 1939 r. przez Rumunię przedostał się do PSZ we Francji. Po kampanii francuskiej 1940 r. był internowany w Szwajcarii. Od grudnia 1944 r. ponownie w czynnej służbie we Francji, m.in. jako oficer łącznikowy z II Korpusem Polskim we Włoszech. Pozostał na emigracji w Szwajcarii. Zob. T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie...*, s. 133–138.



ZSRR) pod redakcją prof. Andrieja Szestakowa. Zgodnie z poleceniem pracownicy Szefostwa Wywiadu KOP podjęli starania o sprowadzenie poprzez Główną Księgarnię Wojskową w Warszawie trzech egzemplarzy tego opracowania. Ostatecznie jednak książka nie trafiła do biblioteki, gdyż była zabroniona w Polsce i księgarnia nie mogła jej oficjalnie pozyskać. Również Oddział II SG nie mógł jej dostarczyć<sup>35</sup>. Powyższe opracowanie miało trafić do biblioteki Szefostwa Wywiadu KOP, gdzie gromadzono książki polskie i obce przydatne właśnie do prowadzenia białego wywiadu i być może dla potrzeb działalności wywiadowczej. Zachowany ogólny katalog wskazuje, że co najmniej od 1932 r. podręczne biblioteki wywiadowcze prowadzone były także w obu ekspozyturach wschodnich Oddziału II SG, tj. w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie i Ekspozyturze nr 5 we Lwowie.

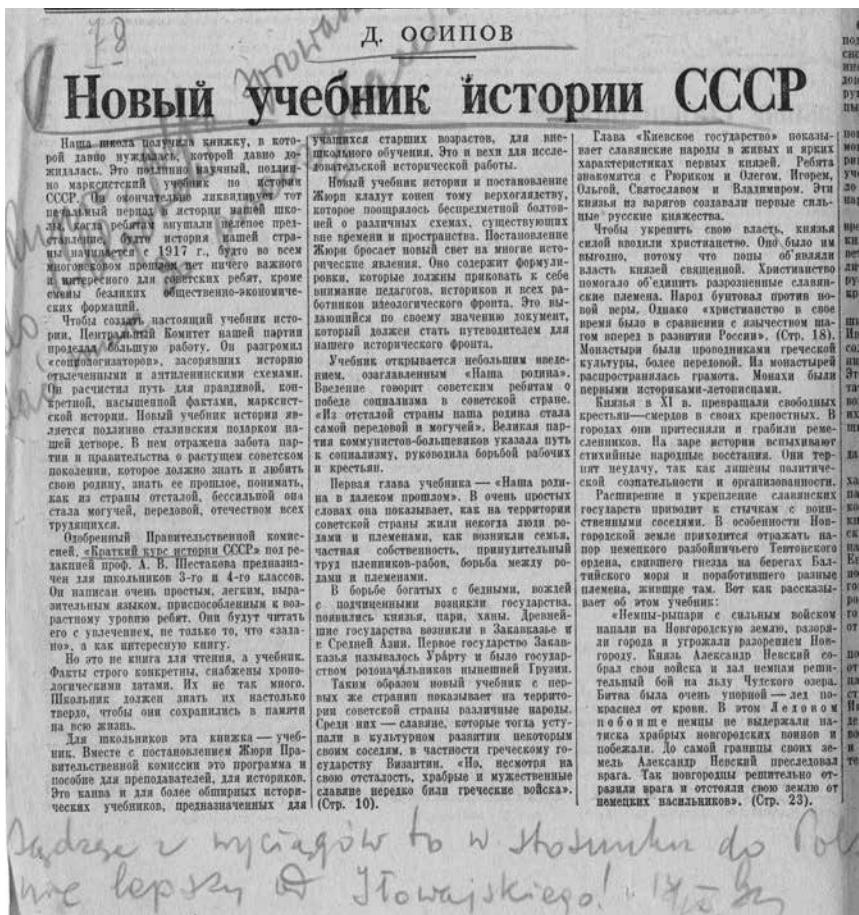
Biblioteka Oddziału Służby Granicznej w Dowództwie KOP (poprzednik Szefostwa Wywiadu KOP) podzielona była na cztery działy: I – Instrukcje, regulaminy, przepisy służbowe, ustawy i zarządzenia; II – Dzieła fachowe; III – Beletrystyka; IV – Czasopisma. Wszystkie te działy podzielono na polskie i obce<sup>36</sup>. Według katalogu w 1932 r. w zasobie centralnym było 446 pozycji bibliotecznych, w tym czasopisma z lat 1924–1932 (m.in. „Armia i rewolucja. Wojenno-polityczeskiej żurnal”, „Komunisticzeskiej Internacjonal”, „Komunist”)<sup>37</sup>. Z treści zachowanego protokołu zdawczo-odbiorczego z 9 maja 1939 r. wiadomo, że w tym czasie warszawska biblioteka Szefostwa Wywiadu KOP, według kartoteki liczbowej, obejmowała 1100 pozycji. Ostatnim opiekunem zasobu był urzędnik kontraktowy Stanisław Świącicki<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/271, *Koncept pt. Kratkij kurs istorii SSSR – zakupienie dla biblioteki Szefostwa Wyw. KOP*, [Warszawa], 23 X 1937 r., k. 1–3; tamże, *Wycinek prasowy w j. rosyjskim, D. Osipow, Nowyj uczebnik istorii SSSR*, [„Prawda” 1937 r.], k. 8.

<sup>36</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/272, *Ogólny katalog podręcznych bibliotek wywiadowczych*, Oddział Służby Granicznej Korpusu Ochrony Pogranicza, Warszawa 1932, k. 1–105.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Do 9 XI 1937 r. biblioteka znajdowała się pod opieką kpt. Piłeckiego, kierownika Referatu 4, następnie przejął ją kpt. W. Szydłowski, kierownik Referatu 5, a prowadziła sekr. adm. Irena Bielawska (do 25 VII 1938 r.). Kolejnymi bibliotekarkami były: sekr. adm. Danuta Kłobska i sekr. adm. Irena Michalska. W 1937 r. katalog obejmował 1045 pozycji. Zob. ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/271, *Protokół zdawczo-odbiorczy*, Warszawa, 9 XI 1937 r., k. 4–5; tamże, *Protokół zdawczo-odbiorczy*, Warszawa, 25 VII 1938 r., k. 10–11; tamże, *Protokół zdawczo-odbiorczy*, Warszawa, 6 II 1939 r. [9 V 1939 r.], k. 12–13.



**Ilustracja 3.** Wycinek prasowy w języku rosyjskim z odręczną adnotacją mjr. Skindera: „kupić, sprowadzić do biblioteki, dać mi do przeczytania. Sądząc z wyciągów to w stosunku do Polski nie lepszy od Hłowajskiego”<sup>39</sup>, 18 września [1936] r.

Źródło: zbiory Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Biblioteka była sukcesywnie uzupełniana o nowe opracowania i czasopiśma, a nieaktualne prace, ustawy oraz rozporządzenia wycofywano i komisyjnie brakowano<sup>40</sup>. Przykładowo, w grudniu 1934 r. do obu wschodnich ekspozytur

<sup>39</sup> Prawdopodobnie chodzi o podręcznik Dymitra Hłowajskiego *Historia Rosji*, który wykorzystywany był w Królestwie Polskim do rusyfikacji.

<sup>40</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/271, *Pismo dot. zezwolenia na usunięcie z biblioteki Szeftostwa Wywiadu KOP nieprzydatnych książek*, Warszawa, [b.d.], k. 15–19.

Oddziału II SG oraz do wszystkich placówek wywiadowczych KOP przydzielono do służbowego użytku egzemplarze *Historii Komunistycznej Partii Polski* (1934)<sup>41</sup> autorstwa Jana Alfreda Reguły. Natomiast w kwietniu 1938 r. poszukiwano poprzez warszawską księgarnię S. Strakuna m.in. książek Theodora Dreisera<sup>42</sup> pt. *Sobranije soczinienij (Zbiór opowiadań)*, *Gallerja ženszczin (Galeria kobiet)* i *Amerikanskaja tragedja (Amerykańska tragedia)*. Z treści notatki dla mjr. Gurbkiego wynika, że poprzez tę księgarnię co sobotę można było zamawiać z Moskwy książki; docierały one do odbiorcy po jakichś dwóch tygodniach. Co ciekawe i chyba nieoczekiwane, poszukiwano także powieści historycznej Heinricha Manna *Junost korolia Gienricha IV (Młodość króla Henryka IV)*, która miała dotrzeć do Warszawy w kwietniu 1938 r. i trafić do zasobu bibliotecznego<sup>43</sup>.

Wszystkie książki oraz pozyskane czasopisma zagraniczne kupowane były z funduszu wywiadu KOP (dział 5, par. 22 budżetu KOP) i pozostawały w ewidencji materiałowej prowadzonej w Szefostwie Wywiadu KOP<sup>44</sup>. Z powodu braku innych dokumentów dotyczących funkcjonowania biblioteki wywiadowczej trudno ocenić jej rolę i przydatność w prowadzeniu białego wywiadu. Przepuszczalnie biblioteka została zniszczona 5 września 1939 r. w związku z ewakuacją Dowództwa KOP z Warszawy do Łunińca i zarządzeniem spalenia większości akt Szefostwa Wywiadu KOP, o czym wzmiankuje mjr. Gurbki w swojej relacji<sup>45</sup>.

Na podstawie korespondencji mjr. Skindera, szefa Wywiadu KOP, z lutego 1936 r. dotyczącej prenumeraty prasy zagranicznej oraz protokołów przekazania zasobów biblioteki wywiadowczej z lat 1937–1939 można wnioskować, że do listopada 1937 r. wstępny przegląd prasy zagranicznej dokonywany był w Referacie 4 Szefostwa Wywiadu KOP, kierowanym przez kpt. Bolesława Piłeckiego (vel Piłko)<sup>46</sup>. W późniejszym okresie kwerenda artykułów dokonywana była

<sup>41</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/81, *Rozkaz tajny nr 5*, Warszawa, 19 XII 1934 r., k. 16–20.

<sup>42</sup> Theodor Dreiser (1871–1945), amerykański dziennikarz i powieściopisarz nurtu naturalistycznego. Często poruszał tematykę nierówności społecznych.

<sup>43</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/271, *Koncept dot. zamówienia książek*, Irena Bielawska, Warszawa, 11 IV 1938 r., k. 6–7.

<sup>44</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/43, *Rozkaz tajny nr 24*, 29 VII 1933, k. 72–77; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/81, *Rozkaz tajny nr 5*, Warszawa, 19 XII 1934 r., k. 16–20.

<sup>45</sup> Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, sygn. B I 6e, mjr J. Gurbki, *Sprawozdanie szefa Wywiadu z działalności wojennej*, 29 X 1939 r., k. 7; *Działalność Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza w świetle relacji mjr. Jana Gurbkiego*, W. Włodarkiewicz (oprac.), „Przegląd Wojskowo-Historyczny” 2002, nr 3, s. 110.

<sup>46</sup> Bolesław Piłcki (1894–1945), kpt. Absolwent Szkoły Podchorążych w Warszawie, brał udział w walkach z Ukraińcami i wojnie polsko-rosyjskiej (1918–1921) w 36 pp. Służył m.in. w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie. W 1932 r. przydzielony do Batalionu KOP „Nowe Święciany”.

prawdopodobnie przez pracowników Referatu 5 (kierownik – kpt. Wiktor Szydłowski<sup>47</sup>). Niestety brak materiałów odnoszących się do obsady personalnej Szefostwa Wywiadu KOP nie daje możliwości ustalenia innych oficerów, którzy mogli prowadzić biały wywiad w warunkach Korpusu Ochrony Pogranicza.

Wzmianka w jednym z dokumentów opracowanych w Szefostwie Wywiadu KOP wskazuje, że niektóre informacje były pozyskiwane samodzielnie także z polskiej prasy codziennej. Otóż w sierpniu 1937 r. mjr Gurbski przesłał do referatu „W” Oddziału II SG informację o zmianie trybu odbierania korespondencji zagranicznej i paczek na terenie Związku Radzieckiego – nie były one dostarczane do domów, lecz należało je odebrać na poczcie po okazaniu paszportu lub dokumentu ze zdjęciem. Informacja pierwotna pochodziła od włoskiego specjalisty wracającego ze Związku Radzieckiego, ale została podana także na łamach dziennika „Ilustrowany Kurier Codzienny”, co odnotował jeden z pracowników Szefostwa Wywiadu KOP<sup>48</sup>.

Pewne światło na możliwości wykorzystania białego wywiadu przez Wywiad KOP rzuca treść kwestionariusza zainteresowań sporządzonego i przekazanego przez Szefostwo KOP do Referatu „W” w Oddziale II SG w lutym 1936 r. Wśród zestawionych zakresów tematycznych znalazły się m.in. źródła otwarte (jawne), tj. rozporządzenia dotyczące pasa granicznego i dokumentów w pasie przygranicznym, przepisy obowiązujące przy przejazdach koleją, statkami, autobusami i samochodami, przepisy i sposoby meldunkowe (mieszkaniowe), poczta – taryfa i przepisy, wydawnictwa – mapy, plany miast, książki i opracowania dotyczące opisu terenu

---

Od 23 VI 1933 r. w wywiadzie KOP, m.in. w dyspozycji kierownika Placówki Wywiadowczej KOP nr 1 „Suwałki”. Od 20 IV 1934 referent, a od 12 VII 1935 r. kierownik referatu ofensywnego Szefostwa Wywiadu KOP. Od 5 IX 1939 r. szef Wydziału Wywiadowczego Oddziału II SG, następnie służył w Oddziale II Naczelnego Wodza m.in. w Rumunii, Turcji i na Bałkanach. Od 27 IV 1945 r. ze względu na stan zdrowia w dyspozycji Oddziału Personalnego Sztabu NW. Zob. A. Ochał, *Słownik oficerów i chorążych Korpusu Ochrony Pogranicza w Suwałkach (1929–1939)*, Suwałki 2009, s. 101–102; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie...*, s. 227–229.

<sup>47</sup> Wiktor Szydłowski (1894–1940), kpt. W okresie I wojny światowej służył w armii rosyjskiej. Od lutego 1919 r. był przydzielony do Dowództwa Wojskowych Kolei Wołyńskich, następnie do 32 pp i 54 pp. W 1925 r. przydzielony do 12 Batalionu KOP w Skalacie. Następnie referent wywiadowczy 4 Brygady KOP. Dz. Pers. MSWojsk. 8/30 przeniesiony z KOP do 19 pp we Lwowie. Po ukończeniu kursu informacyjno-wywiadowczego Oddziału II SG przydzielony do Ekspozytury nr 5 we Lwowie. Kierownik referatu ewidencyjnego. Rozstrzelany w 1940 r. przez NKWD (Ukraińska Lista Latyńska). Zob. ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/16, *Rozkaz nr 16*, Warszawa, 3 IV 1930 r., k. 102–113; *Aparat bezpieczeństwa wewnętrznego wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, P. Skubisz (wstęp), Warszawa 2013, s. 59.

<sup>48</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo dot. informacja o ZSRR – przekazanie, mjr Gurbski*, Warszawa, 31 VIII 1937 r., k. 165; tamże, *Kopia pisma do szefa Wywiadu KOP, kpt. Niezbrzycki*, [Warszawa], 1 X 1937 r., k. 166.

i miast oraz statystyki Białoruskiej SRR, obwodów zachodniego i kalinińskiego. Trzystronicowe zestawienie zawiera ponadto zapotrzebowanie na informacje z zakresu przejazdów, mieszkań, funkcjonowania poczty, ubierania się mieszkańców pogranicza, zaopatrzenia i wyżywienia, dostępu do widowisk, rozrywek publicznych i życia towarzyskiego, warunków pracy oraz dokumentów osobistych<sup>49</sup>. Możemy się domyślać, że informacje te były niezbędne dla polskich wywiadowców i agentów KOP realizujących zadania na terenie Związku Radzieckiego.

Należy przypuszczać, że efekty kwerendy artykułów prasowych i analizy aktów prawnych uzyskanych w ramach białego wywiadu zostały wykorzystane przez oficerów Wywiadu KOP do sporządzenia w 1936 r. ośmiu zeszytów (poszytów) tematycznych poświęconych radzieckiej ochronie granicy, pod wspólnym tytułem „ZSRR. Ochrona granicy polsko-rosyjskiej”<sup>50</sup>. Wprawdzie w żadnym z tych zeszytów nie ma wzmianki o źródłach pochodzenia informacji, jednak bez wątplenia w zeszycie VIII wykorzystano kilka uchwał władz centralnych pozyskanych w ramach jawnoźródłowego białego wywiadu. Są to m.in. Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych Związku SRR w sprawie zatwierdzenia postanowienia o ochronie granic państwowych Związku SRR – z 15 czerwca 1927 r.; Postanowienie o ochronie granic państwowych ZSRR – z 15 czerwca 1927 r.; Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego o utworzeniu w BSRR czterech nowych okręgów – z 17 lipca 1935 r.; a także Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego o utworzeniu w USRR sześciu nowych okręgów – z 1 kwietnia 1935 r., i Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych Związku SRR o wjeździe i zamieszkiwaniu

<sup>49</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo mjr. dypl. Skindera, szef Wywiadu KOP do kierownika referatu „W” Oddziału II SG*, Warszawa, 12 II 1936 r., k. 31–34.

<sup>50</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/232, *Zeszyt I Spis treści*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–46; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/233, *Zeszyt II System ochrony granicy*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–2; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/234, *Zeszyt III Straż Graniczna*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–116; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/235, *Zeszyt IV Dyslokacja polskiej i radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936, s. 1–15; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/236, *Zeszyt V Dyslokacja polskiej i radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–19; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/237, *Zeszyt V Stany liczebne radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–32; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/238, *Zeszyt VI Tymczasowy regulamin służby radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–147; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/239, *Zeszyt VII Umundurowanie i oznaki stopni radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–53; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/240, *Zeszyt nr VIII Zakazana strefa przygraniczna*, Warszawa, wrzesień 1936, s. 1–46; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/241, *Zeszyt IX Skorowidz skrótów i terminów radzieckich*, Warszawa, wrzesień 1936, k. 1–54. Zeszyty były m.in. materiałem wstępnym do opracowania: P. Skubisz, *Wojska Pograniczne ZSRS na odcinku z Polską w świetle materiałów wywiadu II Rzeczypospolitej (1921–1939). Struktura i dyslokacja. Działalność wywiadowcza. Regulamin służby*, Szczecin 2010.

w pasach przygranicznych<sup>51</sup>. Warto wspomnieć, że w 1937 r. w Szefostwie Wywiadu KOP wydrukowano dwutomowe opracowanie wywiadowcze poświęcone organizacji i lokalizacji jednostek Armii Czerwonej (RKKA) i NKWD w zachodnich przygranicznych okręgach wojskowych, tj. Białoruskim Okręgu Wojskowym<sup>52</sup> i Kijowskim (Ukraińskim) Okręgu Wojskowym. Przepuszczalnie także i w tych opracowaniach wykorzystano materiały pochodzące z otwartych źródeł informacji.

### Inne zastosowanie „białego wywiadu” przez KOP

Efekty pracy białego wywiadu były wykorzystywane nie tylko w działalności wywiadowczej lub kontrwywiadowczej Wywiadu KOP, lecz także – co może być pewnym zaskoczeniem – do prowadzenia kontrpropagandy antykomunistycznej wśród żołnierzy KOP i mieszkańców pogranicza. Potwierdzeniem tego faktu jest pismo mjr. Skindera do szefa Oddziału Wychowania Żołnierza i Propagandy w Dowództwie KOP. Dokument z maja 1937 r. zawiera omówienie broszury polskiego komunisty Brunona Jasińskiego zatytułowanej *Obrona Polski czy obrona przywilejów*. Autor przytoczonego pisma zwracał uwagę na instrukcje Kominternu przeznaczone dla członków Komunistycznej Partii Polski – aby głosząc pozory uznawania przez komunizm czynnika narodowego i obrony niepodległości, usypiali w ten sposób czujność polskiego społeczeństwa, a także podnosili kwestię polityki państwowej, która rzekomo została sprzęgnięta z planami hitlerowskich Niemiec, i propagowali konieczny sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Odnośnie do Wojska Polskiego, komuniści z Kominternu zalecali opiekę nad „bracią żołnierską” przy jednoczesnym podgrzewaniu rozdzwiewków między kadrą oficerską i podoficerską a szeregowymi. Z pisma wynika, że mjr Skinder referował treść broszury gen. bryg. Janowi Kruszewskiemu, ówczesnemu dowódcy KOP, z którego to polecenia broszura miała być wykorzystana jako materiał w akcji propagandowej na łamach „Biuletynu Oświatowo-Propagandowego Korpusu Ochrony Pogranicza”, gazety ściennej, „Strzelczyka” oraz innych wydawnictw specjalnych<sup>53</sup>.

<sup>51</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/240, *Zeszyt nr VIII Zakazana strefa przygraniczna*, Warszawa, wrzesień 1936 r., s. 5–28.

<sup>52</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/246, *O. de B. dyslokacja B.O.W.*, l.dz. 10775/Wyw.KOP./Z/37, Warszawa, listopad 1937, k. 1–106; ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/247, *O. de B. dyslokacja K.O.W.*, l.dz. 10775/Wyw.KOP./Z/37, Warszawa, listopad 1937, k. 1–133.

<sup>53</sup> Fragmenty broszury B. Jasińskiego zostały zamieszczone w „Biuletynie Informacyjnym OZN” nr 1, wykorzystanym przez Szefostwo Wywiadu KOP. Zob. ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo dot. biuletyn informacyjny OZN nr 1 – wykorzystanie*, mjr T. Skinder, Warszawa, 31 V 1937 r., k. 143–144.

Rzeczywiście na łamach pierwszego wspomnianego pisma prowadzono stałą rubrykę prasową zatytułowaną *Co robią nasi sąsiedzi*. Treść zamieszczanych w niej artykułów jednoznacznie wskazuje, że autorzy korzystali z radzieckich materiałów prasowych i czasopism będących jawnymi źródłami prowadzenia kontrpropagandy. Przykładowo, w biuletynie z marca 1936 r. zamieszczono dwa artykuły: *Praca oświatowa w Z.S.R.S.* oraz *Propaganda w armii sowieckiej*. Autorem drugiego z opracowań był Ludwik Pagowski, szef Oddziału Wychowania Żołnierza i Propagandy. Tekst został oparty na lekturze czasopism „Krasnoarmiejec i krasnoflotiec” (odpowiednik „Żołnierza Polskiego”) i „Woroszyłowski strielok”, propagującego m.in. motoryzację w wojsku oraz sport strzelecki<sup>54</sup>. Temat oświaty w armii radzieckiej kontynuowany był w okresie od maja do lipca tego samego roku m.in. za sprawą artykułów *Praca oświatowa w Z.S.R.R.*, a także *Przygotowanie polityczne żołnierzy Z.S.S.R.*<sup>55</sup>, w których autorzy omawiali ruch stachanowski (*stachanowskoje dwiżenie*); prowadzono także rozpoznanie w zakresie kultury i oświaty w Związku Radzieckim. Przykładowo, w grudniu 1936 r. w biuletynie ukazał się artykuł *Jeszcze jeden sposób kontroli prawomyślności „czerwonoarmiejców”*, poświęcony wykorzystaniu kart czytelnika do infiltracji zainteresowań ich właścicieli. W ocenie autora penetracja ta miała w tym czasie dwa podstawowe zadania: „kulturalno-polityczne” i „administracyjno-policyjne”<sup>56</sup>.

Temat oświaty w Armii Czerwonej, mimo że dominujący w opracowaniach, nie był jedynym zagadnieniem poruszonym na łamach „Biuletynu”. W 1937 r. ukazał się obszerny tekst poświęcony Polakom zamieszkującym tereny sowieckiej

<sup>54</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/479, J., *Praca oświatowa w Z.S.R.S.*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 1, s. 30–31 [k. 64–65]; L.P. [Pagowski], *Propaganda w armii sowieckiej*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 1, s. 31–32 [k. 65–66].

<sup>55</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/479, J., *Praca oświatowa w Z.S.R.S.*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 3, s. 32–34 [k. 122–124]; L.P., *Przygotowania polityczne żołnierzy Z.S.S.R.*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 3, s. 34–35 [k. 124–125]; [M.] Hawryluk, *Praca wychowawcza mikrofonu żołnierskiego w Z.S.S.R.*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 4–5, s. 32–35 [k. 162–165]; L.P. [Pagowski], *Prasa polowa w Z.S.S.R.*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 4–5, s. 36–37 [k. 166–167]; I.I., *Prace oświatowe w Z.S.R.R. latem*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 4–5, s. 37–38 [k. 167–168].

<sup>56</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/479, J.J., *Jeszcze jeden sposób kontroli prawomyślności czerwonoarmiejców*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 10, s. 34–37 [k. 365–367]; L.P. [Pagowski], *Propaganda czytelnictwa w czerwonej armii*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 10, s. 39–42 [k. 369–372].

Ukrainy i ich udziałowi w szkolnictwie i kulturze<sup>57</sup>. Inne przykładowe artykuły oparte na sowieckich źródłach prasowych to: *Metody pracy prasy sowieckiej*<sup>58</sup>, omawiający m.in. polskojęzyczną prasę wychodzącą w Związku Radzieckim, czy *Komisje Współdziałania Gospodarczego w Czerwonej Armii*<sup>59</sup>, których działalność w ocenie autora (tj. Ludwika Pagowskiego) była dublowaniem wojskowej służby kwatermistrzowskiej. Zagadnienie to wymaga dalszego pogłębienia w miarę dostępności materiałów archiwalnych.

Warto wspomnieć, że również w wydawanej przez Oddział Wychowania Żołnierza i Propagandy KOP gazecie ściennej „Na straży”, w kolumnie „Ze świata”, zamieszczano informacje dotyczące życia „w sowieckim raju”. Przykładowo, w numerze 8 z 3 lutego 1937 r. donoszono czytelnikom o licznych aresztowaniach kolejarzy na Ukrainie oraz urzędników, lekarzy, inżynierów i adwokatów na Kaukazie, a także o zniechęceniu chłopstwa do pracy w kołchozach i o klęsce głodowej wśród bydła<sup>60</sup>.

Można także wskazać przykład nietypowego wykorzystania białego wywiadu w działalności wywiadowczej. W maju 1938 r. przekazano do wiadomości referatu „W” w Oddziale II SG informację o ogólnodostępnym sklepie militarnym „Wojennyj Magazin” w Moskwie, przy Stolecznikowom pierieułkie, w którym sprzedawano m.in. broń myśliwską i małokalibrową, ale w ofercie znajdowały się także makiety i rysunki sprzętu wojskowego, patki, czapki i znaczki wojskowe, a także maski przeciwgazowe dla ludności cywilnej. Sprzedaż książek, map, znaczków, patek, czapek i guzików wojskowych odbywała się na podstawie tzw. sprawki – upoważnienia wystawionego przez jakąkolwiek organizację lub szkołę. Przekazując informację, Szefostwo Wywiadu KOP zwracało się prośbą o zakup m.in. guzików wojskowych, gwiazd na czapki, patek, różnych rodzajów broni, klamer do pasów oraz czapek wojskowych letnich i zimowych<sup>61</sup>.

Oprócz samodzielnego pozyskiwania informacji prasowych oficerowie wywiadu KOP korzystali także z „Przeglądów prasy narodowościowej”, zestawianych przez Wydział Narodowościowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Z zachowanych

<sup>57</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/481, B., *Polacy na Ukrainie sowieckiej*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1937, nr 1–2, s. 30–33 [k. 32–35].

<sup>58</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/481, W., *Metody pracy prasy sowieckiej*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1937, nr 3–4, s. 13–17 [k. 51–55].

<sup>59</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/483, L.P. [Pagowski], *Komisje Współdziałania Gospodarczego w Czerwonej Armii*, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1938, nr 9–10, s. 232–233 [k. 232–233].

<sup>60</sup> ASGr, Sekcja Zbiorów Muzealnych, sygn. 136, „Na straży. Gazeta ścienna żołnierzy KOP” 1937, nr 8.

<sup>61</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Pismo dot. artykuły wojskowe – zakup*, mjr Gurbki, Warszawa, 16 V 1938 r., k. 201–202.



tygodniowych przeglądów z lat 1928–1929 wynika, że sporządzano je w zakresie prasy niemieckiej, ruskiej (ukraińskiej), białoruskiej, rosyjskiej i żydowskiej. Analizowano różne zagadnienia, m.in. sprawy zagraniczne, stosunek do rządu, życie polityczne i sprawy kulturalne. Ponadto w 1929 r. do KOP przesyłane były przez Referat Prasowy Wydziału Policji Państwowej MSW przeglądy zatytułowane *Prasa polityczna i prowincjonalna*<sup>62</sup>. Komunikaty odnotowywały wszelkie artykuły prasowe o charakterze antypaństwowym lub takie, które w złym świetle stawiały przedstawicieli władz. Przykładowo, w komunikacie z kwietnia 1929 r. znajduje się wzmianka o artykule z „Dziennika Wileńskiego”, wydawanego przez Stronnictwo Narodowe, w którym krytycznie przedstawiono m.in. płk. Walerego Sławka i płk. Aleksandra Prystora<sup>63</sup>. Przeglądy i komunikaty trafiały do oficerów wywiadu KOP, skąd przypuszczalnie przekazywano je dalej do wiadomości oficerów w placówkach wywiadowczych.

## Podsumowanie

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje zagadnienia wykorzystania białego wywiadu w działalności Wywiadu KOP, a jego ograniczenia wynikają w dużej mierze ze stanu zachowanych materiałów archiwalnych. Celem opracowania było wskazanie dotychczas nieznanymi zakresów aktywności wywiadowczych tej formacji w działaniach podejmowanych przeciwko zagrożeniom ze strony Związku Radzieckiego oraz ruchu komunistycznego na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej.

Korespondencja mjr. Skindera, kierującego Wywiadem KOP w latach 30., wskazuje jednoznacznie, że kwerenda i analiza prasy zagranicznej (głównie radzieckiej) prowadzona była w celu zbierania informacji z przedpola placówek wywiadowczych i zorientowania się w przejawach życia na radzieckim pograniczu, lecz także w celu opisu terenu (szlaki kolejowe, zakłady, drogi, drożnie itp.), co mogło być przydatne w pracy agentów polskiego wywiadu. Co ważne, pozyskiwana prasa zagraniczna przeznaczona była nie tylko dla oficerów wywiadu, lecz także dla dowódców oddziałów liniowych, tj. brygad i batalionów KOP, którzy również mieli

<sup>62</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Przegląd prasy narodowościowej nr 36 za czas od 2 do 8 września 1928 roku*, [Warszawa, 8 IX 1928 r.], k. 1–5; tamże, *Przegląd prasy narodowościowej nr 2 za czas od 6 do 12 stycznia 1929*, [Warszawa, 12 I 1929 r.], k. 6–11; tamże, *Prasa polityczna i prowincjonalna nr 29*, MSW Wydział PP, Referat Prasowy, [Warszawa, 1929 r.], k. 12–13; tamże, *Prasa polityczna i prowincjonalna nr 30*, MSW Wydział PP, Referat Prasowy, [Warszawa], 9 III 1929 r., k. 14–15.

<sup>63</sup> ASGr, Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Prasa polityczna prowincjonalna nr 32*, MSW Wydział PP, Referat Prasowy, [Warszawa], 12 IV 1929 r., k. 16–17.

poznawać sytuację w państwach sąsiednich. Zgodnie z założeniem szefa Wywiadu KOP pozyskiwano głównie lokalną (rejonową) prasę codzienną w obwodach sąsiadujących z Polską, wydawaną w językach: rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, a także polskim.

Czasopisma, książki oraz przydatne wydawnictwa (rozporządzenia i uchwały) pozyskiwane były za pośrednictwem Oddziału II SG przez attaché wojskowych (lub ich pomocników) i przesyłane drogą dyplomatyczną do Polski. Niektóre pozycje książkowe zamawiano także poprzez księgarnie, m.in. Główną Księgarnię Wojskową i warszawską księgarnię Strakuna. Wszystkie pozyskane czasopisma, książki i podręczniki przechowywane były w bibliotekach wywiadowczych zlokalizowanych w Szefostwie Wywiadu KOP w Warszawie oraz w ekspozyturach wschodnich Oddziału II SG, tj. w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie i Ekspozyturze nr 5 we Lwowie. Zakupy realizowano ze środków budżetowych KOP przeznaczonych na działalność wywiadowczą. Nabyte wydawnictwa ewidencjonowano w katalogach bibliotecznych, które były systematycznie uzupełniane, a pozycje nieaktualne – wycofywane i brakowane. Do grudnia 1937 r. nadzór nad biblioteką wywiadowczą w Warszawie sprawował kierownik Referatu 4 Szefostwa Wywiadu KOP, a następnie kierownik Referatu 5. Stąd należy wnioskować, że w tych okresach kwerenda czasopism zagranicznych prowadzona była właśnie w Referacie 4, a następnie w Referacie 5. Biblioteki wywiadowcze KOP zostały zniszczone w trakcie działań wojennych w 1939 r.

W warunkach Korpusu efekty kwerendy prasy radzieckiej prowadzonej w ramach białego wywiadu w Szefostwie Wywiadu KOP wykorzystywane były nie tylko w działalności wywiadowczej, lecz także do prowadzenia propagandy antyradzieckiej i antykomunistycznej wśród żołnierzy pełniących służbę w oddziałach KOP. Informacje pochodzące z analizy czasopism i wydawnictw komunistycznych, po przekazaniu do Oddziału Wychowania Żołnierza i Propagandy w Dowództwie KOP, publikowane były na łamach „Biuletynów Oświatowo-Propagandowych KOP”, przeznaczonych dla instruktorów oświaty oraz dla kadry podoficerskiej, mającej wpływ na wychowanie żołnierzy służby obowiązkowej przydzielonych do formacji. Również na łamach gazety ściennej „Na straży”, kierowanej do żołnierzy, publikowano informacje pochodzące z prasy zagranicznej, którą pozyskiwano dla Szefostwa Wywiadu KOP.

Prowadzenie białego wywiadu w warunkach działalności Wywiadu KOP, mimo że trudno uchwytne w zachowanych opracowaniach i sprawozdaniach, miało swoje zastosowanie w rozpoznaniu radzieckiego przedpoła i ocenie sytuacji społecznej w Związku Radzieckim. To kolejny stosunkowo mało znany, wart przypomnienia aspekt aktywności Szefostwa Wywiadu KOP w zmaganiach z zagrożeniem komunistycznym.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie:

- sygn. B I 6e, mjr J. Gurbski, *Sprawozdanie szefa Wywiadu z działalności wojennej*, 29 X 1939 r.

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie:

- Dowództwo KOP, sygn. 177/16, *Rozkazy dzienne Dowództwa KOP*, 1930 r.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/43, *Rozkazy tajne Dowództwa KOP*, 1933 r.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/81, *Rozkazy tajne Szefostwa Wywiadu KOP*, 1934–1937.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/227, *Materiały dotyczące działalności wywiadowczej Korpusu Ochrony Pogranicza: notatki informacyjne, raporty z kontroli między państwowych rozmów telefonicznych, zestawienie dezercji, wykaz obywateli sowieckich udających się do Polski*, 1925–1939.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/232, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt I: Spis treści*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/233, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt II: System ochrony granicy*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/234, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt III: Radziecka Straż Graniczna*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/235, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt IV: Dyslokacja polskiej i radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/236, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt IV (cz. 2): Dyslokacja polskiej i radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/237, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt V: Stany liczebne radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/238, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt VI: Tymczasowy regulamin służby radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/239, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt VII: Umundurowanie i oznaki stopni radzieckiej Straży Granicznej*, Warszawa, wrzesień 1936.;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/240, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt VIII: Zakazana strefa przygraniczna*, Warszawa, wrzesień 1936.;

- Dowództwo KOP, sygn. 177/241, *Materiały wywiadowcze na temat ochrony granicy polsko-radzieckiej. Zeszyt IX: Skorowidz skrótów i terminów radzieckich*, Warszawa, wrzesień 1936;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/246, *Organizacja i dyslokacja jednostek RKKA (Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej) oraz NKWD (Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych). Tom I – Białoruski Okręg Wojskowy*, 1937;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/247, *Organizacja i dyslokacja jednostek RKKA (Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej) oraz NKWD (Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych). Tom II – Kijowski Okręg Wojskowy*, 1937;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/252, *Przegląd prasy zagranicznej i krajowej oraz pisma w sprawie prenumeraty prasy radzieckiej, 1928–1929, 1935–1936*;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/270, *Rachunki za kupno gazet rosyjskich. Potwierdzenia zakupu biletów samolotowych dla pracowników Szefostwa Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza, 1936–1938*;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/271, *Protokoły zdawczo-odbiorcze biblioteki Szefostwa Wywiadu, przekazanie akt dotyczących biblioteki. Zezwolenie na brakowanie księgozbioru, pisma w sprawie zakupu książek, 1937–1939*;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/272, *Ogólny katalog zbiorów bibliotek wywiadowczych w Warszawie, Wilnie i Lwowie*, 1932;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/479, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1936, nr 1–10;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/481, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1937, nr 1–12;
- Dowództwo KOP, sygn. 177/483, „Biuletyn Oświatowo-Propagandowy Korpusu Ochrony Pogranicza” 1938, nr 1–12;
- Sekcja Zbiorów Muzealnych, sygn. 136, „Na straży. Gazeta ścienna żołnierzy KOP” 1937, nr 8.

### Publikacje zwarte i czasopisma

*Aparat bezpieczeństwa wewnętrznego wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, P. Skubisz (wstęp), Warszawa 2013.

Czarnecka R., *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytury terenowe w latach 1918–1939*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 8–50.

Dubicki T., Suchcitz A., *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1919–1945*, t. 1, Warszawa 2009.

*Działalność Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza w świetle relacji mjr. Jana Gurbskiego*, W. Włodarkiewicz (oprac.), „Przegląd Wojskowo-Historyczny” 2002, nr 3, s. 99–119.

Grek-Pabisowa I., Ostrówka M., Biesiadowska-Magdziarz B., *Język polski na Białorusi Radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna mówiona*, Katowice 2008.

Hulnick A.S., *The Dilemma of Open Sources Intelligence. Is OSINT Really Intelligence?*, w: *The Oxford Handbook of National Security Intelligence*, L.K. Johnsonn (red.), Oxford 2010.

Jabłonowski M., Prochwicz J., *Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2003/2004.

Larecki J., *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007.

Liedel K., Serafin T., *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej*, Warszawa 2011.

Ochał A., *Słownik oficerów i chorążych Korpusu Ochrony Pogranicza w Suwałkach (1929–1939)*, Suwałki 2009.

Peplowski A., *Wywiad Polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.

Prochwicz J., [Konstankiewicz A., Rutkiewicz J.], *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2006.

Saramak B., *Wykorzystanie otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12, s. 261–270.

Saramak B., *Wykorzystanie otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej. Historia, praktyka, perspektywy*, Warszawa 2015.

Skubisz P., *Wojska Pograniczne ZSRS na odcinku z Polską w świetle materiałów wywiadu II Rzeczypospolitej (1921–1939). Struktura i dyslokacja. Działalność wywiadowcza. Regulamin służby*, Szczecin 2010.

Stawecki P., *Attaché wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2004, nr 2, s. 107–138.



MAREK ŚWIERCZEK

---

## Wykorzystanie przez Sowieców anomii instytucjonalnej przeciwnika. Kazus wywiadu na wschodzie Oddziału II SG WP w latach 1921–1926

### Abstrakt

---

Autor w swojej analizie próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakie przyczyny stały za serią wywiadowczych niepowodzeń Oddziału II SG WP, który w latach 1921–1927 stał się ofiarą kilku operacji decepcyjnych zrealizowanych przez sowiecki kontrwywiad. Dzięki analizie systemowej zasobów materialnych i niematerialnych polskiego wywiadu jako organizacji autor wysuwa hipotezę, że za wysokim poziomem ryzyka kontrwywiadowczego struktur Oddziału II w interiorze stało zjawisko anomii, czyli wygenerowanej przez błędne rozwiązania organizacyjne skłonności oficerów wywiadowczych do działań w interesie własnym z pominięciem interesów służby.

### Słowa kluczowe

---

Oddział II SG WP, anomia, GPU, decepcja

# Soviet exploitation of the institutional anomie of the adversary. The case of intelligence in the east of the Second Department of Polish General Staff in the years 1921-1926

## Abstract

---

In his analysis, the author tries to find an answer to the question of what the reasons were behind the series of intelligence failures of the Second Department of Polish General Staff of the Polish Army, which in the years 1921–1927 became a victim of several deception operations carried out by the Soviet counterintelligence. Thanks to the systemic analysis of the tangible and intangible resources of the Polish intelligence as an organization, the author puts forward a hypothesis that the high level of counterintelligence risk of the structures of the Second Department in the Soviet interior was caused by the phenomenon of anomie, i.e. the tendency of intelligence officers to act in their own interest, disregarding the interests of the service, generated by incorrect organizational solutions.

## Keywords

---

Second Department of Polish General Staff of the Polish Army, anomie, GPU, deception

## Wstęp

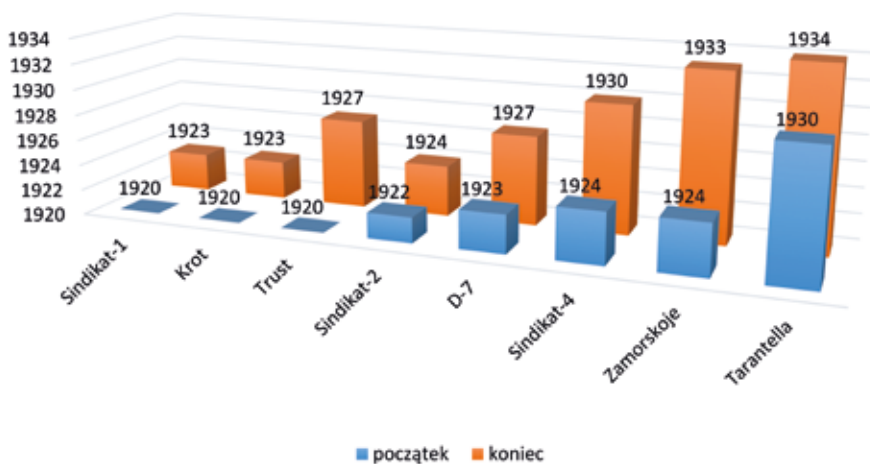
W pierwszej dekadzie istnienia Rosji Radzieckiej (przekształconej w grudniu 1922 r. w Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich<sup>1</sup>) Sowieci zrealizowali serię złożonych operacji agenturalno-decepcyjnych, mających na celu zmniejszenie ryzyka interwencji ze strony koalicji państw zachodnich w sytuacji, gdy potencjał gospodarczo-militarny państwa sowieckiego w żaden sposób nie gwarantował realnych możliwości obrony rozkładanego gospodarczo-społecznym kryzysem państwa. Z ośmiu (ujawnionych do tej pory) operacji tego typu siedem było wymierzonych w białą emigrację (przez którą faszerowano dezinformacją współpracujące

---

<sup>1</sup> ZSRR został utworzony 30 XII 1922 r. z połączenia Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR i Zakaukaskiej FSRR.



z nią wywiady zachodnie). Cztery z nich z kolei przeprowadzono nie tylko wobec białoemigrantów, lecz także wobec Oddziału II Sztabu Generalnego WP, który był nie tylko ofiarą decepcji, ale odegrał przy tym aktywną rolę jako rezonator uwiarygodniający zmanipulowane informacje przekazywane zachodnim partnerom<sup>2</sup>.



**Ilustracja 1.** Czas trwania operacji decepcyjnych w I dekadzie istnienia ZSRR

Źródło: opracowanie własne.

Oznacza to, że Sowietci, realizując dezinformację strategiczną wobec świata zachodniego, posłużyli się wywiadem polskim i przekształcili go w kanał dezinformowania wywiadów zachodnich (głównie francuskiego i brytyjskiego), które milcząco zakładały, że Polacy – mentalnie i historycznie bliżsi Rosjanom – mają zdecydowanie lepsze rozeznanie w sprawach wschodnich<sup>3</sup>. W każdej z pierwszych czterech gier operacyjnych prowadzonych przez kontrwywiad sowiecki z Zachodem polscy oficerowie odegrali rolę kluczową – nie tylko uwiarygodniając produkty specjalnie utworzonego na potrzeby tych operacji Biura Dezinformacyjnego<sup>4</sup>, ale nade

<sup>2</sup> Szerzej: M. Świerczek, *Jak Sowietci przetrwali dzięki oszustwu. Sowiecka decepcja strategiczna*, Warszawa 2021.

<sup>3</sup> Szerzej o procesie i metodach wykorzystania Oddziału II SG WP w systemowej dezinformacji Zachodu: M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020.

<sup>4</sup> Zespół ten powstał formalnie 11 I 1923 r. i przyjął nazwę Dezinfbiura, którego zadania sformułowano następująco: (...) *uwzględnianie informacji otrzymywanych zarówno przez GPU,*

wszystko umożliwiając agenturze sowieckiej wyjazdy za Zachód oraz pośrednicząc w kontaktach białej emigracji z różnego typu organizacjami antybolszewickimi będącymi zawsze parawanami (tzw. legendami) GPU<sup>5</sup>.

Z początkiem lat 30. XX w., po serii udanych operacji uderzających w centra emigracyjne, wywiady RP oraz tzw. państwa limitroflowe<sup>6</sup>, OGPU postanowiło pójść dalej, próbując opanować wywiadowczo brytyjską SIS<sup>7</sup>. W latach wcześniejszych Sowieci bali się profesjonalizmu brytyjskiej SIS i m.in. z tego powodu realizowali operację Trust wobec Oddziału II SG WP, a nie SIS, mimo posiadania agentury w placówce SIS działającej w Estonii<sup>8</sup>.

Co ciekawe, na początku operacji Sowiecom bez większych problemów udało się zinfiltrować siatki SIS działające na kierunku sowieckim dzięki rezydenturom w krajach bałtyckich. Brytyjczycy bowiem – po tzw. spisku Lockharta<sup>9</sup> – zrezygnowali z działalności wywiadowczej w tzw. sowieckim interiorze i skoncentrowali się

---

*Razwiedupr, jak i inne instytucje o stopniu świadomości obcych służb wywiadowczych na temat Rosji; rozliczanie i charakterystyka informacji będących przedmiotem zainteresowania wroga; określenie poziomu świadomości wroga na nasz temat; kompilacja i techniczna produkcja fałszywych informacji i dokumentów dających wrogowi błędne wyobrażenie o sytuacji wewnętrznej w Rosji, o organizacji i stanie Armii Czerwonej, o pracy politycznej kierowniczej partii i organów sowieckich, o pracy Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych itp.; zaopatrywanie wroga w powyższe materiały i dokumenty przeprowadzać za pośrednictwem odpowiednich organów GPU i Razwiedupr; opracowywanie szeregu artykułów i notatek do czasopism; przygotowanie gruntu do wpuszczenia w obieg różnego rodzaju materiałów fikcyjnych, które każdorazowo należy przedstawiać do rozpatrzenia jednemu z sekretarzy Komitetu Centralnego (tłum. aut.).* Cyt. za: N. Ickow, *Острое оружие дезинформации*, w: *Очерки истории российской внешней разведки*, J. Primak (red.), t. 2, Moskwa 1996, <http://coollib.com/b335274> [dostęp: 18 V 2016].

<sup>5</sup> Omówienie i analiza operacji z wykorzystaniem polskiego wywiadu por. M. Świerczek, *Jak Sowieci przetrwali...*

<sup>6</sup> Czyli eksterioru Brytyjczyków, w tym przypadku głównie z terenu Łotwy, Estonii i Finlandii.

<sup>7</sup> Szerzej: L. Sockow, *Код операции – «Тарантелла»*. Из рассекреченного архива Внешней разведки России, Moskwa 2007.

<sup>8</sup> Na tym etapie operacja miała kryptonim „Jarosławiec” i pierwotnie zakładała przeprowadzenie gry agenturalnej z wykorzystaniem pracującego w brytyjskim konsulacie w Rewlu sowieckiego agenta Jurija Artamonowa. Jednakże Dzierżyński, obawiając się starcia młodego kontrwywiadu sowieckiego z profesjonalistami z SIS, zakazał kontynuacji tej linii, a Artamonow ostatecznie został przeniesiony do Warszawy, gdzie – dzięki przyjaźni z kpt. Talikowskim – był codziennym gościem w siedzibie Oddziału II SG WP. Szerzej: M. Świerczek, *Największa kłeska polskiego wywiadu...*

<sup>9</sup> Operacja WCzK, wymierzona w dyplomatów zachodnich, którzy uwierzyli prowokatorom czekistowskim twierdzącym, że są w stanie przeprowadzić pucz wojskowy w celu obalenia bolszewickiego rządu. W trakcie zakończenia operacji WCzK wtargnęła na eksterytorialny teren poselstwa brytyjskiego. Por. J.W. Long, *Searching for Sidney Reilly. The Lockhart Plot in Revolutionary Russia 1918*, „Europe-Asia Studies” 1995, t. 47, nr 7.

na aktywności z tzw. eksterioru<sup>10</sup>, związanej ze ścisłą współpracą informacyjną z wywiadami państw-gospodarzy. Struktura działalności rozpoznawczej w terenie była trójstopniowa: oficer SIS werbował swojego rezydenta (którym zwykle był „biały” Rosjanin z doświadczeniem wywiadowczym<sup>11</sup>), ten zaś – korzystając z brytyjskich funduszy – pozyskiwał subagentów wśród rosyjskich emigrantów mających znajomych i rodziny w Sowdepii. GPU – korzystając z niewystępującego w Europie ostrego reżimu kontrwywiadowczego – było w stanie sprawnie identyfikować kontakty subagentów w Rosji, a następnie je „odwracać”<sup>12</sup> za pomocą szantażu i zmuszać do gry przeciwko SIS. Tym sposobem kontrwywiad sowiecki potrafił opanować siatki SIS na swoim terenie, po czym – korzystając z nich – pozyskiwać kurierów i emisariuszy mających kierować siatkami w ZSRR i wreszcie wychodzić w ramach kontrwywiadu ofensywnego na subagentów rezydenta, zwykle uplasowanych w stolicach miast europejskich. Tym sposobem GPU kontrolowało dolne piętra piramidy wywiadowczej SIS, dzięki czemu centrala w Londynie otrzymywała zmanipulowany materiał uwiarygodniony przez nieświadome sytuacji rezonatory w postaci rezydenta oraz oficera wywiadu uplasowanego w placówce dyplomatycznej poza granicami ZSRR.

Jednakże Sowietci, zachęceni dotychczasowymi sukcesami swoich operacji deceptyjnych, w trakcie operacji Tarantella chcieli także pozyskać samego rezydenta i poprzez niego – oficera SIS, choć już kontrolowali wszystkich ich subagentów. Trudno przy tym zrozumieć logikę czekistów, którzy w maniackalny sposób usiłowali kontrolować wszystkie ogniwa łańcucha dezinformacyjnego, choć nie było takiej potrzeby, w sytuacji gdy początkowe (przewerbowane) ogniwa przekazywały dezinformację, a średnie ogniwa kontrolne ją uwiarygodniały w sposób nieświadomy. Wybrana przez czekistów taktyka pozyskania polegała na daniu rezydentowi do zrozumienia, że całość jego działalności jest znana i kontrolowana przez GPU<sup>13</sup>. Tym sposobem stawiano rezydenta przed wyborem: albo kompromitacja jego samego oraz prowadzącego go oficera SIS (a co za tym idzie – utrata źródła utrzymania), albo przyjęcie propozycji werbunkowej i kontynuowanie pracy już

<sup>10</sup> Czyli z państw graniczących z ZSRR.

<sup>11</sup> SIS przeprowadziła szeroko zakrojoną akcję werbunkową w obozach uchodźczych, w których lokowano na początku lat 20. XX w. białe wojska ewakuowane z Rosji. Najintensywniej prowadzono pozyskania wśród wojsk gen. Wrangla w Gallipoli, zdawano sobie bowiem sprawę, że ich ewakuacja z Krymu oznaczała koniec militarnych możliwości przeciwdziałania bolszewikom.

<sup>12</sup> Przez odwrócenie agenta rozumie się zmuszenie go do działania przeciwko wywiadowi, który go wysłał z misją szpiegowską.

<sup>13</sup> Szerzej: M. Świerczek, *Jak Sowietci przetrwali...*

jako podwójny agent, aktywnie współuczestniczący w procesie oszukiwania centrali w Londynie.

Nietrudno dostrzec, że werbownicy z OGPU automatycznie zakładali u werbowanego rezydenta bezwzględny prymat interesu własnego nad interesem jego służby. Okazało się to wyjątkowo kosztownym błędem – wszystkie wyższe piętra brytyjskiego wywiadu zachowały się w zgodzie z interesem służby i bez oglądania się na koszty osobiste. Rezydent zameldował o próbie werbunku swojemu oficerowi prowadzącemu, a ten z kolei – nie bacząc na to, że kompromituje to go całkowicie jako profesjonalnego wywiadowcę – zaraportował do centrali. Kierownictwo SIS, znów w interesie służby, nie próbowało ukrywać upokarzającej porażki i poprosiło o pomoc w śledztwie w sprawie infiltracji wszystkie zaprzyjaźnione służby europejskie. W rezultacie wywiad sowiecki stracił wielu agentów we Francji, a w Rumunii zostały spalone cenne siatki wywiadowcze, m.in. w sztabie generalnym rumuńskiej armii<sup>14</sup>.

W tym kontekście pojawia się następujące zagadnienie: czekał przy próbie infiltracji użyli argumentu interesu własnego, strasząc ujawnieniem zawodowej nieudolności rezydenta, choć mogli zaaranżować bardziej złożone operacyjnie sytuacje werbunkowe<sup>15</sup> lub też – całkiem po prostu – zamiast „palenia” swojej agentury obsługującej rezydenta po prostu zaproponować mu wysokie wynagrodzenie za zdradę brytyjskich mocodawców<sup>16</sup>, względnie strasząc go likwidacją w razie odmowy<sup>17</sup>. Dlaczego więc wybrali taktykę obciążoną tak dużym ryzykiem dekonspiracji już posiadanej agentury?

Istnieje bardzo wysokie – oparte na praktyce werbunkowej – prawdopodobieństwo, że użyli tego argumentu, gdyż akurat taka taktyka wcześniej zawsze przynosiła oczekiwane rezultaty, zastosowano więc nawykowo metodę do tej pory najskuteczniejszą. Dodatkowym elementem przemawiającym za wyborem zapewne stała ekonomika działań: przygotowanie intrygi mającej na celu uwikłanie obiektu we współpracę z OGPU było kłopotliwe organizacyjnie i trudne we wrogim terenie, a werbunek za pieniądze przewyższające apanaże od SIS oznaczał wysokie

<sup>14</sup> L. Sockow, *Kod operacji...*

<sup>15</sup> Choćby w formie klasycznych dla służb sowieckich materiałów nacisku obyczajowego.

<sup>16</sup> Rezydent był Rosjaninem, służba w SIS była dla niego jedynie pracą, a nie patriotyczną powinnością. Szerzej: L. Sockow, *Kod operacji...*

<sup>17</sup> OGPU bez oporów likwidowało obcą agenturę, która albo odrzuciła propozycje werbunkowe, albo – z powodów ideologiczno-emocjonalnych – nie przedstawiała dobrego celu pozyskaniowego. Por. M.S. Sołowiow, *Деятельность Организации Великого князя Николая Николаевича, Русского Общественного союза. Братства Русской правды на Северо-Западе Советской России, в Прибалтике и Финляндии в 1920-х – начале 1930-х гг.*, praca doktorska na prawach maszynopisu, dl1.lib.ua-ru.net/files/dfd/246/030884030.doc [dostęp: 14 II 2019].

koszty dla służby w trudno dostępnej w Sowdepii walucie. Co za tym idzie – najprawdopodobniej wybrano wariant bezkosztowy, niewymagający dodatkowych nakładów, a przy tym, jak należy założyć, wielokrotnie sprawdzony wcześniej<sup>18</sup>. Tymczasem metody werbunkowe OGPU – oparte na dominacji partykularnych interesów nad interesem służby i państwa – okazały się kontrskuteczne w zetknięciu z brytyjskim wywiadem, dysponującym ogromnym doświadczeniem i stworzonym przez ludzi, których uplasowanie w hierarchii społecznej i zamożność<sup>19</sup> oraz wyznawane (klasowe) systemy wartości pozwalały na realizację interesów służby bez utraty twarzy (i źródeł dochodu)<sup>20</sup>.

Interesujące dla historyka polskiego wywiadu jest pytanie: dlaczego polski wywiad – w przeciwieństwie do brytyjskiego – okazał się tak nieodporny na sowiecką infiltrację, zapewne realizowaną podobnymi metodami jak w odniesieniu do Brytyjczyków?

Żeby zrozumieć wagę tego zagadnienia, należy mieć w pamięci nie tylko klęski wywiadowcze Oddziału II SG WP w latach 1920–1927 (czyli kolejne operacje sowieckie: Sindikat-1, Krot, Trust i Sindikat-2), lecz także monstrualny błąd wycofania się z wywiadu osobowego w 1928 r. po aferze Trust na rzecz pracy obserwacyjnej oficerów attachatu<sup>21</sup> oraz analizy prasy i wydawnictw sowieckich<sup>22</sup>. Próby odbudowania siatek wywiadowczych w latach późniejszych były nieudane, m.in. wskutek podniesienia reżimu kontrwywiadowczego w ZSRR do tego stopnia, że Oddział II SG WP, z racji niezdolności do weryfikacji realiów, stał się współodpowiedzialny za lansowaną przez sowieckiego agenta Tadeusza

<sup>18</sup> Operacja Tarantella była jedną z bardzo wielu tego typu akcji zrealizowanych przez czekistów, trudno więc założyć, że prowadzący ją oficerowie byli niedouczoneymi idiotami. Raczej zadziałała rutyna niż niekompetentna głupota.

<sup>19</sup> SIS był tradycyjnym miejscem robienia karier dla ludzi z klasy średniej-wyższej, których rodziny miały wystarczające koneksje i majątki, by zapewnić im bezpieczeństwo socjalne, bez względu na kaprysy losu. Por. J. Gioia, *Kim Philby and the Fall of Britain's Upper Class Spy Agency*, <https://www.magellantv.com/articles/kim-philby-and-the-fall-of-britains-upper-class-spy-agency> [dostęp: 11 XII 2022].

<sup>20</sup> Warto przypomnieć, że największy blamaż wywiadu brytyjskiego, czyli zdrada Kima Philby'ego oraz reszty „piątki z Cambridge”, miał podstawę ideologiczno-polityczną, a nie materialną. Szerzej: A. Sinclair, *The Red and the Blue. Intelligence, Treason and the Universities*, Boston–Toronto 1986.

<sup>21</sup> Było to rozwiązanie zaproponowane przez byłego oficera łącznikowego Oddziału II SG WP z czekistowską „legendą” Trust, mjr. Aleksandra Niedzińskiego, który po konstatacji, że (...) *Wywiad nasz na Wschód jest całkowicie opanowany przez kontrwywiad przeciwnika*, postulował (...) *oczyszczenie atmosfery supremacji przeciwnika i oderwanie się od GPU*. Za: A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 123.

<sup>22</sup> Tamże, s. 123–125.

Kobyłańskiego<sup>23</sup> tezę o niemożności porozumienia między hitlerowskimi Niemcami a Związkiem Sowieckim<sup>24</sup>. Ślepotą polskiego wywiadu na wschodzie skutkowało nie tylko wybuchem wojny niemiecko-polskiej 1 września 1939 r., lecz także ignorowaniem oczywistych symptomów zbliżającej się sowieckiej inwazji 17 września 1939 r.<sup>25</sup> Przez całe dwudziestolecie polski wywiad na wschód nie zrealizował ani jednej skutecznej operacji wywiadowczej i stale był obiektem gier decepcyjnych prowadzonych przez sowiecki kontrwywiad, który – dzięki monstrialnemu reżimowi kontrwywiadowczemu – potrafił skutecznie neutralizować nieliczne, słabo finansowane i zwykle prowadzone przez nieprzygotowane do działań operacyjno-rozpoznawczych polskie placówki wywiadowcze<sup>26</sup>.

Długi okres braku skuteczności polskiego aparatu rozpoznawczego na wschodzie<sup>27</sup> wraz z opisanym wyżej całkowitym zaskoczeniem strategicznym 17 września 1939 r., będącym trudnym do podważenia dowodem tej słabości<sup>28</sup>, pozwalają

<sup>23</sup> Por.: *Decydujący głos w sferach miarodajnych miała opcja lansowana przez placówki MSZ (One też ponoszą odpowiedzialność za usypianie ich czujności, gdyż niedoceniając zręczności politycznej Sowietów i wykluczając możliwości wszelkich niespodzianek z tej strony, przeoczyły nawet prawdziwe oblicze paktu sowiecko-niemieckiego)*. Cyt. za: *Rozpoznanie zagrożenia Rzeczypospolitej ze strony ZSRR – relacja mjr. dypl. Rafała Protassowickiego*, W. Włodarkiewicz (oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2001, nr 2(187), s. 85.

<sup>24</sup> Por. M. Świerczek, *Szkodnictwo jako metoda działania sowieckich służb specjalnych*, w: *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, t. 9, R. Majzner (red.), Warszawa 2022. Por. także: J. Borisionok, *Звонок товарища Сталина на полмиллиона*, „Родина” 2016, nr 9(916).

<sup>25</sup> Dnia 6 września ZSRR przeprowadził mobilizację, a jednocześnie manewry będące w istocie ćwiczeniem inwazji na RP, koncentrując na granicy z RP 620 tys. żołnierzy wspartych przez 4733 czołgi i 3298 samolotów. W dodatku Sowietci zdjęli wszystkie zapory graniczne, by ułatwić ruchy wojsk. Żaden profesjonalny wywiad nie przeoczyłby tak oczywistych symptomów zbliżającej się agresji. Por. J. Magnuski, M. Kołomijec, *Czerwony Blitzkrieg: wrzesień 1939. Sowieckie wojska pancerne w Polsce*, Warszawa 1994, s. 65; P. Wiczorkiewicz, *Kampania 1939 roku*, Warszawa 2001, s. 87.

<sup>26</sup> Analiza mechanizmów paraliżowania polskich placówek wywiadowczych w ZSRS w trakcie operacji Trust – por. M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu...*

<sup>27</sup> Por.: (...) *zetknąłem się z tym lekceważącym i głęboko zakorzenionym mylnym poglądem na ewolucję i możliwości Rosji Sowieckiej, który panował w naszych wojskowych i politycznych sferach miarodajnych i którego w żaden sposób nie można było przelamać (...) nie doceniano odbywających się tam przemian, nie traktowano uzyskanych wiadomości na tle całokształtu zagadnienia, nie stosowano do nich jakiejś skali porównawczej, lecz skwapliwie wylawiając tylko poszczególne fragmenty, starano się nagiąć i dostosować resztę do ułożonych sobie z góry teorii* – cyt. za: *Rozpoznanie zagrożenia...*, s. 83. *Stąd niemal świadome zapoznanie ewolucji, która się odbywała w ZSRR po roku 1932, i nigdy nie doceniano potencjału ekonomicznego i militarnego Sowietów, a tym bardziej ich zręczności politycznej* – cyt. za: tamże, s. 82–83.

<sup>28</sup> Por.: *Szef naszej misji dyplomatycznej w Moskwie, podczas osobistego posłuchania u Naczelnego Wodza w sierpniu br., meldował, że w razie zatargu zbrojnego polsko-niemieckiego, będziemy mieli zapewnioną*

wysunąć hipotezę, że przyczyną takiej sytuacji nie był jedynie splot wyjątkowych okoliczności, osobowości i błędów, ale mogła ona wynikać z błędnych rozwiązań instytucjonalnych Oddziału II SG WP. Co zatem mogło stać za niemal dwudziestoma latami „ślepoty” polskiego wywiadu w ZSRR?<sup>29</sup>

### Czynniki słabości instytucjonalnej Oddziału II SG WP

Żeby odpowiedzieć na powyższe pytanie, trzeba wyjść od (skrótowej<sup>30</sup>) analizy instytucjonalnej polskiego wywiadu.

Głównymi determinantami sprawności każdej organizacji (w tym wywiadowczej) są jej zasoby materialne i niematerialne<sup>31</sup>. Na zasoby materialne składają się fizyczne elementy instytucji wywiadowczej, takie jak posiadane fundusze, budynki, sprzęt, zapasy materiałowe, kadra itp. Z kolei podstawowymi składowymi zasobów niematerialnych są kompetencje (wiedza, doświadczenie, zdolności pracowników), relacje (czyli stosunki interpersonalne między pracownikami, a także między poszczególnymi elementami struktury organizacyjnej), systemy funkcjonalne (głównie rozumiane jako kompetentne zarządzanie oraz polityka kadrowa), możliwości (czyli dostępność do obu powyższych kategorii zasobów) i wreszcie

---

*życzliwą neutralność Związku Radzieckiego, a nawet pomoc w materiale wojennym i surowcach.*  
Cyt. za: tamże, s. 86.

<sup>29</sup> Choć nie wchodzi to w zakres tematyczny niniejszego artykułu, wywiad polski wykazał się równie wielką indolencją, kiedy nie zdobył informacji o przyjętej przez Francję i Wielką Brytanię strategii przyszłej wojny z Niemcami. W maju 1939 r., w trakcie rozmów sztabów generalnych Francji i Wielkiej Brytanii, wybrano opcję wojny na wyczerpanie gospodarcze Niemiec, przyjmując, że Polsce w żadnym wypadku nie zostanie udzielona bezpośrednia pomoc militarna, zaś jej ostateczny los będzie zależał od wyniku długotrwałej wojny na „zagłodzenie” Niemiec, jak to miało miejsce podczas I wojny światowej. Cytat z ustaleń końcowych omawianej narady: (...) *los Polski będzie zależał od ostatecznego wyniku wojny, a ten z kolei będzie zależał od naszych zdolności doprowadzenia do ostatecznej porażki Niemiec, a nie od naszej zdolności do zmniejszenia już na wstępie presji na Polskę* (tłum. aut.). Cyt. za: R.M. Butler, *Grand Strategy. September 1939 – June 1941*, London 1957. Oznacza to, że rząd Polski podejmował decyzje skutkujące *de facto* okupacją całego terytorium, opierając się na całkowicie fałszywym obrazie realiów polityczno-militarnych dostarczanych przez MSZ i Oddział II SG WP.

<sup>30</sup> Dostosowanej do ograniczonej wielkości artykułu naukowego. Uszczegółowiona i poparta źródłami analiza błędnych rozwiązań strukturalnych stojących za największym niepowodzeniem Oddziału II SG WP – zob. M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu...*

<sup>31</sup> Szerzej: M.J. Stankiewicz, *Konkurencyjność przedsiębiorstwa*, Wrocław 1998.

szeroko rozumiane postawy (nastawienie do celu organizacji, przełożonych, podwładnych i współpracowników, wartości i przestrzegane normy<sup>32</sup>).

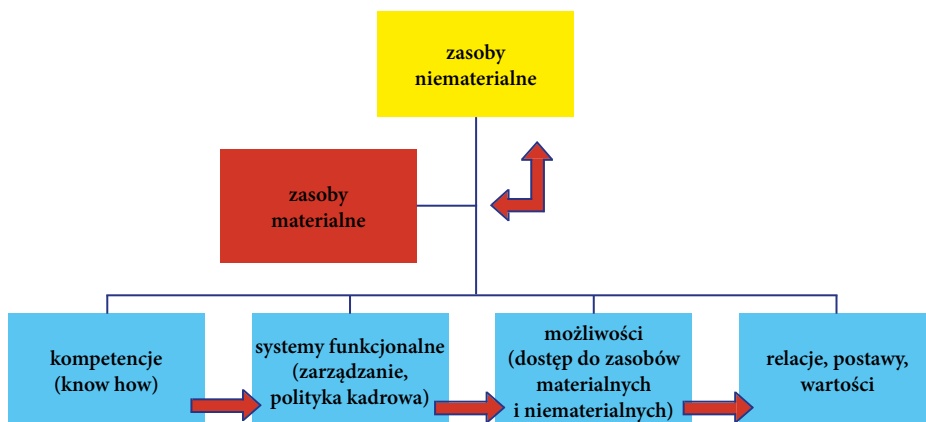
Analiza systemowa – oparta na charakterystyce posiadanych zasobów – pozwala na opartą na teorii zarządzania konstatację: Organizacje wywiadowcze dysponujące odpowiednimi zasobami materialnymi i niematerialnymi – zgodnie z teorią – powinny sprawnie realizować cel instytucjonalny, a zarazem być relatywnie odporne na próby ingerencji z zewnątrz<sup>33</sup>. Natomiast organizacje o zasobach małych są z kolei *ex definitione* kontrskuteczne. Nie tylko nie są w stanie wesprzeć działań swoich członków, ale wpływają na nich hamująco, blokując poprawne wypełnianie zadań<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Mowa przy tym o wartościach i normach przestrzeganych, a nie deklarowanych, będących zasłoną dla rzeczywistych, egoistycznych motywacji. Dla przykładu: M. Kruszyński opisuje groteskowe działania konsula RP w Charkowie (następnie w Kijowie), który wyciągał z centrali fundusze m.in. na budowę kortu przy konsulacie oraz motorówkę dwuosobową do wypraw Dnieprem nad Morze Czarne, motywując to... potrzebami wywiadowczymi. Jak pisał: (...) *dobry tenis z dobrymi zagranicznymi piłkami, szklanką wina czy koniaku będzie dobrym pretekstem i atrakcją dla szeregu ludzi, dla obywateli sowieckich, jak i zagranicznych, którzy często chcą przyjść do nas, ale się boją, by ich nie posądzono o knowania*. Cyt. za: M. Kruszyński, *Wywiad polski na terenie ZSRR (1821–1939). Wybrane zagadnienia*, w: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX w.*, t. 1, W. Skóra, P. Skubisz (red.), Szczecin 2016, s. 138.

<sup>33</sup> W banalnym uproszczeniu: oficer wywiadu, gdy jest dobrze wyszkolony, wysoko opłacany, pracujący w pełni funkcjonalnych strukturach gwarantujących mu pełen dostęp do zasobów organizacji, a przy tym oferujących pełną otwartość ścieżek awansowych dla ludzi przydatnych do realizacji statutowych celów – jest znacznie skuteczniejszy i odporniejszy na próby werbunku ze strony wrogich wywiadów niż oficer pracujący w dysfunkcyjnej instytucji, niemającej kompetentnego kierownictwa ani sprawnej, zbiektywizowanej polityki kadrowej, pozbawiony dostępu do jej zasobów, źle wyszkolony i nędznie wynagradzany.

<sup>34</sup> Przykładem może być porównanie dwóch operacji: działalności wywiadowczej w Niemczech mjr. Jerzego Sosnowskiego, opartej na genialnym, acz pewnie intuicyjnie wypracowanym *modus operandi* zdolnego oficera, który w fantastyczny sposób wykorzystał własne atuty (co jednakże ostatecznie doprowadziło do problemów z centralą, bezprawnego aresztowania i niewykorzystania w żaden sposób jego dorobku przez Oddział II), oraz opartej na doświadczeniach Sosnowskiego operacji przeprowadzonej przez wschodnioniemiecki wywiad Hauptverwaltung Aufklärung (HVA), który wcielił w życie wypracowane przez Sosnowskiego założenia, jednakże na szeroką skalę i z wielokrotnie lepszym skutkiem w ramach operacji „Romeo”, polegającej na masowym uwodzeniu przez agentów HVA samotnych i słabo opłacanych sekretarek pracujących w zachodnioniemieckich instytucjach – szerzej: M. Wolf, A. McElvoy, *Człowiek bez twarzy*, K. Dmoch (tłum.), Warszawa 1998, s. 138–153.





**Ilustracja 2.** Determinanty efektywności organizacji

Źródło: opracowanie własne.

Spróbujmy zatem przyjrzeć się Oddziałowi II SG WP przez pryzmat posiadanych przez polski wywiad zasobów.

### Zasoby materialne Oddziału II SG WP

Oddział II SG WP powstał według wzorów typowych dla aparatów wywiadowczych państw zachodnich przed I wojną światową, całkowicie nieadekwatnych do skali zagrożenia ze strony monstrualnie rozbudowanych sowieckich służb specjalnych<sup>35</sup>. Pierwotnie według etatu z 11 października 1921 r. cały Oddział II SG WP miał liczyć 64 oficerów. W styczniu 1922 r. zwiększono jednak etat do 114 osób<sup>36</sup>. Z kolei kadra służby zewnętrznej miała składać się z 80–90 oficerów, nigdy jednak nie udało się osiągnąć takiej liczebności<sup>37</sup>. Należy przy tym podkreślić, że etat Oddziału II SG WP nie był tożsamy z rzeczywistą wielkością aparatu wywiadowczego

<sup>35</sup> Ta nieadekwatność zachodnich organizacji wywiadowczych w stosunku do skali sowieckiego zagrożenia oraz agresywności metod i form czekistowskiej pracy stała za zaskakującą skutecznością Sowietów, którzy potrafili spenetrować wywiady mocarstw zachodnich, jednocześnie realizując skuteczne operacje decepcyjne za pomocą gier agenturalnych, skutecznie blokujących prowadzenie aktywnej polityki wobec sowieckiego państwa. Dopiero zimna wojna spowodowała rozbudowę aparatów wywiadowczo-kontrywywiadowczych państw zachodnich.

<sup>36</sup> K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016, s. 139, 281–282.

<sup>37</sup> Tamże, s. 153–155.

w Rosji Sowieckiej, złożonego w gruncie rzeczy z pojedynczych oficerów tworzących od zera placówki wywiadowcze, których kontrwywiad sowiecki, choćby tylko z powodu ich niewielkiej liczby, mógł kontrolować poprzez stałą obserwację<sup>38</sup> i masowo podsyłanych im prowokatorów<sup>39</sup>.

Obok liczebności i jakości kadry tworzącej aparat wywiadowczy kluczowym elementem materialnego zabezpieczenia aktywności operacyjnej są pieniądze. W tej kwestii można się odwołać do drobiazgowych i opartych na starannej kwerendzie archiwalnej ustaleń Konrada Paduszka, które jednoznacznie wskazują na wręcz niewiarygodne niedofinansowanie wywiadu polskiego na wschodzie. Chyba najbardziej przemawiającym do wyobraźni przykładem jest analiza wydatków Placówki Wywiadowczej „Burski” z 1922 r. Prowadzeni przez nią agenci otrzymywali następujące wynagrodzenia: grupa „Krauze” dostawała miesięcznie 450 tys. mkp; „Technik” – 150 tys. mkp; „Akademik” 150 tys. mkp; „George” 150 tys. mkp; „Komunar” 100 tys. mkp. W tym samym czasie funt mięsa w Moskwie (0,5 kg) kosztował 2,5 mln mkp, a funt chleba – 160 tys. mkp. Oznacza to, że polska placówka miesięcznie wypłacała swoim agentom czarnorynkową równowartość bochenka chleba za pracę, za którą groziła nie tylko śmierć, lecz także tortury w piwnicach GPU oraz represje wobec całej rodziny schwytanego szpiega.

Oznaczać to mogło tylko jedno – agencja, którą mógł pozyskać Oddział II SG WP (o ile nie składała się z prowokatorów WCzK/GPU), nie mogła mieć dostępu do wywiadowczo wartościowych informacji, gdyż wyższe piętra władzy partyjnej i wojskowej nie podjęłyby tak ryzykownej współpracy w zamian za tak groteskowo niską zapłatę<sup>40</sup>. W dodatku eksponenci dostawali fundusze często z wielomiesięcznym opóźnieniem, co bezdyskusyjnie musiało silnie odbijać się

<sup>38</sup> Por. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej attachatów wojskowych II RP na przykładzie placówki moskiewskiej – zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 163.

<sup>39</sup> Żeby uświadomić sobie dysproporcję sił: w 1930 r. etat OGPU (Pogranochrony i wojsk wewnętrznych) liczył 22 125 funkcjonariuszy. Za: *Справки о численности органов ОГПУ, внутренних войск и погранохраны. Середина августа 1930 г.*, АП РФ. Ф. 3. Оп. 58. Д. 53. Л. 161, <http://docs.historyrussia.org/ru/nodes/78317-spravki-o-chislenosti-organov-ogpu-vnutrennih-voysk-i-pogranohrany-seredina-avgusta-1930-g#mode/inspect/page/1/zoom/4> [dostęp: 30 VI 2023].

<sup>40</sup> Dobrym przykładem wysokości sum defraudowanych przez czołowych bolszewików jest zinventaryzowana zawartość sejfu Jakowa Swierdłowa, z której wynika, że jeden z autorów „czerwonego terroru”, Swierdłow, dysponował m.in. 705 sztukami złotej biżuterii i carskimi złotymi monetami, nie wspominając o chronionych w domu diamentach. Por. *Что нашли в сейфе Якова Свердлова после его смерти*, <https://russian7.ru/post/chto-nashli-v-eyfe-yakova-sverdlova-pos/> [dostęp: 12 XII 2022].

na działalności wywiadowczej. Ta sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej po przejściu finansowania attachatów wojskowych przez MSZ początkiem 1922 r.<sup>41</sup>

## Zasoby niematerialne Oddziału II SG WP

### Kompetencje

Oddział II SG WP (co oczywiste – w sytuacji odbudowy struktur państwowych po zaborach) powstał bez niemal jakiegokolwiek doświadczenia instytucjonalnego. Co więcej, był to jedyny pion w armii, w którym świadomie zrezygnowano z pomocy doradców francuskich<sup>42</sup> – próbowano jedynie wykorzystać doświadczenia oficerów austro-węgierskiej Ewidencji, która dzięki zdradzie płk. Redla była tak dysfunkcyjna, że zaniżyła szacunki strategicznych rezerw Rosjan o 75 dywizji, czyli więcej, niż liczyła wówczas cała armia austro-węgierska<sup>43</sup>. Wywiad polski był przy tym tworzony przez ludzi pozbawionych nie tylko jakiegokolwiek doświadczenia zawodowego (w zakresie działalności wywiadowczej *sensu stricto*<sup>44</sup>), ale – z racji wieku – często nawet życiowego. Wprawdzie zarządzenie ministra spraw wojskowych z 8 marca 1922 r. w sprawie etatu służby zewnętrznej stanowiło, że powinna się ona składać z ludzi doświadczonych i dojrzałych, a przy tym w stopniu co najmniej porucznika lub kapitana, jednakże w praktyce na placówki wysyłano dwudziestoparolatków, którzy w dodatku – z racji wcześniejszej wieloletniej służby frontowej – byli przez długi czas odcięci od realiów cywilnego życia<sup>45</sup>. Oddział II

<sup>41</sup> Por. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) Wojska Polskiego 1921–1939 (dalej: Oddział II SG), sygn. I.303.4.27, *Raport por. Jana Szczepkowskiego do szefa Oddziału II*, 8 III 1922 r.; CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1803, *Raport ppłk. Romualda Wolikowskiego do szefa Oddziału II*, początek 1922 r.

<sup>42</sup> Słusznie widząc w tym zagrożenie wywiadowcze.

<sup>43</sup> J. Piekalkiewicz, *Dzieje szpiegostwa*, Warszawa 1999, s. 276–277.

<sup>44</sup> Działalność rozpoznania i wywiadu czasu wojny nie ma wiele wspólnego z pracą aparatu wywiadowczego w czasach pokoju.

<sup>45</sup> Dla przykładu, pierwszy attaché w Moskwie, ppłk R. Wolikowski, miał 30 lat, z których ostatnie sześć spędził głównie na frontach, za sobą miał ukończoną rosyjską szkołę kadetów i oficerską w Moskwie, za to żadnego przeszkolenia wywiadowczego. Jego pierwszy pomocnik Jan Pindela-Emisarski był od niego o pięć lat młodszy, za to równie nieprzygotowany profesjonalnie, co niezwykłe ułatwiło czekistom skompromitowanie go poprzez prymitywną prowokację z wykorzystaniem agentki, która skłoniła Emisarskiego do własnoręcznego przepisania rzekomych tajnych dokumentów. Zasadniczo wszyscy oficerowie Oddziału II SG WP wysyłani do Rosji Sowieckiej w celu budowania sieci wywiadowczych byli ludźmi bardzo młodymi i pozbawionymi jakiegokolwiek doświadczenia. Nie da się wśród eksponentów tego okresu znaleźć ani jednej osoby dysponują-

SG WP nigdy przy tym nie stworzył uczelni zawodowej szkolącej kandydatów do służby informacyjnej, preferował za to kursy wywiadowcze, prowadzone przez oficerów mających się dzielić doświadczeniem zebrany samodzielnie na placówkach<sup>46</sup>. Wynikało to z niezrozumiałej wiary kierownictwa służby, że zdolności wywiadowcze są... wrodzone, więc nie ma potrzeby ich szkolenia<sup>47</sup>. Co gorsza, nie umiano (lub nie chciano) zatrzymać w wywiadzie ludzi, którym udało się zebrać jakieś doświadczenia na linii<sup>48</sup>, wskutek czego w Oddziale II SG WP panował – celnie opisany przez płk. Romeykę i mjr. Protassowickiego – „kult niekompetencji”<sup>49</sup>. Przykładem ilustrującym to zjawisko mogło być wysłanie do Finlandii w 1927 r. ppłk. Bocińskiego w celu przesłuchania rzekomego defektora z OGPU, Eduarda Opperpupa, choć nie znał on języka rosyjskiego i nie miał pojęcia o realiach sowieckich, lub też wyznaczenie na nowego attaché w ZSRR tuż przed wybuchem wojny człowieka, który nie miał nawet śladowego doświadczenia wywiadowczego<sup>50</sup>. Należy podkreślić, że nie były to przypadki odosobnione, ale raczej norma,

---

cej doświadczeniem zawodowym w zakresie wywiadu. Odbijało się to nie tylko na pracy wywiadowczej, ale też na zabezpieczeniu kontrwywiadowczym polskiego poselstwa, które – jak wynika z badań prof. Majznera – w istocie nie istniało, a próby implementowania jakichś zasad reżimu kontrwywiadowczego były groteskowe. Por. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*

<sup>46</sup> O tym, jak nieprofesjonalne i komiczne były np. szkolenia prowadzone przez płk. Rybaka (który, nawiasem mówiąc, jako oficer Ewidencji CiK też nie przeszedł żadnego przeszkolenia wywiadowczego) – zob. W.T. Drymmer, *W służbie Polsce*, Warszawa–Kraków 2014, s. 84. Z kolei ilustracją jakości szkoleń prowadzonych przez eksponentów w centrali może być sprawa por. Wernera, który – przyjechawszy z placówki w Moskwie – miał pokazać innym oficerom, jak się właściwie otwiera w sposób tajny listy, ale odmówił szkolenia, gdyż nie miał... kości używanej do wygładzenia papieru zmarszczonego od pary wodnej. Za: CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1781, *Pismo Placówki „R.7II” do Referatu Centralnej Agencji, l. dz. 013/24 z 6 II 1924 r.*

<sup>47</sup> Por. pismną odpowiedź płk. Michała Bajera na uwagi gen. dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza. CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.96, *Sprawa uwag insp. Armii nr 1 o wydajności pracy wyw. Oddziału II Szt. Gen.*

<sup>48</sup> Przy czym było tak przez całe dwudziestolecie. Por.: *Oficerowie wywiadu, powracający z terenu, nie byli wykorzystywani dalej przez Biuro Personalne, według nabytych kwalifikacji. Poza szefostwem wywiadu, nie było w Oddziale II ani jednego oficera ze stażem pracy wywiadowczej na terenie Rosji Sowieckiej. Tak samo w ekspozyturach Oddziału II w kraju, które podlegały przez szefa wywiadu KOP i prowadziły bliski wywiad wojskowy. Poza nielicznymi jednostkami, i to przeważnie na niższych stanowiskach, pełno było tam ludzi przychodzących z linii tylko na parę lat, którzy częstokroć, zanim się wciągnęli do pracy i zaczęli wydajnie pracować, już odchodzili z powrotem.* Cyt. za: *Rozpoznanie zagrożenia...*, s. 88–89.

<sup>49</sup> M. Romeyko, *Przed i po maju*, Warszawa 1985, s. 512.

<sup>50</sup> Nowym attaché na placówce w Moskwie od początku maja 1939 r. był płk dypl. Stefan Brzeszczyński (ur. 1893, zm. 1982). Choć służył w armii carskiej i znał język rosyjski, nie miał żadnego doświadczenia wywiadowczego. Jego kompetencje zawodowe ograniczały się do służby w artylerii, kwatremistrzostwie oraz Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych. Co więcej, nominację

która nie tylko w Oddziale II SG WP, ale i korpusie dyplomatycznym RP w ZSRR przybierała niemal karykaturalne formy<sup>51</sup>.

## Systemy funkcjonalne

### Polityka personalna Oddziału II SG WP

Armia przedmajowa była organizacją w znacznym stopniu dysfunkcjonalną. Parlamentarne rządy – z niepojętych w ówczesnej sytuacji geopolitycznej<sup>52</sup> przyczyn – nie chciały zwiększać nakładów na siły zbrojne, widząc w armii balast i przytułek dla życiowych nieudaczników o dwuznaczej reputacji<sup>53</sup>. Wskutek tego zarobki zawodowych wojskowych były tak niskie, że pensja kapitana WP odpowiadała zarobkom dozorca domu w dobrej dzielnicy w Warszawie<sup>54</sup>. Oczekiwno przy tym od kadry oficerskiej prowadzenia stylu życia odpowiadającego społecznym wyobrażeniom dziedziczonym po czasach zaborowych<sup>55</sup>. Efektem tego był duży procent chronicznie zadłużonych oficerów<sup>56</sup>, którzy wpadali często

---

na stanowisko attaché przyjął jako niemiłe zaskoczenie (zob. S. Brzeszczyński, *W Moskwie przed 20 laty*, „Goniec Karpacki” 1959, nr 2–3, s. 27).

- <sup>51</sup> Przy czym, jak już wspomniano, ta sytuacja nie była jedynie skutkiem trudnych początków budowania przedstawicielstw dyplomatycznych RP na wschodzie, ale trwała aż do 17 IX 1939 r. Por.: *Z małymi wyjątkami, na wszystkich stanowiskach spotykano ludzi nie tylko wcale nieprzygotowanych i nie znających Rosji Sowieckiej, traktujących swój pobyt tam jako przejściowy szczebel w dalszej karierze dyplomatycznej, lecz także były wypadki, że przysyłano ludzi wcale nie znających języka. Szczególnie fatalny był dobór ludzi w Moskwie. Chorując nagminnie na przeczczenie na punkcie protokołu dyplomatycznego i żywiąc głęboką odrzę do kraju i ludzi sowieckich, nie tylko nie umieli wyrobić sobie jako takich stosunków w rządzie i społeczeństwie, lecz wyraźnie unikali styczności z otoczeniem i przejawami życia tamtejszego. (...) Znałem takich, którzy tygodniami nie wychodzili poza próg urzędu, zaś wyjeżdżali w teren tylko 2–3 razy do roku. Stąd głównym i niemal jedynym źródłem ich wiadomości była prasa oraz poselstwa i konsulaty obce, zaś ocena zjawisk mimo woli była naginana do teorii pokutujących w górze. Cyt. za: *Rozpoznanie zagrożenia...*, s. 87.*
- <sup>52</sup> Czyli położenia RP między dwoma wrogimi państwami, z których każde dysponowało większym potencjałem niż Polska, a przy tym związanych sojuszem.
- <sup>53</sup> Por. „Polska Zbrojna” 1924, nr 156; 1921, nr 1.
- <sup>54</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992, s. 7–8.
- <sup>55</sup> Zarobki kadry oficerskiej zwłaszcza w Rosji carskiej pozwalały na prowadzenie życia na tyle towarzysko atrakcyjnego, by nie odstraszać od karier w armii dzieci dworianstwa.
- <sup>56</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów...*, s. 50–51.

w spiralę długów i nie byli w stanie ich uczciwie spłacić<sup>57</sup>. Sytuację pogarszały niezrozumiała zasada armijnej polityki kadrowej zabraniająca oficerom żenić się, o ile dochód rodziny nie dorównywał kapitańskiemu żołdowi<sup>58</sup>, oraz – zupełnie niepojęte w sytuacji budżetowej biedy – stałe przenoszenie kadry pomiędzy garnizonami. Rotacje (które potrafiły rocznie objąć 50% kadry<sup>59</sup>) były szczególnie dotkliwe w wypadku braku koneksji, ponieważ przeniesienie do garnizonu kresowego oznaczało ogromne problemy życiowe dla rodzin oficerskich w związku z niewielką, wręcz nieistniejącą, możliwością znalezienia zatrudnienia przez małżonki<sup>60</sup> oraz ulokowania dzieci w przedszkolach i szkołach o akceptowalnym poziomie<sup>61</sup>. Powodowało to ciągle zabiegi o to, by trafić np. do garnizonu stołecznego (lub ulokowanego w którymś z dużych miast), a nie na Kresy<sup>62</sup>. Na to nakładała się – będąca skutkiem dużej liczby oficerów czasu wojny – odwrócona piramida armijna polegająca na „przerostach” kadry średniej i wyższej<sup>63</sup>, często z wojennego nadania<sup>64</sup> (czyli bez realnego wykształcenia zawodowego), która nie mogła liczyć na awanse liniowe i dekowała się na stanowiskach kierowniczych w pionach pomocniczych, Ministerstwie Spraw Wojskowych lub Wyższej Szkole Wojennej. Była to wybitnie korupcyjna sytuacja, która zdeformowała politykę personalną armii i przekształciła ją w quasi-dworski system dojsć i koneksji<sup>65</sup>. Nie tylko pozwalał on na unikanie kłopotliwych przenosin, ale dodatkowo, z powodu

<sup>57</sup> To z kolei prowadziło do bardzo wysokiego odsetka samobójstw wśród kadry i podwyższało przy tym ryzyko kontrwywiadowcze. Por. tamże, s. 51. Z kolei ze wspomnień oficera Abwehry Oskara Reilego wynika niezbiecie, że wszyscy pozyskani przez niego oficerowie WP dokonywali zdrady z pobudek materialnych. Jednego z agentów Reile nawet obdarzył pseudonimem *Geizhals* (Sknerus), gdyż przeliczał otrzymane pieniądze z euforią na twarzy. Szerzej: O. Reile, *Der Deutsche Geheimdienst im II. Weltkrieg. Ostfront*, Augsburg 1989.

<sup>58</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów...*, s. 55.

<sup>59</sup> Tamże, s. 131–133.

<sup>60</sup> Polska administracja na Kresach była nieliczna i rządzona lokalnymi „układami”. Zaś podejmowanie pracy fizycznej przez małżonki oficerów było zakazane przez oficerski kodeks honorowy, który generalnie zabraniał oficerom jakichkolwiek „niskich” zajęć. Tamże, s. 200.

<sup>61</sup> Czyli oznaczało to znaczny spadek dochodów rodzinnych, a przy tym utrudnienie startu życiowego progeniturze, zmuszonej uczęszczać do niedofinansowanych szkół kresowych, gdzie należała do mniejszości etnicznej w klasach pełnych dzieci z ówczesnych narodowości zamieszkujących Kresy, które z racji problemów językowych obniżały poziom edukacji.

<sup>62</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów...*, s. 198–199.

<sup>63</sup> Tamże, s. 76.

<sup>64</sup> A więc w rzeczywistości niedysponującej zawodowym przygotowaniem oficerów kończących zawodowe uczelnie (tzw. dyplomowanych).

<sup>65</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów...*, s. 75; M. Romeyko, *Przed i po maju...*, s. 499.

braku obiektywnych procedur opiniowania<sup>66</sup>, możliwe było promowanie słabych lub nienadających się do służby oficerów<sup>67</sup> przy jednoczesnym – jak mawiano – „odstawianiu na boczny tor” oficerów zdolnych, lecz niedysponujących znajomościami lub nie lubianych przez przełożonych<sup>68</sup>.

Sytuacja personalno-kadrowa w Oddziale II SG WP była jeszcze trudniejsza. Wywiad nie przyciągał zdolnych oficerów z uwagi na zdecydowanie większą łatwość awansu w jednostkach liniowych niż w służbie informacyjnej<sup>69</sup>, w której przy tym był znacznie korzystniejszy przelicznik tzw. wysługi<sup>70</sup>. Dodatkowo Oddział II był skrzętnie pomijany przez Biuro Personalne w zaspokajaniu potrzeb kadrowych. Pogarszało sprawę i to, że służba wywiadowcza wśród kadry oficerskiej<sup>71</sup> nie cieszyła się uznaniem, jako nielicząca z honorem żołnierskim<sup>72</sup>, a przy tym zazwyczaj blokowała ścieżki kariery<sup>73</sup>. Tak więc do wywiadu oficerowie trafiali jak do służby – wskutek wyżej opisanych negatywnych mechanizmów selekcyjnych – „ostatniego

<sup>66</sup> Może najdobitniejszą ilustracją iluzoryczności opinii służbowych w WP jest kazus rozstrzelanego w 1931 r. za szpiegostwo mjr. WP Piotra Demkowskiego, który miał zawsze bardzo wysokie oceny służbowe, m.in. otrzymał Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi i Medal Międzysojuszniczy „Médaille Interalliée”. Za: „Dziennik Personalny MSWojsk.” 1922 (26 I), nr 1; „Monitor Polski” 1930, nr 98, poz. 144.

<sup>67</sup> Chyba najjaskrawszym przykładem była kariera agenta OGPU od 1924 r., Tadeusza Kobylańskiego, który robił karierę w Oddziale II SG WP dzięki koneksjom rodzinnym, pomimo nieustannych skandali obyczajowych wskazujących jednoznacznie, że człowiek ten nie nadaje się do służby wywiadowczej, a przy tym świadczących o tym, że dysponował kwotami przekraczającymi znacznie jego zarobki. Por. O.N. Ken, A.I. Rupasow, *Политбюро ЦК ВКП(б) и отношения СССР с западными соседями*, Moskwa 2000, s. 140–141; CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.401, *Odpis Uchwały Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych L. 86/LXIII z 14 marca 1927 r. w sprawie mjr. SG Tadeusza Kobylańskiego*; N.N. Breszko-Breszkowski, *Kariera młodej kobiety*, cz. 2: *Warszawskie Noce*, Warszawa 1927; R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014, s. 454.

<sup>68</sup> F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów...*, s. 91; M. Romeyko, *Przed i po maju...*, s. 499.

<sup>69</sup> Gdyż istniała zawsze możliwość wykazania się sprawnością w czasie manewrów lub inspekcji z centrali, dzięki czemu można było być zauważonym i promowanym z pominięciem towarzyskich sitw lokalnego garnizonu.

<sup>70</sup> Co miało odczuwalny wpływ na wysokość poborów oraz przyszłej emerytury.

<sup>71</sup> Wychowanej na wzorach rycerskości czerpanych z Sienkiewicza.

<sup>72</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1144, *Sprawozdanie pptk. K. Glabisza z kontroli finansowej*.

<sup>73</sup> A. Wszendyrówny, *System doboru kadr do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1929–1939*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego” 2009, nr 2/31, s. 130–131.

wyboru”, niedającej uzdolnionym jednostkom szansy wybicia się, oferowanej w większym stopniu przez pułki liniowe<sup>74</sup>.

W wyniku splotu powyższych czynników Oddział II SG WP wysyłał do terroryzowanej przez Sowietów Rosji nielicznych wywiadowców – zwykle młodych i życiowo niedoświadczonych ludzi, niedysponujących przy tym choćby podstawowymi nawykami rzemiosła wywiadowczego i kierowanych do wywiadu jako do wojska „drugiej kategorii”, pozbawionego klarownych ścieżek awansu – dając im przy tym nierealne zadania spenetrowania sowieckich urzędów centralnych i kierownictwa RKKA i RKP(b), ale pozbawiając ich nawet tak elementarnego narzędzia pracy jak pieniądze<sup>75</sup> i profesjonalne przygotowanie<sup>76</sup>.

## Zarządzanie

W okresie realizacji wspomnianych wyżej operacji decepcyjnych przeciwko Oddziałowi II SG WP wywiad był obiektem walk koterii politycznych, wśród których główną oś sporu stanowił konflikt środowiska piłsudczyków z wrogimi wobec marszałka ugrupowaniami politycznymi. Oddział II, prócz szykanowania i czystek prowadzonych wobec zwolenników Piłsudskiego<sup>77</sup>, został bezprawnie użyty do realizacji podsłuchu i perlustracji korespondencji Piłsudskiego<sup>78</sup>. Bezprawność i szkodliwość tych działań rzutowały na tworzenie kadry kierowniczej, którą dobierano wyłącznie z klucza politycznego (poprzez związki z partyjnymi koteriami czasu sejmokracji), bez oglądania się na jej profesjonalizm<sup>79</sup>. Skutkowało to

<sup>74</sup> Por.: *W obecnej chwili warunki prowadzenia wywiadu wojskowego w państwach ościennych (głównie Rosja) są bardzo uciążliwe i prawie wszędzie natrafiają na trudności wpływające w większości wypadków z braku odpowiednio wykwalifikowanych do tej służby ludzi.* Za: WBH CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.77, *Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych z października 1924 r.*

<sup>75</sup> Por. M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 208; WBH CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1741, pismo MSWojsk., 23 II 1923 r.

<sup>76</sup> Por.: *Niezrozumiała praktyka personalna MSWojsk. i ustalone zasady przebiegu służby wojskowej w założeniu swym uniemożliwiały kierownikom wywiadu odpowiedni dobór i specjalizację personelu – s. 89; [...] Stąd nikt z poważniejszych i wartościowszych oficerów, mających jakiegokolwiek widoki na lepszą przyszłość i karierę wojskową, nie chciał iść do wywiadu [...] Nie należy więc dziwić się, że dobór ludzi musiał być przypadkowy i w większości nie na poziomie wymaganym dla tej pracy.* Cyt. za: *Rozpoznanie zagrożenia...*, dz. cyt. s. 89.

<sup>77</sup> W. Michniewicz, *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991, s. 131.

<sup>78</sup> Por.: J. Gaul, *Józef Piłsudski a polska racja stanu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2020, t. 27.

<sup>79</sup> Por. opinie Władysława Michniewicza nt. Michała Bajera, do którego ten oficer nie zwrócił się w trakcie sporu z bezpośrednim przełożonym Michałem Talikowskim, zakładając ślepo, że ten jako „chodzący na pasku Chjeny ignorant wywiadowczy” nie zrozumie problemu, a przy tym



pogłębieniem polaryzacji służby nie tylko wzdłuż linii politycznego sporu, lecz także generowało niechęć u oficerów liniowych, stykających się z kompletnie odebranymi od realiów sowieckich wymaganiami centrali, wynikającymi z braku kumulacji wiedzy i błędnego zarządzania<sup>80</sup>. Centrala w dodatku stale wytykała eksponentom ich nieefektywność i bierność<sup>81</sup>.

Co istotne dla zrozumienia sytuacji, centrala – krytykując eksponentów – wskazywała na placówki, które mimo opisanych ograniczeń miały jednak sukcesy wywiadowcze<sup>82</sup>. Problem polegał na tym, że najbardziej chwalone przez nią, najefektywniejsze placówki zwykle były zasilane dezinformacją przez podsuwanych Polakom podwójnych agentów OGPU<sup>83</sup>. Tym sposobem oficerowie próbujący rzetelnie wykonywać swoją pracę widzieli, że ich mniej wymagający wobec

---

może wyciągnąć konsekwencje służbowe wobec Michniewicza za pominięcie ścieżki służbowej. Por.: W. Michniewicz, *Wielki bluff sowiecki*, s. 132.

<sup>80</sup> M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie...*, s. 214; R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, s. 355–365. Zgodnie z instrukcją placówka miała dostarczać informacje na temat organizacji, wyposażenia, uzbrojenia i wyszkolenia sił zbrojnych, sytuacji wewnętrznej ze szczególnym uwzględnieniem spraw narodowościowych, stanu gospodarki oraz polityki zagranicznej Rosji Sowieckiej – także w odniesieniu do spraw Dalekiego Wschodu i Bliskiego Wschodu. Ponadto miała organizować wywiad wobec wojskowych, politycznych i gospodarczych władz centralnych na terenie Moskiewskiego, Nadwołżańskiego i Orłowskiego Okręgu Wojskowego oraz przeciwko organom centralnym Zachodniego oraz Kijowskiego Okręgu Wojskowego. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*, s. 158; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Attachat Wojskowy w Moskwie (dalej: AWM), sygn. 8, NDWP, SG, O.II, Nr 30437/II.Ew.5 z 30 VII 1921 r.; AAN, Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych 1919-1939, sygn. A. II.67/1, NDWP, SG, Oddział II, L. 32294/II.B.W./4 z 10 VIII 1921 r.

<sup>81</sup> Por. CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1741, *Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych*, 6 II 1923 r. Przy czym zarzuty te były zwykle w pełni zasadne, gdyż oficerowie na placówkach nie mieli ani wiedzy, ani narzędzi do prowadzenia efektywnego wywiadu, co czasem skutkowało ewidentnym oszukiwaniem centrali w kwestii liczby i jakości agentury. Pojawiało się to zarówno w raportach R. Wolikowskiego, który wprowadzał w błąd Warszawę, opisując rzekomo posiadaną siatkę agenturalną (CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1803, *Raport pplk. R. Wolikowskiego do szefa Oddziału II SG*, 1922), jak i w latach 30. XX w., kiedy to eksponent w Kijowie Piotr Kurnicki wmawiał centrali, że jego siatka składa się z 32 agentów. Za: M. Kruszyński, *Wywiad polski na terenie ZSRR...*, s. 135.

<sup>82</sup> Por.: *Dla charakterystyki placówek moskiewskich, wysokości ich sum dyspozycyjnych oraz wyników pracy wywiadowczej, porównać je można z pl. wyw. „Witteg”, będącej na terenie jednego z zaprzyjaźnionych państw (Estonia), która dzięki energii i całkowitemu poświęceniu się pracy wywiadowczej jej kierownika w osobie kpt. Drymmera, w przeciągu roku zdolata bardzo poważnie rozwinąć działalność swoją na terenie Rosji Sowieckiej, a szczególnie Moskwy, opanowując daleko więcej źródeł wywiadowczych, aniżeli obydwie placówki moskiewskie*. K. Paduszek, *Meandry kariery Wiktora Tomira Drymmera w wywiadzie II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 4, s. 57.

<sup>83</sup> Por. opis takiej kuriozalnej sytuacji: M. Kruszyński, *Wywiad polski na terenie ZSRR...*, s. 130.

oferentów i agentów koledzy awansują i zbierają pochwały. Był to proces wyjątkowo destrukcyjny dla morale kadry wywiadowczej.

### System zarządzania aparatem wywiadowczym SG WP w Rosji Sowieckiej

Prócz mglistej struktury podległości, spowodowanej tym, że nie do końca sprecyzowana była rola attaché wojskowego wobec placówek wywiadowczych kierowanych z eksterioru, oraz zmiennych oczekiwań centrali wobec attaché, wyjątkowo szkodliwym czynnikiem funkcjonalnym był fatalny system kontroli eksponentów. Pomimo stałych narzekań centrali na jakość informacji pozyskiwanych przez placówki w interiorze i wątpliwości co do ich wiarygodności nie wypracowano mechanizmu regularnej i merytorycznej kontroli działalności placówek. Zamiast bezustannego i merytorycznego nadzoru<sup>84</sup> stosowano dorywcze kontrole, przeprowadzane przez przypadkowo dobieranych oficerów centrali. O tym, jak pobieżne w gruncie rzeczy były te wizyty „rewizorskie”, można wnioskować np. z instrukcji kontrolnej otrzymanej przez por. Władysława Kowalewskiego. Stanowiła ona, że eksponent miał raportować kontrolerowi o stanie placówki, ten zaś, w praktyce nie dysponując narzędziami do realnej weryfikacji – „wnikliwie ocenić” jej funkcjonowanie<sup>85</sup>.

Oddział II SG WP, pozbawiając się narzędzi kontrolnych, jednocześnie nie narzucał eksponentom praktycznie żadnych wymagań dotyczących dokumentowania wydatków operacyjnych: zezwalał na nieprzedstawianie rachunków czy pokwitowań oraz uznawał luźne zapiski jako potwierdzenie faktycznego wydatkowania pieniędzy z budżetu wywiadowczego<sup>86</sup>. Takie rozwiązanie musiało powodować niejasności i stałe oskarżenia o malwersacje, co było oczywiste w sytuacji, gdy system wydatkowania funduszu wywiadowczego bez jakiegokolwiek realnej kontroli niemal otwarcie sprzyjał nadużyciom. Świetną ilustracją tego stanu rzeczy może być sytuacja, gdy attaché wojskowy ppłk SG Romuald Wolikowski oskarżył

<sup>84</sup> Którego zresztą nie dało się prowadzić w związku ze wspomnianym wcześniej odchodzeniem doświadczonych oficerów z Oddziału II.

<sup>85</sup> *Kontrolę należy przeprowadzić w myśl ogólnych przepisów, zapoznając się dokładnie i wnikając w najmniejsze szczegóły prowadzenia służby wywiadowczej. W tym celu kierownicy placówek zaznajomią Pana z całokształtem pracy, przedłożą teoretycznie ilość i stan faktyczny agentów i konfidentów oraz scharakteryzują wyczerpująco każdą sieć wywiadowczą.* CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1741, *Instrukcja dla p. por. Kowalewskiego Władysława*, nr 3932/II z 27 II 1923 r.

<sup>86</sup> K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina...*, s. 407.

kierownika placówki „Łarin” por. Pawła Misiurewicza<sup>87</sup> (a przy okazji zmniejszył samowolnie fundusze dla placówki „Burski”<sup>88</sup>) o przywłaszczenie ośmiuset dolarów z funduszu wywiadowczego, a sam z kolei proponował oficerowi łącznikowemu z rzekomą organizacją podziemną MOCR-Trust, ppor. Władysławowi Michniewiczowi<sup>89</sup>, pieniądze z Poselstwa w zamian za wykradzenie z GPU dokumentów, które potwierdzałyby jednoznacznie, że Wolikowski okłamywał centralę, twierdząc, że aresztowany przez GPU Aleksander Mertz<sup>90</sup> nie był jego agentem<sup>91</sup>. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że znalezione podczas przeszukania przez GPU listy dotyczyły m.in. agenta płk. Wolikowskiego – Bolesława Kontryma, który w rzeczywistości był sowieckim prowokatorem<sup>92</sup>. Ta historia nie ma jedynie wartości anegdotycznej, lecz ilustruje poważny mankament organizacji wywiadu, jakim była utrudniona (a może nawet niemożliwa) kontrola nad pieniędzmi wydatkowanymi przez oficerów na placówkach bez konieczności starannego dokumentowania wydatków.

<sup>87</sup> P. Misiurewicz w trakcie całego pobytu w Moskwie nie zwerbował ani jednego informatora, przesyłał za to broszury i analizy prasy, realizował nasłuch radia moskiewskiego, prowadził także przyjętego od ppłk. R. Wolikowskiego Bolesława Kontryma.

<sup>88</sup> Nie jest przy tym jasne, co Wolikowski robił z zaoszczędzonymi w ten sposób pieniędzmi. Być może stąd brała się gotowość finansowa do „wykupienia” kompromitujących go listów. Por. CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.1741, *Pismo „Burskiego” do szefa Oddziału II*, 22 I 1923 r.

<sup>89</sup> W. Michniewicz nie podlegał ppłk. R. Wolikowskiemu, lecz bezpośrednio placówce „Witteg” kierowanej przez kpt. W.T. Drymmera. W. Michniewicz, jako łącznik z MOCR-Trustem, dla lepszej konspiracji został po raz pierwszy umieszczony przez centralę pod przykryciem wydziału konsularnego.

<sup>90</sup> Członek Polskiej Komisji Repatriacyjnej w Mińsku, Aleksander Mertz, został zatrzymany przez GPU w ramach działań odpryskowych wobec zatrzymanego wcześniej Pindeli-Emisarskiego. Członekowi udało się przy tym przejąć m.in. listy ppłk. R. Wolikowskiego, w których ten pisał otwarcie o informacjach przekazywanych przez jedno z jego źródeł („Alfreda”) oraz ujawniał charakter kontaktów z B. Kontrymem, prosząc o ułatwienie mu w zamian wyjazdu z ZSRR. Por. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*, s. 159; M. Kruszyński, *Wywiad polski na terenie ZSRR...*, s. 212–213. Nawiasem mówiąc, czekał nie musieli przejmować listów Wolikowskiego, by poznać sekrety Mertza, gdyż w jednym tylko pokoju konsulatu w Mińsku wykryto 15 urządzeń podsłuchowych. Za: W. Skóra, *Działalność polskiej służby konsularnej na terenach Rosji, Ukrainy i ZSRR w dwudziestolecie międzywojennym (1918–1939)*, „УДК”, 94(438), file://internet.wan/Profiles/EMO/007905/Desktop/Dziaalno\_polskiej\_suby\_konsularnej\_na\_terenach\_Rosji\_Ukrainy\_i\_ZSRR\_1918\_1939\_pol.pdf [dostęp: 12 X 2022].

<sup>91</sup> CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.350, *Pismo ppor. W. Michniewicza do szefa Oddziału II SG z 8 II 1923 r.*

<sup>92</sup> *Архивная справка №. 1626-у з 30 VIII 2005 р.* – za: W. Pasek, *Bolesława Kontryma życie zuchwałe. Biografia żołnierza i policjanta 1898–1953*, Warszawa 2006, s. 70–71.

Podsumowując – system zarządzania (rozumiany jako system zadaniowania i kontroli) aparatu rozpoznawczego Oddziału II SG WP na wschodzie był mało funkcjonalny i mówiąc otwarcie – wybitnie korupcyjogenny. Choć nie spotkałem się z badaniami poświęconymi temu problemowi, można założyć, że brak realnych możliwości kontroli wydatków w połączeniu z niskimi zarobkami mógł stanowić duży problem dla aparatu wywiadowczego Oddziału II SG WP.

## Relacje, wartości, postawy

Stosunki między poszczególnymi oficerami i kadrami zarządzającą w Rosji Sowieckiej były często napięte, co wynikało z niejasnej struktury podległości służbowej. Część placówek wywiadowczych podlegała placówkom działającym w eksteriorze, a nie attaché wojskowemu (który miał nadzorować siatki wywiadowcze w terenie i koordynować ich pracę), a przy tym niezwykle trudne warunki bytowe kadry, słoczonej w śmierdzących, zagrzybionych i niedogranych pomieszczeniach<sup>93</sup>, powodowały napięcia emocjonalne podobne do tych, jakim ulegają załogi na statkach oceanicznych lub więźniowie w zakładach karnych<sup>94</sup>. W dodatku życie w attachacie było narażone zarówno na stałe próby infiltracji ze strony GPU<sup>95</sup>, jak i kwitnący wówczas bandytyzm<sup>96</sup>. Na to nakładały się pokusy związane z niezwykle trudną sytuacją gospodarczą Rosji Sowieckiej oraz czarnym rynkiem NEP-u, co ułatwiało polskim oficerom, cieszącym się immunitetem dyplomatycznym, wikłanie się w nielegalne interesy, dostarczające spekulantom i „nepmenom” kontrabandę<sup>97</sup> gwarantującą zysk, pożądaną w sytuacji, gdy wynagrodzenie kadry było groteskowo niskie. Przy czym personel pomocniczy, często werbowany spośród obywateli sowieckich, nie tylko zwykle aktywnie uczestniczył w działaniach czarnorynkowych, ale w dodatku

<sup>93</sup> W 1921 r. attachat wojskowy w Moskwie składał się z trzech pokoi. W jednym mieszkał attaché R. Wolikowski wraz z małżonką, w drugim dwóch pomocników attaché oraz podoficer kancelaryjny, trzeci zaś służył za kancelarię. Za: CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.27, *Raport ppłk. R. Wolikowskiego do szefa Oddziału II SG z 24 XII 1921 r.* Szerzej: W. Skóra, *Działalność polskiej służby...*

<sup>94</sup> Szerzej: W. Skóra, *Działalność polskiej służby...*

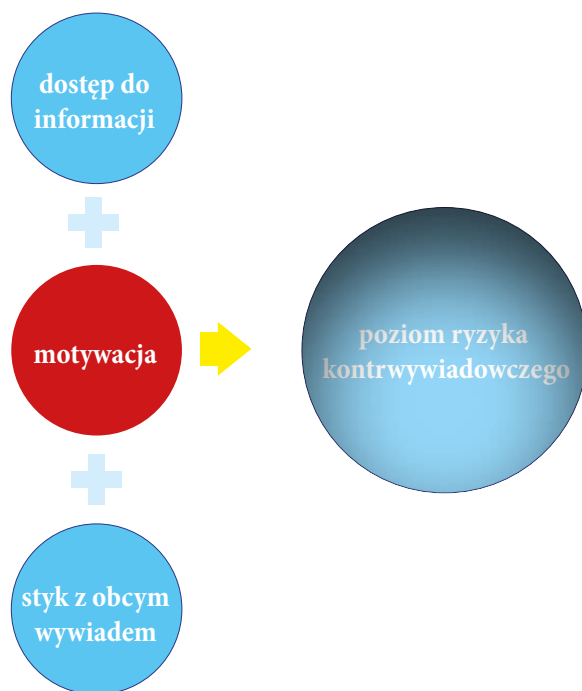
<sup>95</sup> Por. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*, s. 161–162.

<sup>96</sup> Por.: *Wczoraj w oficynie, w której mieszka, zamordowano urzędnika Komisji Repatriacyjnej. Morderca był służącym w tej Komisji i mieszkał na moich schodach. Po dokonanej zbrodni bez trudności opuścił lokal przez moje drzwi frontowe. Nie tylko z powodu ciasnoty lokal jest nieodpowiedni, ale i z powodu tego, że nie daje żadnej gwarancji bezpieczeństwa państwowych dokumentów.* CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.27, *Depesza ppłk. R. Wolikowskiego nr 297 z 17 X 1921.*

<sup>97</sup> Szerzej: R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*; tenże, *Attachaty wojskowe...*

często był na usługach GPU<sup>98</sup>, które wykorzystywało czarnorynkowe machinacje pracowników polskich placówek dyplomatycznych do szantażu werbunkowego.

Wszystkie wyżej wymienione determinanty wpływały na kluczową dla skuteczności i bezpieczeństwa każdej służby specjalnej sferę postaw (wartości, norm). Wynika to z definicji tzw. ryzyka kontrwywiadowczego, które jest wypadkową posiadania dostępu do informacji interesującej obcy wywiad, posiadania naturalnego styku z tymże wywiadem oraz – jako warunek *sine qua non* – występowania któregokolwiek z rodzajów motywacji<sup>99</sup> do podjęcia kooperacji z obcą służbą.



**Ilustracja 3.** Schemat ryzyka kontrwywiadowczego

Źródło: opracowanie własne.

<sup>98</sup> Por. R. Majzner, *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej...*, s. 159–161. Zresztą Oddział II był świadom tego, że pracownicy cywilni pozostawali na usługach GPU, co wynika np. z pisma J. Szczepkowskiego z 8 III 1922 r.: (...) *obsługa, z jakiej korzysta attaché wojskowy (razem z Komisją Repatriacyjną zajmujący wspólny lokal) składa się z ludzi obcych, w wielu wypadkach pozostających na [usługach] rosyjskiej służby wywiadowczej.* CAW Oddział II SG, sygn. I.303.4.27.

<sup>99</sup> W literaturze zachodniej przyjmuje się cztery główne rodzaje motywacji, oznaczane abrewiaturą MICE (*money, ideology, coercion, ego*). Oraz, rzecz jasna, kombinacje tych motywacji.

Można wysunąć graniczące z pewnością przypuszczenie, że istnieje wprost proporcjonalny związek między dysfunkcjonalnością organizacji wywiadowczej (zarówno w sferze zasobów materialnych i niematerialnych, jak i w będącej ich emanacją sferze postaw i wartości) a poziomem ryzyka kontrwywiadowczego. Splot niekompetencji oficerów wysyłanych do Rosji, złego zarządzania ich pracą i braku podstawowych zasobów (choćby wspomnianych wyżej funduszy na działalność wywiadowczą) z patologiami kadrowymi i oderwanymi od rzeczywistości oczekiwaniami centrali<sup>100</sup> otwierał czekistom szerokie pole do stosowania przeróżnych form i metod działań operacyjnych, w tym dezinformowania i infiltrowania aparatu wywiadowczego Oddziału II SG WP w ZSRR.

Przy czym – na bazie powyższych analiz – możemy założyć, że podstawą działań werbunkowych prawdopodobnie był interes własny oficerów stojący w ostrej sprzeczności z interesami ich – w wielu aspektach dysfunkcyjnej – macierzystej organizacji (oraz państwa polskiego). Na to nakładała się sytuacja chyba bez analogii w dziejach wywiadu, polegająca na bardzo wysokim odsetku Polaków oraz przedstawicieli spolonizowanych mniejszości byłej I RP w aparacie państwowym ZSRR. Minimum 17% średniej i wyższej kadry kierowniczej ZSRR składało się z osób narodowości polskiej<sup>101</sup>. Jeżeli ten procent zestawimy z liczbą aresztowanych w ramach „operacji polskiej” etnicznych Polaków oraz osób na tyle z nimi powiązanych, by paść ofiarą represji<sup>102</sup>, to możemy zaryzykować hipotezę, że w aparacie państwa sowieckiego nawet ponad jedna trzecia kadry mogła być przynajmniej w jakimś stopniu powiązana z szeroko rozumianą polskością. W służbach specjalnych ten odsetek mógł być nawet wyższy – z uwagi na utworzenie WCzK przez Polaka, Feliksa Dzierżyńskiego, oraz odgrywanie w tej służbie znacznej roli przez tzw. zachodnią grupę WCzK, czyli osoby różnej narodowości wywodzące się z kresów byłej I Rzeczypospolitej, które zwykle były w choćby częściowo spolonizowane. Ludzie ci dodatkowo wywodzili się często ze środowisk inteligencji lewicowej – dokładnie tak, jak znaczna część oficerów Oddziału II SG WP mających korzenie w PPS i POW. Oznaczało to, że z jednej strony sowieckie służby specjalne mogły penetrować II RP, korzystając ze związków rodzinno-przyjacielskich swoich własnych oficerów, z drugiej zaś nawiązywanie dialogu operacyjnego z polskimi dyplomatami i oficerami Oddziału II przebywającymi w ZSRR było znacznie ułatwione. Nie istniały bariery językowa, mentalnościowa i kulturowa,

<sup>100</sup> Por. M. Kruszyński, *Wywiad polski na terenie ZSRR...*, s. 131.

<sup>101</sup> A. Zdanowicz, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ЧК-НКВД. 1918–1938*, Moskwa 2017, s. 169–170.

<sup>102</sup> W czasie tej operacji aresztowano 20 311 Polaków oraz ponad 17 000 przedstawicieli innych nacji (głównie – w różnym stopniu spolonizowanych – Białorusinów i Żydów).

a sowiecko-polscy werbownicy byli żywym zaprzeczeniem lansowanej przez polską propagandę tezy, że ZSRR jest kontynuacją imperialnej i niechętniej Polakom Rosji carskiej. Przeniesienie środka ciężkości kontaktów między przedstawicielami RP w Rosji i oficerami radzieckich służb na płaszczyznę sporu polityczno-ideologicznego<sup>103</sup>, a nie międzyetnicznej wrogości, ułatwiało porozumienie. Jest bowiem fundamentalna, psychiczna różnica między zdradą swojego narodu, zagrożonego fizycznym zniszczeniem i niewolą ze strony wrogich „obcych”, a akceptacją ideologii, która w dodatku bezustannie szermowała hasłami „internacjonalizmu”. Tak więc polskość – czy też spolonizowanie – sporej części kadry sowieckich służb specjalnych oraz na pozór głęboko humanistyczna ideologia<sup>104</sup> otwierały szerokie możliwości nawiązywania kontaktu z przedstawicielami polskiego wywiadu w ZSRR.

## Anomia

Opisane wyżej determinanty funkcjonowania aparatu wywiadowczego na wschodzie generowały sytuację anomiczną – zdefiniowaną przez Roberta Mertona jako taką, w której jednostki, w procesie osiągnięcia narzuconych im społecznie celów, wybierają metody najskuteczniejsze, nie zważając na przyjęte w ich grupie (tj. społeczeństwie i konkretnych organizacjach) normy i wartości<sup>105</sup>. Oznacza to, że ludzie – padając ofiarą rozdziewu między wysokimi oczekiwaniami stawianymi przez ich grupę (czyli w wypadku naszych rozważań – Oddział II) a realnymi możliwościami ich osiągnięcia – w określonych warunkach odrzucają systemy tradycyjnych norm i wartości jako utrudniające osiągnięcie wspomnianych już celów.

<sup>103</sup> Który w dodatku był emanacją ogólnoeuropejskiej walki ideologii.

<sup>104</sup> Na poziomie haseł ideologia komunistyczna była atrakcyjna dla szerokich kręgów inteligencji europejskiej (w tym polskiej). Slogany o likwidacji wyzysku człowieka przez człowieka, społeczeństwie jako społeczności ludzi pracujących dla wspólnego dobra, odrzuceniu barier klasowych, narodowościowych, płciowych i religijnych na rzecz koncepcji wspólnoty ludzkiej korzystającej ze środków produkcji pozostających wspólną własnością – miały, jak większość utopijnych koncepcji, ogromną moc przyciągania ludzi. Zwłaszcza po kataklizmie I wojny światowej, która unaoczniała narodom Europy, jak niszczący jest agresywny kapitalizm w połączeniu z szowinizmem narodowym. O ile w II RP realia sowieckie były znane z racji doświadczeń wyniesionych przez ludność, która emigrowała do RP po traktacie ryskim, o tyle na zachodzie Europy dopiero po śmierci Stalina zdano sobie sprawę z ogromu sowieckich zbrodni. Wtedy też zakończyła się faza „ideologicznych werbunków” przez sowieckie służby, które zaczęły stawiać na pieniądze i szantaż.

<sup>105</sup> Por. R. Merton, *Struktura społeczna i anomia*, w: *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), Kraków 2005, s. 586 i nast.

Anomia w takim rozumieniu była i jest głęboko zakorzeniona w kulturze polskiej<sup>106</sup>, czego przykładem mogą być np. cicha, ale powszechna akceptacja ściągania w szkole<sup>107</sup>, tradycyjne „omijanie” wszelkich oficjalnych przepisów, nawykowe budowanie sieci znajomości i dojść w miejsce rywalizacji opartej na kompetencjach, a także wiele innych elementów życia społecznego prawdopodobnie będących dziedzictwem serii historycznych klęsk, które spauperyzowały społeczeństwo i doprowadziły państwowość polską do upadku<sup>108</sup>. Specyficzna sytuacja eksponentów wysyłanych do zdemoralizowanej wojną, sterroryzowanej przez OGPU Rosji mogła jedynie wzmacniać i tak występujące w mentalności polskiej cechy.

Mówiąc najprościej: z punktu widzenia interesu własnego oficerów placówkowych Oddziału II korzystniejsze było udawanie (lub przekonanie samych siebie), że nie dostrzega się symptomów infiltracji przez przeciwnika oraz stałego spływu dezinformacji dostarczanej przez podesłanych przez czekistów podwójnych agentów i prowokatorów. Rzetelna praca wywiadowcza – w sytuacji braku realnych narzędzi i niebotycznie wysokiego reżimu kontrwywiadowczego w ZSRR – nie mogła bowiem dać wymiernych rezultatów, a przy tym prowadziła do ciągłych narzekania centrali i ostatecznie powrotu do Polski z łatką wywiadowczego nieudacznika. Natomiast przymknięcie oka na niejasności i wątpliwości pojawiające się w trakcie

<sup>106</sup> Jest to skutkiem zapewne zaborów, lecz także dezorganizacji społeczeństwa wskutek konfliktów zbrojnych. Por. opis rozpadu dawnych wartości po I wojnie światowej wnikliwego obserwatora: *Jak w tyłu sprawach obyczajowych, tak i tu wojna stała się przełomem. Zamęt, jaki nastąpił w stosunkach ludzkich przez masowe rozłączenia, przez zmianę warunków, pojęć, nastrojów, wymagał uregulowania tych spraw również niemal masowego. Znalaziono jedyne wyjście w gromadnych zmianach religii. (...) Okres wojny i powolny ochwiał wiele naszych pojęć. Dawniej między kobietą tzw. złego a dobrego prowadzenia linia demarkacyjna była bardzo ostra. Lata wojny zmieniły to poniekąd... Wiele kobiet znalazło się odciętych od rodziny, rzuconych na bruk przez ruinę majątkową, wyrwanych z gruntu przez ewakuację; każdy ratował się jak mógł, co sprawiło, że wówczas, gdy w huku armat pękały wszystkie konwenanse, o wiele liberalniej patrzano na te rzeczy.* Cyt. za: T. Żeleński (Boy), *Reflektorem w mrok*, Warszawa 1978, s. 164, 317.

<sup>107</sup> W przeciwieństwie do Polski, w systemie edukacyjnym USA za ściąganie grożą drakońskie kary, które mogą skutecznie zablokować sprawcy takiego występku przyjęcie do renomowanych placówek edukacyjnych wyższego szczebla. Por. *The Impact of High School Cheating*, <https://tenneyschool.com/impact-high-school-cheating/> [dostęp: 9 XII 2022]. W szczególnych przypadkach oszukiwanie systemu edukacyjnego może być nawet przestępstwem karnym. Por.: *Academic cheating: When is cheating a crime?*, <https://www.lutinsandpilgreenlaw.com/blog/2020/09/academic-cheating-when-is-cheating-a-crime/> [dostęp: 9 XII 2022].

<sup>108</sup> Anomiczne zachowania społeczne ulegają pokoleniowej replikacji, czego najlepszym dowodem są tzw. rodziny patologiczne (tj. dotknięte alkoholizmem, narkomanią, chronicznym bezrobociem itd.), w których kolejne generacje powtarzają autodestrukcyjne zachowania swoich rodziców. Por. M. Potoczna, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Kobiety z łódzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i międzypokoleniowym przekazie*, Łódź 2008.



werbunku oferentów i obsługi źródeł przynosić mogło jedynie zyski w postaci pochwał, awansów i znakomitych opinii służbowych.

## Zakończenie

Jak wynika z powyższych analiz, połączenie słabości zasobów materialnych i niematerialnych Oddziału II jako organizacji z nierealnie wysokimi oczekiwaniami stawianymi przez centralę eksponentom oraz z demoralizującym wpływem NEP-owskiej Rosji stwarzały sytuację, w której masowo podsuwani przez OGPU podwójni agenci i oferenci byli akceptowani jako źródła bez dogłębnego badania ich wiarygodności, motywacji i możliwości. Anomia instytucjonalna Oddziału II, wzmacniana przez korupcyjny brak realnej kontroli nad eksponentami, sprzyjała realizowaniu partykularnych interesów bez oglądania się na interesy Oddziału II jako instytucji. Błędy w zarządzaniu, polityce kadrowej i szkoleniu popełnione przy tworzeniu Oddziału II generowały patologiczne postawy wśród oficerów. Te zaś, w oczywisty sposób, niebotycznie podwyższały poziom ryzyka kontrwywiadowczego.

Ten mechanizm może wyjaśniać opisany we wstępie immanentny brak odporności kontrwywiadowczej polskiego wywiadu. Nie trzeba się w analizie uciekać do teorii spiskowych, by wyjaśnić zaskakującą ślepotę Oddziału II SG WP na widoczne symptomy infiltracji przez prowokatorów i krety. Z punktu widzenia logiki w zupełności wystarcza anomiczna struktura instytucji wywiadowczej, by – poprzez demoralizację kadr – ułatwić obcym służbom specjalnym penetrowanie jej struktur.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Attachat Wojskowy w Moskwie, sygn. 8, NDWP, SG, O.II, Nr 30437/II.Ew.5 z 30 VII 1921 r.;
- Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych 1919-1939, sygn. A.II.67/1, NDWP, SG, Oddział II, L. 32294/II.B.W./4 z 10 VIII 1921 r.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1144, *Sprawozdanie pptk. K. Glabisza z kontroli finansowej*;

- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1741, *Instrukcja dla p. por. Kowalewskiego Władysława*, nr 3932/II z 27 II 1923 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1741, *Pismo „Burskiego” do szefa Oddziału II*, 22 I 1923 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1741, *Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych*, 6 II 1923 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1781, *Pismo Placówki „R.7/I” do Referatu Centralnej Agentury*, l. dz. 013/24 z 6 II 1924 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1803, *Raport pptk. R. Wolikowskiego do szefa Oddziału II SG*, 1922;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.1803, *Raport pptk. Romualda Wolikowskiego do szefa Oddziału II*, początek 1922 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.27, *Depesza pptk. R. Wolikowskiego nr 297 z 17 X 1921 r.*;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.27, *Raport por. Jana Szczepkowskiego do szefa Oddziału II*, 8 III 1922 r.;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.27, *Raport pptk. R. Wolikowskiego do szefa Oddziału II SG z 24 XII 1921 r.*;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.350, *Pismo ppor. W. Michniewicza do szefa Oddziału II SG z 8 II 1923 r.*;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.401, *Odpis Uchwały Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych L. 86/LXIII z 14 marca 1927 r. w sprawie mjr. SG Tadeusza Kobylańskiego*;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.77, *Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych z października 1924 r.*;
- Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939, sygn. I.303.4.96, *Sprawa uwag insp. Armii nr 1 o wydajności pracy wyw. Oddziału II Szt. Gen.*

### Publikacje zwarte i czasopisma

Breszko-Breszkowski N.N., *Kariera młodej kobiety*, cz. 2: *Warszawskie Noce*, Warszawa 1927.

Brzeszczyński S., *W Moskwie przed 20 laty*, „Goniec Karpacki” 1959, nr 2–3.

Butler R.M., *Grand Strategy. September 1939 – June 1941*, London 1957.

Drymmer W.T., *W służbie Polsce*, Warszawa–Kraków 2014.

„Dziennik Personalny MSWojsk.” 1922, nr 1 26.

Gaul J., *Józef Piłsudski a polska racja stanu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2020, t. 27.

- Kruszyński M., *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010.
- Kruszyński M., *Wywiad polski na terenie ZSRR (1821–1939). Wybrane zagadnienia*, w: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX w.*, t. 1, W. Skóra, P. Skubisz (red.), Szczecin 2016.
- Kusiak F., *Życie codzienne oficerów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992.
- Long J.W., *Searching for Sidney Reilly. The Lockhart Plot in Revolutionary Russia 1918*, „Europe-Asia Studies” 1995, t. 47, nr 7.
- Magnuski J., Kołomijec M., *Czerwony Blitzkrieg: wrzesień 1939. Sowieckie wojska pancerne w Polsce*, Warszawa 1994.
- Majzner R., *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014
- Majzner R., *Mankamenty osłony kontrwywiadowczej attachatów wojskowych II RP na przykładzie placówki moskiewskiej – zarys problematyki*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014.
- Merton R., *Struktura społeczna i anomia*, w: *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), Kraków 2005.
- Michniewicz W., *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991.
- „Monitor Polski” 1930, nr 98 poz. 144.
- Paduszek K., *Meandry kariery Wiktora Tomira Drymmera w wywiadzie II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 4.
- Paduszek K., *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Pasek W., *Bolesława Kontryma życie zuchwale. Biografia żołnierza i policjanta 1898–1953*, Warszawa 2006.
- Peptoński A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.
- Piekałkiewicz J., *Dzieje szpiegostwa*, Warszawa 1999.
- „Polska Zbrojna” 1921, nr 1.
- „Polska Zbrojna” 1924, nr 156.
- Potoczna M., Warzywoda-Kruszyńska W., *Kobiety z łódzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i międzypokoleniowym przekazie*, Łódź 2008.

- Reile O., *Der Deutsche Geheimdienst im II. Weltkrieg. Ostfront*, Augsburg 1989.
- Romeyko M., *Przed i po maju*, Warszawa 1985.
- Rozpoznanie zagrożenia Rzeczypospolitej ze strony ZSRR – relacja mjr. dypl. Rafała Protassowickiego*, W. Włodarkiewicz (oprac.), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2001, nr 2(187).
- Sinclair A., *The Red and the Blue. Intelligence, Treason and the Universities*, Boston–Toronto 1986.
- Stankiewicz M.J., *Konkurencyjność przedsiębiorstwa*, Wrocław 1998.
- Świerczek M., *Jak Sowieci przetrwali dzięki oszustwu. Sowiecka decepcja strategiczna*, Warszawa 2021.
- Świerczek M., *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020.
- Świerczek M., *Szkodnictwo jako metoda działania sowieckich służb specjalnych*, w: *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, t. 9, R. Majzner (red.), Warszawa 2022.
- Wieczorkiewicz P., *Kampania 1939 roku*, Warszawa 2001.
- Wolf M., McElvoy A., *Człowiek bez twarzy*, K. Dmoch (tłum.), Warszawa 1998.
- Wszendyrówny A., *System doboru kadr do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1929–1939*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego” 2009, nr 2/31, s. 130–131.

### Literatura rosyjskojęzyczna

- Borisjonok J., *Звонок товарища Сталина на полмиллиона*, „Родина” 2016, nr 9(916).
- Ken O.N., Rupasow A.I., *Политбюро ЦК ВКП(б) и отношения СССР с западными соседями*, Moskwa 2000.
- Sockow L., *Код операции – «Тарантелла». Из рассекреченного архива Внешней разведки России*, Moskwa 2007.
- Zdanowicz A., *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ЧК-НКВД. 1918–1938*, Moskwa 2017.

### Źródła internetowe

- Academic cheating: When is cheating a crime?*, <https://www.lutinsandpilgreenlaw.com/blog/2020/09/academic-cheating-when-is-cheating-a-crime/> [dostęp: 9 XII 2022].

Gioia J., *Kim Philby and the Fall of Britain's Upper Class Spy Agency*, <https://www.magellan-tv.com/articles/kim-philby-and-the-fall-of-britains-upper-class-spy-agency> [dostęp: 11 XII 2022].

Ickow N., *Острое оружие дезинформации*, w: *Очерки истории российской внешней разведки*, J. Primakow (red.), т. 2, Moskwa 1996, <http://coollib.com/b335274> [dostęp: 18 V 2016].

Skóra W., *Działalność polskiej służby konsularnej na terenach Rosji, Ukrainy i ZSRR w dwudziestoleciu międzywojennym (1918–1939)*, „УДК”, 94(438), [https://shron1.chtyvo.org.ua/Skura\\_Wojciech/Dziaalno\\_polskiej\\_suby\\_konsularnej\\_na\\_terenach\\_Rosji\\_Ukrainy\\_i\\_ZSRR\\_1918\\_1939\\_pol.pdf?PHPSESSID=83bal98e7prg4og1k60i7rjng1](https://shron1.chtyvo.org.ua/Skura_Wojciech/Dziaalno_polskiej_suby_konsularnej_na_terenach_Rosji_Ukrainy_i_ZSRR_1918_1939_pol.pdf?PHPSESSID=83bal98e7prg4og1k60i7rjng1) [dostęp: 12 X 2022].

Sołowiow M.S., *Деятельность Организации Великого князя Николая Николаевича, Русского общецвоинского союза. Братства Русской правды на Северо-Западе Советской России, в Прибалтике и Финляндии в 1920-х – начале 1930-кх гг.*, praca doktorska na pracach maszynopisu, [dl1.lib.ua-ru.net/files/dfd/246/030884030.doc](http://lib.ua-ru.net/files/dfd/246/030884030.doc) [dostęp: 14 II 2019].

*Справки о численности органов ОГПУ, внутренних войск и погранохраны. Середина августа 1930 г.*, АП РФ. Ф. 3. Оп. 58. Д. 53. Л. 161, <http://docs.historyrussia.org/ru/nodes/78317-spravki-o-chislennosti-organov-ogpu-vnutrennih-voysk-i-pogranohrany-seredina-avgusta-1930-g#mode/inspect/page/1/zoom/4> [dostęp: 30 VI 2023].

*The Impact of High School Cheating*, <https://tenneyschool.com/impact-high-school-cheating/> [dostęp: 9 XII 2022].

*Что нашли в сейфе Якова Свердлова после его смерти*, <https://russian7.ru/post/chto-nashli-v%E2%80%AFseyfe-yakova-sverdlova-pos/> [dostęp: 12 XII 2022].



MICHAŁ KOZŁOWSKI

---

## Misja Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce i jej tragiczny epilog

### Abstrakt

---

Misja Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, licząca pięć osób, przybyła do Warszawy 20 grudnia 1918 r. w celu wynegocjowania powrotu do Rosji jeńców wziętych do niewoli w czasie I wojny światowej. Członkowie misji zostali wydaleny z Polski i 2 stycznia 1919 r., w pobliżu wsi Wyliny-Ruś, zamordowani przez polskich żołnierzy.

### Słowa kluczowe

---

Bronisław Wesołowski, stosunki polsko-sowieckie, mord na członkach misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w 1919 r.

# The mission of the Russian Red Cross in Poland and its tragic epilogue

## Abstract

A mission of the Russian Red Cross, consisting of 5 people, arrived in Warsaw on December 20, 1918, in order to negotiate the return to Russia of prisoners taken during World War I. Members of the mission were expelled from Poland. On January 2, 1919, near the village of Wyliny-Ruś, they were murdered by Polish soldiers.

## Keywords

Bronisław Wesołowski, Polish-Soviet relations, the murder of members of the Russian Red Cross mission in 1919

Narastający konflikt polsko-sowiecki uległ zaostrzeniu na przełomie roku 1918 i 1919 z powodu incydentu związanego z przyjazdem do Polski misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża<sup>1</sup>. Sprawa zabójstwa Bronisława Wesołowskiego i jego towarzyszy została opisana przez Karola Sacewicza, jednak głównie przez pryzmat echa, jakim odbiła się w prasie komunistycznej<sup>2</sup>. Nie wykorzystano natomiast materiałów z Centralnego Archiwum Wojskowego ani Archiwum Akt Nowych.

W listopadzie 1918 r. władze polskie wyraziły zgodę na przyjazd misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża. Celem misji miała być kwestia pomocy jeńcom rosyjskim powracającym z niewoli państw centralnych. Dokument w tej sprawie podpisał minister spraw zagranicznych Leon Wasilewski. Misja pojawiła się w Warszawie 20 grudnia 1918 r. Na jej czele stał Bronisław Wesołowski, towarzyszyli mu: Leon Alter, jego matka Maria Alterowa, Magdalena Ajwazowa oraz Ludwik Klocman.

<sup>1</sup> Historia misji nie została do tej pory całościowo opracowana; zob. W. Materski, *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002. Po raz pierwszy pisałem o tej sprawie w popularnej wersji – zob. M. Kozłowski, *Bolszewicka misja dywersyjna*, „Polska Zbrojna Historia” 2020, nr 2, s. 68–71.

<sup>2</sup> K. Sacewicz, *Sprawa tzw. rosyjskiej delegacji Czerwonego Krzyża w świetle publikacji prasy komunistycznej w Polsce (1918–1919)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2014, nr 1, s. 45–59.



Warto przedstawić dokładniej uczestników misji. Bronisław Wesołowski ps. „Smutny” (1870–1919)<sup>3</sup> od 1889 r. był członkiem Związku Robotników Polskich, a następnie współorganizatorem Socjaldemokracji Królestwa Polskiego (od 1900 – SDKPiL). Około 20 lat przebywał na zesłaniach i w więzieniach. Brał czynny udział w przewrocie bolszewickim. W 1917 r. był członkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego SDKPiL w Rosji, był także sekretarzem Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad.

Leon Alter (1889–1934)<sup>4</sup> już w młodości zetknął się z ruchem robotniczym, ponieważ jego matka była działaczką SDKPiL. W czasie rewolucji październikowej pracował jako sędzia śledczy w Trybunale Wojskowo-Rewolucyjnym w Moskwie, a od 1918 w Wydziale Specjalnym Czecha.

Maria Alterowa (1871–1919)<sup>5</sup> od 1901 należała do SDKPiL. W okresie I wojny światowej znalazła się w Moskwie, gdzie wstąpiła do SDPRR(b) a później RKP(b). Następnie wraz synami Ignacym i Leonem wzięła udział w rewolucji październikowej.

Magdalena Ajwazowa (1885–1919) podczas I wojny światowej była pielęgniarką w armii rosyjskiej. Związała się z ruchem bolszewickim.

Z kolei urodzony w Łodzi dr Ludwik Klocman (1889–1919)<sup>6</sup> był lekarzem. W czasie I wojny światowej brał udział jako medyk w walkach na froncie serbskim, rumuńskim i kaukaskim. Po zawarciu pokoju brzeskiego znalazł się w Moskwie. Z myślą o powrocie do kraju trafił do Komisariatu do spraw Polskich (powołanego 28 listopada 1917 r.), zajmującego się opieką nad polskimi uchodźcami, jeńcami oraz żołnierzami w Rosji. Na czele tej jednostki stał Julian Leszczyński-Leński. Komisariat funkcjonował w ramach Ludowego Komisariatu do spraw Narodowości, którym kierował Józef Stalin. Klocman pracował w Komisariacie do spraw Polskich w charakterze kierownika oddziału sanitarno-gospodarczego, a także jako starszy lekarz pełnił funkcję inspektora sanitarnego ochronek i szkół polskich w Moskwie.

<sup>3</sup> Zaskakujące jest, że w Polsce Ludowej jedyną pracą dotyczącą biografii Bronisława Wesołowskiego jest książka Zofii Marchlewskiej *Towarzysz Smutny. Reportaż z życia polskiego rewolucjonisty*, Warszawa 1952 (wyd. 2 popr. i rozsz. – 1953); zob. także: *Księga Polaków uczestników rewolucji październikowej 1917–1920. Biografie*, Warszawa 1967, s. 902–903.

<sup>4</sup> *Alter Leon*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych (red.), Warszawa 1978, s. 67–68; *Księga Polaków uczestników...*, s. 27.

<sup>5</sup> M. Meglicka, *Alterowa Maria*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych (red.), Warszawa 1978, s. 70; *Księga Polaków uczestników...*, s. 27.

<sup>6</sup> C. Budzyńska, *Klocman Ludwik*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, F. Tych (red.), Warszawa 1992, s. 196; L. Dubacki, *Klocman Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Warszawa 1967, s. 2; *Księga Polaków uczestników...*, s. 404.

Już dzień po przybyciu do Warszawy Bronisław Wesołowski i Leon Alter spakowali się z szefem Sekcji Opieki Społecznej w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Ten skierował sowieckich gości do księcia Eustachego Sapiehy, prezesa Rady Głównej Opiekuńczej. Sapieha podał w wątpliwość stwierdzenie, że jeńcy powracający do Rosji nie są na terenach podlegających władzy polskiej objęci dostateczną opieką. Wyrzcił jednak zgodę, aby członkowie misji zostali dopuszczeni do głównych punktów tranzytowych dla jeńców, zlokalizowanych w Kaliszu, Warszawie i Aleksandrowie Kujawskim. Oczywiście cel misji nieoficjalnie był zgoła inny – chodziło o to, aby jeńcy nie trafili na obszary kontrolowane przez „białych”. Powrót jeńców miał zasilić Armię Czerwoną.

Samą misję należy też umiejscowić w ważnym momencie politycznym. Kilka dni wcześniej, w dniach 16–18 grudnia 1918 r., w Domu Handlowca w Warszawie przy ulicy Zielnej, odbył się zjazd zarówno SDKPiL, jak i PPS-Lewicy. Obie partie postanowiły się połączyć i utworzyć nową organizację – Komunistyczną Partię Robotniczą Polski<sup>7</sup>. Ów zjazd zjednoczeniowy odbywał się pod hasłem „Cała władza musi przejść w ręce proletariatu miast i wsi, zorganizowanego w Radach Delegatów Robotniczych”<sup>8</sup>. Ponieważ SDKPiL była autonomiczną organizacją Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR), jej członkowie nie musieli formalnie wstępować do partii bolszewickiej.

Przyjazd misji do Warszawy miał więc znaczenie polityczne, istotne dla miejscowych komunistów. Misja Bronisława Wesołowskiego mogła też mieć wymiar informacyjno-szpiegowski, choć brak na to przesłanek źródłowych – zależność Komunistycznej Partii Robotniczej Polski od partii bolszewickiej dopiero się kształtowała, nie istniał jeszcze przecież Komintern.

Rozmowy z księciem Sapiehą nie były kontynuowane. Po powrocie do hotelu Wesołowski i członkowie jego misji zostali internowani. Zastosowano wobec nich areszt domowy w hotelu Brühlowskim, co spotkało się z protestami ze strony Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Dnia 27 grudnia 1918 r. Wesołowskiego poinformowano, że władze polskie odmówiły zgody na kontynuację misji na terenie Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. Wesołowski w piśmie do szefa MSZ Leona

<sup>7</sup> Z najnowszych opracowań o KPP warto polecić: E. Kowalczyk, *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1938)*, Warszawa 2022; *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, E. Kowalczyk (red.), Warszawa 2014; K. Trembicka, *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1938)*, Lublin 2007.

<sup>8</sup> W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*

<sup>9</sup> *Zeznanie członka misji rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Polsce L. Altera* złożone w KC SDKPiL w Rosji o okolicznościach zamordowania członków misji, w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2: *listopad 1918 – kwiecień 1920*, W. Gostyńska i in. (red.), Warszawa 1961, s. 58.

Wasilewskiego domagał się pozwolenia na opuszczenie ziem polskich i powrót do Rosji Sowieckiej.

W dniu 29 grudnia 1918 r. o godz. 14.00 na placu Saskim komuniści zorganizowali demonstrację w obronie internowanych członków delegacji Czerwonego Krzyża. Obok organizatora – radykalnej lewicy – wzięli w niej udział żydowski Bund i część PPS. Wojsko i żandarmeria otworzyły ogień – trzy osoby zginęły, a kilkanaście odniosło rany. Celem manifestacji była destabilizacja i tak bardzo trudnej sytuacji w stolicy<sup>10</sup>; podobne demonstracje komuniści zorganizowali także w innych miastach<sup>11</sup>.

W tej sytuacji, a także wobec groźby uwolnienia sowieckiej misji, Bronisława Wesołowskiego i jego towarzyszy przewieziono do aresztu w Pawilonie X warszawskiej Cytadeli. Już 30 grudnia 1918 r. minister Wasilewski zgodził się na opuszczenie przez misję terytorium RP – co dla uspokojenia opinii publicznej natychmiast ogłosiła prasa. Pomimo tego 31 grudnia w nocy skierowanej do ministra Leona Wasilewskiego Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych Gieorgij W. Cziczerin<sup>12</sup> protestował przeciwko działaniom polskich władz, a także w odwecie Sowietci zaarrestowali w Moskwie przedstawicielstwo Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego o niejasnym statusie dyplomatycznym<sup>13</sup>. Bezpieczne uwolnienie polskich urzędników w Moskwie miało być uzależnione od uwolnienia członków delegacji Czerwonego Krzyża.

Tymczasem 30 grudnia 1918 r. członkowie delegacji, w asyście pięćcioosobowego oddziału żandarmerii dowodzonego przez podchorążego Mariana Lasockiego<sup>14</sup>, opuścili Warszawę i udali się pociągiem do Wilna. Dalszy przebieg wypadków przedstawiają dwie sprzeczne relacje.

Według Leona Altera misja, eskortowana przez agresywnie zachowujących się żandarmów, dotarła do miejscowości Łapy, gdzie zatrzymano się na nocleg. Następnego dnia cofnięto ją koleją do stacji Czyżew, skąd furmanką dotarła do Ciechanowca. W nocy z 1 na 2 stycznia 1919 r. nastąpiła zmiana eskortujących

<sup>10</sup> *Z protokołu posiedzenia Rady Ministrów. Sprawozdanie ministra spraw zewnętrznych o krwawej demonstracji robotniczej w Warszawie*, w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków...*, s. 41.

<sup>11</sup> *Odezwa Komitetu Zagłębia Dąbrowskiego KPRP w sprawie polityki terroru uprawianej przez rząd J. Moraczewskiego wobec robotników oraz w sprawie aresztowania w Warszawie misji Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża*, w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków...*, s. 36–39.

<sup>12</sup> M.P. Sadłowski, *Dzieje najnowsze dyplomacji rosyjskiej. Od Cuszimy do Ławrowa*, Warszawa 2023, s. 164–181 (rozdział: *Gieorgij Wasilewicz Cziczerin – szlachcic na czele bolszewickiej dyplomacji*).

<sup>13</sup> Na jego czele stał Aleksander Lednicki; zob. W. Bułhak, *Aleksander Lednicki i Przedstawicielstwo Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Rosji Radzieckiej*, „Przegląd Historyczny” 1990, t. 81, nr 3/4, s. 537–558.

<sup>14</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Akta personalne Mariana Lasockiego, sygn. 3559.

ją żandarmów. Żołnierze i członkowie misji wyruszyli w kierunku granicy. Około 8.00 rano w lasach szepietowskich w powiecie białskim członkowie misji zostali rozstrzelani przez żandarmów. Rany Leona Altera okazały się powierzchowne, dzięki czemu zdołał on uciec. Przez Brańsk i Białystok dotarł do Mińska i tam, nie później niż 8 stycznia, złożył obszernie wyjaśnienia dotyczące misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce i sprawy zabójstwa jego towarzyszy<sup>15</sup>. Twierdził kłamliwie, że jeden z egzekutorów kazał im oddać pieniądze<sup>16</sup>.

Zupełnie inną wersję przedstawiał opublikowany 7 stycznia 1919 r. komunikat rządowy:

Ministerstwo Spraw Zewnętrznych komunikuje w sprawie mordu czterech członków rosyjskiej delegacji czerwonego Krzyża, dokonanego 2 stycznia w powiecie Wysokiem Mazowieckim, iż padli oni ofiarą którejś z band złoczyńców, grasujących obecnie na naszych wschodnich kresach. Władze polskie odstawiły pod eskortą wspomnianą delegację aż do Brińska w białskim powiecie guberni grodzieńskiej. Fakt dokonania morderstwa w obrębie powiatu Wysokiego Mazowieckiego świadczy o tym, że delegacja przedostała się w sposób nielegalny na terytorium Królestwa<sup>17</sup>.

Z kolei 11 stycznia 1919 r. minister spraw zagranicznych wnioskuje do Rady Ministrów o wszczęcie śledztwa w sprawie zamordowania członków misji:

Rada Ministrów zechce uchwalić wniosek następujący:

1. Wydelegować natychmiast z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw wojskowych nadzwyczajną Komisję Śledczą do Wysokiego Mazowieckiego celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie zamordowania w dniu 2 stycznia r.b. w lesie Wyliny czterech członków rosyjskiej Misji Czerwonego Krzyża.
2. Zobowiązać rzeczoną Komisję do zakomunikowania szczegółowo rezultatów śledztwa po jego zakończeniu Ministerstwom: Sprawiedliwości, Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Spraw Zewnętrznych.

### Uzasadnienie

Wobec powagi zeszłego przestępstwa i zaszłych już z tej racji komplikacji z rządem sowieńców, które znalazły swój wyraz w fakcie aresztowania członków

<sup>15</sup> *Zeznanie członka misji rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Polsce L. Altera* złożone w KC SDKPiL w Rosji o okolicznościach zamordowania członków misji, w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków...*, s. 57–61.

<sup>16</sup> Tamże, s. 60.

<sup>17</sup> *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1919 styczeń – maj*, S. Dębski (red.), Warszawa 2016, s. 26.

przedstawicielstwa w Rosji, należałoby nadać śledztwu charakter akcji nadzwyczajnej, tem bardziej że rząd sowieków zdaje się podejrzewać, iż winnymi przestępstwa są agenci Rządu Polskiego.

Minister Spraw Zewnętrznych  
Leon Wasilewski<sup>18</sup>

Jak wyglądały fakty? Dowódca odcinka w Łapach podpułkownik Stefan Paślawski<sup>19</sup> nie zgodził się na przeprowadzenie misji przez swój odcinek. Podkomendny podpułkownika porucznik Edward Antoniowski<sup>20</sup> nakazał swoim żołnierzom: podporucznikowi Tomaszowi Cyndlerowi<sup>21</sup>, podporucznikowi Zygmuntowi Lewickiemu<sup>22</sup>, sierżantowi Bocheńskiemu oraz szeregowym Kazimierzowi Kaziorowi i Albinowi Lewickiemu, aby asystując podchorążemu Lasockiemu, udali się do Ciechanowca, a stamtąd ruszyli w dalszą podróż za front. Morderstwa dokonano w nocy 1 na 2 stycznia 1919 r. przed linią frontu, we wsi Wyliny-Ruś. Żołnierze uważali, że wyeliminowali nie członków delegacji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, ale bolszewickich agitatorów. Przy zamordowanych policja znalazła paszporty, świadectwa Czerwonego Krzyża i pieniądze.

Dnia 11 stycznia 1919 r. Komitet Centralny Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża skierował depezę do polskiego rządu z żądaniami wyjaśnienia zabójstwa. 16 stycznia 1919 r. z podobnym apelem zwróciło się Międzynarodowe Towarzystwo Czerwonego Krzyża. Minister Leon Wasilewski skierował do Rady Ministrów wniosek, w którym postulował utworzenie z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Wojskowych nadzwyczajnej Komisji Śledczej i wysłanie jej do Wysokiego Mazowieckiego w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie zamordowania czterech członków Rosyjskiej Misji Czerwonego Krzyża<sup>23</sup>. 7 lutego 1919 r. nowy szef MSZ Ignacy Jan Paderewski poinformował stronę sowiecką o aresztowaniu osób podejrzanych o udział w zbrodni.

<sup>18</sup> Tamże, s. 23.

<sup>19</sup> CAW, Akta personalne Stefana Paślawskiego, sygn. I.480.429; P. Stawicki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 241–242.

<sup>20</sup> Nie udało się zidentyfikować osoby.

<sup>21</sup> CAW, Akta personalne Tomasza Cyndlera, sygn. I.481.C.5195. Cyndler poległ 28 VI 1920 r. w bitwie pod Mankowcami, a 11 VIII 1920 r. został odznaczony Krzyżem Walecznych.

<sup>22</sup> CAW, Akta personalne Zygmunta Lewickiego, sygn. 4285. Lewicki poległ 13 VII 1920 r.

<sup>23</sup> *Polskie dokumenty dyplomatyczne...*, s. 41.

Rok później odbył się sześciodniowy proces żołnierzy oskarżonych o morderstwo członków Misji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża<sup>24</sup>. Za inicjatora mordu uznano nieżyjącego już wtedy porucznika Franciszka Koya<sup>25</sup>, który od listopada 1918 r. był dowódcą plutonu żandarmerii na froncie przeciw bolszewickim. Koy jednak poległ 5 czerwca 1919 r. w bitwie pod Waliszczami na Polesiu.

Dnia 6 marca 1920 r. sąd wojskowy wydał pięć wyroków skazujących, jedną osobę uniewinniono. Podchorąży Marian Lasocki i podporucznik Zygmunt Lewicki, oskarżeni o podżeganie i współudział w zabójstwie, skazani zostali na rok więzienia. Identyczny wyrok otrzymał kapral Albin Lewicki. Rok i dwa miesiące więzienia otrzymał szeregowy Kazimierz Kazior, dwa lata natomiast – porucznik Tomasz Cyndler. Uniewinniony został porucznik Edward Antoniowski. Decyzją sądu skazanych pozostawiono na wolności. Łagodne wyroki były spowodowane wojną polsko-bolszewicką i dekretem Naczelnika Państwa o amnestii.

W sierpniu 1920 r. w Łapach, po przejęciu władzy przez Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, planowano wznieść pomnik pamięci męczenników sprawy robotniczej, poświęcony ofiarom tego mordu oraz Zbigniewowi Fabierkiewiczowi (1882–1919), zamordowanemu w Łapach sześć dni później. Fabierkiewicz udał się do Polski na początku stycznia 1919 r. w celu prowadzenia działalności rewolucyjnej, jednak 8 stycznia został zamordowany przez żandarmerię na stacji granicznej Łapy<sup>26</sup>.

W Polsce Ludowej, co ciekawe, nie zainteresowano się bliżej sprawą mordu na członkach delegacji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża. Jest to tym bardziej dziwne, że Bronisław Wesołowski był znanym rewolucjonistą, eksponowanym działaczem SDKPiL i z pewnością autorytetem dla komunistów polskich próbujących wywołać rewolucję w Warszawie. Spośród wielu instytucji nauki partyjnej, takich jak Wydział Historii Partii (od 1956 r. – Zakład Historii Partii), Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR (od 1984 r. – Akademia Nauk Społecznych), Centralne Archiwum KC PZPR, żadna nie podjęła tej tematyki. Problem nie pojawił się też na łamach naukowego kwartalnika zajmującego się historią ruchu robotniczego „Z Pola Walki”. W zasobie Archiwum Akt Nowych znajduje się wprawdzie dość duża spuścizna dotycząca Bronisława Wesołowskiego, przejęta z Centralnego

<sup>24</sup> Niestety w CAW nie udało się odnaleźć akt procesu. Jedynie w aktach personalnych Zygmunta Lewickiego znajduje się odpis dokumentu sądowego Wojskowego Okręgu Generalnego w Warszawie o postawieniu żołnierzy w stan oskarżenia.

<sup>25</sup> CAW, Akta personalne Franciszka Koya, sygn. 8917. W 1932 r. Koy został odznaczony Krzyżem Niepodległości; zob. tamże, KN, 4 II 1932 r.

<sup>26</sup> S. Kalabiński, *Fabierkiewicz Zbigniew*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, F. Tych (red.), Warszawa 1985, s. 50–51.

Archiwum KC PZPR, zawiera ona jednak głównie wycinki prasowe poświęcone temu działaczowi<sup>27</sup>.

Zadanie Bronisława Wesołowskiego i jego towarzyszy w Warszawie nie miało nic wspólnego z działalnością charytatywną. Misja Rosyjskiego Czerwonego Krzyża była w istocie akcją dywersyjną mającą przygotować grunt dla miejscowych komunistów. Bronisław Wesołowski był zaś łącznikiem pomiędzy bolszewikami a nowo powstałą Komunistyczną Partią Robotniczej Polski. Nie ulega jednak wątpliwości, że śmierć członków misji zaciążyła na stosunkach polsko-sowieckich.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Materiały archiwalne dotyczące Bronisława Wesołowskiego, [bez sygnatury (materiały nieuporządkowane)].

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Akta personalne Mariana Lasockiego, sygn. 3559;
- Akta personalne Zygmunta Lewickiego, sygn. 4285;
- Akta personalne Franciszka Koya, sygn. 8917, KN, 4 II 1932;
- Akta personalne Stefana Paślawskiego, sygn. I.480.429;
- Akta personalne Tomasza Cyndlera, sygn. I.481.C.5195.

### Publikacje zwarte i czasopisma

*Alter Leon*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych (red.), Warszawa 1978, s. 67–68.

Budzyńska C., *Klocman Ludwik*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, F. Tych (red.), Warszawa 1992, s. 196.

Buñhak W., *Aleksander Lednicki i Przedstawicielstwo Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Rosji Radzieckiej*, „Przegląd Historyczny” 1990, t. 81, nr 3/4, s. 537–558.

*Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2: *Listopad 1918 – kwiecień 1920*, W. Gostyńska i in. (red.), Warszawa 1961.

Dubacki L., *Klocman Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Warszawa 1967, s. 2.

<sup>27</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Materiały archiwalne dotyczące Bronisława Wesołowskiego, [bez sygnatury (materiały nieuporządkowane)].

Kalabiński S., *Fabierkiewicz Zbigniew*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, F. Tych (red.), Warszawa 1985, s. 50–51.

*Komuniści w międzywojennej Warszawie*, E. Kowalczyk (red.), Warszawa 2014.

Kowalczyk E., *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1938)*, Warszawa 2022.

Kozłowski M., *Bolszewicka misja dywersyjna*, „Polska Zbrojna Historia” 2020, nr 2, s. 68–71.

*Księga Polaków uczestników rewolucji październikowej 1917–1920. Biografie*, Warszawa 1967.

Marchlewska Z., *Towarzysz Smutny. Reportaż z życia polskiego rewolucjonisty*, Warszawa 1952; wyd. 2 popr. i rozsz. – 1953.

Materski W., *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002.

Meglicka M., *Alterowa Maria*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych (red.), Warszawa 1978, s. 70.

*Polskie dokumenty dyplomatyczne 1919 styczeń – maj*, S. Dębski (red.), Warszawa 2016.

Sacewicz K., *Sprawa tzw. rosyjskiej delegacji Czerwonego Krzyża w świetle publikacji prasy komunistycznej w Polsce (1918–1919)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2014, nr 1, 45–59.

Sadłowski M.P., *Dzieje najnowsze dyplomacji rosyjskiej. Od Cuszimy do Ławrowa*, Warszawa 2023.

Stawecki P., *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.

Trembicka K., *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1938)*, Lublin 2007.



ALEKSANDER WOŹNY

---

**Rozpoznanie  
Konsulatu Generalnego i Misji Handlowej  
Związku Sowieckiego w Freie Stadt Danzig  
(Wolne Miasto Gdańsk) w wybranych dokumentach  
Referatu Kontrwywiadu Ekspozytury nr III Oddziału II  
Sztabu Głównego Wojska Polskiego (1933–1934)**

**A b s t r a k t**

---

Celem artykułu jest zaprezentowanie wyników obserwacji Referatu Kontrwywiadowczego Ekspozytury nr III Oddziału II SG sowieckiego Konsulatu Generalnego i Misji Handlowej w Wolnym Mieście Gdańsku w 1933 r. (lipiec–grudzień). W dokumencie pomieszczono „krótką charakterystykę poszczególnych osób dla celów ewidencyjnych i [ewentualnego] wykorzystania przy wyjazdach na teren Polski”. Załączono także pracę agenta kontrwywiadu, który dostarczył referatowi sprawozdanie w sprawie ruchu wśród emigracji rosyjskiej w Wolnym Mieście Gdańsku. Obszerne raporty wojskowo-informacyjne były przygotowywane w różnych cyklach czasowych dla kierownictwa służbowego w Warszawie, a wyciągi z nich przesyłano Inspektorom Armii i Generałom do Prac przy GISZ nadzorującym Wolne Miasto Gdańsk.

**S ł o w a   k l u c z o w e**

---

Konsulat Generalny, Wolne Miasto Gdańsk, Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Referat Kontrwywiadowczy, obserwacja

# Surveillance of the Consulate General and the Trade Mission of the of the Soviet Union in Freie Stadt Danzig (Free City of Danzig) in selected documents of the Counter-Intelligence Unit of Office No. III of the Second Department of Polish General Staff of the Polish Army (1933-1934)

## Abstract

---

The purpose of this article is to present the results of surveillance carried out by the Counter-Intelligence Unit of Office No. III of the Second Department on the Soviet Consulate General and Trade Mission in the Free City of Danzig (Gdańsk) in 1933 (July–December). The document contains “brief profiles of individuals for record-keeping purposes and [possible] use in journeys to Poland”. I also enclose the results of work by a counter-intelligence agent who provided a report to the respective desk concerning movements among Russian emigrants in the Free City of Danzig. Extensive military-information reports were prepared in various periodic cycles for professional superiors in Warsaw and extracts from these were sent to Army Inspectors and Generals for work at the General Inspectorate of the Armed Forces (GISZ) supervising the Free City of Danzig.

## Keywords

---

Consulate General, Free City of Danzig (Gdańsk), Office III of the Second Department of Polish General Staff, Counter-Intelligence Unit, surveillance

## Wstęp

Prezentacja trzech dokumentów źródłowych pochodzących z 1933 r. i dotyczących akcji kontrwywiadu ofensywnego (Referat Kontrwywiadu) Ekspozytury nr III<sup>1</sup> Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w Bydgoszczy związanej z rozpoznaniem Konsulatu Generalnego i Misji Handlowej Związku Sowieckiego

---

<sup>1</sup> Taki zapis widnieje na wojskowej pieczęcie w publikowanych dokumentach ekspozytury z lat 1933–1934.

w Wolnym Mieście Gdańsku stanowi kanwę artykułu źródłowego. Otwiera go syntetyczne ukazanie bydgoskiej ekspozytury wywiadu płytkiego, po której następują krótkie odniesienia historyczne, związane z utworzeniem i funkcjonowaniem konsulatu carskiego w Gdańsku (1881–1914–1921).

Istotne jest przypomnienie zmian wynikających z powojennych wydarzeń historycznych dotyczących przejęcia budynku dawnego carskiego konsulatu przez Rosję Radziecką i Związek Sowiecki. Kolejna część to syntetyczne informacje poświęcone utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska.

Najpierw zostanie zaprezentowany kilkunastopięciowy dokument ze szczupłego pod względem objętości *Raportu wojskowo-[informacyjnego]*. *Wyciąg*, wytworzonego w lipcu 1933 r. przez jednostkę wywiadu płytkiego. Powstał m.in. na podstawie działań operacyjnych wyspecjalizowanej komórki kontrwywiadu i zasobów kartoteki ewidencyjnej ekspozytury. W trzeciej części raportu, która nosi tytuł: *Niemiecka organizacja dywersyjna – środki*, pomieszczono punkt szósty zatytułowany: *Sowiecki Konsulat (Generalny) w Gdańsku – skład*. Wspomniany wyciąg uzupełniony jest kilkudziesięcioma załącznikami z fotografiami (numery od 24 do 26 odnoszą się do niektórych osób wymienionych we wspomnianym punkcie)<sup>2</sup>. Dokument, jak wszystkie wychodzące z jednostki, podpisał kierownik kpt. Jan Henryk Żychoń<sup>3</sup>. Przesłano go zgodnie z rozdzielnikiem także do uprawnionego Generała do Pracy przy GISZ lub Inspektora Armii odpowiedzialnych za ekspozycyjny obszar.

*Sprawozdanie w sprawie ruchu wśród emigracji rosyjskiej w (Wolnym Mieście) Gdańsku*, które stanowi załącznik nr 23, pochodzi z drugiego *Raportu wojskowo-[informacyjnego]*. *Wyciąg za [miesiąc] grudzień 1933*<sup>4</sup>. Dokument został podpisany przez szefa jednostki kpt. Żychoń i parafowany (za zgodność) w końcu stycznia 1934 r. przez kierownika Referatu Kontrwywiadowczego por. Henryka Dąbrowskiego<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Ekspozytura nr III Oddział II Sztabu Głównego, *Raport wojskowo-[informacyjny] – Wyciąg z 31 VII*, L. dz. 4700/Tj./K.W. (W Oddziale II SG 8 VIII 1933, L. 1479). Nie wiadomo, którego dnia wyciąg został przekazany do Wydziału IIb [kontrwywiad].

<sup>3</sup> Kapitan Jan Henryk Żychoń. Biogram – zob. *Żychoń Jan Henryk, mjr piech.*, w: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, Łomianki 2019, t. 4, s. 276–292.

<sup>4</sup> CAW, *Ekspozytura nr III SG, Raport wojskowo-[informacyjny]*. *Wyciąg za grudzień 1933 r.*, L. dz. 7622/Tj./K.W./1933). Mp. dn. (b.d.) stycznia 1934. (W Oddziale II SG 8 II 1934).

<sup>5</sup> Porucznik Henryk Dąbrowski (1895 – ?), powołany do armii rosyjskiej (chorąży). W Wojsku Polskim od 31 I 1919 r. Do kraju powrócił w listopadzie 1920 r. z Legią Władystocką. W 1922 r. służył w 2. pułku Wojsk Kolejowych. W latach 1923–1924 był w składzie 16. pap, a potem (1924–1925) 4. pap. Następnie w latach 1930–1931 służył w 15. pap (równocześnie pełnił obowiązki II oficera w sztabie 15. DP). W lutym 1932 r. został skierowany na kurs informacyjno-wywiadowczy (8 II – 23 IV 1932 r.). Po powrocie do linii nadal w 15. pap (15. DP), gdzie objął funkcję adiutanta dywizjonu i oficera sztabowego. Odkomenderowany do dyspozycji Departamentu Artylerii i Biura

Publikowane dokumenty Referatu Kontrwywiadu bydgoskiej ekspozytury potwierdzają dobrą pracę operacyjną tej ważnej agendy. Obszerne raporty wojskowo-informacyjne i ograniczone objętościowo wyciągi (niekiedy) z kilkudziesięcioma załącznikami (fotokopie dokumentów, zdjęcia osób i inne) są przykładami olbrzymiej pracy rozpoznawczej (agencyjnej) i analityczno-studyjnej, w której wyzyskano znaczny potencjał informacyjny pomieszczony w kartotece ewidencyjnej. Wytworzona dokumentacja kontrwywiadu ofensywnego wzbudza podziw także ze względu na wykonaną precyzyjną pracę kancelaryjną. Kierownictwo Oddziału II SG i Wydziału IIb otrzymywało systematycznie okazały wielotematyczny materiał, który mógł być także pomocny instytucjom politycznym, policyjnym i administracyjnym w kontekście bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa.

Artykuł dokumentacyjny zestawiono w konwencji chronologicznej. Skrótów w dokumentach rozwinięto i zaznaczono nawiasami okrągłymi.

### **Ekspozytura nr III Oddziału II SG**

Ekspozyturą nr III od 1930 r. stacjonującą w Bydgoszczy kierował młody oficer kpt. Żychoń. Został przeniesiony służbowo z Katowic, gdzie stał na czele Posterunku Oficerskiego nr 2 (Katowice) Ekspozytury nr 4 (Kraków). Odniósł na tym specyficznym obszarze wiele sukcesów na odcinku wywiadu płytkiego. Przeniesiono go jednak służbowo na odmienny niemieckojęzyczny obszar operacyjny najpierw do Wolnego Miasta Gdańska, a później do Bydgoszczy<sup>6</sup>. Przeniesienie wynikało przede wszystkim ze zdekonspirowania na tamtejszym terenie przez wywiad niemiecki z równoczesnym daleko idącym osobistym środowiskowym „osaczeniem” agenturalnym.

Konsul Roman Wodzicki z Konsulatu Generalnego RP w Wolnym Mieście Gdańsku z całą pewnością nie znał wrażliwych szczegółów służbowych związanych z pracą Żychoń w Katowicach, a w swoich wspomnieniach tak pisał o nim: *Do Gdańska przydzielony został bezpośrednio przede mną. Już na poprzednim stanowisku, w Katowicach zaczął uchodzić za wschodzącą gwiazdę polskiego wywiadu na Niemcy*<sup>7</sup>.

---

Personalnego MSWojsk. (3 V 1932 – 8 V 1935) objął wyznaczone stanowisko referenta, a następnie kierownika Referatu Kontrwywiadu w Ekspozyturze nr 3 (Bydgoszcz). Władał językami: rosyjskim, angielskim, niemieckim, chińskim (w mowie). W Oddziale II SG służył do 1 X 1935 r. Przeniesiony do rezerwy 31 X 1936 r. W latach 1933–1934 (?) był kierownikiem Referatu Kontrwywiadowczego ekspozytury.

<sup>6</sup> A. Woźny, *Niemieckie przygotowania do wojny z Polską w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych w latach 1933–1939*, Warszawa 2000, s. 55, 227; szerzej: W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930*, Poznań 2011.

<sup>7</sup> R. Wodzicki, *Wspomnienia Gdańsk–Warszawa–Berlin 1928–1939*, Warszawa 1972, s. 87.

Bydgoskiej ekspozyturze poza posterunkami oficerskimi podlegał od czasu przeniesienia także Posterunek Oficerski nr 4<sup>8</sup>, umiejscowiony w Referacie Łądowym Wydziału Wojskowego Komisarjatu Generalnego Rzeczpospolitej Polskiej<sup>9</sup>. Ekspozytura prowadziła wywiad płytki na przedpolu Rzeczpospolitej do 150 km w głąb terytorium zachodniego sąsiada. Dysponowała zgodą kierownictwa wywiadu wojskowego na operowanie wywiadem głąbokim<sup>10</sup>. Posiadała także dobrze pracującą komórkę kontrwywiadu ofensywnego. Istotnym elementem jej zewnętrznego funkcjonowania było to, że operacje kontrwywiadowcze na terenie Wolnego Miasta Gdańska mogła prowadzić tylko ekspozytura bydgoska<sup>11</sup>.

Referat Kontrwywiadu ofensywnego przygotowywał miesięczne, półroczne i roczne obszernie raporty wojskowo-informacyjne oraz ograniczone objętościowo wyciągi z ustaleń rozpoznawczych dla kierownictwa służbowego (także pionu kontrwywiadu) w Warszawie.

### **Konsulat carski w Gdańsku (1881–1914)**

Rezydencja rosyjskiego konsulatu w Gdańsku zyskała rozgłos w 1881 r. Wówczas 9 września spotkali się w portowym mieście potężni władcy ówczesnej Europy: cesarz niemiecki Wilhelm I (1797–1888) i rosyjski następca tronu Aleksander III (1845–1894)<sup>12</sup>. Pomijając interesujące meandry polityki europejskiej z lat 1870–1881, Cesarstwo Niemieckie gwałtownie poszukiwało sojusznika dla utrwalenia powojennego *status quo*. Plany Ottona von Bismarcka<sup>13</sup> pokrzyżowała śmierć

<sup>8</sup> O funkcjonowaniu PO 4 wiedział szef Oddziału II SG, Komisarz Generalny RP i szef Wydziału Wojskowego KGRP.

<sup>9</sup> A. Misiuk, *Służby Specjalne II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1998, s. 43.

<sup>10</sup> Tamże, s. 45.

<sup>11</sup> Pozostałe ogniwa centrali wywiadu wojskowego mogły występować tam z podobnym profilem działania tylko w porozumieniu z Ekspozyturą nr III. *W pilnych sprawach może KW prowadzić każdy organ Oddziału II na terenie Gdańska, bez porozumienia z Ekspozyturą III (w rozumieniu jej bydgoskiej siedziby), jednak w porozumieniu z PO 4. Obwarowanie takie jest bardzo istotne w praktyce działania wywiadu i kontrwywiadu, ówczesnie zaś miało szczególne znaczenie w pracy na specyficznym terenie Wolnego Miasta Gdańska. (...) W polskich warunkach (...) [gdy] Oddział II był jedynym organem prowadzącym wywiad przeciwko III Rzeszy, do takiego „zderzenia” dwóch służb wywiadowczych na rozpoznawanym terenie dojść nie mogło.* L. Gondek, *Wywiad polski w III Rzeszy 1933–1939*, Warszawa 1982, s. 115.

<sup>12</sup> J. Sidorczak-Heinsohn, *Cesarski „szczyt”*, <https://www.gdansk.pl/historia-gdanska/historie-gdanskie/cesarski-szczyt,a,121020> [dostęp: 6 I 2023].

<sup>13</sup> Otto von Bismarck uważał, iż w przyszłej wojnie Cesarstwo Niemieckie nie może zostać zmuszone do walki na dwa fronty.

(w 1818 r.) Aleksandra II (siostrzeńca Wilhelma I) w zamachu 13 marca 1881 r. w Petersburgu. Następca, Aleksander III (koronowany w 1883 r.)<sup>14</sup>, był zwolennikiem odmiennej koncepcji politycznej niż kanclerz cesarskich Niemiec.

Aleksander III skorzystał z zaproszenia kanclerza i przy skrywanych (z obawy przed zamachem) szczegółach wizyty, takich jak data i miejsce spotkania, przybył do Gdańska 13 marca 1881 r. W owym czasie (...) *niespodziewana wiadomość z Gdańska stała się sensacją w świecie wielkiej polityki i śledziła ją prasa w całej Europie*<sup>15</sup>.

Według Joanny Sidorczak-Heinsohn w porannym wydaniu „Danziger Zeitung” z 9 września 1881 r. na pierwszej stronie napisano m.in.: *Oczy całego świata spoglądają dzisiaj na nasze miasto, które według panujących opinii będzie teatrem dla wydarzenia o wielkim wpływie na losy nie tylko dwóch sąsiednich i przyjaznych krajów, lecz również dla zachowania pokoju dla całego naszego kontynentu*<sup>16</sup>. Autorka tekstu, pisząc o tym wydarzeniu, dodała: *Gazeta podkreślała międzynarodowe znaczenie wydarzenia, ale skupiła się na przedstawieniu korzyści, jakie spotkanie przynieść może Gdańskowi*<sup>17</sup>.

Pomijając inne okoliczności dyplomatycznego spotkania, według ustaleń autorki tego dnia wcześniej rano carski jacht „Hohenzollern” wpłynął do Nowego Portu w asyście niemieckich okrętów wojennych. Gospodarz spotkania Wilhelm I przybył do Gdańska z Berlina specjalnym pociągiem trzy godziny wcześniej, tj. o 6.00. W poczekalni na Dworcu Brama Nizinna (*Leegetor*) przywitał się z dowództwem garnizonu, konsulem rosyjskim (nazwiska nie podano) i burmistrzem miasta Leopoldem von Winterem (1863–1890)<sup>18</sup>.

Po godzinie 16.30 powozy z monarchami (w asyście 3. Wschodniopruskiego Regimentu Grenadierów [*Ostpreussische Grenadier Regiment*]) przejechały gdańską Bramą Wyżynną i przez miasto udały się do konsulatu rosyjskiego Langgarten 74 (ul. Długie Ogrody), (...) *by [Aleksander III] mógł się przygotować do wieczornego przyjęcia*<sup>19</sup>. Konsulat rosyjski był zresztą miejscem, gdzie się zatrzymał.

<sup>14</sup> Aleksander III był owładnięty ideą panslawizmu, koncepcji, według której wszystkie ludy słowiańskie powinny skupić się w imperium Romanowów. Zmienił opcję polityczną z proniemieckiej na profrancuską.

<sup>15</sup> J. Sidorczak-Heinsohn, *Cesarski „szczyt”...*

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Komentatorzy prasowi podkreślali, (...) *że przywitanie było bardzo serdeczne i obfitowało we wzruszające momenty, kiedy cesarze i księżęta obejmowali się i ściskali. Ale było to przecież spotkanie bliskich krewnych. Poufne rozmowy monarchów odbyły się w salonie jachtu „Hohenzollern”. Podobnie jak dziennikarze „Danziger Zeitung” nie znamy ich szczegółowego przebiegu.* Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

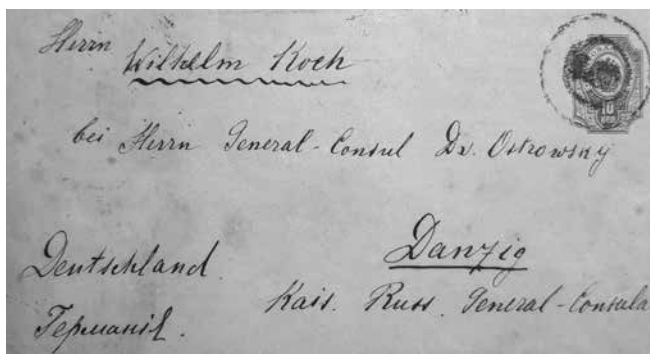
<sup>19</sup> Tamże.

Przed wybuchem Wielkiej Wojny w 1914 r. rosyjskim konsulem generalnym w Gdańsku był hr. Dymitr Ostrowski<sup>20</sup>. Wojciech Skóra doprecyzował szczegół odnoszący się do niemieckiej wersji nazwiska na podstawie gdańskiej księgi adresowej – von Ostrowsky<sup>21</sup>. Po wybuchu wojny hr. Ostrowski został internowany przez cesarską policję<sup>22</sup>.



**Ilustracja 1.** Koperta z nadrukiem, Konsulat Generalny Imperium Rosyjskiego

Źródło: zbiór Mirosława Piskorskiego (Gdańsk).



**Ilustracja 2.** Koperta z nazwiskiem konsula generalnego Dymitra Ostrowskiego

Źródło: zbiór Mirosława Piskorskiego (Gdańsk).

<sup>20</sup> [Konsulat Rosji], [https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat\\_Rosji.html](https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat_Rosji.html) [dostęp: 16 XI 2022].

<sup>21</sup> W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury...*, s. 221.

<sup>22</sup> [Konsulat Rosji]...



**Ilustracja 3.** Koperta nadana z Moskwy do Moskiewskiego Międzynarodowego Banku Handlowego Filia w Gdańsku

Źródło: zbiór Mirosława Piskorskiego (Gdańsk).



**Ilustracja 4.** Pieczęć Imperialnego Rosyjskiego Konsulatu Generalnego w Gdańsku

Źródło: zbiór Mirosława Piskorskiego (Gdańsk).

Przebywał w miejscu stacjonowania, czyli w budynku Konsulatu Generalnego, przez całą wojnę. Fakt ten potwierdził historyk<sup>23</sup>. Nie znam bliższych szczegółów, ale internowanie polegało – jak należy przypuszczać – na areszcie domowym pod dozorem policyjnym.

<sup>23</sup> W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury ...*, s. 221, przyp. 13.



Po zawieszeniu broni w 1918 r., a potem po traktatowym zakończeniu wojny w połowie 1919 r. w dalszym ciągu pozostawał na terenie Gdańska (potem Wolnego Miasta Gdańska)<sup>24</sup>.

### **Odniesienia historyczne dotyczące utworzenia Wolnego Miasta Gdańska**

Po wojnie prusko-francuskiej w 1871 r. w Wersalu ogłoszono powstanie Cesarstwa Niemieckiego. W latach 1914–1918 trwała Wielka Wojna, w wyniku której cesarstwo poniosło klęskę. 9 listopada 1919 r. powstała Republika Weimarska, a 28 czerwca podpisano traktat pokojowy, który 10 stycznia 1920 r. wszedł w życie. W wyniku ustaleń traktatowych (rozdz. XI, cz. III, art. 100–108) Gdańsk został odłączony od byłej Rzeszy Niemieckiej i poddany demilitaryzacji. Proces ten od 30 stycznia 1920 r. nadzorowały oddziały brytyjskie (gen. Richard Haking), francuskie i amerykański okręt wojenny. Oddziały niemieckie do 9 lutego musiały opuścić miasto. Pełnomocnikiem Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych był dyplomata brytyjski Reginald Tower. Wolne Miasto Gdańsk (*Freie Stadt Danzig*) utworzono 15 listopada 1920 r. (konstytucja 17 listopada). Na podstawie art. 100 w jego skład weszły przyległe gminy wraz z miastami Oliwa (Oliwa) i Zoppot (Sopot). Artykuł 105 precyzował szczegóły związane z obywatelstwem dla mieszkańców miasta. Gdańsk otrzymał status autonomiczny z częściową suwerennością. Wolne Miasto Gdańsk nie należało do Rzeczypospolitej ani do Republiki Weimarskiej (około 75% mieszkańców stanowili Niemcy). Polska otrzymała kompetencje w dziedzinie polityki zagranicznej, określone prawa w porcie, na kolei i poczcie.

Osiągnięty kompromis nie zadowolił ani Republiki Weimarskiej, ani Rzeczypospolitej. Wolne Miasto Gdańsk w latach 1920–1939 otrzymało ochronę Ligi Narodów. Zarządzali nim w latach 1929–1933 Wysocy Komisarze Ligi Narodów – Włoch hr. Manfredi Gravina (1929–1932) i Duńczyk Helmer Rosting (1932–1933). Rzeczpospolitą reprezentowali Komisarze Generalni RP – Henryk Strasburger (1924–1932) i Kazimierz Papée (1932–1936).

<sup>24</sup> W informacji elektronicznej podano, że bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w 1918 r. w budynku carskiej ambasady znalazło siedzibę przedstawicielstwo Wszechrzyjskiego Rządu adm. Aleksandra Kołczaka. (Ustalenie wątpliwe). Zob. [*Konsulat Rosji*]...

## Konsulat Generalny Rosji Radzieckiej i Związku Sowieckiego (1921–1933)

Historyk wywiadu Wojciech Skóra wspominał w swoim opracowaniu, że na tym obszarze, a szczególnie na terenie miasta, istniały doskonałe, wręcz (...) *cieplarniane warunki do działania*<sup>25</sup> nie tylko dla wywiadu polskiego (Oddział II), ale również dla wywiadów niemieckiego i bolszewickiego. Lata 1919–1920 to czas wojny polsko-bolszewickiej, a także zapoczątkowanie aktywnej współpracy niemiecko-bolszewickiej.

Z analizy doniesień gdańskiej ekspozytury Oddziału II wynika, że do końca 1921 r. jedyna placówka wywiadowcza w Wolnym Mieście Gdańsku mieściła się w budynku byłego carskiego konsulatu (Langgarten 74). Kierował nią hr. Ostrowski, który prowadził działalność antybolszewicką, tolerowaną przez władze gdańskie. Był szefem Komitetu Pomocy Uchodźcom Rosyjskim, którym wydawał zaświadczenia uznawane przez miejscową policję. Stanowiły one podstawę do otrzymania tymczasowych dowodów tożsamości, które umożliwiały im stały pobyt<sup>26</sup>. W szczytowym momencie na początku lat 20. XX w. rosyjskie ugrupowanie monarchistyczne liczyło 1200 osób<sup>27</sup>.

Zastępcą hrabiego i jego sekretarzem w tym czasie był Władimir Jelizarow (Elizarow lub Elisaroff – tak w księdze adresowej), który także do 1914 r. pracował w carskim konsulacie. Według Skóry był on (...) *w praktyce rezydentem wywiadu działającej w Niemczech organizacji rosyjskich monarchistów (Wyższewo Monarchiczeskawo Sowiet)*<sup>28</sup>. Sytuacja ta nie uległa zmianie po pojawieniu się w Wolnym Mieście Gdańsku handlowej misji bolszewickiej, na której czele stał Siemion Siemionowicz Sternschiess. Przedstawicielstwo miało na celu nadzorowanie ekspedycji transportów przeznaczonych dla Rosji Radzieckiej. Szef misji wynajął biuro na Jungstättischegasse 6a (ul. Nowomiejska), które dzielił z delegatem ukraińskim (?) Galinem.

Przybycie misji było możliwe, gdyż zostało wynegocjowane przez Lwa Karachana z Senatem Wolnego Miasta Gdańska. Negocjator zapewniał, że miała ona ściśle współpracować z władzami niemieckimi, a te (...) *będą żądać od Polski utworzenia bolszewickiego konsulatu*<sup>29</sup>. Wojciech Skóra wyjaśnia, że sprawa ta

<sup>25</sup> W Gdańsku wyraźnie zarysował się sojusz radziecko–niemiecki na płaszczyźnie wywiadowczej. (Kontakty) *Reichswehry i bolszewików, rozbudzone nadziejami kłęski Rzeczypospolitej w 1920 roku, były kontynuowane w następnych latach.* W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury...*, s. 220.

<sup>26</sup> Tamże, s. 221.

<sup>27</sup> Tamże, s. 151, przyp. 81.

<sup>28</sup> Tamże, s. 221.

<sup>29</sup> Lew Karachan był przedstawicielem dyplomatycznym Rosji Radzieckiej w Warszawie od 1921 r. Tamże, s. 221.

(...) *nie miała wówczas kluczowego znaczenia, ponieważ utworzenie konsulatu ZSRR w Gdańsku było elementem negocjacji polsko-radzieckich o normalizacji stosunków konsularnych*<sup>30</sup>. Negocjacje były bardzo długie i zakończyły się sukcesem w 1924 r. W zamian za to Polska otrzymała zgodę na otwarcie konsulatu w Tyflisie<sup>31</sup>.

## Dokumenty

### Dokument 1

Ekspozytura nr III Oddziału II SG

Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.

Tel. Nr. 999

Raport wojskowo-[informacyjny] – Wyciąg

[W Oddziale II SG 8 VIII 1933, L. 1479]

### Sowiecki Konsulat (Generalny) w Gdańsku – skład

W związku z zmianami, jakie zaszły w placówce (sowieckiej) w Gdańsku w ciągu 1932 r., niżej przedstawiam /podaję/ obecny skład (Generalnego) Konsulatu (sowieckiego) oraz Misji Handlowej w Gdańsku wraz z krótką charakterystyką poszczególnych osób dla celów ewidencyjnych oraz (ewentualnego) wykorzystania przy wyjazdach na teren Polski.

W skład Konsulatu S.S.S.R. w Gdańsku wchodzi następujące osoby:

- a/ **Kalina Ignacy**<sup>32</sup>, konsul generalny (znany z raportu mojego, L. dz. 4142/Tj./K.w. z 11 lipca 1933 r.) i poprzednich).

<sup>30</sup> W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury...*, s. 221. W tekście [*Konsulat Rosji*]... podano błędnie, że konsulat sowiecki w Wolnym Mieście Gdańsku został utworzony w 1926 r. Placówka istniała do 22 VI 1941 r. Potem budynek przekazano na siedzibę Krajowego Urzędu ds. Prehistorii (*Gaumuseum für Vorgeschichte*). Źródło podaje, że budynek spalono najprawdopodobniej w marcu 1945 r. (nie istnieje).

<sup>31</sup> W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006, s. 89–99; na temat konsulatu: A. Jendrzewski, *Polski wywiad wojskowy w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1930*, Gdańsk 2018, s. 225.

<sup>32</sup> Ignacy Kalina był polskim Żydem (ur. w Klimontowie). Калина Игнатий Петрович, 18 XII 1884 родился в Климонтове Радомской губернии, 29 VII 1938, умер в Минской тюрьме, 1902–1917, член «Бунда», член РКП(б); окончил медицинский факультет университета в Швейцарии; один из основоположников «Красного Креста»; преподаватель Московского медицинского училища; 1926, 1-й секретарь Полномочного представительства СССР в Чехословакии; 1929, 1-й секретарь Полномочного представительства СССР в Австрии, 1929 – поверенный в делах

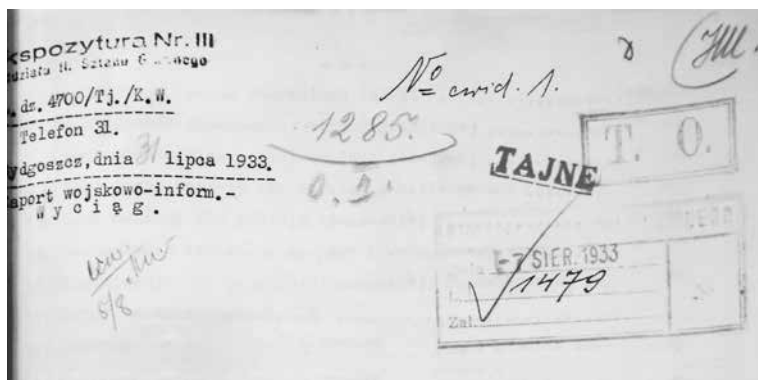
- b/ **Płume Piotr**, syn Piotra, zastępca konsula. Żonaty z Anną, córką Grzegorza, posiada syna Arkadiusza – lat osiem. Wymieniony przybył do Gdańska 30 (października 1932 r.) i objął stanowisko po **Partinie (Salomonie)**, wicekonsulu, odwołanym wówczas do Moskwy.

Płume Piotr wyjeżdża często do Warszawy. Stwierdzono następujące daty wyjazdów: 23 (listopada) 1932 r., wspólnie z Kaliną, 7 (stycznia) i 24 (stycznia) 1933 r., 27 (lutego) 1933 r., 24 (marca) 1933 r., 26 (kwietnia) 1933 r. i 26 (czerwca) 1933 r. Z powyższego wynika, że wyjeżdża on do Warszawy z końcem każdego miesiąca.

Fotografię Płume'go wraz z żoną przedstawiam jako załącznik 24.

- c/ **Jagrin Grzegorz**, sekretarz Konsulatu Sowieckiego w Gdańsku (znany z raportu mojego, L. dz. 4142/Tj./K.w. z 11 lipca 1933 r., fotografię przedstawiłem). Odnośnie Jagrina istnieje uzasadnione podejrzenie, że jest agentem GPU<sup>33</sup> i kontynuuje działalność odesłanej do Moskwy Partina S.

Ponadto jako woźni zatrudnieni są w Konsulacie Sowieckim Langanke Henryk i Czarnecki Grzegorz, obywatele gdańscy. Wymienieni znani są z raportu mojego, L. dz. 5598/Tj. K.W. z 29 (marca 1932 r.).



### Ilustracja 5. Główna Raportu wojskowo-informacyjnego – wyciąg

Źródło: Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.

СССР в Австрии; 1929 генеральный консул СССР в Данциге уполномоченный НКВД СССР; 1933 – уполномоченный НКВД СССР при СНК Украинской ССР; 1935, уполномоченный НКВД СССР при СНК Белорусской ССР, 18 XII 1937, арестован (dopowiedzenie recenzenta). Zob. <http://www.knowbysight.info> [dostęp: 25 IV 1923]; A. Jendrzejewski, *Polski wywiad wojskowy...*, s. 224 (przyp. 155) i 225.

<sup>33</sup> Państwowy Zarząd Polityczny (*Gosudarstwiennoje Politiceskoje Uprawlenije* – GPU); rosyjska/ sowiecka policja polityczna istniała w latach 1922–1923. Została w 1923 r. przekształcona w OGPU (Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny).



**Ilustracja 6.** Sowiecki Konsulat (Generalny) w Gdańsku

Źródło: [Konsulat Rosji], [https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat\\_Rosji.html](https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat_Rosji.html) [dostęp: 12 XI 2022 r.].

### Skład Sowieckiej Misji Handlowej w Gdańsku

- a/ **Lewin Ruwin**, kierownik Misji Handlowej, (urodzony) 16 (stycznia) 1890 r. w Mińsku, leśnik z zawodu, przed przybyciem do Gdańska mieszkał w Amsterdamie. Żonaty z Bertą Jakowlewną, (urodzona) 22 (czerwca) 1899 r., posiada (dwoje) dzieci, syn Abram, lat 12, córka Eugenia, lat 10. Stanowisko kierownika Misji Handlowej objął Lewin 1 (stycznia) 1933 r. Lewin Ruwin znany jest z raportu mojego, L. dz. 3300/ Tj. K.w. z 31 maja 1933 r., zał. nr 24, strona 7.

Wymieniony ma wyjeżdżać często do Warszawy.

Ponadto zwiedził on 13 (lutego) 1933 r. Gdynię, przyjeżdżając tam autem w towarzystwie urzędnika swego Blumberga i (niejakiego) Wollengoffa Jana, (urodzony) w (roku) 1893 r. w Uralskiej Oblaści. Obserwacja wymienionych na terenie Gdyni nie dała wyników.

Biografię Lewina Ruwina przedstawia (załącznik), Nr 25.

- b/ **Braclawski Daniel**, referent – korespondent, (urodzony) 1901 r. w (Sewastopolu), żonaty z Elżbietą Aleksandrowną, (urodzona) 1902 r. w Sewastopolu, posiadają (dwoje) dzieci. Przybył do Gdańska 1 (września) 1932 r.

Braclawski znany jest z mojego raportu, L. dz. 3300/Tj. K.W. z 31 (maja) 1933 r., (załącznik), Nr. 24, strona 7.

Fotografię Braclawskiego przedstawiam jako (załącznik), Nr. 26.

- c/ **Feuerherd Wilhelm**, syn Karola, referent, obywatel niemiecki (fotografii na razie nie uzyskano), znany z raportu mojego 5598/Tj. K.W. z 29 (marca) 1932 r.).

- d/ **Landau Regina**, rachmistrz – korespondent, obywatelka polska, znana z (raportu) mojego 5598/Tj. K.W. z 29 (marca 1932 r.).
- e/ **Freimann Karol**, (syn) Augusta, buchalter – korespondent, obywatel łotewski.
- f/ **Milawska Felicja**, (córka) Grzegorza, maszynistka, obywatelka polska.



**Ilustracja 7.** Piotr Plume z żoną Anną i synem Arkadiuszem

Źródło: Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.



**Ilustracja 8.** Ruwin Lewin

Źródło: Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.



**Ilustracja 9.** Daniel Braclawski

Źródło: Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.

W związku z zmianami, jakie zaszły w składzie Konsulatu (Sowieckiego) oraz (Misji Handlowej) w Gdańsku melduję /podaję/, że z dawniejszego składu Konsulatu Sowieckiego odwołani zostali do Moskwy następujący osobnicy:

- a/ **Partin Salomon**, zastępca konsula, wyjechał 2 (grudnia 1932 r.) na stałe do SSSR.
- b/ **Garjutin Michał** – kierownik Misji Handlowej odwołany i wyjechał do Moskwy 15 (grudnia) 1932 r.
- c/ **Parasoł Samuel** – urzędnik Misji Handlowej – wyjechał na stałe do Moskwy 4 (maja 1932 r.).
- d/ **Markow Michał** w Misji Handlowej nie figuruje, jakkolwiek 10 (października 1931 r.) w (Komisariacie Generalnym RP) w Gdańsku otrzymał wizę jako urzędnik Misji Handlowej. W okresie następnym zaobserwowany był on w Misji Handlowej, w Konsulacie sowieckim oraz na kontaktach z różnymi komunistami polskimi. Istnieje przypuszczenie, że Markow pracuje na terenie Gdańska dla wywiadu sowieckiego. Ostatnio widziany 13 (października 1932 r.). Od tego czasu brak jakichkolwiek informacji o wymienionym.
- e/ **Sirotnikoff Konstanty**, według informacji otrzymanych od (Naczelnika) Kwiatkowskiego<sup>34</sup>, zajmował swego czasu stanowisko głównego buchaltera w przedstawicielstwie handlowym w Warszawie, a nie w Gdańsku. Przyjeżdżał on do Gdańska we wrześniu 1931 r.

Dalsze informacje oraz fotografie pracowników Konsulatu.

<sup>34</sup> Naczelnik Kwiatkowski. (Być może to Roman Kwiatkowski, pełnomocnik MSW zatrudniony w KGRP w Gdańsku).

**Dokument 2**

Ekspozytura nr III Oddziału II SG

Mp. dn. [b.d.], L. dz. 7622/Tj./K.W./[1933]

Tel. Nr. 999

Raport wojskowo-[informacyjny] – Wyciąg za grudzień 1933

[W Oddziale II SG 8 II 1934].

Załącznik nr 23 do L. dz. 7662 Tj. Kw [1933 r.]

**Sprawozdanie****W sprawie ruchu wśród emigracji rosyjskiej w [Wolnym Mieście] Gdańsku<sup>35</sup>**

Ruch Młodoruski<sup>36</sup> na terenie Gdańska rozwinął się i zdołał opanować istniejące tu drobne ugrupowania monarchistyczne wszelkich odcieni, co nastąpiło na zebraniu 2 (grudnia) w nowym lokalu Młodorusów przy Toefergasse 1/3, nad Cerkwią. Nadmienię, że stworzenie tego lokalu odbyło się przy wydatnej pomocy czynników gdańskich, które również w przyszłości zwolniły ten lokal od wszelkich podatków. Z najważniejszych osób obozu Młodoruskiego obecni byli na tym zebraniu m.in.:

- 1/ Alakryckij – pułkownik,
- 2/ Obuchowicz Władimir,
- 3/ Iwanow Mikołaj – kupiec,
- 4/ Subotkin – (były) oficer,
- 5/ Andriejew – (były) oficer,
- 6/ Gerszelman – (były) prokurator, syn (byłego) generał gubernatora moskiewskiego, wybitny działacz,
- 7/ Żylin – (były) przystaw<sup>37</sup> policji w [Kronsztaście]<sup>38</sup>,
- 8/ Pieczewski – (były) oficer kawalerzysty, wydalony z Estonii za współdziałanie z (tamtejszym) rosyjskim ruchem faszystowskim, na czele którego stoi w Estonii niejaki Freyman,
- 9/ Gewlicz z synem – ziemianin z Orła, osobnik zamożny i inteligentny, mianowany został podobno przez władze emigracyjne paryskie, a zatwierdzony w Berlinie, kierownikiem rosyjskiego ruchu narodowego w Gdańsku<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Sprawozdanie liczy pięć stron maszynopisu. W artykule sprecyzowane zostały najważniejsze tezy Ruchu Młodoruskiego w Wolnym Mieście Gdańsku. Zgodność z oryginałem została potwierdzona 31 I 1934 r. przez kierownika Referatu kontrwywiadowczego.

<sup>36</sup> W związku z sugestią Recenzenta odpis dokumentu pt. *Podstawowe zasady Związku Młodorusów* został wycofany z edycji.

<sup>37</sup> Prystaw – w dawnej Rosji przyboczny lub adiutant.

<sup>38</sup> W oryginale: Kronsztaście.

<sup>39</sup> Brak imion w dokumencie.



Emigranci rosyjscy ożywieni nadzieją, że niepomysłnie układające się stosunki niemiecko-sowieckie doprowadzić muszą w końcu do otwartego konfliktu między tymi państwami, który przy pomocy Japonii spowoduje upadek Sowietów, a tym samym otworzy drogę do nowej Rosji. Rząd niemiecki z całym naciskiem przekonanie to w emigrantach podtrzymuje, z jednej strony udzielając zapomóg dla rosyjskich organizacji faszystowskich, z drugiej – informując emigrantów o swych planach w stosunku do Rosji. Prokurator Gerszelman i (płk) Chodniew mieli z Berlina informacje z przebiegu rozmowy (Alfreda) Rosenberga<sup>40</sup> z wybitniejszymi przedstawicielami Rondu<sup>41</sup>. Rosenberg miał powiedzieć im, że teraźniejszy chaos w Europie nie ustanie, dopóki istnieje bolszewizm w Rosji.

„Pokażemy jednak Europie jak żyć bez (Żydów). Idziemy za testamentem Bismarcka, który powiedział, że wówczas będziemy panami Europy, kiedy pójdziemy ręką w rękę z Rosją, naturalnie nie bolszewicką. Cenimy to, że przedstawiciele Młodorusów w Paryżu, rosyjscy faszyci w Ameryce, faszyci z Charbinu – zrozumieli nasz apel i przyjechali do Berlina (w październiku [1933 r.]) dla porozumienia się z nami. Jest faktem, że podaliśmy sobie ręce. Nie czas jednak w tej chwili wszystkiego publikować, gdyż przeprowadzamy w naszym życiu wielkie reorganizacje. Z wiosną przyjdzie początek tego, o czym marzą Niemcy i narodowa Rosja”.

Karmieni tego rodzaju obietnicami, emigranci rosyjscy oddają się na usługi rządu niemieckiego bez zastrzeżeń, sami wyzyskują istniejące jeszcze stosunki, aby plany niemieckie i przygotowania zaokrąglić i wypełnić. (Wielki Książę) Dymitr Pawłowicz<sup>42</sup>, wysyłając do Europy wodza faszystów rosyjskich w Ameryce (Anastasija) Wonsiackiego<sup>43</sup> dla dokonania tu zjednoczenia organizacji faszystowskich, sam w tymże czasie wyjechał do Japonii, gdzie został podobno przyjęty przez cesarza, konferował z ministrem wojny i spowodował wezwanie z Pekinu słynnego atamana (Grigorija) Siemionowa<sup>44</sup>, wodza białych na Dalekim

<sup>40</sup> Alfred Rosenberg (1893–1946; skazany na karę śmierci w Norymberdze, wyrok wykonano). Od 1930 r. zasiadał w Reichstagu. Był pomysłodawcą najważniejszych ustaw rasistowskich w hitlerowskiej III Rzeszy.

<sup>41</sup> Rond (Partia Rosyjskich Wyzwolicielei / Rosyjski Ruch Narodowosocjalistyczny) – emigracyjna rosyjska i faszystowska organizacja działająca w latach 30 XX w. w Niemczech. Organizację utworzył ks. Paweł Bermond-Awałow. W 1933 r. została rozwiązana przez policję.

<sup>42</sup> Wielki Książę Dymitr Pawłowicz (1891–1942), był drugim dzieckiem wielkiego księcia Pawła Aleksandrowicza – brata cara Aleksandra III i stryja Mikołaja II. Brał udział w zabójstwie Grigorija Rasputina.

<sup>43</sup> Anastasij Wonsiacki (1898–1965), był przywódcą rosyjskiej Organizacji Faszystowskiej i Wszechrosyjskiej Partii Faszystowskiej. W 1933 r. przerwał współpracę. Utworzył Robotniczo-Chłopską Partię Faszystów w USA.

<sup>44</sup> Grigorij Siemionow (1890–1946), kozak zabajkalski i rosyjski wojskowy. Walczył na froncie w latach 1914–1918, potem przeciw bolszewikom był wspierany przez Japończyków. Od 1921 r. przebywał na emigracji w Chinach.

Wschodzie. Echem podróży Dymitra Pawłowicza było przemówienie gen. Bermondta-Awałowa (...) w Berlinie, w którym powiedział: „Rząd Hitlera ma jeden cel, mianowicie uwolnić Rosję od bolszewizmu. Istnieje sojusz Niemiec i Japonii przeciwko Rosji. Jak tylko Niemcy będą gotowe, Japonia Rosję zaczepi. Praca przygotowawcza idzie w pospiesznym tempie. Niedaleko wiosna, a zacznie się zawierucha, na której wygrają Niemcy i Rosja, które znów obejmą rządy nad Europą, jak to było przed wojną. Komuniści, zatrwożeni tymi wypadkami, rozpoczęli godzić się z całym światem, prosząc o pomoc, nic jednak nie pomoże, gdyż spóźnili się o dobrych parę lat”<sup>45</sup>.

[Wyłączono fragment dotyczący białych sił w Mandżurii, Chinach i Niemczech (zgrupowanie w Lipsku i Dreźnie). Pominięto także część rozmowy (...) Chodniewa z biskupem gdańskim Edwardem O'Rourke<sup>46</sup>].

Ksiądz biskup (Edward) O'Rourke wspomniał płk. (...) Chodniewowi: „Jeżeli dotychczas narody źle usposobione do Niemiec nie wypowiedziały im wojny, to tylko zawdzięczają polityce Watykanu. (...) (Bardzo) bliski jest czas, kiedy Niemcy wraz z Japonią wypowiedzą wojnę (sowieckiej Rosji). Żadne z państw nie będzie temu przeszkadzało, bo Watykan wystąpi w obronie rządu niemieckiego, który pójdzie przeciwko komunie jako wrogowi narodu i wiary. Niedawno byłem w Berlinie i mówiłem osobiście z kanclerzem (Franzem) von Papenem<sup>47</sup>, którego Watykan bardzo ceni jako bardzo zdolnego polityka i dyplomata. Spotkałem się też u niego z księciem rosyjskim (Nikołajem Sergiejewiczem) Trubeckim<sup>48</sup>, którego spotkałem w zeszłym roku w Watykanie. Objeżdża on teraz całą Europę, był też nie tak dawno w Polsce, gdzie bawi u Metropolity (Andrzeja) Szeptyckiego<sup>49</sup>. (Ksiączę) Trubecki (...) bardzo się dziwi, że Polacy, skądinąd naród mądry, nie mogą się pogodzić na utratę kawałka ziemi, zapominając, że bolszewicy mogą zniszczyć cały kraj”<sup>50</sup>.

<sup>45</sup> CAW, *Sprawozdanie...*, [b.p.].

<sup>46</sup> Edward O'Rourke (1876–1943), polski duchowny katolicki. W latach 1918–1920 był biskupem diecezjalnym w Rydze. Potem sprawował urząd delegata apostolskiego na kraje bałtyckie. Od 1922 do 1926 r. był administratorem apostolskim w Wolnym Mieście Gdańsku, a następnie (1926–1938) sprawował posługę biskupa diecezjalnego gdańskiego.

<sup>47</sup> Franz von Papen (1879–1969), polityk i dyplomata. W początkowym okresie Republiki Weimarskiej reprezentował partię Centrum. W rządzie Adolfa Hitlera, początkowo koalicyjnym, (w latach 1933–1934) był wicekanclerzem.

<sup>48</sup> Najprawdopodobniej idzie o Nikołaja Sergiejewicza Trubeckiego (1890–1938).

<sup>49</sup> Andrzej Szeptycki (1865–1944), hr., duchowny grekokatolicki. W latach 1900–1944 był arcybiskupem lwowskim i halickim oraz biskupem kamienieckim. Jego brat Stanisław był generałem Wojska Polskiego.

<sup>50</sup> CAW, *Sprawozdanie...*, [b.p.].

Równocześnie agent kontrwywiadu informował, „(...) że wobec zorientowania opinii francuskiej na Sowiety, monarchiści rosyjscy we Francji z »Wozroźdzeniem« na czele całą pracę od Nowego (roku) przenoszą do Berlina. Będzie to cios dla tych Młodorusów, którzy wraz z (Wielkim księciem) Cyrylem<sup>51</sup> opierają się jeszcze na Francji»<sup>52</sup>.

Agent kontrwywiadu informował ponadto, że otrzymał do przejrzania *Zbiór artykułów i przemówień, oświetlających istotę ruchu młodoruskiego*. W skład pierwszego tomu wchodziły artykuły programowe Aleksandra Kazem-Beka<sup>53</sup> (m.in. tekst *Linia generalna Związku Młodorusów*<sup>54</sup>), Włodzimierza Zbyszewskiego<sup>55</sup> i Cyryla Jelity-Wilczewskiego<sup>56</sup>.

### Dokument 3

L. ewid. 1

**Tajne**

Ekspozytura nr III SG

Bydgoszcz, 31 stycznia 1934 r.

L. dz. 7662/Tj.K.W./ (1933 r.)

Tel. Nr. 999

Raport wojskowo-[informacyjny]. Wyciąg

<sup>51</sup> Cyryl Władimirowicz Romanow (1876–1938), tytułarny imperator Wszehrosji od 1924 r. do 1938 r.

<sup>52</sup> CAW, *Sprawozdanie...*, [b.p.].

<sup>53</sup> Aleksander Kazem-Bek / Aleksander Lwowicz Kazembek (1902–1977), polityk i od 1920 r. czołowy aktywista Młodorusów wśród rosyjskiej emigracji. W 1925 r. studiował w Instytucie Studiów Politycznych w Paryżu. Potem przebywał w Monte Carlo i Monako i w 1929 r. powrócił do Paryża.

<sup>54</sup> CAW, *Sprawozdanie...* W tekście *Linia generalna Związku Młodorusów* autor (...) *zaleca przy realizowaniu programu taktycznego liczyć się z tym, że władza komunistyczna w Rosji jest rzeczą realną, że należy użyć metod komunistycznych, uczyć się na błędach komunistycznych, a przede wszystkim zaniechać rozwiniętego wśród emigracji „nepredreszeństwa”, które propagując niby walkę z komunizmem boi się jednak już teraz powziąć decyzję o przyszłym ustroju i losach Rosji*. A. Kazem-Bek podkreśla, że (...) *Młodorusy pierwsi stworzyli program przyszłego ustroju Rosji, pierwsi pracują z realnym planem i programem i to właśnie dało im te silne podstawy wśród mas emigranckich, które dziś młody jeszcze ruch młodoruski wysunęły (...) na czoło emigranckich organizacji rosyjskich*.

<sup>55</sup> Włodzimierz Zbyszewski ożenił się z Kazimierą z domu Stamirowską. Po zakończeniu wojny w 1918 r. mieszkali w Przecławiu, potem w Borowej. Ich synem był Andrzej, oficer II RP i Wojska Polskiego po 1945 r.

<sup>56</sup> Cyryl Jelito-Wilczewski – brak informacji.

Do

według rozdzielnika

W ślad za raportem moim, L. dz. 7470/Tj./A.W./[1933 r.] z 21 grudnia 1933 r. niżej podaję dalsze informacje uzyskane drogą kontrwywiadu ofensywnego z terenu Niemiec i Gdańska do (ewentualnego) wykorzystania, zorganizowania ochrony oraz dla celów ewidencyjnych.

### I. Niemiecki wywiad – ofensywny

#### 1/ Generalny Konsulat (Sowiecki) w Gdańsku (informacja)

W ślad za [tutejszym] L. dz. 4700/Tj./K.W./[1933 r.], (strona 28), melduję (komunikuję), że w wyniku obserwacji personelu sowieckiego Konsulatu w Gdańsku stwierdzono, iż 13 (lutego 1933 r.) brali wzię do Gdyni **Lewin Ruwin**, **Blumberg** i (niejaki) **Wolegoff Jan**, (urodzony) w 1893 r. w Uralskiej Obłasti. Ten ostatni posiadał paszport podpisany przez urzędnika GPU **Jagodę**<sup>57</sup> i będzie prawdopodobnie również urzędnikiem tej instytucji. Dotychczas nie stwierdzono, by urzędnicy lub obywatele sowieccy mieli wystawiane paszporty przez GPU. W jakich celach wymienieni wtenczas przebywali w Gdyni nie udało się ustalić.

W załączeniu przedstawiam fotografię Wolegoffa Jana.

Odbitkę foto (...) Zał. Nr. 1.



Ilustracja 10. Jan Wolegoff

Źródło: Ekspozytura nr III Oddziału II SG, Bydgoszcz, 31 VII, L. dz. 4700/Tj./K.W.

<sup>57</sup> Genrich Jagoda (1891–1938), pierwszy zastępca przewodniczącego OGPU (Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny w latach 1926–1934).

Oddział II Sztabu Głównego  
8 luty 1934 r. T.O.  
L. dz. 2322

15 luty 1934 r.  
Wydział IIb O.II Sz. Gł.  
11638.

## **Bibliografia**

### **Źródła archiwalne**

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Ekspozytura nr III Oddział II Sztabu Głównego, *Raport wojskowo-[informacyjny]* – *Wyciąg z 31 VII*, L. dz. 4700/Tj./K.W.;
- Ekspozytura nr III Oddział II Sztabu Głównego, *Raport wojskowo-[informacyjny]*. *Wyciąg za grudzień 1933 r.*, L.dz. 7622/T.j./K.W./(1933). Mp. dn. (b.d.) stycznia 1934.

### **Publikacje zwarte i czasopisma**

Gondek L., *Wywiad polski w III Rzeszy 1933–1939*, Warszawa 1982.

Jendrzewski A., *Polski wywiad wojskowy w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1930*, Gdańsk 2018.

Misiuk A., *Służby Specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.

Skóra W., *Działalność gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930*, Poznań 2011.

Skóra W., *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006.

Wodzicki R., *Wspomnienia Gdańsk–Warszawa–Berlin 1928–1939*, Warszawa 1972.

Woźny A., *Niemieckie przygotowania do wojny z Polską w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych w latach 1933–1939*, Warszawa 2000.

Żychoń Jan Henryk, *mjr piech.*, w: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, Łomianki 2019, t. 4, s. 276–292.

## **Źródła internetowe**

Sidorczak-Heinsohn J., *Cesarski „szczyt”*, <https://www.gdansk.pl/historia-gdanska/historie-gdanskie/cesarski-szczyt,a,121020> [dostęp: 6 I 2023].

[*Konsulat Rosji*], [https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat\\_Rosji.htm](https://fotopolska.eu/Gdansk/b87736,Konsulat_Rosji.htm) [dostęp: 12 XI 2022].

ANTONI KRZYSZTOF SOB CZAK

---

## Mazowiecki Inspektorat Okręgowy (Okręg) Straży Granicznej wobec działalności ruchu komunistycznego (1928–1939)

### Abstrakt

---

Zwalczanie ruchu komunistycznego jako działalności antypaństwowej stanowiło jedno z zadań formacji granicznych. Realizowano je także w obszarze Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego (Okręgu) Straży Granicznej. Artykuł przedstawia fakty, które w mniej lub bardziej precyzyjny sposób odnotowano w dokumentach z lat 1928–1939. Dotyczą one akcji propagandowej, kolportażu prasy komunistycznej i działalności szpiegowskiej. Treść publikacji to próba podsumowania nielicznych przejawów aktywności komunistów w obszarze pogranicza północnego.

### Słowa kluczowe

---

straż graniczna, granica, inspektorat, komisariat, partia, komuniści, agent, wywiad, propaganda, komitet

# Mazovian Regional Inspectorate (Region) of Border Guards towards communist movement activity (1928–1939)

## Abstract

Fighting communist movement as anti-state activity was one of border formation's tasks. It has been also realised in Mazovian Regional Inspectorate (Region) of the Border Guard. This paper presents the facts which were more or less precisely noted in the documents from period 1928-1939. They concern propaganda activity, communist press distribution and espionage. This publication's content is an attempt to summarize the few signs of communist activity in northern border area.

## Keywords

border guard, border, inspectorate, border guard station, party, communists, agent, intelligence, propaganda, committee

## Wstęp

Okres II Rzeczypospolitej cechuje ogromna różnorodność polskiej sceny politycznej. Wśród licznych ugrupowań swoją reprezentację mieli także komuniści, którzy w grudniu 1918 r. utworzyli Komunistyczną Partię Robotniczą Polski<sup>1</sup>. Radykalizm głoszonych poglądów, w szczególności zaś hasła antypaństwowe oraz nawołujące do poparcia bolszewików i rozszerzenia rewolucji spowodowały, że partia komunistów została w 1919 r. zdelegalizowana. Aktywiści nadal jednak prowadzili swą działalność<sup>2</sup>, w niektórych środowiskach dość skutecznie<sup>3</sup> – licząc, że nadchodzące wojska

<sup>1</sup> Partia powstała 16 grudnia 1918 r. w wyniku połączenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz PPS-Lewicy.

<sup>2</sup> A.K. Sobczak, *9 pułk Strzelców Granicznych i jego ciechanowski epizod (od 28 października do 1 grudnia 1920 r.) – przyczynek do historii polskich formacji granicznych*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, H. Ćwiąk, M. Siewier (red. nauk.), Warszawa 2019, s. 127–139.

<sup>3</sup> Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASGran.), Strzelcy Graniczni, sygn. 22/17, *Dowództwo 9-go Pułku Strzelców Granicznych, Rozkaz L. I z dnia 17 V 1920 r.*



bolszewickie przyniosą na czerwonych sztandarach wolność od burżuazyjnego ucisku i możliwość utworzenia Polskiej Republiki Rad. Wielu komunistów aktywnie włączyło się w organizowanie komitetów rewolucyjnych<sup>4</sup> na terenach zajętych przez bolszewików, a byli i tacy, którzy ochotniczo zgłosili się do bolszewickiego wojska. Część z nich za działalność antypolską poniosła odpowiedzialność<sup>5</sup>. Represje nie odstraszyły jednak wszystkich. Dalsze działania komunistów były na tyle skuteczne, że w 1925 r. powstała Komunistyczna Partia Polski (dalej: KPP). Jej kierownictwo – z uwagi na przynależność do Międzynarodówki Komunistycznej – utrzymywało kontakty z Moskwą i prowadziło na jej rzecz nie tylko propagandę czy dezinformację, ale też regularne działania wywiadowcze. Stan ten powodował konieczność przeciwdziałania ze strony wszystkich polskich służb, w tym Straży Granicznej.

### Wytyczne w zakresie zwalczania ruchu komunistycznego

Zadania formacji w tym zakresie zostały ujęte w wytycznych regulujących zasady funkcjonowania służby wywiadowczej. Jedno z nich polegało na gromadzeniu danych na temat sytuacji społeczno-politycznej na pograniczu. Był to element działań, które miały zapewnić bezpieczeństwo w obszarze pasa granicznego, ulegającego w omawianym czasie poszerzeniu<sup>6</sup>. Stąd też w treści instrukcji wywiadowczej uregulowano kwestię stosunku władz i kluczowe zasady postępowania formacji wobec przejawów działań komunistycznych. W dokumencie tym wskazano wyraźnie, że podstawę działalności wywiadowców stanowiło rozpoznanie terenu i jego mieszkańców, (...) *w szczególności podejrzanych o akcję wywrotową i szpiegostwo*<sup>7</sup>. Sprecyzowano też pojęcie działalności wywrotowej jako antypaństwowej<sup>8</sup>. Wśród różnorodnych działań antypaństwowych dostrzegano zagrożenie ze strony komunistów,

<sup>4</sup> A.K. Sobczak, *Straż Graniczna w Działdowie 1928–1939*, Działdowo–Olsztyn 2020, s. 18.

<sup>5</sup> We wrześniu 1920 r. w Ciechanowie na podstawie wyroków Lotnego Sądu Doraźnego rozstrzelano członków komitetu rewolucyjnego. Według E. Lewandowskiego egzekucja miała miejsce pod murami Zamku Książąt Mazowieckich, zob. *Wojna w 1920 r. w Ciechanowskim*, Ciechanów 2005, s. 76. Wyroki wykonano w kilku terminach. Wśród skazanych na karę śmierci był komunista Kazimierz Tomaszewski, jednak w wyniku interwencji podjętej przez redakcję „Robotnika” wyrok sądu doraźnego został zamieniony na 10 lat więzienia, a następnie, w styczniu 1921 r., unieważniony przez Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie; zob. D. Piotrowicz, *Powiat ciechanowski w latach 1914–1920*, Ciechanów 2018, s. 230.

<sup>6</sup> ASGran., Mazowiecki Inspektorat Okręgowy (dalek: Maz. IOSG), sygn. 188/6, *Rozkaz Nr 13 z dnia 11 V 1932 r.* (pkt V), k. 59.

<sup>7</sup> ASGran., Maz. IOSG, sygn. 188/27, *Służba wywiadowcza cz. III*, k. 2.

<sup>8</sup> Tamże, (pkt XI), k. 24.

(...) którzy dążąc w zasadzie do wprowadzenia w Polsce ustroju komunistycznego (bolszewickiego, takiego, jaki jest obecnie w Rosji), nie wahają się oderwać od Polski całego szeregu ziem na rzecz Sowieckiej Rosji i Niemiec<sup>9</sup>. Oprócz wskazania komunistycznych celów programowych służba wywiadowcza była instruowana w zakresie możliwych metod działania bojówek, które (...) w walce z Państwem Polskim uciekają się również do gwałtów, morderstw, rabunków, podpaleń, jednym słowem do takich czynów, które wywołują w państwie zamęt i nieporządek<sup>10</sup>. W działalności komunistów dostrzegano także inne zagrożenia, m.in. prowadzenie akcji wywiadowczej na rzecz Sowieców. W treści dokumentu zapisano wprost, że komuniści (...) nie gardzą również i robotą szpigowską [sic]. Dlatego też żywioły te muszą być stale na oku władz bezpieczeństwa<sup>11</sup>. Poza treścią instrukcji i wytycznych – w zależności od potrzeb – do jednostek terenowych kierowano korespondencję w sprawie przygotowania aktualnych informacji (elaboratów) uwzględniających informacje na temat (...) mieszkańców danej miejscowości pod względem państwowym, narodowościowym i politycznym<sup>12</sup>.

Oprócz uregulowań mających postać aktów prawnych podejmowano akcję uświadamiania funkcjonariuszy publicznych o zagrożeniach wynikających z działalności komunistów. W tym celu Komenda Straży Granicznej finansowała zakup publikacji nadających (...) się doskonale do rozpowszechnienia ich wśród szereg. Str. Gr. jako materiał dla przeciwdziałania propagandzie komunistycznej<sup>13</sup>. Jedną z nich, zatytułowaną *A działo się to w Rosji Sowieckiej*, została nabyta w ilości tysiąca egzemplarzy i wykorzystana w procesie edukacji strażników. Analizowano ją w strukturach terenowych inspektoratów na lekcjach, których słuchaczami byli strażnicy, oraz w ramach szkoleń organizowanych przez Centralną Szkołę Straży Granicznej<sup>14</sup>.

Prowadzono też szeroko zakrojoną akcję informacyjną adresowaną do społeczeństwa. Jej celem było wykazanie szkodliwości (...) wszelkiej akcji wywrotowej

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, k. 25.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/362, *Pismo L.dz. 1246/Inf36 z dnia 22 V 1936 r.* (pkt A.II.1), k. 78.

<sup>13</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komenda Główna Straży Granicznej (dalej: KGSG), sygn. 24/5, *Ministerstwo Skarbu, Komenda Straży Granicznej, Rozkaz Nr 16 z dnia 28 X 1929 r.* (pkt 28).

<sup>14</sup> Jak podaje P. Kozłowski, podręcznik *Zasady Służby Kontrwywiadowczej. Wykłady w Centralnej Szkole Straży Granicznej*, opracowany przez por. M. Dubika, służył (...) jako materiał szkoleniowy dla słuchaczy kursów podoficerskich; zob. P. Kozłowski, *Ochrona kontrwywiadowcza realizowana przez Straż Graniczną na południowym odcinku granicy państwa w latach 1935–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017, s. 117.

*jako antykonstytucyjnej*<sup>15</sup>. Aktywnie uczestniczyli w niej strażnicy graniczni, którzy prowadzili lekcje w szkołach, szkolenia instruktorskie w organizacjach lub pogadanki przy okazji zebrań czy spotkań środowiskowych.

Kontrolą objęto także wydawnictwa, głównie prasowe. Czynności te prowadzono na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 10 maja 1927 r. o prawie prasowym<sup>16</sup>. Szczególnym nadzorem cenzury objęto czasopisma wydawane w językach rosyjskim, białoruskim i ukraińskim. W wypadku zamieszczania na łamach tych pism treści o charakterze antypolskim – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odbierało debit pocztowy na terenie kraju. Decyzje tego typu zapadły m.in. w 1928 r., kiedy odebrano debit takim czasopismom jak wydawany w Bobrujsku w języku białoruskim „Komunist”, ukazujący się w Charkowie w języku ukraińskim „Bilsziwik” czy „Raboczaja Gazieta”, drukowana w języku rosyjskim w Moskwie<sup>17</sup>. Do podobnych zdarzeń doszło w kolejnych latach, także w odniesieniu do tytułów ukazujących się na terenie kraju. Decyzje o odebraniu debitu podjęto np. w 1931 r. w stosunku do rosyjskojęzycznych pism „Proletarij” i „Bumażnik i pieczatnik”<sup>18</sup>. Zdarzały się również wypadki przywrócenia debitu – m.in. czasopismu „Siegodnia”, wydawanemu po rosyjsku w Rydze<sup>19</sup>.

Realizacja zadań wywiadu obejmowała też analizę treści doniesień prasowych ukazujących się na przedpolu. Zakup prasy finansowano ze środków formacji, a jej nabycie i dostarczenie przez granicę było zadaniem osób współpracujących z wywiadem Straży Granicznej.

## Na rubieżach północnych

W latach 1928–1938 Mazowiecki Inspektorat Okręgowy (Okręg) Straży Granicznej chronił granicę polsko-niemiecką na odcinku z Prusami Wschodnimi. Jakkolwiek w organizacji inspektoratu zachodziły zmiany, najistotniejsza z nich nastąpiła z początkiem 1939 r., kiedy doszło do przejścia od KOP Suwałki ponad

<sup>15</sup> AAN, KGSG, sygn. 296/II, t. 25, *Pismo Oddziału II z dnia 10 II 1926 r. – Ruch komunistyczny w Polsce, opracowanie i wytyczne zwalczania*, k. 12.

<sup>16</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym*, Dz.U. RP z 1927 r. Nr 45, poz. 398.

<sup>17</sup> AAN, KGSG, sygn. 24/2, *Ministerstwo Skarbu, Dowództwo Straży Granicznej, Rozkaz Nr 62 z dnia 15 X 1928 r.* (pkt 19).

<sup>18</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/354, *Rozkaz Nr 7 z dnia 6 V 1931 r.* (pkt IV), k. 79.

<sup>19</sup> ASGran., Komenda Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej (dalej: Komenda Maz. Okr. SG), sygn. 188/12, *Rozkaz Nr 12 z dnia 20 VII 1938 r.* (pkt IX.B.1), k. 119.

75-kilometrowego odcinka granicy polsko-litewskiej. Tym samym długość granicy państwowej i obszar podlegający właściwości Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej (dalej: Maz. OSG) znacznie się wydłużyły<sup>20</sup>. Na jego terenie funkcjonowały obwody: Suwałki, Łomża, Przasnysz i Brodnica. Komenda Maz. OSG mieściła się w Ciechanowie przy placu Kościuszki 5. Jej pracami od 1937 r. kierował Jakub Witold Witalis Chmura, w lipcu 1938 r. mianowany do stopnia nadinspektora<sup>21</sup>. Podlegało mu 38 oficerów, w tym: 2 inspektorów, 3 nadkomisarzy, 12 komisarzy, 16 podkomisarzy i 5 aspirantów, a także 760 szeregowych, w tym: 21 starszych przodowników, 95 przodowników, 222 starszych strażników, 422 strażników<sup>22</sup>. Było to też miejsce pracy dla 20 pracowników kontraktowych<sup>23</sup>.

W początkowym okresie istnienia Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej (dalej: Maz. IOSG) chronił granicę o długości 430 km. Na wschodzie od słupa granicznego V.202 w miejscowości Jankielówka na styku z KOP – do styku z Pomorskim IOSG na prawym brzegu Wisły w miejscowości Wielki Węłcz. Jak już wspomniano, w 1939 r. odcinek ten znacznie się wydłużył. Granica biegła przez teren bardzo zróżnicowany: niektóre jej odcinki przecinały teren silnie zalesiony, miejscami bagnisty, a inne – obszary gęsto zabudowane<sup>24</sup>.

W obszarze Inspektoratu Granicznego (dalej: IG) Stawiski nast. Łomża granica biegła m.in. przez zbiorniki wodne. Na odcinku komisariatu SG Rajgród porośnięte trzcina wody przybrzeżne Jeziora Rajgrodzkiego stwarzały dogodne warunki do przejścia granicy. O ile od wiosny do jesieni była możliwość ich patrolowania<sup>25</sup> przy użyciu łodzi – głównie wiosłowych – o tyle zimą zachowanie szczelności tego odcinka było utrudnione.

<sup>20</sup> Według różnych źródeł długość odcinka granicy chronionej przez Maz. IO (Okręg) SG do momentu utworzenia obwodu SG Suwałki wahała się od 409 km, zgodnie z Komunikatem dyslokacyjnym Straży Granicznej (L. KSG/96/Tj/34) z dnia 13 VI 1934 r. (stan na 1 IV 1934 r.), do 430 km, według M. Góryński, *Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2000, nr 13, s. 55–56.

<sup>21</sup> ASGran., Komenda Maz. Okr. SG, sygn. 188/12, *Rozkaz Nr 14 z dnia 13 VII 1938 r.* (pkt I).

<sup>22</sup> Rozkaz nr 8 z dnia 16 V 1939 r. komendanta Straży Granicznej gen. bryg. Waleriana Czumy w sprawie etatu budżetowego Straży Granicznej na rok 1939/1940, w: *Polskie formacje graniczne. Straż Graniczna 1928–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 2, M. Jabłonowski, B. Polak (wstęp, wybór i oprac.), Koszalin 1999, s. 163–165.

<sup>23</sup> Tamże, s. 164.

<sup>24</sup> A.K. Sobczak, *Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej w Ciechanowie w latach 1928–1939*, Ciechanów 2015, s. 58.

<sup>25</sup> ASGran., Inspektorat Straży Celnej Grajewo, sygn. 188/487, *Meldunek sytuacyjny Nr 29 z dnia 9 IV 1928 r.*, k. 3.

Trudny do ochrony odcinek należał do Inspektoratu SG Przasnysz, a szczególnie – zalesiony teren komisariatów Myszyniec i Chorzele. Na odcinku komisariatu Działdowo granica biegła (...) *przez pola uprawne z małymi kępkami lasu*<sup>26</sup> i pofałdowany teren.

Nieco lepiej wyglądał obszar Inspektoratu SG Brodnica. Na odcinku komisariatu SG Lubawa o długości 44 km 283 m (od kamienia granicznego II-062 na wschodzie do kamienia II-169 na zachodzie) granica biegła przez teren pofałdowany położony pod lasem, a następnie przez torfowisko. Pola lub łąki z rzadka były przecinane młodym lasem po polskiej lub niemieckiej stronie granicy. Nawet rzeka (...) *Gizela do przekroczenia granicy żadnych przeszkód nie stanowi, gdyż jest płytką i wąską*<sup>27</sup>. Następnie prowadziła korytem rzeki Drwęca – dość głębokiej i otoczonej łąkami<sup>28</sup>. Szczególnie niekorzystne warunki rozpoznano na terenie placówki I linii Czerlin, gdzie pomiędzy (...) *kam. gran. 084-086, szosa po stronie niemieckiej dochodzi do granicy, a po stronie polskiej jest las i teren pofałdowany*<sup>29</sup>. Podobnych informacji dostarczają charakterystyki z innych komisariatów wchodzących w skład IG Brodnica.

Obszar przyległy bezpośrednio do linii granicznej obejmował teren pasa granicznego. Jego szerokość w latach 1928–1939 ulegała pewnym zmianom, co miało wpływ na zadania formacji. Na ponad 500-kilometrowym odcinku granicy pas pogranicza zamieszkiwała ludność zróżnicowana pod względem narodowym, etnicznym, wyznaniowym, o różnym statusie społecznym, różnorodnych sympatiach politycznych itd. Charakterystyka terenu objętego właściwością Maz. IOSG nie była więc zadaniem prostym, tym bardziej że było to jedno z wielu zadań realizowanych przez około 800 strażników – z których część odbywała kilkumiesięczne szkolenia czy kilkutygodniowe ćwiczenia w rezerwie, chorowała, korzystała z urlopów itp.

## Ochrona granicy polsko-niemieckiej na odcinku z Prusami Wschodnimi

Realizacja zadań inspektoratu w zakresie ochrony granic obejmowała przede wszystkim zwalczanie przemytu. Nie mniejszą rolę odgrywały czynności związane z przeciwdziałaniem wprowadzania do obrotu towarów objętych monopolem państwa. Były to zjawiska naruszające prawo, a więc zagrożone karą, ale miały

<sup>26</sup> ASGran., sygn. 188/389, *Sprawozdanie z działalności Straży Granicznej na terenie Województwa Pomorskiego w czasie od 1 IV 1937 r. do 31 III 1938 r.*

<sup>27</sup> ASGran., sygn. 188/325, *Opis terenu Komisariatu Lubawa. Dział I – analiza terenu własnego*, k. 47.

<sup>28</sup> Tamże, k. 48.

<sup>29</sup> Tamże, k. 49.

też niekorzystny dla budżetu państwa wymiar finansowy. Skutecznie działająca formacja i efektywna ochrona granicy zapewniały więc wyższe dochody budżetowe, lecz także ochronę polskiego rynku towarowego. Ważnym zadaniem formacji była również kontrola ruchu osobowego. W tym obszarze działań inspektorat realizował zadania związane z ruchem przygranicznym: przepływem osób udających się za granicę do pracy sezonowej, w celach rodzinnych czy turystycznych<sup>30</sup> (głównie wycieczki) oraz osób przymusowo wysiedlonych. Nie było to problemem, o ile ruch odbywał się w uzgodnieniu z władzami i pod kontrolą służb. Z dokumentów archiwalnych wynika jednak, że nielegalne przekraczanie granicy państwowej było zjawiskiem dość częstym. Z różnych powodów dopuszczali się go emigranci, dezertery, zwykli przestępcy – uciekający przed odpowiedzialnością karną. Szlaki przemytników były wykorzystywane do przerzutu agentów wywiadu, lecz także – przez kurierów politycznych i działaczy partyjnych. Stąd też w ramach tzw. wywiadu płytkiego prowadzono rozpoznanie przedpola oraz terenu własnego. Obejmowało ono m.in. charakterystykę ludności pogranicza pod względem narodowościowym, religijnym i społeczno-gospodarczym. Rozpoznanie dotyczyło organizacji, ich działalności programowej oraz osób wykazujących szczególną aktywność organizacyjną. W kręgu zainteresowania znalazły się też partie polityczne. Szczególną uwagę zwracano na działalność partii skupiających mniejszości narodowe i etniczne, aktywność stronnictw opozycyjnych, a także wszelkie działania antypaństwowe. W tej grupie znaleźli się też działacze ugrupowań komunistycznych.

Rozpoznanie kontrwywiadowcze obejmowało m.in. osoby politycznie podejrzane. Fakt gromadzenia tego typu danych przez struktury terenowe Straży Granicznej jest bezsporny<sup>31</sup>. Treść wielu meldunków sytuacyjnych zawiera takie informacje. Dokumenty te tworzone w ustalony ogólnie sposób na wszystkich szczeblach organizacyjnych – od placówek, przez komisariaty, inspektoraty graniczne (obwody), po inspektoraty okręgowe (okręgi) – skąd materiał trafiał do oficerów II Oddziału. Zadania te realizowano także w obszarze objętym właściwością Maz. IOSG.

<sup>30</sup> A.K. Sobczak, *Mazowiecki Okręg Straży Granicznej i jego rola w ujawnieniu niemieckich przygotowań do agresji na Polskę w 1939 r. w świetle informacji z własnego terenu*, w: *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.*, D. Gregorczyk (red.), Katowice–Warszawa 2020, s. 160.

<sup>31</sup> Według Instrukcji o współpracy wywiadowczej Straży Granicznej z Oddziałem II Sztabu Głównego z dnia 3 VII 1929 r.: *Straż graniczna zasadniczo kontrwywiadu na terenie własnym, ani też kontrwywiadu zaczepnego na terenie sąsiada nie prowadzi. Jest ona pomocniczym organem kontrwywiadu II Oddziału Sztabu Głównego i zobowiązana jest do współpracy biernej z Oddziałem II. SG, polegającej na jak najszybszym zgłaszaniu do Ekspozytury Oddziału II. SG wszelkich napotkanych przypadkowo przejawów działalności szpiegowskiej, czy dywersyjnej*. Zob. *Polskie formacje graniczne 1918–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 1, B. Polak (wstęp, wybór i oprac.), Koszalin 1999, s. 91.

## Przykłady aktywności komunistów

Ślady działalności komunistycznej pojawiały się w różnych częściach Maz. IOSG. Nie było ich wiele, niemniej mogą stanowić uzupełnienie pełniejszego opracowania. Poniżej zaprezentowano więc przykłady działalności komunistycznej odnotowane w dokumentach inspektoratu.

Pierwsze z opisanych zdarzeń miało miejsce na terenie IG Stawiski w lipcu 1929 r. Strażnicy dokonali zatrzymania osobnika (...) *za wygłaszanie przemówień treści komunistycznej do młodzieży żydowskiej należącej do związku „Eucholane – Pionier”*<sup>32</sup>. Do innego – nieco późniejszego – doszło na terenie IG Przasnysz. 4 września 1931 r. w Krasnosielcu strażnicy miejscowego posterunku informacyjnego ustalili efekty działalności młodzieżówki komunistycznej. W kilku miejscach, m.in. na słupach telefonicznych i nad mostem na rzece Orzyc, nieustaleni sprawcy zamontowali (...) *plakatę koloru czerwonego z płótna, rozmiaru 70 × 80, na której widniał napis: „Niech żyje międzynarodowe święto młodzieży”, „Precz z regulaminem więziennym”, „Żądamy wolności dla więźniów politycznych”, „K.M.P”*<sup>33</sup>. Zdemontowane materiały propagandowe przekazano policjantom z posterunku Policji Państwowej w Krasnosielcu<sup>34</sup>. Inne zdarzenie nastąpiło w godzinach porannych 15 listopada 1931 r. – na szosie Myszyniec–Dąbrowy nieznanymi sprawcami rozrzucono ulotki komunistyczne<sup>35</sup>.

Kilka kolejnych zdarzeń odnotowano w 1932 r. Na terenie IG Łomża komuniści podjęli akcję propagandową wśród wojska. 21 stycznia 1932 r. na terenie garnizonu w Zambrowie wywieszono transparent z napisem: *Cały Garnizon Zambrów, Pułki i Szkoła Podchorążych w dniu 21 stycznia pamięci Lenina Luxemburgi i Liebknechta. Żołnierze! Pomni myśli i zasad tych największych bojowników o lepsze jutro proletariatu – stanście w szeregach rewolucyjnych by rozegrać ostateczny i zwycięski bój o Polską Republikę Rad!*<sup>36</sup> Pod apelem umieszczono podpis: *Komitet organizacyjny K.P.P.* Niewykluczone, że bezpośrednią przyczyną akcji była treść ujawnionej

<sup>32</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Dowództwo Okręgu Korpusu VIII, Samodzielny Referat Informacyjny, sygn. I. 372.8A.504, *Maz. IO SG, Meldunek sytuacyjny Nr 71/29 r. z dnia 7 VIII 1929 r.* (pkt 3.II).

<sup>33</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 44/31 z dnia 19 IX 1931 r.*

<sup>34</sup> A.K. Sobczak, *Struktury wywiadu Straży Granicznej na terenie powiatu makowskiego w latach 1930–1933*, „Krasnosielcki Zeszyt Historyczny” 2019 (październik), nr 39–42 (dodatek specjalny do społecznego miesięcznika „Wieści znad Orzyca”).

<sup>35</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 51/31 z dnia 29 XI 1931 r.* (pkt II), k. 296.

<sup>36</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 3/32 z dnia 1 II 1932 r.*, k. 7.

w sierpniu 1931 r. instrukcji Kominternu zatytułowanej *Konieczność i znaczenie roboty wśród armii*. Zobowiązywała ona kierownictwa partii komunistycznych do zintensyfikowania działań agitacyjnych skierowanych do środowisk żołnierskich. Członkowie KPP zachęcali żołnierzy do współpracy wywiadowczej, buntu i dezercji. O aktywności jaczejek w tym rejonie wspomina też Andrzej Peplowski<sup>37</sup>, choć nie podaje żadnych bliższych danych.

Informacje na temat propagandy komunistycznej ponownie odnotowano na odcinku IG Przasnysz. Do zdarzenia doszło 1 maja 1932 r. na terenie Mławy. Na słupie z tablicami informacyjnymi zamontowano transparent zawierający treści komunistyczne. Podczas patrolu 2 maja około godz. 5.00 strażnicy z placówki II linii Mława zdemontowali transparent i przekazali na posterunek policji<sup>38</sup>.

W lipcu 1932 r. wywiadowcy IG Łomża ujawnili ślady działalności komunistów. Na terenie miasta Łomża zostały rozrzucone ulotki zawierającej treści propagandy komunistycznej. Przejęty przez strażników jeden egzemplarz ulotki oraz wycinek białostockiej gazety „Ostatnie wiadomości” przekazano do KSG<sup>39</sup>.

Nieco inne zdarzenie miało miejsce 24 sierpnia 1932 r. w obszarze IG Przasnysz. Na podstawie pozyskanych informacji przeprowadzono czynności kontrolne w pociągu relacji Kolno–Myszyniec. W jednym z wagonów znaleziono dwa kilogramy prasy komunistycznej. Aresztowano podejrzanych o ten transport kolejarzy – mieszkańców Myszyńca – i wraz z dowodami przekazano ich na posterunek Policji Państwowej<sup>40</sup>. Treść dokumentów nie pozwala na ustalenie, czy przejęta prasa została wydrukowana w kraju, czy dostarczona z zagranicy, tak jak to miało miejsce na terenie Śląskiego IOSG, kiedy strażnicy zatrzymali uzbrojonych kurierów komunistycznych, przy których znaleziono (...) *4 paczki ulotek komunistycznych*<sup>41</sup>.

Zaobserwowane w początku lat 30. przejawy aktywności komunistycznej na terenie pogranicza wschodniopruskiego nie miały charakteru intensywnej działalności. Meldunki sytuacyjne z kolejnych lat zawierają jedynie pojedyncze wpisy – co wskazuje, że liczba incydentów odnotowanych przez Straż Graniczną w kolejnych latach sukcesywnie malała.

Jedna z sytuacji zdarzyła się 19 stycznia 1935 r. Strażnicy z placówki II linii w Mławie podczas patrolu na ulicy Kościelnej zauważyli (...) *plakat o treści*

<sup>37</sup> A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 171.

<sup>38</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/32 z dnia 19 V 1932 r.* (pkt II.2), k. 355.

<sup>39</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 17/32 z dnia 6 VIII 1932 r.* (pkt II), k. 52.

<sup>40</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 19/32 z dnia 6 IX 1932 r.*, k. 58.

<sup>41</sup> AAN, KGSG, sygn. 24/139, *Album przestępców skarbowych 1918–1939*.



*anty państwowej podpisany przez Komitet Komunistyczny*<sup>42</sup>. Został on zdjęty i przekazany na posterunek Policji Państwowej w Mławie. Z kolei 14 sierpnia 1936 r. strażnik z placówki Augustów patrolujący trasę Żarnowo–Augustów znalazł (...) *okólnik K.C.K.P.P. z m-ca lipca br.*<sup>43</sup>.

Dokumenty formacji z kolejnych lat nie zawierają wpisów o aktywności komunistycznej. Pojawiają się natomiast informacje o dokonaniach innych formacji.

Szczególny aspekt w działalności Maz. IO (Okręgu) SG stanowi kontrola ruchu osobowego. Realizowano ją w stosunku do osób przekraczających granicę w miejscach do tego wyznaczonych, jak również w obszarze pasa granicznego. Kontrola miała na celu udaremnienie nielegalnego przekroczenia granicy. Przeważającą większość kontrolowanych stanowili obywatele polscy lub mieszkańcy Niemiec. W grupie tej byli też obywatele innych krajów, nie tylko europejskich. W grudniu 1936 r. strażnik Włodzimierz Kobasiuk z placówki Gierłoż Leśna (komisariat SG Lubawa w IG Brodnica) zatrzymał w miejscowości Kazanice obywatela chińskiego<sup>44</sup>.



**Ilustracja 1.** Jeden z zatrzymanych obywateli chińskich

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, KG SG, sygn. 24/133, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną 1918–1939*.

Liczną grupę odnotowanych stanowili zwolennicy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Wspierani przez Niemców, trasami wiodącymi przez terytorium

<sup>42</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/369, *Meldunek sytuacyjny Nr 1/35 z dnia 5 II 1935 r.* (pkt II.1), k. 234.

<sup>43</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie, Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 204/I/803, *Meldunek sytuacyjny Nr 8/36 z dnia 14 IX 1936 r.*, s. 6 [b.p.].

<sup>44</sup> ASGran., Komisariat SG Lubawa, sygn. 188/331, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/36 z dnia 3 I 1937 r.* (pkt III.4).

Polski udawali się m.in. na szkolenia. Tędy też wiodły szlaki kurierów oraz osób skierowanych do wykonywania zadań o charakterze dywersyjnym i terrorystycznym. Wytyczne w zakresie trybu postępowania i zasad współpracy służb kierownictwo Straży Granicznej skierowało w teren<sup>45</sup>. W kolejnych latach wielokrotnie zarządzano poszukiwania osób należących do OUN<sup>46</sup>.



**Ilustracja 2.** Poszukiwany Grzegorz Hryńko M. syn Iwana, ur. 7 sierpnia 1913 r. w Szczercu, pow. Lwów

Źródło: ASGran. 188/495, Inspektorat SG Łomża.

W wyniku prowadzonych czynności kontrolnych zatrzymywano przede wszystkim przemytników i ich wspólników, ale też kłusowników, dezerterów i różnej maści przestępców. W grupie kontrolowanych trafiali się też „politycznie podejrzeni”. Byli wśród nich także komuniści. W marcu 1939 r. z Komendy Obwodu SG Brodnica do komisariatu SG Lubawa skierowano pismo w sprawie pościgu za Józefem i Filipiną M. z Czeladzi – (...) *działaczami partii komunistycznej [którzy] przekraczają nielegalnie granicę z ZSRR. do R.P. w celach partyjnych przy czym uprawiać mają szpiegostwo*<sup>47</sup>. W sierpniu 1939 r. zarządzono pościg za Timofiejem S., urodzonym 21 lutego 1893 r., synem Sergiusza i Ksieni, który (...) *jest działaczem partii komunistycznej i przekracza nielegalnie granicę z ZSRR. do R.P. w celach partyjnych, przy czym uprawiać ma szpiegostwo*<sup>48</sup>. W tym samym czasie

<sup>45</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 414/Tj/32 z dnia 23 XII 1932 r. – Terrorystyczne zamierzenia O.U.N.*, k. 1.

<sup>46</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 218/Inf/34 z dnia 27 X 1934 r.*, k. 3.

<sup>47</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 699/Inf/39 z dnia 14 III 1939 r.*, k. 33.

<sup>48</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2861/Inf:Tj/39 z dnia 1 VIII 1939 r.*, k. 59.

poszukiwano też niejakiego Mojsze T., urodzonego 22 marca 1905 r., syna Abrama i Mariem, działacza (...) *partii komunistycznej*<sup>49</sup>, a także małżeństwa – Lejby i Olgi Estery G. oraz ich syna Alberta, którzy (...) *są działaczami partii komunistycznej*<sup>50</sup>.

Dość niejednoznaczny wydźwięk ma treść dokumentu dotyczącego poszukiwanego Rudolfa H., urodzonego 10 kwietnia 1903 r. w miejscowości Vosek w Jugosławii. Jedynie część zdania, w którym zapisano, że (...) *został zaobserwowany na terenie czerwonej Hiszpanii*<sup>51</sup>, sugeruje przynależność mężczyzny do ruchu komunistycznego.

Nie zawsze też informacje wynikające z dokumentów pozwalają na jednoznaczne ustalenie przynależności politycznej. Częściej dotyczą one działalności agenturalnej wywiadu. Na terenie Maz. IO SG odnotowano ją m.in. w 1939 r. Komenda obwodu SG Brodnica otrzymała informację na temat możliwej działalności Andrieja K. ps. „Andriejew”, syna Gabriela i Anny Dymitriewny, oficera artylerii armii sowieckiej<sup>52</sup>. Działalność wywiadowczą na rzecz Sowieków prowadził też st. wachmistrz rez. Józef Ż. ps. „Kniaź”, „Gołubiew”. Został za to skazany na 10 lat więzienia<sup>53</sup>.



**Ilustracja 3.** Józef Ż. ps. Kniaź, Gołubiew

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, KG SG, sygn. 24/134, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną 1918–1939*.

<sup>49</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2962/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 62.

<sup>50</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2963/Inf.Tj/39 z dnia 9 VIII 1939 r.*, k. 67.

<sup>51</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 577/Inf/39 z dnia 4 III 1939 r.*, k. 25.

<sup>52</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 282/Inf/39 z dnia 6 II 1939 r.*, k. 21.

<sup>53</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 701/Inf/39 z III [bez daty dziennej] 1939 r.*, k. 34.

W grupie ujawnionych agentów wywiadu sowieckiego znaleźli się m.in. Paweł G. z Czeladzi<sup>54</sup>, Niemiec – Aleksander B.<sup>55</sup>, Platon W. ps. „Koreń”<sup>56</sup>, Maria A. ps. „Piestrowa”<sup>57</sup>, Eugeniusz L. – karany za szpiegostwo czteroletnim wyrokiem więzienia<sup>58</sup>, Jan P. – karany za szpiegostwo pięcioletnim wyrokiem więzienia<sup>59</sup>, Bolesław Cz. – karany czteroletnim wyrokiem<sup>60</sup>, i inni.

W wyniku zwiększonej aktywności wywiadu sowieckiego ujawniono agenturalną działalność osób o polsko brzmiących nazwiskach. Podejrzanego o działalność szpiegowską na rzecz Sowietów Władysława J., zamieszkałego w miejscowości Gródek (powiat Białystok), schwytano za próbę nielegalnego przekroczenia granicy polsko-niemieckiej. Został on osadzony w areszcie, z którego zbiegł i nieopodal wsi Kłosowo (powiat Stołpce) przekroczył granicę z Sowietami<sup>61</sup>. Z obawy przed możliwością ponownego przetrzucenia na inny teren informacje kierowano do wszystkich struktur terenowych SG. Jednostki brały udział w akcji poszukiwawczej niezależnie od tego, czy podejrzani prowadzili aktywność wywiadowczą na ich terenie, czy też nie. Maz. OSG uczestniczył w akcji pościgowej za agentem wywiadu sowieckiego Grzegorzem P., urodzonym 11 czerwca 1901 r., synem Nikity i Pelagii<sup>62</sup>.

Informacje o możliwych próbach przekraczania granicy pochodziły od innych służb i organów administracji. Jedną z takich wiadomości otrzymano z Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie – struktury terenowe Maz. IOSG zostały

<sup>54</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 890/Inf.Tj/39 z dnia 23 III 1939 r.*, k. 38.

<sup>55</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2670/Inf.Tj/39 z dnia 17 VII 1939 r.*, k. 48.

<sup>56</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2669/Inf.Tj/39 z dnia 17 VII 1939 r.*, k. 49.

<sup>57</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2860/inf.Tj/39 z dnia 1 VIII 1939 r.*, k. 58.

<sup>58</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2961/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 61.

<sup>59</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2960/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 63.

<sup>60</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2959/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 64.

<sup>61</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 571/Inf/39 z dnia 4 III 1939 r.*, k. 30.

<sup>62</sup> ASGran., Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 700/Inf/39 z dnia 14 III 1939 r.*, k. 32.

poinformowane o planowanym na kwiecień 1938 r. transporcie agentów Kominternu, którzy mieli przemieszczać się autem przez Polskę do Włoch<sup>63</sup>.

Stosowano różne metody przerzutu agentów. Jeden z nich został zalegalizowany. Na podstawie wydanego przez konsulnat niemiecki w Moskwie paszportu niemieckiego rzekomo wysiedlony z ZSRR obywatel niemiecki Ryszard G. otrzymał polską wizę przejazdową. Po przekroczeniu granicy w Zdołbunowie udał się do Warszawy, gdzie w przedstawicielstwie niemieckim miał otrzymać środki na dalszą podróż do Niemiec. Jak ustalono (...) *do konsulnatu nie zgłosił się. Należy przypuszczać, że G. [aut.] pozostał nielegalnie w Polsce w bliżej nieznanach zamiarach*<sup>64</sup>.

## Wnioski

Jak wynika z przedstawionych przykładów, ujawniona działalność komunistyczna na terenie Maz. IO (Okręgu) SG w latach 1928–1939 miała głównie charakter agitacyjno-propagandowy. Nieliczne jej przejawy odnotowano kilkakrotnie na terenie Krasnosielca i Mławy (Inspektorat SG Przasnysz), a jednorazowo – w Augustowie (Inspektorat SG Łomża). W okolicach Myszynca (Inspektorat SG Przasnysz) aktywność komunistów była nieco inna – transportowanie koleją prasy świadczy o ich próbach oddziaływania na społeczność północnego pogranicza i agitacji prowadzonej prawdopodobnie przez osoby zatrudnione na kolei. Jak wynika z dokumentów, transport prasy komunistycznej w dniu 24 sierpnia 1932 r. nie był pierwszym, skoro została ona rozrzucona na szosie w listopadzie 1931 r. Fakt ujawnienia dwóch zdarzeń sugeruje, że mogły też się odbywać inne transporty, których nie ujawniono. Dość szczególnym wyrazem działalności podejmowanej przez komunistów jest odezwa skierowana do żołnierzy w Zambrowie. Można domniemywać, że jej propagandowy charakter, odwołujący się do „powszechnie znanej żołnierzom” pamięci Lenina, wywołał wiadomy skutek – czyli żaden, podobnie jak inne materiały przejęte w Krasnosielcu czy Mławie.

Działalność komunistyczną na obszarze Maz. IOSG cechuje też zmienność natężenia. W latach 1928–1931 ujawniono jedynie nieliczne zdarzenia z udziałem aktywistów ruchu komunistycznego. W kolejnym roku, 1932, było ich więcej niż we wcześniejszych trzech latach, a w ciągu następnych dwóch lat nie było ich w ogóle. Incydentalne zdarzenia występowały w latach 1935–1936, potem zaś,

<sup>63</sup> ASGran., Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/373, *Pismo L.dz. 502/Inf38 z dnia 16 III 1938 r.* – *Przejazd komunistów przez Polskę*, [b.p.].

<sup>64</sup> ASGran., Korpus Ochrony Pogranicza, Szefostwo Wywiadu, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 11946/ Wyw/KOP/7/37 z dnia 27 III 1937 r.*, k. 7.

w kolejnych dwóch latach – ani jedno. Najwyraźniej więc przerzut ochotników do Hiszpanii odbywał się na innych odcinkach granicy państwowej. Granica północna II RP z oczywistych względów nie była atrakcyjna dla komunistów. Słabe uprzemysłowienie północnego pogranicza oraz wynikający z tego brak licznego i uświadomionego środowiska robotniczego nie sprzyjały tworzeniu bezpiecznych szlaków, zaś próby przerzutu ludzi i prasy udaremniano.

W grupie działaczy ruchu komunistycznego odnotowanych przez struktury Maz. IO (Okręgu) SG znajdowali się przede wszystkim Polacy. Zdarzało się, że były to osoby pochodzące z tzw. rodzin mieszanych. Działalność komunistyczną prowadzili też Rosjanie, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy. Niewielka ich część przekraczała granicę, traktując Polskę jako kraj tranzytowy. Dla zdecydowanej większości jednak Polska stanowiła docelowe miejsce realizacji zadań, wśród których przeważało rozpoznanie szpiegowskie.

Z pewnością strażnicy Maz. IOSG prowadzili akcje poszukiwawcze na zlecenie innych struktur terenowych Straży Granicznej, KOP, Policji Państwowej lub innych organów administracji. Tylko w 1939 r. było ich co najmniej kilkanaście.

Niedostatek dokumentacji Straży Granicznej nie pozwala na pełniejsze opracowanie. Należy też podkreślić, że archiwalia te nie są kompletne. Zachowane dokumenty zawierają informacje na temat zdarzeń ujawnionych, a lakoniczność zapisów nie pozwala na ustalenie szczegółów, choć spora ilość informacji może sugerować związki osób zatrzymanych z działalnością polityczną, w tym także komunistyczną. Do tej grupy danych należy zaliczyć informacje o zatrzymaniu osób na granicy lub w jej bliskim sąsiedztwie. Krótki zapis o zatrzymaniu: *Za waleśanie się w strefie nadgranicznej bez dokumentów przytrzymano 1 osobę – obywatela ukraińskiego*<sup>65</sup> – nie świadczy o pochyceniu komunisty, ale może też sugerować ujęcie kuriera OUN<sup>66</sup>. W tej grupie informacji znajdują się także dane o zatrzymaniu dezertерów, w tym przedstawicieli mniejszości narodowych – przykładowo: w dniu 29 sierpnia 1938 r. w miejscowości Rynek zatrzymano szer. Tarasa R. z 67 pp, który z uzbrojeniem i oporzadzeniem samowolnie oddalił się z oddziału podczas ćwiczeń<sup>67</sup>. Mowa jest także o osobach przymusowo wysiedlonych z Niemiec – najczęściej odbywało się to za wiedzą służb granicznych, choć dokumenty archiwalne

<sup>65</sup> ASGran., Komisariat SG Świerkocin, sygn. 188/296, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/38 z dnia 3 I 1938 r.* (pkt III.6).

<sup>66</sup> ASGran., Maz. IO SG, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 218/Inf34 z dnia 27 X 1934 r.*, k. 3 – dot. poszukiwań na terenie IG Łomża niejakiego Grzegorza /Hrycia/ Maciejko.

<sup>67</sup> ASGran., Komisariat SG Rybno, sygn. 188/351, *Meldunek sytuacyjny Nr 8 z 3 IX 1937 r.*

pozwalają stwierdzić, że nie zawsze. W grupie tej byli też Rosjanie, a informacje o takich praktykach w 1939 r. pochodzą z obwodów SG Łomża i Przasnysz<sup>68</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Komenda Główna Straży Granicznej, sygn. 24/2, *Ministerstwo Skarbu, Dowództwo Straży Granicznej, Rozkaz Nr 62 z dnia 15 X 1928 r.* (pkt 19);
- Komenda Główna Straży Granicznej, sygn. 24/5, *Ministerstwo Skarbu, Komenda Straży Granicznej, Rozkaz Nr 16 z dnia 28 X 1929 r.* (pkt 28);
- Komenda Główna Straży Granicznej, sygn. 24/139, *Album przestępców skarbowych 1918–1939*;
- Komenda Główna Straży Granicznej, sygn. 296/II, t. 25, *Pismo Oddziału II z dnia 10 II 1926 r. – Ruch komunistyczny w Polsce, opracowanie i wytyczne zwalczania*, k. 12.

Archiwum Państwowe w Krakowie:

- Urząd Wojewódzki Krakowski, zesp. 29/206, sygn. 130.

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie:

- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/354, *Rozkaz Nr 7 z dnia 6 V 1931 r.* (pkt IV), k. 79;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/362, *Pismo L.dz. 1246/Inf/36 z dnia 22 V 1936 r.* (pkt A.II.1), k. 78;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 44/31 z dnia 19 IX 1931 r.*;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 51/31 z dnia 29 XI 1931 r.* (pkt II), k. 296;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/368, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/32 z dnia 19 V 1932 r.* (pkt II.2), k. 355;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/369, *Meldunek sytuacyjny Nr 1/35 z dnia 5 II 1935 r.* (pkt II.1), k. 234;
- Inspektorat SG Przasnysz, sygn. 188/373, *Pismo L.dz. 502/Inf/38 z dnia 16 III 1938 r.*  
– *Przejazd komunistów przez Polskę*, [b.p.];
- Inspektorat Straży Celnej Grajewo, sygn. 188/487, *Meldunek sytuacyjny Nr 29 z dnia 9 IV 1928 r.*, k. 3;

<sup>68</sup> ASGran., Komenda Maz. Okr. SG, sygn. 188/48, *Meldunek sytuacyjny Nr 2/39 z 14 III 1939 r.*

- Komenda Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej, sygn. 188/12, *Rozkaz Nr 12 z dnia 20 VI 1938 r.* (pkt IX.B.1), k. 119;
- Komenda Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej, sygn. 188/12, *Rozkaz Nr 14 z dnia 13 VII 1938 r.* (pkt I);
- Komenda Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej, sygn. 188/48, *Meldunek sytuacyjny Nr 2/39 z 14 III 1939 r.*;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2669/Inf.Tj/39 z dnia 17 VII 1939 r.*, k. 49;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2670/Inf.Tj/39 z dnia 17 VII 1939 r.*, k. 48;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 282/Inf/39 z dnia 6 II 1939 r.*, k. 21;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2860/inf.Tj/39 z dnia 1 VIII 1939 r.*, k. 58;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2861/Inf.Tj/39 z dnia 1 XI 1939 r.*, k. 59;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2959/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 64;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2960/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 63;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2961/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 61;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2962/Inf.Tj/39 z dnia 8 VIII 1939 r.*, k. 62;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 2963/Inf.Tj/39 z dnia 9 VIII 1939 r.*, k. 67;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 571/Inf/39 z dnia 4 III 1939 r.*, k. 30;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 577/Inf/39 z dnia 4 III 1939 r.*, k. 25;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 699/Inf/39 z dnia 14 III 1939 r.*, k. 33;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 700/Inf/39 z dnia 14 III 1939 r.*, k. 32;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 701/Inf/39 z III [bez datyiennej] 1939 r.*, k. 34;
- Komenda Obwodu SG Brodnica, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 890/Inf.Tj/39 z dnia 23 III 1939 r.*, k. 38;
- Komisariat SG Lubawa, sygn. 188/331, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/36 z dnia 3 I 1937 r.* (pkt III.4);



- Komisariat SG Rybno, sygn. 188/351, *Meldunek sytuacyjny Nr 8 z 3 IX 1937 r.*;
- Komisariat SG Świerkocin, sygn. 188/296, *Meldunek sytuacyjny Nr 12/38 z dnia 3 I 1938 r.* (pkt III.6);
- Korpus Ochrony Pogranicza, Szefostwo Wywiadu, sygn. 188/173, *Pismo L.dz. 11946/ Wyw/KOP/7/37 z dnia 27 II 1937 r.*, k. 7;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/27, *Służba wywiadowcza cz. III*, k. 2;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 3/32 z dnia 1 II 1932 r.*, k. 7;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 17/32 z dnia 6 VIII 1932 r.* (pkt II), k. 52;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/41, *Meldunek sytuacyjny Nr 19/32 z dnia 6 IX 1932 r.*, k. 58;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 218/Inf/34 z dnia 27 X 1934 r.*, k. 3;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 218/Inf/34 z dnia 27 X 1934 r.*, k. 3;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/495, *Pismo L.dz. 414/Tj/32 z dnia 23 XII 1932 r. – Terrorystyczne zamierzenia O.U.N.*, k. 1;
- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 188/6, *Rozkaz Nr 13 z dnia 11 maja 1932 r.* (pkt V), k. 59;
- Strzelcy Graniczni, sygn. 22/17, *Dowództwo 9-go Pułku Strzelców Granicznych, Rozkaz L. I z dnia 17 V 1920 r.*;
- sygn. 188/325, *Opis terenu Komisariatu Lubawa. Dział I – analiza terenu własnego*, k. 47–49;
- sygn. 188/389, *Sprawozdanie z działalności Straży Granicznej na terenie Województwa Pomorskiego w czasie od 1 IV 1937 r. do 31 III 1938 r.*

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- Dowództwo Okręgu Korpusu VIII, Samodzielny Referat Informacyjny, sygn. I. 372.8A.504, *Maz. IO SG, Meldunek sytuacyjny Nr 71/29 r. z dnia 7 VIII 1929 r.* (pkt 3.II).

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie:

- Mazowiecki Inspektorat Okręgowy, sygn. 204/I/803, *Meldunek sytuacyjny Nr 8/36 z dnia 14 IX 1936 r.*, s. 6 [b.p.].

### Publikacje zwarte i czasopisma

Góryński M., *Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2000, nr 13.

Kozłowski P., *Ochrona kontrwywiadowcza realizowana przez Straż Graniczną na południowym odcinku granicy państwa w latach 1935–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017.

Lewandowski E., *Wojna w 1920 r. w Ciechanowskim*, Ciechanów 2005.

Pepłoński A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.

Piotrowicz D., *Powiat ciechanowski w latach 1914–1920*, Ciechanów 2018.

*Polskie formacje graniczne. Straż Graniczna 1928–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 1, B. Polak (wstęp, wybór i oprac.), Koszalin 1999.

*Polskie formacje graniczne. Straż Graniczna 1928–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 2, M. Jabłonowski, B. Polak (wstęp, wybór i oprac.), Koszalin 1999.

Sobczak A.K., *9 pułk Strzelców Granicznych i jego ciechanowski epizod (od 28 października do 1 grudnia 1920 r.) – przyczynek do historii polskich formacji granicznych*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, H. Ćwięk, M. Siewier (red. nauk.), Warszawa 2019.

Sobczak A.K., *Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej w Ciechanowie w latach 1928–1939*, Ciechanów 2015.

Sobczak A.K., *Mazowiecki Okręg Straży Granicznej i jego rola w ujawnieniu niemieckich przygotowań do agresji na Polskę w 1939 r. w świetle informacji z terenu własnego*, w: *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.*, D. Gregorczyk (red. nauk.), Katowice–Warszawa 2020.

Sobczak A.K., *Rozpoznanie aktywności polskich ugrupowań politycznych na pograniczu wschodniopruskim w świetle dokumentów Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego (Okręgu) Straży Granicznej (1928–1939)*, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego – Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji im. gen. S. Roweckiego „Grotą”.

Sobczak A.K., *Straż Graniczna w Działdowie 1928–1939*, Działdowo–Olsztyn 2020.

Sobczak A.K., *Struktury wywiadu Straży Granicznej na terenie powiatu makowskiego w latach 1930–1933*, „Krasnosielcki Zeszyt Historyczny” 2019 (październik), Nr 39–42 (dodatek specjalny do społecznego miesięcznika „Wieści znad Orzyca”).

## Akty prawne

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym*, Dz.U. RP z 1927 r. Nr 45, poz. 398.

PIOTR KOZŁOWSKI

GRZEGORZ OSTASZ

---

## **Działalność komunistyczna na terenie Małopolski w latach 1931–1939 w świetle materiałów operacyjnych Straży Granicznej oraz Urzędów Śledczych Policji Państwowej**

### **A b s t r a k t**

---

Artykuł analizuje zagrożenia, jakie działalność komunistyczna w Polsce powodowała dla bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państwa. Omówiono powiązania krajowych struktur Komunistycznej Partii Polski z międzynarodówką komunistyczną oraz rolę Czechosłowacji, przez którą dochodziło do „eksportu ideologii komunistycznej” do Polski. Na podstawie materiałów archiwalnych ukazano rolę defensywy Policji Państwowej oraz służby informacyjnej Straży Granicznej w wykrywaniu i likwidowaniu grup komunistycznych działających na obszarze Małopolski, wykorzystywanych przez nie tras przerzutowych oraz baz. Tekst sygnalizuje, jak zmieniająca się w drugiej połowie lat 30. sytuacja geopolityczna w Europie – to jest polityka ZSRR, wojna domowa w Hiszpanii oraz stopniowy rozpad Czechosłowacji – wpływała na aktywizację środowisk komunistycznych na terenie Polski. Artykuł podkreśla współpracę polskich służb specjalnych w neutralizowaniu działalności komunistycznej.

### **S ł o w a   k l u c z o w e**

---

agentura, działalność antypaństwowa, działalność komunistyczna, granica państwa, Policja Państwowa, Straż Graniczna, wywiad konfidencjonalny, wojna domowa w Hiszpanii

## Communist activity in Lesser Poland in the years 1931-1939 in light of the operational materials of the Border Guard and the Investigation Offices of the National Police

### Abstract

In the paper the threats that communist activity in Poland posed to the security and territorial integrity of the state have been discussed. The links between the domestic structures of the Polish Communist Party and the communist international, as well as the role of Czechoslovakia, through which the "export of Communist ideology" to Poland took place have been presented. Based on archival materials, the role of the political police and the information service of the Border Guard in detecting and liquidating communist groups operating in the Lesser Poland region, the transfer routes and bases used by them have been shown. The paper indicates how the changing geopolitical situation in Europe in the second half of the 1930s, i.e., the policy of the USSR, the Spanish Civil War, and the gradual disintegration of Czechoslovakia, affected the activation of communist circles in Poland. In the paper the cooperation of the Polish secret services in neutralizing communist activity has been emphasized.

### Keywords

intelligence, anti-state activity, communist activity, state border, National Police, Border Guard, confidential intelligence, the Spanish Civil War

Ruch komunistyczny w przedwojennej Polsce, z uwagi na kolaborację polskich komunistów z Armią Czerwoną podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. oraz ze względu na późniejszą współpracę ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, był postrzegany jako zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego i generujący stałe ryzyko dla niezależności i integralności państwa. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji państwo polskie, wykorzystując dostępny aparat władzy, podjęło się bezwzględne zwalczanie wpływów komunistycznych w Polsce we wszystkich

jego obszarach. Dyskwalifikowanie działalności Komunistycznej Partii Polskiej<sup>1</sup> ułatwiało jej nielegalne funkcjonowanie na terenie Polski. Wynikało to przede wszystkim z faktu, iż zgodnie z konstytucją marcową z 1921 r. partie polityczne finansowane z zagranicy były w Polsce zakazane. Ponadto kierownictwo partii formalnie nigdy nie zarejestrowało w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (zgodnie z dekretem Naczelnika Państwa z 1919 r.) działalności na terenie Polski. Celem artykułu jest pokazanie aktywności komunistycznej na terenie Małopolski w latach 30. XX w. poprzez pryzmat służb bezpieczeństwa, to jest Urzędu Śledczego Policji Państwowej (PP), Straży Granicznej oraz Wydziałów Bezpieczeństwa Urzędów Wojewódzkich. Prezentując lokalną strukturę partii, jej kontakty międzynarodowe, jak również kwestię udziału polskich ochotników w wojnie domowej w Hiszpanii, wykazano ich wpływ na stan bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Podkreślono, że ówczesne władze państwowe, znając skalę zagrożenia, zdecydowały się – obok działań o charakterze represyjnym – podjąć wśród społeczeństwa polskiego prace propagandowe w ramach „Akcji antykomunistycznej”.

Wojciech Śleszyński, analizując politykę państwa na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego, wskazuje, że w drugiej połowie pierwszej dekady okresu międzywojennego władze państwowe zaczęły zmieniać dotychczasową taktykę wobec ruchów wywrotowych. Działania doraźne zmierzające do rozbitcia struktury KPP nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, w związku z tym większy nacisk położono na operacje dotyczące (...) *rozpracowania ogniw, analizowania sytuacji wewnętrznej ruchu komunistycznego*, wychodząc z założenia, że (...) *efekty można uzyskać jedynie przez długotrwałą zorganizowaną inwigilację konfidencjonalną*<sup>2</sup>. Odtąd obowiązek obserwacji aktywności komunistycznej w Polsce spoczął na służbach specjalnych, to jest policji politycznej (urzędy i wydziały śledcze PP) oraz wydziałach bezpieczeństwa urzędów wojewódzkich (UW). Natomiast w przypadku ochrony kontrwywiadowczej w Wojsku Polskim oraz w zakładach przemysłowych

<sup>1</sup> Komunistyczna Partia Polski (KPP) – partia komunistyczna założona 16 XII 1918 r.; do 1925 r. funkcjonowała pod nazwą Komunistyczna Partia Robotnicza Polski. Zakładała rewolucję społeczną i likwidację odrodzonego państwa polskiego. Podporządkowała się Międzynarodówce Komunistycznej (Komintern), a jej członkowie wzięli udział w wojnie 1920 r. po stronie Rosji Sowieckiej (mimo prowadzonej akcji dezinformacji i defetyzmu do lipca 1920 r. KPRP była tolerowana przez władze państwowe). Formalnie nielegalna już od marca 1919 r., gdy komuniści, nie uznając państwa polskiego, nie dopełnili wymogów rejestracji partii. W maju 1926 r. KPP poparła przewrót Józefa Piłsudskiego. Pod nadzorem Moskwy prowadziła działania propagandowe, szpiegowskie i sabotażowo-dywersyjne, wymierzone w państwo polskie. W latach 1936–1938 członkowie KPP walczyli w hiszpańskiej wojnie domowej po stronie republiki. Z inicjatywy Stalina KPP została rozwiązana przez Komintern w 1938 r.; większość przywódców partii aresztowano i stracono w ZSRR.

<sup>2</sup> W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 314.

ważnych dla obronności kraju odpowiednie działania prowadziły Samodzielne Referaty Informacyjne, funkcjonujące przy Dowództwach Okręgów Korpusów<sup>3</sup>.

Rola Policji Państwowej jako cywilnego organu wiodącego w zwalczaniu działalności komunistycznej na terenie kraju wynikała – zdaniem Andrzeja Misiuka – z faktu, iż (...) *sprawy komunistyczne były traktowane priorytetowo przez organy policyjne*<sup>4</sup>, choć nie należały do jedynych zadań, przed jakimi stała służba śledcza PP. Jest to ważne spostrzeżenie, gdyż w latach 30. XX w. inwigilacja ze strony PP oraz – w strefie nadgranicznej – Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) i Straży Granicznej (SG) obejmowała różne obszary, to jest legalne partie polityczne, organizacje społeczne i stowarzyszenia oraz te, które z różnych powodów były na terenie Polski nielegalne. Obserwacja ze strony służb skupiała się także na kadrze kierowniczej, pracownikach instytucji państwowych oraz zatrudnionych w sektorze prywatnym<sup>5</sup>. Niejako wyspecjalizowaną strukturą stała się policyjna defensywa. Polityczny pion służby w ramach PP zaczęto tworzyć w 1920 r. Jego zadania obejmowały walkę ze szpiegostwem, komunizmem i wszelką działalnością antypaństwową<sup>6</sup>. Funkcjonariusze defensywy mieli tropić przestępców politycznych, wykrywać organizacje bolszewickie, a także ścigać dezertersów i uchylających się od poboru<sup>7</sup>.

Analiza materiałów operacyjnych służb granicznych, Wydziałów Bezpieczeństwa Urzędów Wojewódzkich oraz Policji Państwowej na temat działalności komunistycznej w Polsce dostarcza informacji o agenturalnej roli polskich komunistów. Ponadto ujawnia zaangażowanie Komunistycznej Partii Polski oraz satelickiej wobec niej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy<sup>8</sup> w próbę destabilizacji

<sup>3</sup> Por. W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego Nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001; A.A. Ostanek, *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej w latach 1921–1939*, Warszawa 2013.

<sup>4</sup> A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 182.

<sup>5</sup> K. Halicki, *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy w II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 295–313. Zob. P. Kozłowski, *Ochrona kontrwywiadowcza realizowana przez Straż Graniczną na południowym odcinku granicy państwa w latach 1935–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017, s. 117–132.

<sup>6</sup> Por. K. Halicki, *Policja Polityczna w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Łódź 2015; B. Mąciór-Majka, *Policja Polityczna w województwie krakowskim w latach 1919–1926*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 171–187. Por. A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996; M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997.

<sup>7</sup> M. Skiba, *Policja Państwowa w województwie krakowskim w latach 1920–1939*, praca doktorska, Uniwersytet Rzeszowski, 2018, s. 148. Por. A. Misiuk, *Organizacja policji politycznej w Polsce w latach 1919–1923*, „Problemy Kryminalistyki” 1989, nr 183–184.

<sup>8</sup> Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy (KPZU) powstała w 1923 r., po przekształceniu utworzonej w sierpniu 1920 r. Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej. Od jesieni 1923 r. KPZU

sytuacji wewnętrznej na południowo-wschodnich terenach II Rzeczypospolitej. Nie bez znaczenia dla stanu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa było sąsiedztwo województw krakowskiego i lwowskiego z Czechosłowacją. To właśnie południowa granica, po ograniczeniu przez Korpus Ochrony Pogranicza nielegalnych kontaktów z ZSRR, przejęła ważną rolę w transycie komunistów oraz materiałów propagandowych do Polski. Na aktywność komunistów, zwłaszcza na tym obszarze, wpływały następujące czynniki:

- trudności gospodarcze państwa, a co za tym idzie – nierówności społeczne oraz konflikty na tle narodowościowym II Rzeczypospolitej;
- zmieniająca się na niekorzystną pod koniec lat 30. sytuacja geopolityczna Polski;
- brak normalizacji politycznej pomiędzy Warszawą a Pragą, wzajemna nieufność obu rządów, a także wspieranie przez władze obu państw działalności antypaństwowej po stronie przeciwnej;
- zacieśnienie współpracy ZSRR z Czechosłowacją, którą zainicjowało podpisanie układu sojuszniczego w maju 1935 r.;
- możliwość prowadzenia legalnej działalności przez członków oraz sympatyków Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz) na terenie państwa<sup>9</sup>;
- tolerowanie przez władze czechosłowackie działalności biur Kominternu;
- wybuch w lipcu 1936 r. wojny domowej w Hiszpanii i zainicjowana przez komunistów mobilizacja międzynarodowej opinii publicznej na rzecz obrony zagrożonej przez frankistów demokracji oraz walki z faszyzmem<sup>10</sup>.

Każdy z wymienionych czynników – o czym szerzej w dalszej części artykułu – świadczy o politycznie trudnym sąsiedztwie z Czechosłowacją, każdy także

---

została włączona na zasadach autonomicznych do KPP. W latach 1923–1924 szeregi KPZU zasilili radykalny odłam Ukraińskiej Partii Socjal-Demokratycznej. Obszarem działania partii była Małopolska Wschodnia oraz Wołyń. Wewnętrzną strukturę partii tworzyły m.in. Komitet Centralny oraz wydział wojskowy i wydział związków zawodowych. W latach 20. działacze KPZU toczyli charakterystyczne dla ugrupowań komunistycznych wewnętrzne walki frakcyjne, które osłabiły pozycję partii. KPZU rywalizowała na terenie wsi ukraińskich z konserwatywnymi partiami chłopskimi oraz była zwalczana przez ukraińskich nacjonalistów. Zgodnie z uchwałą Kominternu w 1938 r. rozwiązano KPZU. Część działaczy znajdujących w ZSRR poddano represjom i stracono. Partia posiadała kilka organów prasowych: „Nasza Prawda”, „Ziemia i Wola”, „Trybuna Robotnicza”. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 32–45, 204–226.

<sup>9</sup> Utworzona w maju 1921 r. Komunistyczna Partia Czechosłowacji działała w sposób legalny. Była w okresie międzywojennym jedną z ponad 20 partii politycznych działających na terenie ówczesnej Czechosłowacji. W szczytowym okresie – w latach 30. – liczyła ponad 120 tys. członków. Wchodziła w skład Międzynarodówki Komunistycznej.

<sup>10</sup> L. Wyszczelski, *Zaolzie 1919–1938*, Warszawa 2022, s. 99–127.

miał negatywny wpływ na stan bezpieczeństwa państwa, a co za tym idzie – bezpośrednio przekładał się na wzrost aktywności komunistycznej w Polsce.

Dzięki zaangażowaniu aparatu służby śledczej PP oraz Małopolskiej Straży Granicznej<sup>11</sup> w rozpoznanie środowisk komunistycznych w Małopolsce starano się określić stopień aktywności partii wśród robotników, młodzieży, a zwłaszcza środowiska studenckiego. W zainteresowaniu polskich służb bezpieczeństwa znalazły się:

- struktura organizacyjna oraz skład personalny kierownictwa organizacji komunistycznych działających nielegalnie na terenie Polski;
- wpływ partii komunistycznych na polskie partie polityczne, w tym próba przejęcia wpływów nad PPS, z którą konkurowały o znaczenie w społeczeństwie II Rzeczypospolitej;
- stopień podatności społeczeństwa polskiego na ideologię komunistyczną;
- stosunek polskich komunistów do poszczególnych mniejszości narodowych w Polsce;
- działania komunistów zmierzające do rozszerzenia wpływów na obszarach wiejskich II Rzeczypospolitej;
- wpływ ZSRR na aktywność środowisk komunistycznych w Małopolsce;
- sposób przenikania przez południową granicę państwa osób, środków finansowych oraz ideologii komunistycznej.

Analizując stan bezpieczeństwa państwa, warto przytoczyć informację Władysława Pobóg-Malinowskiego, według którego władze państwowe w Polsce miały świadomość, iż w Pradze, bez żadnych przeszkód ze strony czeskiej, funkcjonowała sekcja polska Kominternu z agentem sowieckim Bolesławem Bierutem<sup>12</sup> na czele.

<sup>11</sup> W styczniu 1935 r., po podziale Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej z siedzibą w Przemyślu, ochroną granicy polsko-czechosłowackiej o długości 984 km zajmowały się trzy inspektoraty okręgowe. Na odcinku Śląska Cieszyńskiego – Śląski Inspektorat Okręgowy SG w Katowicach; na terenie województwa krakowskiego – Zachodnio-Małopolski Inspektorat Okręgowy SG (dalej: ZMIO SG) w Krakowie, którym kierował insp. Bolesław Rodkiewicz; oraz na terenie województwa lwowskiego – Wschodnio-Małopolski Inspektorat Okręgowy SG (dalej: WMIO SG) we Lwowie, którym kierował nadinsp. Marian Prosołowicz. Strukturę organizacyjną inspektoratów okręgowych tworzył sztab oraz trzy inspektoraty graniczne z podległymi im komisariatami granicznymi (w liczbie od trzech do czterech). Z kolei komisariatom SG podlegało od czterech do pięciu placówek I linii, które miały zadanie bezpośredniej, fizycznej ochrony granicy państwa. Ponadto, w zależności od stopnia przestępczości granicznej na danym terenie, formowano od jednej do dwóch placówek II linii; ich funkcjonariusze prowadzili szeroko pojęty wywiad graniczny. M. Jabłonowski, B. Polak, *Polskie formacje graniczne 1918–1939*, t. 2, Koszalin 1999, s. 97–108.

<sup>12</sup> Bolesław Bierut (1892–1956), działacz komunistyczny, członek KPP, absolwent kursów partyjnych w ZSRR, w tym Międzynarodowej Szkoły Leninowskiej w Moskwie, w latach 1930–1931 wykonywał zadania na rzecz Kominternu w Czechosłowacji, Austrii, a następnie w Bułgarii. Za działalność komunistyczną w Polsce został skazany w 1933 r. na siedem lat więzienia. Po



W związku z zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa kwestię tę podnoszono w rozmowach dwustronnych pomiędzy Pragą a Warszawą<sup>13</sup>. Spostrzeżenia Pobóg-Malinowskiego potwierdzają autorzy podręcznika *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska* z 1925 r., przy czym działalność Kominternu na terenie Czechosłowacji wiązała z prowadzoną w tym czasie przez sowieckie służby akcją wywiadowczą, m.in. na kierunku polskim<sup>14</sup>.

W takiej sytuacji polskie służby specjalne objęły wywiadem, ewidencją operacyjną oraz działaniami o charakterze represyjnym wszystkie osoby związane z ruchem komunistycznym lub też wspierające akcje wywrotowe, a tym samym zagrażające bezpieczeństwu państwa<sup>15</sup>. W głównej mierze dążono do wymiernego ograniczenia wpływów komunistycznych. Sięgano po szeroki zakres metod operacyjnych. Najważniejszą z nich była poufna inwigilacja, która stanowiła podstawową formę pracy defensywy wobec organizacji legalnych i nielegalnych. Wyróżniano dwa rodzaje inwigilacji: osobową i społeczną (zbiorową). Władze państwowe odwoływały się też do specjalnych akcji propagandowych wymierzonych w ideologię komunistyczną, o czym będzie jeszcze mowa.

W wyniku przeprowadzonego w 1931 r. rozpoznania środowisk komunistycznych działających na terenie województwa krakowskiego organom bezpieczeństwa oraz służbie śledczej udało się rozpracować kierownictwo nielegalnej organizacji, składy osobowe komórek terenowych, listy sympatyków oraz wskazać lokale konspiracyjne w miejscowościach, w których dochodziło do wystąpień komunistów. Do akcji zaangażowano wywiadowców policyjnych oraz wywiad konfidenancyjny<sup>16</sup>. W rezultacie ustalono, że Komitet Okręgowy Komunistycznej Partii Polski

---

zakończeniu II wojny światowej działacz państwowy, w latach 1947–1952 prezydent Polski. Zob. P. Lipiński, *Bierut. Kiedy partia była bogiem*, Wołowiec 2017.

<sup>13</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1914–1945*, Warszawa 2000, s. 746–747.

<sup>14</sup> W. Stepek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925, s. 218. Zob. A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007. Por. H. Cwiąg, *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych*, Warszawa 1995; P. Kołakowski, *Z dziejów sowieckiego wywiadu wojskowego przeciwko II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze” 2000, nr 4, s. 21–38.

<sup>15</sup> Por. K. Halicki, *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268, s. 71–83; R. Litwiński, *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego w zwalczaniu działalności antypaństwowej w II RP*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2007; R. Litwiński, *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II RP wobec działalności komunistycznej*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukała, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015, s. 399–420.

<sup>16</sup> Według Mariusza Skiby Policja Państwowa w województwie krakowskim miała właściwie rozmieszczoną sieć konfidentów, a dzięki temu dobre rozpoznanie. M. Skiba, *Policja Państwowa...*, s. 515.

tworzył zarząd w składzie: N.N. – przewodniczący, N.N. ps. „Michał” – sekretarz (który według danych Urzędu Śledczego PP przybył do Krakowa z Warszawy), Stanisław Oktaba (szewc) – zastępca sekretarza Komitetu Okręgowego. Ponadto w skład KO wchodził: Zygmunt Barnowitz, który odpowiadał za kontakty z Komunistyczną Partią Zachodniej Ukrainy, oraz Markus Glückmann (urzędnik, ur. 11 grudnia 1902 r., syn Józefa), prowadzący nadzór i kontrolę terenowych komórek KPP. Komitet Okręgowy KPP stanowiły cztery wydziały, którymi kierowali: żydowskim – Mozes Schuss; rolnym – Wiktor Bogusławski, ps. „Kulawy”; propagandowym – dr Izaak Rottenberg (prawnik, ur. 1898 r.); zawodowym – Lejba Rosenstrauch ps. „Leibek” (z zawodu krawiec, ur. 24 lipca 1899 r., syn Symocha). Obszar działania KO KPP obejmował teren województwa krakowskiego, powiat rzeszowski z województwa lwowskiego oraz powiat bielski z województwa śląskiego.

Szczególną rolę w krakowskiej strukturze KPP, biorąc pod uwagę liczbę członków i sympatyków, odgrywał Komitet Dzielnicowy KPP, na czele którego stali: przewodniczący Stanisław Oktaba oraz członek komitetu robotnik N. Horabik. Komitetowi Dzielnicowemu podporządkowano pięć komórek: w Fabryce Zieloniewskiego, w zbrojowni WP, bezrobotnych oraz komórki znajdujące się w cechach szewców i krawców. Każda komórka KPP na terenie Krakowa liczyła od trzech do pięciu członków. Ponadto z informacji policyjnej wynikało, że komunistyczni agitatorzy działali na terenie Zakładów Umundurowania WP, a także na stacji kolejowej w Płaszowie i w parowozowni w Krakowie. Wynika z tego, że komuniści byli szczególnie aktywni w zakładach przemysłowych wykonujących zadania na rzecz wojska, jak również na terenie instytucji związanych z transportem kolejowym, a więc w sektorach o kluczowym znaczeniu dla obronności i bezpieczeństwa kraju.

Strukturę terenową okręgu krakowskiego KPP tworzyły następujące komórki organizacyjne:

- Komitet Dzielnicowy w Krakowie oraz w Borku Fałęckim;
- komitety powiatowe w Krakowie, Chrzanowie, Tarnowie, Jaśle oraz Rzeszowie;
- podokręg z siedzibą w Krośnie;
- komórki partyjne w Tymbarku, Limanowej, Andrychowie oraz w Wadowicach<sup>17</sup>.

Według cytowanego sprawozdania na terenie Krakowa zidentyfikowano i zarejestrowano w ewidencji operacyjnej 45 członków partii oraz aż 259 sympatyków, którzy aktywnie wspierali jej działania. Ze sprawozdania wynikało również, że

<sup>17</sup> Archiwum Narodowe (dalej: AN) w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego z działalności Komunistycznej Partii Polski – skład osobowy*, k. 631–651.

w 1931 r. zmniejszyła się – w porównaniu z rokiem poprzednim – liczba członków i sympatyków KPP oraz Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (KZMP). Przyczyną tego stanu było rozwiązanie PPS Lewicy, a także liczne aresztowania, jakich dokonano na przełomie lat 1930/1931, a co za tym idzie – likwidacja komitetu prasowego KPP oraz wydziału wojskowego KZMP. W kwietniu 1930 r. policja aresztowała czołówkę krakowskiego KZMP, a latem tego roku rozbita została krakowska egzekutywa KPP<sup>18</sup>.

Działalność komunistyczną na terenie województwa aktywnie wspierała krakowska komórka Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, który był swobodną kuźnią kadr partyjnych. Komitet okręgowy młodzieżowej organizacji tworzyli: przewodniczący – brak danych; sekretarz – Julian Weiner, student wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (ur. 4 października 1903 r., s. Izaaka); zastępca sekretarza – Izaak Zuckerman, student Wyższego Studium Handlowego w Krakowie (ur. 1910 r., syn Chaima). Ponadto w skład komitetu wchodził Wiktor Bogusławski, który pełnił funkcję kierownika wydziału rolnego KO KPP. Strukturę organizacyjną KO KZMP w Krakowie tworzyło pięć wydziałów, którymi kierowali: akademickim – Julian Wajner, Izaak Zuckerman, Julian Bogusławski; propagandowym – Idela Danziger (ur. 15 maja 1911 r., syn Lemela); „Pionierem” – Ewa Kempler (urzędniczka, ur. 18 sierpnia 1900 r., córka Bernarda); żydowskim – Gila Weissbradt (krawcowa, ur. 1909 r., córka Chaima); zawodowym – Jane Chiela (piekarz, ur. 26 grudnia 1910 r., syn Sary). Stan liczebny KZMP na terenie Krakowa, według danych Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego, wynosił 55 członków oraz 45 sympatyków. Strukturę terenową organizacji tworzyły komórki: komitety powiatowe w Krakowie, Chrzanowie, Nowym Sączu oraz Tarnowie, a także komitety dzielnicowe uruchomione w Rzeszowie, Jasle oraz w Krośnie. Osobną komórkę organizacji stanowił podokręg KZMP, który miał siedzibę w Krośnie. Analizując stan organizacji komunistycznych na terenie województwa krakowskiego, warto wspomnieć o Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucji, która aktywnie wspierała ruch komunistyczny w samym Krakowie i zbierała środki finansowe wśród mieszkańców miasta. Z rozpoznania policyjnej defensywy wynikało, że w szeregach MOPR działało 117 sympatyków. W 1931 r. kołem MOPR w Krakowie kierowała Zuzanna Tiegerman<sup>19</sup>. Należy podkreślić, że członkostwo w MOPR nie oznaczało przynależności do KPP; MOPR skupiała osoby wywodzące się z różnych nurtów lewicy.

<sup>18</sup> Por. J. Ławnik, *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979.

<sup>19</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, sygn. 29/206/102, *Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego o działalności Komunistycznej Partii Polski – skład osobowy*, k. 640–655.

Informacje zawarte w sprawozdaniu były – zgodnie z wytycznymi – uaktualniane i służyły do analizy stanu bezpieczeństwa na terenie województw Polski południowo-wschodniej. W latach późniejszych stanowiły podstawę do wpisania członków organizacji komunistycznych (zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Ignacego Mościckiego z 17 czerwca 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu) na listę osób przeznaczonych do osadzenia w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej<sup>20</sup>. Zdaniem Wojciecha Śleszyńskiego założonym celem było wyeliminowanie z życia politycznego II RP m.in. osób (...) *którym nie można było wytoczyć procesu sądowego, a które w mniemaniu władz administracyjnych zagrażały bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu*<sup>21</sup>.

Poddając ocenie aktywność komunistów na terenie województwa krakowskiego, autorzy sprawozdania stwierdzili, że mimo podjętych akcji represyjnych zmierzających do rozbicia struktur KPP, KZMP oraz MOPR komunistyczni funkcjonariusze nadal wykazywali znaczną aktywność. Nawet mimo rozbicia przez PP 10 stycznia 1931 r. komitetu prasowego i aresztowania oskarżonych o szpiegostwo Aleksandra Borowitza oraz Mariana Zajsłego działalność wydawnicza nie została zawieszona. Według danych policyjnych w 1931 r. wydano pięć numerów „Przeglądu Społecznego” oraz trzy numery tygodnika „Chłopskie Życie” i przeznaczono na ten cel fundusze w wysokości 5 tys. zł. Lokalne organizacje KPP z Krakowa wciąż organizowały wystąpienia i demonstracje uliczne, m.in. związane z Międzynarodowym Dniem Walki z Bezrobociem, Międzynarodowym Dniem Kobiet, obchodami 1 Maja oraz manifestacje pod więzieniem Sądu Okręgowego w Krakowie, gdzie przetrzymywano aresztowanych za działalność komunistyczną. Z kolei KZMP nasilił działalność w Wojsku Polskim, w szczególności wśród poborowych, dla których przygotowano odezwę *Do poborowych i żołnierzy*. W związku z tym incydentem funkcjonariusze Urzędu Śledczego PP zatrzymali i aresztowali sekretarza wydziału wojskowego

<sup>20</sup> Zgodnie z zapisem art. 1 oraz art. 2 wspomnianego rozporządzenia (wydanego po zabójstwie 15 VI 1934 r. ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego przez ukraińskich nacjonalistów) w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej można było umieścić osoby podejrzane o naruszenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego. Podstawą do osadzenia było zarządzenie odpowiednich władz administracyjnych, to jest starosty powiatowego lub wojewody. Miejsce odosobnienia nie było przewidziane dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw. *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu*, Dz.U. z 1934 Nr 50, poz. 473.

<sup>21</sup> W. Śleszyński, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003, s. 24. Por. I. Pol-  
lit, *Miejsce odosobnienia w Berezie Kartuskiej*, Toruń 2003.

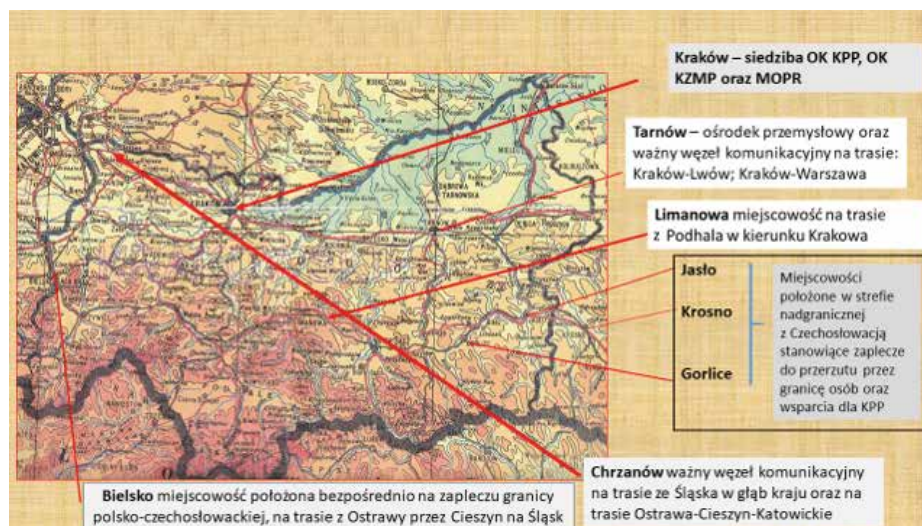
Bełę Kaufman<sup>22</sup> oraz jej trzech współpracowników. W tym czasie doszło również do próby zakłócenia przez działaczy KPP XXII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie. W trakcie zebrania komuniści kolportowali jednodniówkę „Robotnik opozycyjny” oraz antysocjalistyczne ulotki *Do robotników członków PPS*. Incydent potwierdzał zaostrzenie walki klasowej na lewicy. Stosując partyjny terror, członkowie KPP próbowali przejąć wpływy PPS w środowisku robotniczym. W okresie sprawozdawczym na podstawie wywiadu konfidenckiego ustalono, że w mieszkaniu Rebeki Solnej, studentki wydziału prawa UJ, członkini KZMP, znajduje się tajny skład wydawnictw MOPR i Kominternu; magazyn został zlikwidowany<sup>23</sup>.

Umieszczenie na mapie miejscowości wymienionych w sprawozdaniu Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z działalności komunistycznej w pierwszym półroczu 1931 r. pokazuje, że lokalizacja komórek organizacyjnych w województwie krakowskim nie była przypadkowa. Można przyjąć, że komórki komunistyczne w Tarnowie, Rzeszowie, Krośnie czy Jaśle odgrywały ważną rolę w kontaktach międzynarodowych. Stanowiły bazę pośredniczącą w przetrzucie osób, środków oraz ideologii komunistycznej z Czechosłowacji do Polski, bazę dla działaczy, a także zaplecze dla osób ukrywających się przed polskim wymiarem sprawiedliwości oraz organami bezpieczeństwa i planujących ucieczkę za granicę państwa. Ważną rolę pełniły komunistyczne punkty w Cieszynie oraz w pobliskim Bielsku, to jest w miastach województwa śląskiego, a znajdujących się w bezpośredniej strefie województwa krakowskiego. Z materiałów operacyjnych zarówno Śląskiego Okręgu Straży Granicznej w Katowicach, jak i PP województwa śląskiego wynika, że Śląsk Cieszyński z racji swojego położenia oraz ułatwień w ruchu granicznym (który odbywał się na podstawie przepustek w tzw. małym ruchu granicznym) grał ważną rolę w przetrzucie osób do Polski oraz na teren Niemiec.

Należy w tym miejscu podkreślić, że miasto Kraków – oprócz tego, że pełniło rolę centrum administracji rządowej województwa krakowskiego – było także w tym okresie siedzibą Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI w Krakowie oraz licznych jednostek wojskowych stacjonujących na terenie krakowskiego garnizonu.

<sup>22</sup> Skazana na trzy lata więzienia i osadzona na warszawskim Pawiaku.

<sup>23</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego z działalności Komunistycznej Partii Polski – skład osobowy*, k. 628–633.



**Ilustracja 1.** Mapa województwa krakowskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie za I półrocze 1931 r. Komunistyczna Partia Polski – skład osobowy.

Nic dziwnego, że skoordynowano wysiłki i w 1937 r. podjęto wspólne działania służb granicznych na terenie pogranicza województwa śląskiego w celu odcięcia komunistów w Polsce od pomocy zagranicznej<sup>24</sup>. Akcja zainicjowana przez Straż Graniczną oraz Policję Państwową pozwoliła na uszczelnienie granicy polsko-czechosłowackiej w rejonie Śląska Cieszyńskiego oraz na południowo-zachodnim odcinku granicy, na terenie województwa krakowskiego.

O skali działań prowadzonych wobec komunistów przez służbę śledczą PP świadczą dane o liczbie osób poddanych obserwacji i zatrzymanych przez policję. Rozbudowywano sieć konfidentów, którzy dostarczali informacje ze wszystkich dziedzin życia polityczno-społecznego, zawodowego i narodowościowego<sup>25</sup>. Z danych zawartych w Poufnyim Przeglądzie Inwigilacyjnym, opracowanym przez

<sup>24</sup> Zob. P. Kozłowski, *Zwalczanie ruchu komunistycznego na pograniczu południowym Polski – operacja „Strefa” – 1937 rok. Założenia organizacyjne*, w: *Kontrywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 6, J. Biernacki, B. Kubisz (red.), Warszawa 2019, s. 146–161.

<sup>25</sup> W ten sposób zabezpieczano wybory parlamentarne i prezydenckie. Przeciwdziałano zakłóceniom porządku podczas pogrzebu marszałka Piłsudskiego w 1935 r. czy też wizyt zagranicznych gości. Dla przykładu, Kraków odwiedzali politycy budzący zrozumiałe kontrowersje, na przykład z III Rzeszy – w 1934 r. Joseph Goebbels, minister propagandy, w 1935 r. Joachim von Ribbentrop, minister spraw zagranicznych, a w 1936 r. Hans Frank, minister sprawiedliwości.

Centralny Urząd Śledczy KG PP w Warszawie, wynika, że w sierpniu 1933 r. na terenie kraju funkcjonariusze policji podjęli czynności operacyjne (inwigilację) wobec 43 osób. W tym samym czasie za działalność komunistyczną zatrzymano 166 osób, z czego na terenie województwa lwowskiego 28 osób, co stanowiło około 17% wszystkich zatrzymanych, a w województwie krakowskim – 4 osoby, czyli 2,4% ogółu. Z analizy danych zawartych we wspomnianym przeglądzie wynika, iż w tym okresie jednym z najbardziej aktywnych pod względem działalności komunistycznej był powiat rzeszowski<sup>26</sup>.

Należy podkreślić, że służby graniczne II RP, realizując zadania w zakresie ochrony granicy państwa, obserwowały m.in. aktywność czechosłowackich komunistów w strefie pogranicza polsko-czechosłowackiego oraz ich kontakty ze stroną polską. Było to ważne, gdyż według danych polskiej straży granicznej w latach 30. XX w. działalność komunistyczna na terenie Czechosłowacji rozwijała się bardzo intensywnie i obejmowała (...) *oprócz ludności miejskiej również ludność wiejską. Agitatorzy komunistyczni agitując wśród ludności wiejskiej, wykorzystują niezadowolenie jej z nadmiernie wysokich podatków i monopolu zbożowego. Ludność wsi jest już skomunizowana w znacznym stopniu*<sup>27</sup>. W raportach wywiadowczych małopolskiej SG odnotowano:

- 26 listopada 1934 r. około godz. 18.30 nieumundurowany funkcjonariusz SG st. str. Feliks Edel z placówki II Linii Ławoczne w pociągu osobowym relacji Ławoczne–Skole w trakcie kontroli osób zatrzymał kurierkę komunistyczną Julię Derkacz, zamieszkałą we wsi Oporzec. Podczas przeszukania osoby zatrzymanej ujawniono w torbie podróżnej 65 ulotek o treści komunistycznej w języku polskim, ukraińskim oraz żydowskim, trzy broszury „Nasza Prawda” oraz gazety „Ukraińskie Robotnicze Wieści” wydawane w Kijowie. W trakcie przeszukania kurierki znaleziono również adresy osób na terenie Czechosłowacji oraz w okolicach Żywca i Zwardonia; ponadto w trakcie zatrzymania kobieta miała przy sobie bilety kolejowe z poprzednich podróży, które pozwoliły odtworzyć jej trasę przejazdu. Co ciekawe, zatrzymana była zatrudniona w latach 1925–1928 jako kucharka w placówkach Straży Celnej Oporzec, Żupanie oraz Chaszczowanie, co oznaczało, że

<sup>26</sup> Archiwum Państwowe (dalej: AP) w Rzeszowie, Zespół Akt Starostwa Powiatowego w Łańcucie – referat bezpieczeństwa, sygn. 59/958/0/3/9, *Poufny przegląd inwigilacyjny*, w: *Sprawozdania posterunków policji dot. strajków, demonstracji*, k. 33–53.

<sup>27</sup> Archiwum Straży Granicznej (dalej: ASG) w Szczecinie, Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/20, *Akcja wywrotowa mniejszości narodowych w CSR, Meldunek sytuacyjny Zachodnio-Małopolskiego IOSG w Krakowie nr 3/36 z 14 IV 1936 r.*, k. 68.

- mogła mieć dobre kontakty z funkcjonariuszami SG oraz że pracując dla Straży Celnej, mogła mieć dobre rozeznanie w systemie ochrony granicy<sup>28</sup>.
- W sierpniu 1935 r. do kierownika IG Bielsko (ZMIO SG w Krakowie) wpłynęła informacja, że 25 sierpnia 1935 r. w Karwinie na terenie Czechosłowacji miejscowi komuniści zorganizowali wiec, w którym uczestniczyło ponad 3 tys. osób, w tym przedstawiciele KPP. Podczas wiecu krytykowano działania rządu polskiego oraz czechosłowackiego, rzekomo skutkujące pogorszeniem sytuacji robotników. W meldunku zawarto informację o podobnych wiecach w Orłowej, Śląskiej Ostrawie oraz w Pietwałdzie<sup>29</sup>.
  - W maju 1936 r. Samodzielny Referat Informacyjny nr X w Przemysłu poinformował komendanta lwowskiej SG, że w strefie nadgranicznej na Zakarpaciu, a także nielegalnie na terytorium Polski przebywa Karol Śliwka, polski komunista, działacz Kominternu, członek KPCz, deputowany do Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej. Z informacji przekazanej przez SRI DOK nr X wynikało, że Karol Śliwka zamierza organizować w Polsce akcję polityczną oraz manifestację, mające doprowadzić do niepokojów społecznych. W celu skutecznego przeciwdziałania obserwacją objęto cały pas pogranicza polsko-czechosłowackiego i zaangażowano południowe inspektoraty okręgowe SG w Krakowie, we Lwowie oraz Wydziały Śledcze Policji z rejonu przygranicznego. W rezultacie przeprowadzonego wywiadu ustalono, że Karol Śliwka utrzymywał ścisły kontakt z czołowymi przedstawicielami KPP w Polsce oraz był odpowiedzialny za przemyt wydawnictw komunistycznych ze Słowacji do Polski w rejonie Czantorii<sup>30</sup>.
  - 15 marca 1937 r. w wyniku czynności operacyjnych śląska SG rozpracowała i zatrzymała szajkę przemytników, którą kierował kupiec Leon Kantor. Grupa przemytnicza przewoziła przez granicę krystaliczną sacharynę, ukrytą w specjalnie przebudowanym baku samochodu marki Buick. Co ciekawe, sprawa miała również wymiar polityczny, a (...) *Kantorowie*

<sup>28</sup> Sprawa przewozu literatury komunistycznej przez Julię Derkacz znalazła finał w sądzie. W wyniku postępowania przed Sądem Okręgowym w Stryju Julia Derkacz została uznana winną popełnienia zarzuconego przestępstwa i skazana 29 V 1935 r. na dziewięć miesięcy więzienia. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (Центральний Державний Історичний Архів у Львові; dalej: CPAH), Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/623, *Meldunek komisarza Edmunda Götta do Kierownika WMIO SG we Lwowie w sprawie rozprawy sądowej Julii Derkacz*, k. 9.

<sup>29</sup> ASG w Szczecinie, Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/64, *Informacja kom. Wacława Zaregiewicza kierownika komisariatu Zebrzydowice w sprawie działalności komunistycznej na terenie Czechosłowacji*, w: *Informacje z przedpola i terenu własnego IG Bielsko*, k. 6.

<sup>30</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/198, *Akta sprawy obserwacji czechosłowackich posłów komunistycznych Śliwki Karola oraz Klimonta*, k. 1–28.



*przemycali bibułę komunistyczną, którą ujawniono podczas rewizji w domu*<sup>31</sup>. Podczas dochodzenia ujawniono, że przemyt nielegalnej literatury organizował syn Leona Kantora, który według informacji SG był podejrzany o przynależność do partii komunistycznej<sup>32</sup>.

- W 1937 r. służba informacyjna SG interesowała się mieszkańcami wsi Oporzec i Wołosienka w Karpatach, gdzie ujawniono komórkę KPZU. W wyniku podjętej obserwacji ustalono, że za łączność z zagranicą odpowiadał Fedor Fenycz, zamieszkały w Oporcu, który razem z Piotrem Tomańczukiem organizował zebrania członków i sympatyków partii komunistycznej. Obaj byli w stałym kontakcie z komunistyczną komórką po drugiej stronie granicy państwowej. Wydział Śledczy przy komendzie Powiatowej PP w Stryju ustalił, że na terenie Użhrodu w Rusi Karpackiej ulokowano bazę łącznikową, skąd za pośrednictwem kurierów przekazywano do Lwowa pieniądze i materiały propagandowe. Ustalono również, że podobne punkty kontaktowe znajdowały się w Morawskiej Ostrawie i Osłowej<sup>33</sup>.
- W lipcu 1938 r. ustalono, że stałym łącznikiem pomiędzy Komunistyczną Partią Zachodniej Ukrainy a Komunistyczną Partią Czechosłowacji był Matij Łuka, obywatel RP zamieszkały w Oporcu, który ściśle współpracował z sekretarzem rejonowym KPZU Fedorem Fenyczem. Jak się okazało, kurier Matij Łuka miał dobre kontakty z N. Tkaczem, czechosłowackim strażnikiem granicznym narodowości ukraińskiej z placówki w Skotorsku. To potwierdzało, że KPCz miała „kreta” w służbach granicznych, co negatywnie wpływało na bezpieczeństwo granicy państwa<sup>34</sup>.
- Z materiałów operacyjnych SG zgromadzonych w tej samej sprawie wynikało, że Fedor Fenycz, komunista z Oporca, pomimo kilkumiesięcznego osadzenia w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, nadal prowadził antypaństwową

<sup>31</sup> *Sacharynę, kamienie i bibułę komunistyczną przemycala w olbrzymich ilościach rodzina Kantorów*, „ABC Nowiny Codzienne”, 17 III 1937 r., nr 88, s. 6.

<sup>32</sup> *Sacharynę i bibułę wywrotową przemycali przez zieloną granicę*, „ABC Nowiny Codzienne”, 11 IV 1938 r., nr 112, s. 2.

<sup>33</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1096, *Pismo z dnia 8 X 1937 r. komendanta Powiatowej Policji do kierownika IG Stryj w sprawie komunistycznych dróg przerzutu między Polską a Czechosłowacją*, w: *Przemyt literatury KPZU z Czechosłowacji w 1937 r.*, k. 1–4.

<sup>34</sup> Informacja o tym, że w szeregach czechosłowackich służb granicznych pełnili służbę funkcjonariusze, którzy byli sympatykami komunistów, znajdowała potwierdzenie w charakterystykach sporządzonych przez polską SG na temat składów osobowych. Świadczy to o bagatelizowaniu przez czechosłowackie kierownictwo FSG zagrożenia, jakie stwarzali dla ochrony granicy „sympatycy lub ewentualnie członkowie KPCz” służący w szeregach służb granicznych, oraz o niewielkiej skuteczności w tym zakresie działań kontrwywiadu czechosłowackiego.

działalność wywrotową. Pobyt w Berezie Kartuskiej oraz doświadczenia nabyte podczas śledztwa skutkowały zastosowaniem przez Fenycza zasad ścisłej konspiracji w łączności pomiędzy członkami swojej siatki<sup>35</sup>. Potwierdza to, że komuniści w obawie przed dekonspiracją przez polskie organy ścigania umiejętnie modyfikowali taktykę działania oraz formy łączności.

Osobną kwestią, która skupiała zainteresowanie polskich służb specjalnych, było wsparcie udzielane przez polskich komunistów i środowiska lewicowe republikanom w objętej wojną domową Hiszpanii. Taki stan rzeczy również generował zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski. Uzasadnione obawy budziła organizacja przerzutu przez południową granicę państwa ochotników do Hiszpanii i ich walka w szeregach Armii Republikańskiej<sup>36</sup>. Jak ustaliła służba informacyjna SG we współdziałaniu ze służbami policyjnymi, organizatorzy akcji werbunkowej korzystali w Polsce z tych samych tras oraz szlaków przerzutowych co przemytnicy. Z informacji uzyskanej przez Małopolską Straż Graniczną wynikało, że polscy ochotnicy po dotarciu na teren Czechosłowacji otrzymywali dalsze wsparcie i pomoc ze strony miejscowych komunistów. Współpracujący z Urzędem Śledczym we Lwowie wywiad SG otrzymał w sierpniu 1937 r. informację, że na terenie Krakowa oraz Rzeszowa prowadzony był przez KPP werbunek ochotników do rządowej armii w Hiszpanii. Z ustaleń służb wynikało, że 17 stycznia 1937 r. przez teren podległy Zachodnio-Małopolskiemu Inspektoratowi Okręgowemu SG w Krakowie przerzucono do Czechosłowacji dwóch członków KPP – ochotników do walczącej Hiszpanii. W związku z tym kierownik Wschodnio-Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego SG we Lwowie polecił służbie informacyjnej, aby:

- zwiększyła obserwację terenów i miejsc dogodnych do przerzutu osób w pasie granicznym;
- zatrzymywała wszystkie osoby usiłujące nielegalnie przekroczyć granicę państwa;

<sup>35</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1219, *Informacje z dnia 13 lipca 1938 r. inspektora T. Zielińskiego kierownika IG Stryj do komendanta WMIO SG we Lwowie w sprawie Matyja Łuki*, w: *Akta w sprawie łącznika KPZU, Matyja Łuki*, k. 1–7.

<sup>36</sup> Akcja rekrutacji ochotników do wojska hiszpańskiego była prowadzona przez komunistów w Polsce, ale też poza granicami, wśród Polonii. Polscy ochotnicy walczący w wojnie domowej w Międzynarodowych Brygadach stanowili drugi po Francuzach kontyngent pod względem liczebności. Według Jacka Pietrzaka po stronie rządowej w Hiszpanii walczyło od 4500 do 5000 osób narodowości polskiej. W tej grupie aż 75% stanowili Polacy zwerbowani w środowiskach emigracyjnych we Francji, Belgii, a także w USA i w Kanadzie. Pomimo prowadzonej przez komunistów bardzo intensywnej akcji werbunkowej z terenu Polski zmobilizowano, według różnych szacunków, zaledwie 1000–1200 osób. Zob. J. Pietrzak, *Polscy uczestnicy hiszpańskiej wojny domowej*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2016, nr 96, s. 65–66.

- zbierała informacje o akcji werbunkowej dla ochotników do oddziałów republikańskich w Hiszpanii<sup>37</sup>.

Wkrótce Wydział Społeczno-Polityczny UW we Lwowie poinformował Straż Graniczną, że na terenie Morawskiej Ostrawy oraz w Pradze działają biura werbunkowe, a jednocześnie ekspozytury Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Ochotnicy z terenów wschodnich II RP byli kierowani przez Karpaty do Morawskiej Ostrawy<sup>38</sup>, a z regionów Polski centralnej oraz zachodniej – trasą przez Cieszyn do Pragi. W punktach werbunkowych zaopatrywano ochotników w odzież sportową oraz legitymacje narciarskie, które miały sugerować charakter i cel wyprawy. Kolejnym ważnym szczegółem było ustalenie, że do Hiszpanii werbowano wyłącznie mężczyzn, którzy odbyli czynną służbę w Wojsku Polskim. Już w Pradze ochotnicy otrzymywali fałszywe paszporty czechosłowackie, a następnie jako turyści byli przerzucani do Paryża.

Infiltrując środowiska komunistyczne, lwowska SG ustaliła, że jeden z punktów werbunkowych funkcjonował we Lwowie. Werbunek oraz przerzut przez granicę prowadził miejscowy komunistą Michał Seleszczuk. Z danych wywiadowczych SG wynikało, że lwowscy organizatorzy akcji werbunkowej tylko w 1937 r. przygotowali i wyekspediowali poza granicę państwa kilka grup ochotników. Każda liczyła od 10 do 15 osób. Grupy kierowano ze Lwowa w rejon Karpat, skąd pieszo, przez „zieleną” granicę, przechodziły do Czechosłowacji<sup>39</sup>. Zgodnie z pozyskanymi informacjami przerzut przez granicę państwa odbywał się w okolicach Ławoczno<sup>40</sup>. W związku z tym komendant Okręgu Straży Granicznej we Lwowie nadinsp. Marian Prosołowicz, w piśmie z 7 września 1937 r. polecił kierownikowi IG w Stryju (pod który podlegał komisariat Ławoczno) przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, czy rzeczywiście na tym odcinku dochodzi do transferu ochotników do Hiszpanii. Przeprowadzone wewnętrzne postępowanie nie potwierdziło, ale też nie wykluczyło przypadków

<sup>37</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1114, *Pismo z dnia 4 lutego 1937 r. nadinspektora Mariana Prosołowicza kierownika WMIO SG we Lwowie w sprawie ochotników z Polski do oddziałów walczących w Hiszpanii*, w: *Werbunek ochotników z terenu Polski do czerwonej armii w Hiszpanii*, k. 1.

<sup>38</sup> Powyższą informację potwierdza relacja uczestnika wojny domowej Michała Mielżyńskiego, z której wynika, że w maju 1937 r. został przerzucony w rejonie Cieszyna do Ostrawy Morawskiej, gdzie znajdował się punkt kontaktowy dla ochotników z Polski do międzynarodowych brygad. Zob. J. Mrozek, *Dąbrowszczacy*, Warszawa 1956, s. 4–5.

<sup>39</sup> Zob. P. Kozłowski, *Wpływ Rusi Zakarpackiej na stan bezpieczeństwa wewnętrznego II RP w świetle materiałów Straży Granicznej 1936–1939*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” (Koszalin) 2013, nr 1–2, s. 79–104.

<sup>40</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1114, *Pismo z dnia 30 VIII 1937 r. komisarza Jana Nowaka z Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej do Kierownika Wschodnio-Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego we Lwowie w sprawie ochotników do armii Hiszpańskiej*, k. 25.

nielegalnego przerzutu ochotników. Co ciekawe, miejscowość Ławoczne przewija się w różnych materiałach źródłowych przedwojennej SG jako punkt przerzutu przez granicę, i to zarówno osób związanych z działalnością komunistyczną, jak też ukraińskich nacjonalistów, z którymi komuniści rywalizowali o wpływy na terenie pogranicza.

W tym kontekście rodzi się pytanie, dlaczego akurat w tej miejscowości na pograniczu polsko-czechosłowackim na taką skalę mogła rozwijać się antypaństwowa działalność komunistów. Odpowiedzi należy szukać w szwankującej współpracy pomiędzy kierownikiem posterunku PP w Sławsku przod. Arendarczykiem a kierownikiem placówki SG II Linii Ławoczne. Z materiałów SG wynika, że kierownik policyjnego posterunku unikał kontaktu i współdziałania z SG, uzurpował sobie pełnię władzy na podległym służbowo terenie i blokował prace SG. Konflikt i szkodliwa rywalizacja pomiędzy służbami wpływały na bezpieczeństwo wewnętrzne w rejonie. Sytuacja uległa poprawie po wspólnej kontroli przeprowadzonej 2 grudnia 1937 r. przez kierownika komisariatu Ławoczne asp. Husa oraz podkom. Kordysa z Wydziału Śledczego PP. Wkrótce dokonano zmiany na stanowisku komendanta posterunku PP w Sławsku oraz przeprowadzono specjalne szkolenie dla funkcjonariuszy z komisariatu Ławoczne; omówiono zasady współpracy SG z PP oraz jej znaczenie dla systemu ochrony i bezpieczeństwa granic państwa<sup>41</sup>.

Kwestią werbunku do brygad w Hiszpanii interesował się również Oddział II Sztabu Głównego WP, który pozyskiwał informacje bezpośrednio od jeńców wojennych, uczestnicząc w ich przesłuchaniach na terenie Hiszpanii, oraz od osób, które wróciły z Hiszpanii do Polski. Tak było w przypadku zatrzymanego w Polsce przez Oddział II oficera armii republikańskiej Andrzeja Rozborskiego. Zdaniem Roberta Majznera ujęty ochotnik okazał się bardzo cennym źródłem informacji. W rezultacie polski kontrwywiad wojskowy poznał zasady werbunku osób walczących po stronie republikańskiej, drogi przerzutu przez granicę oraz stosunki panujące w Brygadach Międzynarodowych w Hiszpanii. Z zeznań Rozborskiego wynikało m.in., że punkt kontaktowy do przerzutu ochotników na terenie województwa lwowskiego znajdował się w Rzeszowie. Docierali tam ochotnicy z całej Polski. Potem ich trasa wiodła przez Pragę do Austrii, Szwajcarii i Francji, gdzie zgłaszali się w biurze werbunkowym w Paryżu<sup>42</sup>. Kolejnych informacji o osobach walczących w armii republikańskiej

<sup>41</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1150, *Pismo z dnia 2 grudnia 1937 r. insp. Tadeusza Zielińskiego kierownika IG Stryj do komendanta WMIO SG we Lwowie w sprawie posterunku Policji w Sławsku*, w: *Współpraca SG z Policją Państwową oraz z Oddziałem II SG WP*, k. 10. Zob. P. Kozłowski, *Współpraca Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej z organami administracji państwowej i Policją Państwową*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” (Koszalin) 2006, nr 4, s. 169–182.

<sup>42</sup> Zob. R. Majzner, *Wojna domowa w Hiszpanii 1936–1939*, Radomsko 2012, s. 154–155.

dostarczył Stanisław Kantowicz, który po powrocie do Polski został zatrzymany 12 lutego 1939 r. przez funkcjonariuszy PP w Sanoku. Podczas przesłuchania zeznał, że z województwa lwowskiego do Hiszpanii dotarło trzech ochotników: Michał Kra-  
wicz, Gałan oraz Miech – Żyd w wieku 24 lat<sup>43</sup>. Podczas działań operacyjnych przeciwko organizatorom akcji werbunkowej ochotników do Hiszpanii funkcjonariusz SG Józef Polaczek z komisariatu Muszyna (IG Jasło) w lipcu 1937 r. skonfiskował u Jana Majera w Muszynie ulotki komunistyczne *Manifest Dąbrowszczaków do ludu polskiego*. Druki propagowały ideę Międzynarodowych Brygad w Hiszpanii i agitowały do udziału w walce z faszyzmem. W trakcie prowadzonego śledztwa ustalono, że zakwestionowane ulotki trafiły do Muszyny z Krynicy<sup>44</sup>.

Jedną z form działalności partii komunistycznych było organizowanie manifestacji politycznych oraz wieców z okazji 1 Maja – święta klasy robotniczej. Zazwyczaj podczas manifestacji członków oraz sympatyków ruchu komunistycznego dochodziło do wykroczeń, starć bojówek komunistycznych z narodowcami, zakłóceń ładu i porządku publicznego, a w rezultacie – interwencji policji. Dlatego co roku okres ten był czasem intensywnej pracy organów porządkowych II RP. Na przykład przed 1 maja 1936 r. aresztowano w Krakowie 79 komunistów. W działania prewencyjne włączała się również Straż Graniczna. W wydanym w kwietniu 1938 r. zarządzeniu dla podległych służb insp. Bolesław Rodkiewicz, kierownik ZMIO SG w Krakowie, polecił, aby w celu przeciwdziałania zaburzeniom społecznym, do jakich może dojść podczas manifestacji pierwszomajowych w strefie działania SG, wykonać następujące zadania:

- nawiązać kontakt z właściwymi terytorialnie starostami powiatowymi oraz powiatowymi komendami PP w celu udzielenia policji jak najdalej idącej pomocy ze strony SG podczas święta 1 Maja;
- przydzielić do dyspozycji władz administracyjnych jak największą liczbę szeregowych SG, pozostawiając w tym czasie tylko niezbędną grupę funkcjonariuszy do ochrony granicy państwa;
- przygotować pododdziały SG do akcji tłumienia ewentualnych zaburzeń społecznych i pełnego przekazania pod komendę oficerów PP, którzy mają prawo decydować o użyciu broni przez funkcjonariuszy granicznych<sup>45</sup>.

<sup>43</sup> AP w Rzeszowie, Zespół Akt Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, sygn. 1246/1477, *Informacje o obywatelach polskich przebywających w szer. Hiszpańskiej Armii Rządowej*, w: *Powiatowa Komenda Policji Państwowej w Sanoku*, k. 2.

<sup>44</sup> CPAH, Zespół Akt MIO SG, sygn. 1041, *Ulotki propagandowe na rzecz czerwonej Hiszpanii*, w: *Meldunek sytuacyjny ZMIO SG w Krakowie, nr 7/37 z dnia 14 VIII 1937 r.*, k. 5.

<sup>45</sup> ASG w Szczecinie, Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/55, *Polecenie dla podległych służb kierownika Zachodnio-Małopolskiego Okręgu SG z dnia 25 IV 1938 r. w sprawie obchodów 1 maja*, w: *Materiały dotyczące współdziałania SG z PP w zapewnieniu bezpieczeństwa podczas obchodów Święta Pracy 1 maja*, k. 1.

W zależności od sytuacji w celu zabezpieczenia manifestacji pierwszomajowych komisariaty SG miały realizować wytyczne kierownika ZMIO SG. Kierownicy komisariatów zarządzali stan pogotowia dla funkcjonariuszy z podległych jednostek granicznych lub – tak jak w przypadku komisariatu Rajcza – delegowali czasowo do dyspozycji PP po 10 strażników granicznych. Wzmożone działania w zakresie ochrony granicy oraz rozpoznania środowisk komunistycznych podejmowała również służba informacyjna SG. W odpowiednie działania zaangażowano cały aparat wywiadowczy. Warto zaznaczyć, że zainteresowanie polskich służb udziałem obywateli Rzeczypospolitej w wojnie domowej w Hiszpanii wynikało z realistycznej oceny zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. Uczestnicząc w działaniach zbrojnych, polscy komuniści zyskali praktyczne przeszkolenie z taktyki, które mogli wykorzystać do akcji dywersyjnych w Polsce.

Przedstawione informacje stanowią niewielki wycinek „wiedzy” polskich służb bezpieczeństwa na temat działalności komunistów w Polsce oraz ich „internacjonalistycznej” współpracy. Zgromadzenie bogatego materiału dowodowego, który pozwalał na przygotowanie aktu oskarżenia polskich komunistów o działalność antypaństwową, było możliwe dzięki skutecznemu wywiadowi konfidencomu<sup>46</sup>, a także na podstawie zdobytych informacji organizacyjnych i personalnych o KPP, KZMP oraz MOPR (np. w czasie rewizji lokali partyjnych, czynności procesowych, przesłuchań osób zatrzymanych, jak również od komunistów, którzy z różnych przyczyn opuścili szeregi partii).

Prezentując wybrane materiały na temat rozpoznania ruchu komunistycznego na terenie Małopolski, warto wspomnieć o działaniach profilaktycznych, które podjęto w latach 1936–1937 w zakresie zwalczania wpływów komunizmu na terenie Polski w ramach szeroko zakrojonej „Akcji antykomunistycznej”. Koordynatorem tych działań było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W skierowanym do wojewody krakowskiego piśmie z 25 kwietnia 1936 r. Władysław Raczkiewicz, minister spraw wewnętrznych, zwracał uwagę, że w drugiej połowie lat 30. nastąpiła zmiana taktyki działania komunistów w Polsce. Ze wspomnianego pisma wynikało, że odnotowano znaczne ożywienie propagandy komunistycznej i sowieckiej, przy czym była ona prowadzona na terenie kraju pod „obcym szyldem” – związków zawodowych, różnych stowarzyszeń i instytucji. Komuniści, posługując się hasłami walki z kapitalizmem i faszyzmem, strasząc groźbą wojny, jak również podnosząc kwestie ograniczenia wolności oraz kultury, dążyli do zwiększenia wpływów w społeczeństwie polskim. Zmiana taktyki komunistycznej wynikała z faktu, iż Komintern, starając się o szerszy wydźwięk propagandy, lansował ideę budowy

<sup>46</sup> Warto jednak podkreślić, że policyjna defa oraz kontrwywiad SG i wojskowy nierazdo dość pochopnie oskarżały o sympatie komunistyczne.

w poszczególnych krajach jednolitego frontu robotniczo-ludowego i starał się wciągnąć młodzież w orbitę swych działań.

W związku z powyższym minister spraw wewnętrznych polecił wojewodom, aby wydali podległym służbom polecenie obserwacji operacyjnej oraz zwiększenia nadzoru nad:

- związkami zawodowymi, stowarzyszeniami kulturalnymi, organizacjami sportowymi, czytelniami oraz bibliotekami;
- wydawaną prasą, książkami oraz broszurami (tzw. cenzura prewencyjna);
- drukarniami oraz urządzeniami poligraficznymi;
- wydawnictwami, księgarniami oraz ulicznym handlem prasą.

Ponadto zaakcentowano potrzebę zacieśnienia współpracy z urzędami pocztowymi, aby wyeliminować kolportaż komunistycznych i sowieckich druków<sup>47</sup>. Realizując polecenie ministra spraw wewnętrznych, wojewoda krakowski Michał Gnoiński zlecił podległym służbom włączenie w „Akcję antykomunistyczną” *czynnika społecznego oraz obywatelskiego*. W ten sposób zainicjowano wśród społeczeństwa województwa krakowskiego kampanię uświadamiającą na temat zagrożenia komunizmem i innymi ideami wywrotowymi<sup>48</sup>. W tym celu 16 maja 1936 r. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele różnych instytucji i organizacji pozarządowych z województwa krakowskiego. Wśród ponad 60 zaproszonych gości znaleźli się: dr Piotr Małazyński – wicewojewoda krakowski; Mieczysław Wolaniecki – naczelnik Wydziału Socjalno-Politycznego UW; komisarz Kazimierz Billewicz – naczelnik Urzędu Śledczego PP w Krakowie; Władysław Pałosz – starosta grodzki; a także przedstawiciele Poczty Polskiej, Straży Pożarnej, Związku Legionistów, Związku Strzeleckiego, Związku Oficerów Rezerwy oraz Związku Rezerwistów ZHP (załącznik nr 3)<sup>49</sup>.

Zamiarem organizatorów konferencji była koordynacja działań instytucji oraz organizacji społecznych ze służbami państwowymi w ramach „Akcji antykomunistycznej” w województwie krakowskim. Podczas narady zapoznano uczestników konferencji z metodami pracy agentury komunistycznej oraz polecono uczulić społeczeństwo, aby informowało służby o przejawach komunistycznej propagandy.

<sup>47</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 1936 r., do wojewodów oraz Komisarza Rządu na m. stołeczne Warszawa*, k. 2–5.

<sup>48</sup> Tamże, k. 5–6.

<sup>49</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Lista osób zaproszonych przez Pana Wojewodę na konferencję w sprawie zwalczania komunizmu, w dniu 16.V. godz. 17-tą*, k. 39.

Zgodnie z założeniami „Akcji antykomunistycznej” zwalczanie komunizmu w drodze operacji społecznej opierało się na trzech filarach:

- zorganizowaniu działań propagandowych, których celem było dyskredytowanie idei komunizmu w Polsce oraz wykazywanie jego szkodliwości;
- prowadzeniu działalności informacyjnej wśród robotników oraz mieszkańców wsi;
- zwalczaniu wpływów komunistycznych wśród elit intelektualnych.

Propaganda antykomunistyczna miała być prowadzona w ramach statutowej działalności organizacji i instytucji biorących aktywny udział w zwalczaniu komunizmu w Polsce. Warto podkreślić, że analogicznie do działań na szczeblu wojewódzkim, w trzecim kwartale 1936 r. realizowały je powiaty. W powiatowych konferencjach uczestniczyli lokalni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz organizacji.

Wypełniając polecenie w sprawie „Akcji antykomunistycznej”, w 1936 r. z inicjatywy Wydziału Społeczno-Politycznego UW powołano na terenie województwa lwowskiego Radę Między Stowarzyszeniową. W jej skład weszli, podobnie jak w województwie krakowskim, przedstawiciele władz państwowych oraz organizacji i stowarzyszeń. W celu koordynacji działań przy Urzędzie Wojewódzkim utworzono Biuro Propagandy, a jego kierownikiem został redaktor wydawnictwa „Młoda Wieś” N. Jarosz. Biuro dysponowało budżetem w wysokości 200 zł miesięcznie. W porównaniu z kwotą 5 tys. zł, jaką KO KPP w Krakowie przeznaczył w 1931 r. na wydanie siedmiu numerów komunistycznej prasy, fundusz Biura Propagandy był rażąco niski. Efektem działalności Biura Propagandy Rady Między Stowarzyszeniowej było m.in. zorganizowanie w listopadzie 1936 r. kursu propagandowo-instrukcyjnego, w którym wzięło udział 165 osób z terenu województwa lwowskiego<sup>50</sup>.

Kolejną inicjatywą w zakresie zwalczania komunizmu na terenie Małopolski było przygotowanie przez naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie zebrania obywatelskiego, które odbyło się 25 lutego 1937 r. W agendzie spotkania znalazły się następujące punkty:

- wystąpienie ks. prałata Antoniego Starodworskiego vel Kwiatkowskiego – założyciela i kierownika Instytutu Naukowego Badania Komunizmu, który przedstawił referat *Zagadnienie komunizmu w chwili obecnej*;

<sup>50</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna na 1936–1937, Pismo z dnia 2 grudnia 1936 r. woj. lwowskiego do ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie kursu przeszkoleniowego dla działaczy komitetów walki z komunizmem*, k. 297.



- wystąpienie Adama Kellera, naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego UW w Krakowie, który omówił zadania dla władz państwowych oraz społeczeństwa w zakresie walki z komunizmem w Polsce;
- sprawozdanie przedstawicieli organizacji społecznych z podjętych działań wśród członków tych organizacji w zakresie zwalczania komunizmu;
- wybór komitetu założycielskiego oraz powołanie do życia organizacji społecznej Samoobrona Społeczna, której celem miała być koordynacja działań na rzecz zwalczania wpływów komunistycznych w społeczeństwie województwa lwowskiego<sup>51</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że dzięki wysiłkowi służby śledczej PP, jak również służby informacyjnej SG oraz dobrej współpracy z referatami bezpieczeństwa UW w Krakowie i Lwowie, środowiska komunistyczne na terenie Małopolski zostały skutecznie zinfiltrowane, a nawet zneutralizowane. Dotkliwy cios strukturom kompartii w województwie krakowskim zadano w ramach ogólnopolskiej akcji po wielkim strajku chłopskim z 1937 r. W rezultacie działań defensywy policyjnej siatka komunistów w Krakowie i całym województwie była dość słaba i rozproszona. Pośród członków KPP przeważały osoby niezwiązane ze środowiskiem robotniczym, a wywodzące się z kręgów „inteligencko-drobnomieszczańskich”, to jest głównie studenci oraz artystyczna awangarda<sup>52</sup>.

Wypełniając zadania w zakresie bezpieczeństwa publicznego, wprawnie rozpoznawano, a następnie likwidowano struktury lokalne KPP oraz KZMP i aresztowano ich działaczy. Było to efekt wspomnianego zaangażowania różnych służb państwowych, lecz także współdziałania z lokalnym społeczeństwem. Jednak przedstawiony materiał operacyjny dowodzi, że pomimo poniesionych strat w wyniku aresztowań oraz osadzenia działaczy w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej komuniści polscy nadal stanowili zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Dysponując zewnętrznymi środkami finansowymi (głównie z ZSRR), byli w stanie prowadzić działalność partyjną, wywiadowczą oraz wydawniczą i skutecznie konkurować z działaniami władz rządowych i samorządowych. Przez cały czas realizowali polityczne cele nakreślone w Moskwie<sup>53</sup>. Szczególnie niepokojąca

<sup>51</sup> AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Porządek dzienny zebrania obywatelskiego w dniu 25 lutego 1937 r.*, k. 310.

<sup>52</sup> Por. M. Krzysztofiński, *Czerwona Pomoc jako „organ walki z białym terrorem”*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukala, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.

<sup>53</sup> Por. K. Sacewicz, *Rewolucja komunistyczna i dyktatura proletariatu w świetle publikacji Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu – zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30, s. 73–85. Przy okazji rodzi się pytanie: czy w okresie II RP przeszacowano rolę, siłę i zagrożenie ze strony komunistów, czy też raczej nie doceniono ich możliwości, skuteczności i bolszewickiej determinacji opartej na sowieckim doświadczeniu?

była umiejętność budowania wpływów w sektorze związanym z obronnością państwa, a także niemałe poparcie wśród uczniów szkół średnich oraz studentów. Kolejne niebezpieczeństwo wynikało z faktu, że komuniści polscy wykorzystywali wojnę domową w Hiszpanii do szkolenia swoich kadr paramilitarnych i budowania załóżków partyzantki miejskiej i partyjnej siły zbrojnej. To wszystko potwierdza niebagatelne zagrożenie dla bytu państwa oraz jego integralności, jakie generowała nielegalna działalność Komunistycznej Partii Polski.

\*\*\*

Swoistym epilogiem dla historii polskich przedwojennych służb specjalnych okazała się akcja podjęta wiosną 1949 r. przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Miała ona na celu zgromadzenie pełnego dossier formacji prowadzących działalność wywiadowczą i kontrwywiadowczą w okresie II Rzeczypospolitej. Ścisłym rozpracowaniem objęto „dwójkarzy”, to jest oficerów i żołnierzy, pracowników, agentów Oddziału II SG WP, funkcjonariuszy defensywy, Straży Granicznej i KOP. Prowadzona na terenie całego kraju operacja otrzymała kryptonim „Targowica”<sup>54</sup>. Komunistyczny aparat bezpieczeństwa miał ujawnić, zewidencjonować i permanentnie inwigilować wszystkich związanych z wywiadem i kontrwywiadem, czyli odpowiedzialnych do 1939 r. za bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa. Tę bezpardonową akcję należy traktować jako odwet za wyjątkowo skuteczne działania operacyjne polskich służb z lat 1918–1939 wymierzone w środowiska komunistyczne.

<sup>54</sup> Zob. P. Skubisz, „Zdrajcy z Targowicy” – rozpracowanie obiektowe prowadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec żołnierzy Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego, Żandarmerii, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji Państwowej, w: *Między I a IV Rzeczypospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, M. Korybut-Marciniak, P. Majer (red.), Olsztyn 2009, s. 101–118; T. Chinciński, *Kryptonim „Targowica” – aparat Polski Ludowej wobec oficerów wywiadu II Rzeczypospolitej*, w: *Marian Rejewski 1905–1980. Życie enigmą pisane*, J.S. Ciechanowski, J. Garbowski, E. Maresch (red.), Bydgoszcz 2005, s. 89–98.

## Załącznik nr 1

Z albumu osób poszukiwanych Śląskiego Okręgu Straży Granicznej w Katowicach



**Ilustracja 2.** Zdjęcie sygnalityczne poszukiwanego szpiega sowieckiego Grzegorza Tkaozenki

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt Komendy Głównej SG, sygn. 24/5, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną i Policję Państwową*, k. 2–24.



**Ilustracja 3.** Zdjęcie sygnalityczne poszukiwanego szpiega sowieckiego Pawła Gajczuka

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt Komendy Głównej SG, sygn. 24/5, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną i Policję Państwową*, k. 2–24.



**Ilustracja 4.** Zdjęcie sygnalityczne poszukiwanego pracownika wywiadu sowieckiego Wasilija Kowszyka

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt Komendy Głównej SG, sygn. 24/5, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną i Policję Państwową*, k. 2–24.



**Ilustracja 5.** Zdjęcie sygnalityczne poszukiwanego pracownika wywiadu sowieckiego Ilki Sandulenk

Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół Akt Komendy Głównej SG, sygn. 24/5, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną i Policję Państwową*, k. 2–24.

## Załącznik nr 2

Karty ewidencyjne osób poszukiwanych przez SG i PP z kartoteki Oddziału Informacyjnego KG SG w Warszawie:

The image shows two pages of an identification card. The left page (back) contains handwritten notes in Polish: "1/301 na usługach wyw. soc.", "Określenie: Podlegający - udzielił się do ZSSR.", "L.dz. 44/Int/33.". The right page (front) is titled "Karta ewidencyjna." and contains the following information: "Nazwisko i imię: GOLDMAN-GOTZLER Izaak", "pseudonim: [blank]", "Miejsce zamieszkania: Sanok.", "Data i miejsce urodz.: 11.V.1911. w Zagórze", "Imiona rodziców: Hessa i Frida", "Zawód: krawiec, Narodowość: żydowska", "Stron: [blank], Wyznanie: MOJŻEZYŹME", "Obywatelstwo: polskie", "Rysopis: Rysopis", "Wzrost: [blank], Oczy: [blank]", "Tętno: [blank], Włosa: [blank]", "Mowa: [blank], Zęby: [blank]", "Znaki szczególne: [blank]".

**Ilustracja 6.** Awers i rewers karty ewidencyjnej SG poszukiwanego działacza komunistycznego Izaaka Goldmana-Gotzlera

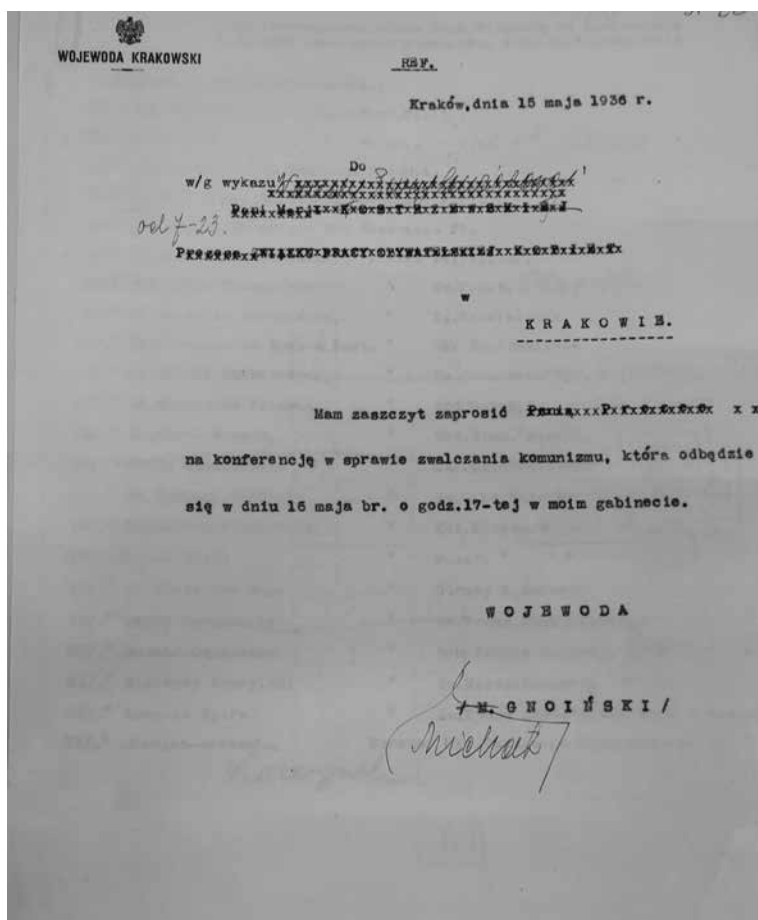
Źródło: ASG w Szczecinie, Zespół Akt Komendy Straży Granicznej, sygn. 187/175, *Karty ewidencyjne osób podejrzanych o szpiegostwo 1934–1939*, k. 15, 111.

The image shows two pages of an identification card. The left page (back) contains handwritten notes in Polish: "Określenie: 17m. brzoś. pol. agulum wyw. soc.", "rozrachunka i pobrana należy 2. S. R. R.", "do Polki i celów wypracowania Przepadek", "porozumienia w wymienionym miejscu", "zobowiązuje go i dotychczasowi minist. do Plac", "pocztowy K. O. P. 11.4. w Warszawie", "al. Rybaka Państwowych Któr. wyw.", "konty transport. d. ch. K. O. B. 4117/33", "d. K. G. -". The right page (front) is titled "Karta ewidencyjna." and contains the following information: "Nazwisko i imię: Pilecki Jan", "pseudonim: [blank]", "Miejsce zamieszkania: 2. S. R. R.", "Data i miejsce urodz.: 15. V. 1879 w m. Olsztyn", "Imiona rodziców: Mateusz i Aleksandra", "Zawód: [blank], Narodowość: [blank]", "Stron: [blank], Wyznanie: rym. kat.", "Obywatelstwo: 2. S. R. R.", "Rysopis: Rysopis", "Wzrost: 172 cm, Oczy: niebieskie", "Tętno: powolne, Włosa: ciemne", "Mowa: [blank], Zęby: [blank]", "Znaki szczególne: 1879 al. Rybaka 17.5.1939".

**Ilustracja 7.** Awers i rewers karty ewidencyjnej SG poszukiwanego działacza komunistycznego Jana Pileckiego

Źródło: ASG w Szczecinie, Zespół Akt Komendy Straży Granicznej, sygn. 187/175, *Karty ewidencyjne osób podejrzanych o szpiegostwo 1934–1939*, k. 15, 111.

## Załącznik nr 3



**Ilustracja 8.** Kopia robocza zaproszenia wojewody krakowskiego na konferencję w sprawie zwalczania komunizmu, która odbyła się 16 maja 1936 r.

Źródło: AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937*, k. 31, 33.

33 20

LI STA

osób zaproszonych przez Pana Wojewodę na konferencję,  
w sprawie zwalczania komunizmu, w dn.16.V.godz.17-ta.

1/." P. Wicewojewoda Dr Małaczyński,	
2/." Mgr. Wołaniecki, Nacz. Wydz. Spol. Polit.,	
3/." Siewiński, " " Wojsk.,	
4/." Palosz Władysław, Starosta Grodzki,	
5/." Wronski Stan., Zast. Nacz. Wydz. Spol. Polit.,	
6/." Billewicz, Naczelnik Urz. Śledczego PP.	
7/." Dr. Mikołaj Kwaśniewski, Prezes Zw. Legjon.,	
8/." Władysław Kabaciński, " Zw. P. O. W.	
9/." Dr. Bolesław Korolewicz, " Zw. Rezerwistów,	
10/." Kpt. Mieczysław Suchon, Zast. " Okr. Zw. Inwalidów	
11/." Dr. Michał Rzakiewicz, " Zw. Strzeleckiego,	
12/." Dr. Stanisław Klimecki, " Fed. Polak. Zw. Obrońców Ojczyzny,	
13/." Dr. Karol Dunsch, " Tow. Gimn. " Sokół",	
14/." Zofja Kwaśniewska " Okr. Zw. Harcerstwa,	
15/." Dr. Zygmunt Wachholz, " Zw. Ofic. Rezerwy,	
16/." Kazimierz Prochownik " Kol. Przysp. Wojsk.,	
17/." Alfred Spett " Poczt. " "	
18/." Dr. Władysław Wręk " Straży Pożarnej,	
19/." Wanda Parylewicz " Zw. Pracy Obyw. Kobiet,	
20/." Witold Ostrowski " Tow. Szkoły Ludowej,	
21/." Wincenty Styrylski " Zw. Młodz. Ludowej,	
22/." Leopold Spira " Zw. Żydów Uczestników Walk o Niepodl.	
23/." Marjan Godecki Kurator Okr. Szkolnego Krakowskiego	

**Ilustracja 9.** Kopia robocza listy gości zaproszonych przez wojewodę krakowskiego na konferencję w sprawie zwalczania komunizmu, 16 maja 1936 r.

Źródło: AN w Krakowie, Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937*, k. 31, 33.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Zespół Akt Komendy Głównej SG, sygn. 24/5, *Album osób zatrzymanych przez Straż Graniczną i Policję Państwową*, k. 2–24.

## Archiwum Narodowe w Krakowie:

- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937*, k. 31, 33;
- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Lista osób zaproszonych przez Pana Wojewodę na konferencję w sprawie zwalczania komunizmu, w dniu 16. V. godz. 17-tą*, k. 39;
- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 1936 r. do wojewodów oraz Komisarza Rządu na m. stołeczne Warszawa*, k. 2–5;
- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Pismo z dnia 2 grudnia 1936 r. woj. lwowskiego do ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie kursu przeszkoleniowego dla działaczy komitetów walki z komunizmem*, k. 297;
- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Akcja antykomunistyczna 1936–1937, Porządek dzienny zebrania obywatelskiego w dniu 25 lutego 1937 r.*, k. 310;
- Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 29/206/102, *Sprawozdanie Urzędu Wojewódzkiego z działalności Komunistycznej Partii Polski – skład osobowy*, k. 628–655.

## Archiwum Państwowe w Rzeszowie:

- Zespół Akt Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, sygn. 1246/1477, *Informacje o obywatelach polskich przebywających w szer. Hiszpańskiej Armii Rządowej*, w: *Powiatowa Komenda Policji Państwowej w Sanoku*, k. 2;
- Zespół Akt Starostwa Powiatowego w Łąncucie – referat bezpieczeństwa, sygn. 59/958/0/3/9, *Poufny przegląd inwigilacyjny*, w: *Sprawozdania posterunków policji dot. strajków, demonstracji*, k. 33–53.

## Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie:

- Zespół Akt Komendy Straży Granicznej, sygn. 187/175, *Karty ewidencyjne osób podejrzanych o szpiegostwo 1934–1939*, k. 15, 111;
- Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/20, *Akcja wywrotowa mniejszości narodowych w CSR, Meldunek sytuacyjny Zachodnio-Małopolskiego IOSG w Krakowie nr 3/36 z 14 IV 1936 r.*, k. 68;
- Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/55, *Polecenie dla podległych służb kierownika Zachodnio-Małopolskiego Okręgu SG z dnia 25.04.1938 r. w sprawie obchodów 1 maja*, w: *Materiały dotyczące współdziałania SG z PP w zapewnieniu bezpieczeństwa podczas obchodów Święta Pracy 1 maja*, k. 1;
- Zespół Akt ZMIO SG w Krakowie, sygn. 193/64, *Informacja kom. Wacława Zaregiewicza kierownika komisariatu Zebrzydowice w sprawie działalności komunistycznej na terenie Czechostowacji*, w: *Informacje z przedpola i terenu własnego IG Bielsko*, k. 6.



Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie:

- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/198, *Akta sprawy obserwacji czechosłowackich postów komunistycznych Śliwki Karola oraz Klimonta*, k. 1–28;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/623, *Meldunek komisarza Edmunda Götta do Kierownika WMIO SG we Lwowie w sprawie rozprawy sądowej Julii Derkacz*, k. 9;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 1041, *Ulotki propagandowe na rzecz czerwonej Hiszpanii*, w: *Meldunek sytuacyjny ZMIO SG w Krakowie, nr 7/37 z dnia 14 VIII 1937 r.*, k. 5;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1114, *Pismo z dnia 30 VIII 1937 r. komisarza Jana Nowaka z Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej do Kierownika Wschodnio-Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego we Lwowie w sprawie ochotników do armii Hiszpańskiej*, k. 25;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1150, *Pismo z dnia 2 grudnia 1937 r. insp. Tadeusza Zielińskiego kierownika IG Stryj do komendanta WMIO SG we Lwowie w sprawie posterunku Policji w Sławsku*, w: *Współpraca SG z Policją Państwową oraz z Oddziałem II SG WP*, k. 10;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1096, *Pismo z dnia 8 X 1937 r. komendanta Powiatowej Policji do kierownika IG Stryj w sprawie komunistycznych dróg przerzutu między Polską a Czechosłowacją*, w: *Przemyt literatury KPZU z Czechosłowacji w 1937 r.*, k. 1–4;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1114, *Pismo z dnia 4 lutego 1937 r. nadinspektora Mariana Prosołowicza kierownika WMIO SG we Lwowie w sprawie ochotników z Polski do oddziałów walczących w Hiszpanii*, w: *Werbunek ochotników z terenu Polski do czerwonej armii w Hiszpanii*, k. 1;
- Zespół Akt MIO SG, sygn. 204/1/1219, *Informacje z dnia 13 lipca 1938 r. inspektora T. Zielińskiego kierownika IG Stryj do komendanta WMIO SG we Lwowie w sprawie Matyi Łuki*, w: *Akta w sprawie łącznika KPZU, Matyi Łuki*, k. 1–7.

### Publikacje zwarte i czasopisma

Chinciński T., *Kryptonim „Targowica” – aparat Polski Ludowej wobec oficerów wywiadu II Rzeczypospolitej*, w: *Marian Rejewski 1905–1980. Życie enigmą pisane*, J.S. Ciechanowski, J. Garbowski, E. Maresch (red.), Bydgoszcz 2005.

Ćwięk H., *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych*, Warszawa 1995.

Halicki K., *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268.

Halicki K., *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy w II RP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010.

Halicki K., *Policja Polityczna w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Łódź 2015.

- Jabłonowski M., Polak B., *Polskie formacje graniczne 1918–1939*, t. 2, Koszalin 1999.
- Jarno W., *Okręg Korpusu Wojska Polskiego Nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001.
- Kołąkowski P., *Z dziejów sowieckiego wywiadu wojskowego przeciwko II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze” 2000, nr 4.
- Kozłowski P., *Ochrona kontrwywiadowcza realizowana przez Straż Graniczną na południowym odcinku granicy państwa w latach 1935–1939*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2017.
- Kozłowski P., *Wpływ Rusi Zakarpackiej na stan bezpieczeństwa wewnętrznego II RP w świetle materiałów Straży Granicznej 1936–1939*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” (Koszalin) 2013, nr 1–2.
- Kozłowski P., *Współpraca Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej z organami administracji państwowej i Policją Państwową*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” (Koszalin) 2006, nr 4.
- Kozłowski P., *Zwalczanie ruchu komunistycznego na pograniczu południowym Polski – operacja „Strefa” – 1937 rok. Założenia organizacyjne*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 6, J. Biernacki, B. Kubisz (red.), Warszawa 2019.
- Krzak A., *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007.
- Krzysztofiński M., *Czerwona Pomoc jako „organ walki z białym terrorem”*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukała, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.
- Lipiński P., *Bierut. Kiedy partia była bogiem*, Wołowiec 2017.
- Litwiński R., *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II RP wobec działalności komunistycznej*, w: *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, M. Bukała, M. Krzysztofiński (red.), Rzeszów 2015.
- Litwiński R., *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego w zwalczaniu działalności antypaństwowej w II RP*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołąkowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2007.
- Ławnik J., *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979.
- Majzner R., *Wojna domowa w Hiszpanii 1936–1939*, Radomsko 2012.
- Mąciór-Majka B., *Policja Polityczna w województwie krakowskim w latach 1919–1926*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6.

Mączyński M., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997.

Misiuk A., *Organizacja policji politycznej w Polsce w latach 1919–1923*, „Problemy Kryminalistyki” 1989, nr 183–184.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996.

Misiuk A., *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.

Mrozek J., *Dąbrowszczacy*, Warszawa 1956.

Ostanek A.A., *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej w latach 1921–1939*, Warszawa 2013.

Pietrzak J., *Polscy uczestnicy hiszpańskiej wojny domowej*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2016, nr 96.

Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1914–1945*, Warszawa 2000.

Polit I., *Miejsce odosobnienia w Berezie Kartuskiej*, Toruń 2003.

Sacewicz K., *Rewolucja komunistyczna i dyktatura proletariatu w świetle publikacji Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu – zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30.

*Sacharynę, kamienie i bibułę komunistyczną przemycali w olbrzymich ilościach rodzina Kantorów*, „ABC Nowiny Codzienne”, 17 III 1937 r., nr 88.

*Sacharynę i bibułę wywrotową przemycali przez zieloną granicę*, „ABC Nowiny Codzienne”, 11 IV 1938 r., nr 112.

Skiba M., *Policja Państwowa w województwie krakowskim w latach 1920–1939*, praca doktorska, Uniwersytet Rzeszowski, 2018.

Skubisz P., *„Zdrajcy z Targowicy” – rozpracowanie obiektowe prowadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec żołnierzy Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego, Żandarmerii, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji Państwowej*, w: *Między I a IV Rzeczypospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, M. Korybut-Marciniak, P. Majer (red.), Olsztyn 2009.

Steppek W., Chodkiewicz K., *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925.

Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007.

Śleszyński W., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003.

Torzecki R., *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989.

Wyszczelski L., *Zaolzie 1919–1938*, Warszawa 2022.

### **Akty prawne**

*Dekret o stowarzyszeniach z dnia 3 stycznia 1919*, Dz.U. z 1919 r. Nr 2, poz. 88.

*Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu*, Dz.U. z 1934 r. Nr 50, poz. 474.

TOMASZ SYPNIEWSKI

---

## **Działania kontrwywiadowcze i zwalczanie struktur komunistycznych prowadzone przez Komendę Powiatową Policji Państwowej w Działdowie**

### **Abstrakt**

---

Odzyskanie w 1918 r. niepodległości przez Polskę odbyło się w atmosferze wielkiego entuzjazmu, ale również świadomości piętrzących się wyzwań. Ówczesna sytuacja Polski jako kraju, który praktycznie wszystkie swoje granice kształtował w wyniku konfliktów zbrojnych, rzutowała bardzo istotnie na dalsze jego funkcjonowanie i stopień zagrożenia inwigilacją wrogich służb wywiadowczych. Miało to swoje konsekwencje również w zakresie kształtowania struktur i zadań Policji Państwowej. Służba ta, oprócz zwyczajnie przypisanych tego typu instytucjom zadań z zakresu stania na straży porządku publicznego, otrzymała cały szereg obowiązków z zakresu ochrony kontrwywiadowczej.

Analizując dotychczasowe wyniki badań naukowych, można zauważyć istotną lukę dotyczącą działalności poszczególnych komend powiatowych w zakresie zwalczania obcych służb wywiadowczych. Niniejszy artykuł stanowi próbę jej wypełnienia i w zamiarze autora ma stanowić początek nowego założenia badawczo-naukowego.

W bardzo wielu istotnych aspektach działdowscy policjanci stawali się nieodzownymi kooperantami wojskowych struktur kontrwywiadowczych w zakresie realizacji powierzonych im zadań. Do współpracy tej wnosili przede wszystkim swoją doskonałą znajomość podległych ich jurysdykcji terenów i zamieszkującej je ludności. Była to wiedza bezcenna. W świetle zachowanej dokumentacji archiwalnej należy stwierdzić, że wkład działdowskiej defensywy policyjnej był bardzo cennym komponentem działań Oddziału II Sztabu Głównego na kierunku Prus Wschodnich.

### **Słowa kluczowe**

---

Administracja II RP, granica, kontrwywiad, policja, wywiad

# Counterintelligence activities and combating communist structures carried out by the district commands of the State Police in Działdowo

## Abstract

---

The regaining of independence by Poland in 1918 took place in an atmosphere of great enthusiasm, but also with an awareness of the challenges ahead. The situation of Poland at the time, as a country that had shaped practically all its borders as a result of armed conflicts, had a very significant impact on its further functioning and the degree of threat of surveillance by hostile intelligence services. This also had its consequences in shaping of the structures and tasks of the State Police (PP). The police, in addition to the usual tasks assigned to this type of institution in the field of guarding public order, was given a whole range of duties in the field of counter-intelligence protection.

When analysing the current results of research, a significant gap becomes apparent regarding the activities of individual district commands in combating foreign intelligence services. This article is an attempt to fill this undoubted research gap and is intended by its author to be the beginning of a new research and scientific premise.

In many important aspects, police officers from Działdów became almost indispensable cooperators of military counter-intelligence structures in terms of the tasks entrusted to them. To this cooperation they brought above all their excellent knowledge of the areas under their jurisdiction and the population living there. This knowledge was downright unprejudiced. In the light of the surviving archival documentation, it should be stated that the contribution of the Działdowo police defensive unit was a very valuable component of the activities of the Second Department of Polish General Staff in the direction of East Prussia.

## Keywords

---

Administration II RP, border, counterintelligence, police, intelligence

## Wprowadzenie

Odzyskanie w 1918 r. niepodległości przez Polskę, po ponad 123 latach zaborów, odbyło się w atmosferze wielkiego entuzjazmu, ale również i świadomości piętrzących się przed młodym organizmem państwowym problemów i wyzwań. Do istotniejszych wówczas priorytetów władz państwa należała konieczność stworzenia, niemal od podstaw, wszystkich niezbędnych elementów administracji. Jednym z takich składników aparatu władzy była i jest policja. Ówczesna specyficzna sytuacja Polski jako kraju, który praktycznie wszystkie swoje granice kształtował w wyniku większych lub mniejszych konfliktów zbrojnych, rzutowała bardzo istotnie na dalsze jego funkcjonowanie i stopień zagrożenia inwigilacją obcych służb wywiadowczych. Polska przez cały okres międzywojenny musiała się liczyć z dążeniami rewizjonistycznymi naszych sąsiadów. Stąd szczególnie duży nacisk kładziono na rozwój struktur wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Miało to również swoje konsekwencje w zakresie kształtowania struktur, kompetencji i zadań Policji Państwowej (PP). Służba ta – oprócz zwyczajnie przypisanych tego typu instytucjom zadań z zakresu stania na straży porządku publicznego i wykrywania sprawców wszelkiego typu przestępstw i naruszeń prawa – otrzymała cały szereg zadań z zakresu ochrony kontrwywiadowczej.

Tematyka dotycząca działalności defensywy policyjnej doczekała się już sporej liczby opracowań, szczególnie w kontekście całościowego omówienia powstania struktur i funkcjonowania PP w II RP<sup>1</sup>. Pojawiło się również sporo literatury dotyczącej terenowych struktur służby policyjnej, i to zarówno na poziomie województwa, jak i powiatu<sup>2</sup>. Kilku autorów pochyliło się także nad tymi elementami

<sup>1</sup> Przykładowe publikacje z tej dziedziny to: A. Misiuk, *Miejsce Policji Państwowej w strukturze aparatu państwowego II Rzeczypospolitej w okresie 1919–1926*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 2; tenże, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996; tenże, *Z dziejów organizacji policji w II Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, „Przegląd Policyjny” 1991, nr 1; tenże, *Instytucje policyjne w Polsce. Zarys dziejów. Od X wieku do współczesności*, Szczytno 2006; *Powstanie Policji Państwowej w odrodzonej Rzeczypospolitej 1915–1922*, A. Misiuk (red.), Szczytno 2009; A. Pepłoński, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991.

<sup>2</sup> Przykładowe publikacje z tej dziedziny to: B. Sprengel, *Policja Państwowa w Toruniu 1920–1939*, Toruń 1999; R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919–1939*, Lublin 2001; O. Razyhrayev, *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w okresie międzywojennym*, Warszawa 2019; K. Halicki, *Dzieje Policji w Gniewie i regionie w latach 1920–2013*, Bydgoszcz 2014; A. Misiuk, *Policja Państwowa w województwie białostockim w latach 1919–1926*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 2; *Byśmy pamiętali... Przedwojenni Policjanci powiatu ciechanowskiego 1919–1939*, P. Mitter (oprac.), Ciechanów 2019; *Na posterunku. Policja Państwowa w powiecie przasnyskim 1919–1939*, H. Dęby, B. Drejerski (oprac.), Przasnysz 2019; W. Kujawa, D. Nowicki,

struktur policyjnych, które zajmowały się działaniami defensywnymi, a czasami, ze względu na nadgraniczne położenie określonej placówki, nieskomplikowanymi zadaniami o charakterze wywiadowczym. Pion policyjny zajmujący się m.in. wykrywaniem działań szpiegowskich prowadzonych na terytorium Polski przez inne państwa, w okresie II RP zmieniał nieco swoją strukturę i co za tym idzie – nazewnictwo. Początkowo była to Defensywa Polityczna, później kolejno Wydział IV-D, Służba Informacyjna, Policja Polityczna, Służba Śledcza. Ten szczególnie z dzisiejszego punktu widzenia<sup>3</sup> pion policji doczekał się również sporej liczby opracowań i analiz badawczych<sup>4</sup>.

Analizując jednak dotychczasowe wyniki badań naukowych, można zauważyć istotną lukę dotyczącą działalności poszczególnych komend powiatowych w zakresie zwalczania obcych służb wywiadowczych oraz często powiązanych z nimi struktur ekstremistycznych ruchów społeczno-politycznych, takich jak np. komunizm. To właśnie na poziomie powiatu wykonywano wiele żmudnych i mało

---

A. Rubajczyk, *Zawsze wierni. Dzieje Policji Państwowej na Ziemi Słupskiej w latach 1918–1939*, Słupca [bdw]; *W obronie prawa i porządku. Policja janowska 1919–1939*, J. Łukasiewicz (red.), Janów Lubelski 2018; W. Śleszyński, *Rola i zadania organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005.

<sup>3</sup> Współcześnie działaniami kontrwywiadowczymi w Polsce zajmują się wyspecjalizowane instytucje, takie jak np. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy Służba Kontrwywiadu Wojskowego.

<sup>4</sup> Przykładowe publikacje z tej dziedziny to: A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim 1920–1939*, Łódź 2015; tenże, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu w latach 1920–1939 – wybrane zagadnienia*, w: *Polityka – prawo i administracja – gospodarka. Próba bilansu*, M. Fic, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek (red.), Katowice 2010; tenże, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu w latach 1920–1926*, w: *Na straży ładu i bezpieczeństwa. Formacje policyjno-milicyjne na ziemiach polskich od średniowiecza po czasy współczesne*, A. Duszyk, K. Latawiec (red.), Radom 2009; tenże, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu ruchu komunistycznego w Grudziądzu w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Grudziądzki” 2002, t. 19; tenże, *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, Łomianki 2010; A. Peplowski, *Współpraca wojskowych i policyjnych służb informacyjnych w zwalczaniu ruchu komunistycznego w Polsce 1918–1926*, „Zeszyty Naukowe ASW” 1985, nr 153–154; B. Sprengel, *Policja Państwowa a organy władzy publicznej w polityce ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2011; J. Wojtczak, *Policja polityczna w Polsce 1918–1926*, Warszawa 1993; O. Razyhrayev, *Działalność oraz organizacja Wydziału IV-D oraz Służby Informacyjnej na Wołyniu w latach 1920–1924*, „Rocznik Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów” 2009, t. 4/5; tenże, *Organizacja i funkcjonowanie służby śledczej na Wołyniu w dwudziestoleciu międzywojennym. Lata 1919–1926*, cz. 1, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 2; tenże, *Organizacja i funkcjonowanie służby śledczej na Wołyniu w dwudziestoleciu międzywojennym. Lata 1919–1926*, cz. 2, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 3; R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarach Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Warszawa 2020.



widowskich zadań, które dopiero złożone w pewną całość na poziomie central wojewódzkich lub nawet centrali warszawskiej, dawały widoczne efekty. Bez tych działań podejmowanych w terenie nie udałoby się zrealizować większości zadań stawianych przed policyjną i wojskową defensywą.

Niniejszy artykuł stanowi próbę wypełnienia tej niewątpliwej luki badawczej i w zamiarze autora ma stanowić początek nowego założenia badawczo-naukowego. Celem tych działań ma być dokładniejsza analiza i naświetlenie praktycznych aspektów współdziałania PP ze strukturami Oddziału II Sztabu Głównego (SG) Wojska Polskiego (WP)<sup>5</sup>, szczególnie w kontekście komend powiatowych PP.

### **Działdowszczyzna w latach 20. i 30. XX w.**

Jak wskazuje tytuł niniejszego opracowania, jego celem jest przybliżenie działalności konkretnej jednostki policyjnej umiejscowionej w Działdowie. Działdowscy policjanci, oprócz zwyczajnych dla służby policyjnej problemów i wyzwań, musieli też mierzyć się ze specyficznymi dla Działdowszczyzny uwarunkowaniami. Przyszło im też stawiać czoło dodatkowym wyzwaniom, związanym choćby ze specyfiką tego regionu. Działdowo wraz najbliższymi miejscowościami było jedynym większym skrawkiem Prus Wschodnich, przekazanym Polsce na mocy traktatu wersalskiego<sup>6</sup>. Tereny te zamieszkiwała spora liczba ludności optującej za narodowością niemiecką<sup>7</sup> bądź określającej się jako Mazurzy. Była to specyficzna grupa etniczna, która pomimo posługiwania się jedną z lokalnych, nieco archaicznych form polszczyzny tylko częściowo odczuwała więź emocjonalną z odradzającym się państwem polskim<sup>8</sup>. Do tego oczywiście dochodziło chroniczne zagrożenie konfliktem militarnym z wprawdzie niedawno pokonanym na frontach I wojny światowej, lecz wciąż potężnym sąsiadem, wspierającym aktywnie wszelkie niemiecko-mazurskie separatyzm.

<sup>5</sup> Do 1928 r. obowiązywała nazwa „Sztab Generalny”. Ze względu na pewne uproszczenie oraz fakt, iż zdecydowana większość opisywanych działań była realizowana po 1928 r., w swoich rozważaniach postanowiłem używać pojęcia „Sztab Główny”.

<sup>6</sup> Z. Mogilnicki, *Działdowo w latach 1344–1994. Zarys dziejów*, Działdowo 1994, s. 92 i nast.

<sup>7</sup> F. Gase, *Geschichte des Amtes und der Stadt Soldau*, Marburg–Lahn 1958, maszynopis tłumaczenia dokonanego przez Małgorzatę Szymańską-Jasińską (w zbiorach autora), s. 641–645.

<sup>8</sup> P. Bystrzycki, *Działdowszczyzna w latach II Rzeczypospolitej. Życie społeczno-polityczne*, Olsztyn 1997, s. 215–261.

## Defensywa policyjna, kształtowanie jej struktur

Zanim jednak przystąpię do omawiania przykładowych działań związanych z kontrwywiadowczą ochroną państwa realizowanych przez policjantów z Działowa, postaram się w sposób syntetyczny omówić powstanie i rozwój struktur policyjnych, którym przydzielono zadania o charakterze kontrwywiadowczym. Organizacyjne początki policji politycznej<sup>9</sup> sięgają drugiej połowy 1919 r. Niestety na bazie obecnie dostępnych źródeł archiwalnych nie sposób ustalić dokładnej daty rozpoczęcia funkcjonowania tego działu organizacyjnego policji<sup>10</sup>. Początkowo kompetencje skupione były w Wydziałach V i Ic, była to jednak wstępna, tymczasowa forma organizacyjna.

W październiku 1919 r., w jednym z okólników Komendy Głównej PP (KGPP) wskazano, iż (...) *sprawy natury politycznej należeć będą do kompetencji Inspektoratu Defensywy Politycznej. Wszystkie sprawy kierowane do Wydziału V i Ic należy kierować do Inspektoratu DP*<sup>11</sup>. W przeciwieństwie do wcześniejszej, przejściowej formy organizacyjnej, tym razem o wiele dokładniej określono zakres obowiązków przypisanych policjantom pełniącym służbę w ramach policji politycznej. Do zakresu ich zadań zaliczono dosyć szeroko sprawy polityczne, zdradę stanu, szpiegostwo i bolszewizm. Jednak biorąc pod uwagę fakt, iż Inspektorat Defensywy Politycznej był podporządkowany szefowi Sekcji Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), zakres jego działania siłą rzeczy został sprowadzony w praktyce głównie do walki z przejawami szpiegostwa i komunizmu<sup>12</sup>. Słabym elementem ówczesnej defensywy policyjnej była mocno ograniczona sieć placówek terenowych.

Kolejny etap organizacyjny funkcjonowania policji politycznej rozpoczął się na przełomie maja i czerwca 1920 r. Wówczas to w celu prowadzenia bardziej

<sup>9</sup> W latach 1918–1939 pionierem Policji Państwowej, który zajmował się tematyką omawianą w niniejszym opracowaniu, przechodził liczne zmiany organizacyjne i związane z tym korekty nazewnictwa. Działania defensywne realizowano kolejno w ramach Defensywy Politycznej, Wydziału IV-D, Służby Informacyjnej, Policji Politycznej i Służby Śledczej. W celu pewnego uproszczenia i unifikacji pojęciowej, poprawiającej przejrzystość i czytelność tekstu, postanowiłem przy omawianiu ogólnych zagadnień posługiwać się uogólnionymi pojęciami „policyjnej defensywy” i „policji politycznej” (podobnie jak np. K. Halicki, *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym...*, s. 295).

<sup>10</sup> R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim...*, s. 182.

<sup>11</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie, sygn. 21, *Protokół z posiedzenia odbytego w lokalu komendy policji okręgu IV lubelskiego w dn. 4–5 II 1919 r.* [b.p.].

<sup>12</sup> R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim...*, s. 182.

skutecznej walki z wszelkimi przejawami szpiegostwa, komunizmu i działalności antypaństwowej utworzono Inspektorat Defensywy Politycznej – Wydział IV-D<sup>13</sup>. Tym razem już lepiej zadbano o zabezpieczenie odpowiedniej sieci placówek terenowych. Stąd w wydanej wówczas instrukcji służbowej<sup>14</sup> wskazano na konieczność powołania ekspozytur na szczeblu okręgów oraz agentur na szczeblu powiatów ziemskich i większych ośrodków miejskich<sup>15</sup>. Nie tworzono ich jednak automatycznie, we wszystkich wskazanych wyżej ośrodkach administracji szczebla powiatowego. Agentury starano się umiejscawiać głównie tam, gdzie znajdowały się większe skupiska przemysłu i handlu lub funkcjonował znaczny odsetek ludności niepolskiej. Inną przesłanką uzasadniającą ewentualne utworzenie placówki policji politycznej było położenie graniczne powiatu. Szczególnie chodziło o te jednostki samorządu terytorialnego, które ze względu na bliskość kordonu granicznego były szczególnie zagrożone działalnością antypaństwową i szpiegowską inspirowaną przez państwa ościenne<sup>16</sup>.

W ramach teŹ reorganizacji podjęto decyzje o utworzeniu na dopiero co odzyskanym przez Polskę Pomorza<sup>17</sup> struktur policyjnej defensywy. Pierwsze ustalenia w tej sprawie podjęto na przełomie lipca i sierpnia 1920 r. Na terenach odzyskanych od Niemiec<sup>18</sup> postanowiono utworzyć z dniem 1 sierpnia 1920 r. dwie Okręgowe Ekspozytury Wydziału IV-D. Jedna z nich powstała w Poznaniu (dla obszaru Wielkopolski), natomiast druga – w Toruniu<sup>19</sup> (dla obszaru Pomorza). Agentury, czyli struktury powiatowe policji politycznej, zaczęto tworzyć na Pomorzu dopiero jesienią 1920 r. Początkowo funkcjonowały w Toruniu (dla powiatów: toruńskiego, chełmińskiego i wąbrzeskiego), w Grudziądzu (dla powiatów: grudziądzkiego, lubawskiego, brodnickiego, działdowskiego, świeckiego), w Tczewie (dla powiatów: gniewskiego, starogardzkiego, kościerskiego), w Chojnicach (dla powiatów: tucholskiego, sępoleńskiego, chojnickiego) i w Wejherowie (dla

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Instrukcja ta została wydana w sierpniu 1920 r. i wówczas teŹ strukturze organizacyjnej policji politycznej na szczeblu KGPP nadano nazwę Wydziału IV-D.

<sup>15</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939...*, s. 255.

<sup>16</sup> R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim...*, s. 183.

<sup>17</sup> Działdowo i nowo utworzony powiat działdowski zostały wówczas administracyjnie włączone do województwa pomorskiego. Przejmowanie tych ziem administracja polska rozpoczęła w styczniu 1920 r.

<sup>18</sup> Tereny te określano w aktach normatywnych jako „była dzielnica pruska”.

<sup>19</sup> J. Kutta, *Policja w Polsce odrodzonej, Wielkopolska i Pomorze 1918 – 1922. Geneza – organizacja – funkcjonowanie*, Bydgoszcz 1994, s. 72–75.

powiatów: puckiego, wejherowskiego, kartuskiego)<sup>20</sup>. Już wkrótce jednak, m.in. ze względu na spory odsetek osób deklarujących narodowość niemiecką oraz nadgraniczne położenie większości obszarów, zaczęto planować powiększenie sieci agentur o placówki w Działdowie i Pucku<sup>21</sup>.

Po blisko trzech latach podjęto kolejną, już trzecią, poważną reorganizację pionów policyjnych zajmujących się defensywą. Zrealizowano ją na podstawie wydanych 26 kwietnia 1923 r., wspólnie przez MSW i prezesa Rady Ministrów, przepisów o utworzeniu Służby Informacyjnej. Nowo utworzona struktura, przejmująca całość celów realizowanych do tej pory przez Wydziały IV-D, otrzymała zadanie wykrywania i śledzenia wszelkich przejawów działalności zagrażającej bezpieczeństwu i ustrojowi państwa. W tej dosyć ogólnej formule mieściło się także namierzanie działań i osób związanych ze szpiegostwem politycznym i wojskowym<sup>22</sup>. Co jednak istotniejsze, tę nowo utworzoną strukturę włączono na szczeblu wojewódzkim do Wydziałów Bezpieczeństwa Publicznego Urzędów Wojewódzkich, natomiast dotychczasowe powiatowe Agentury Wydziału IV-D stały się częścią starostw powiatowych jako Agentury Wojewódzkiego Oddziału Informacyjnego<sup>23</sup>.

Już wkrótce jednak okazało się, że wyłączenie policji politycznej ze struktur PP i umiejscowienie jej w ramach struktur administracji cywilnej zupełnie się nie sprawdziło. Podjęto więc działania mające na celu naprawę tego stanu rzeczy i ponowne włączenie zadań i kompetencji defensywnych do struktur PP<sup>24</sup>. W dniu 16 czerwca 1924 r. zostały opublikowane unormowania o utworzeniu i organizacji Policji Politycznej i jednoczesnej likwidacji Służby Informacyjnej. Po raz czwarty przeorganizowana defensywa przejęła całościowo kompetencje i zakres obowiązków swojej poprzedniczki. Na szczeblu wojewódzkim, przy Komendach Okręgowych PP, utworzono Okręgowe Urzędy Policji Politycznej. Podobnie jak poprzednio, kierując się miejscowymi potrzebami związanymi z zagrożeniami polityczno-graniczno-rewizjonistycznymi, wojewoda mógł wnioskować do ministra spraw wewnętrznych o utworzenie we wskazanych powiatach ekspozytur policji politycznej. Przyjęto jednocześnie założenie, że w tych jednostkach samorządu terytorialnego szczebla powiatowego, gdzie nie utworzono

<sup>20</sup> K. Halicki, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu...*, s. 107.

<sup>21</sup> K. Halicki, *Organizacja i działalność policji politycznej na Pomorzu w okresie sierpień 1920 – kwiecień 1923*, „Zapiski Historyczne” 2010, t. 75, z. 3, s. 59.

<sup>22</sup> R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim...*, s. 193.

<sup>23</sup> K. Halicki, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu...*, s. 108.

<sup>24</sup> Tamże.

zinstytucjonalizowanych placówek policji politycznej, jej zadania przejmie i będzie wykonywała policja ogólna<sup>25</sup>.

Nowe uregulowania znacznie poprawiły funkcjonowanie defensywy policyjnej, nie wyeliminowały jednak istotnego problemu, jakim była formalna autonomia policji politycznej. Bardzo często okazywało się, że określona w unormowaniach z 12 sierpnia 1925 r. autonomia była jedynie pozorna. Jej zakres w praktyce i tak zależał głównie od poszczególnych komendantów powiatowych i wojewódzkich oraz ich relacji z kierownictwem poszczególnych struktur defensywy policyjnej<sup>26</sup>.

Dlatego też podjęto decyzję o likwidacji z dniem 1 kwietnia 1926 r. wszystkich ekspozytur policji politycznej. Ich kompetencje oraz kadre przejęły w całości komendy miejskie oraz powiatowe<sup>27</sup>. W dniu 7 sierpnia 1926 r. na podstawie rozporządzenia MSW utworzono Urzędy Śledcze, które to ostatecznie wchłonęły wojewódzkie i powiatowe struktury zlikwidowanej cztery miesiące wcześniej policji politycznej<sup>28</sup>. Taka organizacja defensywy policyjnej przetrwała praktycznie bez większych zmian do 1939 r.

## Defensywa policyjna, metody jej pracy

Chcąc omówić działania kontrwywiadowcze i wywiadowcze prowadzone przez powiatową placówkę PP w Działdowie, należy przynajmniej skrótowo wskazać na metody i środki pracy stosowane przez policję polityczną w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Szczególnie że tego typu kompetencje obecnie są realizowane przez inne niż policja wyspecjalizowane służby specjalne.

Jedną z najczęściej stosowanych przez policję polityczną metod pracy była inwigilacja. Pod pojęciem tym kryło się kilka różnych technik działania. W pierwszej kolejności należy wskazać „klasyczną” obserwację, realizowaną przez nieumundurowanych funkcjonariuszy. Starali się oni podążać za obserwowaną osobą, nie zwracając przy tym na siebie uwagi<sup>29</sup>. Natomiast w celu obserwowania podejrzanych

<sup>25</sup> R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim...*, s. 197.

<sup>26</sup> K. Halicki, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu...*, s. 108–109.

<sup>27</sup> M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997, s. 60, 74–75.

<sup>28</sup> K. Halicki, *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu...*, s. 109.

<sup>29</sup> K. Halicki, *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268, s. 75–76.

lokali czy nawet całych budynków wynajmowano w ich pobliżu odpowiednie pomieszczenia<sup>30</sup>. Oprócz tego stosowano tzw. obserwację ogólną, która sprowadzała się do klasycznej policyjnej metody patrolowania wytypowanych miejsc i ulic.

Policja polityczna sięgała także po znacznie bardziej wyspecjalizowane i skomplikowane sposoby pracy operacyjnej. Chodziło tu przede wszystkim o pozyskiwanie różnego typu współpracowników, którzy mogliby dostarczyć interesujących policyjny kontrwywiad informacji. Działania takie często określano jako wywiad konfidencyjny<sup>31</sup>.

Defensywa policyjna stosowała też oczywiście klasyczne metody pracy. Zaliczyć do nich można niewątpliwie pościgi. Jeśli jednak pościg nie zakończył się sukcesem lub nie było okazji do jego zorganizowania, to wówczas podejmowano poszukiwania osoby będącej w kręgu zainteresowań<sup>32</sup>. Przeglądając archiwalia Komendy Powiatowej PP Działdowie, bardzo często możemy natknąć się na korespondencję służbową (listy gończe) nadsyłaną przez inne komendy. Nadawcami czasami bywały placówki policyjne z najodleglejszych zakątków Polski. Do bardziej konwencjonalnych metod pracy policji politycznej możemy też zaliczyć wszelkie techniki śledcze. Oczywiście działania te musiały odbywać się w zgodzie z regulacjami ustawowymi kodeksu postępowania karnego oraz z wydanymi do niego normatywnymi aktami wykonawczymi niższego rzędu<sup>33</sup>.

## **Defensywa policyjna i jej współpraca ze strukturami kontrwywiadowczymi i wywiadowczymi Wojska Polskiego**

Właściwie od samego początku funkcjonowania policji politycznej jej działania były ściśle związane z pracą kontrwywiadowczą. Podporządkowywano je potrzebom i wymogom struktur wojskowych odpowiedzialnych za zwalczanie inwigilacji obcych służb wywiadowczych. W szczególności chodziło tu o Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI) utworzone przy wszystkich Dowództwach Okręgów Korpusów (DOK)<sup>34</sup> oraz – w drugiej kolejności – o Ekspozytury Oddziału II SG WP,

<sup>30</sup> P. Majer, *Kilka uwag o wzorcu osobowym policjanta w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Policyjny” 1992, nr 4, s. 79–82.

<sup>31</sup> K. Halicki, *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej...*, s. 78.

<sup>32</sup> Tamże, s. 75–76.

<sup>33</sup> W. Stępek, Z. Hoffmann-Krystyńczyk, *Służba Śledcza. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa z 58 rycinami*, wyd. 2, Poznań 1925, s. 146–148.

<sup>34</sup> Utworzono je w 1924 r. na bazie wcześniej działających wydziałów informacyjnych, również usytuowanych przy właściwych DOK.

umiejscowione w Bydgoszczy (do 1930 r. w Poznaniu)<sup>35</sup>, Warszawie, Wilnie, Lwowie, Krakowie (od 1930 r. w Katowicach), Brześciu n. Bugiem (działała do 1926 r.) oraz Łodzi (utworzona tuż przed wybuchem II wojny światowej).

Zgodnie z obowiązującymi ówczesznie unormowaniami, sformułowanymi najczęściej w wewnętrznych instrukcjach policyjnych, w zakresie rozwiązywania spraw szpiegowskich jednostki policji politycznej miały obowiązek współdziałania z właściwymi strukturami wojskowymi. Przykładem takiej współpracy mogą być wytyczne nakazujące policji niezwłoczne przesyłanie informacji do właściwych miejscowo agend SRI DOK o ujęciu osoby podejrzanej o szpiegostwo<sup>36</sup>. Działania związane z rozpracowywaniem namierzonych osób bądź organizacji szpiegowskich defensywa policyjna miała obowiązek realizować zgodnie ze wskazówkami i dyrektywami właściwych struktur wojskowych. Sytuacja, w której jedna służba mundurowa musiała podporządkowywać się innej, siłą rzeczy generowała konflikty<sup>37</sup>.

Dalsza intensyfikacja współpracy obu defensyw nastąpiła wraz z utworzeniem w terenie Posterunków Oficerskich (PO)<sup>38</sup>, stanowiących niewielkie terenowe agendy Ekspozytur Oddziału II SG WP. Zgodnie z poleceniem komendanta wojewódzkiego PP w Toruniu z grudnia 1928 r. wszystkie jednostki policyjne otrzymały poruczenie nawiązania współpracy z właściwymi terenowo (w zakresie pracy kontrwywiadowczo-rozpoznawczej) wojskowymi placówkami oficerskimi. Pierwotnie utworzono na Pomorzu trzy PO: w Grudziądzu (nr 1), w Kościerzynie (nr 2) oraz w Tczewie (nr 3)<sup>39</sup>. Policja działdowska była do 1929 r. obszarowo i kompetencyjnie przypisana placówce w Grudziądzu. Następnie w związku z utworzeniem nowszej i szerszej sieci terenowych placówek wywiadowczych Działdowo zostało w zakresie pracy defensywnej włączone do rejonu kompetencyjnego PO nr 1 w Mławie<sup>40</sup>.

Co warto też podkreślić, współpraca takich placówek policji politycznej jak ta w Działdowie, czyli położonych na obszarach nadgranicznych, nie ograniczała się wyłącznie do działań kontrwywiadowczych. Komendanci struktur powiatowych

<sup>35</sup> Doprecyzowując, należy wskazać, że placówka bydgoska powstała z połączenia Ekspozytury nr 2 (później nr 7) w Gdańsku ze strukturą poznańską.

<sup>36</sup> A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim...*, s. 218–219.

<sup>37</sup> Tamże, s. 219.

<sup>38</sup> Posterunki Oficerskie działały na zachodnich rubieżach Polski. Na wschodniej flance ich swoisty odpowiednik stanowiły placówki wywiadowcze Korpusu Ochrony Pogranicza.

<sup>39</sup> A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim...*, s. 220–221.

<sup>40</sup> T. Sypniewski, *Metody pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej Posterunku Oficerskiego w Mławie, „Ziemia Zawkrzeńska”* 2006, t. 10, s. 77 i nast.

PP i ich podwładni byli zobligowani do wspierania PO w ich działaniach związanych z tzw. płytkim wywiadem. Pomoc sprowadzała się głównie do wskazywania<sup>41</sup> ewentualnych osób, które posiadały wiedzę, umiejętności oraz spełniały warunki predysponujące do podjęcia współpracy z „dwójką”<sup>42</sup>. Ponadto funkcjonariusze policji byli zobligowani do pomocy i wsparcia przy dokonywaniu przetrzutu agentów wywiadu wojskowego przez granicę<sup>43</sup>.

Zdarzało się również, że w ramach realizacji spraw związanych ze zwalczaniem przemytu policjanci działdowscy uzyskiwali ciekawe wywiadowczo informacje. W takiej sytuacji byli zobowiązani jak najszybciej powiadomić właściwy miejscowo posterunek oficerski. Jako przykład takiego przepływu informacyjnego można wskazać pozyskaną konfidencjonalnie w kwietniu 1929 r. przez Komendę Powiatową PP w Działdowie informację, iż na terenie Niemiec jest formowana paramilitarna organizacja młodzieżowa Jungstahlhelm, do której wcielano młodzież w wieku od 14 do 19 lat. Jej organizatorem na terenie powiatu ostródzkiego (Landkreis Osterode) miał być oficer Reichswehry, który jeździł w ubraniu cywilnym i agitował młodzież do wstępowania w szeregi tejże organizacji<sup>44</sup>. W kolejnym miesiącu działdowskim policjantom udało się poszerzyć wiedzę na temat struktur paramilitarnych w powiecie ostródzkim<sup>45</sup>. Ustalono wówczas m.in. terminy szkoleń z użyciem broni palnej realizowanych przez Stahlhelm (Stalowy Hełm)<sup>46</sup>.

O wadze współpracy między służbami policyjnymi a „dwójką” może świadczyć fakt, iż wszelkie informacje o charakterze wywiadowczym pozyskane przez

<sup>41</sup> Czasami dochodziło przy tych działaniach do pewnych nadużyć w zakresie ochrony tajemnicy. Na przykład niektóre Komendy Powiatowe PP (Świecie, Sępólno Krajeńskie i Nowe Miasto) przesyłały do placówek „dwójki” zestawienia personalne na pojedynczych otwartych kopertach bądź w ogóle osobno, niezakopertowane, wraz z ogólną korespondencją. Zgodnie z instrukcją dokumenty klauzulowane jako tajne bądź dotyczące spraw mobilizacyjnych powinny być wysyłane w dwóch specjalnie zaklejonych kopertach. Przy czym na zewnętrznej powinien być tylko numer pisma, a informacja, czy chodzi o korespondencję tajną, poufną czy mobilizacyjną, miała być umieszczana na wewnętrznej kopercie. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 23 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podinspektora Witalisa Olszańskiego do podlegających mu Komend Powiatowych PP w województwie pomorskim*.

<sup>42</sup> Potoczne określenie polskich wojskowych służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych w okresie II RP.

<sup>43</sup> A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim...*, s. 221.

<sup>44</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 10 IV 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do PO nr 1 w Grudziądzu*.

<sup>45</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 7 V 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do PO nr 1 w Grudziądzu*.

<sup>46</sup> Pełna nazwa tej organizacji brzmiała Bund der Frontsoldaten (Związek Żołnierzy Frontowych).



komendy policji miały być bezpośrednio przekazywane do poszczególnych posterunków oficerskich. W praktyce okazało się jednak, że ta współpraca, a w szczególności przesyłanie danych wywiadowczych, nie przebiegała bez problemowo. Już na przełomie grudnia 1928 i stycznia 1929 r., przy okazji działań związanych z informowaniem placówek „dwójki” o przyjeździe do Polski urlopowanych żołnierzy i urzędników niemieckich, okazało się, że nie są zachowywane podstawowe zasady ochrony tajności korespondencji. Podjęto wówczas decyzję, że korespondencja będzie wysyłana do komend powiatowych PP w miejscowościach, w których znajdują się posterunki oficerskie<sup>47</sup>. Bezpośrednie przesyłanie korespondencji z policji do siedzib PO mogło bowiem pośrednio wskazywać pracownikom poczty umiejscowienie placówek wywiadu w poszczególnych miastach oraz zakres i sposób współpracy Oddziału II SG WP z PP. Korespondencja taka miała być pakowana w dwie koperty. Na zewnętrznej miał być adres placówki policyjnej, a na wewnętrznej – adres konkretnego posterunku. Dopiero ta wewnętrzna koperta, bez jej otwierania, miała być dostarczana przez specjalnego kuriera do właściwej placówki „dwójki”<sup>48</sup>. Żeby zachować kontrolę nad pracą wywiadowczą struktur policji politycznej, zobowiązano poszczególne placówki do jednoczesnego przesyłania odpisów tychże meldunków do urzędów śledczych. W przypadku Działdowa był to Urząd Śledczy w Toruniu<sup>49</sup>.

Począwszy od kwietnia 1929 r., kiedy to weszła w życie instrukcja regulująca współpracę PP z wojskowymi organami informacyjno-wywiadowczymi<sup>50</sup>,

<sup>47</sup> Chodziło o Komendy Powiatowe PP w Tczewie, Kościerzynie i Grudziądzu. W dniu 27 V 1929 r. przesłano do Działdowa pismo, w którym poinformowano, iż nastąpiła dyslokacja posterunków oficerskich. Wskazano też nowe podporządkowanie komend powiatowych policji. PO nr 1 został przeniesiony do Mławy i miał współpracować z policjantami z powiatów mławskiego, lubawskiego i działdowskiego. PO nr 2 został przeniesiony do Chojnic i miał współpracować z policjantami z powiatów kartuskiego, kościerskiego, chojnickiego, tucholskiego, sępoleńskiego i morskiego. PO nr 3 został przeniesiony do Tczewa i miał współpracować z policjantami z powiatów tczewskiego, gniewskiego, starogardzkiego, świeckiego, grudziądzkiego, wąbrzeskiego, chełmińskiego i toruńskiego. APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Jareckiego naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego – do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*.

<sup>48</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 26 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podinspektora Witalisa Olszańskiego do podlegających mu komend powiatowych PP w województwie pomorskim*.

<sup>49</sup> A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim...*, s. 222.

<sup>50</sup> Na skutek dynamicznych zmian, jakie wówczas zachodziły w strukturze organizacyjnej Oddziału II SG WP, w instrukcji z kwietnia 1929 r., określającej zasady współpracy między defensywą wojskową i policyjną, pojawiła się niecisłość. Została ona skorygowana już po kilkudziesięciu dniach: zalecono wykreślenie słów „Generalny Komisariat RP, Wojskowy referat lądowy w Gdańsku” i wpisanie w to miejsce „Ekspozytura II Oddziału II Sztabu Głównego w Poznaniu”. APB, Komenda

policjanci zostali zobligowani do realizacji dodatkowej grupy zleceń na rzecz „dwójki”. Przede wszystkim chodziło o przeprowadzanie wywiadów środowiskowych dotyczących osób przebywających na podległym danej placówce policyjnej terenie. Kolejne dodatkowe obowiązki dotyczyły obserwacji i inwigilacji wskazanych wojskowych wywiadowców w celu weryfikacji ich rzetelności i przydatności do dalszych działań ofensywno-defensywnych<sup>51</sup>.

## Działania defensywy policyjnej na Działdowszczyźnie

Omawiając konkretne działania działdowskiej policyjnej defensywy, należy pamiętać, że niewiele w nich było efektywności i rozmachu, znanych choćby z analizy działań podejmowanych przez placówki Oddziału II SG WP. Musimy jednak mieć na uwadze, że bez tej żmudnej, najczęściej mało widowiskowej pracy policji politycznej nie mogłoby zaistnieć wiele sukcesów polskiej „dwójki”.

Jedną z kategorii zadań wykonywanych przez policję na zlecenie wojskowych komórek wywiadowczo-defensywnych było zbieranie, weryfikowanie i poszerzanie informacji wcześniej uzyskanych przez wojskową agenturę. Zapytania w konkretnych sprawach wpływały najczęściej do Komendy Wojewódzkiej PP w Toruniu, rzadziej bezpośrednio do komend powiatowych, i dalej były rozsyłane do poszczególnych posterunków. Przykładem może być sytuacja, w której komendant powiatowy policji w Działdowie zwrócił się do swoich podwładnych z poleceniem zweryfikowania i poszerzenia informacji o istniejących w Słupsku (Stolp) kursach dla kandydatów na niemieckich wywiadowców. Jednocześnie w związku z tym, że zaistniała realna obawa, iż absolwenci tych trzymiesięcznych szkoleń będą po wyposażeniu w skradzione lub podrobione dokumenty przetrzucani do Polski, wydano polecenie wzmożenia czujności i precyzyjniejszego legitymowania osób wjeżdżających na teren powiatu działdowskiego<sup>52</sup>.

Znacznie trudniejsze i moim zdaniem mocno wykraczające poza realne możliwości działdowskich funkcjonariuszy policji było zlecenie przygotowane przez kierownika PO nr 1 w Mławie. Wnosił on o szybkie ustalenie, czy August

---

Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji.*

<sup>51</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Wejherowie, sygn. 766/80, *Okólnik nr 91 wojewody pomorskiego dot. wywiadu zagranicznego z 22 II 1924 r., Instrukcja do okólnika nr 12.*

<sup>52</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 II 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

Retkowski, zamieszkały w miejscowości Wądzyn w powiecie ostródzkim (Landkreis Osterode), jest bratem Retkowskiego, urzędnika policji kryminalnej w Kwidzynie (Marienwerder), zajmującego się wywiadem ofensywnym przeciwko Polsce. Chodziło docelowo o potwierdzenie podejrzenia, że August Retkowski jako brat policjanta aktywnie uczestniczy w poszukiwaniu i demaskowaniu współpracowników polskiego wywiadu w Niemczech<sup>53</sup>. Należy pamiętać, że obie osoby mające być celem działań rozpoznawczych mieszkały na terytorium Niemiec, a z zachowanej dokumentacji w żaden sposób nie wynika, by posiadały bliską rodzinę bądź znajomych na terenie Polski.

Bardziej przystające do zakresu uprawnień, a szczególnie realnych możliwości operacyjnych, było polecenie skierowane w lipcu 1929 r. do działdowskich placówek policji. Wówczas to uzyskano informację, że niemiecki wywiad planuje otworzyć na terenie Polski sieć biur reklamowo-prasowych – „Annoncen Expeditionen”. Pod pozorem działalności prasowej miały one aktywnie zbierać informacje wywiadowcze oraz przede wszystkim pozyskiwać współpracowników niemieckich służb wywiadowczych. Bezpośrednim pretekstem miało być poszukiwanie akwizytorów oraz korespondentów – dziennikarzy. W przypadku pojawienia się filii tegoż biura na Działdowszczyźnie lub – co bardziej prawdopodobne – przedstawiciela zatrudnionego w takowym biurze natychmiast miała być podjęta ścisła obserwacja wszelkich poczynań osób związanych z tą instytucją prasową<sup>54</sup>.

Nie tylko organizacje i instytucje skupiały na sobie uwagę wojskowej i policyjnej defensywy. Czasami działania kontrwywiadowcze podejmowano wobec pojedynczych osób, posiadających zawodowe kontakty w kręgach wojskowych i jednocześnie reprezentujących instytucje, wobec których istniały podejrzenia o współdziałanie z niemieckim lub sowieckim wywiadem. Jako przykład można tutaj wskazać Tadeusza Haładewicza, który jako farmaceuta, zatrudniony w firmie Interessen-Gemeinschaft Farbenindustrie Aktiengesellschaft (Syndykat Przemysłu Farbiarskiego Spółka Akcyjna) – Oddział Farmaceutyczny „Bayer Meister Lucius”, odwiedzał lekarzy wojskowych w województwie pomorskim. W czasie tych wizyt, oprócz poruszania „naturalnych” w jego przypadku tematów związanych z medycyną i farmakologią, wypytywał lekarzy o sprawy czysto wojskowe. Zwróciło to uwagę wojskowej defensywy i za pośrednictwem Urzędu Śledczego w Toruniu postanowiono monitorować powiaty pomorskie, w tym i działdowski, na okoliczność ewentualnego pobytu Haładewicza na ich obszarze oraz jego kontaktów

<sup>53</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 20 IV 1932 r. Kierownika PO nr 1 w Mławie – kpt. Tadeusza Górskiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie.*

<sup>54</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 VII 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

personalnych<sup>55</sup>. Analogiczne działania zalecono wobec Jana Kalusa<sup>56</sup>, który jako poborowy zdezerterował z jednostki artyleryjskiej i zbiegł na teren Niemiec. Tam, jak wynikało z rozpoznania wywiadowczego, podjął współpracę z kierownikiem placówki Abwehrstelle w Bytomiu<sup>57</sup>.

Do działdowskiej policji wpływały również zlecenia związane z obserwacją-inwigilacją osób uznawanych przez wojskowy kontrwywiad za regularnie kontaktujące się z niemieckimi agentami. Jako przykład można wskazać zlecenie przygotowane w listopadzie 1930 r. przez SRI DOK nr I. W działaniach takich chodziło o regularne (raporty miały być przygotowywane co dwa tygodnie) obserwowanie konkretnych osób i ocenę, na ile ich relacje z osobą uznaną za obcego konfidenta mają charakter towarzysko-zawodowy, a na ile dotyczą współpracy wywiadowczej. W czerwcu 1929 r. Komenda Powiatowa PP w Działdowie otrzymała inne, bardzo szczególne i wymagające dużej finezji zadanie. W Działdowie przy ul. Kościelnej 2 zamieszkał wówczas Konrad Kant, były współpracownik polskiej „dwójki”. W tym samym czasie pojawiły się wobec niego poważne podejrzenia dotyczące współpracy z niemieckim wywiadem. Jako przedstawiciel działdowskiej firmy „Fichna”, handlującej maszynami rolniczymi, maszynami do szycia i rowerami, jeździł sporo po terenie powiatów działdowskiego, brodnickiego, lubawskiego, mławskiego, sierpeckiego i rypińskiego. W czasie swoich podróży handlowych nawiązywał sporo kontaktów personalnych, które mogły sugerować działania wywiadowczo-werbownicze. Jednak jako osoba wcześniej przeszkolona w pracy wywiadowczej Kant był bardzo przezorny. Dlatego powierzone działdowskiej policji zadanie należało do bardziej skomplikowanych i wymagało dużej ostrożności i kontrwywiadowczego wyczucia<sup>58</sup>.

Podobne działania inwigilacyjne zalecono działdowskiej policji wobec urzędników kolejowych narodowości niemieckiej, których ze względów strategicznych

<sup>55</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittleniera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji.*

<sup>56</sup> W zadaniu tym zlecono obserwację: Müllerowej, Senczka i Krawolitzkiego z Działdowa, Karola Małka z Kisin, a także Pawła Dybowskiego oraz Gertrudy i Aliny Gogolin z Iłowa. Chodziło o sprawdzenie, czy nie utrzymują oni jakichś kontaktów z dezertorem z WP. APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 13 XI 1930 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do posterunków policji w Działdowie i Iłowie.*

<sup>57</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 11 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez zastępcę Naczelnika Urzędu Śledczego podkomisarza E. Kotra, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji.*

<sup>58</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 15 VI 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

przeniesiono na posady znajdujące się na wschodnich kresach. W 1928 r. polska defensywa odnotowała, że wielu z nich pod pozorem choroby wracało na dłuższy czas do swoich rodzinnych miejscowości, gdzie poprzez legalnie działające w Polsce biura poselskie Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat (DV)<sup>59</sup> starali się załatwiać sobie posady w Niemczech lub na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Sytuacja taka stwarzała sporo zagrożeń, gdyż dysponowali oni znaczną wiedzą na temat funkcjonowania polskiego kolejnictwa. Jak wynika z korespondencji wychodzącej z Komendy Powiatowej PP w Działdowie, udało się ustalić kilkanaście osób z okolic Tczewa, które już wyjechały bądź do takiego wyjazdu się szykowały<sup>60</sup>.

Nie tylko osoby narodowości niemieckiej znajdowały się w centrum zainteresowania policjantów z działdowskiej komendy. Czasami z Urzędu Śledczego w Toruniu przychodziły wnioski o poszukiwanie i monitorowanie reprezentantów innych nacji, wobec których istniało realne podejrzenie, że podjęli współpracę z obcymi służbami wywiadowczymi. Przykładem może być postać Ukrainca Włodzimierza Zathaja, który z ramienia Spółdzielni Mleczarskich w Toruniu objeżdżał cały obszar województwa pomorskiego jako rewizor ksiąg spółdzielczych. Swoje wyjazdy służbowe miał wykorzystywać do rozpoznawania urządzeń wojskowych zlokalizowanych w strefie granicznej<sup>61</sup>. Innym przykładem był Włodzimierz Szumski vel Piotr Czumaków, Ukrainiec urodzony w Stryju. Ten z kolei po kilkuletnim pobycie w Rosji Sowieckiej, gdzie jako zdeklarowany komunista przeszedł przeszkolenie wywiadowcze, powrócił do Polski i tutaj od razu został ukarany trzymiesięcznym aresztem za nielegalne przekraczanie granicy. Wojskowa defensywa poważnie podejrzewała go o działalność wywiadowczą na rzecz wschodniego sąsiada Polski. Dlatego też wysłano m.in. do Komendy Powiatowej PP w Działdowie wytyczne co do sposobu postępowania, gdyby Szumski pojawił się na podległym jej terenie<sup>62</sup>. Oprócz mieszkańców wschodnich kresów działdowska jednostka policji otrzymała również wytyczne co do ewentualnego poddania uważnej obserwacji

<sup>59</sup> A. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim...*, s. 232.

<sup>60</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 VII 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

<sup>61</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 III 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez zastępcę Naczelnika Urzędu Śledczego podkomisarza E. Kotra, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji.*

<sup>62</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 12 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittleniera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*; APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 15 VI 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

obywatela Czechosłowacji – Franciszka Lombarda, urodzonego i wychowanego na Zaolziu<sup>63</sup>.

Czasami wysyłano też do placówek powiatowych policji zapytania dotyczące ewentualnego pobytu na ich terytorium agentury niemieckiej wcześniej działającej na obszarze państw trzecich<sup>64</sup>. Oczywiście prawdopodobieństwo, że taka osoba pojawi się na terenie powiatu działdowskiego, było minimalne. Pragmatyka służbowa nakazywała jednak informować wszystkie placówki policji o takiej możliwości. Wtedy można było, przynajmniej teoretycznie, bardzo szybko ustalić miejsce pobytu obcego agenta i poddać go dyskretnej obserwacji. Dzięki temu istniała możliwość zebrania dowodów jego ewentualnej szpiegowskiej działalności, ustalić techniki pracy, łączności oraz dane osób, które mu pomagały<sup>65</sup>.

W przypadku byłych mieszkańców Działdowszczyzny realne prawdopodobieństwo pojawienia się poszukiwanej osoby znacznie wzrastało. Wówczas policja działdowska z o wiele większym zaangażowaniem i energią podejmowała próby przeprowadzenia zadaniowanych ustaleń i obserwacji. Jako przykłady można wskazać Michała Jankowskiego, dawnego oberżystę z Purgalek<sup>66</sup>, oraz Marię Schendównę<sup>67</sup>,

<sup>63</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 87, *Pismo z 3 VIII 1926 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Okręgowego Urzędu Śledczego podinspektora (imię i nazwisko nieczytelne)*.

<sup>64</sup> Chodzi w tym przypadku np. o Louisa Hergota, dezertera z armii francuskiej, który – jak ustaliła wcześniej polska defensywa – od lat współpracował z wywiadem niemieckim. APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittleniera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*.

<sup>65</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*.

<sup>66</sup> Był podejrzany o chęć przesiedlenia się na teren Prus Wschodnich. Miał tam otrzymać od niemieckich władz administracyjnych obietnice wszelkich ułatwień, jeśli zasłuży na to pracą wywiadowczą. APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 9 IV 1932 r. Kierownika PO nr 1 w Mławie – kpt. Tadeusza Górowskiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*. Obserwacja Jankowskiego przez działdowskich policjantów potwierdziła jego kontakty ze środowiskiem hitlerowców. Po potwierdzeniu, iż 20 IV 1932 r. wziął udział w zjeździe organizacji nazistowskich w Nidzicy (Neidenburg), cofnięto mu przepustkę umożliwiającą przekraczanie granicy. Jednocześnie, w związku z jego aktywnym uczestnictwem w ruchu nazistowskim, wykluczono możliwość zaangażowania go w działania wywiadowcze na rzecz Polski. APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 7 V 1932 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – aspiranta Błaskiewiczza, do PO nr 1 w Mławie*.

<sup>67</sup> Ustalono, iż na terenie Polski kontaktowała się ona m.in. z Janem Frączkowskim (zam. w Działdowie przy ul. Dworcowej 7) oraz Franciszkiem Grzymisławskim (zam. w Działdowie przy ul. Dworcowej 22/23). APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 20 IV 1932 r. Kierownika PO nr 1 w Mławie – kpt. Tadeusza Górowskiego do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*.

która jako optantka<sup>68</sup> została wysiedlona z Działdowa do Prus Wschodnich. Oboje mieli stałe przepustki graniczne i byli podejrzani o działalność wywiadowczą w trakcie swoich pobytów na terytorium Polski. Zdarzało się również, że wojskowe służby wywiadowcze posiadały już dobrze udokumentowany materiał dowodowy potwierdzający, że określona osoba prowadzi działalność szpiegowską na rzecz obcego wywiadu. Wówczas rozsyłano wytyczne do poszczególnych granicznych komend powiatowych PP, w tym i działdowskiej, w których wskazywano na konieczność bezwzględnego zatrzymania tejże osoby, gdyby pojawiła się na terenie jurysdykcji danej komendy<sup>69</sup>.

Czasami działdowska placówka policji otrzymywała zadania w zakresie pomocy eksploracyjno-grafologicznej. Najczęściej chodziło o ustalenia porównawcze pisma oraz ewentualne pozyskanie próbek – wzorów rękopisów z działdowskich urzędów. Przykładem takich działań może być zdobycie w marcu 1929 r. próbek odręcznego pisma agenta niemieckiego<sup>70</sup> wywiadu Georga Reschotskowskiego<sup>71</sup>. Blisko rok wcześniej zawnioskowano do działdowskiej komendy policji o podjęcie działań mających na celu pozyskanie fotografii polskiego obywatela pracującego dla niemieckiego wywiadu. Jak wynikało z przesłanych informacji, niejaki Roszkowski (imienia nie udało się ustalić), mieszkający w Gdańsku, został zwerbowany do współpracy przez niemieckie służby wywiadowcze. Jako że znał doskonale realia społeczno-ekonomiczne w Polsce, był tzw. naganiaczem, wskazującym i wstępnie

<sup>68</sup> Zgodnie z unormowaniem art. 91 traktatu wersalskiego obywatele państwa niemieckiego, którzy zamieszkiwali na ziemiach zwracanych Polsce przed 1 stycznia 1908 r., mogli optować na rzecz Niemiec. Mieli dwa lata, od momentu wejścia w życie traktatu, na podjęcie decyzji, czy przyjmują obywatelstwo polskie, czy może pozostają przy obywatelstwie niemieckim.

<sup>69</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 5 VI 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji.*

<sup>70</sup> Prawdopodobnie w piśmie do działdowskiej policji specjalnie zastosowano dezinformację – w celu lepszej konspiracji podejmowanych przez polski wywiad działań. Najprawdopodobniej to polski wywiad podjął próbę pozyskania do współpracy Reschotskowskiego. Próbkę pisma były zapewne potrzebne w celu jego ostatecznej identyfikacji i sprawdzenia, czy osoba, z którą nawiązano dialog, nie jest kimś innym, np. pozorantem podstawionym przez Abwehrę. Taki przebieg zdarzeń zdaje się potwierdzać późniejsza korespondencja. W jej ramach zwrócono się do Komendy Powiatowej PP w Działdowie w celu zebrania informacji o dwóch mieszkańcach Działdowa: Wilhelmie Banachu oraz Eggercie Holmie, którzy mieli zdekonspirować współpracę Georga Reschotskowskiego z polskimi służbami wywiadowczymi. ABP, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 13 II 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*; APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 6 III 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do Urzędu Śledczego w Toruniu.*

<sup>71</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 29 III 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do Urzędu Śledczego w Toruniu.*

opracowującym osoby nadające się do werbunku. Jak udało się ustalić Oddziałowi II SG WP, w Działdowie najprawdopodobniej mieszkała jego żona, z którą wprawdzie od kilku lat miał być w separacji, ale istniała spora szansa, że mogła ona posiadać jego aktualne fotografie<sup>72</sup>.

Jeśli w zasobach działdowskiej placówki policji był wartościowy pod kątem wywiadowczym agent lub konfident, to zlecano mu także zadania wywiadowcze na rzecz Oddziału II SG WP. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami zadania takie były przekazywane za pośrednictwem komendanta powiatowego PP w Działdowie. Może to świadczyć o tym, że defensywa policyjna starała się nie przekazywać do wyłącznej dyspozycji „dwójki” swoich wartościowych współpracowników. Wydaje się to w pewnym instytucjonalnym sensie zrozumiałe, choć z pewnością komplikowało zlecenie zadań konfidentowi, któremu wytyczne nie były przekazywane bezpośrednio.

Jako przykład takiego cennego wywiadowczo konfidenta można wskazać Małka<sup>73</sup>, mieszkańca Działdowszczyzny, trudniącego się m.in. przemysłem. W piśmie z maja 1929 r. kierownik PO nr 1 w Grudziądzu kpt. Marian Włodarkiewicz wystąpił do komendanta powiatowego PP w Działdowie z poruczeniem, ażeby ten odpowiednio zmotywował do pracy będącego na jego stanie konfidenta. Jednocześnie do pisma załączono listę zagadnień i zadań, jakimi miał się zająć w pracy wywiadowczej policyjny informator działający na terenie Nidzicy (Neidenburg) i okolic. Wśród wskazanych priorytetów wywiadowczych było m.in. rozpoznanie systemu pocztowej łączności radiowej, funkcjonującej na terenie Prus Wschodnich, w tym przede wszystkim ustalenie, jakich typów stacji nadawczo-odbiorczych używano i na jakim zakresie częstotliwości odbywała się łączność. Włodarkiewicza interesowały też zagadnienia związane z planami mobilizacyjnymi, a także stanem liczebnym stacjonujących w okolicach Nidzicy jednostek piechoty, artylerii oraz lotnictwa. Kierownik PO nr 1 wnosił też o dokładne sprawdzenie, jakie są przewidziane procedury mobilizacyjne w stosunku do stadnin i zgromadzonych tam koni<sup>74</sup>.

Zdarzało się również, chociaż znacznie rzadziej, że to Komenda Powiatowa PP w Działdowie zwracała się do „dwójki” o wsparcie. Najczęściej chodziło o pomoc w zebraniu informacji na temat osób podejrzanych w różnych sprawach

<sup>72</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 VI 1928 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego nadkomisarza Eugeniusza Strzeleckiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie.*

<sup>73</sup> Na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych nie można niestety ustalić żadnych bliższych danych dotyczących tej osoby.

<sup>74</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 V 1929 r. Kierownika PO nr 1 w Grudziądzu – kpt. Mariana Włodarkiewicza, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie.*



o podłożu politycznym lub nawet kryminalnym. Jeśli ustalono, że rozpracowywany figurant pracował w instytucjach kooperujących z wojskiem lub miał częstsze kontakty towarzyskie z wojskowymi, to istniało duże prawdopodobieństwo, że kontrwywiad wojskowy posiadał o takiej osobie interesującą policję wiedzę. Jako przykład tego typu pomocy można wskazać działania z sierpnia 1931 r., kiedy to po wcześniejszych konsultacjach telefonicznych z podkomisarzem Czesławem Klimowiczem kierownik SRI DOK nr VIII, kpt. Marian Włodarkiewicz, zlecił przygotowanie i przesłanie do Działdowa obszernej informacji o Marii Szendzie, podejrzanej o uprawianie prostytucji<sup>75</sup>.

Czasami wiadomości-ostrzeżenia nadsyłane do działdowskiej policji przez wojskową defensywę można by zaliczyć do swoistych osobliwości. Jako przykład można wskazać informację, jaką w lutym 1932 r. rozesłano do wszystkich komend i komisariatów policyjnych na terenie województwa pomorskiego. Kierownik SRI DOK nr I ostrzegwał w tajnym piśmie, że wywiad sowiecki zamierza wysłać na teren Polski gołębie pocztowe, które w tulejkach zawierających materiały instruktażowo-wywiadowcze będą dodatkowo miały umieszczoną truciznę. Miała być ona tak zapakowana, że niefachowe otwarcie tulejki automatycznie spowoduje iniekcję śmiertelnej substancji do organizmu<sup>76</sup>. Niestety na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych trudno obecnie ustalić, czy ta informacja znalazła potwierdzenie w faktycznych działaniach sowieckich służb wywiadowczych.

## Konkluzje

Jak widać na przykładzie funkcjonowania Komendy Powiatowej PP w Działdowie, wkład funkcjonariuszy policji w okresie II RP w zabezpieczenie kontrwywiadowcze państwa był nie do przecenienia. Oczywiście z reguły ich zadania sprowadzały się do żmudnych ustaleń, obserwacji podejrzanych osób czy też wywiadów środowiskowych. Jednak bez realizacji tych pozornie mało kojarzących się z pracą wywiadowczą czynności funkcjonowanie struktur Oddziału II SG WP byłoby bardzo utrudnione, o ile w ogóle możliwe, szczególnie biorąc pod uwagę więcej niż skromną liczbę etatów w „dwójce”.

<sup>75</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 22 VIII 1931 r. Kierownika SRI DOK nr VIII w Toruniu – kpt. Mariana Włodarkiewicza do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*.

<sup>76</sup> APB, Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 25 II 1932 r. Kierownika SRI DOK nr I w Warszawie – mjr. Rybickiego do komend powiatowych i kierowników komisariatów głównych województwa pomorskiego*.

W bardzo wielu istotnych aspektach funkcjonariusze PP stawali się nieodzownymi kooperantami wojskowych struktur kontrwywiadowczych w zakresie realizacji powierzonych im zadań. Do współpracy tej wnosili przede wszystkim swoją doskonałą znajomość podległych ich jurysdykcji terenów i zamieszkującej tam ludności. Była to wiedza bezcenna, biorąc pod uwagę choćby fakt, że szczególnie na obszarach pogranicznych nie funkcjonowały żadne jednostki czy placówki wojskowe, które mogłyby wspomóc wysiłki wojskowego kontrwywiadu. Oczywiście czasami również PP korzystała ze wsparcia wojska, jednak tych relacji w żadnym wypadku nie można określić jako symetrycznych. W świetle zachowanej dokumentacji archiwalnej należy stwierdzić, że wkład działdowskiej defensywy policyjnej był bardzo cennym komponentem działań Oddziału II Sztabu Głównego na kierunku Prus Wschodnich.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy:

- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittleniera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 23 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podinspektora Witalisa Olszańskiego do podlegających mu Komend Powiatowych PP w województwie pomorskim*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 26 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podinspektora Witalisa Olszańskiego do podlegających mu komend powiatowych PP w województwie pomorskim*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 II 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 III 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez zastępcę Naczelnika Urzędu Śledczego podkomisarza E. Kotra, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 29 III 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do Urzędu Śledczego w Toruniu*;

- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 10 IV 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do PO nr 1 w Grudziądzu*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 7 V 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do PO nr 1 w Grudziądzu*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 V 1929 r. Kierownika PO nr 1 w Grudziądzu – kpt. Mariana Włodarkiewicza, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 12 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 27 V 1929 r. Jareckiego naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego – do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 5 VI 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 9 VI 1928 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego nadkomisarza Eugeniusza Strzeleckiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 21, *Pismo z 16 VII 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 87, *Pismo z 3 VIII 1926 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Okręgowego Urzędu Śledczego podinspektora (imię i nazwisko nieczytelne)*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 11 I 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez zastępcę Naczelnika Urzędu Śledczego podkomisarza E. Kotra, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;

- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 13 II 1929 r. Komendanta Wojewódzkiego PP w Toruniu – podpisane w.z. przez Naczelnika Urzędu Śledczego podinspektora Stanisława Mittlenera, do podległych mu powiatowych i miejskich komend policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 25 II 1932 r. Kierownika SRI DOK nr I w Warszawie – mjr. Rybickiego do komend powiatowych i kierowników komisariatów głównych województwa pomorskiego*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 6 III 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do Urzędu Śledczego w Toruniu*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 9 IV 1932 r. Kierownika PO nr 1 w Mławie – kpt. Tadeusza Górowskiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 20 IV 1932 r. Kierownika PO nr 1 w Mławie – kpt. Tadeusza Górowskiego, do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 15 VI 1929 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do podległych mu posterunków policji*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 7 V 1932 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – aspiranta Błaszkiwicza, do PO nr 1 w Mławie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 22 VIII 1931 r. Kierownika SRI DOK nr VIII w Toruniu – kpt. Mariana Włodarkiewicza do Komendy Powiatowej PP w Działdowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Działdowie, sygn. 92, *Pismo z 13 XI 1930 r. Komendanta Powiatowego PP w Działdowie – podkomisarza Czesława Klimowicza, do posterunków policji w Działdowie i Iłowie*;
- Komenda Powiatowa PP w Wejherowie, sygn. 766/80, *Okólnik nr 91 wojewody pomorskiego dot. wywiadu zagranicznego z 22 II 1924 r., Instrukcja do okólnika nr 12*.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

- Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie, sygn. 21, *Protokół z posiedzenia odbytego w lokalu komendy policji okręgu IV lubelskiego w dn. 4–5 II 1919 r.* [b.p.].

### Publikacje zwarte i czasopisma

Bystrzycki P., *Działdowszczyzna w latach II Rzeczypospolitej. Życie społeczno-polityczne*, Olsztyn 1997.

*Byśmy pamiętali... Przedwojenni Policjanci powiatu ciechanowskiego 1919–1939*, P. Mitter (oprac.), Ciechanów 2019.

Gase F., *Geschichte des Amtes und der Stadt Soldau*, Marburg–Lahn 1958, maszynopis tłumaczenia dokonanego przez Małgorzatę Szymańską-Jasińską (w zbiorach autora).

Halicki K., *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu w latach 1920–1939 – wybrane zagadnienia*, w: *Polityka – prawo i administracja – gospodarka. Próba bilansu*, M. Fic, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek (red.), Katowice 2010.

Halicki K., *Działalność policji politycznej w zwalczaniu organizacji antypaństwowych na Pomorzu w latach 1920–1926*, w: *Na straży ładu i bezpieczeństwa. Formacje policyjno-milicyjne na ziemiach polskich od średniowiecza po czasy współczesne*, A. Duszyk, K. Latawiec (red.), Radom 2009.

Halicki K., *Działalność policji politycznej w zwalczaniu ruchu komunistycznego w Grudziądzu w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Grudziądzki” 2002, t. 19.

Halicki K., *Dzieje Policji w Gniewie i regionie w latach 1920–2013*, Bydgoszcz 2014.

Halicki K., *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268.

Halicki K., *Organizacja i działalność policji politycznej na Pomorzu w okresie sierpień 1920 – kwiecień 1923*, „Zapiski Historyczne” 2010, t. 75, z. 3.

Halicki K., *Policja polityczna w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, Łomianki 2010.

Halicki K., *Policja polityczna w województwie pomorskim 1920–1939*, Łódź 2015.

Kujawa W., Nowicki D., Rubajczyk A., *Zawsze wierni. Dzieje Policji Państwowej na Ziemi Słupskiej w latach 1918–1939*, Słupca [bdw].

Kutta J., *Policja w Polsce odrodzonej. Wielkopolska i Pomorze 1918–1922. Geneza – organizacja – funkcjonowanie*, Bydgoszcz 1994.

Litwiński R., *Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919–1939*, Lublin 2001.

Majer P., *Kilka uwag o wzorcu osobowym policjanta w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Policyjny” 1992, nr 4.

Mączyński M., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997.

Misiuk A., *Instytucje policyjne w Polsce. Zarys dziejów. Od X wieku do współczesności*, Szczytno 2006.

Misiuk A., *Miejsce Policji Państwowej w strukturze aparatu państwowego II Rzeczypospolitej w okresie 1919–1926*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 2.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996.

Misiuk A., *Policja Państwowa w województwie białostockim w latach 1919–1926*, „Białostoczyna” 1995, nr 2.

Misiuk A., *Z dziejów organizacji policji w II Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, „Przegląd Policyjny” 1991, nr 1.

Mogilnicki Z., *Działdowo w latach 1344–1994. Zarys Dziejów*, Działdowo 1994.

*Na posterunku. Policja Państwowa w powiecie przasnyskim 1919–1939*, H. Dęby, B. Drejerski (oprac.), Przasnysz 2019.

Oleszkowicz R., *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarach Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Warszawa 2020.

Peplński A., *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991.

Peplński A., *Współpraca wojskowych i policyjnych służb informacyjnych w zwalczaniu ruchu komunistycznego w Polsce 1918–1926*, „Zeszyty Naukowe ASW” 1985.

*Powstanie Policji Państwowej w odrodzonej Rzeczypospolitej 1915–1922*, A. Misiuk (red.), Szczytno 2009.

Razyhrayev O., *Działalność oraz organizacja Wydziału IV-D oraz Służby Informacyjnej na Wołyniu w latach 1920–1924*, „Rocznik Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów” 2009, t. 4/5.

Razyhrayev O., *Organizacja i funkcjonowanie służby śledczej na Wołyniu w dwudziestoleciu międzywojennym. Lata 1919–1926*, cz. 1, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 2.

Razyhrayev O., *Organizacja i funkcjonowanie służby śledczej na Wołyniu w dwudziestoleciu międzywojennym. Lata 1919–1926*, cz. 2, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 3.

Razyhrayev O., *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w okresie międzywojennym*, Warszawa 2019.

Sprengel B., *Policja Państwowa a organy władzy publicznej w polityce ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2011.

Sprengel B., *Policja Państwowa w Toruniu 1920–1939*, Toruń 1999.

Stępek W., Hoffmann-Krystyńczyk Z., *Służba Śledcza. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa z 58 rycinami*, wyd. 2, Poznań 1925.

Sypniewski T., *Metody pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej Posterunku Oficerskiego w Mławie*, „Ziemia Zawkrzeńska” 2006, t. 10.

Śleszyński W., *Rola i zadania organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005.

Wojtczak J., *Policja polityczna w Polsce 1918–1926*, Warszawa 1993.

*W obronie prawa i porządku. Policja janowska 1919–1939*, J. Łukasiewicz (red.), Janów Lubelski 2018.





DARIUSZ GREGORCZYK

---

## **Komunizm na Górnym Śląsku pod koniec lat 30. XX w. w świetle sprawozdań Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i Policji Województwa Śląskiego**

### **Abstrakt**

---

W artykule przedstawiono problematykę działalności ruchu komunistycznego w województwie śląskim w latach 1938–1939 z perspektywy analizy sprawozdań Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i Policji Województwa Śląskiego. Przeprowadzona analiza zachowanej dokumentacji pozwala stwierdzić, że problem zwalczania komunizmu w II RP należał do priorytetowych zadań organów bezpieczeństwa. Sprawozdania policyjne z tego okresu jednoznacznie wskazują, że struktury organizacji komunistycznych na Śląsku były głęboko spenetrowane przez śląską policję. Sytuacja ta pozwoliła funkcjonariuszom PWSł. na skuteczne rozbicie tego ruchu w marcu i kwietniu 1938 r. na terenie całego województwa. Skuteczność działań administracji bezpieczeństwa na Górnym Śląsku oraz rozwiązanie Komunistycznej Partii Polski w sierpniu 1938 r. przez władze Kominternu spowodowały, że ruch komunistyczny na tym terenie nie odbudował swoich struktur.

### **Słowa kluczowe**

---

Policja Województwa Śląskiego, Urząd Wojewódzki Śląski, Komunistyczna Partia Polski, komunizm, bezpieczeństwo państwa

# Communism in Upper Silesia in the late 1930s in the light of the Silesian Voivodeship Office and the Silesian Voivodeship Police reports

## Abstract

---

In this paper the issues of the communist movement activity in the Silesian voivodeship in the years 1938–1939 are presented from the perspective of an analysis of the reports of the Silesian Voivodeship Office and the Silesian Voivodeship Police. The analysis of the preserved documentation demonstrates that the issue of fighting communism in the Second Polish Republic was a priority task of the security authorities. The police reports from that period clearly indicate that the structures of communist organizations in Silesia were deeply penetrated by the Silesian police. This situation allowed in March and April 1938, the officers of the Silesian Voivodeship Police to effectively wreck the movement throughout the voivodeship. The effectiveness of the security administration in Upper Silesia and the dissolution of the Communist Polish Party in August 1938 by the Comintern authorities caused the communist movement in this area to not rebuild its structures until the outbreak of World War II.

## Keywords

---

Silesian Voivodeship Police, Silesian Voivodeship Office, Communist Polish Party, communism, national security

Ruch komunistyczny, od początku funkcjonowania na ziemiach polskich po zakończeniu I wojny światowej, stał się obiektem wzmożonego zainteresowania służb bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej. Negatywna postawa ówczesnych elit rządowych wobec tej formacji politycznej miała swoje uzasadnione powody. Utworzona w grudniu 1918 r. Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (KPRP) zakładała wywołanie w Polsce rewolucji w celu obalenia rządu kapitalistycznego, przejęcie władzy, a następnie wcielenie polskich ziem do ZSRR. Władze państwowe, a szczególnie instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo kraju wskazywały na fakt podporządkowania politycznego i finansowego KPRP utworzonej

w 1919 r. w Moskwie III Międzynarodówce Komunistycznej, tzw. Kominternowi<sup>1</sup>. Potwierdzeniem obaw władz polskich wobec zagrożenia ze strony ruchu komunistycznego były liczne przypadki prowadzonej przez członków KPRP – a od 1925 r. Komunistycznej Partii Polski (KPP) – działalności skierowanej przeciwko strukturom i instytucjom państwowym na terenie II RP. Podejmowane na szeroką skalę antyrządowe działania propagandowe, uciekanie się do aktów przemocy o charakterze terrorystyczno-sabotażowym czy wreszcie przypadki szpiegowania na rzecz ZSRR były zlecane i inspirowane przez władze radzieckie oraz sowieckie służby specjalne<sup>2</sup>. Cieniem na formacje komunistyczne kładła się również ich antypolska postawa w okresie wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921), a także powstań śląskich z lat 1919–1921.

Na początku lat 20. ubiegłego wieku na terenie Śląska komuniści funkcjonowali w ramach Komunistycznej Partii Górnego Śląska (KPGŚ), która powstała w wyniku połączenia Komunistycznej Partii Górnego Śląska (Komunistische Partei Oberschlesiens) z górnośląskim oddziałem Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (Unabhängige Sozialdemokratische Partei Deutschlands) oraz przy udziale części niemieckich działaczy lewicowych<sup>3</sup>. W wyniku włączenia części Śląska w czerwcю 1922 r. w granice II RP, KPGŚ została rozwiązana, a część działaczy niemieckich dołączyła do Komunistycznej Partii Niemiec (Kommunistische Partei Deutschlands), natomiast na ziemiach polskich lokalni komuniści podjęli współpracę z Komunistyczną Partią Robotniczą Polski.

<sup>1</sup> A. Peptoński, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011, s. 364–372; R. Litwiński, *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego w zwalczaniu działalności antypaństwowej w II RP*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peptoński (red.), Toruń 2006, s. 371–372; K. Sakiewicz, *Komintern w świetle polskiej publicystyki przeciwkomunistycznej II Rzeczypospolitej. Przyczynek do badań nad polskim antykomunizmem*, „Komunizm” 2017, nr 6, s. 14–18.

<sup>2</sup> H. Cwięk, *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych (w świetle materiałów polskiego kontrywiadu)*, Warszawa 1994, s. 42; P. Kołakowski, *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrywiad w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Sekretne wojna III. Z dziejów kontrywiadu II RP*, Z. Nawrocki (red.), Poznań 2018, s. 30–34; A. Krzak, *Metody i formy pracy operacyjnej radzieckiego wywiadu wykorzystywane przeciw II Rzeczypospolitej w latach 1921–1939 w ocenach i informacjach Wydziału IIb oraz jednostek terenowych kontrywiadu wojskowego*, w: *Syndrom obłożonej twierdzy. Zmagania kontrywiadu II RP*, A. Przyborowska (red.), Poznań 2020, s. 29–35; R. Oleszkowicz, *Wywiad kresowy*, Warszawa 2020, s. 212–218.

<sup>3</sup> A. Dziuba, S. Rosenbaum, *Początki ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku (1918–1924)*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, nr 10, s. 184–224; M. Siewier, *Z dziejów bezpieczeństwa wewnętrznego II RP. Policja Województwa Śląskiego wobec ruchu komunistycznego*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2017, nr 14, s. 236–237.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego obszar Górnego Śląska był zaliczany do kluczowych politycznych, jak i gospodarczych obszarów II RP. Wysoko rozwinięty przemysł, a jednocześnie skomplikowane relacje narodowościowe i społeczne tego regionu stanowiły duże wyzwanie dla wojewódzkich służb bezpieczeństwa. Jednym z priorytetowych zadań, jakie realizowały władze rządowe oraz Policja Województwa Śląskiego (PWŚl) w zakresie bezpieczeństwa, było zwalczanie działań prowadzonych przez organizacje komunistyczne na tym terenie. Główny ciężar tych czynności spoczywał na śląskich policjantach, ale również wchodziły one w zakres działań jednostek kontrwywiadu wojskowego.

Zwalczanie ruchu komunistycznego na Śląsku od początku lat 30. XX w. było prowadzone przez Wydziały Śledcze w Katowicach oraz Królewskiej Hucie/Chorzowie, bezpośrednio podlegające Urzędowi Śledczemu Głównej Komendy PWŚl. W katowickim Wydziale Śledczym – który składał się z 7 brygad w składzie: 6 oficerów i 65 wywiadowców – kwestiami politycznymi zajmowała się I Brygada *Przestępstwa przeciwko państwu*, kierowana przez kom. Sylwestra Czosnowskiego. W skład tej jednostki wchodziły trzy podbrygady zajmujące się następującymi zagadnieniami:

- I podbrygada – szpiegostwo, skład: jeden przodownik, czterech podoficerów;
- II podbrygada – komunizm, skład: jeden przodownik, trzech podoficerów;
- III podbrygada – informacja, skład: jeden przodownik, sześciu podoficerów<sup>4</sup>.

Natomiast w Wydziale Śledczym w Chorzowie, funkcjonującym w postaci 5 brygad, w których pracowało 27 podoficerów służby śledczej i mundurowej, problematyka zwalczania komunizmu była realizowana przez V Brygadę polityczną. Nie była to duża liczebnie jednostka, biorąc pod uwagę fakt, że zajmowała się również problematyką kontrwywiadowczą – składała się ze st. przodownika, dwóch pracowników i czterech starszych wywiadowców<sup>5</sup>. Należy podkreślić, że ze względu na wykonywane zadania o charakterze operacyjno-rozpoznawczym służba w tych komórkach PWŚl. była ściśle tajna. Do zwalczaniu ruchów komunistycznych na terenie województwa byli również zaangażowani wybrani policjanci z komend powiatowych i podległych im jednostek terenowych.

<sup>4</sup> E. Długajczyk, *Agendy polityczno-śledcze Policji Województwa Śląskiego w latach 1922–1939*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2010, nr 6, s. 35–52.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APK), Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Prezydyjny (dalej: UWŚl. WP), sygn. 423, *Sprawozdanie z lustracji Powiatowych Komend Policji Województwa Śląskiego przeprowadzonych w dniach 25 kwietnia – 28 maja 1930 r.*, k. 931–932.

Problematyka związana z funkcjonowaniem organizacji komunistycznych na terenie województwa śląskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego również znalazła swoje odzwierciedlenie w dokumentach sprawozdawczych ówczesnych władz rządowych i policyjnych. Sporządzane miesięczne sprawozdania dotyczące stanu bezpieczeństwa na Śląsku stanowiły ważny instrument informacyjny i analityczny dla rządzących i instytucji zajmujących się szeroko rozumianym bezpieczeństwem. Niestety do dnia dzisiejszego nie zachowała się pełna dokumentacja sprawozdawcza z okresu końca lat 30. minionego wieku, która powstała w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim i komórkach Policji Województwa Śląskiego<sup>6</sup>. Niemniej stan zachowanych sprawozdań pozwala na odtworzenie w miarę dokładnego obrazu, związanego zarówno z działalnością komunistów na Śląsku, jak i ich zwalczaniem.

Sprawozdania dotyczące stanu bezpieczeństwa na obszarze województwa śląskiego były sporządzane regularnie przez wszystkie jednostki organizacyjne policji. Dokumenty sprawozdawcze z komisariatów przesyłano do komend powiatowych, które weryfikowały uzyskane informacje, a po ich analizie dostarczały je do wydziałów śledczych. Komplet zebranych danych z terenu całego województwa opracowywano w Urzędzie Śledczym PWSł. i dopiero po uzyskaniu akceptacji głównego komendanta ostateczne sprawozdanie policyjne przesyłano do Wydziału Społeczno-Politycznego UWŚł. Końcowym rezultatem procesu zbierania i weryfikowania uzyskanych informacji związanych ze stanem bezpieczeństwa na Śląsku było miesięczne sprawozdanie sporządzone przez Wydział Społeczno-Polityczny, które następnie przesyłano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Zakres tematyczny sprawozdań na temat stanu bezpieczeństwa na Górnym Śląsku w omawianym okresie był praktycznie jednolity dla wszystkich jednostek zobligowanych do sporządzania tego typu dokumentacji<sup>7</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że tematyka komunizmu w sprawozdaniach UWŚł. była ujęta jako czwarty rozdział, po opisanu następujących zagadnień: I. Sytuacja ogólna; II. Bezpieczeństwo ogólne; III. Ruch zawodowy. Powyższa kwalifikacja może świadczyć o tym, że problematyka zwalczania ruchu komunistycznego dla ówczesnych władz

<sup>6</sup> D. Gregorczyk, *Działalność szpiegowska i dywersyjna na Górnym Śląsku w latach 1938–1939 w sprawozdaniach Policji Województwa Śląskiego*, w: *Wywiad i kontrwywiad w II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.*, D. Gregorczyk (red.), Warszawa–Katowice 2020, s. 92.

<sup>7</sup> Jedyna różnica pomiędzy sprawozdaniami Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego a dokumentami policyjnymi w kontekście obszaru zwalczania komunizmu polegała na zmianie kolejności rozdziałów prezentowanych zagadnień. Problematyka komunizmu w sprawozdaniach urzędników Wydziału Społeczno-Politycznego była zapisana jako rozdział IV, natomiast w policyjnych dokumentach problem ten był przedstawiany jako rozdział III.

państwowych była bardzo istotna<sup>8</sup>. Dowodzi tego również sama struktura rozdziału: IV. Ruch komunistyczny i pokrewne (lub III w przypadku sprawozdań policyjnych), odnosząca się aż do 15 zagadnień.

W dokumentach sprawozdawczych z końca lat 30. śląscy policjanci przekazywali informacje odnoszące się do następujących kwestii związanych z KPP i jej przybudówkami:

1. Ogólna ocena sytuacji.
2. Ruch organizacyjny.
3. Trockiści i ruch opozycyjny w Kompartii.
4. Wystąpienia zewnętrzne.
5. Wystąpienia na terenie więzień.
6. Terror partyjny.
7. Zaopatrywanie się w broń i T.P. [tym podobne].
8. Poszczególne kierunki akcji, kampanie, obchody.
9. KZMP, Pionier i organizacje komunistyczne na terenie szkolnym.
10. Czerwona pomoc.
11. Akcja prewencyjno-represyjna organów bezpieczeństwa.
12. Zwolnienia z więzień i M.O. [miejsc odosobnienia].
13. Wyroki sądowe.
14. Społeczna akcja antykomunistyczna.
15. Wiadomości o ruchu komunistycznym za granicą.

W omawianym sprawozdaniu znajdował się także dodatkowy punkt: B. Ruch anarchistyczny.

Pierwszy punkt sprawozdań dotyczących ruchu komunistycznego – *Ogólna ocena sytuacji* – stanowił syntezę najbardziej istotnych i charakterystycznych informacji uzyskanych w danym miesiącu sprawozdawczym. Na przełomie lat 1937/1938 w tej części dokumentu przedstawiano konkretne przykłady działań policyjnych przeprowadzonych w stosunku do członków KPP, a w szczególności do jej najbardziej aktywnych działaczy. W sprawozdaniu z grudnia 1937 r. śląscy policjanci podawali przykłady skutecznych akcji antykomunistycznych, w tym m.in. operacyjnego rozpracowania, a następnie likwidacji sieci drukarni i składnic podlegających Komitetowi Okręgowemu Górnego Śląska KPP, służących do kolportażu partyjnych druków i ulotek<sup>9</sup>. W tym punkcie odnotowywano również wszelkie istotne elementy stosowanej przez komunistów pracy konspiracyjnej,

<sup>8</sup> Przykładowo, w sprawozdaniach UWŚl. i PWŚl. rozdział dotyczący szpiegostwa i sabotażu był ujęty dopiero na siódmym miejscu.

<sup>9</sup> APK, Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl.), sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 36–37.

które miały za zadanie prowadzenie bardziej bezpiecznej i skutecznej działalności. Taki przypadek został opisany w sprawozdaniu PWSł. z przełomu 1937 i 1938 r., kiedy to komuniści zmienili taktykę rozprowadzania i kolportażu materiałów propagandowych, która od tej pory odbywała się tylko przez zaufanych członków partii. Ważnym elementem tej części sprawozdań były także informacje związane z aktywnością KPP na terenie Śląska. Służby bezpieczeństwa województwa śląskiego z uwagą obserwowały wszelkie próby tworzenia nowych oddziałów organizacyjnych partii. W lutym 1938 r. zauważono, że członkowie KPP zdołali utworzyć struktury partyjne w Chorzowie, poszerzyli kompetencje Komitetu Dzielnicowego w Siemianowicach Śląskich, który od tej pory miał w swoich działaniach objąć okoliczne miejscowości, oraz podjęli próbę nawiązania nowych kontaktów w powiecie rybnickim<sup>10</sup>.

Próby rozbudowania struktur organizacyjnych poprzez zwiększenie aktywności komunistów na Śląsku zostały przerwane w wyniku przeprowadzenia przez funkcjonariuszy PWSł. w marcu i kwietniu 1938 r. zorganizowanej akcji przeciwko działaczom KPP na terenie całego województwa. Poprzez czynności represyjne śląskim funkcjonariuszom udało się zlikwidować ośrodki partyjne KPP w powiecie katowickim, świętochłowickim i bielskim. Większość działaczy partyjnych została aresztowana, a następnie przekazana wymiarowi sprawiedliwości.

Uderzenie w struktury komunistyczne na Śląsku było na tyle skuteczne, że w opinii sprawozdawczej z kwietnia 1938 r. stwierdzono, iż: *Organizacje komunistyczne, rozbite wskutek ostatnich aresztowań kierowniczych sił, nie zdołały odrestaurować swojej sieci, nie mając na razie do dyspozycji odpowiedniego materiału w ludziach. Ten stan rzeczy spowodował całkowitą bezwład elementu wywrotowego, który w czasie tegorocznej kampanii 1-majowej wstrzymał się od wszelkiej agitacji*<sup>11</sup>.

Pomimo przeprowadzonych aresztowań kierownictwa partyjnego całe środowisko członków i sympatyków KPP w dalszym ciągu znajdowało się pod stałą obserwacją i nadzorem operacyjnym prowadzonym przez policję. W kolejnych zachowanych sprawozdaniach policyjnych z terenu całego województwa, z okresu od lipca 1938 r. aż do sierpnia 1939 r., nie stwierdzono prób odbudowy ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku. W informacjach zawartych w tym punkcie sprawozdania znajdują się bardzo często jedynie krótkie wzmianki potwierdzające fakt zaniechania działalności przez działaczy i sympatyków KPP na tym terenie. Taki wydaje się np. komentarz w sprawozdaniu Powiatowej Komendy Policji w Pszczynie

<sup>10</sup> APK, Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: WSP), sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1938 r.*, [bmd], k. 26.

<sup>11</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc kwiecień*, Katowice, 16 V 1938 r., k. 84.

z 3 czerwca 1939 r.: *W okresie sprawozdawczym wyrotowcy byli beczynni, nawet ci, którzy niegdyś byli bardzo czynni, obecnie po powrocie z więzienia i odcierpieniu kary oświadczyli, że czynnie nie będą się już angażować. Wstępna obserwacja i obstawienie ich przez konfidentów każe przypuszczać, że działalności wyrotowej już nie podejmą*<sup>12</sup>.

Należy mieć na uwadze, że sytuacja całkowitego zaniechania działalności komunistów na Śląsku nie była spowodowana wyłącznie działaniami represyjnymi służb bezpieczeństwa II RP. Przyczyniła się do tego również – pod koniec lat 30. XX w. – likwidacja KPP przez Międzynarodówkę Komunistyczną, która ostatecznie doprowadziła do zamordowania przez służby sowieckie i objęcia represjami jej członków i ich rodzin przebywających w ZSRR lub wezwanych tam w tym okresie.

Drugi punkt sprawozdań UWŚl. i PWŚl., zatytułowany *Ruch organizacyjny*, był szczegółowym opisem bieżącej działalności członków i funkcjonowania struktur KPP na Śląsku, tj. komitetów okręgowych i komitetów dzielnicowych.

Z informacji zawartych w tej części rozdziału sprawozdań wynika, że na przełomie lat 1937/1938 policja śląska na bieżąco kontrolowała każdą aktywność zarówno władz partyjnych, jak i poszczególnych jej członków. W sprawozdaniach z tego okresu można znaleźć liczne informacje o odbytych niejawnych spotkaniach i zwoływanych posiedzeniach konspiracyjnych władz okręgowych i dzielnicowych KPP na Górnym Śląsku. O większości tych spotkań służby wiedziały, a co więcej, śląscy funkcjonariusze byli niejednokrotnie dobrze poinformowani o przebiegu i treści odbytych posiedzeń. W sprawozdaniu Policji Województwa Śląskiego za styczeń 1938 r. w omawianym punkcie zapisano następującą informację: *KO KPP? Przy udziale funkcjonariusza – sekretarza KO odbyło się w dniu 2 stycznia posiedzenie członków KO i egzekutywy, na którym poszczególni członkowie składali relacje o swojej działalności w terenie. Uchwalono projekt rezolucji w sprawie tępienia trockizmu, która ma być wysłana do KC KPP*<sup>13</sup>.

W tym punkcie sprawozdań zawierano także informacje o dokonywanych przekształceniach w strukturach partii, zachodzących zmianach personalnych w kręgach kierowniczych, a nawet o wewnątrzpartyjnych konfliktach. Przykładowo, w dokumencie sprawozdawczym z grudnia 1937 r. znalazła się następująca informacja:

<sup>12</sup> APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj*, Pszczyzna, 3 VI 1939 r., k. 243.

<sup>13</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń*, Katowice, 15 II 1938 r., k. 14.



W miejsce okręgowe K.P.P. ps. „Józefka”, przybył końcem listopada b.r. inny funkcjonariusz K.P.P. lat około 30, wzrostu wysokiego, postawa szczupła, z wyglądu katolik, prawdopodobnie miał być karany za działalność komunistyczną. Obsługuje on K.O. K.P.P. G. Śl. i jak poprzednik jego m.in. wydaje nastawienia organizacyjne (...) Tymczasowo sam objął funkcję sekretarza okręgowego, zastępstwo powierzył komuniście Hończykowi Franciszkowi z Bogucic – Katowic. Na dalszych członków, bez przydzielenia funkcji powołał: Gawendę Jana z Katowic Dębu i Marksa Alojzego z Szopienic. Wszyscy tworzą równocześnie Egzekutywę K.O. G. Śl.<sup>14</sup>

Ilość przekazywanych informacji w tym punkcie sprawozdania oraz ich duże uszczegółowienie wskazują na głęboką penetrację środowisk komunistycznych przez funkcjonariuszy PWSł. Zdobyte wiadomości pozwoliły służbom policyjnym na aresztowanie w dniach od 16 do 19 marca w obu okręgach KPP, tj. bielsko-bialskim i śląskim, liderów i najbardziej aktywnych członków partii<sup>15</sup>. Wprawdzie w kolejnych miesiącach następowały dalsze aresztowania śląskich komunistów, jednak miały one już bardziej ograniczony przebieg. W ocenie władz i służb bezpieczeństwa województwa śląskiego przeprowadzona akcja represyjna okazała się na tyle skuteczna, że przyczyniła się do trwałego paraliżu, a w konsekwencji zaprzestania działalności wszystkich struktur ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku<sup>16</sup>. Z tego powodu w kolejnych miesięcznych sprawozdaniach administracji bezpieczeństwa województwa, aż do sierpnia 1939 r., informacje związane z ruchem organizacyjnym KPP były kwitowane stwierdzeniem, że nie uzyskano żadnej informacji na temat działań obydwu komitetów okręgowych na Śląsku.

W omawianej części sprawozdań pojawiały się również pojedyncze wiadomości dotyczące przypadków werbunku obywateli polskich do hiszpańskiej armii rządowej i prób nielegalnego przekraczania granicy przez ochotników chcących się udać do Hiszpanii.

Kolejny punkt sprawozdań ze stanu bezpieczeństwa w zakresie zwalczania komunizmu na Śląsku nosił tytuł *Trockiści i ruch opozycyjny w Kompartii*. Przedstawiano w nim informacje odnoszące się do sytuacji wewnętrznej KPP w kontekście ewentualnych działań zwolenników Lwa Trockiego lub innych ruchów

<sup>14</sup> APK, PWSł., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 32.

<sup>15</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc czerwiec 1938 r.*, Katowice, 14 VII 1938 r., k. 141.

<sup>16</sup> APK, PWSł., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc wrzesień 1938 r.*, Katowice, 10 X 1938 r., k. 108.

znajdujących się w opozycji do kierownictwa partii. Z zapisów policyjnych dotyczących tego problemu wynika, że na terenie Śląska kwestie trockizmu w ruchu komunistycznym stanowiły marginalny problem. Regionalne kierownictwo KPP oraz większość jej członków jednoznacznie opowiadali się przeciwko trockistom i wszelkim przejawom trockizmu, a tym samym popierali krajowe i centralne władze partii. Z ustaleń policyjnych z tego okresu wynikało, że na Górnym Śląsku liczba zwolenników Trockiego była w zasadzie bardzo ograniczona. Wprawdzie w sporządzonych dokumentach pojawiały się w omawianym punkcie informacje o domniemanych trockistach, jednak było to ujęte w kontekście wzajemnych wewnątrzpartyjnych oskarżeń i osobistych animozji członków KPP. W cytowanym wcześniej sprawozdaniu policyjnym za miesiąc grudzień 1937 r. stwierdzono, że *Ruch ten na terenie p[owiatu] katowickiego uwidaczniać się ma prawdopodobnie wśród pojedynczych działaczy komunistycznych*<sup>17</sup>. Oceniając wiadomości dotyczące powyższego zagadnienia, można stwierdzić, że w latach 1938–1939 ruch trockistowski na terenie województwa śląskiego w ocenie służb bezpieczeństwa nie stanowił zagrożenia dla władz i bezpieczeństwa państwa.

W czwartym punkcie rozdziału odnoszącego się do zwalczania komunizmu – *Wystąpienia zewnętrzne* – odnotowywano działania członków i zwolenników partii w zakresie organizowanych wystąpień, kolportażu ulotek i broszur oraz udziału w akcjach propagandowych w miejscach publicznych i zakładach pracy. W tej części sprawozdawczej znalazły się wiadomości dotyczące operacyjnej pracy funkcjonariuszy wobec śląskich struktur KPP. W sprawozdaniu Urzędu Śledczego PWŚl. ze stycznia 1938 r. informowano władze zwierzchnie, że katowicki policjanci (...) *w drodze poufnej*<sup>18</sup> uzyskali 179 egzemplarzy ulotek i broszur, a w Bielsku-Białej w ten sam sposób zarekwirovano pięć egzemplarzy biuletynu okręgowego KPP. Miesiąc później funkcjonariusze PWŚl. ujawnili fakt kolportażu w Chorzowie materiałów propagandowych (około 200 ulotek), do których rozprowadzania członkowie partii wykorzystywali osoby nieletnie<sup>19</sup>. Również (...) *w drodze wywiadu*<sup>20</sup> w styczniu 1938 r. służby policyjne uzyskały wgląd do składnicy KPP w Katowicach, której pracownicy przygotowywali do kolportażu materiały

<sup>17</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 33.

<sup>18</sup> Tamże, k. 37–38.

<sup>19</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń*, Katowice, 15 II 1938 r., k. 14.

<sup>20</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 37–38.

propagandowe, m.in. broszurę *Dąbrowszczacy! Żołnierze wolności* oraz kolejne numery gazety „Czerwony Sztandar”.

Aktywność KPP na Śląsku w tym zakresie praktycznie ustała po licznych aresztowaniach działaczy komunistycznych, przeprowadzonych w marcu i kwietniu 1938 r.

Pod koniec października 1938 r., po przyłączeniu Zaolzia do II Rzeczypospolitej, w sprawozdaniach policyjnych zaczęły się pojawiać informacje dotyczące ruchu komunistycznego i członków Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz) z tego terenu. Należy pamiętać, że czechosłowaccy komuniści do czasu zajęcia Zaolzia przez polskie wojsko działali w sposób legalny – włączenie tego regionu w granice Polski automatycznie skutkowało dla nich zakazem działalności. Z danych spływających z Komendy Powiatowej PWŚl. we Frysztacie wynikało, że zarówno czescy, jak i polscy zwolennicy komunizmu szybko zrezygnowali z prowadzenia działalności partyjnej na Zaolziu. Aby uniknąć ewentualnych represji, wielu członków partii zdecydowało się wstąpić w szeregi związków zawodowych, a część najbardziej aktywnych działaczy komunistycznych powzięła decyzję o wyjeździe do Czechosłowacji<sup>21</sup>. W rezultacie śląscy policjanci aż do wybuchu II wojny światowej nie odnotowywali na tym terenie żadnej działalności ruchów komunistycznych.

Trzy dalsze zagadnienia ujęte w dokumentach sprawozdawczych z omawianego okresu, a więc *Wystąpienia na terenie więzień*, *Terror partyjny* oraz *Zaopatrywanie się w broń i T.P.*, nie zawierały żadnych informacji i były najczęściej sygnowane stwierdzeniem „meldunek negatywny”.

W kolejnym, ósmym punkcie sprawozdania, zatytułowanym *Poszczególne kierunki akcji, kampanie, obchody*, odnotowywano bieżące zewnętrzne plany i działania KPP na Śląsku. Ta część dokumentu zawierała m.in. wiadomości o planach związanych z udziałem członków w różnego rodzaju wiecach, demonstracjach i manifestacjach (np. pierwszomajowych czy rocznicowych), organizowanych zbiórkach pieniężnych czy strajkach<sup>22</sup>. Również i w tym przypadku dopływ informacji o tego typu działalności ustał wraz z aresztowaniami aktywu partyjnego na początku 1938 r.

<sup>21</sup> APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń 1939 r.*, Frysztat, 5 II 1939 r., k. 50.

<sup>22</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 34; APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1938 r.*, [bmd], k. 31; APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 54.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w ramach zwalczania komunizmu na terenie województwa śląskiego służby bezpieczeństwa inwigilowały również przybudówki KPP. Problematykę tę opisywał punkt 9 sprawozdań – *KZMP, Pionier i organizacje komunistyczne na terenie szkolnym*. Z informacji zawartych w dokumentacji sprawozdawczej z przełomu lat 1937/1938 wynika, że młodzieżowe organizacje komunistyczne na Górnym Śląsku, czyli Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej i organizacja Pionier, zostały skutecznie rozpracowane przez policję<sup>23</sup>. Efektem czynności rozpoznawczych było doprowadzenie do skutecznych aresztowań i zatrzymań kierownictwa obu organizacji w tym samym czasie co aktywu partyjnego KPP. Zostali wówczas zatrzymani wszyscy członkowie egzekutywy Komitetu Okręgowego KZMP Górnego Śląska oraz bardziej aktywni działacze tej organizacji<sup>24</sup>. Skutkiem aresztowania kadry kierowniczej KZMP i Pioniera było całkowite zaprzestanie działalności przez pozostałych członków tych formacji.

Punkt 10 sprawozdań – *Czerwona pomoc* – zawierał informacje odnoszące się do kolejnej przybudówki KPP, a mianowicie Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR) na Górnym Śląsku. W świetle zachowanych zestawień z końca lat 30. wynika, że sekcje tej organizacji działały zarówno na terenie powiatu bielskiego, jak i katowickiego, jednak nie były zbyt liczne i nie odgrywały większej roli w ruchu komunistycznym. Również i w przypadku tej organizacji śląscy policjanci posiadali dobre rozpoznanie co do osób oraz prowadzonej akcji pomocowej dla rodzin komunistów represjonowanych przez władze państwowe. Aresztowanie w marcu 1938 r. kierownictwa MOPR Górnego Śląska – Jana Ogiermana i jego odpowiednika z Bielska Białej Lewina Liefschesa – spowodowało całkowite zaprzestanie działalności tej organizacji<sup>25</sup>. W sprawozdaniach z kolejnych miesięcy nie odnotowywano żadnych czynności komunistów w ramach *Czerwonej pomocy*, a od połowy 1938 r. ten punkt sprawozdania był z reguły pomijany.

Punkt 11 – *Akcja prewencyjno-represyjna organów bezpieczeństwa* – dotyczył jednego z najbardziej rozbudowanych zagadnień związanych ze zwalczaniem ruchów komunistycznych na Śląsku na przełomie lat 1937/1938. Informacje zawarte w tej części dokumentowały przede wszystkim te działania policyjne, które

<sup>23</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 34; APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 55. Szerzej na ten temat pisze Jan Walczak, *Komunistyczna Partia Polski na Górnym Śląsku i w Cieszyńsku (1922–1938)*, Katowice 1989, s. 390–391.

<sup>24</sup> J. Walczak, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 391.

<sup>25</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 55; J. Walczak, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 391.

przyczyniały się do likwidacji lokali konspiracyjnych KPP, drukarni i składów materiałów propagandowych oraz zatrzymań i aresztowań członków ruchów komunistycznych. Punktem kulminacyjnym działań represyjnych policji wobec komunistów na Górnym Śląsku była seria aresztowań około 50 przywódców i aktywistów KPP w marcu i kwietniu 1938 r.<sup>26</sup> W marcu równoległe z prowadzonymi zatrzymaniami służby policyjne przeprowadziły 26 rewizji w tajnych lokalach partyjnych i mieszkaniach prywatnych, a w kwietniu zlikwidowano drukarnię (...) *techniki okręgowej KPP*<sup>27</sup> i zatrzymano do dyspozycji władz sądowych trzy osoby. W kolejnych miesiącach 1938 r. i przez cały następny rok, aż do wybuchu II wojny światowej, śląscy funkcjonariusze kontynuowali akcję aresztowań działaczy komunistycznych, lecz działania te sprowadzały się do pojedynczych przypadków.

W ramach stosowanych czynności represyjnych wobec środowisk komunistycznych od sierpnia 1938 r. śląscy policjanci, na podstawie *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa*<sup>28</sup> oraz *Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 czerwca 1938 r. o pasie granicznym*<sup>29</sup>, rozpoczęły akcję systematycznego wysiedlania z terenów województwa komunistów i osób podejrzewanych o sympatyzowanie z tym ruchem. Skala wysiedleń była duża, gdyż jak pisze Jan Walczak, tylko w 1938 r. liczba zmuszonych do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania wyniosła 112 osób<sup>30</sup>. Celem zastosowania tego typu represji w stosunku do komunistów było uniemożliwienie odbudowy struktur partyjnych z pomocą lokalnej społeczności. W większości przypadków działania prowadzone przeciwko członkom lub sympatykom KPP na Śląsku dotknęły osoby narodowości żydowskiej i trwały aż do września 1939 r.

Kolejnym elementem ujętym w omawianym punkcie tego rozdziału sprawozdań była kwestia aktywnego przeciwdziałania próbom nielegalnego wyjazdu polskich ochotników do Hiszpanii<sup>31</sup>. W tym zakresie Policja Graniczna Województwa Śląskiego we współpracy ze Strażą Graniczną starały się udaremnić wszelkie próby

<sup>26</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 55–56; APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc kwiecień 1938 r.*, Katowice, 16 V 1938 r., k. 86.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa*, Dz.U. RP z 1927 r. Nr 117, poz. 996.

<sup>29</sup> *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 czerwca 1938 r. o pasie granicznym*, Dz.U. RP z 1938 r. Nr 43, poz. 360.

<sup>30</sup> J. Walczak, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 393.

<sup>31</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc wrzesień 1938 r.*, Katowice, 10 X 1938 r., k. 83–84.

związane z nielegalnym przekroczeniem polskiej granicy przez osoby, które chciały wziąć udział w wojnie domowej toczącej się na terenie Półwyspu Iberyjskiego po stronie hiszpańskich władz republikańskich. W trakcie prowadzonych czynności wojewódzkie służby bezpieczeństwa nie tylko odnotowywały wszelkie przypadki niedozwolonego wyjazdu z kraju, ale ponadto monitorowały i weryfikowały każdą uzyskaną informację dotyczącą dalszych losów polskich ochotników<sup>32</sup>. W czerwcu 1939 r. władze miejskie Chorzowa podjęły decyzję o pozbawieniu polskiego obywatelstwa Karola Morawy w związku z jego nielegalnym opuszczeniem kraju i udziałem w wojnie w Hiszpanii po stronie armii republikańskiej<sup>33</sup>.

Dwa następne punkty rozdziału *Ruch komunistyczny i pokrewne*, tj. *Zwolnienia z więzień i M.O.* oraz *Wyroki sądowe*, miały charakter informacyjno-statystyczny. Podawano w nich bieżące dane i krótkie informacje dotyczące zwolnionych z więzień komunistów wraz z podaniem przyczyn oraz informowano o podjętych działaniach mających na celu objęcie ich dozorem policyjnym. W punkcie 13 w dokumentacji podawano także liczbę osób skazanych za działalność partyjną oraz wymiar wymierzonej kary.

Przedostatni, 14 punkt sprawozdań – *Spoleczna akcja antykomunistyczna* – opisywał działania środowisk, organizacji oraz ugrupowań politycznych przeciwnych ideologii komunistycznej. Ich starania miały przede wszystkim charakter walki propagandowej i przejawiały się m.in. poprzez wydawanie publikacji, artykułów, broszur czy ulotek wskazujących na związane z komunizmem zagrożenia dla społeczeństwa i kraju. W ramach tej działalności często na terenie Śląska organizowano spotkania, odczyty czy dyskusje z udziałem lokalnej społeczności na temat ruchu komunistycznego. W świetle sprawozdań UWŚl. i PWŚl. w powyższe działania mocno zaangażowane były m.in. kuria biskupia, Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, redakcja „Gościa Niedzielnego”, jak również liczne stowarzyszenia katolickie<sup>34</sup>. Niemniej w propagandowym zwalczaniu ruchu komunistycznego brało udział wiele świeckich ruchów i organizacji społecznych, związki zawodowe, a także partie polityczne i organizacje, jak choćby Stronnictwo Narodowe czy Obóz Wielkiej Polski. Przykłady tego typu akcji można znaleźć np. w sprawozdaniu UWŚl. z marca 1938 r., w którym znalazła się informacja dotycząca odczytu na temat niebezpieczeństw komunizmu, wygłoszonego w Domu Polskim w Bielsku przez

<sup>32</sup> APK, PWŚl., sygn. 132, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec 1939 r.*, Katowice, 12 IV 1939 r., k. 65; APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1939 r.*, Chorzów, 4 III 1939 r., k. 176.

<sup>33</sup> APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc czerwiec 1939 r.*, Chorzów, 5 VI 1939 r., k. 316.

<sup>34</sup> J. Walczak, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 384.

redaktora Jędrzeja Giertycha z Warszawy. Według oceny policji prelekcja cieszyła się dużym zainteresowaniem – według szacunków służb zgromadziła 350 osób<sup>35</sup>.

W omawianym punkcie znajdowały się także, choć nieregularnie, wiadomości na temat przysyłania na Górny Śląsk z terenów III Rzeszy broszur, książek i pism propagujących rolę Niemiec i Adolfa Hitlera w zwalczaniu komunizmu. Bardzo aktywnie na tym polu działała nacjonalistyczna organizacja z Hamburga – Deutscher Fichte-Bund, która w marcu 1938 r. wysłała na teren województwa śląskiego broszury i antykomunistyczne materiały, a dwa miesiące później – około 1000 ulotek w języku polskim, niemieckim, rosyjskim i ukraińskim<sup>36</sup>.

Akcje propagandowe skierowane przeciwko ruchom komunistycznym na Śląsku nie skończyły się w momencie rozbitcia KPP, ale były nadal prowadzone – z różnym natężeniem – aż do wybuchu wojny.

Ostatni punkt ujęty w sprawozdaniach o stanie bezpieczeństwa w kwestiach odnoszących się do ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku to *Wiadomości o ruchu komunistycznym za granicą*. Zebrane w tej części dokumentów dane dotyczyły przede wszystkim działalności Komunistycznej Partii Czechosłowacji i jej związków z KPP; a w mniejszym stopniu odnosiły się do sytuacji ruchu komunistycznego na terenach III Rzeszy. Na podstawie zachowanych dokumentów z końca lat 30. XX w. można wnioskować, że czescy komuniści aktywnie wspierali KPP, a granica z Czechosłowacją była punktem nielegalnego przemytu materiałów propagandowych na teren II RP<sup>37</sup>. W sprawozdaniach zostały również odnotowane wydarzenia związane z działalnością KPCz, również w kontekście współpracy z polskimi komunistami. Zajęcie przez Polskę Zaolzia pod koniec października 1938 r. przyczyniło się do zmiany działalności czechosłowackich struktur tej partii. Większość liderów aktywu partyjnego wyemigrowała do Czechosłowacji, a pozostali członkowie zdecydowali się zapisać do legalnie funkcjonujących związków zawodowych. Sytuacja ta spowodowała, że w ocenie policjantów z powiatu frysztackiego ruch komunistyczny na tym terenie praktycznie przestał funkcjonować<sup>38</sup>.

Informacje, jakie uzyskiwały polskie służby od marca 1939 r. na temat KPCz z obszarów należących do Protektoratu Czech i Moraw oraz ziem włączonych

<sup>35</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1938 r.*, [bmd], k. 31.

<sup>36</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec 1938 r.*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 58; APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1938 r.*, Katowice, 15 VI 1938 r., k. 115.

<sup>37</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj*, Katowice, 15 VI 1938 r., k. 114–115.

<sup>38</sup> APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń 1939 r.*, Frysztat, 5 II 1939 r., k. 50.

w granice III Rzeszy, dotyczyły z reguły przypadków prześladowań i aresztowań członków tej partii. W sprawozdawczych wiadomościach funkcjonariusze polskiej policji informowali m.in. o przejściu działaczy komunistycznych do pracy konspiracyjnej, umieszczaniu członków KPCz w obozach koncentracyjnych na terenie Niemiec oraz ucieczce czołowych aktywistów partyjnych do ZSRR<sup>39</sup>. W sprawozdaniu KPP we Frysztacie z sierpnia 1939 r. znalazła się następująca informacja: *W Protektoracie udało się Niemcom częściowo rozpracować dawniejszą działalność K.P.Cz. Z wybitniejszymi działaczami K.P.Cz. władze niemieckie postępują bezwzględnie. Z pośród samobójców w obozach koncentracyjnych czy w więzieniach, to większość byli działacze komunistyczni*<sup>40</sup>.

Sprawozdania policyjne z tego okresu w mniejszym stopniu odnosiły się do sytuacji ruchu komunistycznego w Niemczech ze względu na jego zdławienie przez niemiecki aparat bezpieczeństwa. Z tego względu w tym punkcie tylko sporadycznie były odnotowywane przypadki związane z jego działalnością, jak np. kolportaż ulotek komunistycznych w jednej z kopalń funkcjonujących w Bytomiu czy fakt aresztowania przez niemiecką policję osób podejrzanych o przynależność do ruchu komunistycznego<sup>41</sup>.

Dane zamieszczone w tej części sprawozdań miały charakter informacyjny i były uzupełnieniem do całości problematyki związanej z działalnością komunistyczną na terenie województwa śląskiego. Niemniej wiadomości o sytuacji komunistów w sąsiednich krajach, a przede wszystkim o współpracy KPCz z działaczami KPP, przyczyniły się do podjęcia przez polskie władze bardziej skutecznych działań zmierzających do rozbitcia tego ruchu politycznego.

Dodatkowym elementem w rozdziale *Ruch komunistyczny i pokrewne* był punkt B, zatytułowany *Ruch anarchistyczny*. W omawianym okresie sprawozdawczym, tj. od grudnia 1937 r. do sierpnia 1939 r., tylko w dwóch przypadkach zawarto adnotację dotyczącą tej tematyki. W styczniu 1938 r. chorzowscy policjanci informowali, że w miejscowym urzędzie pocztowym znaleziono kilka egzemplarzy biuletynu anarchistycznego wysłanego z Barcelony<sup>42</sup>. Podobna sytuacja powtórzyła

<sup>39</sup> APK, PWŚl., sygn. 132, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1939 r.*, Katowice, 10 VI 1939 r., k. 119.

<sup>40</sup> APK, PWŚl., sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939 r.*, Frysztat, 5 VIII 1939 r., k. 469.

<sup>41</sup> APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 36; APK, PWŚl., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc sierpień 1938 r.*, Katowice, 10 IX 1938 r., k. 86.

<sup>42</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń*, Katowice, 15 II 1938 r., k. 31.



się w maju tego samego roku w Świętochłowicach, gdzie tamtejszy urząd pocztowy zatrzymał dwa egzemplarze dwutygodnika anarchistycznego<sup>43</sup>. We wszystkich pozostałych sprawozdaniach, zarówno Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, jak i Urzędu Śledczego PWSł. w Katowicach, w punkcie tym najczęściej zapisywano: *meldunek negatywny*. Z powyższych zapisów wynika, że w omawianym okresie służby bezpieczeństwa na terenie województwa śląskiego nie wykryły działalności grup anarchistycznych. Wydaje się również, szczególnie w świetle dobrego spenetrowania środowisk komunistycznych przez policję, że ewentualna działalność osób powiązanych z tą ideologią, nawet jeżeli była prowadzona, to musiała być marginalna.

Opierając się na zachowanej dokumentacji sprawozdawczej UWŚł. i PWSł. można stwierdzić, że zwalczanie komunizmu na Górnym Śląsku należało do priorytetowych zadań państwowej i wojewódzkiej administracji bezpieczeństwa. Komunistyczna Partia Polski i jej przybudówki były w okresie II RP traktowane jako poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Z informacji zawartych w sprawozdaniach dotyczących stanu bezpieczeństwa województwa śląskiego z okresu od grudnia 1937 r. do sierpnia 1939 r. wynika, że środowisko kierownicze KPP, jak również pozostałych organizacji komunistycznych było dobrze zinwigilowane przez śląską policję. Rozbicie struktur aparatu partyjnego przez służby policyjne w marcu i kwietniu 1938 r. skutecznie sparaliżowało działalność KPP. Powyższa sytuacja w połączeniu z rozwiązaniem partii w sierpniu 1938 r. przez Komintern doprowadziła do całkowitego zamarcia tego ruchu na Górnym Śląsku aż do wybuchu II wojny światowej.

O skuteczności działań funkcjonariuszy PWSł. w zwalczaniu ruchu komunistycznego zdecydowała systematyczna i szeroko rozbudowana inwigilacja całego środowiska. Ponadto z informacji znajdujących się w sprawozdaniach z tego okresu wynika, że śląscy policjanci stosowali w toku prowadzonych czynności wszystkie metody i środki pracy operacyjnej, od pracy z informatorami, poprzez obserwację, po tajne przeszukania. W grudniu 1937 r. (...) *w drodze poufnej*<sup>44</sup> zdobyli m.in. sprawozdanie kadrowe KPP z ostatniego kwartału tego roku, napisane i powielone za pomocą szapirografu<sup>45</sup>. W ramach wykonywanych zadań śląscy policjanci współpracowali z innymi jednostkami Policji Państwowej. Przykładem współdziałania różnych jednostek policyjnych była sprawa przyjazdu na teren Śląska w lutym

<sup>43</sup> APK, WSP, sygn. 591, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1938 r., Katowice, 15 VI 1938 r., k. 115.

<sup>44</sup> APK, PWSł., sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 37.

<sup>45</sup> Szapirograf – urządzenie służące do powielania maszynopisów, rękopisów i druków (udoskonalony hektograf), za: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 41, M. Zgółkowska (red.), Warszawa 2003, s. 219.

1938 r. technika KPP z Nowego Targu – Tomasza Katza. Z informacji policyjnej wynika, że był on pod stałą obserwacją policyjną od momentu wyjazdu z Nowego Sącza, także w trakcie pobytu w Tarnowie, Będzinie, Sosnowcu i Katowicach Zawodziu<sup>46</sup>. Funkcjonariusze PWSł. współpracowali również w tym zakresie z komórkami kontrwywiadu wojskowego Samodzielnych Referatów Informacyjnych (SRI). Przykładowo, w czerwcu 1938 r. policja – na polecenie wiceprokuratora VII Rejonu Sądu Okręgowego w Łucku – we współpracy z żołnierzami SRI przeprowadziła rewizję u strzelca 8 komp. 73 pp w Katowicach w związku z podejrzeniem o działalność komunistyczną<sup>47</sup>.

Sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa województwa śląskiego stanowią bardzo ciekawe źródło informacji na temat życia społecznego i politycznego w aspekcie bezpieczeństwa państwa i regionu. Biorąc pod uwagę zawarte w nich informacje, należy stwierdzić, że sprawozdania zostały sporządzone w sposób uporządkowany, przejrzysty i logiczny. Sama struktura i obszar zagadnień odnoszących się do kwestii szeroko rozumianego ruchu komunistycznego na Śląsku wydają się rozbudowane – 15 zagadnień tematycznych zawierało bowiem cały przekrój problematyki związanej z działalnością KPP i jego przybudówek na terenie całego województwa, również w powiązaniu z KPCz. Należy zauważyć, że w zachowanych sprawozdaniach z tego okresu nigdy nie uzyskano informacji o działaniach komunistów w takich obszarach jak *Wystąpienia na terenie więzień*, *Terror partyjny* oraz *Zaopatrzenie się w broń i T.P.*

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Katowicach, Policja Województwa Śląskiego:

- sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc grudzień 1937 r.*, Katowice, 11 I 1938 r., k. 32–34, 36–38;
- sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc sierpień 1938 r.*, Katowice, 10 IX 1938 r., k. 86;
- sygn. 131, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc wrzesień 1938 r.*, Katowice, 10 X 1938 r., k. 83–84, 108;
- sygn. 132, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec 1939 r.*, Katowice, 12 IV 1939 r., k. 65;

<sup>46</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1938*, [bmd], k. 28.

<sup>47</sup> APK, WSP, sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc czerwiec 1938 r.*, Katowice, 14 VII 1938, k. 142.

- sygn. 132, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1939 r.*, Katowice, 10 VI 1939 r., k. 119;
- sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń 1939 r.*, Frysztat, 5 II 1939 r., k. 50;
- sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1939 r.*, Chorzów, 4 III 1939 r., k. 176;
- sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1939 r.*, Pszczyzna, 3 VI 1939 r., k. 243;
- sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc czerwiec 1939 r.*, Chorzów, 5 VII 1939 r., k. 316;
- sygn. 133, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939 r.*, Frysztat, 5 VIII 1939 r., k. 469.

Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Prezydyalny:

- sygn. 423, *Sprawozdanie z lustracji Powiatowych Komend Policji Województwa Śląskiego przeprowadzonych w dniach 25 kwietnia – 28 maja 1930 r.*, k. 931–932.

Archiwum Państwowe w Katowicach Wydział Społeczno-Polityczny:

- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc styczeń*, Katowice, 15 II 1938 r., k. 14;
- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc luty 1938 r.*, [bmd], k. 26, 28, 31;
- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec 1938 r.*, Katowice, 15 IV 1938 r., k. 54–56, 58;
- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc kwiecień*, Katowice, 16 V 1938 r., k. 84, 86;
- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc czerwiec 1938 r.*, Katowice, 14 VII 1938 r., k. 141–142;
- sygn. 591, *Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc maj 1938 r.*, Katowice, 15 VI 1938 r., k. 114–115.

### Publikacje zwarte i artykuły

Ćwięk H., *Działalność wywiadu sowieckiego na polskim pograniczu w latach trzydziestych (w świetle materiałów polskiego kontrwywiadu)*, Warszawa 1994.

Długajczyk E., *Agendy polityczno-śledcze Policji Województwa Śląskiego w latach 1922–1939*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2010, nr 6, s. 35–52.

Dziuba A., Rosenbaum S., *Początki ruchu komunistycznego na Górnym Śląsku (1918–1924)*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, nr 10, s. 184–224.

Gregorczyk D., *Działalność szpiegowska i dywersyjna na Górnym Śląsku w latach 1938–1939 w sprawozdaniach Policji Województwa Śląskiego*, w: *Wywiad i kontrwywiad w II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.*, D. Gregorczyk (red.), Warszawa–Katowice 2020.

Kołąkowski P., *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Sekretna wojna III. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, Z. Nawrocki (red.), Poznań 2018.

Krzak A., *Metody i formy pracy operacyjnej radzieckiego wywiadu wykorzystywane przeciw II Rzeczypospolitej w latach 1921–1939 w ocenach i informacjach Wydziału IIb oraz jednostek terenowych kontrwywiadu wojskowego*, w: *Syndrom obłożonej twierdzy. Zmagania kontrwywiadu II RP*, A. Przyborowska (red.), Poznań 2020, s. 29–35.

Litwiński R., *Współpraca Policji Państwowej z Oddziałem II Sztabu Generalnego w zwalczaniu działalności antypaństwowej w II RP*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołąkowski, A. Peplowski (red.), Toruń 2006.

Oleszkowicz R., *Wywiad kresowy*, Warszawa 2020.

Peplowski A., *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011.

*Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 41, M. Zgólkowska (red.), Warszawa 2003.

Sakiewicz K., *Komintern w świetle polskiej publicystyki przeciwkomunistycznej II Rzeczypospolitej. Przyczynek do badań nad polskim antykomunizmem*, „Komunizm” 2017, nr 6, s. 14–18.

Siewier M., *Z dziejów bezpieczeństwa wewnętrznego II RP. Policja Województwa Śląskiego wobec ruchu komunistycznego*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2017, nr 14, s. 236–237.

Walczak J., *Komunistyczna Partia Polski na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim (1922–1938)*, Katowice 1989.

## Akty prawne

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa*, Dz.U. RP z 1927 r. Nr 117, poz. 996.

*Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 czerwca 1938 r. o pasie granicznym*, Dz.U. RP z 1938 r. Nr 43, poz. 360.

JAROSŁAW WASILEWSKI

---

## Skuteczność polskiej Policji Państwowej w zwalczaniu ruchu komunistycznego na przykładzie działań operacyjnych prowadzonych przez Adama Półtorzeckiego w powiecie białostockim w latach 30. XX w.

### Abstrakt

---

Adam Andrzej Półtorzecki (1897–1952) był funkcjonariuszem Policji Państwowej w województwie białostockim. W latach 1931–1939 kierował referatem w Wydziale Śledczym Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Białymstoku. Przez większość służby zajmował się zwalczaniem ruchu komunistycznego i odnosił na tym polu spore sukcesy. Rozbijał ciągle odradzające się struktury komunistyczne, głównie dzięki dobrze umiejscowionej siatce konfidentów. Celem niniejszego artykułu jest nie tylko przedstawienie podstawowych faktów biograficznych tego wybitnego policjanta, ale również ustalenie, jak wyglądała techniczna strona jego pracy, a w szczególności pozyskiwanie konfidentów i praca z nimi. Było to kluczowe dla rozpoznania nielegalnego ruchu komunistycznego. Pozyskanie wartościowych współpracowników w tym środowisku było trudne, ale jeśli się udało, mogło przynieść znaczące korzyści, czego przykładem są dokonania tytułowego bohatera.

### Słowa kluczowe

---

Adam Półtorzecki, Policja Państwowa, komuniści, Białystok, Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi, konfidenti

# Effectiveness of the Polish state police in combating the communist movement on the example of operational activities conducted by Adam Półtorzecki in the Białystok district in the 1930s.

## Abstract

---

Adam Andrzej Półtorzecki (1897–1952) was an officer of the State Police in Białystok Voivodeship. From 1931 to 1939, he headed a report at the Investigation Department of the District Headquarters of the State Police in Białystok. For most of his service he fought against the communist movement and was very successful in this field. He was destroying the ever-reviving communist structures, mainly thanks to a well-placed network of informants. The aim of this article is not only to present the basic biographical facts of this outstanding police officer, but also to determine what the technical side of his work looked like, in particular the acquisition and work with informers. It was crucial for the recognition of the communist movement, as it operated under illegal conditions. Acquiring valuable associates in this environment was difficult, but if successful, it could bring significant benefits, as exemplified by the achievements of the title character.

## Keywords

---

Adam Półtorzecki, State Police, communist, Białystok, The Communist Party of Western Belorussia, informants

Odradzające się po latach zaborów państwo polskie stanęło w obliczu wielu zagrożeń. W pierwszej kolejności było zmuszone ułożyć stosunki z sąsiadami i ustabilizować granice, ale jednocześnie nie mogło zamykać oczu na niebezpieczeństwa płynące ze strony własnych obywateli. Za szczególnie groźne uznawano środowisko komunistyczne, które nie tylko wprost negowało sens istnienia suwerennego państwa polskiego, lecz także otrzymywało polecenia z wrogiej Polsce Rosji Sowieckiej i realizowało jej politykę. Ale nie tylko działalność komunistów budziła niepokój. Zgodnie z zasadą, że lepiej zapobiegać, niż leczyć, administracja państwowa starała się także zdobywać możliwie szeroką wiedzę o aktywności środowisk, które nawet

potencjalnie mogłyby stanowić źródło niepokojów. Temu celowi służył postawiony na odpowiednim poziomie aparat pozyskiwania niezbędnych informacji oraz kwalifikacje pracowników służb odpowiedzialnych za jego prowadzenie<sup>1</sup>.

Władze odradzającego się kraju, świadome niezbędności dysponowania organami zdolnymi do zwalczania przestępstw przeciwko państwu polskiemu, nie zdecydowały się na powołanie odrębnej służby. Scedowały to zadanie na powstałą w 1919 r. Policję Państwową (dalej: PP), która utworzyła w swych strukturach odpowiednie jednostki. Zwalczaniem działalności wywrotowej zajmowały się kolejno: Wydział IV-D, Służba Informacyjna, Policja Polityczna<sup>2</sup>, a począwszy od 1926 r. – nadal w ramach PP – urzędy (ulożone przy komendach wojewódzkich) i wydziały (przy komendach powiatowych) śledcze. W zakresie merytorycznym podlegały one organom administracji państwowej, tj. urządcom i wydziałom bezpieczeństwa w urzędach wojewódzkich i starostwach. Ze względu na wcześniejsze nazewnictwo oraz charakter przydzielonych im zadań policjantów z tych jednostek nadal nazywano policją polityczną lub – zwłaszcza w źródłach wytworzonych przez komunistów – defensywą lub „defą”. W realizacji swoich obowiązków funkcjonariusze ci mogli liczyć na pomoc policji mundurowej, której powierzano zadania związane z rozbijaniem nielegalnych zgromadzeń, rewizjami itp. W powiatach, w których nie utworzono odrębnych wydziałów śledczych, zadania policji politycznej realizowali funkcjonariusze policji kryminalnej i mundurowej<sup>3</sup>. Zadaniem jednostek śledczych PP było m.in. doprowadzenie do likwidacji działalności komunistycznej na podległym sobie terenie. Dlatego gromadziły one dowody świadczące o nielegalnej działalności podejrzanych osób i jeśli dowody te były dostatecznie przekonujące – dokonywano aresztowania. Za pełny sukces uznawano doprowadzenie do wyroku skazującego. W swoich działaniach funkcjonariusze współpracowali z organami wymiaru sprawiedliwości, w przypadku powiatu białostockiego – z prokuraturą Sądu Okręgowego w Białymstoku, a w szczególności, w latach 1935–1939, z wiceprokuratorem Zygmuntem Ojrzyńskim, który odpowiadał za „rejon polityczny”<sup>4</sup>. Funkcjonariusze urzędów i wydziałów śledczych

<sup>1</sup> P. Cichoracki, J. Dufurat, J. Mierzwa, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935)*, Kraków 2019, s. 236.

<sup>2</sup> W. Śleszyński, *Rola i zadania organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005, s. 8–19.

<sup>3</sup> M. Kania, *Policja Państwowa w powiecie zawierciańskim 1927–1939. Struktury, działalność, wojenne i powojenne losy funkcjonariuszy*, Katowice–Warszawa 2019, s. 32–34.

<sup>4</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN GK), sygn. 317/813, *Protokół z przesłuchania Zygmunta Ojrzyńskiego, b. wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku*, 27 IX 1951 r., k. 166.

interesowali się również legalnym życiem politycznym i społecznym. Starali się zapobiegać strajkom, a jeśli już do nich dochodziło, dążyli do poznania i neutralizacji przywódców. Aktywność policji politycznej była szczególnie widoczna podczas zwalczania propagandy komunistycznej, której próbowano zapobiegać m.in. poprzez prewencyjne aresztowania znanych działaczy tuż przed najważniejszymi świętami komunistycznymi, takimi jak 1 maja, 7 listopada (rocznica rewolucji październikowej) czy styczniowe 3L (rocznice śmierci Róży Luksemburg, Karola Liebknechta i Włodzimierza Lenina)<sup>5</sup>.

Jednym z najbardziej znanych ze zwalczania ruchu komunistycznego na terenie województwa białostockiego, a w szczególności powiatu białostockiego, funkcjonariuszy PP był Adam Andrzej Półtorzecki. Jest to postać niemal zupełnie zapomniana<sup>6</sup>, chociaż odegrał on znaczącą rolę w osłabieniu wpływów i struktur komunistycznych na terenie powiatu białostockiego w latach 30. XX w. Celem niniejszego artykułu jest nie tylko przedstawienie podstawowych faktów biograficznych tego wybitnego policjanta, ale również ustalenie, jak wyglądała techniczna strona jego pracy, a w szczególności pozyskiwanie konfidentów i praca z nimi. Był to kluczowy sposób rozpoznania nielegalnego przez cały okres II RP ruchu komunistycznego. Surowe kary za prowadzenie działalności antypaństwowej dyscyplinowały do zachowania konspiracji i spychały komunistów do życia w ukryciu, poczuciu zagrożenia i nieufności. Pozyskanie wartościowych współpracowników w tym środowisku było więc trudne, ale jeśli się udało, mogło przynieść znaczące korzyści, czego przykładem są dokonania tytułowego bohatera.

Podstawową bazę źródłową do realizacji tak postawionego celu niniejszego artykułu stanowiły materiały ze śledztwa i procesu Półtorzeckiego wytworzone w 1950 i 1951 r. przez komunistyczny aparat represji. Są one przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Ze względu na swoją specyfikę wymagały od badacza dużej ostrożności, niemniej niektóre z podanych przez Półtorzeckiego faktów udało się potwierdzić w innych, niezależnych źródłach. Istotną część zgromadzonej wiedzy dostarczyły sprawozdania wojewody białostockiego z działalności ruchu wywrotowego oraz artykuły miejscowej prasy, a także materiały wytworzone

<sup>5</sup> AIPN GK, sygn. 317/812, *Akt oskarżenia Bolesława Kontryma*, 14 II 1952 r., k. 13; AIPN GK, sygn. 317/812, *Zeznania Adama Kelera w sprawie rewizji wyroku Bolesława Kontryma*, 15 XI 1957 r., k. 234v; AIPN GK, sygn. 317/813, *Protokół przesłuchania Adama Kellera, b. kierownika wydziału bezpieczeństwa UW w Białymstoku*, 27 IX 1951 r., k. 164; AIPN GK, sygn. 317/814, *Protokół z przesłuchania podejrzanego Bolesława Kontryma*, 16 X 1951 r., k. 33–34, 240.

<sup>6</sup> Dotychczas opublikowano tylko jeden artykuł dotyczący Adama Półtorzeckiego: H. Zdanowicz, *Podziemie komunistyczne w Choroszczu i okolicy w latach 1926–1938*, <http://pamiec.org.pl/podziemie-komunistyczne-w-choroszczu-i-okolicy-w-latach-1926-1938> [dostęp: 27 I 2023].



przez białostockich działaczy komunistycznych – ważne zwłaszcza dla zrozumienia kontekstu i zadań pracy funkcjonariusza PP w tym czasie i miejscu.

Adam Andrzej Półtorzecki urodził się 3 października 1897 r. w Mińsku Mazowieckim, był synem Bolesława i Zofii z domu Kasiniewicz. Rodzina utrzymywała się z dzierżawy działki warzywnej, należałoby więc ją uznać za stosunkowo niezamożną. Niemniej na edukacji syna rodzice nie oszczędzali: przez pięć miesięcy opłacali prywatnego nauczyciela, by przygotował go do egzaminów wstępnych do czwartej klasy szkoły w Mińsku Mazowieckim, a następnie udało im się zapewnić synowi miejsce w gimnazjum realnym w Warszawie. I wojna światowa i niemiecka ofensywa przerwały jego naukę na poziomie szóstej klasy. W 1915 r. rodzina ewakuowała się do Krasnodaru, a Adama Półtorzeckiego wcielono do armii rosyjskiej, czym przerwano jego edukację w siódmej klasie gimnazjum, którą rozpoczął już w Rosji. W trakcie ćwiczeń Półtorzecki doznał kontuzji i przydzielono mu pracę w kancelarii pułku artylerii. W styczniu 1918 r. został zdemobilizowany i przyjechał do Warszawy, gdzie w grudniu tego roku wstąpił do Wojska Polskiego. Był m.in. kierownikiem kancelarii w referacie uzbrojenia w III Brygadzie Jazdy w Wilnie<sup>7</sup>.

Karierę policyjną Adam Półtorzecki rozpoczął od Komendy Powiatowej w Ostrowi Mazowieckiej. Zdemobilizowany we wrześniu 1921 r., szukał pracy w Warszawie, starał się także o możliwość wyjazdu do Francji, ostatecznie jednak dzięki rekomendacji brata Mateusza, posterunkowego w Komendzie Powiatowej Policji Państwowej w Ostrowi Mazowieckiej, został zatrudniony w tej samej co brat placówce, w kancelarii finansowo-gospodarczej. Praca polegała m.in. na sporządzaniu listy płac, prowadzeniu dziennika finansowego i załatwianiu korespondencji dotyczącej spraw gospodarczo-finansowych. Latem 1922 r. Półtorzecki otrzymał stanowisko kierownika referatu uzbrojenia w Komendzie Okręgowej PP w Białymstoku. Jednak po roku pracy, która przyniosła mu m.in. awans na stopień przodownika, na własną prośbę został przeniesiony do Komendy Powiatowej w Sejnach z przydziałem w Policji Granicznej w Kaletach, gdzie został szefem kampanii<sup>8</sup>. W 1924 r. objął stanowisko zastępcy komendanta plutonu szkoleniowego w Sejnach, a po likwidacji powiatu sejneńskiego<sup>9</sup> w połowie 1925 r. został

<sup>7</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 9–11v.

<sup>8</sup> Tamże, k. 11v.

<sup>9</sup> Formalna likwidacja powiatu sejneńskiego zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 grudnia 1924 r. o zniesieniu powiatu sejneńskiego (Dz.U. z 1924 r. Nr 117, poz. 1052) nastąpiła 1 stycznia 1925 r., jednak poszczególne jednostki administracyjne związane z powiatem były przekształcane i włączane do powiatów suwalskiego i augustowskiego do połowy 1925 r.

przeniesiony do Suwałk. Tam, po odbyciu kursu dla kandydatów do pracy w służbie śledczej, objął stanowisko zastępcy kierownika Referatu Politycznego w Powiatowej Komendzie PP w Suwałkach, a po przeniesieniu jego zwierzchnika do wojska awansował na kierownika tej niewielkiej, liczącej w tym okresie od czterech do pięciu pracowników, jednostki<sup>10</sup>. Praca suwalskiej komórki śledczej w tych latach w zakresie spraw politycznych obejmowała m.in. monitorowanie i przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa państwa ze strony Litwinów, Niemców i działaczy ruchu komunistycznego. Adam Półtorzecki rozpoczął tym samym pracę w pionie policji politycznej, szczególnie trudną właśnie w województwie białostockim ze względu na największe w stosunku do pozostałych województw II RP zagrożenie działalnością wymierzoną w podstawy ustrojowe państwa<sup>11</sup>, ale jednocześnie nobilitującą i związaną z dużym prestiżem<sup>12</sup>. Początek pracy Półtorzeckiego w suwalskiej policji zbiegł się z dużą reorganizacją PP w zakresie służby politycznej w II RP. Począwszy od okólnika ministra spraw wewnętrznych nr 32 z 17 marca 1926 r., rozpoczął się proces likwidacji cieszącego się dotąd znaczną samodzielnością pionu politycznego i włączania pracowników w struktury służby śledczej<sup>13</sup>.

Półtorzecki w suwalskiej policji zajmował się głównie rozpracowaniem ruchu komunistycznego oraz wywrotową działalnością Litwinów. Jednym z głównych narzędzi do realizacji powierzonych zadań była współpraca z konfidentami. Osobiście prowadził ich pięciu (w tym dwóch zwerbowanych jeszcze przez poprzednika), a stanowili oni jedno z głównych źródeł wiedzy o działalności rozpracowywanych środowisk komunistycznych<sup>14</sup>. Dzięki pozyskanym od nich informacjom udało się doprowadzić do co najmniej dwóch procesów sądowych, w tym tzw. procesu 53, który na pewien czas sparaliżował aktywność suwalskiego Komitetu Rejonowego

---

Zob. A. Matusiewicz, J. Mierzwa, *Starostowie sejneńscy w latach 1918–1925*, „Rocznik Augustowski-Suwalski” 2012, t. 12, s. 185.

<sup>10</sup> W czerwcu 1925 r. w służbie politycznej w okręgu V, obejmującym województwo białostockie, pracowało tylko 27 policjantów. A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996, s. 273.

<sup>11</sup> W latach 1922–1926 najwięcej w RP aresztowań związanych z przestępstwami o charakterze politycznym zostało przeprowadzonych w okręgu białostockim. A. Misiuk, *Policja państwowa w województwie białostockim w latach 1919–1926*, „Białostoczczyzna” 1995, t. 2, s. 33.

<sup>12</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939...*, s. 281.

<sup>13</sup> Tamże, s. 279–281; M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997, s. 75–76.

<sup>14</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 11, 13; K. Halicki, *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268, s. 78.

Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi<sup>15</sup>. W jego trakcie Adam Półtorzecki zeznawał jako świadek<sup>16</sup>.

Na początku 1928 r. starszy przodownik Adam Półtorzecki na własną prośbę został zatrudniony jako pomocnik referenta bezpieczeństwa w Starostwie Powiatowym w Bielsku Podlaskim, ale pół roku później, w związku z niezatwierdzeniem go na tym stanowisku przez białostockiego wojewodę Karola Kirsta<sup>17</sup>, przeniesiono go na stanowisko kierownika Wydziału Śledczego Komendy Powiatowej PP w Bielsku Podlaskim, składającego się w tym czasie z sześciu pracowników<sup>18</sup>.

W 1929 r. Półtorzecki przeniósł się na stanowisko kierownika referatu politycznego Wydziału Śledczego Komendy Powiatowej w Grodnie, gdzie pracował do końca 1930 r. Już w 1929 r. za jego sprawą odbył się proces członków Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi. W następnym roku na ławie oskarżonych zasiadło 20 członków KPZB w Grodnie. W 1930 r. doprowadził do aresztowania w Grodnie kolejnych 30 członków KPZB<sup>19</sup>. Oprócz bieżących, typowych dla tego stanowiska obowiązków, polegających na pracy z konfidentami i aktywnym zwalczaniu ruchów wywrotowych, wiosną 1930 r. Półtorzecki odpowiadał za zapewnienie bezpieczeństwa odpoczywającemu w Druskiennikach marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> W nocy z 14 na 15 XI 1925 r. suwalska policja aresztowała około 100 osób, a zarzuty postawiła 53. Ostatecznie na karę pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do 5 lat sąd skazał 15 osób. AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie*, 27 XI 1926 r., k. 134–148; I. Filipowicz, H. Majecki, *Działalność komunistów na Suwalszczyźnie w świetle materiałów procesu 53 w roku 1926*, „Teki Archiwalne” 1970, t. 12, s. 37–65; A. Matusiewicz, *Lata międzywojenne*, w: *Suwalki. Miasto nad Czarną Hańczą*, J. Kopiał (red.), Suwałki 2005, s. 342–346; B. Wrocławski, *Pod płaszczykiem związku*, w: *Źródła do dziejów ruchu komunistycznego w Białostocczyźnie w latach 1918–1938*, Białystok 1988, s. 296; M. Boguszewski, J. Tarasiewicz, *Suwalskie szkice*, w: *Źródła do dziejów...*, s. 31, 33.

<sup>16</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Wyciąg z protokołu posiedzenia Sądu Okręgowego w Suwałkach 10–21 V 1926 r.* (dokument omyłkowo datowano na 1946 r. – J.W.), k. 51–53; I. Filipowicz, H. Majecki, *Działalność komunistów...*, s. 44, 56; K. Skłodowski, „Przestępstwa przeciwko państwu” – próby agitacji komunistycznej w oddziałach garnizonu Suwałki w okresie międzywojennym. *Przyczynek do dziejów garnizonu*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2006, t. 6, s. 153.

<sup>17</sup> Mimo że funkcjonariusze podlegali w wymiarze personalnym komendantowi głównemu PP, wojewodowie i starostowie mieli wpływ na obsadę stanowisk w policji. J. Mierzwa, *Działalność wojewódzkich i powiatowych struktur bezpieczeństwa w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Państwo i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, J. Żarnowski (red.), Warszawa 2014, s. 56.

<sup>18</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 15.

<sup>19</sup> Tamże, k. 96–97; H. Zdanowicz, *Podziemie komunistyczne w Choroszczu...*

<sup>20</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 17.

Pod koniec 1930 r. Adam Półtorzecki został kierownikiem sekretariatu ogólnego Urzędu Śledczego Komendy Wojewódzkiej PP w Białymstoku, po kilku miesiącach, już w 1931 r., kierownikiem referatu śledczego Komendy Powiatowej PP w Białymstoku. Po wspomnianych wyżej licznych zmianach stanowisk i miejsc pracy nastąpił okres stabilizacji sytuacji zawodowej, przerwany dopiero wybuchem II wojny światowej<sup>21</sup>. Przyszło mu pracować na dość rozległym i zróżnicowanym pod względem społecznym terenie. Powstały w 1919 r. powiat białostocki składał się z 15 gmin (na ich terenie znajdowało się osiem miejscowości mających prawa miejskie), które otaczały Białystok – miasto na prawie powiatu i stolicę województwa. Zamieszkiwało go około 110 tys. osób; w większości gmin przewagę mieli Polacy, jedynie w położonej najdalej na wschód gminie Gródek dominowali Białorusini (ponad 1700 osób) i Żydzi (ponad 1400). Polaków w tej gminie było około 1200. Mniejszość białoruska liczniej występowała jeszcze w gminie Zabłudów (ponad 1300 osób na 8179 mieszkańców), zaś trzeci z kolei Żydzi w większej liczbie zasiedlali niektóre miasteczka, jak Goniądz (1060 na 2642 mieszkańców), lub większe wsie, jak Jasionówka (niemal 1300 na 1760 mieszkańców) czy Trzcianne (1401 na 1434 mieszkańców). W zdecydowanej większości mieszkańcy powiatu trudnili się uprawą roli, jedynie w miejscowościach, w których zlokalizowano zakłady przemysłowe (np. Wasilków, Supraśl, Michałowo), pewna część mieszkańców pracowała jako robotnicy. Odrębną, stosunkową nieliczną grupę stanowili rzemieślnicy i osoby związane z handlem<sup>22</sup>.

Powiat białostocki został uznany przez władze powstałej w 1923 r. Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (autonomicznej części Komunistycznej Partii Polski) jako teren działania białostockiego Komitetu Okręgowego oraz tego samego szczebla organizacji satelickich – Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi i Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. Po aresztowaniach z 1925 i 1927 r. i skazaniu w 1928 r. w „procesie 133” wielu najaktywniejszych działaczy organizacje komunistyczne na Białostocczyźnie przeżyły chwilowy spadek aktywności<sup>23</sup>. Jednak nasilający się kryzys gospodarczy i wiążące się z nim bezrobocie sprzyjały radykalizacji postaw chłopów i robotników,

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom V: Województwo Białostockie*, Warszawa 1924, s. 10–19.

<sup>23</sup> A. Bergman, M. Korniluk, *Z działalności ruchu komunistycznego w Białymstoku w latach 1923–1938*, w: *Studia i materiały do dziejów Białegostoku*, t. 1, J. Antoniewicz, J. Joka (red.), Białystok 1968, s. 254, 261.

co w rezultacie doprowadziło do wzrostu liczebnego białostockich struktur KPZB, które w sierpniu 1932 r. osiągnęły rekordową liczbę 121 członków<sup>24</sup>.

Za początek wzrostu ich aktywności można uznać lipiec 1931 r. – w tym terminie białostoccy funkcjonariusze PP odnotowali znacznie intensywniejsze niż w poprzednich latach przygotowania do obchodów tzw. dnia antywojennego, który w tym roku wypadł 1 sierpnia. Lokalne struktury komunistyczne zostały zaopatrzone w bardzo dużą liczbę rodzajów i egzemplarzy „bibuły”. Z jej treści wynikało, że komuniści zmierają do wywołania masowych demonstracji i innych form protestu, w czym pomoc mieli agitatorzy oddelegowani przez komunistyczne władze centralne. Policja jednak dobrze przygotowała się do tego wydarzenia: aresztowała przewencyjnie znanych działaczy i skonfiskowała znaczne ilości materiałów komunistycznych. W rezultacie komunistom udało się wywiesić zaledwie 11 flag i rozrzucić około 3000 sztuk „bibuły” na terenie 14 miejscowości województwa, z czego ponad połowa przypadła na powiaty białostocki i bielski. Dwie masówki, które mimo wszystko komuniści zdołali zorganizować, zostały szybko rozbite. Także planowana w Białymstoku demonstracja uliczna została zlikwidowana w zarodku<sup>25</sup>. Te jednostkowe sukcesy nie oddają jednak obrazu całości: aktywność białostockich struktur komunistycznych rosła, szczególnie wśród osób, które najbardziej odczuwały skutki kryzysu gospodarczego: bezrobotnych i biedniejszych rolników<sup>26</sup>.

Władze wojewódzkie, na podstawie meldunków z terenu, dostrzegały rosnące zagrożenie ze strony ruchu komunistycznego. Pod koniec 1931 r. pojawiły się nawet podejrzenia o przygotowywanie się komunistów do zorganizowania działań dywersyjnych<sup>27</sup>. Zaobserwowano również wzmożenie komunistycznej agitacji na wsi, co odebrano jako chęć wywołania masowych wystąpień chłopskich<sup>28</sup>. Kryzys bowiem znacząco powiększył małą widoczną wcześniej grupę wiejskich bezrobotnych, którą zasilali zwolnieni pracownicy folwarczni, bezrolni i małorolni, wcześniej utrzymujący się z prac sezonowych. Zdaniem władz ich liczba w pierwszym kwartale

<sup>24</sup> Tamże, s. 269. Dla porównania: okręg KPZB w Białymstoku jeszcze w listopadzie 1931 r. składał się z zaledwie sześciu członków.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Urząd Wojewódzki w Białymstoku (dalej: UWB), sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za luty 1932 r.*, 20 III 1932 r., k. 12, 12v.

<sup>26</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za styczeń 1932 r.*, 11 II 1932 r., k. 2v.

<sup>27</sup> APB, UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1931 r.*, 10 XII 1931 r., k. 58v.

<sup>28</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za luty 1932 r.*, 20 III 1932 r., k. 12v.

1932 r. na terenie województwa białostockiego sięgała 9000 (w maju tego roku spadła do 6000). Trudna sytuacja, w której się znaleźli, czyniła ich podatnymi na wywrotową agitację, a więc oni również pojawili się w kręgu grup szczególnie interesujących dla służby bezpieczeństwa<sup>29</sup>. Zdaniem władz chętniej niż mieszkańcy miast słuchali radykalnych organizacji i stwarzali większe zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego<sup>30</sup>.

Władze wojewódzkie nie były w stanie zapobiec radykalizacji nastrojów i z niepokojem odnotowywały rosnące wpływy komunistów, którym udało się m.in. powołać białostocki komitet bezrobotnych – wygrali oni rywalizację z innymi organizacjami robotniczymi dzięki obietnicy walki o wypłatę zapomóg pieniężnych, które miały zastąpić upokarzające wydawanie darmowych posiłków. Dnia 6 stycznia 1932 r. zorganizowali manifestację uliczną, którą rozpedziły służby porządkowe. Aby uniknąć podobnych zajęć i osłabić wpływy komunistów, wojewoda zabronił organizowania zgromadzeń bezrobotnych i rozwiązał istniejące komitety<sup>31</sup>. Nie powstrzymało to komunistów przed organizowaniem kolejnych protestów: 16 stycznia policja rozpedziła 25-osobową demonstrację uliczną młodzieży komunistycznej, która pięć dni później, już w liczbie około 100 osób, ponownie znalazła się na ulicach Białegostoku i starła się z interweniującymi policjantami<sup>32</sup>. Także 30 kwietnia młodzież komunistyczna (50 osób) zamierzała protestować na jednej z białostockich ulic, funkcjonariusze policji szybko jednak rozbili to nielegalne zgromadzenie<sup>33</sup>.

Rosnące zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego wymagało zaangażowania doświadczonych i skutecznych funkcjonariuszy, którzy mieli pomóc władzom w opanowaniu rosnących wpływów organizacji antypaństwowych. Dlatego zapewne liczono na to, że – przeniesiony ze stosunkowo spokojnego, administracyjnego stanowiska kierownika sekretariatu ogólnego Urzędu Śledczego Komendy Wojewódzkiej PP w Białymstoku – Półtorzecki szybko ograniczy aktywność lokalnych struktur komunistycznych. Ale pierwsze lata jego służby jako kierownika referatu

<sup>29</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za marzec 1932 r.*, 20 IV 1932 r., k. 23v, 24.

<sup>30</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za maj 1932 r.*, 20 VI 1932 r., k. 47.

<sup>31</sup> APB, UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1931 r.*, 10 I 1932 r., k. 68v, 69.

<sup>32</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za styczeń 1932 r.*, 11 II 1932 r., k. 2, 4.

<sup>33</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za maj 1932 r.*, 20 VI 1932 r., k. 48.

śledczego Komendy Powiatowej PP w Białymstoku nie obfitowały w spektakularne sukcesy. Nie znał terenu, przekazani przez poprzednika konfidenci okazali się mało przydatni, niezbędne było zbudowanie własnej siatki, zwłaszcza że wewnętrzne procedury policyjne przewidywały werbowanie konfidentów osobiście przez kierownika jednostki<sup>34</sup>. Dlatego większe sukcesy przysły dopiero po kilku latach, chociaż już od października 1932 r. zauważalnie wzrosła wiedza policji i władz wojewódzkich na temat wewnętrznego życia partii komunistycznej w powiecie białostockim. W sprawozdaniu wojewody za ten miesiąc pojawiła się m.in. informacja o zebraniu komunistycznego aktywu w jednej ze wsi gminy Gródek. Prawdopodobnie pochodziła ona od konfidenta policyjnego Hersza Stanisławskiego, który w 1932 r. pracował w urzędzie gminy jako zbieracz podatków. Półtorzecki „odziedziczył” kontakt z nim po swoim poprzedniku, Bolesławie Stroce. Stanisławski dostarczał informacji dotyczących znanych już policji członków KPZB oraz osób, z którymi utrzymywali oni bliższe relacje<sup>35</sup>. Zwraca uwagę fakt, że w sprawozdaniach z poprzednich miesięcy pojawiało się bardzo mało informacji na temat przejawów działalności wywrotowej na tym obszarze. Podobnie było z danymi dotyczącymi działalności związków zawodowych i innych organizacji – powiat białostocki w 1931 r. i pierwszych miesiącach 1932 r. stanowił niemal białą plamę informacyjną. Nie można tego tłumaczyć brakiem aktywności podejrzanych środowisk, gdyż wiemy z innych źródeł, także proveniencji komunistycznej, że lokalne struktury KPZB, przynajmniej w niektórych miejscowościach, istniały i działały<sup>36</sup>. Prawdopodobnie za ślepotą służb stał brak właściwie umiejscowionej i zmotywowanej agentury.

Ten stan musiał jednak szybko ulec zmianie po szczególnie groźnym incydencie, jakim było zbrojne odbicie aresztowanego Aleksandra Grzesia z Pieszczyk, działacza komunistycznego i członka Towarzystwa Szkoły Białoruskiej. Dnia 3 listopada 1932 r. autobus, którym wiezono go do Gródka, został ostrzelany, a aresztant – uwolniony. Policja zatrzymała cztery podejrzewane o ten czyn osoby<sup>37</sup>, ale sukces akcji mógł ośmielić komunistów do dalszych działań<sup>38</sup>. Incydent ten

<sup>34</sup> AIPN GK, sygn. 317/812, *Akt oskarżenia Bolesława Kontryma*, 14 II 1952 r., k. 12.

<sup>35</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 17.

<sup>36</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi (dalej: KPZB), sygn. 163/VII-17, *Sprawozdanie z działalności KPZB z rejonu gródeckiego*, 12 VII 1932 r., k. 14.

<sup>37</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1932 r.*, 20 XII 1932 r., k. 115, 118v.

<sup>38</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1932 r.*, 20 I 1933 r., k. 126.

zwraca uwagę na zagrożenia, jakie wiążą się z prowadzeniem działań wobec komunistów. Niejednokrotnie byli oni bowiem uzbrojeni i gotowi na walkę ze zniechęconą „defcą”<sup>39</sup>. Przykładem może tu być los śmiertelnie postrzelonego posterunkowego Izzydora Rzodkiewicza oraz ciężko rannego Jana Bronieckiego, komendanta posterunku PP w Indurze. Sprawcą był Kazimierz Rogaczewski, sekretarz Rejonowego Komitetu KPZB w Indurze, który broniąc się przed aresztowaniem, użył rewolweru. Policja zorganizowała pościg i po niespełna dwóch tygodniach znalazła jego kryjówkę w zabudowaniach jednej z wsi gminy Skidel. Rogaczewski jednak nie poddał się i nie mając już szans na ucieczkę, popełnił samobójstwo<sup>40</sup>. Zdesperowani komuniści niekiedy stawiali opór nawet podczas rewizji, np. Abram Kapłan (...) *usiłował obezwładnić i pobić szeregowych PP*<sup>41</sup>, gdyż ujawnili w jego mieszkaniu obecność prawdopodobnie skradzionej maszyny do pisania. W Hajnówce 25 lipca 1931 r. została zlikwidowana dysponująca bronią i amunicją (...) *rewolucyjna piątka bojowa*<sup>42</sup>.

Ważnym momentem w walce z gwałtownie rozwijającym się ruchem komunistycznym było wykrycie 11 września 1933 r. wykorzystywanego przez okręgową technikę KPZB lokalu, w którym policja zarekwirowała około 150 kg literatury komunistycznej i materiałów zakwalifikowanych jako „archiwum Centralnej Techniki”. W tym miesiącu aresztowano także dziewięciu członków partii (pięciu osadzono w więzieniu, a czterech oddano pod dozór policji)<sup>43</sup>, co nie tylko na pewien okres sparaliżowało działania pionu wydawniczego i dystrybucyjnego literatury komunistycznej, ale też znacząco osłabiło aktywność pozostałych na wolności działaczy, obawiających się prowokacji i obecności w swoich szeregach konfidentów policyjnych<sup>44</sup>.

Oslabienie ośrodka kierowniczego miało wpływ na działania w rejonach, niemniej władze nie odnotowały znaczącego spadku aktywności komunistów w powiecie białostockim, np. w Gródku wywieszono trzy transparenty i rozkolportowano

<sup>39</sup> APB, UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1931 r.*, 10 I 1932 r., k. 70v, 71.

<sup>40</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za marzec 1933 r.*, 20 IV 1933 r., k. 32, 32v.

<sup>41</sup> APB, UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1932 r.*, 20 X 1932 r., k. 90v.

<sup>42</sup> APB, UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za lipiec 1931 r.*, 10 VIII 1931 r., k. 12, 13v.

<sup>43</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1933 r.*, 19 X 1933 r., k. 116v.

<sup>44</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za sierpień 1933 r.*, 20 IX 1933 r., k. 104v; APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1933 r.*, 19 X 1933 r., k. 113v, 114.



około 5 kg komunistycznej literatury. W Supraślu, w którym nie opadły jeszcze emocje po tragicznej śmierci dwóch robotników (zginęli od strzałów policjantów w czasie tłumienia manifestacji strajkujących robotników), władze odnotowały kolportaż *Listu otwartego Strzelców miasta Supraśla do wszystkich Strzelców i młodzieży pracującej*, w którym przedstawiono lipcowe wydarzenia z perspektywy komunistycznej<sup>45</sup>. Okazji do zintensyfikowania działań dostarczył także strajk robotników leśnych, który wybuchł w listopadzie 1933 r., m.in. na wschodnich terenach powiatu białostockiego, w związku z pogarszającą się sytuacją materialną. Formalnym organizatorem protestu był opanowany przez komunistów oddział Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Nowosiólkach pod Białymstokiem. Nie zyskał on jednak powszechnego poparcia. Stosunkowo duża część pracowników leśnych nie zaprzestała pracy, dlatego niektórzy robotnicy szantażem i terrorem usiłowali zmusić niestrajkujących do przyłączenia się, zorganizowali także przeciwko nim patrole, które były łamistrajków i niszczyły narzędzia pracy. Doszło nawet do podpalenia zabudowań gospodarskich. Władze były zmuszone interweniować i aresztować niektórych „terrorystów”<sup>46</sup>. Nie uspokoiło to nastrojów, prawdopodobnie z inspiracji komunistów tłum strajkujących robotników leśnych otoczył posterunek PP w Szudziałowie, w którym przetrzymywano trzech domniemanych przywódców strajku, z żądaniem ich uwolnienia. Wobec nieustępliwej i agresywnej postawy tłumu komendant posterunku nakazał podwładnym użycie broni – w wyniku odniesionych ran zmarł jeden z protestujących. Pod wrażeniem tragicznego skutku zajścia oraz dalszych aresztowań dokonywanych przez policję robotnicy stracili wolę do kontynuowania protestu. Ostatecznie 18 uczestników tego wydarzenia otrzymało wyrok od dwóch lat do sześciu miesięcy pozbawienia wolności<sup>47</sup>.

Strajk robotników leśnych absorbował władze i służby bezpieczeństwa nie tylko ze względu na gwałtowny przebieg, lecz także dlatego, że kierownictwo nad nim przejęli komuniści, których cele wykraczały poza oficjalne żądania protestujących<sup>48</sup>. Jednak prawidłowe zidentyfikowanie przywódców protestu i zdecydowana

<sup>45</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1933 r.*, 19 X 1933 r., k. 114v.

<sup>46</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1933 r.*, 20 XII 1933 r., k. 148v, 149.

<sup>47</sup> *Krwawe zajścia w Szudziałowie. Atak robotników leśnych na posterunek policyjny*, „Gazeta Białostocka Dzień Dobry!”, 5 I 1934 r., nr 5; *Uczestnicy zajść zostali ukarani więzieniem od 6 miesięcy do 2 lat*, „Dziennik Białostocki”, 20 VII 1934 r., nr 199.

<sup>48</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1933 r.*, 20 I 1934 r., k. 163v, 164.

postawa władz pozwoliły na skuteczne spacyfikowanie nastrojów i uniemożliwiły dalszą eskalację napięcia<sup>49</sup>. Nieznany jest udział Adama Półtorzeckiego w tych działaniach, choć z racji swojego stanowiska niewątpliwie był w nie zaangażowany.

Jednym z pierwszych większych sukcesów Półtorzeckiego i jego podwładnych było wykrycie w sierpniu 1933 r. komórki komunistycznej w Jasionówce. Policja podejrzewała pięciu mężczyzn o przynależność do partii. Jeden z nich, Szyja Bereziński, był kierownikiem biblioteki robotniczej, w której odbywały się zbiórki aktywu partyjnego. Ponieważ w zgromadzonym księgozbiornie odkryto „dzieła” komunistyczne, władze zamknęły bibliotekę. Jasionowskich komunistów podejrzewano także o podburzanie strajkujących szewców do walki z łamistrajkami, których nie tylko bito, lecz także grożono im podpaleniem domów (w dwóch przypadkach groźby te zostały zrealizowane)<sup>50</sup>. Długo jednak nie udało się pozyskać odpowiedniego współpracownika w tym środowisku. Dopiero po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy białostockiego urzędu śledczego nieznanego nam z nazwiska komunisty uzyskano od niego dane personalne członków partii z Jasionówki, których następnie aresztowano. Wśród zatrzymanych był krawiec, który zgodził się na współpracę z policją. Przedstawił działalność partii komunistycznej na terenie Jasionówki oraz wskazał kilka dalszych osób należących do partii. Za udzielenie informacji otrzymał około 20 złotych<sup>51</sup>.

Współpraca z tym agentem została nawiązana prawdopodobnie w kwietniu 1938 r., a więc w chwili, gdy ruch komunistyczny w Polsce kończył już swoją działalność<sup>52</sup> i w opinii Półtorzeckiego organizacje komunistyczne na jego terenie były już właściwie rozbite<sup>53</sup>. W podobny sposób przeprowadzono likwidację struktur komunistycznych w gminie Zabłudów: w latach 1935–1936 konfident Półtorzeckiego umożliwił ustalenie personaliów kilkunastu członków KPZB, co pozwoliło na ich aresztowanie. Z braku dowodów nie stanęli przed sądem, niemniej akcja policyjna pozwoliła na zwerbowanie dwóch następnych współpracowników, którzy

<sup>49</sup> APB, UWB, sygn. 79, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za styczeń 1934 r.*, 20 II 1934 r., k. 13, 13v.

<sup>50</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za sierpień 1933 r.*, 20 IX 1933 r., k. 102v, 103; APB, UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1933 r.*, 19 X 1933 r., k. 115.

<sup>51</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 23.

<sup>52</sup> J. Maciszewski, *Przedmowa*, w: *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, J. Maciszewski (red.), Warszawa 1989, s. 6.

<sup>53</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 23.

dostarczyli wystarczającego materiału dowodowego, by doprowadzić do skazania niektórych działaczy komunistycznych z tej gminy<sup>54</sup>.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że jakość wywiadu konfidenckiego nie zawsze wynikała z odpowiedniego umieszczenia agenta. O powodzeniu decydowało niekiedy właściwe wykorzystanie z pozoru mało istotnej informacji. Przykładem niech będą owoce zwerbowania Jana Chrzanowskiego ps. „Michalski” lub „Michaluk” ze wsi Dzierniakowo (gm. Gródek). Początek współpracy mógł nastąpić latem 1933 r., po aresztowaniu go pod zarzutem przynależności do KPZB oraz udziału w napadach rabunkowych w latach 1924–1925, do których zresztą się przyznał<sup>55</sup>. Jan Chrzanowski informował o działalności Towarzystwa Szkoły Białoruskiej oraz członków partii komunistycznej w Gródku i okolicznych wsiach, ale policjantów szczególnie interesował sąsiad Jana, Władysław Chrzanowski, gdyż podejrzewano go o kierowanie Rejonowym Komitetem Partii Komunistycznej w Gródku<sup>56</sup>. Przekazane przez konfidenta informacje pozwoliły na przeprowadzenie najlepiej poznanej operacji zespołu podległego Półtorzeckiemu. Otóż wiedząc, że źródła konfidenckich, że 14 marca 1934 r. ma się odbyć konferencja okręgu KPZB w Białymstoku, a także gdzie i kiedy należy spodziewać się Władysława Chrzanowskiego, który miał wziąć w niej udział, Półtorzecki przygotował prowokację. Udający komunistę funkcjonariusz PP przyprowadził Chrzanowskiego na fikcyjne spotkanie aktywu kierowniczego białostockiego okręgu KPZB, a ten, przed odgrywanymi członków KPZB policjantami, nie tylko opisał szczegóły własnej działalności, lecz także podał skład osobowy komitetu rejonowego KPZB w Gródku. Wyjaśnił również rolę Konstantego Czabana ze wsi Borki w napadzie na posterunek PP w Szudziałowie oraz w podpaleniu zabudowań robotników leśnych, którzy nie chcieli przyłączyć się do strajku. Powtórzył swoje sprawozdanie przed „spóźnionym” uczestnikiem fałszywej konferencji, którym w rzeczywistości był nieznan z nazwiska oficer służby śledczej. Po ujawnieniu mistyfikacji zaproponowano Władysławowi Chrzanowskiemu podjęcie współpracy z policją. Zgodził się, ale po uwolnieniu poinformował towarzyszy partyjnych o całym zdarzeniu i zaczął się ukrywać. Wyjechał do Wilna, gdzie przez jakiś czas korzystał z gościnności miejscowych komunistów – w nadziei, że będzie mógł wyjechać do Związku Sowieckiego. Ucieczka za granicę się nie powiodła, 24 lipca 1934 r. Chrzanowski został aresztowany i osadzony w białostockim więzieniu. W dniu 8 marca 1935 r., a więc niespełna rok po policyjnej prowokacji

<sup>54</sup> Tamże, k. 19.

<sup>55</sup> APB, UWB, sygn. 72, *Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne nr 8 za lipiec 1933 r.*, 20 VIII 1933 r., k. 96v.

<sup>56</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 18.

i dziewięć miesięcy od uwięzienia, stanął przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, który skazał go na trzy lata pozbawienia wolności<sup>57</sup>. Jan Chrzanowski, w opinii Półtorzeckiego, (...) *początkowo do współpracy podchodził chętnie, w miarę możliwości wykonywał wszystkie zadania, na kontakty przychodził mniej więcej punktualnie, lecz po aresztowaniach (...) od współpracy zaczął się uchylać i materiały dawał coraz skąpsze*. Być może dlatego otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 20–30 złotych jedynie za przekazywane informacje<sup>58</sup>.

W 1935 r. Adam Półtorzecki, dzięki informacjom uzyskanym od innego konfidenta z Gródka, Jana Szeremety ps. „Kolski”, aresztował kilkudziesięciu członków KPZB zamieszkujących północną część tej gminy; kilkunastu z nich zostało skazanych. Komuniści nie zorientowali się, kto doprowadził do ich dekonspiracji, i swoje podejrzenia skierowali w stronę innej osoby<sup>59</sup>. „Kolski” w następnym roku ponownie przyczynił się do rozbitcia miejscowych struktur. Ponad 20 komunistów zostało wtedy skazanych na kilkuletnie wyroki więzienia. Jak zeznał po wojnie Półtorzecki: (...) *werbunek [Szeremety – J.W.] odbył się na podstawie iż ww. był podejrzany o przynależność do KPZB*<sup>60</sup>, ale warto podkreślić, że konfident otrzymywał również wynagrodzenie – około 50–70 złotych miesięcznie. Tak owocną – jak się wydaje, dla obu stron – współpracę przerwało powołanie Szeremety do wojska.

Kolejnym ciekawym przykładem wykorzystania wiedzy i kontaktów konfidenta jest sprawa zwerbowanego w 1935 r. mieszkańca Czarnej Wsi, robotnika tartacznego Witolda Brechuna ps. „Drewnowski”. Został on „zachęcony” do współpracy szantażem – oznajmiono mu, że widziano go w obecności osób podejrzanych o przynależność do partii komunistycznej. Brechun dostarczał materiały dotyczące członków partii komunistycznej i informował o ich zamierzeniach. Policja utrzymywała z nim kontakt do 1937 r. Nietypowe w przypadku tej współpracy było wykorzystanie Brechuna do wykrycia morderców ks. Jerzego Poczobuta-Odlanickiego, zastrzelonego 7 września 1936 r. na plebanii w Czarnej Wsi<sup>61</sup>. Była to raczej sprawa kryminalna, niemniej udzielona przez niego pomoc musiała być

<sup>57</sup> *Wyrok w sensacyjnym procesie komunistycznym. Władysław Chrzanowski skazany na 3 lata więzienia*, „Echa Białostockie”, 9 III 1935 r., nr 68.

<sup>58</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 18.

<sup>59</sup> APB, UWB, sygn. 94, *Miesięczne sprawozdania sytuacyjne nr 1 z ruchu wywrotowego i zawodowego oraz stanu bezpieczeństwa za styczeń 1936 r.*, luty 1936 r., k. 2v.

<sup>60</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 18.

<sup>61</sup> *Przed procesem bandytów – uczestników napadu na nadleśnictwo Złota Wieś i na plebanię w Czarnej Wsi od specjalnego wysłannika „Dziennika Białostockiego”, „Dziennik Białostocki”, 22 XI 1936 r., nr 325.*

cenna, ponieważ Brechun otrzymywał początkowo wynagrodzenie w wysokości około 40 złotych miesięcznie, a później, po wykryciu sprawców, zwiększono mu je do 50 złotych<sup>62</sup>.

Warto w tym miejscu odnotować, że sieć agenturalna opłacana była ze środków dystrybuowanych za pośrednictwem starosty, który z kolei otrzymywał je od wojewody, a w praktyce – naczelnika wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego. Zależność ta wynikała z przejętego podziału kompetencji, zgodnie z którym głównym ośrodkiem gromadzenia informacji o zagrożeniach bezpieczeństwa były odpowiednie wydziały ulokowane w organach administracji państwowej. Zadaniem policji była natomiast działalność operacyjna<sup>63</sup>. Ten tryb ograniczał możliwości swobodnego dysponowania środkami przez prowadzącego agentów funkcjonariusza policji, a stosunkowo niewysokie wynagrodzenie, jakie mógł im oferować, nie czyniło tej współpracy szczególnie atrakcyjną. Dlatego główną formą werbunku pozostawał jednak szantaż<sup>64</sup>.

Poza walką z ruchem komunistycznym Półtorzecki interesował się również działalnością Towarzystwa Szkoły Białoruskiej i werbował konfidentów związanych z tą organizacją<sup>65</sup>. W opinii komisarza Bolesława Kontryma, kierownika Wydziału Śledczego przy Komisariacie I Głównym PP w Białymstoku w latach 193–1938, Adam Półtorzecki (...) *uchodził za zdolnego wywiadowcę służby śledczej na odcinku zwalczania organizacji komunistycznych*<sup>66</sup>. Zapadł też w pamięć ściganym przez niego komunistom, skoro po latach, w wydanych po raz pierwszy w 1959 r. wspomnieniach jednego z nich, został określony jako (...) *znany prześladowca komunistów*<sup>67</sup>.

We wrześniu 1939 r. Półtorzecki nie otrzymał zgody na zwolnienie ze służby w policji i wstąpienie do wojska, dlatego po ewakuacji z Białegostoku przed nadciągającą armią niemiecką przyłączył się do udających się na Litwę oddziałów Wojska Polskiego i po przekroczeniu granicy został internowany w Kołotowie. Uznano go jednak za inwalidę wojennego, więc władze litewskie pozwoliły mu na opuszczenie

<sup>62</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 20.

<sup>63</sup> J. Mierzwa, *Działalność wojewódzkich i powiatowych struktur bezpieczeństwa...*, s. 51, 61.

<sup>64</sup> Tamże, s. 61, 62.

<sup>65</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 17 VII 1950 r., k. 98, 100–102, 110, 111; AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Charakterystyka sprawy Adama Półtorzeckiego*, 19 XII 1950 r., k. 40; AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Plan śledztwa przeciwko Adamowi Półtorzeckiemu*, [b.d.] 1950 r., k. 42; H. Zdanowicz, *Podziemie komunistyczne w Choroszczu...*

<sup>66</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Protokół przesłuchania świadka Bolesława Kontryma*, 12 II 1951 r., k. 245.

<sup>67</sup> T. Kołodko, *Wspomnienia z lat walki na „wolności” i w więzieniu*, w: *Źródła do dziejów...*, s. 83.

obożu i nakazały osiedlić się w Szyrwintach k. Wilna. Ponieważ nie udało się jego próba przedostania się do Francji, zgłosił się na ochotnika do prac rolnych w Estonii. W drugiej połowie 1940 r. przedostał się do okupowanej przez Niemców Małopolski, ale został aresztowany i wywieziony na roboty przymusowe w okolicach Szczecina<sup>68</sup>. Uciekł jednak z przepustki i zamieszkał w Rzeszowie. Na początku stycznia 1941 r. przeniósł się do Broku nad Bugiem, gdzie rozpoczął służbę w szeregach polskiego podziemia niepodległościowego. Na rozkaz organizacji w połowie lipca 1941 r. zamieszkał w Białymstoku i rozpoczął werbunek, który zaowocował zbudowaniem kilkunastoosobowej struktury organizacji. Wstąpił również wtedy do niemieckiej policji pomocniczej (Hilfspolizei), ale – jak twierdził w powojennych zeznaniach – było do tego zmuszony i zajmował się głównie pracą biurową<sup>69</sup>. Od marca do października 1942 r. przebywał w niemieckim areszcie jako podejrzany o działalność niepodległościową. Od lipca 1943 r. służył w podziemnym Korpusie Bezpieczeństwa Publicznego, w którym objął stanowisko komendanta powiatu białostockiego. Po zajęciu Białegostoku przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. Półtorzecki krótko pracował przy odbudowie lotniska, a w sierpniu wstąpił do formującej się w Białymstoku jednostki Wojska Polskiego. Przydzielono mu stanowisko pisarza w 1 batalionie 4. Zapasowego Pułku Piechoty. Ankieta personalna, którą złożył w chwili wstąpienia do wojska, wzbudziła zainteresowanie oficerów politycznych tej jednostki. Dnia 12 września 1944 r. został aresztowany przez WUBP w Białymstoku, a dwa dni później przesłuchany przez kierownika tamtejszej I sekcji WUBP. W zachowanym w dwóch językach – polskim i rosyjskim – protokole Półtorzecki stosunkowo szeroko przedstawił swoją przedwojenną działalność w szeregach Policji Państwowej. Ostrożniejszy był przy opisywaniu czasów II wojny światowej, ale przesłuchujący go śledczy nie był szczególnie dociekliwy<sup>70</sup>. Nie dopatrzył się wówczas podstaw do wszczęcia postępowania przeciwko Półtorzeckiemu i wypuścił go na wolność.

W 1945 r. wpłynęły dwa doniesienia agenturalne na jego temat, a w 1947 r. opracowano *Wywód w sprawie ob. Półtorzeckiego Adama*, w którym stwierdzono, że nie mieszka on już w Białymstoku, ale przeniósł się do Gdańska<sup>71</sup>. WUBP

<sup>68</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 11v, 12.

<sup>69</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 23 VII 1951 r., k. 278.

<sup>70</sup> AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Protokół z przesłuchania Adama Półtorzeckiego*, 14 IX 1944 r., k. 11–17; AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Prośba do MBP o informacje nt. Adama Półtorzeckiego*, 2 IV 1948 r., k. 23, 24.

<sup>71</sup> Z innych dokumentów wynika, że przeprowadzka nastąpiła pod koniec 1945 r. – AIPN Bi, sygn. O7/1177/2, *Pismo naczelnika wydziału „A” WUBP w Gdańsku do naczelnika wydziału I WUBP w Gdańsku*, 5 X 1949 r., k. 20.

w Białymstoku interesowało się Półtorzeckim w ramach prowadzonego rozpracowania operacyjnego „Pająk 39”<sup>72</sup>. Po wyjeździe z Białegostoku Półtorzecki zatrudnił się na stanowisku księgowego w Wojewódzkiej Ekspozyturze Centrali Spożywczej w Gdańsku. Dnia 13 lub 14 lipca 1950 r. został aresztowany i przewieziony do Białegostoku. Rok później, 11 lipca 1951 r., Sąd Wojewódzki w Białymstoku skazał go – na podstawie art. 5 § 1 Dekretu Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego – na 15 lat więzienia<sup>73</sup>. Półtorzecki nie doczekał rozprawy przed Sądem Najwyższym w Warszawie po złożeniu przez jego adwokata wniosku o rewizję wyroku. Zmarł w białostockim więzieniu 14 kwietnia 1952 r. Jako przyczynę zgonu lekarz podał (...) *gruźlicę płuc i krtani*<sup>74</sup>.

Czy Adam Półtorzecki był „postrachem białostockich komunistów”? W latach 1922–1926 najwięcej aresztowań związanych z przestępstwami o charakterze politycznym zostało przeprowadzonych w okręgu białostockim (średnio 16% w stosunku do reszty kraju, a w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy 1926 r. – nawet 25%). Szczególnie dużo aresztowań dotyczyło działalności komunistycznej. Liczba aresztowań z tego powodu w województwie białostockim w latach 1922–1926 stale rosła i była najwyższa w skali kraju (18,5%)<sup>75</sup>. W tej statystyce nie miały udziału Adam Półtorzecki. Już w pierwszych miesiącach pracy w „defie” doprowadził do aresztowania około 100 osób podejrzanych o działalność komunistyczną (ostatecznie skazanych zostało 15), co skutecznie sparaliżowało działania suwałskich struktur KPZB. Stało się to możliwe dzięki pozyskaniu trzech konfidentów. W 1929 r., po krótkim epizodzie pracy w Bielsku Podlaskim i przerwie w służbie politycznej, został przeniesiony do Grodna, gdzie – podobnie jak w Suwałkach – już po kilku miesiącach pracy rozbił miejscowe struktury komunistyczne, począwszy od organizacji młodzieżowej. W 1931 r., po krótkiej przerwie na stanowisku kierownika sekretariatu ogólnego Urzędu Śledczego w Białymstoku, znów przydzielono mu zadania związane ze zwalczaniem ruchu komunistycznego, tym razem na terenie powiatu białostockiego. Na stanowisku kierownika referatu śledczego pozostał aż do wybuchu II wojny światowej. Rozbijał ciągle odradzające się struktury

<sup>72</sup> RO „Pająk 39” dotyczyło inwigilacji osób, które przed wojną pracowały lub współpracowały z wywiadem i kontrwywiadem RP.

<sup>73</sup> APB, Sąd Wojewódzki w Białymstoku 1949–1964 (dalej: SWB), sygn. 1/3/97, *Sentencja wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z 11 lipca 1951 r. w sprawie Adama Półtorzeckiego*, 11 VII 1951 r., k. 181, 181v.

<sup>74</sup> APB, SWB, sygn. 1/3/97, *Zawiadomienie o śmierci więźnia Adama Półtorzeckiego*, 15 IV 1951 r., k. 195v.

<sup>75</sup> A. Misiuk, *Policja państwowa w województwie białostockim...*, s. 32–33.

komunistyczne, głównie dzięki dobrze umiejscowionej siatce konfidentów. W zdecydowanej większości znanych nam operacji nie prowadził wyrafinowanej gry z przeciwnikiem – przeprowadzał aresztowania natychmiast po zebraniu dowodów, werbował tajnych współpracowników najczęściej za pomocą szantażu lub/i niezbyt wysokiego wynagrodzenia, nie zawsze przestrzegał elementarnych zasad ich ochrony. Niemniej w czasie gdy służył w powiecie białostockim, komuniści nie zdołali na tym terenie rozwinąć szerszej działalności.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi, Komitet Okręgowy w Białymstoku, sygn. 163/VII-17, *Sprawozdanie z działalności KPZB z rejonu gródeckiego*, 12 VII 1932 r., k. 14.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku:

- sygn. 07/1177/2, *Pismo naczelnika wydziału „A” WUBP w Gdańsku do naczelnika wydziału I WUBP w Gdańsku*, 5 X 1949 r., k. 20;
- sygn. 07/1177/2, *Prośba do MBP o informacje nt. Adama Półtorzeckiego*, 2 IV 1948 r., k. 23, 24;
- sygn. 07/1177/2, *Protokół z przesłuchania Adama Półtorzeckiego*, 14 IX 1944 r., k. 11–17;
- sygn. 07/1177/1, *Charakterystyka sprawy Adama Półtorzeckiego*, 19 XII 1950 r., k. 40;
- sygn. 07/1177/1, *Plan śledztwa przeciwko Adamowi Półtorzeckiemu*, [b.d.] 1950 r., k. 42;
- sygn. 07/1177/1, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 15 VII 1950 r., k. 9–13, 15, 17–20, 23, 96–97;
- sygn. 07/1177/1, *Wyciąg z protokołu posiedzenia Sądu Okręgowego w Suwałkach 10–21 V 1926 r.* [dokument omyłkowo datowany na 1946 r.], k. 51–53;
- sygn. 07/1177/2, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 17 VII 1950 r., k. 98, 100–102, 110, 111;
- sygn. 07/1177/2, *Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Półtorzeckiego*, 23 VII 1951 r., k. 278;
- sygn. 07/1177/2, *Protokół przesłuchania świadka Bolesława Kontryma*, 12 II 1951 r., k. 245;
- sygn. 07/1177/2, *Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie*, 27 XI 1926 r., k. 134–148.



Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

- sygn. 317/812, *Akt oskarżenia Bolesława Kontryma*, 14 II 1952 r., k. 12–13;
- sygn. 317/812, *Zeznania Adama Kelera w sprawie rewizji wyroku Bolesława Kontryma*, 15 XI 1957 r., k. 234v;
- sygn. 317/813, *Protokół przesłuchania Adama Kellera, b. kierownika wydziału bezpieczeństwa UW w Białymstoku*, 27 IX 1951 r., k. 164;
- sygn. 317/813, *Protokół z przesłuchania Zygmunta Ojrzyńskiego, b. wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku*, 27 IX 1951 r., k. 166;
- sygn. 317/814, *Protokół z przesłuchania podejrzanego Bolesława Kontryma*, 16 X 1951 r., k. 33–34, 240.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

- Urząd Wojewódzki w Białymstoku (dalej: UWB), sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1931 r.*, 10 XII 1931 r., k. 58v;
- UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1931 r.*, 10 I 1932 r., k. 68v, 69, 70v, 71;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za styczeń 1932 r.*, 11 II 1932 r., k. 2, 2v, 4;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za luty 1932 r.*, 20 III 1932 r., k. 12, 12v;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za marzec 1932 r.*, 20 IV 1932 r., k. 23v, 24;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za maj 1932 r.*, 20 VI 1932 r., k. 47, 48;
- UWB, sygn. 60, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za lipiec 1931 r.*, 10 VIII 1931 r., k. 12, 13v;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1932 r.*, 20 X 1932 r., k. 90v;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1932 r.*, 20 XII 1932 r., k. 115, 118v;
- UWB, sygn. 67, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1932 r.*, 20 I 1933 r., k. 126;
- UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za marzec 1933 r.*, 20 IV 1933 r., k. 32, 32v;
- UWB, sygn. 72, *Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne nr 8 za lipiec 1933 r.*, 20 VIII 1933 r., k. 96v;
- UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za sierpień 1933 r.*, 20 IX 1933 r., k. 102v, 103, 104v;

- UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za wrzesień 1933 r.*, 19 X 1933 r., k. 113v–114v, 115, 116v;
- UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za listopad 1933 r.*, 20 XII 1933 r., k. 148v, 149;
- UWB, sygn. 72, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za grudzień 1933 r.*, 20 I 1934 r., k. 163v, 164;
- UWB, sygn. 79, *Miesięczne sprawozdanie wojewody białostockiego za styczeń 1934 r.*, 20 II 1934 r., k. 13, 13v;
- UWB, sygn. 94, *Miesięczne sprawozdania sytuacyjne nr 1 z ruchu wyrotowego i zawodowego oraz stanu bezpieczeństwa za styczeń 1936 r.*, luty 1936 r., k. 2v;
- Sąd Wojewódzki w Białymstoku 1949–1964 (dalej: SWB), sygn. 1/3/97, *Sentencja wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z 11 lipca 1951 r. w sprawie Adama Półtorzeckiego*, 11 VII 1951 r., k. 181, 181v;
- SWB, sygn. 1/3/97, *Zawiadomienie o śmierci więźnia Adama Półtorzeckiego*, 15 IV 1951 r., k. 195v.

### Publikacje zwarte i czasopisma

Bergman A., Korniluk M., *Z działalności ruchu komunistycznego w Białymstoku w latach 1923–1938*, w: *Studia i materiały do dziejów Białegostoku*, t. 1, J. Antoniewicz, J. Joka (red.), Białystok 1968.

Boguszewski M., Tarasiewicz J., *Suwalskie szkice*, w: *Źródła do dziejów ruchu komunistycznego w Białostocczyźnie w latach 1918–1938*, Białystok 1988.

Cichoracki P., Dufurat J., Mierzwa J., *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935)*, Kraków 2019.

Filipowicz I., Majecki H., *Działalność komunistów na Suwalszczyźnie w świetle materiałów procesu 53 w roku 1926*, „Teki Archiwalne” 1970, t. 12.

Halicki K., *Metody pracy informacyjno-wywiadowczej policji politycznej w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 268.

Kania M., *Policja Państwowa w powiecie zawierciańskim 1927–1939. Struktury, działalność, wojenne i powojenne losy funkcjonariuszy*, Katowice–Warszawa 2019.

Kołodko T., *Wspomnienia z lat walki na „wolności” i w więzieniu*, w: *Źródła do dziejów ruchu komunistycznego w Białostocczyźnie w latach 1918–1938*, Białystok 1988.

*Krwawe zajęcia w Szudziałowie. Atak robotników leśnych na posterunek policyjny*, „Gazeta Białostocka Dzień Dobry!”, 5 I 1934 r., nr 5.

Maciszewski J., *Przedmowa*, w: *Tragedia Komunistycznej Partii Polski*, J. Maciszewski (red.), Warszawa 1989.

Matusiewicz A., *Lata międzywojenne*, w: *Suwałki. Miasto nad Czarną Hańczą*, J. Kopiał (red.), Suwałki 2005.

Matusiewicz A., Mierzwa J., *Starostowie sejneńscy w latach 1918–1925*, „Rocznik Augustowsko-Suwałski” 2012, t. 12.

Mączyński M., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997.

Mierzwa J., *Działalność wojewódzkich i powiatowych struktur bezpieczeństwa w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Państwo i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, J. Żarnowski (red.), Warszawa 2014.

Misiuk A., *Policja państwowa w województwie białostockim w latach 1919–1926*, „Białostoczczyzna” 1995, t. 2.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996.

*Przed procesem bandytów – uczestników napadu na nadleśnictwo Złota Wieś i na plebanię w Czarnej Wsi od specjalnego wysłannika „Dziennika Białostockiego”*, „Dziennik Białostocki”, 22 XI 1936 r., nr 325.

Skłodowski K., *„Przestępstwa przeciwko państwu” – próby agitacji komunistycznej w oddziałach garnizonu Suwałki w okresie międzywojennym. Przyczynek do dziejów garnizonu*, „Rocznik Augustowsko-Suwałski” 2006, t. 6.

*Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom V: Województwo Białostockie*, Warszawa 1924.

Śleszyński W., *Rola i zadania organów Policji Państwowej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, „Studia Podlaskie”, t. 15, Białystok 2005.

*Uczestnicy zająć zostali ukarani więzieniem od 6 miesięcy do 2 lat*, „Dziennik Białostocki”, 20 VII 1934 r., nr 199.

Wrocławski B., *Pod płaszczykiem związku*, w: *Źródła do dziejów ruchu komunistycznego w Białostocczyźnie w latach 1918–1938*, Białystok 1988.

*Wyrok w sensacyjnym procesie komunistycznym. Władysław Chrzanowski skazany na 3 lata więzienia*, „Echa Białostockie”, 9 III 1935 r., nr 68.

*Źródła do dziejów ruchu komunistycznego w Białostocczyźnie w latach 1918–1938*, Białystok 1988.

**Źródła internetowe**

Zdanowicz H., *Podziemie komunistyczne w Choroszczycy i okolicy w latach 1926–1938*, <http://pamiec.org.pl/podziemie-komunistyczne-w-choroszczy-i-okolicy-w-latach-1926-1938> [dostęp: 27 I 2023].

ADAM NOGAJ

---

## Represje władz PRL wobec byłych funkcjonariuszy służb specjalnych II RP oraz Polskiego Państwa Podziemnego i ich agentury w epoce stalinizmu w Polsce

### Abstrakt

---

Prezentowana publikacja ukazuje system represji stosowany przez władze komunistyczne wobec przedwojennych funkcjonariuszy Policji Państwowej, a szczególnie wobec jednego z jej pionów zwanego Defensywą, odpowiedzialnego za monitorowanie ruchu komunistycznego w przedwojennej Polsce. Prezentuje także system powojennego monitorowania osób, które przed wojną działały w strukturach wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, oraz agentury służb specjalnych. Autor dowodzi, że przyniesiona na obcych bagnietach w lipcu 1944 r. władza nie reprezentowała społeczeństwa polskiego. Była to władza zainstalowana przez obce państwo do realizacji polityki tego państwa w podbitej i okupowanej Polsce. Terror i zbrodnie wobec społeczeństwa polskiego pojawiły się tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej i występującej u jej boku Armii Polskiej na Lubelszczyznę i z miesiąca na miesiąc się nasilały. Inwigilacją objęto kilkadziesiąt grup społecznych, pośród których inwigilacja przedwojennych oficerów WP, przedwojennych funkcjonariuszy Policji Państwowej, oficerów oraz członków Armii Krajowej zajmowała czołowe miejsce w systemie represji PRL.

Autor ukazuje, że mieczem nowej władzy wobec społeczeństwa polskiego było prawo, wykonywane przez system sądowniczy. Po powołaniu Władysława Gomułki na funkcję I sekretarza PZPR powołano komisję do zbadania działalności Głównego Zarządu Informacji Wojskowej, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Naczelnego Sądu Wojskowego pod kątem odpowiedzialności osób funkcyjnych tych organów. Komisja ustaliła, że wymiar sprawiedliwości dopuszczał się masowego fałszowania protokołów niejawnych, tolerował przedłużanie aresztu całymi latami, dobieranie do rozpraw specjalnych składów orzekających, reżyserowanie poszczególnych procesów politycznych, utrudnianie obrońcom widywania się z oskarżonymi,

uleganie przez sądy wpływom zewnętrznym, zatwierdzanie w procesach rewizyjnych kary śmierci po trwających kilka minut rozprawach, odczytywanie jedynie zeznań wymuszonych w śledztwie, ingerowanie w sprawy nadrzędnych instancji sądowniczych, ustalanie „norm” na wydawanie wyroków śmierci i premiowanie sędziów za wydawanie wyroków śmierci. Wspomniana komisja dostrzegła popełniane przez Informację Wojskową oraz wymiar sprawiedliwości przestępstwa nadużywania władzy i niedopełniania obowiązków.

W publikacji autor ukazuje nadzwyczajne sukcesy pionu politycznego Policji Państwowej w rozpracowaniu ruchu komunistycznego w przedwojennej Polsce, co było jednym z czynników, który doprowadził do likwidacji w latach 1937–1938 partii komunistycznej – rękoma decydentów z Moskwy. Ukazuje także olbrzymie sukcesy powojennego aparatu bezpieczeństwa w rozpracowaniu przedwojennego środowiska Policji Państwowej oraz ludzi wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Dla funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa źródłami informacji o wymienionych środowiskach były własnoręcznie napisane życiorysy, zeznania aresztowanych przed wojną członków KPP, rozpracowywania agenturalne, zeznania aresztowanych po wojnie osób, bitych i terroryzowanych w więzieniu, jak również powojenna pomoc sowieckiego NKWD w dostarczaniu MBP dużej ilości charakterystyk poszukiwanych przez UB osób na podstawie przejętych na Wschodzie dokumentów polskich instytucji. W części końcowej autor omawia przebieg śledztw oraz procesów karnych wobec wymienionych osób, co stanowiło zwieńczenie prowadzonych rozpracowań. Autor dowodzi, że działalność powojennego systemu terroru i zbrodni, Urzędu Bezpieczeństwa, Informacji Wojskowej oraz aparatu sądownictwa do końca 1956 r. stanowi czarną kartę naszej najnowszej historii.

### Słowa kluczowe

represje w PRL, sądownictwo w PRL, zbrodnie wymiaru sprawiedliwości, Policja Państwowa, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego

## **Repressions of the authorities of the People's Republic of Poland against former functionaries of the secret services of the Second Republic of Poland and the Polish Underground State and their agents in the Stalinist era in Poland**

### **Abstract**

The publication shows the system of repression applied by the communist authorities against pre-war officers of the State Police, especially against one of its divisions, called the Defensive, responsible for monitoring the communist movement in pre-war Poland. He also presents the system of post-war monitoring of individuals who were active in the structures of military intelligence and counterintelligence before the war, as well as agents of the secret services. The author argues that the authority brought on foreign bayonets in July 1944 did not represent Polish society. It was an authority installed by a foreign state to implement the policy of that state in conquered and occupied Poland. Terror and atrocities against Polish society appeared shortly after the Red Army and the Polish Army appearing at its side entered the Lublin region, and increased month by month. Several dozen social groups were subjected to surveillance, among which the surveillance of pre-war officers of the Polish Army, pre-war officers of the State Police, officers and members of the Home Army occupied a prominent place in the repressive system of the Polish People's Republic.

The author shows that the sword of the new authorities against Polish society was the law, exercised by the judicial system. After Władysław Gomułka was appointed First Secretary of the Polish United Workers' Party, a commission was set up to investigate the activities of the Main Board of Military Information, the Chief Military Prosecutor's Office and the Chief Military Court in terms of the responsibility of the functionaries of these bodies. The Commission found that the judiciary committed massive falsification of classified minutes, tolerated the prolongation of detention for years, selected special juries for trials, directed individual political trials, made it difficult for defence lawyers to see defendants, the courts succumbing to outside influence, approving the death penalty in review trials after hearings lasting only a few minutes, reading out only confessions extracted during investigations, interfering in the affairs of superior courts, setting 'standards' for handing down death sentences and rewarding judges for handing down death sentences. The aforementioned commission recognised the crimes of abuse of power and dereliction of duty committed by the Military Information and the judiciary.

In the publication, the author shows the extraordinary successes of the political division of the State Police in dissecting the communist

movement in pre-war Poland, which was one of the factors that led to the liquidation of the communist party in 1937-1938 - by the hands of decision-makers from Moscow. It also reveals the enormous successes of the post-war security apparatus in dissecting the pre-war environment of the State Police and the people of military intelligence and counterintelligence. For the functionaries of the Security Office, the sources of information about the above-mentioned circles were self-written biographies, testimonies of members of the Communist Party of Poland arrested before the war, agent dissections, testimonies of people arrested after the war, beaten and terrorised in prison, as well as the post-war assistance of the Soviet NKVD in providing the Ministry of Public Security with a large number of characteristics of wanted people on the basis of documents of Polish institutions seized in the East. In the final part, the author discusses the course of investigations and criminal trials against the persons mentioned, which was the culmination of the investigations. The author proves that the activities of the post-war system of terror and crime, the Security Office, the Military Information and the judicial apparatus until the end of 1956 constitute a black page of our most recent history.

### Keywords

---

repressions in the People's Republic of Poland, judiciary in the People's Republic of Poland, crimes of the judiciary, State Police, Ministry of Public Security

### W obcym interesie

Przyniesiona do Polski na obcych bagnietach w lipcu 1944 r. władza nie reprezentowała społeczeństwa polskiego, nie służyła ani jemu, ani państwu polskiemu – reprezentowała interesy sowieckiego państwa oraz realizowała jego politykę wobec Polski. Od pierwszych dni istnienia tzw. Polski Lubelskiej nowa – „ludowa” i „demokratyczna” ponoć – władza siała terror w celu dokonania podziału społeczeństwa, odizolowania go od jego tradycyjnych elit i tradycyjnego systemu wartości obowiązującego w Polsce, a także ułatwienia manipulacji zatomizowanym społeczeństwem. Jak odnotował Krzysztof Szwagrzyk, *Wśród historyków panuje dość powszechne przekonanie, że bez pomocy ZSRR komuniści w Polsce nie byłoby w stanie ani wprowadzić, ani też utrzymać nowego systemu*<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> K. Szwagrzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000, s. 11.



Pierwsza akcja Urzędu Bezpieczeństwa<sup>2</sup> przeciwko obywatelom polskim miała miejsce kilka dni po zainstalowaniu PKWN w Lublinie. Opisał ją w swej relacji Stanisław Radkiewicz, powołany na stanowisko kierownika resortu bezpieczeństwa publicznego. Odnotował, jak to kilka dni po przybyciu do Lublina przebywał w swoim gabinecie wraz z dwoma sowieckimi „doradcami”. Ci naciskali na niego, aby natychmiast podjął walkę z „wrogami ludu”. Zapytał: *Tylko gdzie ich szukać?* Jeden z doradców, który stał przy oknie, dostrzegł grupę młodych ludzi ciągnących wózek, na którym leżały karabiny i inne tobołki. Oficer ten powiedział: *Spójrzcie, to są wasi wrogowie.* Radkiewicz wydał polecenie oficerowi dyżurnemu i chwilę później żołnierze z ochrony zatrzymali te osoby<sup>3</sup>.

Przedstawiona sytuacja to opis dramatu kilku osób, które podczas wojny znajdowały się w oddziale partyzanckim, prawdopodobnie w 27 Dywizji Piechoty Armii Krajowej, która operowała na tym terenie. Wojna się zakończyła. Ludzie ci po latach trudów i niebezpieczeństw z radością wracali do swojego miasta, o którego wolność walczyli. Ktoś powinien ich powitać. Ucisnąć dłonie, podziękować za wysiłek, za przelaną w okresie okupacji krew. Zamiast należnego im powitania spotkało ich więzienie. Nie wiem, jakie były dalsze losy wspomnianych osób. Wiem jednakże, że Zamek Lubelski, który podczas okupacji był katownią polskich patriotów, po wojnie tą katownią pozostał, tym razem zarządzaną przez „ludową i demokratyczną” władzę. Także obóz koncentracyjny na Majdanku, w którym dopiero co wystygły kominy niemieckich krematoriów tuż po uwolnieniu więźniów, zaczęto ponownie wypełniać aresztowanymi obywatelami państwa polskiego. Takie były początki niechlubnej i podłej działalności nowej władzy.

Terror i zbrodnie siała także sowiecka „Smiersz”, nazwana w Wojsku Polskim Informacją Wojskową, chociaż do sierpnia 1945 r. nie było w tej instytucji ani jednego oficera ani żołnierza narodowości polskiej. Ciekawą historię o pierwszych zbrodniach popełnianych przez wspomnianą „Smiersz” opowiedział mi przed laty były porucznik Maciej Sieński – jesienią 1944 r. oficer Oddziału Topograficznego Sztabu 2 Armii WP, stacjonującego w Kąkolewnicy, położonej na północ od Lublina, w połowie drogi między Radzyniem a Międzyrzecem Podlaskim. Z przekazanej mi informacji wynikało, że któregoś dnia Sieński otrzymał polecenie udania się do siedziby Informacji Wojskowej w celu dostarczenia tam żądanych map.

<sup>2</sup> Powołane w lipcu 1944 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego 14 grudnia 1954 r. zostało rozwiązane. W jego miejsce utworzono Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego.

<sup>3</sup> Był archiwum Zakładu Historii Partii przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Relacja Stanisława Radkiewicza, sygn. R 176, poz. 16. Obecnie dokumenty te znajdują się w Archiwum Akt Nowych. Notatki w posiadaniu autora.

Po dotarciu na miejsce usiłował dostać się do budynku. Wartownik mu jednak na to nie pozwolił, ale poinformował telefonicznie oficera dyżurnego o przybyłym oficerze. Oczekując na jego przybycie, Sieński zapytał wartownika, czym zajmuje się Informacja Wojskowa, ponieważ wcześniej o takiej instytucji nie słyszał. Wartownik powiedział: *Posłuchaj. Z oddali słuchać było pojedyncze strzały. Po chwili dodał: Rozstrzeliwują waszych*<sup>4</sup>. Takie były początki bestialstw popełnianych w Polsce przez wspomnianą Informację Wojskową<sup>5</sup> – początki terroru i zbrodni nowej „ludowej” władzy, skierowanych przeciwko społeczeństwu polskiemu.

Do połowy 1949 r. pod wpływem I sekretarza Polskiej Partii Robotniczej podejmowano nieśmiałe próby poszukiwania konsensusu z tradycyjnymi siłami politycznymi. Do powojennego wojska przyjęto ponad 1200 przedwojennych oficerów WP. Nawet w Oddziale Wywiadowczym Sztabu Generalnego WP zatrudniono 61 przedwojennych oficerów WP<sup>6</sup>. Odnotować jednakże należy, że sowieckie formacje NKWD, aparat bezpieczeństwa oraz oddziały WP realizowały własną politykę wobec „wrogów ludu” i na ustalenia partii nie zwracały najmniejszej uwagi. Z jednej z informacji wynika, że do 1948 r. skazano i w większości zgładzono około 70% osób spośród wszystkich straconych w Polsce Ludowej<sup>7</sup>. Mam wątpliwości, czy ustalenia te są poprawne. O skrytobójczych mordach już nie wspomnę. W pierwszych powojennych latach terror i zbrodnie siały oddziały WP, prowadzące operacje oczyszczające, oraz formujący się cywilny aparat Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Ideologiczne uzasadnienie stosowania terroru zdefiniował Józef Stalin, który twierdził, że: *Państwo jest maszyną w rękach klasy panującej, służącą do dławienia oporu jej przeciwników klasowych*<sup>8</sup>. Po usunięciu Gomułki terror się nie zmniejszył, wręcz przeciwnie – bardzo się nasilił.

<sup>4</sup> Relacja kapitana w stanie spoczynku Macieja Sieńskiego z połowy lat 80., przekazana autorowi.

<sup>5</sup> Wiadomo mi jest, że poszukiwania miejsc zbrodni w Kąkolewnicy prowadził przed laty Instytut Pamięci Narodowej. Nie znam wyników tych prac. Godzi się zaznaczyć, że jeżeli dotychczas nie odnaleziono miejsca zbrodni, należałoby zwrócić uwagę na odnotowaną w publikacji relację. Jeżeli odgłosy strzałów słychać było z budynku Informacji Wojskowej w Kąkolewnicy, oznaczałoby to, że miejsca egzekucji znajdowały się w odległości do około 100 metrów od tego budynku. Strzały pistoletowe słychać – w zależności od siły i kierunku wiatru – na taką właśnie odległość.

<sup>6</sup> A. Nogaj, *Pierwsze powojenne operacje agenturalne Oddziału II Sztabu Generalnego WP (1945–1947). Aneks nr 2. Wykaz przedwojennych oficerów WP zatrudnionych w Oddziale II SG WP w okresie 1945–1951*, w: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, Szczecin 2015, s. 524–525.

<sup>7</sup> K. Szważyk, *Zbrodnie w majestacie prawa...*, s. 15.

<sup>8</sup> J. Poksiński, *Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949–1956*, „TUN”, Warszawa 2007, s. 21–22. Więcej na temat uwarunkowań prawnych w powojennej Polsce – zob. Z.A. Zięba, *Prawo przeciwko społeczeństwu*, Warszawa 1997.

## Prawo na usługach totalitaryzmu

Mieczem nowej władzy był komunistyczny aparat represji, na którego usługach znajdowało się prawo, wykonywane przez kontrolowany poprzez tę władzę system sędowniczy.

Już w okresie Polski Ludowej represja karna sądów wojskowych była bardzo ostra. Tylko sądy wojskowe związków operacyjnych i taktycznych Wojska Polskiego skazały łącznie 971 osób (139 oficerów, 133 podoficerów, 587 szeregowców i 112 osób cywilnych), w tym aż 288 na karę śmierci. Spośród orzeczonych kar śmierci 181, tj. 62,8%, wykonano. [Łącznie] Sędziowie wojskowi, gorliwie egzekwując okrutne prawa państwa stanu wyjątkowego, orzekli 2583 wyroki śmierci, z których większość wykonano<sup>9</sup>.

Informacja Wojskowa i NKWD były władzą niepodlegającą praktycznie nikomu. Osadzenie w obozie nie wymagało nakazu prokuratora, nie prowadzono nawet ewidencji więźniów. Można było wydać wyrok na człowieka bez konieczności powiadamiania kogokolwiek<sup>10</sup>.

Sędziowie otrzymywali 50-procentowy dodatek za rozpatrywanie spraw z orzeczoną karą śmierci<sup>11</sup>.

Działalność prokuratur oraz sądów, zarówno cywilnych, jak i wojskowych, bazowała na szeregu uchwalonych dekretów. Pierwszy wydano już 31 sierpnia 1944 r., kolejny – 30 października 1944 r. Dwa tygodnie później, 16 listopada 1945 r., opublikowano następny, a kolejny – 13 czerwca 1946 r. Ten ostatni, *O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa*, był bardzo często podstawą do siania terroru. Z 16 zawartych w nim artykułów aż 10 dopuszczało karę śmierci:

Nie ulega wątpliwości, że niezwykle surowe „prawo”, które należy nazwać raczej prawem stanu wyjątkowego, wymierzone było w wroga wewnętrznego i niewiele miało wspólnego z demokracją, gdyż pozwalało na stosowanie terroru i usprawiedliwianie go racjami ideologiczno-społecznymi. W ich imię w aresztach i więzieniach znalazło się w latach 1944–1948 około 150 000 przeciwników politycznych nowej władzy. W stosunku do około 2500 z nich sądy zastosowały najwyższy wymiar kary. (...) W latach 1948–1950 usunięto z wojskowego

<sup>9</sup> J. Poksiński, *Represje wobec oficerów...*, s. 251.

<sup>10</sup> R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 252.

<sup>11</sup> Tamże, s. 254.

aparatu prokuratorskiego i sądowego „na skutek braku kwalifikacji politycznych” około 250 oficerów. Znaczna ich liczba posiadała przedwojenne przygotowanie prawnicze oraz niemałe doświadczenia zawodowe. Szef GZIWP [Główny Zarząd Informacji WP – przyp. A.N.], podsumowując wystąpienie na posiedzeniu Biura Politycznego, stwierdził, że łagodzenie kary oskarżonym „działa na korzyść wrogom i dyskredytuje praworządność Polskiego Rządu”<sup>12</sup>.

Jak odnotował Jerzy Poksiński, *W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że zwrot w polityce Polskiej Partii Robotniczej, który nastąpił w drugiej połowie 1948 r., był początkiem procesu intensywnej stalinizacji Polski. Nie oznacza to, że w okresie wcześniejszym w polskim systemie politycznym nie występowały elementy stalinizmu. Z masową indoktrynacją społeczeństwa i terrorem mieliśmy do czynienia już od roku 1944*<sup>13</sup>. Rzecznikiem stosowania polityki „twardej ręki” był Jakub Berman.

W przemówieniu na naradzie partyjnej w marcu 1949 r. akcentował, że centralnym zagadnieniem jest rozwój agentury bezpieczeństwa, którą trzeba rozbudowywać z całym uporem. Zdecydowanie zwalczał jakiegokolwiek próby uwzględniania narodowej specyfiki w polityce PPR, szczególnie ostro przeciwstawiając się przejawom w działalności Władysława Gomułki. Należał do głównych rzeczników rozprawy z gomułkowszczyzną, atakując ją jako niebezpieczne „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne”<sup>14</sup>.

Kadry wymiaru sprawiedliwości dobierano starannie i kształtowano mentalnie do realizacji polityki partii oraz aparatu bezpieczeństwa. Kilukrotnie przeprowadzano czystki w wymiarze sprawiedliwości, usuwając niewygodnych oficerów, (...) *ponieważ stanowią oni obcy, a nawet szkodliwy element*<sup>15</sup>. Czystki takie, oznaczone w dokumentach najwyższą klauzulą tajności, prowadzono m.in. w grudniu 1949 r. – usunięto wówczas ośmiu starszych oficerów z wymiaru sprawiedliwości. Miesiąc później, w następnym przeglądzie kadrowym, objęto analizą 47 oficerów. Komisja zasugerowała usunięcie z wojska 10 z nich. Kolejna czystka miała miejsce w maju 1951 r. W jej wyniku wnioskowano o usunięcie z wojska 67 oficerów, w tym trzech z Najwyższego Sądu Wojskowego, 24 z Zarządu Sądownictwa Wojskowego oraz 40 z prokuratury wojskowej<sup>16</sup>. Wiele biografii zbrodniarzy z resortu

<sup>12</sup> R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe...*, s. 249–250.

<sup>13</sup> J. Poksiński, *Represje wobec oficerów...*, s. 6.

<sup>14</sup> J.R. Nowak, *Zbrodnie UB*, Warszawa 2001, s. 7.

<sup>15</sup> J. Poksiński, „*My sędziowie nie od Boga*”. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 27.

<sup>16</sup> Tamże.

sprawiedliwości staraniem polskich intelektualistów zostało już poznanych<sup>17</sup>. Żaden z nich nigdy nie wyraził skruchy ani nie przeprosił za zbrodnicze decyzje. Niewielu z nich zostało także osądzonych.

Skala zbrodni popełnionych przez aparat sądowiczy ukazana została w końcu 1956 r., na fali odwilży po XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, kiedy to Nikita Chruszczow ujawnił stalinowskie zbrodnie. Próbę oczyszczenia się ze stalinizmu podjęto także i w Polsce. Po objęciu przez Władysława Gomułkę funkcji I sekretarza KC PZPR, 10 grudnia 1956 r. powołano tzw. Komisję Mazura (Wasilewskiego) do zbadania działalności Głównego Zarządu Informacji Wojskowej, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Naczelnego Sądu Wojskowego pod kątem odpowiedzialności osób funkcyjnych tych organów. Raport przedstawiał listę sędziów i prokuratorów wojskowych, podoficerów i oficerów śledczych oraz ofiar reżimu skazanych na śmierć. Komisja odnotowała największe nasilenie łamania prawa w latach 1948–1954, przy czym najwięcej wyroków karnych w spreparowanych procesach przypadło na okres od marca 1952 do drugiego kwartału 1953 r. W raporcie odnotowano obrzydliwe nadużycia prawa zarówno przez Informację Wojskową, jak i sądownictwo wojskowe. Dostrzeżono m.in.:

- masowe fałszowanie protokołów niejawnych,
- tolerowanie przedłużania aresztu całymi latami,
- niedoręczanie aktów oskarżenia oskarżonym,
- dobieranie do rozpraw specjalnych składów orzekających,
- prowadzenie rozpraw z wyłączeniem jawności, bez obrońców,
- godzenie się na reżyserowanie poszczególnych procesów politycznych,
- utrudnianie obrońcom widywania się z oskarżonymi,
- uleganie przez sądy wpływom zewnętrznym,
- zatwierdzanie w procesach rewizyjnych kary śmierci po trwających kilka minut rozprawach,
- odczytywanie jedynie zeznań wymuszonych w śledztwie,
- ingerowanie w sprawy nadrzędnych instancji sądowiczych,
- ustalanie „norm” na wydawanie wyroków śmierci i premiowanie sędziów za wydawanie wyroków śmierci.

Wspomniana komisja dostrzegła popełniane przez Informację Wojskową oraz wymiar sprawiedliwości przestępstwa nadużywania władzy i niedopełniania obowiązków – *Przy czym działalność niektórych sędziów wojskowych zdaniem komisji nabrała cech mordu sądowego*<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” (Rzeszów) 2004, nr 1/1, s. 411–453.

<sup>18</sup> R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe...*, s. 255–256.

W opinii Krzysztofa Szwagrzyka: *Odpowiedzialność za zbrodnie sądowe i bezmiar ludzkich nieszczęść ponoszą – o czym należy pamiętać – nie tylko sędziowie i prokuratorzy wojskowi. Prezentowane, dość licznie, w pracy fotokopie dokumentów potwierdzają pogląd, że komunistyczny „wymiar sprawiedliwości” został stworzony i był następnie kierowany przez PPR/PZPR<sup>19</sup>. Represje stosowane w latach 1949–1956 wobec przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych były tylko częścią fali terroru skierowanego wobec kilkudziesięciu grup społecznych powojennego państwa polskiego, głównie przedwojennych oficerów WP, byłych członków Armii Krajowej, przedwojennej inteligencji, nauczycieli, kapłanów, aktywnych ludzi Kościoła, niepodległościowych socjalistów, narodowców, ludowców z mikołajczykowskiego PSL.*

### **Sukcesy służb specjalnych w zwalczaniu ruchu komunistycznego w przedwojennej Polsce**

Funkcjonariusze przedwojennych polskich służb specjalnych znali i monitorowali strukturę KPP oraz jej działalność. Znali placówki terenowe partii, a także bardzo wielu działaczy oraz z reguły mało aktywnych członków dolnych ogniw partii. Rozpoznano również ideologię komunistyczną oraz cele i metody działania organizacji. Rozpracowano nawet kierownicze struktury KPP. Wyraźnie dostrzegano, że polscy komuniści są inspirowani przez sowiecki Komintern – że są sowiecką agenturą w Polsce. Wiedzano, że dążą do poszerzania swoich szeregów, a także do zainstalowania swoich towarzyszy w zarządach związków zawodowych. Zdawano sobie sprawę, że celem partii komunistycznej jest destabilizowanie sytuacji politycznej w Polsce oraz sianie niepokojów poprzez propagandę skierowaną do najmniej zamożnych warstw społeczeństwa. Środowiskom komunistycznym zależało na generowaniu strajków i społecznych niepokojów, czyli osłabianiu państwa, jak również kompromitowaniu przywódców, a docelowo – ustanowieniu władzy sowieckiej w Polsce bądź zainstalowaniu rządu bardziej ugodowego wobec Związku Sowieckiego.

Niebywałym sukcesem polskiej Defensywy było zwerbowanie do współpracy Joska Myczenmachera, odnotowanego w historiografii jako Józef Mützenmacher bądź Józef Mitzenmacher. Urodził się 18 kwietnia 1903 r. w Mławie w rodzinie robotniczej. Był kadrowym działaczem komunistycznym wysokiego szczebla w Polsce, Niemczech oraz w Związku Sowieckim. Pełnił funkcję zastępcy członka

<sup>19</sup> K. Szwagrzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa...*, s. 8.

Komitetu Centralnego KPP. Od 1930 r. był jednocześnie agentem i współpracownikiem polskiej policji politycznej, znanym pod pseudonimami „Mietek Redyko”, „Urbański”, „Jan Bogusław Kamiński”, „Jan Alfred Reguła”, „J.A.R.”, „Jan Berdych”, „Kwiatkowski”, „Docent”, „Jan Roszkowski” i innymi. Jego życiorys mógłby stanowić kanwę wielce interesującej powieści bądź filmu kryminalnego. Aż dziwne, że jak dotąd nikt na ten pomysł nie wpadł.



**Ilustracja 1.** Józef Mitzenmacher

Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef\\_M%C3%B4tzenmacher](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_M%C3%B4tzenmacher) [dostęp: 4 XI 2022].

Pochodził z żydowskiej rodziny. Jego ojciec pracował w zakładzie włókienniczym w Mławie. Jako szesnastolatek wstąpił w 1919 r. do grupy komunistycznej, a rok później do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (dalej: KPRP). Po zajęciu w lecie 1920 r. Mławy przez wojska bolszewickie pełnił – jako siedemnastolatek – funkcję sekretarza Komitetu Miejskiego KPRP oraz członka Czerwonej Milicji Obywatelskiej. Po przegonieniu bolszewików uciekł po krótkotrwałym pobycie w więzieniu do Prus Wschodnich, gdzie wstąpił do Związku Komunistycznej Młodzieży Niemieckiej. Za udział w powstaniu marcowym aresztowano go i osadzono w więzieniu w Królewcu. Po zwolnieniu wyjechał do Związku Sowieckiego. Służył tam w Czerwonej Milicji Obywatelskiej, był także zastępcą kierownika szkoły „czerwonych” dowódców. Ukończył dwa kursy Komunistycznego Uniwersytetu Mniejszości Narodowych, a następnie został przerzucony do Polski. Zajmował wiele wysokich stanowisk w ruchu komunistycznym. Działał m.in. w sekretariacie Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej

(dalej: KZMP). Aresztowany w 1926 r., został skazany na pięć lat więzienia – i tam prawdopodobnie w 1930 r. zwerbowany przez oficerów Defensywy. Po wyjściu z więzienia jako jeden z najwybitniejszych działaczy skierowany został przez partię do szkoły Kominternu pod Moskwą. Studiował tam m.in. z Józefem Różańskim, w powojennych latach bestią Urzędu Bezpieczeństwa. Po kolejnym przerwaniu do Polski objął funkcję sekretarza okręgu KPP w Zagłębiu Dąbrowskim. W 1932 r. wybrano go na zastępcę członka KC KPP. Powierzono mu funkcję członka Sekretariatu Krajowego KPP. Zajmował pozycję w sercu komunistycznej partii. W tym czasie – jak już wspomniano – był także agentem polskiej Defensywy.

20 sierpnia 1933 r. aresztowano Alfreda Lampego i kilka innych osób zajmujących najwyższe stanowiska w KPP. Ponieważ w miejscu aresztowania Lampe umówiony był z Joskiem Mitzenmacherem, ten drugi ściągnął na siebie podejrzenie o zdradę. Aby go chronić, oficerowie MSW zdecydowali się na upozorowanie jego zabójstwa – co miało oczyścić go z ewentualnych podejrzeń. Cztery dni po aresztowaniu Lampego prasa poinformowała o znalezieniu pod Warszawą ciała mężczyzny ze zmasakrowaną twarzą, w autentycznym ubraniu Mitzenmachera. Jego żona, także działaczka KPP, rozpoznała swojego męża. Kierownictwo KPP było przekonane, że zabójstwa dokonała policja. Tak rozpoczął się nowy rozdział w życiu Mitzenmachera.

Aż do wojny pełnił on funkcję wybitnego eksperta do spraw ruchu komunistycznego. W latach 1934–1939 Mitzenmacher, pod pseudonimem „Kwiatkowski”, był zatrudniony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Pracował z naczelnikiem Wydziału Społeczno-Politycznego, Bachem, i wiceministrem Henrykiem Kaweckim. W marcu 1934 r. ukazało się jego opracowanie, wydane pod nazwiskiem „Jan Alfred Reguła”, pt. *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*. Książka wzbudziła olbrzymie zainteresowanie i niebawem wykonano jej dodruk. Stanowiła zbiór przechwyconych przez Defensywę dokumentów KPP z komentarzem autora. Było to niemalże podstawowe opracowanie do nauki o komunizmie w Polsce. Mitzenmacher był także płodnym publicystą, ukazującym prawdziwe, a nie propagandowe oblicze ruchu komunistycznego. Publikował nazwiska polskich komunistów wraz z krótkimi notkami biograficznymi.

Jego działalność, kompromitująca ruch komunistyczny jako partię sowieckiej agentury, jak również prowadzone z sukcesem przez struktury bezpieczeństwa działania operacyjne przeciwko działaczom komunistycznym nadszarpane zaufanie, jakie do polskich komunistów miał Józef Stalin, faktyczny decydent ruchu komunistycznego na świecie.

W sierpniu 1937 r. w Moskwie aresztowano sekretarza generalnego KPP Juliana Leszczyńskiego – Leńskiego, co było początkiem wielkiej czystki wśród



polskich komunistów. W 1938 r. Komintern oficjalnie rozwiązał KPP pod zarzutem opanowania partii przez polski wywiad. Działaczy przebywających w Polsce zaczęto ściągać do ZSRS, gdzie w latach 1937–1939 wymordowano całą elitę kierowniczą KPP. (...) likwidacja partii była największym ciosem dla zawodowych funkcjonariuszy partyjnych, którzy w ten sposób pozbawieni zostali pensji ZSRS i zostali bez środków do życia<sup>20</sup>.

W okresie okupacji Mitzenmacher pracował z polecenia Niemców w Bibliotece Publicznej w Warszawie. Występował tam pod nazwiskiem Jan Berdych. Od 1 września 1941 r. Niemcy postawili go na czele nowo utworzonego działu społecznego. Współpracował z gestapo, a także – przez krótki czas – z delegaturą Rządu na Kraj<sup>21</sup>.

Po zakończonej wojnie pojawił się we Wrocławiu, jako Stanisław Rożkowski (Roszkowski). Wiedział, że będzie tropiony przez aparat bezpieczeństwa. Prawdopodobnie z tego powodu poddał się operacji plastycznej. Podjął tam pracę jako kierownik działu personalnego w dyrekcji kolei we Wrocławiu. Został członkiem egzekutywy Komitetu Miejskiego PPR; odznaczony przez partię „Złotym Krzyżem Zasługi” – za zasługi w kolejnictwie.

17 listopada 1947 r. trafił do szpitala z objawami zapalenia woreczka żółciowego. Po kilku tygodniach przewieziono go do szpitala w Łodzi, gdzie zmarł 30 grudnia 1947 r. Godzi się odnotować, że w świetle ustaleń Jacka Wilamowskiego i Andrzeja Zasiecznego, zawartych w książce *Tajemnice policji politycznej. Afera Joska Mitzenmachera*, po 1947 r. widziano ponoć Mitzenmachera w Izraelu<sup>22</sup>.

Zwerbowanie członka sekretariatu KPP to niejedyny wielki sukces Defensywy. Innym olbrzymim sukcesem było także zwerbowanie do współpracy młodej agentki o pseudonimie „Franka”, która pracowała w tzw. wojskównie KC KPP. „Wojskówna” rozpracowywała agenturalnie Wojsko Polskie na polecenie wywiadu sowieckiego. „Franka” to najprawdopodobniej Anastazja Królikowska-Szewczykowa, żyjąca w latach 1898–1967. Po wojnie, w latach 1945–1954, była funkcjonariuszką w służbach finansowo-gospodarczych MBP<sup>23</sup>. Jako agentka dostarczała do

<sup>20</sup> W. Bernacki, H. Głębocki, M. Korcuć, F. Musiał, J. Szarek, Z. Zblewski, *Komunizm w Polsce. Zdrada, zbrodnia, zakłamanie, zniewolenie*, Kraków [2005], s. 77–79.

<sup>21</sup> Więcej na ten temat – zob. *Józef Mützenmacher*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef\\_M%C3%BCtzenmacher](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_M%C3%BCtzenmacher) [dostęp: 4 XI 2022]; B. Gadowski, *Biografia agenta. Największy agent policji politycznej II RP Józef-Josek Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.

<sup>22</sup> *Józef Mützenmacher...*

<sup>23</sup> Powyższe ustalenie odnotował Recenzent artykułu, od którego zapożyczyłem powyższą wiedzę. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), sygn. 0193/4380 (teczka personalna); zob. też *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, lit. „K”, Warszawa 1985, s. 455.

sfotografowania rękopisy Centralnego Wydziału Wojskowego KPP<sup>24</sup>. Z dobrym skutkiem penetrowano także placówki terenowe KPP.

### Sukcesy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w rozpracowywaniu przedwojennej Policji Państwowej

Jak widać, służby specjalne II Rzeczypospolitej głęboko i z sukcesami penetrowały ruch komunistyczny w przedwojennej Polsce. Ale równie doniosłe sukcesy odnosił powojenny aparat bezpieczeństwa w rozpracowywaniu przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych państwa polskiego.

Syntetyczna wiedza Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego o przedwojennych cywilnych instytucjach służb specjalnych i Policji Państwowej w przedwojennej Polsce zaprezentowana została w dwóch obszernych konspektach, opublikowanych na przełomie 1955 i 1956 r.<sup>25</sup> W pierwszym z nich, zatytułowanym *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa i wydany w grudniu 1955 r., zaprezentowano rozwój struktury oraz zadania policji politycznej w Polsce w okresie międzywojennym. W grudniu 1955 r. Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego opublikował także w masowym nakładzie ponad tysiąc egzemplarzy ściśle tajne opracowanie pt. *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*<sup>26</sup>. To 27-stronicowe opracowanie było kwintesencją wiedzy zbieranej latami na temat struktury oraz działalności tych instytucji. Autor bądź autorzy opracowania dostrzegli, że po przewrocie majowym 1926 r. sanacja przekazała walkę z ruchem rewolucyjnym Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, wcześniej zaś obsadziła istotne stanowiska w tym resorcie swoimi ludźmi.

Jak odnotowano, na szczeblu centralnym kluczową funkcję pełnił Departament Polityczny MSW – jako kierowniczy ośrodek pracy kontrwywiadowczej. Do jego zadań należało (...) *rozpracowywanie i kontrola całego życia politycznego*

<sup>24</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Informacja dot. B. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, 13 VI 1953 r., k. 26–30.

<sup>25</sup> AIPN, sygn. 771/3823, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Biuro „B”, Skrypt nr [brak numeru], Egzemplarz nr 1001, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955 r., k. 8–10.

<sup>26</sup> AIPN, sygn. 771/3823, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Biuro „B”, Skrypt nr [brak numeru], Egzemplarz nr 1001, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955 r., k. 1–7.

w kraju, legalnego i nielegalnego, szczególnie zaś zwalczanie ruchu rewolucyjnego<sup>27</sup>. Wspomniany departament miał szereg komórek organizacyjnych. W świetle tego dokumentu widoczne jest, że powojenny aparat represji posiadał obszerną wiedzę o strukturze oraz działalności przedwojennych instytucji odpowiedzialnych za kontrwywiad oraz zwalczanie sowieckiego ruchu komunistycznego. Ustalono, że:

- Wydział Polityczny zajmował się wspomnianymi zagadnieniami związanymi z rozpracowaniem polskich partii politycznych i organizacji społecznych, a także wykonywaniem poleceń premiera i ministra oraz dyrektora departamentu politycznego. Zajmował się również subwencjami dla partii politycznych i prorządowych organizacji społecznych i prorządowej prasy.
  - Referat polityczny rozpracowywał centralne instancje legalnych partii i stronnictw politycznych, monitorował poszczególne decyzje rządu. Stosował inspirację polityczną, organizował rozłamy. Swoje działania prowadził za pomocą oficjalnych kontaktów personalnych, jak również przy pomocy agentury.
  - Referat społeczny realizował analogiczne zadania w obszarze organizacji społecznych.
  - Referat prasowy kontrolował prasę i wydawnictwa, zwracając szczególną uwagę na prasę opozycyjną.
- Wydział Bezpieczeństwa odpowiadał za bezpieczeństwo wewnętrzne w Polsce. Zajmował się legalnymi partiami opozycyjnymi i związkami zawodowymi. Do jego zadań należało werbowanie i obsługiwanie najpoważniejszej agentury ulokowanej w tych organizacjach. Wydział ten kierował politykę represji w stosunku do poszczególnych organizacji nielegalnych, utrzymywał kontakty z różnymi organizacjami społecznymi i partiami, mobilizując je do walki z komunizmem. Nadzorował także prace Instytutu Naukowego Badania Komunizmu. W wydziale znajdowało się sześć referatów:
  - Referat bezpieczeństwa ogólnego zajmował się sprawami porządku publicznego i bezpieczeństwa.
  - Referat ruchu zawodowego rozpracowywał ruch zawodowy, szczególnie związki klasowe, prowadząc inspirację przy pomocy agentury.
  - Referat komunistyczny rozpracowywał najważniejsze elementy organizacyjne KPP, KZMP, MOPR i przybudówek partii. Opiniował wnioski różnych instytucji dotyczące kampanii antykomunistycznej. Prowadził też kartotekę komunistów. Wszelkie posunięcia w stosunku do KPP musiały być uzgadniane z tym referatem. Opracowywał także

<sup>27</sup> AIPN, sygn. BU 01334/98, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955, k. 3.

- zadania dla terenowych placówek, sporządzał meldunki sytuacyjne, publikował broszury szkoleniowe oraz publikacje antykomunistyczne.
- Referat nielegalnych organizacji ukraińskich i innych monitorował agenturalnie te organizacje, zwracając uwagę na nastroje prokomunistyczne.
  - Referat mobilizacyjny przygotowywał się do realizacji zadań na wypadek strajku powszechnego czy zagrożenia ogólnego bezpieczeństwa państwa w czasie mobilizacji i wojny. Do zadań referatu należało także izolowanie osób niepewnych politycznie i osadzanie ich w obozach odosobnienia.
  - Referat informacyjny zajmował się werbunkiem oraz utrzymywaniem kontaktów z siecią agentów posiadających obszerną wiedzę w zagadnieniach politycznych. Zbierał informacje ze wszystkich organizacji i partii politycznych legalnych i nielegalnych, analizował je wraz z materiałami nadsyłanymi z Wydziału Społeczno-Politycznego. Opracowywał także codzienne komunikaty o sytuacji politycznej w Polsce. Prowadził dossier działaczy politycznych szczebla centralnego, zarówno legalnych, jak i nielegalnych, oraz szereg kartotek: kartotekę nazwisk, pseudonimów, skorowidze według instancji partyjnych, skorowidze wad osobistych działaczy, pijaków, odchyleńców politycznych itd., a także album fotograficzny. O wszelkich posunięciach w stosunku do partii politycznych informowano referat informacyjny, a jego pracownicy często brali udział w aresztowaniach i akcjach likwidacyjnych.
  - Wydział Narodowościowy prowadził monitorowanie legalnych organizacji mniejszości narodowych, ich ogniw centralnych. Oceniał ich stosunek do rządu sanacyjnego oraz opinie na temat poszczególnych decyzji rządu. Monitorował ewentualne kontakty z działaczami komunistycznymi. Działalność prowadzono z wykorzystaniem agentury. Prowadzono inspirację, skłócanie organizacji, podsycanie waśni narodowościowych. W wydziale istniały referaty: ukraiński, żydowski oraz niemiecki. Wydział ten instruował podległe ogniwia oraz regulował politykę w stosunku do poszczególnych organizacji.

Na szczeblu wojewódzkim odpowiednikami Departamentu Politycznego MSW były wydziały społeczno-polityczne urzędów wojewódzkich. Początkowo nazywały się wydziałami bezpieczeństwa. Zajmowały się trzema blokami tematycznymi: politycznym, społecznym oraz bezpieczeństwem. Każdym z tych bloków zajmował się inny referat. Ponadto w województwach wschodnich – wileńskim, lwowskim, łuckim itd. – wyodrębniono komórki ds. mniejszości narodowych. W województwach przygranicznych, szczególnie na wschodzie, organizowano

ponadto referaty pograniczne, które współpracowały z kontrwywiadem SRI oraz komórkami kontrwywiadowczymi KOP. Nadzór nad wydziałami społeczno-politycznymi sprawowali osobiście wojewodowie. Do zadań wydziału należał także nadzór nad pracą Urzędów Śledczych Policji. Podlegały one formalnie komendantom policji, faktycznie zaś realizowały zadania wspomnianych wydziałów społeczno-politycznych. Wydziały te oraz referaty bezpieczeństwa prowadziły specjalne teczki rozpracowywanych organizacji, na każdą organizację oddzielnie.

Departament Polityczny MSW utrzymywał ściśle kontakty z Oddziałem II Sztabu Głównego WP. Przekazywał temu oddziałowi materiały z odcinka wojskowego oraz odpisy sprawozdań sytuacyjnych. Niektóre rozpracowywania prowadzono wspólnie. W 1937 r. utworzono ponadto Departament Dowodzenia Ogólnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Jego zadaniem było opracowanie zagadnień bezpieczeństwa dla obiektów, wytwórni, rejonów wojskowych, a także ochrona tajemnicy wojskowej.

Prokuratorzy terenowi pozostawali w bardzo bliskich związkach z naczelnikami wydziałów społeczno-politycznych, z którymi uzgadniano wiele spraw, m.in.: aresztowania, rewizje, działania wobec aresztowanych, skład ławy oskarżonych na poszczególne procesy itd.<sup>28</sup>

W świetle analizowanego dokumentu na szczeblu centralnym policja polityczna podlegała Departamentowi Politycznemu MSW<sup>29</sup>. Dostrzegano, że w działalności policji politycznej wyróżnia się dwa okresy: pierwszy do roku 1926 oraz drugi po 1926 r. Do 1926 r. centrala policji politycznej mieściła się w Komendzie Głównej Policji. W latach 1919–1921 Wydział Polityczny nosił nazwę Wydziału V-F. Później przemianowano go na Wydział IV-D – Defensywy. Placówki terenowe nazywano Ekspozyturami V-F, a później ekspozyturami Wydziału IV-D. W okresie 1923–1924 utworzono samodzielne Okręgowe Urzędy Policji Politycznej o zasięgu wojewódzkim, podległe wydziałom IV-D w Komendzie Głównej Policji, lecz pracujące pod kierownictwem Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego.

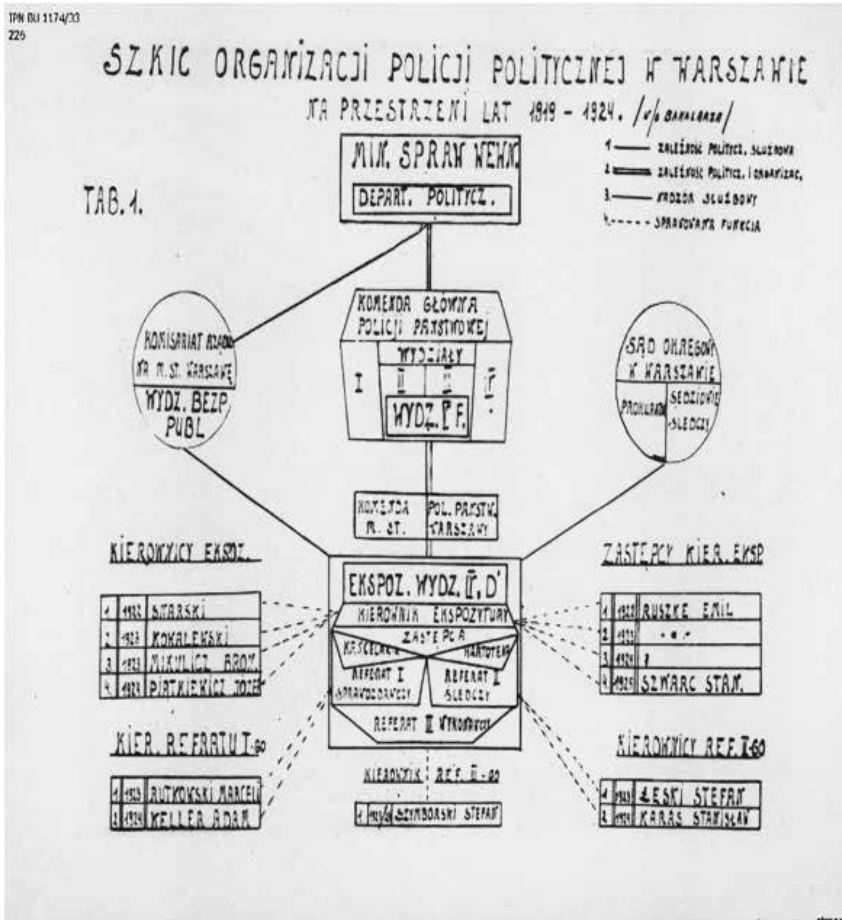
Po przewrocie majowym dokonano całkowitej reorganizacji policji politycznej. Na szczeblu centralnym sprawy polityczne przejął bezpośrednio Departament Polityczny MSW. Okręgowe Urzędy Policji Politycznej przemianowano na Oddziały Informacyjne, podległe władzy administracyjnej na danym terenie.

Ustalono, że w 1928 r. dokonano kolejnej reorganizacji, która przetrwała do nadejścia wojny. Na szczeblu wojewódzkim utworzono Urzędy Śledcze, składające się z dwóch oddziałów: Oddziału I Politycznego oraz Oddziału II Kryminalnego.

<sup>28</sup> AIPN, sygn. BU 01334/98, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955, k. 3–8.

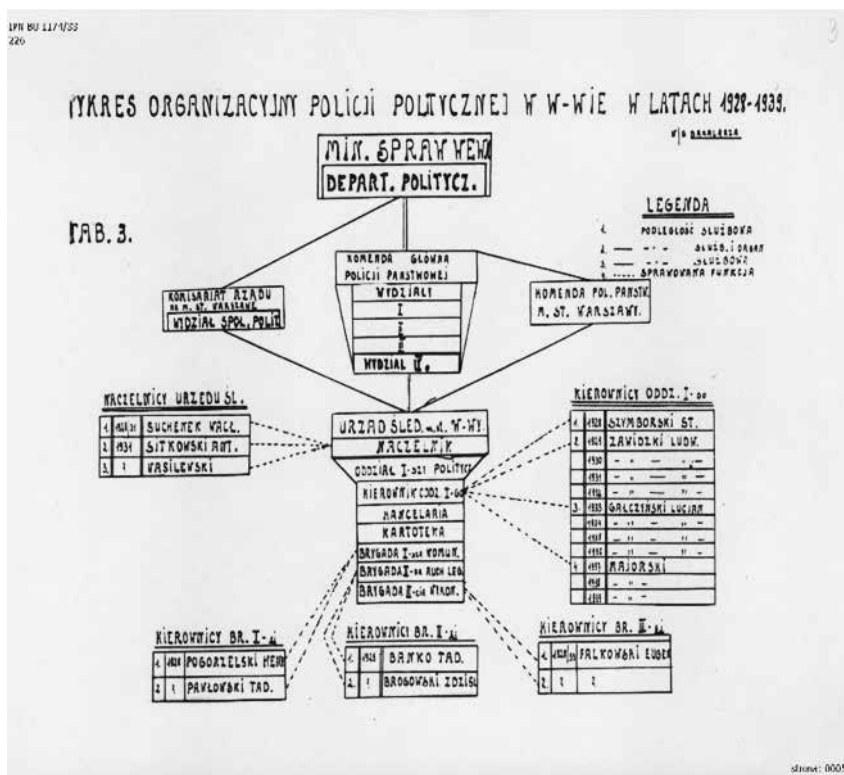
<sup>29</sup> Tamże.

Oddział I Urzędu Śledczego podlegał Komendzie Wojewódzkiej Policji tylko administracyjnie, zaś politycznie – Społeczno-Politycznemu Wydziałowi Urzędu Wojewódzkiego. Na szczeblu powiatowym utworzono Wydziały Śledcze, w których sprawami politycznymi zajmowała się Brygada Polityczna. Jej pracę nadzorował kierownik Oddziału I Urzędu Śledczego.



**Ilustracja 2.** Organizacja policji politycznej w Warszawie w latach 1924–1928

Źródło: AIPN, sygn. akt 1174/33.



Ilustracja 3. Organizacja policji politycznej w Warszawie w latach 1928–1939

Źródło: AIPN, sygn. 1174/33, k. 3.

### Struktura policji politycznej – Defensywy

Urząd Śledczy na przykładzie struktury Warszawskiego Urzędu Śledczego:

Oddział I – polityczny dzieli się na:

Brygada I – opracowywała odcinek organizacji lewicowych – KPP, KZMP, MOPR oraz organizacje trockistowskie, anarchistyczne.

Brygada II – opracowywała legalne stronnictwa polityczne i ruch zawodowy.

Brygada III – opracowywała mniejszości narodowe.

Brygada IV – zajmowała się ochroną członków rządu.

Brygada XI – zajmowała się ochroną prezydenta RP i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Dział Rejestracyjny – zwany „Dossier”, na prawach brygady prowadził rejestrację działaczy komunistycznych oraz działaczy innych organizacji.

Każda z brygad, z wyjątkiem IV i XI, posiadała trzy sekcje:

Sekcja I – informacyjno-wywiadowcza,

Sekcja II – inwigilacyjno-obszeryjny,

Sekcja III – wykonawczo-egzekucyjny.

Istniejące na szczeblu wojewódzkim wydziały śledcze posiadały następującą strukturę, na przykładzie Wydziału Śledczego w Łodzi:

Brygada V – do ścigania przestępstw antypaństwowych posiadała następującą strukturę:

Sekcja I – antykomunistyczna,

Sekcja II – wykonawcza,

Sekcja III – opiniodawcza,

Sekcja IV – organizacji legalnych i mniejszości narodowych.

Zarówno w Krakowie, jak i w Wilnie sprawami politycznymi zajmowała się I Brygada Wydziału Śledczego<sup>30</sup>.

### Agentura

W części dalszej opracowania z grudnia 1955 r. opisano kwestie związane z działalnością agentury w przedwojennej Polsce. Stwierdzono, że agentura była najważniejszym narzędziem policji politycznej. Określano ją mianem wywiadu konfidencyjnego. Konfidentów Defensywy w KPP nazywano „prowokatorami”. Wywiad konfidencyjny obejmował wszystkie dziedziny życia społeczno-politycznego. W obszarze rozpracowania agenturalnego leżało monitorowanie:

- stosunku do ówczesnego ustroju państwa,
- stosunku do państwowości polskiej,
- stosunku do rządu.

Informacje zbierano poprzez konfidentów tkwiących w danej komórce organizacyjnej, a także poprzez nawiązywanie kontaktów towarzyskich wśród działaczy ugrupowań politycznych, dziennikarzy. Ceniono agentów tkwiących w instytucjach centralnych, kierowniczych bądź lokalnych. Dążono, by w monitorowanych komórkach ulokowanych było co najmniej dwóch agentów, m.in. w celu kontrolowania pracy konfidenta. W pozyskiwaniu agentury należało kierować wysiłki na zjednanie czynnych i głęboko zaangażowanych działaczy: *Należy przy tym wykorzystać najróżnorodniejsze charaktery ludzi, a więc ludzi słabych, chwiejnych, gadatliwych, dla pracy bezpośredniej*<sup>31</sup>.

Metody werbunku agentów przez policję były różnorodne. Stosowano przy tym następujące środki:

<sup>30</sup> AIPN, sygn. 771/3823, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Biuro „B”, Skrypt nr [brak numeru], Egzemplarz nr 1001, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955 r., k. 8–10.

<sup>31</sup> Tamże, k. 15.



- pozbawianie pracy (nacisk ekonomiczny) bądź groźba jej pozbawienia,
- pozbawienie wolności lub groźba jej pozbawienia,
- załamywanie polityczne,
- wykorzystywanie zdrajców ruchu robotniczego,
- pozbawianie możliwości nauki lub studiów,
- wynagradzanie,
- różne metody szantażu,
- terror fizyczny<sup>32</sup>.

Nazwiska agentów znane były kierownikom brygad policyjnych. Prowadzili oni ewidencję, tj. zobowiązania oraz karty ewidencyjne agentów. W terenie Defensywa współpracowała z SRI DOK. Wszystkie dochodzenia w sprawach prowadzonych przez SRI na odcinku cywilnym prowadziła policja, likwidację spraw przeprowadzała na polecenie SRI. Podczas rozpraw sądowych nie wspomniano o udziale SRI. *Bardzo często oficerowie SRI przeglądali w „Defensywie” materiały dotyczące ogniw organizacji komunistycznej, lub sprawdzali w kartotekach „Defensywy” interesujące ich osoby*<sup>33</sup>.

Jak wynika z analizowanego dokumentu, aparat bezpieczeństwa PRL miał także rozległą wiedzę na temat działalności placówek naukowych zajmujących się analizowaniem ruchu komunistycznego w Polsce.

### **Instytut Naukowego Badania Komunizmu**

Główna działalność instytutu polegała na publikowaniu w dużych ilościach antykomunistycznych i antysowieckich broszur. Kadry wywodziły się ze środowiska sędziów, prokuratorów, oficerów i urzędników zaangażowanych w działalność antykomunistyczną. Instytut miał własną bibliotekę, w tym zbiór materiałów propagandowych ruchu komunistycznego. Utrzymywał ścisły kontakt z odpowiednimi placówkami III Rzeszy. We własnym zakresie organizował odczyty, dyskusje itp. W zarządzie zasiadały osoby z kierowniczych kręgów różnych ministerstw i urzędów. W 1938 r. materiały instytutu, lokal i bibliotekę przejął Wydział Bezpieczeństwa MSW<sup>34</sup>.

### **Instytut Wschodni**

Na terenie Warszawy działał także Instytut Wschodni. Powołany został przez Oddział II Sztabu Głównego WP i MSZ (...) *dla pogłębienia i ugruntowania prometeizmu i dostarczania akcji prometejskiej niezbędnego materiału propagandowego*<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Tamże, k. 15–16.

<sup>33</sup> Tamże, k. 21–22.

<sup>34</sup> Tamże, k. 27–28.

<sup>35</sup> Tamże, k. 26.

Instytut Wschodni miał się stać „akademią prometeizmu i arsenałem wytwarzającym najbardziej skuteczną amunicję dla organizacji prometejskiej” (...) Zadaniem Instytutu było również szkolenie młodych działaczy prometeistów. Przy Instytucie została założona szkoła Wschodnioznawcza, przy której zorganizowano Orientalistyczne Koło Młodych jako przedłużenie organizacji „Prometeusz”. Szkoła Wschodnioznawcza skupiała – jak wiadomo kontrrewolucyjną emigrację narodów nierosyjskich Związku Radzieckiego i była inspirowana i finansowana przez II Oddz. Sztabu Gł., który planował użycie jej dla celów dywersyjnych na terenie ZSRR, w szczególności podczas wojny<sup>36</sup>.

Jednym z głównych organizatorów Instytutu był Cat-Mackiewicz. Funkcję dyrektora pełnił senator Stanisław Siedlecki. Sekretarzem generalnym był Stanisław Korwin-Pawłowski, a następnie, od 1931 r., prof. dr. Olgierd Górka – jak odnotowano: *stary pilsudczyk*<sup>37</sup>.

### **Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej**

Na terenie Wilna funkcjonowała podobna placówka – o nazwie Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej. Realizowała ona cele zbliżone do tych, jakie stały przed Instytutem Wschodnim<sup>38</sup>. Ponadto Urząd Bezpieczeństwa miał także wiedzę o istniejącej przed wojną Lidze Antybolszewickiej. Powołana ona została przez Defensywę MSW. Liga organizowała odczyty, pogadanki, dyskusje. Materiały propagandowe (...) *w odróżnieniu od Instytutu Naukowego badania Komunizmu były przeznaczone dla użytku masowego*<sup>39</sup>.

Pół roku wcześniej w jednym z opracowań zaprezentowano skróconą wiedzę na opisywany temat. W piśmie kierowniczkim Sekcji II Wydziału III Departamentu X MSW, M. Piebruckiej, do wicedyrektora Departamentu X ppłk Świątły, z 13 czerwca 1953 r., tytułem wprowadzenia do teczki archiwalnej, zawierającej charakterystyki 20 wysokiej rangi funkcjonariuszy przedwojennej Defensywy, odnotowano:

Obok 2-go Oddziału Sztabu Generalnego (t. zw. 2-ka, podlegająca Ministerstwu Spraw Wojskowych)<sup>40</sup>, który zasadniczo kierował wywiadem, miał także

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże, k. 27.

<sup>39</sup> Tamże, k. 29.

<sup>40</sup> Jest to ewidentny błąd. Oddział II Sztabu Generalnego/Głównego WP nie podlegał Ministerstwu Spraw Wojskowych, lecz szefowi Sztabu Głównego WP. W części dalszej popełniono kolejne kompromitujące błędy, świadczące o braku jakiegokolwiek poprawnej wiedzy w zakresie organizacji WP oraz MSW w przedwojennej Polsce.

jednak swoje agendy kontrwywiadowcze, działały cywilne organa bezpieczeństwa, na które składały się: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – Departament Polityczny i Komenda Główna P.P. Wojewoda – Wydział Społeczno-Polityczny, któremu podlegał Urząd Śledczy (Defa), podporządkowany personalnie komendantowi wojewódzkiemu P.P. Urząd Śledczy miał dwa oddziały: Oddział I (Polityczny), składający się z 4 brygad; Oddział II (Kryminalny), składający się z 7-miu brygad.

Starosta (na terenie powiatu wzgl. miasta) – referat bezpieczeństwa, któremu podlegał Wydział Śledczy, podporządkowany personalnie komendantowi powiatowemu wzg. miasta / Podział podobny jak na szczeblu wojewódzkim.

Departament Polityczny MSWewn. koncentrował wszystkie zagadnienia polityczne i bezpieczeństwa kraju. Rola Dep. Politycz. w stosunku do innych departamentów ministerstwa była pewnego rodzaju nadrzędną. Dep. Polityczny zawierał wydziały: polityczny, bezpieczeństwa i spraw narodowościowych. Wydział Bezpieczeństwa kierował m.in. t. zw. „Instytutem Naukowego Badania Komunizmu”.

W województwach kierowniczą instancją sanacyjnej służby bezpieczeństwa był wydział Społeczno-Polityczny, któremu podlegała policja państwowa – śledcza (poufna) i mundurowa (jawna). Za całość spraw bezpieczeństwa na terenie województwa odpowiadał wojewoda. Wydział Społeczno-Polityczny stawiał bezpośrednie zadania i wpływał na kierunek pracy bezp. w całym województwie. Wydziały te posiadały własną sieć agenturalno-informacyjną, korzystając zatem z informacji urzędów śledczych i referatów bezpieczeństwa. Wydziały Społ. Polityczne były najpoważniejszym źródłem informacji, dostarczanych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Urzędy Śledcze podlegały Wydziałom Społ. Politycznym, spełniały zasadniczą robotę kontrwywiadowczą poprzez swoje 4-ry brygady: 1. Zwalczania ruchu nielegalnego; 2. Wywiad w organizacjach legalnych i związkach zawodowych; 3. Wywiad w organizacjach mniejszości narodowych; 4. Brygada ochronna. Każda z tych brygad miała rozgałęzioną sieć informacyjną. Poważniejszą agenturę skupiali w swych rękach kierownicy oddziału politycznego i naczelnik urzędu śledczego.

Te same zadania na szczeblu powiatowym spełniał referat bezpieczeństwa, któremu podlegał wydział śledczy. Za całość spraw bezpieczeństwa na terenie powiatu odpowiadał starosta / w niektórych wypadkach sprawy te były poruczone wicestarości<sup>41</sup>.

<sup>41</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Informacja dot. b. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prawdopodobnie z 13 VI 1953 r.*, k. 5–6. *Pismo kierowniczki Sekcji II Wydziału III Departamentu X.M. Piebruckiej do wicedyrektora Departamentu X pplk Światło z 13 VI 1953 r.*

## Rozpracowanie środowiska przedwojennych funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu Wojska Polskiego

W obszarze zainteresowania MBP oraz Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego leżało rozpracowanie przedwojennego oraz wojennego środowiska wywiadu oraz kontrwywiadu wojskowego. Co dziwne, rozpracowywanie tego środowiska leżało w kompetencjach cywilnego aparatu bezpieczeństwa, nie zaś wojska. O sukcesach MSW związanych z rozpracowaniem środowiska wywiadu oraz kontrwywiadu wojskowego wiemy z analizy opracowania Departamentu Kadr i Szkolenia Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, który w lutym 1956 r. opublikował w masowym nakładzie kolejny konspekt pt. *O działalności Oddz. II Sztabu Głównego W.P.*<sup>42</sup>.

W opracowaniu zdefiniowano pogląd, że „dwójkę” organizowali i początkowo na jej czele stali najwytrwalsi oficerowie z Polskiej Organizacji Wojskowej. Przyjęto, że „dwójka” miała nadrzędność w stosunku do MSW, zajmującego się kontrwywiadem na odcinku cywilnym. Z analizowanego konspektu wynika, że powojenny Urząd Bezpieczeństwa znał strukturę Oddziału II, włącznie z nazwiskami kierowniczej kadry oddziału, oraz podział kompetencji poszczególnych zastępców szefa Oddziału II. Znano także poszczególne ekspozytury wywiadu wraz z ich obsadą kadrową. W szczególności znano strukturę oraz zadania Wydziału IIb (kontrwywiadu) Oddziału II. Wiedzano, że szefem wydziału jest mjr Stanisław Szaliński, a w kompetencjach wydział ma: (...) *zagadnienie kontrwywiadu, zwalczanie działalności org. rewolucyjnych na terenie wojska, współpracę w zwalczaniu ruchu rewolucyjnego na odcinku cywilnym, ochronę tajemnicy wojskowej, informowanie szefa Szt. Gł. i M.S. Wojsk. o wewnętrznej sytuacji politycznej, społecznej i narodowościowej oraz sprawy narodowościowe w wojsku*<sup>43</sup>. Odnotowano również, że wywiad KOP podlega temu właśnie wydziałowi<sup>44</sup>.

Posiadano także wiedzę o zadaniach wywiadu i kontrwywiadu KOP. Wiedzano, że działalność KOP dotyczy wschodnich granic RP. Przyjęto, że zagadnienia kontrwywiadowcze zostały wyłączone z kompetencji dowódców okręgów korpusów. *W rejonach najbardziej zagrożonych rozwiązano tą sprawę w ten sposób, iż kierownik placówki KOP był jednocześnie kierownikiem placówki Sam. Ref. Inf. Równe, Tarnopol.* Dodajmy, że Korpus Ochrony Pogranicza utworzony został w 1924 r.

<sup>42</sup> AIPN, sygn. 01335/172, *O działalności Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa, luty 1956, k. 2–7.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże, k. 7.

w celu zablokowania przenikania bojówek komunistycznych ze Związku Sowieckiego do Polski. Od wiosny 1939 r. ochroną objął on także granicę z Węgrami<sup>45</sup>.

Wspomniany Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego odnotował, że struktura KOP obejmowała:

Wydział „Z” (sprawy organizacyjne, mobilizacyjne oraz studium ZSRR),  
 Samodzielny Referat Ofensywny (wszystkie sprawy agencyjne),  
 Wydział Kontrwywiadowczy,  
 Samodzielny Referat Służby Granicznej (sprawy bezpieczeństwa i zwalczania przemytu),  
 Samodzielny Referat Ogólny (ogólna administracja, kancelaria)<sup>46</sup>.

Odnotowano, że szefostwu wywiadu KOP podlegały w terenie bezpośrednio Ekspozytury Oddziału II Nr 1 w Wilnie oraz Nr 5 we Lwowie<sup>47</sup>.

W omawianym biuletynie informowano także, że w tzw. terenie zagadnienia kontrwywiadowcze leżały w kompetencjach Referatów Informacyjnych DOK. Formalnie podlegały one dowódcom okręgów korpusu, na płaszczyźnie kompetencyjnej zaś – Oddziałowi II. Znano lokalizację poszczególnych referatów informacyjnych w poszczególnych DOK oraz ekspozytury terenowe w każdym z DOK<sup>48</sup>.

O przedwojennym, a także wojennym Oddziale Wywiadowczym Sztabu Głównego (Generalnego) WP organy bezpieczeństwa PRL wiedziały bardzo dużo. Ponadto już w grudniu 1944 r. Sztab Generalny WP znał w szczegółach, łącznie z nazwiskami i pełnionymi funkcjami, całą organizację Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, do szczebla pododdziału<sup>49</sup>. Po zakończonej wojnie Departament I MSW gromadził informacje o „dwojkarzach”. W jednym ze ściśle tajnych opracowań mjr Gutowski, naczelnik Wydziału IV Departamentu I MSW, w 13-stronicowym opracowaniu z sierpnia 1953 r. referował dotychczasowe sukcesy w rozpracowywaniu ich środowiska:

Do chwili obecnej na terenie kraju ustalono około 2 tysiące b.[yłych] pracowników i agentów przedwojennego O[ddziału] II Szt. Gł. W cyfrę tą nie

<sup>45</sup> *Encyklopedia II wojny światowej*, K. Sobczak (red.), Warszawa 1975, s. 239.

<sup>46</sup> AIPN, sygn. 01335/172, *O działalności Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa, luty 1956, k. 2–7, 8.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Tamże, k. 11–12.

<sup>49</sup> AIPN, sygn. 1363/1 i 1363/2, *Biuletyny informacyjne Oddziału II Sztabu Generalnego WP o Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie*. Raport z grudnia 1944 r. prezentuje kompletną strukturę PSZ, łącznie z nazwiskami i pełnionymi funkcjami do szczebla pododdziału.

ujęto funkcjonariuszy P[olicji] P[raństwowej] i liniowej służby K.O.P. oraz straży granicznej, których to ilości wynoszą ponad 1 tysiąc. Ponadto odnośnie WUBP otrzymały od nas w okresie 1950–53 dane o 4786 dwójkarzy i agentów, których większość nie została dotychczas ustalona i zidentyfikowana. Ustaleni dwójkarze umiejscowieni zostali w następujący sposób:

Warszawa miasto	758
Kraków	200
Stalinogród	126
Wrocław	100
Bydgoszcz	120
Gdańsk	97
Białystok	80
Olsztyn	76
Opole	60
Łódź miasto	40
Warszawa w-two	36
Szczecin	31
Poznań	28
Koszalin	27
Łódź w-two	10
Lublin	9
Rzeszów	8
Ziel. Góra	7
Kielce (kontroli nie prowadzono) <sup>50</sup> .	

W części dalszej opracowania odnotowano, że spośród osób ustalonych jako pracownicy bądź współpracownicy Oddziału II za granicą przebywało około 200. Pozostali „dwójkarze” znajdowali się w większych skupiskach w Warszawie, Wrocławiu, Olsztynie i Łodzi. Wiedzano, że wielu z nich pracuje w instytucjach handlu miejskiego, przydiach rad narodowych oraz w różnych firmach usługowych. Ich pozycja wynikała, jak odnotowano, z tego, że: (...) *z jednej strony – dwójkarze począwszy od 1949 r. byli systematycznie usuwani z ważniejszych obiektów i stanowisk; z drugiej znów strony sami usuwali się „w cień” na obiekty, na których są mniej widoczni*<sup>51</sup>.

Przyjęto, że na terenie Polski w poważnych obiektach gospodarki PRL nadal zatrudnionych jest ponad 200 „dwójkarzy”. Znano miejsca zatrudnienia oraz funkcje pełnione przez przedwojennych oficerów oraz współpracowników Oddziału II. Przykładowo:

<sup>50</sup> AIPN, sygn. 01299/26, *Ocena rozpracowania dwójkarzy w okresie 1952–1953 r. (do lipca włącznie). Opracowanie wykonane przez szefa Wydziału IV Departamentu I MSW mjr. Gutowskiego w sierpniu 1953 r.*, k. 1.

<sup>51</sup> Tamże, k. 1–2.

W Stalinogrodzie [dzisiejsze Katowice] w górnictwie zatrudnionych jest 19 osób, w budownictwie miejskim 4, w przemyśle elektrycznym 7. Na uwagę zasługuje tam: Symonowicz – agent SRI 9, prowokator KPZB, obecnie technolog gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, Stoberski – agent SRI, pracuje w dziale planowania w Zjednoczeniu Kopalni Rud Żelaznych.

W Szczecinie w Polskiej Żegludze Przybrzeżnej – 1, w budownictwie miejskim – 3, w Zarządzie Portu – 2, W Urzędzie Rybackim – 1, w Wydz. Bud. Wojsk. – 1, w Urzędzie Pocztowym – 1.

Na uwagę zasługują tam: kpt. Synoradzki, były oficer O-II przed wojną oraz Wywiadu Obronnego w Anglii, obecnie kierownik administracyjny Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej; Kupiec Paweł, były oficer inform. O-II, był w armii Andersa – obecnie majster Wojsk. Przeds. Budowl.

W Gdańsku: w PLO – 7 osób, radiostacje morskie – 2, w instytuc. morskich i portowych – 12, w Przeds. Budowl. – 3, w Zakładach Ceramiki Czerwonej – 3, na poczcie – 3 oraz 1 jako oficer statku handlowego.

W Krakowie: na poczcie – 5, w Nowej Hucie – 3, w Zjednoczeniach Przemysłowych – 9, w transporcie (PKP, PKS, LOT) – 9, w budownictwie – 10<sup>52</sup>.

W dalszej części opracowania wymieniano kolejne miejscowości z wyszczególnieniem liczby pracowników wywodzących się z przedwojennego i wojennego środowiska wywiadu i kontrwywiadu, zajmujących z reguły podrzędne stanowiska w różnych instytucjach i firmach. Na przykład w Warszawie dostrzeżono, że jedna osoba z kręgu Oddziału II pracuje na kierowniczym stanowisku w Ministerstwie Poczty i Telegrafów, inna zaś zajmuje kierownicze stanowisko w Ministerstwie Zdrowia. Jednym z radców prawnych w Zarządzie Pomiaru Kraju była także osoba związana przed wojną z Oddziałem II. Dostrzeżono także taką osobę w Metrobudowie, na stanowisku kierownika działu administracyjnego; a także w Metal Eksporcie, w dziale konstrukcji mostów<sup>53</sup>.

Z informacji funkcjonariusza UBP wynika, że z około 2000 ustalonych „dwójkarzy” i agentów „dwójki” aresztowano 10 osób, a 21 osób poddanych było inwigilacji. Zaskakuje zaprezentowana statystyka Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego informująca o zwerbowanych osobach z kręgu przedwojennego Oddziału II. Łącznie do lipca 1953 r. zaewidencjonowano 105 agentów z analizowanego środowiska, z czego 23 z kręgu – doborowego, jak mogłoby się wydawać – środowiska Oddziału II, w tym: z Warszawy 7, z tego 5 z Oddziału II; z województwa warszawskiego 4, w tym 1 z Oddziału II; z Krakowa 10, w tym 5 z Oddziału II; z Poznania 16,

<sup>52</sup> Tamże, k. 2–3.

<sup>53</sup> Tamże.

bez żadnego informatora z środowiska Oddziału II; w Białymstoku 26 i także bez żadnego informatora z środowiska Oddziału II<sup>54</sup>.

Przedstawione informacje były zapewne kwintesencją zapoczątkowanej 2 lipca 1951 r. przez MBP i kontynuowanej przez Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego do 1956 r. ogólnopolskiej operacji o nazwie „Targowica”, skierowanej przeciwko byłym – przedwojennym i wojennym – funkcjonariuszom wywiadu i kontrwywiadu państwa polskiego. Operacja prowadzona była przez wszystkie Wojewódzkie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego<sup>55</sup>.

W dokumentach archiwalnych powojennego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Koszalinie odnaleźć można syntetyczne dane o przebiegu tej operacji w województwie koszalińskim. Przykładowo, w raporcie z 2 lipca 1951 r., przesłanym do Naczelnika Wydziału VI Departamentu I MBP w Warszawie, szef Sekcji I Wydziału wspomnianego urzędu informuje o podjęciu rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Targowica”<sup>56</sup>.

W dokumencie, po krótkim opisie wpływów przedwojennego Oddziału II na terenie Pomorza, ujawniono kilkadziesiąt nazwisk oficerów oraz agentów przedwojennego wywiadu polskiego. Znano m.in. przedwojennych pracowników polskiego konsulatu w Pile. Ustalono, że szefem konsulatu był dr Drobnik. W kontakcie z nim pozostawali m.in. Jan Kocik, zamieszkały w Złotowie, ówczesny prezes Banku Ludowego; Izidor Maćkowiak, prezes Związku Polaków w Złotowie; a także wiele innych osób, m.in. Seweryn Piątek, Leon Horst, Karol Biernatowski, Paweł Trzciniński – byli nauczyciele, i inni<sup>57</sup>. Ustalono także niektórych agentów Ekspozytury nr III Oddziału II w Bydgoszczy. Wiedziano, że szefem Ekspozytury nr III był mjr Żychoń. Jednak informacji o tej ekspozyturze było niewiele. Odnotowano, że

<sup>54</sup> AIPN, sygn. 01299/26, *Ocena rozpracowania dwójkarzy w okresie 1952–1953 r. (do lipca włącznie). Opracowanie wykonane przez szefa Wydziału IV Departamentu I MSW mjr. Gutowskiego w sierpniu 1953 r.*, k. 7.

<sup>55</sup> Na temat rozpracowania o kryptonimie „Targowica” pisali wcześniej: P. Skubisz, „Zdraycy z Targowicy” – rozpracowanie obiektowe prowadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec żołnierzy Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego, Żandarmerii, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji Państwowej, w: *Między I a IV Rzeczpospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, M. Korybut-Marciniak, P. Majer (red.), Olsztyn 2009, s. 101–118; T. Chinciński, *Kryptonim „Targowica” – aparat Polski Ludowej wobec oficerów wywiadu II Rzeczypospolitej*, w: *Marian Rejewski 1905–1980. Życie enigmą pisane*, J.S. Ciechanowski, J. Garbowski, E. Maresch (red.), Bydgoszcz 2005, s. 89–98.

<sup>56</sup> AIPN, sygn. 1572/959, *Raport Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie do Naczelnika Wydziału VI Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, informujący o uszczerku rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Targowica” z 2 lipca 1951 r.*, k. 6 i dalsze.

<sup>57</sup> Tamże.



do tajnej sieci kpt. Śliwińskiego należeli m.in. Bolesław Czyżan, Konrad Gastomski, Piotr Gastomski. Był to zatem bardziej niż skromny urobek agenturalny.

Dostrzegano, że po zakończonej wojnie na Pomorze powrócili zarówno z Zachodu, jak i ze Związku Sowieckiego przedwojenni oficerowie Oddziału II, a także ich agenci<sup>58</sup>. Na terenie województwa koszalińskiego ustalono następującą liczbę przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych:

Pracowników oficjalnych II Oddz. Szt. Gen.	9
Agentury II Oddz. Szt. Gen.	17
Oficerów i podoficerów K.O.P.	8
Agentury K.O.P.	1
Pracowników Refer. Bezpieczeństwa	2
Pracowników Str. Gr. Pl. II linii	9
Strażników Granicznych	46
Agentury Straży Granicznej	12
Funkcj. Policji Państwowej	71 <sup>59</sup> .

Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa w Koszalinie weszli w posiadanie strzępów wiedzy związanej z działalnością Ekspozytury nr III mjr. Żychonia<sup>60</sup>. Znano powiązania Bolesława Czyżana ps. „Kassel” z wywiadem wojskowym. Wiedzano, że był agentem obserwacyjnym operującym m.in. na terenie Berlina. Rozpracowywał lotniska, zakłady zbrojeniowe itp. W 1934 r. został aresztowany. Z więzienia zwolniono go w 1942 r. Jego żona po wojnie kilkakrotnie nielegalnie przekraczała granice i dotarła do Berlina. Pomogła w ucieczce z Polski autochtonce z Bytowa – Balbinie Modrzewskiej. Czyżan podejrzewany był o wrogi stosunek do obecnej władzy oraz utrzymywanie kontaktów z ludźmi ze swojego środowiska. Sporo wiedzano także o braciach Konradzie i Piotrze Gastomskich. Pierwszy z nich mieszkał po wojnie w Bydgoszczy. Przed II wojną światową realizował zadania wywiadowcze na terenie Berlina. W 1934 r. został aresztowany, zwolniono go w 1943 r. Jego brat Piotr, mieszkający po wojnie w Studzienicach w powiecie bytowskim, przed wspomnianą wojną przenoślił przez granicę materiały wywiadowcze. Znano życiorysy oraz przedwojenną, wojenną i powojenną działalność jeszcze kilkudziesięciu innych osób<sup>61</sup>.

Funkcjonariusze MBP rozpracowywali nie tylko osoby związane z działalnością w strukturach wywiadu, kontrwywiadu, Policji Państwowej i KOP-u, lecz

<sup>58</sup> Tamże, k. 7.

<sup>59</sup> Tamże, k. 8.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże, k. 9–20.

także członków konspiracyjnych struktur Związku Walki Zbrojnej / Armii Krajowej. W kolejnych schematach odnotowano strukturę wraz z nazwiskami tajnych członków, C-9 / WD69, Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu, a także strukturę Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej oraz pion kontrwywiadu Armii Krajowej<sup>62</sup>.

### **Źródła informacji o przedwojennych funkcjonariuszach państwa polskiego**

Zainicjowana rewolucją październikową w Rosji rebelia – dodajmy: będąca rezultatem działań wywiadu niemieckiego – zniosła rosyjski rząd tymczasowy<sup>63</sup>. Powstałe w wyniku tego państwo sowieckie zakładało eksport bolszewickiej rewolucji do innych krajów świata. Już w 1919 r. sowiecka armia podjęła marsz na zachód, by po trupie Polski dotrzeć do Niemiec i kolejnych krajów Europy Zachodniej i tam budować niemiecką republikę rad. Bagnety polskich piechurów nad Wisłą zatrzymały w lecie 1920 r. ten bolszewicki pochód. Przegrana przez bolszewików wojna nie oznaczała jednak, że porzucili oni plany eksportu komunistycznej ideologii.

Władze dopiero co odrodzonego państwa polskiego monitorowały sytuację w kształtującym się sowieckim imperium. Opierając się na konspiracyjnych organizacjach niepodległościowych, budowano polski wywiad wojskowy, który obserwował rozwój sytuacji wojskowej w sowieckiej Rosji. Od pierwszych miesięcy po powstaniu państwa polskiego dużą uwagę zwracano także na zwalczanie sowieckiej agentury oraz sowieckiej propagandy w Polsce. Tylko w okresie od 1 lipca 1919 r. do 20 maja 1920 r. Sekcja Defensywy Oddziału II Sztabu Generalnego prowadziła 53 postępowania w sprawach dotyczących sowieckiego szpiegostwa.

W ciągu 1920 r. obserwowano nasilenie się akcji komunistycznej polegającej na zakładaniu tajnych kótek wojskowych i cywilnych, które w wielu przypadkach były zaopatrzone w broń, amunicję i materiały wybuchowe. Ujawniono również intensywnie prowadzony wywiad polityczny, mający na celu wybranie dogodnego momentu do wybuchu rozruchów. Komuniści badali aktualną sytuację w wojsku i policji. Prace te przebiegały na szczęście

<sup>62</sup> AIPN, sygn. 1174/33, *Schemat organizacyjny komórki C-9/WD69*, [b.d.]; oraz *Schemat organizacyjny Oddziału II KG AK*, k. 3, 11, 18.

<sup>63</sup> Zob. A. Nogaj, *Geneza sojuszu, który wstrząsnął światem. Tajne niemiecko-sowieckie relacje wojskowe po zakończeniu I wojny światowej*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, Warszawa 2019, s. 231–278 i nast.

bez rozmachu, ponieważ, jak oceniała Sekcja Defensywy, wśród komunistów przeważali Żydzi (80–90%), którzy nie mieli do jawnej akcji zbrojnej dość odwagi i przygotowania wojskowego<sup>64</sup>.

Takie były początki. W kolejnych latach problem sowieckiej agentury oraz komunistycznego oddziaływania tylko się nasilał.

Z analizowanych materiałów archiwalnych – dotyczących rozpracowywania przez powojenne Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a od grudnia 1954 r. powołany wówczas Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego (co jest kłiszą z rosyjskiego KGB), osób i środowisk przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych: funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu WP, Policji Państwowej, wchodzącej w jej skład policji politycznej, służby informacyjnej Korpusu Ochrony Pogranicza oraz Straży Granicznej i ich agentury – jednoznacznie wynika, że przedwojenne władze polskie z dobrym skutkiem monitorowały struktury komunistyczne w Polsce. Znano cele, jakie realizowały komunistyczne jacejki. Wiedziało o działalności wywiadowczej sowieckiego wywiadu wojskowego, który poprzez swoje przedstawicielstwa w postaci oddziałów wywiadowczych sztabów okręgów wojskowych, białoruskiego oraz ukraińskiego wysyłał do Polski wielu po części prymitywnych agentów. Dokładnie takie same działania prowadziło sowieckie NKWD. Niektórym, po słabym i krótkim przeszkoleniu, wydawano radiostacje i za ich pomocą przekazywano meldunki do zlecniodawców. Przygotowanie tych ludzi było w większości niewystarczające. Bardzo źle wykształceni, wywodzący się w większości z biednego chłopstwa, realizowali zleczone im zadania na podstawowym tylko poziomie. Komunikację sowieckich oddziałów wywiadowczych z agenturą zapewniała m.in. łączność radiowa. Agenci potrafili nadawać i odbierać meldunki radiowe w tempie czterech grup na minutę, tj. 20 znaków na minutę – a zatem na bardzo niskim, wręcz kompromitującym poziomie.

Nasyłanie do Polski poprzez „zieloną granicę” dużej liczby bardzo źle przygotowanych agentów zmusiło władze polskie do przeciwdziałania temu procesowi. W celu ochrony wschodniej granicy przed przenikaniem sowieckiej agentury i bojówek powołano Korpus Ochrony Pogranicza, który od 1924 r. zapisał się chwalebnie w historii państwa polskiego<sup>65</sup>. Już wówczas wywiad sowiecki w masowych ilościach wykorzystywał młode kobiety do nawiązywania bliskich kontaktów z wojskowymi w celu zbierania informacji wojskowych. Znano struktury wywiadu

<sup>64</sup> A. Pepłoński, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999, s. 269–270.

<sup>65</sup> *Korpus Ochrony Pogranicza. Jednostki w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*, Warszawa 2006. Zob. także: M. Jabłonowski, *Formacja specjalna Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2003.

wojskowego oraz komunistycznej działalności wywrotowej prowadzonej przez NKWD. Do najważniejszych zadań realizowanych przez te instytucje należało rozwijanie ruchu komunistycznego w Polsce. Prowadzono także wywiad wojskowy, przez tzw. wojskówkę KPP. Bardzo ważnym zadaniem była także sowiecka agitacja i propaganda w Polsce, obliczona na sianie zamętu społecznego, inspirowanie niepokojów społecznych, inicjowanie strajków. A wszystko po to, by osłabić państwo oraz dążyć do obalenia istniejących władz, a w rezultacie doprowadzić do objęcia władzy przez komunistów.

Po zakończonej wojnie komunistyczne władze przystąpiły do rozpracowywania funkcjonariuszy służb specjalnych II Rzeczypospolitej. Nasilenie tych działań nastąpiło od połowy 1949 r., po odsunięciu Władysława Gomułki i jego ludzi od władzy i przejęciu jej w Polsce przez sowieckich generałów i ich agenturę, m.in. prezydenta Bolesława Bieruta. Przeciwko funkcjonariuszom tych instytucji podjęto szeroko zakrojone działania operacyjne. Powszechnie stosowano inwigilację, aresztowania, terroryzowanie i bicie więźniów. Taki los zafundowały władze PRL funkcjonariuszom przedwojennego państwa polskiego, którzy przed wojną lojalnie służyli swojemu państwu, wypełniali obowiązek ochrony kraju przed obcą agenturą i prowadzoną przez nią dywersją polityczną.

Źródłami wiedzy o przedwojennych funkcjonariuszach polskich służb specjalnych były powstałe już po wojnie, podczas ubiegania się o pracę, własnoręcznie napisane przez nich życiorysy, zeznania aresztowanych przed wojną komunistów, rozpracowania operacyjne MBP, zeznania aresztowanych po wojnie przedwojennych funkcjonariuszy państwa polskiego, a także rozpracowania sowieckiego NKWD w tropieniu funkcjonariuszy służb specjalnych oraz WP przedwojennego państwa polskiego.

### **Życiorysy napisane własnoręcznie przez przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych**

Po zakończonej wojnie olbrzymie rzesze społeczeństwa próbowały odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Kluczowe było znalezienie jakiegokolwiek pracy dającej możliwość utrzymania siebie i rodziny. Podjęcie pracy wiązało się z koniecznością złożenia u pracodawcy podania oraz życiorysu. W życiorysach odnotowywane były informacje o poprzednich miejscach pracy, zajmowanych stanowiskach itd. Część osób nie miała zapewne świadomości, że zawarte w ich życiorysach informacje wykorzystane zostaną przeciwko nim. A tak właśnie było. Pracownicy kadrowi mieli obowiązek informowania władz o ciekawych osobnikach – i w ten sposób trafiali oni na celownik aparatu bezpieczeństwa. W ślad za tym rozpoczynało się ich

rozpracowanie. Tak poznano m.in. życiorysy i przedwojenną działalność pracowników konsulatu polskiego w Pile<sup>66</sup>.

### **Zeznania osób aresztowanych w okresie przedwojennym z podejrzania o działalność komunistyczną**

Kolejnym źródłem informacji były donosy członków przedwojennego komunizującego się środowiska, głównie podczas pobytu w więzieniu w Rawiczu. Aresztowane osoby nie miały świadomości, że aresztowanie uchroniło je przed śmiercią. W obiegowej opinii mówi się, że gdyby władze przedwojennego państwa polskiego nie aresztowały tych osób, komuniści własnymi rękoma wymordowaliby wszystkich. Wraz z rozpoczęciem ataku niemieckiego na Polskę więzienie to zostało otwarte i ludzi ci znaleźli się na wolności. Po wojnie ochoczo informowali pracowników Urzędu Bezpieczeństwa o swoich przedwojennych „krzywdach”. Znali nazwiska oskarżycieli, świadków procesów sądowych, nazwiska sędziów oraz prokuratorów. Ich zeznania wystawiały dużą liczbę osób na powojenne represje aparatu bezpieczeństwa. Ślady powojennych zeznań, na podstawie których aresztowano przedwojennych funkcjonariuszy państwa polskiego, odnaleźć można w materiałach archiwalnych analizowanych powojennych spraw karnych.

Na podstawie takich zeznań oskarżono np. Waclawa Dlouhy'ego, urodzonego w 1892 r. we Lwowie. Prokuratora oskarżyła go o to, że:

(...) w okresie od 1919 r. do 1929 r. na terenie województwa łódzkiego i warszawskiego idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu działał w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych na szkodę narodu Polskiego przez to, że jako prokurator Sądu Rejonowego w Piotrkowie a następnie w Płocku ścigał i oskarżał w procesach działaczy organizacji komunistycznych przyczyniając się w ten sposób do gnębienia w więzieniach członków Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej oraz jako członek Rady t. zw. „Instytutu naukowego Badania Komunizmu” wraz z innymi osobami opracowywał i rozpowszechniał wydawnictwa szkalujące ideologię Komunistycznej Partii Polski i ustrój ZSRR usiłując w ten sposób rozbić rewolucyjny ruch robotniczy w Polsce, tj. o czyny przewidziane w art. 3 w zw. z art. 5 ust. 2 Dekretu z dnia 22. I. 1946 r.<sup>67</sup>

<sup>66</sup> AIPN, sygn. 1572/959, *Raport Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie do Naczelnika Wydziału VI Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, informujący o uszczęściu rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Targowica” z 2 lipca 1951 r.*, k. 6 i in.

<sup>67</sup> AIPN, sygn. 507/173, *Akta prokuratora w sprawie Dlouhy Waclaw. Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 30 grudnia 1952 r. sprawa Waclawa Dlouhy'ego*, k. 4–5.

Oskarżonego skazano tylko na sześć lat pozbawienia wolności, a na podstawie amnestii z 22 lutego 1947 r. postanowiono złagodzić wyrok o połowę, tj. do trzech lat więzienia, a także orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres trzech lat<sup>68</sup>. Pół roku później w procesie rewizyjnym zaskarżony wyrok w całości utrzymano<sup>69</sup>.

Represje dotyczyły także agentów przedwojennej policji politycznej. W jednej z teczek Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie odnaleźć można akta sprawy przeciwko Mieczysławowi Durakiewiczowi, urodzonemu 23 października 1915 r. w Lublinie, oskarżonemu o to, że:

(...) w okresie od jesieni 1936 r. do końca 1938 r. przebywając w więzieniu w Lublinie, przyczynił się do aresztowania, gnębienia i skazania na długoletnie więzienie około 50-ciu działaczy postępowych organizacji i stowarzyszeń demokratycznych oraz członków K.Z.M.P., M.O.P.R. i K.P.P., a następnie po wejściu w porozumienie z funkcjonariuszem policji politycznej Kmieciickim Piotrem, ujawnił przed nim ustalone w celi więziennej w czasie przebywania wspólnie z komunistami – dane o ich działalności i osób z nimi związanych, a pozostającymi na wolności, oraz dane o więziennym życiu partyjnym, po czym zgodnie z instrukcjami policji politycznej i na podstawie dostarczonych przez nią fałszywych danych występując w charakterze świadka dowodowego na szeregu sztucznie zmontowanych procesów politycznych, składał fałszywe zeznania obciążające działaczy wymienionych organizacji, które stanowiły podstawę do przeprowadzonej przez organa policyjne delegalizacji „Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych”, „Wici”, „Związku Akademików Żydów”, pewnych sekcji Związku Zawodowego Robotników Budowlanych i szeregu innych związków i stowarzyszeń na terenie Lublina<sup>70</sup>.

Za powyższe skazany został na osiem lat więzienia, z zaliczeniem ponad 2,5 roku przebywania w areszcie<sup>71</sup>. Sąd Najwyższy w rozprawie rewizyjnej orzeczony wyrok w całości utrzymał<sup>72</sup>.

<sup>68</sup> Tamże, k. 2.

<sup>69</sup> AIPN, sygn. 507/73, *Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 V 1953 r.*, k. 12–14.

<sup>70</sup> AIPN, sygn. 507/358, *Akta Prokuratora w Warszawie, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 VIII 1951 r. w sprawie przeciwko Mieczysławowi Durakiewiczowi, ur. 23 X 1915 r.*, k. 1–2.

<sup>71</sup> Tamże, k. 2.

<sup>72</sup> AIPN, sygn. 507/358, *Wyrok Sądu Najwyższego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, po rozpoznaniu rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego, z dnia 26 czerwca 1952 r.*, k. 12–14.

Represje nie omijały także byłych członków KPP, którzy okazali się agentami Defensywy. Przykładowo, 19 maja 1952 r. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy rozpatrywał sprawę Walentego Kosteckiego, urodzonego 8 lutego 1901 r. Oskarżonemu zarzucano, że:

(...) w okresie od 1929 r. do połowy 1938 r. na terenie Warszawy i okolic, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych działań na szkodę narodu Polskiego przez to, że jako płatny konfident Policji państwowej w Brwinowie, a następnie I brygady politycznej Urzędu Śledczego P.P. w Warszawie, brał udział w rozbijaniu ruchu robotniczego, a przede wszystkim Komunistycznej Partii Polski, a nadto przyczynił się do dręczenia w aresztach i zakładach karnych z powodu działalności politycznej członków i sympatyków tej Partii udzielając funkcjonariuszom w/w jednostek policji Bonieckiemu, Szylingowi, Sugulskiemu, Erdellemu i Pawłowskiemu informacji dotyczącej znanej mu jako członkowi K.P.P. struktury organizacyjnej i składu personalnego komórek Partii, ujawniał kontakty i punkty organizacyjne, przekazywał prasę partyjną i wskazywał miejsce jej drukowania w wyniku czego spowodował likwidację poszczególnych ogniw organizacyjnych i aresztowanie następujących działaczy komunistycznych (...), którzy w wyniku rozpraw sądowych zostali skazani na kary długoletniego więzienia<sup>73</sup>.

Sąd – tak jak we wszystkich innych analizowanych przypadkach – uznał winę Kosteckiego i skazał go na osiem lat więzienia<sup>74</sup>.

Niekiedy zdarzały się sytuacje dziwne. Na przykład wnioski o aresztowanie Józefa Wesołowskiego oraz wnioski o przedłużenie jego tymczasowego aresztowania wystawiał Najwyższy Sąd Wojskowy<sup>75</sup>. Natomiast akt oskarżenia przygotowało Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a zatwierdził go dyrektor biura płk Fejgin. Akt oskarżenia przeciwko Wesołowskiemu był obszerny – zajmował 22 strony maszynopisu. Oskarżonemu zarzucano, że w okresie od 1935 r. do września 1939 r. na terenie Tarnowa i okolic jako kierownik Brygady Politycznej rozpracowywał osobiście, a także poprzez podległą sieć wywiadowczą KPP, KZMP oraz MOPR, a uzyskane materiały przekazywał właściwym władzom w celu tłumienia strajków i demonstracji robotniczych i chłopskich. Ponadto zarzucono mu, że w okresie od 1919 r. do września 1939 r. na terenie Krakowa, województwa poleskiego, Zakopanego,

<sup>73</sup> AIPN, sygn. 507/89, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Kosteckiego Walentego, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 V 1952 r.*, k. 5–6.

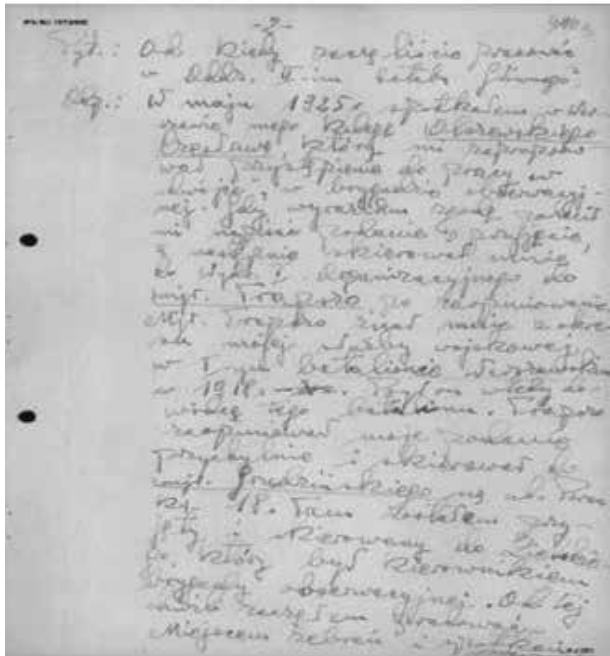
<sup>74</sup> Tamże, k. 2–3.

<sup>75</sup> AIPN, sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Protokół posiedzenia niejawnego Najwyższego Sądu Wojskowego z dn. 23 XII 1950 r.*, k. 21.

Tarnowa i okolic jako wywiadowca, przodownik, a następnie kierownik Brygady Politycznej Wydziału Śledczego Policji Państwowej rozpracowywał kilkudziesięciu członków i sympatyków ruchu komunistycznego, powodując ich aresztowania<sup>76</sup>. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 4 sierpnia 1951 r. Wesołowskiego skazano na 10 lat więzienia. W rozprawie rewizyjnej zasądzony wyrok w całości utrzymano<sup>77</sup>.

### Rozpracowania przedwojennych funkcjonariuszy Policji Państwowej przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego

Powojenni funkcjonariusze MBP werbowali byłych przedwojennych funkcjonariuszy służb specjalnych państwa polskiego, pozostawiając ich na wolności. Ludzie ci z tzw. wolnej stopy współpracowali z powojennym aparatem bezpieczeństwa.



**Ilustracja 4.** Jedna ze stron protokołu przesłuchania agenta Oddziału II Sztabu Głównego WP

Źródło: AIPN BU, sygn. 1572/900, k. 3.

<sup>76</sup> AIPN, sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Akt oskarżenia przeciwko Wesołowskiemu Józefowi*, z dn. 20 I 1951 r., k. 22–44.

<sup>77</sup> AIPN, sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z rozprawy rewizyjnej w sprawie Wesołowskiego Józefa*, z dn. 12 IV 1952 r., teczka nr 2, k. 3–8.



Przesłuchiwany – jak wynika z dokumentu nr 3 – z całą szczerością wymieniał dużą liczbę znanych mu oficerów Oddziału II:

Pyt.: Od kiedy zaczęliście pracować w oddziale II Sztabu Głównego?

Odp.: W maju 1925 r. spotkałem w Warszawie mojego kolegę Olszewskiego Czesława, który mi zaproponował przystąpienie do pracy w „dwójce” w brygadzie obserwacyjnej. Gdy wyraziłem zgodę polecił mi napisać podanie o przyjęcie, a następnie skierował do mjr. Trazko [zapis mało czytelny – przyp. A.N.] po zaopiniowaniu. Mjr Trazko [?] znał mnie z okresu mojej służby wojskowej w I-ym batalionie Warszawskim w 1918 r.<sup>78</sup> Był on wtedy dowódcą tego batalionu. Trazko zaopiniował moje podanie przychylnie i skierował do mjr. Grudzińskiego na ul. Bracką 18. Tam zostałem przyjęty i skierowany do Zielskiego, który był kierownikiem brygady obserwacyjnej. Od tej pory zacząłem pracować<sup>79</sup>.

W części dalszej zeznań odnotowano nazwiska jeszcze kilkunastu innych oficerów Oddziału II<sup>80</sup>.

W jednej z analizowanych teczek archiwalnych znajduje się kilkadziesiąt życiorysów przedwojennych funkcjonariuszy państwa polskiego pracujących na kierunku zwalczania ruchu komunistycznego. Z dokumentów tych wynika, że niektórzy z przedwojennych funkcjonariuszy współpracowali agenturalnie z powojennym aparatem bezpieczeństwa. We wspomnianej tezcze archiwalnej znajdują się dokumenty potwierdzające, że do rozpoznanych i rozpracowywanych osób należeli m.in.:

- Stefan Szmakfefer – zastępca naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Komisariatu Rządu<sup>81</sup>.
- Ppłk Stanisław Wasilewski – były nadkomisarz, naczelnik Urzędu Śledczego w Warszawie. Za przedwojenne zasługi odznaczony został dziewięcioma odznaczeniami i orderami. Wasilewski nie ukrywał swojej przedwojennej i wojennej przeszłości. Jego życiorys był konfrontowany z agentem o kryptonimie „Y”, który dorzucił wiele szczegółów o działaniach pułkownika przeciwko komunistom.
- Tadeusz Banko – były komisarz brygady II Oddziału I, a następnie kierownik Oddziału I Urzędu Śledczego oraz zastępca naczelnika Wydziału

<sup>78</sup> Mjr Trazko to niemal na pewno mjr Tadeusz Trapszo, pochodzący ze znanej rodziny artystycznej.

<sup>79</sup> AIPN, sygn. 1572/900, Notatka z przesłuchania (rękopis), k. 3.

<sup>80</sup> Tamże, k. 4–7.

<sup>81</sup> Więcej na jego temat – zob. T. Łabuszewski, *Stefan Szmakfefer – człowiek widmo*, Warszawa 2021.

Spółeczno-Politycznego Komisariatu Rządu w Warszawie. Był bardzo głęboko rozpracowywany agenturalnie.

- Kpt. Bogusław Majerski – były komisarz Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie. Funkcjonariusz UB narzekał, że Majerski wraz z kolegami z byłej Policji Państwowej tworzą zwarty blok, do którego nie sposób się dobrać. O Majerskim wiadano jednakże wiele. Donos na niego złożył były komisarz i kierownik I Brygady Oddziału I o nazwisku Pogorzelski.
- Pogorzelski – jak ustalono, zwerbował 80% informatorów do I Brygady<sup>82</sup>.
- Tadeusz Pawłowski – były podkomisarz I Brygady Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie. Aresztowany 1 września 1948 r. Zeznania obciążające Pawłowskiego złożyli Skrzypiński oraz Erdelleg. Twierdzili, że miał najpoważniejszą agenturę w KPP.
- Mjr Józef Strzęp-Skrzypiński – były podkomisarz, kierownik brygady II Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie. Ujawnił swoją przedwojenną działalność w Policji Państwowej. Został agentem Urzędu Bezpieczeństwa i dostarczał wielu cennych informacji. Jak napisano: (...) *na zaufanie jednak w żadnym razie nie zastępuje*<sup>83</sup>.
- Władysław Paradowski – były podkomisarz, kierownik referatu Realizacji Oddziału I. W okresie okupacji kierował m.in. policją granatową w Warszawie. W opisywanym czasie pełnił funkcję kierowniczą w Komisji Specjalnej. Członek PPS<sup>84</sup>.
- Mieczysław Erdelleg – były funkcjonariusz Sekcji Informacyjno-Konfidencyjnej Brygady I Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie. Podczas przesłuchania ujawnił nazwiska kilkunastu konfidentów. *Dużo wśród nich jest jednak nie żyjących, lub skompromitowanych już przed wojną. Niewątpliwie zataił dużo spraw, które dopiero przy konfrontacji z innymi uda się wydobyć*<sup>85</sup>. Odnotowano, że w opisywanym czasie był współwłaścicielem wytwórni galanterii ozdobnej w Warszawie<sup>86</sup>.

<sup>82</sup> Więcej na jego temat – zob. M.R. Bombicki, *Zbrodnie prawa. Wyroki sądów wojskowych 1944–1954*, Poznań 1993, s. 55–58.

<sup>83</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Informacja dot. B. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z dn. 13 VI 1953 r.*, k. 16. Zob. także Józef Skrzypiński, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jozef-skrzypinski,40767.html> [dostęp: 12 X 2023]; AIPN, sygn. 01251/98 (prawdopodobnie jest to sygnatura papierowych akt ww.).

<sup>84</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Informacja dot. B. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z dn. 13 VI 1953 r.*, k. 16.

<sup>85</sup> Tamże, k. 19.

<sup>86</sup> Tamże.

Jak wspomniano, wielu informacji o pracownikach przedwojennej policji politycznej dostarczali przedwojenni oficerowie tej instytucji. Niejaki Erdelleg – funkcjonariusz I Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie – podawał nazwiska funkcjonariuszy, a nawet agentów w strukturach KPP. Przedstawił obszerną informację o kilkudziesięciu pracownikach Defensywy<sup>87</sup>. Ujawnił również agentkę Defensywy o pseudonimie „Franka”, która dostarczała do sfotografowania rękopisy Centralnego Wydziału Wojskowego KPP<sup>88</sup>.

Informacji o agenturze Defensywy w strukturze KPP dostarczał także były kierownik Brygady I Oddziału I Urzędu Śledczego w Warszawie o nazwisku Pawłowski. Informował on przesłuchującego oficera o kilkudziesięciu agentach współpracujących z Defą<sup>89</sup>.

Kanałami agenturalnymi MBP rozpracowywało strukturę wywiadu przedwojennego Korpusu Ochrony Pogranicza. 14 lipca 1949 r. agent o pseudonimie „Korfanty” przedstawił kilkustronicowe doniesienie agencyjne, które zawierało charakterystyki 59 osób pracujących w strukturach wywiadu KOP podczas wojny<sup>90</sup>. Po wojnie część z wymienionych osób pracowała w strukturach wywiadu ZWZ-AK o kryptonimie 741, przekształconych później w wydzieloną ekspozyturę Oddziału II KG AK o nazwie „Lombard”. Z zawartych opisów zdaje się wynikać, że wspomniany agent był żołnierzem, i to chyba nie szeregowcem, bądź urzędnikiem w strukturach wywiadu dowództwa KOP. Znał bowiem bardzo szczegółowe informacje o każdej z odnotowanych osób<sup>91</sup>.

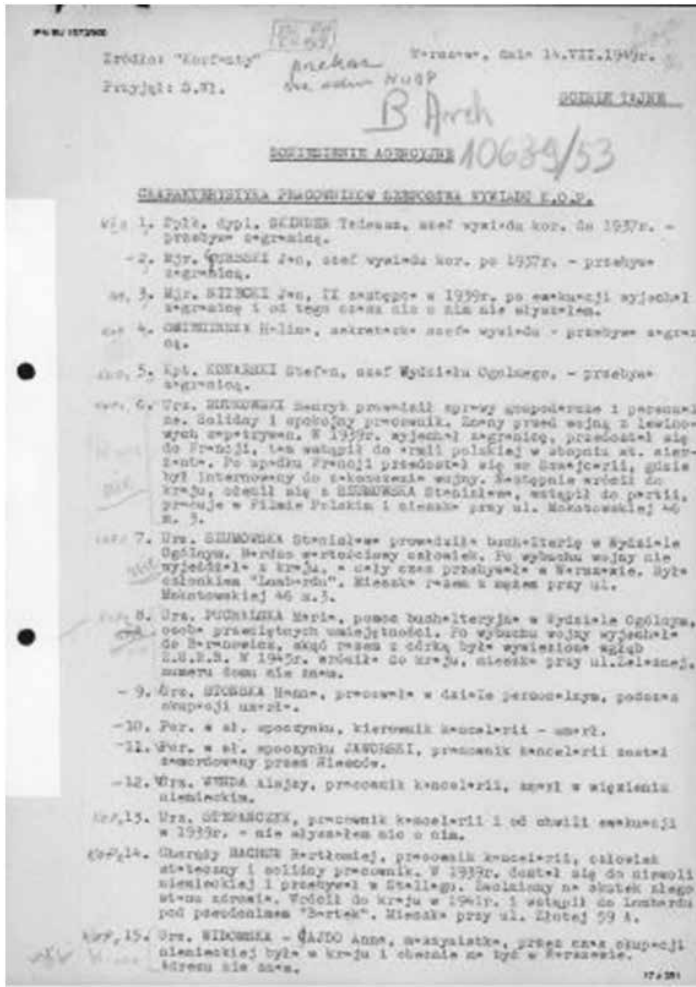
<sup>87</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Pismo [zeznanie?] Mieczysława Erdelliego*, z 10 VI 1948 r., k. 33–38.

<sup>88</sup> AIPN, sygn. BU 1572/2342, *Informacja dot. B. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, z dn. 13 VI 1953 r., k. 26–30.

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> „Korfanty” to mjr Włodzimierz Karpiński ps. „Korab”; rzeczywiście jedna z kluczowych osób w strukturach „Lombardu”. Z mocno niejednoznacznych akt sprawy jednak wynika, że była to współpraca przynajmniej w części pozorowana, sam zaś „Korab” znalazł się na pewien czas (w latach 1952–1953) w więzieniu śledczym z oskarżenia o współpracę z wywiadem brytyjskim, z którego został zwolniony bez procesu, przy czym zapewne wzięto pod uwagę ową współpracę jako okoliczność łagodzącą (zob. AIPN, sygn. 0207/6451, materiały dot. współpracy z MBP pod koniec jednostki arch.).

<sup>91</sup> AIPN, sygn. 1572/900, *Doniesienie agencyjne. Charakterystyka pracowników szefostwa wywiadu KOP, Źródło „Korfanty”*, z 14 VII 1947 r., k. 14–17.



**Ilustracja 5.** Doniesienie agencyjne agenta „Korfanty”. Charakterystyka pracowników szefostwa wywiadu KOP

Źródło: AIPN BU, sygn. 1572/900.

## Zeznania aresztowanych po wojnie funkcjonariuszy przedwojennych służb specjalnych, Policji Państwowej i agencji

Kolejne źródło informacji o funkcjonariuszach przedwojennego państwa polskiego zaangażowanych w zwalczanie ruchu komunistycznego stanowiły zeznania funkcjonariuszy aresztowanych po wojnie. Ludzie ci, bici i terroryzowani w więzieniach, udzielali obszernych informacji na temat swoich przełożeń i podwładnych, a także swoich kolegów.

Przykładowo, Edwarda Bekusa pogrzyżyły zeznania jego zwierzchników z Policji Państwowej. 25 stycznia 1951 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie Wydział IV Karny wydał wyrok w sprawie Bekusa, urodzonego 17 września 1902 r. w Częstochowie. Oskarżonemu zarzucono, że w okresie od końca 1938 r. w Częstochowie jako członek KPP oraz TUR współpracował z Wydziałem Politycznym Policji Śledczej i jako płatny agent pseud. „Edek” donosił o akcjach robotniczych, manifestacjach oraz mających się odbyć strajkach. Jak zdefiniowano w akcie oskarżenia:

(...) biorąc w ten sposób udział w rozbijaniu ruchu robotniczego (...) w tym czasie i miejscu, działając w opisanym wyżej charakterze przyczynił się do dręczenia osób przebywających w zakładach karnych z powodu ich działalności politycznej i społecznej, przez to, że donosił policji śledczej o członkach K.P.P. Kupniewiczu Feliksie, Samuel Janie, Tomczyku Stanisławie, o Borowiku Janie, w wyniku czego byli oni bici podczas przesłuchań a następnie skazani wyrokiem na 2 do 3 lat więzienia<sup>92</sup>.

7 grudnia 1951 r. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy wydał wyrok w sprawie Józefa Piątkiewicza. Piątkiewicz od 4 października 1949 r. przebywał w więzieniu. Sprawę prowadził sędzia Sądu Wojewódzkiego Cz. Kosim. Oskarżonemu zarzucono, że w okresie od 1920 r. do 1939 r. na terenie Warszawy i Kielc, pełniąc kolejno kierownicze stanowiska w dziale organizacyjnym inspektoratu Defensywy Politycznej oraz kierownika Warszawskiej Ekspozytury Policji Politycznej, a od 1929 r. szefa laboratorium kryminologicznego przy Komendzie Głównej Policji Państwowej –

(...) szedł na rękę ruchowi faszystowskiemu ze szkodą dla Narodu Polskiego, osłabiając jego ducha obronnego przez to, że werbował agentów spośród b. członków K.P. jak Ciechanowskiego Józefa, Stefanowicza Antoniego, i innych przez podległy mu aparat organizacyjny rozpracowywał i inwigilował K.P.P. i jej przybudówki, działaczy tych organizacji i likwidował poszczególne ognia i zjazdy partyjne, organizował rozpędzanie i likwidację zjazdów i strajków, jak zjazdu chłopskiego w Raclawicach strajku bezrobotnych w Sosnowcu i na terenie powiatu sandomierskiego i. tp.<sup>93</sup>

Sąd uznał Piątkiewicza za winnego zarzucanych mu czynów i skazał na osiem lat więzienia<sup>94</sup>.

<sup>92</sup> AIPN, sygn. 507/61, *Akta Generalnej Prokuratury w Warszawie, w sprawie Bekus Edward, s. Ludwika, ur. 17 IX 1902 r., oskarżonego z art. 3 Dekretu z 22 I 1946 r.*, k. 2–3.

<sup>93</sup> AIPN, sygn. 507/83, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Piątkiewicz Józef, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 7 XII 1951 r.*, k. 5–6.

<sup>94</sup> Tamże, k. 2–3.

## Rozpracowania sowieckiego NKWD w tropieniu funkcjonariuszy służb specjalnych oraz wojska przedwojennego państwa polskiego

Wykrywanie funkcjonariuszy przedwojennych służb specjalnych i ich agentury jeszcze przed napaścią Niemiec na Związek Sowiecki prowadziły sowieckie służby specjalne. Zapisy z przekazanych Polsce w 2009 r. dokumentów są dla polskiego intelektualisty bardzo smutne<sup>95</sup>. Informacje o przedwojennych funkcjonariuszach służb specjalnych pochodziły bowiem z przejętych dokumentów wywiadu i kontrwywiadu oraz Policji Państwowej przedwojennego państwa polskiego.



**Ilustracja 6.** Okładka jednej z dwóch teczek lwowskiego NKWD, zawierających listy przedwojennych polskich funkcjonariuszy. Lista powstała na skutek przejęcia dokumentów polskich służb specjalnych i wojska

Źródło: AIPN, sygn. 2353/64, *Spisok – Sprawocznik agentow, szpionów i prowokatorow Polski po materiałam Lwowskogo Uprawlenia Naczalnika Archiwalnogo Otdiela Lwowskogo UNKWD*, april 1941 goda, okładka.

W kolejnym z pism naczelnik Oddziału Archiwalnego Lwowskiego UNKWD w wykonanym w kwietniu 1941 r. zestawieniu przedstawia na 74 stronach spis kilkuset funkcjonariuszy, agentów i prowokatorów byłego państwa polskiego<sup>96</sup>.

<sup>95</sup> Na mocy umowy o współpracy zawartej w dniu 3 VIII 2009 r. pomiędzy Instytutem Pamięci Narodowej a Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Polsce przekazane zostały dokumenty, których fragmenty omówiono w publikacji.

<sup>96</sup> AIPN, sygn. 2353/64, *Spisok – Sprawocznik agentow, szpionów i prowokatorow Polski po materiałam Lwowskogo Uprawlenia Naczalnika Archiwalnogo Otdiela Lwowskogo UNKWD*, april 1941, k. 3.

We wskazywaniu funkcjonariuszy służb specjalnych przedwojennego państwa polskiego swą pomoc polskim towarzyszom okazywała nawet centrala NKWD. W jednym z pism towarzysz Wsiewołod Mierkułow, zastępca Ławrientija Berii – szefa NKWD, sporządził dla towarzysza Sierowa listę 158 osób narodowości polskiej jako ustalonych pracowników i współpracowników wywiadu i kontrwywiadu państwa polskiego w okresie przedwojennym<sup>97</sup>. Z pisma wynika, że wspomniana lista pochodzi także z przejętych dokumentów wywiadu i kontrwywiadu państwa polskiego. Została ona przetłumaczona na język rosyjski i przesłana do gen. Sierowa, odpowiedzialnego po wojnie za budowę i działalność organów bezpieczeństwa w PRL<sup>98</sup>.



**Ilustracja 7.** Pismo przewodnie zastępcy Berii, komisarza NKWD Mierkułowa, do gen. Sierowa z listą 158 funkcjonariuszy polskich służb specjalnych

Źródło: AIPN, sygn. 2335/70, Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł Moskwa, *Pismo Zam. Narkoma Wnutriennych Dieł Sojuza CCR Komissar GOC Bezopastosti 3 ranga Mierkułow dlia Narodnomu Komissaru Wnutriennych Dieł UCCB Komissaru GOC Bezopastnosti 3 Ranga tow. Sierowu*, gor. Kijew, 19 V 1950 g., [b.p].

<sup>97</sup> Wsiewołod Mierkułow – syn szlachcica, kapitana armii carskiej, I zastępca Ławrientija Berii. Po aresztowaniu Berii został rozstrzelany. Zob. *Wsiewołod Mierkułow*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsiewołod\\_Mierkułow](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsiewołod_Mierkułow) [dostęp: 25 X 2022].

<sup>98</sup> AIPN, sygn. 2335/70, Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł Moskwa, *Pismo Zam. Narkoma Wnutriennych Dieł Sojuza CCR Komissar GOC Bezopastosti 3 ranga Mierkułow dlia Narodnomu Komissaru Wnutriennych Dieł UCCB Komissaru GOC Bezopastnosti 3 Ranga tow. Sierowu*, gor. Kijew, 19 V 1950, [b.p.].

W innym ściśle tajnym dokumencie Centrali Ukraińskiego NKWD odnotowano kilkaset kolejnych nazwisk agentów polskiego wywiadu, agentów Defensywy, oficjalnych pracowników Defensywy, Policji Państwowej, żołnierzy KOP, przywódców oraz członków partii politycznych, nacjonalistów ukraińskich, a także starszych oficerów WP. W dokumencie wyraźnie odnotowano: *Spis ten został wykonany na podstawie polskich dokumentów, Policji Państwowej, Defensywy*<sup>99</sup>. Lista zawiera nazwiska i bardzo krótkie opisy wskazanych osób, np.:

Mazurkiewicz. W 1944 r. mieszkał w m. Równe. Kapitan rowieńskiego wywiadu od 1933 roku.

Majskaja. Zamieszkała w m. Tarnopol, ul. Łopiena (?), Konspiracyjna kwatery polskiego wywiadu;

Majdaczewski Piotr, agent wywiadu polskiego przy 3 Korpusie<sup>100</sup>.

W innym zestawieniu, wykonanym na 27 stronach maszynopisu, szef wydziału lwowskiego archiwum przedstawił nazwiska 209 osób narodowości polskiej związanych z polskimi przedwojennymi służbami specjalnymi oraz z KOP<sup>101</sup>. W kolejnym dokumencie nadkomisarza Wróblewskiego, przetłumaczonym z języka polskiego, na 21 stronach maszynopisu ujawniono listę agentów wywiadu i kontrwywiadu państwa polskiego. Na listach, tak jak poprzednio, odnotowano nazwiska osób z krótkim opisem pełnionej przez nich funkcji oraz przynależności danej osoby do tajnych struktur<sup>102</sup>.

## **Śledztwa i procesy karne wobec byłych funkcjonariuszy służb specjalnych i agentury**

Zwieńczeniem rozpracowań operacyjnych i śledztw przedwojennych funkcjonariuszy polskich służb specjalnych były rozprawy sądowe, zakończone wyrokami sądowymi. Oskarżonych pociągano do odpowiedzialności na podstawie art. 5 ustęp 2 dekretu z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia<sup>103</sup>. Akty oskarżenia były bliźniaczo podobne. Tytułem wprowadzenia pisa-

<sup>99</sup> AIPN, sygn. 2335/19, [b.p.].

<sup>100</sup> Tamże.

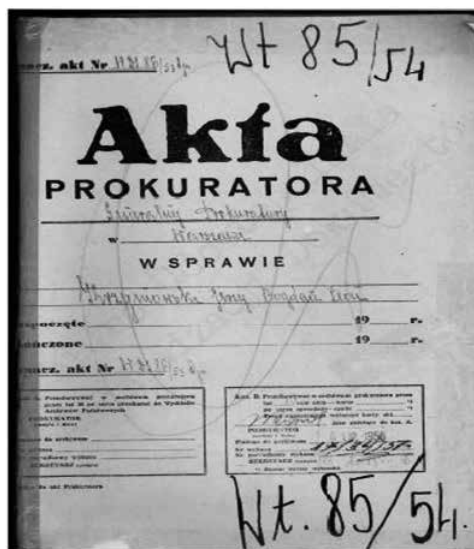
<sup>101</sup> AIPN, sygn. 2335/64, *Pismo sierżanta Krjapow, Naczelnik Specjalistow Lwowa GOC Archiwa, z 9 V 1941 r.*, [b.p.].

<sup>102</sup> AIPN, sygn. 2335/70, *Spisok agentow, razwiedki, kontrrazwiedki byw. Polshi*, k. 3.

<sup>103</sup> AIPN, sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Akt oskarżenia przeciwko Wesołowskiemu Józefowi, z dn. 20 I 1951 r.*, k. 23.



no frazesy o prawie każdym z oskarżonych, że: (...) realizując politykę sanacyjnego rządu faszystowskiego dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego działał na szkodę Narodu Polskiego osłabiając ducha obronnego społeczeństwa przez to, że... [itd.]. Niekiedy dopisywano inne oceny: (...) oskarżony działał z niskich pobudek, „albowiem zdradził klasę robotniczą” i przyczyniał się do rozbijania ruchu robotniczego. W części dalszej wyliczano, jakich to „niegodziwości” dopuścił się każdy z oskarżonych.



**Ilustracja 8.** Okładka akt prokuratora Generalnej Prokuratury w sprawie Jerzego Krzymowskiego

Źródło: AIPN BU, sygn. 507/82.

W rozprawach przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, poza składem orzekającym, zawsze w procesie uczestniczyli przedstawiciele Prokuratury Generalnej. W odnalezionych dokumentach dostrzegalne są nazwiska m.in. prokurator Kernewej<sup>104</sup>, prokuratora Prokuratury Generalnej Dymanta<sup>105</sup>, wiceprokuratora Prokuratury Generalnej Wajsblecha<sup>106</sup>.

<sup>104</sup> AIPN, sygn. 507/88, Wyrök w imieniu Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie Majerskiego Bogustawa, z dnia 8 VIII 1953 r., k. 4.

<sup>105</sup> AIPN, sygn. 507/89, Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Kosteckiego Walentego, Wyrök w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 V 1952 r., k. 5–6.

<sup>106</sup> AIPN, sygn. 507/83, Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Piątkiewicz Józef, Wyrök w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 7 XII 1951 r., k. 5–6.

## Wyroki sądowe

Wyroki sądowe były z reguły wysokie. Na karę dożywotniego więzienia, złagodzoną na podstawie amnestii do 15 lat więzienia, skazano wysokiej rangi funkcjonariusza Jerzego Bogdana Krzymowskiego, urodzonego 30 marca 1894 r. w Kosobudach w powiecie zamojskim. Był on przed wojną naczelnikiem Wydziału Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. 12 stycznia 1953 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał wyrok w jego sprawie. Oskarżonemu zarzucono, że w okresie od marca 1937 r. do września 1939 r. pełnił funkcję naczelnika Wydziału Politycznego MSW:

(...) realizując politykę sanacyjnego rządu faszystowskiego dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego działał na szkodę Narodu Polskiego osłabiając ducha obronnego społeczeństwa przez to, że:

1. nadzorował i kierował pracami podległych mu jednostek organizacyjnych;

a/ referatu komunistycznego, informacyjnego i ruchu zawodowego w zakresie rozpracowywania poprzez sieć konfidencjonalną centralnych i terenowych ogniw organizacyjnych K.P.P., K.Z.M.P., K.P.Z.U.<sup>107</sup>

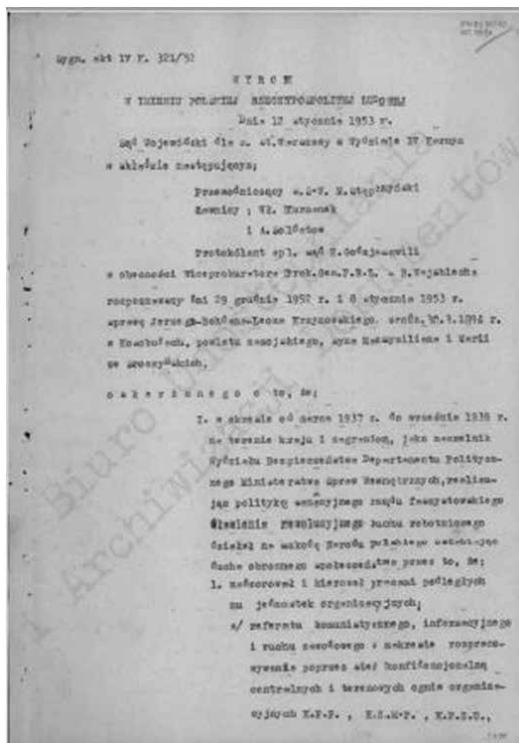
W dalszej części aktu oskarżenia Krzymowskiemu zarzucano wydawanie poleceń podległym mu pracownikom, aby nakłaniali osadzonych do składania tzw. deklaracji lojalności i uczestniczyli we współpracy agenturalnej<sup>108</sup>. Krzymowskiego skazano na dożywotnie więzienie oraz pozbawienie na zawsze praw publicznych i honorowych. Na mocy amnestii z 1947 r. wyrok złagodzono do 15 lat więzienia<sup>109</sup>. Dodajmy, że Krzymowski przebywał w areszcie bez sądu od 14 października 1948 r., czyli przetrzymywany był ponad cztery lata. W więzieniu przebywać miał do 14 października 1963 r.<sup>110</sup>

<sup>107</sup> AIPN, sygn. 507/82, *Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Ludowej, dnia 12 I 1953 r. w sprawie Jerzego Bogdana Krzymowskiego*, k. 7–20.

<sup>108</sup> Tamże, k. 2.

<sup>109</sup> Tamże, k. 6.

<sup>110</sup> AIPN, sygn. 507/82, *Sąd Wojewódzki dla miasta Warszawy, pismo do Obywatela Prokuratora Generalnej Prokuratury P.R.L. Departament III, Wydział V, z dnia 19 X 1953 r.*, k. 13.



**Ilustracja 9.** Pierwsza strona wyroku w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie Jerzego Krzymowskiego z dnia 12 stycznia 1953 r.

Źródło: AIPN, sygn. 507/82.

Jak widać na przykładzie Jerzego Bogdana Krzymowskiego, surowe represje dotyczyły także najwyższych rangą funkcjonariuszy MSW. Tępieno również pracowników Policji Państwowej, a także pionu politycznego niższych szczebli oraz agenturę.

8 sierpnia 1953 r. Sąd Wojewódzki wydał wyrok w sprawie Bogusława Majerskiego, urodzonego 6 maja 1898 r. we Lwowie. Oskarżonemu zarzucono, że:

W okresie od połowy 1923 r. do września 1939 r. na terenie Lublina, Siedlec, Równego i Warszawy idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu działał w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych na szkodę Narodu Polskiego poprzez to, że jako kierownik referatu antykomunistycznego Okręgowego Urzędu Policji Politycznej, a następnie kierownik Wydziału Śledczego i kierownik Oddziału Politycznego P.P. kierował pracami i wydawał polecenia podległym mu funkcjonariuszom policji politycznej rozpracowywania poprzez sieć konfidencjonalną centralnych i terenowych ogniw organizacyjnych

K.P.P., K.Z.M.P., K.P.Z.U., K.P.Z.B., M.O.P.R. i klasowych związków zawodowych, tłumienia strajków, demonstracji, i masówek robotniczych, rozwiązywania i zawieszania działalności klasowych związków (...) <sup>111</sup>.

Majerski także otrzymał wyrok 15 lat więzienia. W areszcie bez osądzenia przebywał przez trzy i pół roku <sup>112</sup>.

Nie wszyscy z aresztowanych dotrwali w więzieniu do końca kary. Paweł Parys, aresztowany 10 grudnia 1948 r. i skazany na siedem lat więzienia, nie doczekał uwolnienia – zmarł na dwa lata przed końcem kary <sup>113</sup>. Podobny los spotkał innego funkcjonariusza Policji Państwowej, prawdopodobnie zakatowanego przez zbrodniarzy kilka tygodni po jego uwięzieniu. Oskarżony aresztowany został 2 stycznia 1954 r. i przebywał w więzieniu nr III w Warszawie. Sześć tygodni później już nie żył – jak napisano: (...) *z powodu wylewu krwi do mózgu*. Funkcjonariusze MSW włożyli wiele wysiłku w udokumentowanie antykomunistycznej działalności oskarżonych. Widać to m.in. w aktach sprawy przeciwko Wiktorowi Bayer, s. Kazimierza, byłemu funkcjonariuszowi Policji Państwowej w Pruszkowie. W aktach znajdują się zeznania 20 świadków, którzy potwierdzali dręczenie przez oskarżonego osób przebywających w areszcie z powodu ich przynależności politycznej, a także bicie pałką lub szablą w czasie rozpędzania demonstracji <sup>114</sup>.

Niekiedy wyroki sądowe były zadziwiająco łagodne. Do wniosku takiego można dojść, analizując akta sprawy Antoniego Grunbergera vel Ignacego Rutkowskiego, urodzonego 4 lipca 1897 r. we Lwowie, oskarżonego o to, że:

(...) w okresie od połowy 1934 r. do początku 1937 roku jako wywiadowca, a następnie kierownik referatu komunistycznego brygady politycznej Wydziału Śledczego Policji Państwowej w Tarnopolu, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu działał w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych na szkodę narodu polskiego przez to, że osobiście za pośrednictwem podległego aparatu policyjnego oraz nasyłanych konfidentów do ruchu robotniczego, rozpracowywał działalność poszczególnych ogniw Komunistycznej Partii, a w szczególności Miejskiego i Powiatowego komitetu K.P.Z.U. i K.Z.M.Z.U., aresztując szereg działaczy komunistycznych, a w tej liczbie

<sup>111</sup> AIPN, sygn. 507/88, *Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z dnia 8 VIII 1951 r., w sprawie Majerskiego Bogusława, ur. 6 V 1898 r. we Lwowie*, k. 4.

<sup>112</sup> AIPN, sygn. 507/88, *Sąd Wojewódzki dla miasta Warszawy, pismo do Obywatela Prokuratora Generalnej Prokuratury P.R.L. Departament III, Wydział V, z dnia 10 X 1953 r.*, k. 2.

<sup>113</sup> AIPN, sygn. 507/124, *Formularz dot. Pawła Parysa*, [b.d.], k. 1.

<sup>114</sup> AIPN, sygn. 383/335, *Akta prokuratora Wojewódzkiego w Warszawie w sprawie Bayera Wiktora, w tym postanowienie o umorzeniu śledztwa z 26 II 1954 r.*, k. 178.

Dernbauma Józefa, Gruenssopana Mojżesza, Morkasa Józefa, Birnbauma i Winiewicza Ludwika, którzy przez sąd sanacyjny zostali skazani na długoletnie więzienie, ponadto występował na rozprawach sądowych przeciwko wymienionym działaczom komunistycznym między innymi w charakterze świadka oskarżenia<sup>115</sup>.

Za powyższe Grunberger skazany został na pięć lat więzienia. Z uwzględnieniem amnestii z 1947 r. wyrok złagodzono do dwóch lat i sześciu miesięcy<sup>116</sup>.

Oskarżenia o działalność na rzecz polskiej „dwójki” dotyczyły nawet czołowych funkcjonariuszy partii komunistycznej. Już w październiku 1948 r. aresztowano Lechowicza i Jaroszewicza. Pomawia się ich o to, że byli agentami polskiej przedwojennej „dwójki” i w tym charakterze działali w wywiadzie Armii Ludowej. Obaj oskarżeni nie przyznali się do winy: *Oskarżeni twierdzili owszem, że pracowali w PKB i w Starcie, że byli w przedwojennej dwójce, ale że działali tam jako agenci sowieccy. Podawali nazwisko Fogelсона, rezydenta wywiadu sowieckiego na Polskę, który ich zwerbował jeszcze przed wojną, cytowali raporty, które mu składali. Bierut znał Fogelсона osobiście, bo pracował na tym samym odcinku (...)*<sup>117</sup>.

## Wnioski

Przyniesiona na obcych bagnietach w lipcu 1944 r. władza nie reprezentowała społeczeństwa polskiego. Była to władza zainstalowana przez obce państwo do realizacji polityki tego państwa w podbitej i okupowanej Polsce. Terror i zbrodnie wobec społeczeństwa polskiego pojawiły się tuż po wkroczeniu armii na Lubelszczyznę i z miesiąca na miesiąc się nasilały. Inwigilacją objęto kilkadziesiąt grup społecznych, pośród których przedwojenni oficerowie WP, przedwojenni funkcjonariusze MSW, Policji Państwowej, oficerowie oraz członkowie Armii Krajowej zajmowali czołowe miejsce w systemie represji „Polski komunistycznej”.

Centralnie kierowane rozpracowania przedwojennych funkcjonariuszy Policji Państwowej, sądownictwa oraz agentury, a szczególnie policji politycznej, istniejącej w strukturze Policji Państwowej, zajmującej się zwalczaniem działalności

<sup>115</sup> AIPN, sygn. 507/399, *Akta prokuratora w Warszawie, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie oskarżonego Grunberga Antoniego vel Rutkowskiego Ignacego, z dnia 9 VIII 1954 r.*, k. 1–2.

<sup>116</sup> Tamże, k. 2.

<sup>117</sup> *Za kulisami bezpieki i partii. Józef Światło ujawnia tajniki partii, reżymu i aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 1989, s. 30.

komunistycznej, zapoczątkowane tuż po zakończonej wojnie, nasiliły się od połowy 1949 r., wraz z odsunięciem od władzy Władysława Gomułki – pierwszego sekretarza PPR – i przejściem jej przez prosowieckich przywódców komunistycznych z prezydentem Bolesławem Bierutem oraz marszałkiem Konstantym Rokossowskim na czele. Rozpracowania środowiska przedwojennych oficerów oraz współpracowników wywiadu i kontrwywiadu wojskowego zapoczątkowano nieco później, bo dopiero 2 lipca 1951 r., w ramach operacji o kryptonimie „Targowica”.

W toku prowadzonych badań widoczne się stało, że przedwojenne struktury bezpieczeństwa państwa polskiego bardzo dobrze sobie radziły z monitorowaniem działań KPP i jej przybudówek – i doprowadziły do likwidacji tej partii w 1937 r. rękoma sowieckich komunistów. Widoczne także jest, że powojenny aparat bezpieczeństwa również bardzo dobrze sobie radził z inwigilacją i zwalczaniem ludzi, którzy przed wojną w jakikolwiek sposób związani byli z działaniami wymierzonymi w środowisko komunistyczne.

Powojenny aparat bezpieczeństwa z całą bezwzględnością tępił funkcjonariuszy bądź agentów przedwojennego państwa polskiego, zaangażowanych w monitorowanie oraz zwalczanie ruchu komunistycznego w Polsce. Inną natomiast politykę realizowano w stosunku do środowiska byłych pracowników wywiadu i kontrwywiadu wojskowego oraz agentury. Z liczby ponad 4 tysiące osób zaangażowanych przed wojną oraz podczas wojny w działalność wywiadu bądź kontrwywiadu wojskowego – o których obecności na terenie powojennej Polski posiadano wiedzę – ustalono nazwiska i adresy około 2 tysiące. Z tego aresztowano jedynie 10 osób, a 21 innych poddano inwigilacji. Była to bardzo nieznaczna liczba w stosunku do olbrzymiej liczby zlokalizowanych osób związanych z przedwojennym wywiadem i kontrwywiadem wojskowym. Ewidentnie natomiast ludzi tych marginalizowano z życia społecznego: odsuwano od jakichkolwiek odpowiedzialnych stanowisk oraz celowo wpędzano w biedę. Działalność powojennego systemu terroru i zbrodni – Urzędu Bezpieczeństwa, Informacji Wojskowej, aparatu sądownictwa – do końca 1956 r. stanowi czarną kartę naszej historii.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej:

- sygn. 383/335, *Akta prokuratora Wojewódzkiego w Warszawie w sprawie Bayera Wiktona, w tym postanowienie o umorzeniu śledztwa z 26 II 1954 r.*, k. 178;

- sygn. 507/61, *Akta Generalnej Prokuratury w Warszawie, w sprawie Bekus Edward, s. Ludwika, ur. 17 IX 1902 r., oskarżonego z art. 3 Dekretu z 22 I 1946 r.*, k. 2–3;
- sygn. 507/73, *Akta prokuratora w sprawie Dlouhy Wacław. Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 30 grudnia 1952 r. sprawa Wacława Dlouhy'ego*, k. 2, 4–5;
- sygn. 507/73, *Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 V 1953 r.*, k. 12–14;
- sygn. 507/82, *Sąd Wojewódzki dla miasta Warszawy, pismo do Obywatela Prokuratora Generalnej Prokuratury P.R.L. Departament III, Wydział V, z dnia 19 X 1953 r.*, k. 13;
- sygn. 507/82, *Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Ludowej, dnia 12 I 1953 r. w sprawie Jerzego Bogdana Krzymowskiego*, k. 2, 6–20;
- sygn. 507/83, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Piątkiewicz Józef, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 7 XII 1951 r.*, k. 2–3, 5–6;
- sygn. 507/88, *Sąd Wojewódzki dla miasta Warszawy, pismo do Obywatela Prokuratora Generalnej Prokuratury P.R.L. Departament III, Wydział V, z dnia 10 X 1953 r.*, k. 2;
- sygn. 507/88, *Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z dnia 8 VIII 1951 r., w sprawie Majerskiego Bogusława, ur. 6 V 1898 r. we Lwowie*, k. 4;
- sygn. 507/88, *Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie Majerskiego Bogusława, z dnia 8 VIII 1953 r.*, k. 4;
- sygn. 507/89, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Kosteckiego Walentego, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 V 1952 r.*, k. 2–3, 5–6;
- sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Protokół posiedzenia niejawnego Najwyższego Sądu Wojskowego z dn. 23 XII 1950 r.*, k. 21;
- sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Akt oskarżenia przeciwko Wesołowskiemu Józefowi, z dn. 20 I 1951 r.*, k. 22–44;
- sygn. 507/105, *Akta Prokuratury Generalnej w Warszawie w sprawie Wesołowskiego Józefa, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z rozprawy rewizyjnej w sprawie Wesołowskiego Józefa, z dn. 12 IV 1952 r.*, teczka nr 2, k. 3–8;
- sygn. 507/124, *Formularz dot. Pawła Parysa*, [b.d.], k. 1;
- sygn. 507/358, *Akta Prokuratora w Warszawie, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 VIII 1951 r. w sprawie przeciwko Mieczysławowi Durakiewiczowi, ur. 23 X 1915 r.*, k. 1–2;
- sygn. 507/358, *Wyrok Sądu Najwyższego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, po rozpoznaniu rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego, z dnia 26 czerwca 1952 r.*, k. 12–14;
- sygn. 507/399, *Akta prokuratora w Warszawie, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie oskarżonego Grunberga Antoniego vel Rutkowskiego Ignacego, z dnia 9 VIII 1954 r.*, k. 1–2;
- sygn. 771/3823, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Biuro „B”, Skrypt nr [brak numeru], Egzemplarz nr 1001, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i policji*

- politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955 r., k. 1–10, 15–16, 21–22, 26–29;
- sygn. 01299/26, *Ocena rozpracowania dwójkarzy w okresie 1952–1953 r. (do lipca włącznie)*. Opracowanie wykonane przez szefa Wydziału IV Departamentu I MSW mjr. Gutowskiego w sierpniu 1953 r., k. 1–3, 7;
  - sygn. 01335/172, *O działalności Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa, luty 1956 r., k. 2–7, 8, 11–12;
  - sygn. 0193/4380,teczka personalna;
  - sygn. 1174/33, *Schemat organizacyjny komórki C-9/WD69*, [b.d.]; oraz *Schemat organizacyjny Oddziału II KG AK*, k. 3, 11, 18;
  - sygn. 1363/1 i 1363/2, *Biuletyny informacyjne Oddziału II Sztabu Generalnego WP o Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie*;
  - sygn. 1572/900, *Doniesienie agencyjne. Charakterystyka pracowników szefostwa wywiadu KOP, Źródło „Korfanty”, z 14 VII 1947 r.*, k. 14–17;
  - sygn. 1572/900, *Notatka z przesłuchania (rękopis)*, k. 3–7;
  - sygn. 1572/959, *Raport Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie do Naczelnika Wydziału VI Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, informujący o wszczęciu rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Targowica” z 2 lipca 1951 r.*, k. 6–8, 9–20;
  - sygn. 2335/64, *Pismo sierżanta Krjapow, Naczelnik Specjalistów Lwowa GOC Archiwa, z 9 V 1941 r.*, [b.p.];
  - sygn. 2353/64, *Spisok – Sprawocznik agentow, szpionów i prowokatorow Polski po materiałam Lwowskogo Uprawlenia Naczalnika Archiwalnogo Otdiela Lwowskogo UNKWD, april 1941*, k. 3;
  - sygn. 2335/70, *Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł Moskwa, Pismo Zam. Nar-koma Wnutriennych Dieł Sojuza CCR Komissar GOC Bezopastosti 3 ranga Mierkułow dlia Narodnomu Kommissaru Wnutriennych Dieł UCCB Komissaru GOC Bezopastnosti 3 Ranga tow. Sierowu, gor. Kijew, 19 V 1950 r.*, [b.p.];
  - sygn. 2335/70, *Spisok agentow, razwiedki, kontrrazwiedki byw. Polski*, k. 3;
  - sygn. BU 01334/98, *O działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji politycznej [Defensywy] w Polsce przedwrześniowej*, Warszawa, grudzień 1955 r., k. 3–8;
  - sygn. Bu 1572/2342, *Informacja dot. B. pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, 13 VI 1953 r., k. 5–6, 16, 19, 26–30;
  - sygn. BU 1572/2342, *Pismo [zeznanie?] Mieczysława Erdelliiego*, 10 VI 1948 r., k. 33–38.

Byłe archiwum Zakładu Historii Partii przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (obecnie dokumenty te znajdują się w AAN):

- Relacja Stanisława Radkiewicza, sygn. R 176, poz. 16.



Relacje (w posiadaniu autora):

- Relacja kapitana w stanie spoczynku Macieja Sieńskiego;
- Relacja Stanisława Radkiewicza.

### Publikacje zwarte i czasopisma

„Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” (Rzeszów) 2004, nr 1/1.

Bernacki W., Głębocki H., Korcuć M., Musiał F., Szarek J., Zblewski Z., *Komunizm w Polsce. Zdrada, zbrodnia, zakłamanie, zniewolenie*, Kraków [2005].

Bombicki M.R., *Zbrodnie prawa. Wyroki sądów wojskowych 1944–1954*, Poznań 1993.

Chinciński T., *Kryptonim „Targowica” – aparat Polski Ludowej wobec oficerów wywiadu II Rzeczypospolitej*, w: *Marian Rejewski 1905–1980. Życie enigmą pisane*, J.S. Ciechanowski, J. Garbowski, E. Maresch (red.), Bydgoszcz 2005.

*Encyklopedia II wojny światowej*, K. Sobczak (red.), Warszawa 1975.

Gadomski B., *Biografia agenta. Największy agent policji politycznej II RP Józef-Josek Mützenmacher (1903–1947)*, Warszawa 2009.

Jabłonowski M., *Formacja specjalna Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2003.

*Korpus Ochrony Pogranicza. Jednodniówki w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*, Warszawa 2006.

Łabuszewski T., *Stefan Szmakfefer – człowiek widmo*, Warszawa 2021.

Nogaj A., *Geneza sojuszu, który wstrząsnął światem. Tajne niemiecko-sowieckie relacje wojskowe po zakończeniu I wojny światowej*, w: *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, Warszawa 2019.

Nogaj A., *Pierwsze powojenne operacje agenturalne Oddziału II Sztabu Generalnego WP (1945–1947). Aneks nr 2. Wykaz przedwojennych oficerów WP zatrudnionych w Oddziale II SG WP w okresie 1945–1951*, w: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, Szczecin 2015.

Nowak J.R., *Zbrodnie UB*, Warszawa 2001.

Ostafiński-Bodler R., *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002.

Peplowski A., *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999.

Poksiński J., *„My sędziowie nie od Boga”. Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996.

Poksiński J., *Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949–1956*, „TUN”, Warszawa 2007.

Skubisz P., *„Zdrajcy z Targowicy” – rozpracowanie obiektowe prowadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec żołnierzy Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego, Żandarmerii, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji Państwowej*, w: *Między I a IV Rzeczpospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, M. Korybut-Marciniak, P. Majer (red.), Olsztyn 2009.

*Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, Warszawa 1985.

Szwagrzyk K., *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000.

*Za kulisami bezpieki i partii. Józef Światło ujawnia tajniki partii, reżymu i aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 1989.

Zięba Z.A., *Prawo przeciwko społeczeństwu*, Warszawa 1997.

### **Źródła internetowe**

Józef Mützenmacher, [https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef\\_M%C3%BCtzenmacher](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_M%C3%BCtzenmacher) [dostęp: 4 XI 2022].

Wsiewołod Mierkułow, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsiewołod\\_Mierkułow](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsiewołod_Mierkułow) [dostęp: 25 X 2022].

JERZY BEDNAREK

---

## Powojenne represje wobec byłych funkcjonariuszy łódzkiej Policji Państwowej zaangażowanych w zwalczanie ruchu komunistycznego w latach 1918–1939

### Abstrakt

---

Z kwerendy przeprowadzonej w zasobie archiwalnym IPN, stanowiącym podstawę przygotowanego tekstu, wynika, iż komunistyczny aparat bezpieczeństwa, na podstawie dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, doprowadził w latach 1950–1953 do skazania na kary więzienia 12 byłych funkcjonariuszy pionu politycznego Policji Państwowej w Łodzi, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w zwalczanie nielegalnego ruchu komunistycznego. Na podstawie wspomnianego aktu, będącego swoistą zemstą komunistów na elitach przedwojennej Polski, można było skazać na więzienie praktycznie każdego byłego urzędnika lub funkcjonariusza służb II Rzeczypospolitej, który zgodnie z obowiązującym przed wojną prawem wykonywał jedynie swoje obowiązki. Zasądzone wobec nich wyroki wyniosły od 6 do 15 lat więzienia. Większość skazanych została zwolniona z więzień już w latach 1953–1956 na fali postępującej odwilży po śmierci Józefa Stalina i w wyniku zastosowania procedur amnestyjnych.

### Słowa kluczowe

---

Policja Państwowa, policja polityczna, bezpieczeństwo publiczne, kontrwywiad, Komunistyczna Partia Polski, komunistyczne represje, komunistyczny aparat bezpieczeństwa, komunistyczne sądownictwo

## Post-war repressions against former functionaries of the Łódź State Police involved in combating the communist movement in the years 1918–1939

### Abstract

The query conducted in the archival stock of the Institute of National Remembrance, which is the basis for the prepared text, shows that, based on the “Decree of January 22, 1946, on responsibility for the September disaster and fascism of state life”, the communist security apparatus in the years 1950–1953 led to the imprisonment of 12 former officers of the political division of the State Police in Łódź, who were directly involved in combating the illegal communist movement. Based on the act above, which was a kind of revenge of the communists on the elites of pre-war Poland, it was possible to imprison practically any former official or functionary of the services of the Second Polish Republic who, under the law in force before the war, only performed their duties. The sentences imposed on them ranged from 6 to 15 years in prison. Most of the convicts were released from prisons already in the years 1953–1956 on the wave of the progressing thaw after the death of Joseph Stalin and as a result of the amnesty procedures.

### Keywords

State Police, political police, public security, counterintelligence, Communist Party of Poland, communist repressions, communist security apparatus, communist judiciary

Byli funkcjonariusze Policji Państwowej po zakończeniu II wojny światowej szybko stali się obiektem zainteresowania nowych władz komunistycznych<sup>1</sup>. Już 29 sierpnia

<sup>1</sup> Pomimo bogatych zasobów archiwalnych zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej problematyka powojennych represji wobec byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej wciąż pozostaje na marginesie zainteresowań historyków. W ostatnich latach powstało na ten temat zaledwie kilka artykułów naukowych. Zagadnienie to w różnym zakresie tematycznym, terytorialnym i źródłowym podejmowali m.in.: R. Litwiński, *Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna dla byłych policjantów (1946–1952)*, „Dzieje Najnowsze” 2004, R. 36, nr 1, s. 117–134; M. Kania, *Losy funkcjonariuszy policji II Rzeczypospolitej Polskiej w Polsce Ludowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, t. 11(19),

1945 r. prezes Rady Ministrów Edward Osóbka-Morawski powołał do życia specjalną Komisję Rehabilitacyjno-Kwalifikacyjną (funkcjonowała do 29 kwietnia 1952 r.). Jej podstawowe zadania polegały po pierwsze na zebraniu informacji o przeszłości zawodowej byłych policjantów, którzy ponownie zgłaszali się do służby w organach państwa, i po drugie – na ustaleniu danych funkcjonariuszy, którzy w okresie okupacji podjęli formalną współpracę z Niemcami. Z procesu rehabilitacji wyłączono byłych policjantów, którzy zakończyli służbę przed wybuchem wojny i nie podjęli jej po 1 września 1939 r. w instytucjach okupacyjnych; funkcjonariuszy, którzy – po odpowiednim sprawdzeniu – zostali zatrudnieni w organach MO i UB; a także byłych policjantów powołanych do odbycia służby w „ludowym” Wojsku Polskim oraz tych, którzy zostali aresztowani z jakichś powodów przez służby sowieckie. W tym wypadku nowym władzom nie chodziło jedynie o zweryfikowanie byłych policjantów jako potencjalnych kandydatów nadających się do służby państwowej. Zależało im także na jak najszybszym zidentyfikowaniu tych funkcjonariuszy, którzy kolaborowali z okupantem bądź przed wojną zwalczali ruch komunistyczny – aby pociągnąć ich wszystkich do odpowiedzialności karnej<sup>2</sup>.

W systemie różnych przepisów odwetowych, wprowadzonych po wojnie przez komunistyczne władze, szczególne znaczenie dla represjonowania byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej z lat 1918–1939 miał dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, który obowiązywał aż do 1969 r. i dotyczył czynów popełnionych wyłącznie przed 1 września 1939 r. W art. 3 zapisano, iż karze więzienia podlegają osoby, które (...) *idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu*<sup>3</sup>, w zakresie rozstrzygania w sprawach publicznych działały (...) *na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego*. Z kolei art. 5 tworzył kategorię przestępstwa polegającego na braniu udziału lub spowodowaniu (...) *dręczenia osoby przebywającej lub osadzonej w miejscu odosobnienia, obozie, areszcie lub zakładzie karnym z powodu jej działalności politycznej lub społecznej*. Sankcja karna za tak określone zbrodnie wynosiła 15 lat więzienia. Charakterystyczne jednak było to, iż wymienione w dekreście przestępstwa

---

s. 421–451; S. Pilarski, *Ocalony z „niełudzkiej ziemi” – losy inspektora Policji Państwowej Józefa Torwińskiego*, „Dzieje Najnowsze” 2015, z. 2, s. 45–56; J. Bednarek, *Sprawa Edmunda Wasiaka. Przegląd powojennych represji wobec byłych funkcjonariuszy Służby Śledczej Policji Państwowej w Łodzi*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 5, cz. 1, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2018, s. 222–232; P. Majer, *Funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Polskiej w powojennej rzeczywistości – uwagi syntetyzujące*, „Studia Politologiczne” 2019, t. 51, s. 118–138.

<sup>2</sup> R. Litwiński, *Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna...*, s. 119. Por. P. Majer, *Funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Polskiej...*, s. 129–135.

<sup>3</sup> Tu i dalej: *Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego*, Dz.U. z 1946 r. Nr 5, poz. 46.

nie zostały określone w sposób precyzyjny, co pozwalało na orzekanie w tego rodzaju sprawach właściwie w sposób dowolny, zależny od uznania sędziego. Na podstawie tego aktu, będącego swoistą zemstą komunistów na elitach przedwojennej Polski, można było skazać na więzienie praktycznie każdego byłego urzędnika lub funkcjonariusza służb II Rzeczypospolitej, który zgodnie z obowiązującym przed wojną prawem wykonywał jedynie swoje obowiązki<sup>4</sup>.

Za inwigilację i stosowanie różnych form represji wobec byłych policjantów odpowiadał bezpośrednio rosnący z każdym rokiem w siłę aparat bezpieczeństwa. W lipcu 1949 r. w Departamencie I (kontrwywiad) Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: MBP) opracowano obszerne wytyczne rozpracowania o kryptonimie „Targowica”, których celem było uporządkowanie i następnie zintensyfikowanie działań operacyjnych prowadzonych już wówczas w skali całego kraju wobec byłych pracowników, żołnierzy oraz funkcjonariuszy służb specjalnych II Rzeczypospolitej<sup>5</sup>. Komuniści uważali, że są to osoby niepewne politycznie, mogą prowadzić działalność antypaństwową, a nawet akcje dywersyjne i szpiegowskie na rzecz obcych wywiadów<sup>6</sup>. W odniesieniu do przedwojennej policji chodziło w pierwszej kolejności o zebranie przez Wydziały I Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) szczegółowych danych na temat działalności byłych komend wojewódzkich Policji Państwowej. Analogicznie Referaty I Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: PUBP) miały zająć się byłymi komendami powiatowymi<sup>7</sup>.

Równocześnie działania wymierzone w byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej, którzy służyli w jej pionie politycznym i odpowiadali bezpośrednio za zwalczanie przedwojennego ruchu komunistycznego, prowadził Departament V MBP, zajmujący się partiami politycznymi, administracją państwową, młodzieżą i Kościołem. Kierująca nim dyrektor Julia Brystygier wydała 14 czerwca 1950 r.

<sup>4</sup> Szerzej zob. P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956)*, Warszawa 2004, s. 186–194.

<sup>5</sup> Wytyczne rozpracowania szczegółowo omówiono 1 i 2 IX 1949 r. podczas odprawy kierowników Sekcji VI Wydziałów I WUBP z zastępcą dyrektora Departamentu I MBP Józefem Czaplickim i autorem wspomnianego dokumentu, którym był Władysław Śliwa – naczelnik Wydziału VI Departamentu I MBP.

<sup>6</sup> Zob. m.in. P. Skubisz, *W konfrontacji z funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, w: Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 314–323; *Aparat Bezpieczeństwa wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, P. Skubisz (wstęp), A. Chrzanowska i inni (oprac.), Warszawa 2013, s. 26–32.

<sup>7</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 00231/55, t. 1, *Sprawa obiektowa dotycząca działalności kontrwywiadu na terenie Polski*, k. 171, 175, 179–182.

specjalną Instrukcję nr 02/50, dotyczącą rozpracowania i przesłuchiwania byłych pracowników sanacyjnego aparatu policyjnego<sup>8</sup>. To ważny dokument, który zawiera szereg uwag objaśniających wyjątkowo negatywny stosunek komunistycznego aparatu bezpieczeństwa do funkcjonariuszy pionu politycznego Policji Państwowej oraz ich współpracowników. Informowano w nim, iż (...) *najpoważniejszą rolę w walce z ruchem rewolucyjnym odegrała defensywa (brygady polityczne urzędów i wydziałów śledczych przy wojewódzkich, miejskich i powiatowych komendach Policji Państwowej), a także komendanci powiatowi i miejscy, którzy byli odpowiedzialni za pracę wydziałów śledczych i znali sięć konfidencjonalną na swoim terenie*<sup>9</sup>. W instrukcji zarzucono byłym funkcjonariuszom policji politycznej, iż podczas okupacji od razu rozpoczęli kolaborację z okupantem, a część z nich równocześnie współpracowała z wywiadem Polskiego Państwa Podziemnego oraz Narodowych Sił Zbrojnych, skutecznie likwidując ruch lewicowy.

Podstawowe cele działań aparatu bezpieczeństwa wobec byłych policjantów zaangażowanych w zwalczanie ruchu komunistycznego zdefiniowano w następujący sposób:

Zadaniem naszych organów jest tam, gdzie nie zostało to dotychczas zrobione, ustalenie wszystkich przedwojennych starostów, komendantów powiatowych i miejskich, kierowników wydziałów śledczych, kierowników i pracowników brygad politycznych urzędów i wydziałów śledczych, naczelników i pracowników wydziałów społeczno-politycznych w urzędach wojewódzkich oraz referatów bezpieczeństwa w starostwach. Zaznaczamy, że rozpracowaniem sanacyjnej policji jako całości oraz „dwójki” zajmują się wydziały I WUBP i referaty I PUBP. Wydziały i referaty V rozpracowują tylko te komórki defensywy i dwójki, które rozpracowywały ruch robotniczy, werbowały i utrzymywały na łączności agenturę działającą w ruchu rewolucyjnym. Wszystkich ustalonych funkcjonariuszy wymienionych komórek sanacyjnej policji należy sprawdzić w ewidencji operacyjnej, wciągnąć na ewidencję i przystąpić do wstępnego rozpracowania. (Na ewidencję należy również wciągnąć tych, którzy posiadają zaświadczenie rehabilitacji wydane przez Prezydium Rady Ministrów po wyzwoleniu). Do rozpracowania należy wykorzystać wszystkie dostępne nam środki, jak wywiad, materiały archiwalne, przesłuchania świadków, a głównie podstawienie agentury, gdzie tego wymaga potrzeba<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Dokument, znajdujący się w zasobie archiwalnym IPN, został opublikowany w wydawnictwie: *Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, B. Kopka (wybór i oprac.), Warszawa 2011, s. 416–422.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, s. 418–419.

Do instrukcji dołączono także szczegółowy schemat przesłuchania byłych policjantów, składający się z pytań i zagadnień podzielonych na trzy części. Pierwsza dotyczyła życiorysu przesłuchiwanego, druga – obsady personalnej brygad politycznych policji oraz referatów bezpieczeństwa, natomiast trzecia część koncentrowała się na ustaleniu danych o policyjnej sieci konfidencjonalnej.

W wypadku WUBP w Łodzi jego Wydział I, odpowiedzialny za działalność kontrwywiadowczą, już 2 listopada 1948 r. wszczął formalne rozpracowanie obiektowe dotyczące osób związanych w przeszłości ze służbami specjalnymi II RP, któremu nadano kryptonim „Pająk”. Interesowano się jednak głównie działalnością wojskowego Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy DOK nr IV w Łodzi<sup>11</sup>. Od września 1949 r., zgodnie z poleceniem Departamentu I MBP, prowadzone w Łodzi rozpracowanie nosiło kryptonim „Targowica”. Z zachowanych raportów z jego przebiegu wynika, iż Wydział I WUBP w Łodzi, pomimo wyraźnych zaleceń MBP, nie zajmował się w jego ramach rozpracowaniem m.in. byłych funkcjonariuszy łódzkiej Policji Państwowej, ale koncentrował się w dalszym ciągu jedynie na osobach służących i pracujących przed wojną w Oddziale II Sztabu Głównego WP<sup>12</sup>.

W odróżnieniu od Wydziału I intensywne działania operacyjne wobec byłych funkcjonariuszy łódzkiej policji prowadził w tamtym czasie Wydział V WUBP w Łodzi, a w szczególności jego Sekcja VII. Jej podstawowe zadania zostały wówczas zdefiniowane w następujący sposób: *Najważniejszym zagadnieniem Sekcji jest ochrona ruchu robotniczego i Partii przed dywersją w postaci przenikania różnego rodzaju elementów i grup wrogich jak – trockiści, anarchiści itp. grup titowsko-gomułkowskich, wyrosłych z prawicowo-nacjonalistycznego podłoża, prowokatorów i wtyczek nasyłanych przez zbankrutowany imperializm i obcy wywiad przed wojną, w czasie okupacji i obecnie*<sup>13</sup>. W marcu 1950 r. Wydział V WUBP w Łodzi dysponował danymi 17 byłych funkcjonariuszy i pracowników pionu politycznego Policji Państwowej, którzy po wojnie powrócili do Łodzi. Już w realiach obowiązywania Instrukcji nr 02/50 wytypowano spośród nich 10 osób, uznanych za najbardziej niebezpieczne, i 12 września 1950 r. zostało wobec nich wszczęte formalne rozpracowanie, któremu nadano później roboczy kryptonim „3 d”. Uzasadniając podjęte

<sup>11</sup> AIPN, sygn. 1572/967, *Byli pracownicy Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego – rozpracowywanie operacyjne krypt. „Targowica” na terenie woj. łódzkiego. Raporty WUBP w Łodzi, spisy imienne z charakterystykami osób, notatki, korespondencja*, k. 21–24.

<sup>12</sup> Tamże, k. 83–86, 110–125.

<sup>13</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi (dalej: AIPN Łd), sygn. 011/3101, *Materiały dotyczące spraw prowadzonych wobec byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej i urzędników państwowych oraz ich współpracowników (działaczy KPP, PPS-Lewica i KZMP), zajmujących się rozpracowywaniem ugrupowań komunistycznych działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego do 1939 r.*, k. 126.



działania, kierownik Sekcji VII Wydziału V WUBP w Łodzi pisał, iż przeznaczone do inwigilacji osoby są (...) *współwinowajcami za politykę przedwrzesniową i klęskę spowodowaną z tego tytułu, że (...) byli i są wrogami obecnego ustroju i że (...) mogą nam szkodzić na każdym odcinku życia politycznego, czy gospodarczego, celem zahamowania naszych osiągnięć*<sup>14</sup>.

Warunkiem powodzenia działań operacyjnych i następnie akcji likwidacyjnych były werbunki agentury, która mogła mieć bezpośredni dostęp do rozpracowywanych osób. Uwagę Wydziału V WUBP w Łodzi szybko zwrócił w tym wypadku Julian Gorgiel (ur. 16 lutego 1894 r. w Łodzi). W latach 1920–1933 służył w pionie Policji Politycznej w Łodzi, a następnie aż do wybuchu wojny pełnił funkcję komendanta posterunku w Wiśniowej Górze pod Łodzią. W czasie okupacji działał w Polskiej Armii Ludowej, dzięki czemu po wojnie został przyjęty do szkoły MO w Łodzi na stanowisko wykładowcy. Po ujawnieniu jego przeszłości policyjnej w 1948 r. został zwolniony. Wydział V WUBP w Łodzi zainteresował się nim we wrześniu 1950 r., a dwa lata później Gorgiel został zwerbowany do tajnej współpracy. Używał pseudonimu „Kaliski”. Choć jego akta agenturalne zostały zniszczone, w innych materiałach archiwalnych wytworzonych przez WUBP w Łodzi zachowały się odpisy jego niespełna 30 donosów, sporządzonych od 13 września 1952 r. do 20 maja 1954 r. Informował w nich szczegółowo o rozpoznanych po wojnie funkcjonariuszach Policji Państwowej w Łodzi. Z niektórymi się spotykał, ustalał ich miejsce pracy, zamieszkania, kontakty służbowe i towarzyskie. Z zapisów w pomocach ewidencyjnych zachowanych po WUBP w Łodzi wynika, iż współpracę z nim zakończono w listopadzie 1954 r.<sup>15</sup>

Zasadnicze dane dotyczące składu personalnego łódzkiej Policji Politycznej, jej organizacji i zakresu działań udało się odtworzyć WUBP w Łodzi dzięki donosom przekazany przez informatora „Lutosławski”. Był nim Henryk Płochocki (ur. 15 lipca 1893 r. w Warszawie), zatrudniony w latach 1920–1939 w pionie politycznym łódzkiej Policji Państwowej na stanowisku informacyjnym, jako pracownik kontraktowy (od 1937 do 1939 r. pracował w kancelarii Wydziału Śledczego Komendy Policji Państwowej na m. Łódź). Odpowiadał za sporządzanie raportów sprawozdawczych i komunikatów prasowych. Przez okres zatrudnienia w pionie

<sup>14</sup> AIPN, sygn. 0298/222, *Wykazy Pracowników Policji Państwowej w Łodzi 1930–1932. Wykazy, doniesienia, korespondencja*, k. 13–14.

<sup>15</sup> AIPN Łd, sygn. 011/3101, *Materiały dotyczące spraw prowadzonych wobec byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej i urzędników państwowych oraz ich współpracowników (działaczy KPP, PPS-Lewica i KZMP), zajmujących się rozpracowywaniem ugrupowań komunistycznych działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego do 1939 r.*, k. 37–38, 154; AIPN Łd, sygn. 011/3102, *Materiały dotyczące byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej zajmujących rozpracowaniem ugrupowań komunistycznych działających przed 1939 r. na terenie Łodzi*, k. 218–286.

politycznym Policji Państwowej używał fałszywego nazwiska Józef Kwiatkowski<sup>16</sup>. Do współpracy został zwerbowany w listopadzie 1953 r. przez Wydział X UBP na m. Łódź. Był cennym informatorem, wynagradzanym finansowo i chwalonym za jakość współpracy. W ciągu trwającej rok współpracy sporządził dziesiątki obszernych charakterystyk znanych sobie funkcjonariuszy policji, opisał szczegółowo strukturę organizacyjną łódzkiej Policji Państwowej i scharakteryzował zrealizowane przez nią głośne sprawy o charakterze politycznym<sup>17</sup>. Zrezygnowano ze współpracy z nim na początku listopada 1954 r. z powodu podejrzenia dekonspiracji.

Cenne informacje dotyczące pionu politycznego łódzkiej Policji Państwowej aparat bezpieczeństwa uzyskał także od Wacława Dianowicza (ur. 27 maja 1891 r. w Gasparach) – przodownika Policji Państwowej, byłego kierownika sekcji mniejszości narodowych w V Brygadzie (Przestępstw Antypaństwowych) w Wydziale Śledczym Komendy Policji Państwowej m. Łodzi<sup>18</sup>. W czasie wojny został on zwerbowany do współpracy przez Gestapo w Łodzi, któremu przekazywał informacje o sytuacji w środowiskach mniejszości narodowych i o osobach zaangażowanych w konspirację antyniemiecką bądź jedynie sabotujących zarządzenia władz okupacyjnych. Za współpracę z okupantem aresztowano go już 2 lutego 1945 r. Został skazany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi 6 września 1950 r. na karę śmierci, na podstawie dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad

<sup>16</sup> AIPN Łd, sygn. 0046/35, *Teczka personalna i teczka pracy informatora ps. „Lutosławski”*, k. 6–9.

<sup>17</sup> AIPN Łd, sygn. pf 10/1009, *Doniesienia współpracowników UB z lat 1950–1954 dotyczące struktury organizacyjnej Policji Państwowej w Łodzi i województwie łódzkim oraz zwalczania przez nią działalności Komunistycznej Partii Polski na terenie miasta*, k. 17–57; AIPN Łd, sygn. 0046/35, *Teczka personalna i teczka pracy informatora ps. „Lutosławski”*, k. 74–274.

<sup>18</sup> Po utworzeniu w 1927 r. w Komendzie Głównej Policji Państwowej Centrali Służby Śledczej rozpoczęto reorganizację terenowych urzędów śledczych (przy komendach wojewódzkich Policji Państwowej) i wydziałów śledczych (przy komendach powiatowych i komendach miast wydzielonych). Od tamtej pory to w ich ramach miał funkcjonować w terenie pion Policji Politycznej. Na czele Wydziału Śledczego Komendy Policji Państwowej m. Łodzi, mieszczącego się w budynku przy ul. Kilińskiego 152, stał kierownik w randze komisarza. W ramach wydziału funkcjonowało pięć brygad: I – kradzieżowa, II – lotna, III – fałszerstw, IV – obyczajowa, V – przestępstw antypaństwowych, kancelaria i areszt. V Brygada, nazywana potocznie polityczną, w drugiej połowie 1929 r. została podzielona na specjalne sekcje, które precyzyjnie określały kompetencje i zakres zainteresowań łódzkiej Policji Politycznej. Były to: 1) sekcja organizacji nielegalnych (antykomunistyczna), 2) sekcja organizacji legalnych, 3) sekcja mniejszości narodowych, 4) sekcja wykonawcza (śledcza), 5) sekcja obserwacyjna, 6) sekcja opiniodawcza. Zob. J. Bednarek, *Józef Kasprzak (1896–1951). Postać kierownika sekcji antykomunistycznej Komendy Policji Państwowej m. Łodzi w latach 1929–1939 w świetle dokumentów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 370–371.

ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego<sup>19</sup>. Bolesław Bierut ułaskawił go 2 kwietnia 1951 r., zamieniając najwyższy wymiar kary na dożywotnie więzienie. Na podstawie ustawy o amnestii z 27 kwietnia 1956 r. Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi 16 października 1956 r. zmniejszył mu wyrok do 12 lat więzienia i nakazał zwolnienie z powodu odbycia całości kary<sup>20</sup>. Na ułaskawienie Dianowicza miał zapewne wpływ fakt, iż w lutym 1950 r., gdy przebywał on w więzieniu we Wronkach, podjął współpracę z Działem Specjalnym więzienia jako agent o pseudonimie „Kruk II”<sup>21</sup>. Zachowało się kilka jego doniesień, w tym dokument z 25 lutego 1950 r., w którym przedstawił obszerną charakterystykę kadr, organizacji i przykładów działań pionu politycznego łódzkiej Policji Państwowej<sup>22</sup>.

Jako jeden z pierwszych został aresztowany Michał Olczyk<sup>23</sup>, który w 1937 r. kierował sekcją wykonawczą (śledczą) V Brygady. MBP nie musiało w jego sprawie prowadzić działań operacyjnych, gdyż dysponowało kompromitującymi go raportami sporządzonymi przez wywiad AK w okresie, gdy służył w warszawskim

<sup>19</sup> Dekret PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dz.U. z 1944 r. Nr 4, poz. 16.

<sup>20</sup> AIPN Łd, sygn. 503/85, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Dianowicz Wacław*, k. 4–5, 28–37, 85, 127.

<sup>21</sup> AIPN Łd, sygn. 011/3102, *Materiały dotyczące byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej zajmujących rozpracowaniem ugrupowań komunistycznych działających przed 1939 r. na terenie Łodzi*, k. 179.

<sup>22</sup> AIPN, sygn. 0298/222, *Wykazy Pracowników Policji Państwowej w Łodzi 1930–1932. Wykazy, doniesienia, korespondencja*, k. 49–55; AIPN Łd, sygn. pf 10/1009, *Doniesienia współpracowników UB z lat 1950–1954 dotyczące struktury organizacyjnej Policji Państwowej w Łodzi i województwie łódzkim oraz zwalczania przez nią działalności Komunistycznej Partii Polski na terenie miasta*, k. 2–13.

<sup>23</sup> Michał Olczyk, s. Marka, ur. 1 X 1897 r. w Łodzi, zm. 8 III 1961 r. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich, był odznaczony Krzyżem Niepodległości. Do Policji Państwowej został przyjęty w 1921 r. Od początku służył w jej pionie politycznym w Białymstoku, następnie w Brześciu, Łodzi i Warszawie aż do 1939 r., awansując do stopnia aspiranta. W Łodzi służył w sekcji opiniodawczej V Brygady, a w 1937 r. pełnił funkcję kierownika sekcji wykonawczej. Po wybuchu wojny został przyjęty do niemieckiej Dyrekcji Policji Kryminalnej w Warszawie, gdzie objął funkcję kierownika II komisariatu „kradzieżowego”. Po powstaniu w getcie warszawskim został przewodniczącym komisji odpowiedzialnej za przydział funkcjonariuszom Kripo pożydowskiego mienia. W sierpniu 1946 r. został skazany przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na dziewięć miesięcy pobytu w obozie pracy. Karę odbywał do marca 1947 r. w Jaworznie. AIPN, sygn. 2449/1, *Kartoteka skazanych Centralnego Zarządu Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie 1956–1969, Karta dot. Olczyk Michał*; AIPN, sygn. 0423/4889, *Sprawa operacyjna dot. Olczyk Michał*, k. 11; J. Grabowski, *Tropiąc Emanuela Ringelbluma. Udział polskiej Kriminalpolizei w „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 47–48.

Kripo<sup>24</sup>. Został aresztowany w Warszawie 29 listopada 1948 r. Po śledztwie, prowadzonym przez MBP, Sąd Apelacyjny w Warszawie skazał go 20 października 1950 r. na karę 15 lat więzienia, utrzymaną przez Sąd Najwyższy wyrokiem z 19 kwietnia 1951 r. Sąd uznał, że Olczyk brał osobiście udział w rewizjach, dręczeniu, biciu i wymuszaniu zeznań od aresztowanych działaczy komunistycznych. Doprowadził m.in. do rozbicia komórki Komunistycznego Związku Młodzieży Polski w Zduńskiej Woli, a w czasie procesu aresztowanych komunistów występował w sądzie jako świadek oskarżenia. Karę odbywał w więzieniach w Barczewie i Sieradzu. W wyniku nadzwyczajnej rewizji wniesionej przez prokuratora generalnego Sąd Najwyższy w Warszawie, na posiedzeniu z 16 lipca 1954 r., obniżył mu zasadzony wyrok więzienia do lat dziewięciu i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na pięć lat. Głównym powodem rewizji był fakt, iż w składzie Sądu Najwyższego, który rozpatrywał pierwszą skargę skazanego w 1951 r., zasiadał Henryk Chmielewski, który jako wicedyrektor Departamentu V MBP wydał w 1948 r. nakaz zatrzymania Olczyka. Dzięki amnestii kwietniowej z 1956 r., postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi z 5 maja 1956 r., złagodzone mu wyrok o połowę. Ostatecznie został zwolniony z więzienia 5 maja 1956 r.<sup>25</sup>

Z kolei 28 grudnia 1948 r. funkcjonariusze MBP aresztowali Bolesława Szalkowskiego, funkcjonariusza sekcji obserwacyjnej V Brygady w latach 1923–1925<sup>26</sup>. W trakcie dochodzenia podjął on aktywną współpracę ze śledczymi. Przygotował kilka obszernych relacji dotyczących swojej służby w Policji Państwowej oraz późniejszej działalności w strukturach ZWZ-AK i poznanych w Warszawie konspiratorów. Donosił nawet na współwięźnia – płk. Bronisława Chajęckiego,

<sup>24</sup> AIPN, sygn. 0423/4889, *Sprawa operacyjna dot. Olczyk Michał*, k. 11–18, 20–21.

<sup>25</sup> AIPN, sygn. 507/127, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Olczyk Michał*, k. 4–14, 18–20, 37, 41.

<sup>26</sup> Bolesław Szalkowski, s. Józefa, ur. 30 I 1900 r. w Łodzi, zm. 13 XII 1981 r. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich. Po krótkiej służbie w 1918 r. w Milicji Ludowej w Łodzi znalazł zatrudnienie w Związku Zawodowym Robotników Rolnych, gdzie pełnił funkcję instruktora, a później w łódzkim Związku Zawodowym Krawców, na stanowisku sekretarza. W tym czasie należał do PPS, miał szerokie kontakty w środowiskach robotniczych i rozpoczął współpracę z Policją Państwową w Łodzi – pomagał jej w ustalaniu i aresztowaniu działaczy komunistycznych. Po dekonspiracji, od września 1923 r. do stycznia 1925 r., służył w pionie politycznym łódzkiej Policji Państwowej, używając fałszywego nazwiska „Jankowski”. Walczył w kampanii polskiej 1939 r. W czasie okupacji wstąpił do Armii Krajowej i brał udział w Powstaniu Warszawskim. Na początku 1945 r. wstąpił do 1 Armii Wojska Polskiego. Po powrocie do Łodzi, w maju 1945 r., RKU skierowała go do Batalionu Oficerów Rezerwy w Warszawie. Po zdemobilizowaniu w 1947 r. otrzymał pracę w służbie pożarniczej Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie. AIPN, sygn. 0298/691, *Akta kontrolno-śledcze dot. Szalkowski Bolesław*, k. 50–62, 67–70.

zasłużonego oficera AK, którego komuniści stracili w styczniu 1953 r.<sup>27</sup> Pomimo tego 13 marca 1950 r. Szalkowski został skazany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie na karę 13 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych oraz obywatelskich praw honorowych na 10 lat. Rozprawa odbyła się w trybie niejawnym i nie na sali sądowej, ale w więzieniu mokotowskim w Warszawie, gdzie Szalkowski był osadzony. W wyroku w szczególności podkreślono jego aktywny udział w rozpoznaniu i aresztowaniu w 1924 r. sekretarza Komitetu Okręgowego KPRP w Łodzi Jana Tenenbauma oraz kilkunastu jego współpracowników<sup>28</sup>. Zarzut był poważny, ponieważ Tenenbaum był doświadczonym na forum międzynarodowym działaczem komunistycznym, w przeszłości związanym z kierownictwem SDKPiL i aktywnym w różnych strukturach lewicowych w Niemczech, we Francji i w Rosji. Służył też w Armii Czerwonej podczas wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w głośnym procesie skazał go razem z kilkunastoma innymi osobami w 1925 r. na długoletnie kary więzienia za nielegalną działalność antypaństwową<sup>29</sup>.

Po rewizji wniesionej przez Szalkowskiego Sąd Najwyższy na posiedzeniu z 23 listopada 1951 r. utrzymał w mocy wysoki wyrok i dodał, iż skazany (...) *sam w sposób zdecydowany postawił się w szeregach wrogów klasy robotniczej, wykazując przy tym dużo złej woli i zaciekłości*<sup>30</sup>. W jednej z wielu wysłanych próśb o kolejną rewizję procesu lub ułaskawienie Szalkowski tak opisał prowadzone przeciwko niemu śledztwo w MBP: *Przed przygotowaniem mnie do procesu, cały czas mi przy każdej sposobności mówiono przez usta [Józefa] Światła, że mam już 13 lat więzienia, że proces odbędzie się dla formalności, że Sąd od niego otrzymuje kopertę, w której jest wyrok, że nigdy nie będę mógł skorzystać z prawa łaski lub przedterminowego zwolnienia, że muszę się w więzieniu skończyć*<sup>31</sup>. Karę odbywał w więzieniach w Warszawie, Barczewie i Olsztynie. Na skutek rewizji nadzwyczajnej, wyrokiem z 31 marca 1955 r., Sąd Najwyższy w Warszawie złagodził mu karę do dziewięciu lat więzienia. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z 18 czerwca 1956 r.,

<sup>27</sup> Tamże, k. 1–49. Zob. też M. Hańderek, *Bronisław Chajęcki w więzieniu mokotowskim*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/63648,Bronislaw-Chajeccki-w-wiezieniu-mokotowskim.html> [dostęp: 26 I 2023].

<sup>28</sup> AIPN, sygn. 507/131, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Szalkowski vel Jankowski Bolesław*, k. 8–15.

<sup>29</sup> Szerzej o nim zob. *Księga Polaków uczestników rewolucji październikowej 1917–1920. Biografie*, L. Kalestyńska, A. Kochański, W. Toporowicz (oprac.), Warszawa 1967, s. 858.

<sup>30</sup> AIPN, sygn. 507/131, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Szalkowski vel Jankowski Bolesław*, k. 3.

<sup>31</sup> Tamże, k. 164.

na podstawie ustawy o amnestii z 27 kwietnia 1956 r., zmniejszono mu wyrok więzienia do lat pięciu i uznano karę za odbytą<sup>32</sup>.

Dużym sukcesem MBP było aresztowanie Józefa Kasprzaka<sup>33</sup> – w latach 1929–1939 kierownika sekcji antykomunistycznej w łódzkiej V Brygadzie. Został zatrzymany 21 maja 1949 r. w swoim domu przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. W trakcie śledztwa, które prowadzili funkcjonariusze MBP, mówił dużo i współpracował z przesłuchującymi go oficerami. Ujawnił dane dotyczące kilkudziesięciu konfidentów Policji Państwowej zwerbowanych wśród członków łódzkiej KPP i jej sympatyków, podał adresy mieszkań konspiracyjnych, gdzie funkcjonariusze spotykali się z informatorami, a także opisał największe przeprowadzone antykomunistyczne akcje Policji Państwowej w Łodzi. Dodatkowo scharakteryzował znaną mu kadrę kierowniczą łódzkiej Policji. Śledztwo zakończono dopiero 11 grudnia 1950 r., czyli po 19 miesiącach pobytu Kasprzaka w areszcie. Oskarżono go o to, że pełniąc funkcję kierowniczą w Policji Państwowej, rozpracowywał i rozbijał ruch robotniczy, przyczynił się do aresztowania i gnęбления w więzieniach działaczy KPP, KZMP, MOPR i PPS-Lewicy, likwidował strajki robotników, zorganizował wśród

<sup>32</sup> Tamże, k. 235. Według zapisów ewidencyjnych Służby Bezpieczeństwa, Szalkowski w 1959 r. został zwerbowany do tajnej współpracy z Wydziałem IV Komendy MO m. Łodzi. Zob. AIPN, sygn. 2911/1, *Kartoteka ogólnoinformacyjna MSW w Warszawie [1944] 1954–1990, Karta EO-4-A dot. Szalkowski Bolesław*.

<sup>33</sup> Józef Kasprzak, s. Jana, ur. 19 III 1896 r. w Łodzi, zm. 15 VIII 1951 r. Podczas I wojny światowej zdołał ukończyć wieczorowe gimnazjum zorganizowane przez Stowarzyszenie Kulturalne „Wiedza”. W latach 1916–1918 pełnił funkcję łącznika w okręgu łódzkim Polskiej Organizacji Wojskowej. W połowie 1916 r. został zatrudniony na stanowisku kontrolera w Wydziale Opieki Społecznej łódzkiego Zarządu Miejskiego. Z kolei jesienią 1917 r. uzyskał posadę sekretarza w gimnazjum filologicznym Aleksego Zimowskiego. Z początkiem marca 1919 r. otrzymał powołanie do wojska. Przydzielono go do batalionu zapasowego 28 Pułku Strzelców Kaniowskich. Służył w nim do maja 1921 r. – wykonywał pracę kancelisty i awansował ostatecznie do stopnia plutonowego. Po zwolnieniu ze służby wojskowej nie mógł znaleźć pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom, dlatego zatrudnił się z końcem 1921 r. jako robotnik fizyczny (pakarz) w fabryce Juliusza Lange. Pracował niespełna dwa lata – w wyniku kryzysu gospodarczego w końcu 1923 r. został zwolniony. Nowe zatrudnienie znalazł pół roku później. 1 lipca 1924 r. został przyjęty do Okręgowego Urzędu Policji Politycznej. Po ukończeniu kursu Okręgowej Szkoły Policyjnej dla przodowników w Łodzi awansował w grudniu 1926 r. na stopień przodownika. W 1929 r. został mianowany kierownikiem nowej sekcji antykomunistycznej w V Brygadzie Wydziału Śledczego. Funkcję tę sprawował do września 1939 r., a tym samym stał się osobą, która była bezpośrednio odpowiedzialna w Łodzi za inwigilację i zwalczanie ruchu komunistycznego. Po wybuchu wojny ewakuował się do Rumunii, gdzie m.in. kierował domem noclegowym dla polskich oficerów w Bukareszcie, pracował w szpitalu i był kierownikiem stołówki dla uchodźców w rumuńskiej stolicy. Po powrocie do Polski, w grudniu 1945 r., otrzymał pracę na stanowisku księgowego w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawelnianego w Łodzi. Zob. J. Bednarek, *Józef Kasprzak (1896–1951)*..., s. 368–378.

nich sieć agenturalną oraz że na jego wniosek kierowano łódzkich komunistów do obozu w Berezie Kartuskiej<sup>34</sup>.



**Ilustracja 1.** Józef Kasprzak

Źródło: Archiwum IPN.

W chwili zakończenia śledztwa Kasprzak był już poważnie chory. Jesienią 1949 r. zdiagnozowano u niego gruźlicę, a rok później – chorobę nowotworową przełyku. Od stycznia 1950 r. przebywał w szpitalu więziennym. Pół roku później, 5 czerwca 1951 r., gdy stan jego zdrowia był już beznadziejny, Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy, potwierdzając zarzuty oskarżenia, skazał go na karę łączną 12 lat więzienia, złagodzoną na mocy tzw. amnestii lutowej z 1947 r. do lat ośmiu. W propagandowym uzasadnieniu wyroku szczególnie podkreślono obcość i wrogość klasową Kasprzaka wobec komunistycznych ideałów i uleganie zasługującym na potępienie „pobudkom nacjonalistycznym”. Argumentowano:

Oskarżony przez wiele lat brał udział – po stronie burżuazji – w walce klasy robotniczej z burżuazją o wyzwolenie z kapitalistycznego upośledzenia i ucisku. Działanie jego miało na celu narzucenie społeczeństwu poglądu, że kapitalistyczny ustrój klasowy jest czymś stałym, trwałym i jedynie prawidłowym, dążył do ugruntowania ustroju faszystowskiego w Polsce i do tego, by poszczególni działacze robotniczy aresztowani i osadzani w więzieniach czy miejscach

<sup>34</sup> AIPN, sygn. 0259/524, *Akta śledcze dot. Kasprzak Józef*, k. 29–35, 52–74, 81–160.

odosobnienia, wyrzekli się swych ideałów społecznych i politycznych, oznaczających nowe, wyższe, doskonalsze formy zbiorowego współżycia<sup>35</sup>.

Kasprzak nie bronił się – przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Wiedział, że jego dni są i tak już policzone z powodu zaawansowanej choroby nowotworowej. Co prawda jego żona starała się dla niego o przerwę w odbywaniu kary, ale nie wyraził na to zgody osobiście płk Anatol Fejgin – dyrektor Biura Specjalnego MBP, przed wojną działacz KPP. Niedługo potem, 15 sierpnia 1951 r., Kasprzak zmarł w szpitalu więziennym w Warszawie<sup>36</sup>.

W sierpniu 1949 r. do WUBP w Łodzi wpłynął donos dotyczący Stefana Wypijewskiego<sup>37</sup>. Jego autorka informowała, że jest on (...) *byłbym konfidentem defensywy sanacyjnej*<sup>38</sup>, i żądała, aby jak najszybciej pociągnąć go za to do odpowiedzialności. Wypijewski, który – jak się okazało – był przodownikiem sekcji opiniodawczej V Brygady, został aresztowany 27 grudnia 1949 r. w Łodzi i w następnym miesiącu przekazany do dyspozycji Departamentu Śledczego MBP. Po trwającym ponad rok śledztwie, 20 stycznia 1950 r., sporządzono w MBP akt oskarżenia, w którym zarzucono mu m.in., iż (...) *idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu*, inwigilował działaczy komunistycznych, brał udział w ich rewizjach i aresztowaniach, występował jako świadek oskarżenia na rozprawach przeciwko działaczom robotniczym. Poza zarzutami o charakterze ogólnym został oskarżony również o to, że w 1936 r. uczestniczył w akcji likwidacji nielegalnej drukarni KPP w Łodzi, a na przełomie 1936 i 1937 brał udział w likwidacji nielegalnego zlotu KZMP w Janowie pod Łodzią, podczas którego aresztowano około 50 osób<sup>39</sup>.

Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy wyrokiem z 17 maja 1951 r. skazał go na karę 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez okres pięciu lat. W wyniku rewizji skazanego Sąd Najwyższy

<sup>35</sup> Tamże, k. 12–13, 38–45.

<sup>36</sup> J. Bednarek, *Józef Kasprzak (1896–1951)*..., s. 377–378.

<sup>37</sup> Stefan Wypijewski, s. Józefa, ur. 5 I 1896 r. w Łodzi, zm. 30 IV 1968 r. W latach I wojny światowej pracował m.in. jako robotnik rolny pod Łodzią. Do Policji Państwowej wstąpił w 1920 r. i początkowo służył w komendzie powiatowej w Łęczycy, a w latach 1925–1926 w IX Komisariacie w Łodzi. Następnie został przydzielony do sekcji opiniodawczej V Brygady. Po wybuchu wojny wstąpił do służby w Kripo w Łodzi. W styczniu 1940 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie dalej służył w Kripo i zajmował się sprawami przemysłowo-handlowymi. Po upadku Powstania Warszawskiego został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie przebywał do wyzwolenia przez aliantów w kwietniu 1945 r. Do Polski wrócił rok później. W chwili aresztowania pracował w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego w Aleksandrowie pod Łodzią. AIPN, sygn. 01236/1137, *Acta kontrolno-śledcze dot. Wypijewski Stefan*, s. 105–110, 121–125.

<sup>38</sup> Tamże, s. 83.

<sup>39</sup> Tamże, s. 18–22.



12 kwietnia 1952 r. obniżył mu wymiar kary o jedną trzecią i zasądził wyrok sześciu lat i ośmiu miesięcy więzienia<sup>40</sup>. Wypijewski odbywał karę w więzieniu mokotowskim w Warszawie, w więzieniu przy ul. Kraszewskiego w Łodzi i następnie w Ośrodku Pracy Więźniów w Sikawie k. Łodzi. W opinii sporządzonej na jego temat w grudniu 1955 r. komendant ośrodka zapisał m.in.: *W stosunku do popełnionego przestępstwa to mimo, że przesiedział już kilka lat w więzieniu dotychczas jednak nie jest przekonany o swojej winie, uważał, że był wykonawcą rozkazów ówczesnej władzy, za to mu płacili. Nie zastanawiał się nad tym, że mogą zajść jakieś zmiany i będzie trzeba się tłumaczyć za swe czyny i postępowania. Wynika z tego, że był ślepo posłuszny swym zwierzchnikom i wykonywał ich rozkazy bezkrytycznie*<sup>41</sup>. Pomimo negatywnej opinii w marcu 1956 r. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy wydał postanowienie, na wniosek Prokuratury m.st. Warszawy, o warunkowym przedterminowym zwolnieniu Wypijewskiego. Ośrodek w Sikawie opuścił on 30 marca 1956 r. Z reszty odbywania kary zwolniono go ostatecznie 7 kwietnia 1956 r.<sup>42</sup>

Kolejny byłym funkcjonariusz pionu politycznego łódzkiej Policji Państwowej – Ludwik Głowacki<sup>43</sup> – został aresztowany 2 stycznia 1950 r. na podstawie zeznań złożonych przez wspomnianych wyżej swoich byłych kolegów z policji: Kasprzaka i Wypijewskiego. Według ustaleń funkcjonariuszy MBP obciążała go służba w kancelarii V Brygady w latach 1934–1939, gdzie odpowiadał m.in. za prowadzenie kartotek komunistów i organizacji politycznych legalnych. Kilkakrotnie także brał udział w rewizjach i aresztowaniach działaczy komunistycznych, do czego sam się przyznał w trakcie dochodzenia. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał go za to 25 stycznia 1951 r. na karę sześciu lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres czterech lat. Wyrok ten podtrzymał później Sąd Najwyższy, który 22 września 1952 r. negatywnie rozpatrzył rewizję skazanego. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia 4 października 1953 r. udzielono mu przerwy w odbywaniu kary, a postanowieniem z 20 listopada 1954 r.

<sup>40</sup> AIPN, sygn. 507/113, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Wypijewski Stefan*, k. 3–14.

<sup>41</sup> Tamże, k. 92.

<sup>42</sup> Tamże, k. 95–96, 99, 101.

<sup>43</sup> Ludwik Głowacki, s. Karola, ur. 18 VIII 1902 r. w Warcie, zm. 28 XI 1972 r. W 1920 r. ukończył praktykę cukierniczą w Łodzi i pracował jako czeladnik w cukierni. Z powodu trudnych warunków materialnych starał się o przyjęcie do Policji Państwowej w Łodzi. Służbę rozpoczął w 1929 r. na stanowisku kancelisty w XII Komisariacie. Po awansie, w latach 1934–1939 został przeniesiony do kancelarii V Brygady. Brał udział w kampanii polskiej 1939 r. W okresie okupacji nie współpracował z Niemcami, został natomiast zatrudniony jako konwojent w jednej z niemieckich firm. W styczniu 1945 wstąpił do Wojska Polskiego, z którego został zdemobilizowany w lipcu 1945 r. Powrócił do swojego wyuczonego zawodu i pracował do chwili aresztowania jako cukiernik w Łodzi. AIPN, sygn. 507/63, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Głowacki Ludwik*, k. 24–26, 50.

Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy podjął decyzję o warunkowym przedterminowym zwolnieniu Głowackiego z odbywania reszty kary<sup>44</sup>.

W tym samym czasie co Głowacki, 6 stycznia 1950 r. został zatrzymany Teodor Stęperski, który w latach 1937–1939 kierował sekcją wykonawczą (śledczą) V Brygady<sup>45</sup>. W akcie oskarżenia sporządzonym w MBP z datą 12 sierpnia 1951 r. zarzucano mu, że przez cały okres swojej służby w Policji Państwowej aktywnie zwalczał ruch komunistyczny. Najpoważniejsze zarzuty dotyczyły aresztowania w kwietniu 1930 r. w Pabianicach członków KPP świętujących 1 Maja, następnie ich pobicia na posterunku i przyczynienia się do skazania ich na karę więzienia (m.in. Jerzego Bogumiła Fiszerbrandta); pacyfikacji strajku pabianickich włóknarzy z 17 marca 1933 r., gdy w wyniku interwencji policji zostało zastrzelonych pięciu robotników, oraz udziału w 1930 r. w śledztwie przeciwko 15 aktywistom KZMP z Łodzi, należącym do Związku Zawodowego Pracowników Krawieckich „Iglą”<sup>46</sup>.

Sąd Wojewódzki w Łodzi, na sesji wyjazdowej w Pabianicach, wydał wyrok w jego sprawie 14 września 1951 r. i skazał go, na podstawie dekretu z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego, na karę 12 lat więzienia. W wyniku rewizji wniesionej przez skazanego Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, gdyż okazało się, że wbrew zapisom KPK nie zachowano terminu doręczenia aktu oskarżenia Stęperskiemu (otrzymał go cztery dni przed rozprawą). Oczywiście chodziło tylko o uchybienie w śledztwie, a nie o merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, dlatego 14 października 1953 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał go ponownie na 12 lat więzienia. Kolejną rewizję oskarżonego rozpatrzył Sąd Najwyższy 16 lutego 1954 r. – jedynie ze względu na wiek skazanego zmniejszono mu wyrok do

<sup>44</sup> Tamże, k. 3–7, 18, 67.

<sup>45</sup> Teodor Stęperski, s. Michała, ur. 3 XI 1892 r. w Ponętowie. Przed wybuchem I wojny światowej pracował jako ślusarz, a potem kreślarz w łódzkich fabrykach. Zmobilizowany do armii rosyjskiej, walczył m.in. na froncie rumuńskim. W 1918 r. wstąpił do II Korpusu Polskiego. Brał udział m.in. w bitwie pod Kaniowem w maju 1918 r., gdzie trafił do niemieckiej niewoli. Do Łodzi powrócił w grudniu 1918 r. Od maja 1919 r. służył w pionie kryminalnym Wydziału Śledczego Policji Państwowej w Łodzi oraz w komórce śledczej Okręgowego Urzędu Policji Politycznej w Łodzi, awansując do stopnia przodownika. W latach 1924–1935 służył w komórkach śledczych Policji Państwowej w Tomaszowie Mazowieckim, Kaliszu i Pabianicach. W 1935 r. awansował na stanowisko kierownika Sekcji Śledczej w V Brygadzie. Funkcję tę pełnił do wybuchu wojny. W listopadzie 1939 r. rozpoczął służbę w Kripo w Łodzi, a następnie w Warszawie (gdzie pozostawał aż do wybuchu Powstania Warszawskiego) i potem w Poznaniu. Po powrocie do Łodzi otrzymał latem 1946 r. posadę w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, gdzie awansował na stanowisko inspektora rejonowego. AIPN Łd, sygn. 81/41, *Akta sprawy karnej dot. Stęperski Teodor*, t. 3, k. 4–54; *Kaliska Policja i policjanci w okresie II Rzeczypospolitej*, G. Waliś (oprac.), Kalisz 2019, s. 27, 260.

<sup>46</sup> AIPN Łd, sygn. 81/41, *Akta sprawy karnej dot. Stęperski Teodor*, t. 2, k. 4–11.

ośmiu lat więzienia. Wreszcie 10 maja 1956 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał postanowienie o zastosowaniu amnestii w sprawie Stęperskiego i obniżył mu wyrok o połowę, czyli do czterech lat więzienia i utraty praw publicznych na okres dwóch lat i sześciu miesięcy. Z więzienia w Sieradzu, gdzie odbywał karę, został zwolniony 12 maja 1956 r.<sup>47</sup>

W zainteresowaniu MBP znalazł się także Franciszek Kędzia – przodownik w sekcji obserwacyjnej V Brygady<sup>48</sup>. Z rozkazu wiceministra bezpieczeństwa publicznego Romana Romkowskiego zatrzymano go 4 grudnia 1951 r. w Łodzi. Z wcześniejszych ustaleń śledczych MBP wynikało, iż Kędzia brał udział w likwidacji (w sierpniu 1932 r.) narady komunistów pod Łodzią (w lesie na tzw. Młynku), podczas której planowano strajk powszechny łódzkich włóknarzy. Łódzka policja aresztowała wówczas kilkadziesiąt osób, a 13 z nich otrzymało kilkuletnie wyroki więzienia. Wśród skazanych był też Władysław Gomułka, który naradę na Młynku przyplącił postrzeleniem w nogę i kalectwem do końca życia<sup>49</sup>. Na policyjny komisarjat w Łodzi rannego Gomułkę konwojował właśnie Kędzia. W akcie oskarżenia z 20 maja 1952 r., oprócz wspomnianego wyżej udziału w likwidacji spotkania komunistów pod Łodzią w sierpniu 1932 r., zarzucono mu także, iż jako przodownik V Brygady brał udział w (...) *rozbijaniu rewolucyjnego ruchu robotniczego* poprzez likwidowanie (...) *masówek robotniczych*, dokonywanie rewizji, aresztowań i występowanie na procesach sądowych działaczy robotniczych jako świadek oskarżenia pod konspiracyjnym nazwiskiem „Kułakowski”<sup>50</sup>.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z 30 grudnia 1953 r. został skazany na karę sześciu lat więzienia, złagodzoną na podstawie

<sup>47</sup> Tamże, t. 1, k. 3–5, 116–121, 137–138, 145, 150.

<sup>48</sup> Franciszek Kędzia, s. Antoniego, ur. 15 VI 1890 r. w Łodzi, zm. 29 VI 1959 r. Przed I wojną światową pracował jako tkacz w łódzkiej fabryce. Był dwukrotnie aresztowany przez władze carskie za działalność w PPS. Brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1920 r., a po zdemobilizowaniu wstąpił do Policji Państwowej. Po przeszkoleniu od 1922 r. służył w pionie politycznym łódzkiej policji, a w okresie od 1930 do 1937 r. – jako przodownik w sekcji obserwacyjnej V Brygady. Przez następne dwa lata odpowiadał za prowadzenie dokumentacji operacyjnej w V Brygadzie. Po wybuchu wojny zgłosił się do służby w Kripo i został przydzielony do jednostki w Kraśniku, gdzie pozostawał do lata 1944 r. Po powrocie do Łodzi zatrudnił się w połowie 1945 r. na stanowisku biurowym w Zjednoczeniu Przemysłu Bawełnianego, a od 1947 r. pracował w PZPB w Żelowie na stanowisku kierownika Wydziału Zaopatrzenia. AIPN, sygn. 0330/81, *Akta śledztwa w sprawie rozpracowywania osób podejrzanych o działalność i sympatie komunistyczne w okresie międzywojennym, prowadzonego przeciwko: Kędzia Franciszek*, k. 11–12, 21–34.

<sup>49</sup> W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. 1, A. Werblan (red.), Warszawa 1994, s. 271–280, 295–302.

<sup>50</sup> AIPN, sygn. 0330/81, *Akta śledztwa w sprawie rozpracowywania osób podejrzanych o działalność i sympatie komunistyczne w okresie międzywojennym, prowadzonego przeciwko: Kędzia Franciszek*, k. 46–47.

amnestii z 1947 r. do lat trzech. Sąd Najwyższy 7 kwietnia 1954 r. tak orzeczoną karę utrzymał w mocy. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z 27 sierpnia 1954 r., na kilka miesięcy przed upływem terminu zasądzonej kary, został warunkowo zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Więzienie w Barczewie opuścił 6 września 1954 r. – w wieku 64 lat<sup>51</sup>.

Jedną z pierwszych spraw zrealizowanych w całości przez WUBP w Łodzi w związku z wytycznymi wspomnianej wcześniej Instrukcji nr 02/50, dotyczącej rozpracowania i przesłuchiwania byłych pracowników sanacyjnego aparatu policyjnego, dotyczyła Konstantego Plesiaka – byłego funkcjonariusza sekcji obserwacyjnej V Brygady<sup>52</sup>. Został on aresztowany z rozkazu szefa WUBP w Łodzi 14 maja 1951 r. W chwili zatrzymania pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Sławie (wówczas pow. Głogów) i należał do PZPR. Jego nazwisko jako funkcjonariusza Policji Politycznej zostało ustalone przez Centralną Komisję Kontroli Partyjnej w grudniu 1949 r., w wyniku przesłuchania Mariana Leśniewicza – pracownika Urzędu Zatrudnienia w Łodzi, który przyznał się, że przed wojną był policyjnym informatorem<sup>53</sup>. W wyniku śledztwa prowadzonego przez WUBP w Łodzi Plesiaka oskarżono 13 października 1952 r. o przyczynienie się do aresztowania, dręczenia i skazania osób podejrzanych o działalność komunistyczną, w tym m.in. Stefana Kopra (brał udział w wiecu KPP), Mariana Głaszczka (członka KZMP), Leona Wałaszczyka (członka KZMP) oraz Eugeniusza Przyłuckiego i Seweryna Markowieckiego, którzy podczas demonstracji 1 maja 1936 r. w Łodzi mieli nieść w pochodzie portret Lenina<sup>54</sup>. Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi skazał go 29 sierpnia 1952 r. na karę ośmiu lat więzienia. W wyniku złożonej przez jego obrońcę rewizji Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił wyrok, skierował sprawę do ponownego rozpoznania i uzupełnienia materiału dowodowego. Ostatecznie Sąd Wojewódzki

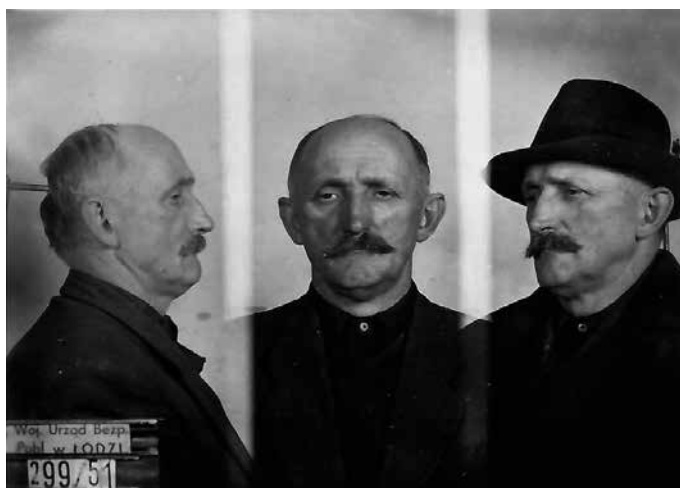
<sup>51</sup> AIPN, sygn. 507/383, *Acta prokuratora w sprawie karnej dot. Kędzia Franciszek*, k. 4–12, 29–30, 33, 36.

<sup>52</sup> Konstanty Plesiak, s. Ignacego, ur. 30 I 1898 r. w Łodzi. Po zakończeniu I wojny światowej pracował jako robotnik w łódzkich fabrykach. W styczniu 1925 r. został przyjęty do Policji Państwowej w Łodzi. Służył najpierw jako posterunkowy (VIII Komisariat), a od wiosny 1926 r. w Wydziale Śledczym, jako wywiadowca w Brygadzie Obserwacyjnej (nazywanej potocznie „Brygadą Bandyczką”). Po roku trafił do V Brygady, gdzie pełnił służbę w sekcji obserwacyjnej. W latach 1928–1930 był zatrudniony na posterunku gminnym na Chojnach w Komendzie Powiatowej Policji Państwowej w Łodzi – zajmował się tam zwalczaniem nielegalnej działalności politycznej w dzielnicy, gdzie ruch komunistyczny w Łodzi był wyjątkowo aktywny. W czasie okupacji wstąpił do Kripo w Miechowie i służył tam do początku 1945 r. na stanowiskach wywiadowcy i kancelisty. AIPN Łd, sygn. pf 2/176, *Acta śledztwa przeciwko: Plesiak Konstanty*, k. 21–27, 52–53.

<sup>53</sup> Tamże, k. 56–58.

<sup>54</sup> Tamże, k. 64–66.

dla m. Łodzi skazał go 11 grudnia 1952 r. na karę czterech lat więzienia, złagodzoną na mocy amnestii do lat dwóch. Plesiak opuścił więzienie 14 maja 1953 r.<sup>55</sup>



**Ilustracja 2.** Konstanty Plesiak

Źródło: Archiwum IPN.

Podobnie jak Plesiak, nowe życie na ziemiach zachodnich starał się rozpocząć Stanisław Janowski, który w latach 1921–1927 służył w pionie politycznym Policji Państwowej w Łodzi<sup>56</sup>. Po wojnie udało mu się znaleźć mieszkanie i pracę

<sup>55</sup> Tamże, k. 204; AIPN Łd, sygn. 37/1, *Kartoteka Volksdeuschów i Reichsdeuschów, Zapisy dot. Konstantego Plesiaka*.

<sup>56</sup> Stanisław Janowski, s. Józefa, ur. 19 IX 1895 r. Brał udział w I wojnie światowej, służąc w armii rosyjskiej. W latach 1917–1918 walczył z Niemcami w ramach Dywizji Strzelców Polskich. Do policji wstąpił jesienią 1918 r. w Warszawie. Organizował w tamtym czasie pierwsze jednostki policyjne w Wieluniu i Wieruszowie. Po ukończeniu kursu podoficerskiego w Warszawie służył od 1920 r. w Piotrkowie Trybunalskim i Radomsku. W latach 1921–1927 pełnił służbę w pionie politycznym Policji Państwowej w Łodzi. W 1927 r. został skierowany do komendy powiatowej w Oszmianach, później (od 1932 r.) kierował komendą powiatową w Świącianach, a w 1935 r. stanął na czele sekcji śledczej w Wydziale Śledczym Wojewódzkiej Komendy Policji Państwowej we Lwowie. Po wybuchu wojny wyjechał do Warszawy, gdzie w październiku 1939 r. wstąpił do Kripo. W grudniu 1939 r. został przeniesiony do Dyrekcji Policji Kryminalnej w Krakowie, a po kilku miesiącach – na posterunek w Lubartowie. Od jesieni 1941 r. służył na posterunku w Radzynie, a następnie (od początku 1942 r.) na posterunku w Łukowie. W marcu 1943 r. został zatrudniony w Dyrekcji Policji Kryminalnej we Lwowie. W tym samym roku ze względu na zły stan zdrowia został zwolniony ze służby w Kripo i powrócił do Warszawy. AIPN Łd, sygn. 5/41, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Janowski Stanisław*, k. 6–28.

w Szczecinie, tam też został aresztowany 14 lutego 1951 r. Po kilku miesiącach śledztwa kierownictwo WUBP w Szczecinie postanowiło jednak przekazać (w maju 1951 r.) jego sprawę do WUBP w Łodzi – ze względu na właściwość terytorialną, wynikającą z miejsca dokonania czynów uznanych za przestępcze. Akt oskarżenia został sporządzony przez pion śledczy WUBP w Łodzi na początku sierpnia 1951 r. Janowskiemu zarzucono, podobnie jak we wcześniejszych sprawach byłych funkcjonariuszy, dręczenie działaczy komunistycznych. W szczególności oskarżono go o to, że przyczynił się do aresztowania i skazania przez sąd w 1924 r. Samuela Engela<sup>57</sup> i wspomnianego wcześniej Jana Tenenbauma, a także m.in. członków Związku Proletariatu Miast i Wsi oraz Związku Zawodowego Pracowników Krawieckich „Igła”<sup>58</sup>.



**Ilustracja 3.** Zaświadczenie wydane przez Komisję Rehabilitacyjno-Kwalifikacyjną dla Stanisława Janowskiego

Źródło: Archiwum IPN.

Rozprawa przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi rozpoczęła się 11 września 1951 r. W jej trakcie przeciw Janowskiemu zeznawało kilku byłych działaczy

<sup>57</sup> Samuel Engel z polecenia KPP zastrzelił 28 IV 1924 r. w Łodzi współpracownika Policji Państwowej. Został skazany w trybie doraźnym na karę śmierci i stracony 17 V 1924 r. Szerzej zob. J. Ławnik, *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979, s. 176–177.

<sup>58</sup> AIPN Łd, sygn. 5/41, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Janowski Stanisław*, k. 72–78.

KPP z Łodzi, których w latach 20. aresztował bądź przesłuchiwał. Wyrok zapadł 4 października 1951 r. Uznano go za winnego zarzucanych mu czynów i skazano na 10 lat więzienia. Taki wyrok podtrzymał w mocy Sąd Najwyższy w Warszawie, który 28 maja 1953 r. rozpoznał rewizję skazanego<sup>59</sup>. Janowski odbywał karę w więzieniu w Warszawie, gdzie nie cieszył się dobrą opinią kierownictwa. *Według danych najbliższych przełożonych* – pisał o nim naczelnik Więzienia nr 1 – *jest zdecydowanym wrogiem obecnego ustroju, przejawia się to w tym, że nie tai swojej wrogości do władz administracyjnych, mówi prosto, że gdyby mógł, to powywieszałby wszystkich tych, którzy dzisiaj rządzą krajem*<sup>60</sup>. Ze względu na zły stan zdrowia 14 kwietnia 1955 r. został zwolniony z więzienia w Rawiczu na przerwę w odbywaniu kary. Prokurator Wojewódzki w Łodzi, postanowieniem z 6 stycznia 1956 r., złagodził mu zasądzony wyrok o połowę i resztę kary darował<sup>61</sup>.

Z kolei 15 grudnia 1952 r. funkcjonariusze WUBP w Łodzi aresztowali Seweryna Rosińskiego<sup>62</sup>, który w ciągu prawie dwudziestoletniej służby w Policji Państwowej pełnił szereg kierowniczych funkcji, a w 1933 r. był zastępcą kierownika łódzkiej V Brygady. Skomplikowane i wielowątkowe śledztwo w jego sprawie, dotyczące nie tylko służby w Policji Państwowej, ale i w niemieckiej Dyrekcji Policji Kryminalnej Miasta Warszawy, prowadził początkowo UBP na m. Łódź, następnie od stycznia 1953 r. UBP na m.st. Warszawę, a od lipca 1953 r. ponownie

<sup>59</sup> Tamże, k. 110–114, 137–149, 167–168.

<sup>60</sup> Tamże, k. 189.

<sup>61</sup> Tamże, k. 221, 238.

<sup>62</sup> Seweryn Rosiński, s. Michała, ur. 8 I 1894 r. w Łęgonicach. Był żołnierzem I Korpusu Polskiego, a w 1920 r. walczył w wojnie polsko-rosyjskiej. Jesienią 1920 objął funkcję komendanta posterunku Policji Państwowej w Proboszczewicach, w 1921 r. kierował posterunkiem w Łągowicach pod Łodzią, a następnie w dzielnicy Chojny w Łodzi. Po ukończeniu Głównej Szkoły Policji w Warszawie został w 1929 r. oddelegowany do Centralnej Szkoły Policji Państwowej w Mostach Wielkich (woj. lwowskie), gdzie prowadził zajęcia z historii Polski i z problematyki służby śledczej. Wiosną 1932 r. został kierownikiem I Brygady Kradzieżowej w Wydziale Śledczym Policji Państwowej w Łodzi, a w 1933 r. przez kilka miesięcy pełnił funkcję zastępcy kierownika V Brygady. Z końcem 1933 r. został mianowany zastępcą kierownika Wydziału Śledczego w Komendzie Policji Państwowej w Łucku, następnie w połowie 1935 r., już jako podkomisarz, otrzymał awans na stanowisko kierownika Wydziału Śledczego w Krzemieńcu. W 1936 r. objął stanowisko kierownika Brygady Lotnej (Kradzieżowej) w Urzędzie Śledczym m.st. Warszawy, które pełnił do wybuchu wojny. W czasie okupacji został zatrudniony w Dyrekcji Policji Kryminalnej Miasta Warszawy, gdzie kierował m.in. Komisariatem Morderstw i był oficerem łącznikowym na Dystrykt Warszawski. Prawdopodobnie podjął też współpracę z Oddziałem II (wywiad i kontrwywiad) Komendy Głównej ZWZ-AK. Walczył w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku ukrywał się u swojej rodziny w Łęgonicach. Po wojnie pracował jako referent w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym. AIPN Łd, sygn. p/12/4513, *Akta śledztwa przeciwko: Rosiński Seweryn*, k. 15, 44–47; AIPN Łd, sygn. 82/121, *Akta sprawy karnej dot. Rosiński Seweryn*, k. 5–14.

UBP na m. Łódź. W akcie oskarżenia, sporządzonym z datą 26 stycznia 1954 r. przez UBP na m. Łódź, zarzucono Rosińskiemu, że w okresie jego służby w V Brygadzie w Łodzi nadzorował działalność represyjną wobec działaczy KPP i KZMP oraz że osobiście znęcał się nad działaczami komunistycznymi (m.in. Bronisławem Praissem, Alfonsem Lesiakiem i Kazimierzem Zawieruchą). Oskarżono go też o to, że służąc w latach 1933–1935 w Policji Państwowej w Łucku, brał aktywny udział w likwidacji komórek KPZU<sup>63</sup>.



**Ilustracja 4.** Seweryn Rosiński

Źródło: Archiwum IPN.

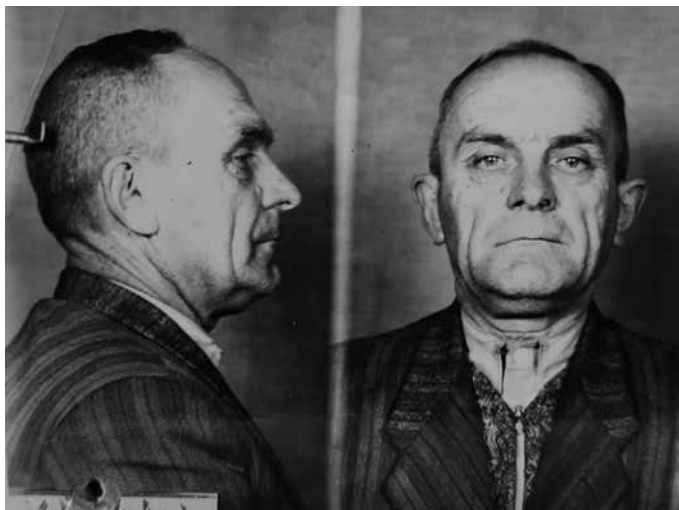
Wyrok w jego sprawie zapadł 22 kwietnia 1954 r. Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi uznał go za winnego zarzucanych czynów i skazał na siedem lat więzienia. Obszerny wniosek o rewizję wyroku Rosiński przygotował samodzielnie. Sąd Najwyższy rozpatrzył sprawę 10 września 1954 r. i na podstawie ustawy amnestyjnej z 1947 r. złagodził karę do pięciu lat więzienia i pozbawienia praw publicznych i honorowych na okres czterech lat. Rosiński odbywał wyrok w więzieniach w Sieradzu, Szczecinie i Goleniowie. Postanowieniem z 8 maja 1956 r. Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi darował mu resztę kary na podstawie ustawy o amnestii z 27 kwietnia 1956 r. – ostatecznie został on zwolniony 12 maja 1956 r.<sup>64</sup>

<sup>63</sup> AIPN Łd, sygn. pf 12/4513, *Akta śledztwa przeciwko: Rosiński Seweryn*, k. 90–91; AIPN Łd, sygn. 82/121, *Akta sprawy karnej dot. Rosiński Seweryn*, k. 171–178.

<sup>64</sup> AIPN Łd, sygn. 82/121, *Akta sprawy karnej dot. Rosiński Seweryn*, k. 273–281, 285–312, 315–319, 370–371, 373.



Równoległe do śledztwa w sprawie Rosińskiego w WUBP w Łodzi prowadzono postępowanie przeciwko Leonowi Świecińskiemu<sup>65</sup>, byłemu kierownikowi sekcji obserwacyjnej V Brygady. W końcu maja 1951 r. rozpoznał go na ulicy jeden z funkcjonariuszy WUBP w Łodzi i sporządził na jego temat notatkę służbową. Zapisał w niej m.in.: *Nadmieniam, że ww. szpicel sanacyjny bił naszych towarzyszy po twarzy i kopał, sam widziałem, jak bił jednego z KZMP, jak również ja byłem kilkakrotnie po twarzy przez niego uderzony*<sup>66</sup>.



**Ilustracja 5.** Leon Świeciński

Źródło: Archiwum IPN.

<sup>65</sup> Leon Świeciński, s. Józefa, ur. 2 II 1891 r. w Łodzi. Przed I wojną światową zdobył zawód majstra przedsiębiorczego. W latach 1919–1922 służył w Policji Państwowej w Łodzi, w pionie politycznym, ale na skutek – jak sam twierdził – problemów finansowych zwolnił się i do 1927 r. pracował w swoim wyuczonym zawodzie w kilku łódzkich fabrykach. W 1927 r. został ponownie przyjęty do Policji Państwowej, do Wydziału Śledczego w Urzędzie Śledczym Policji Państwowej w Łodzi. Ponieważ miał już doświadczenie w służbie, objął stanowisko kierownika sekcji obserwacyjnej w V Brygadzie. Używał wówczas nazwisk konspiracyjnych „Namysłowski” i „Starczewski”. W latach 1937–1939 pracował w referacie bezpieczeństwa łódzkiego starostwa powiatowego. W czasie okupacji nie współpracował z Niemcami. Był zatrudniony w Łodzi jako robotnik budowlany, księgowy i magazynier. Po wojnie pracował w Rzeźni Miejskiej na stanowisku magazyniera, następnie kasjera i referenta sprawozdawczego. Od jesieni 1951 r. pracował jako monter na oddziale przędzalni w ZPB im. Armii Ludowej w Łodzi. AIPN Łd, sygn. pf 12/ 4418, *Akta śledcze przeciwko: Świeciński Leon*, k. 35, 146.

<sup>66</sup> Tamże, k. 33.

Świecińskiego aresztowano w Łodzi 17 grudnia 1952 r. Akt oskarżenia sporządzono stosunkowo szybko, bo już 2 czerwca 1953 r. w UBP na m. Łódź. Zarzucono mu w nim aresztowania, dręczenie i bicie działaczy komunistycznych (m.in. Józefa Wilczyńskiego i Longina Florczaka). Według dokumentu Świeciński doprowadził m.in. do likwidacji w połowie lat 20. Komitetu Dzielnicowego KPP Górna-Lewa, Związku Zawodowego Pracowników Krawieckich „Igła”, a w początkach 1931 r. Kongresu PPS-Lewicy w Łodzi, co zakończyło się aresztowaniem około 200 uczestników spotkania. Z kolei w 1932 r. miał przyczynić się do likwidacji Komitetu Dzielnicowego KPP na Bałutach. Oskarżono go także, iż w 1922 r. nie zwolnił się z szeregów Policji Państwowej, tylko został tajnie skierowany do pracy w łódzkich fabrykach w celu lepszego rozpoznania środowisk robotniczych<sup>67</sup>.

Podczas rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, która rozpoczęła się 25 lipca 1953 r., Świeciński złożył obszernie wyjaśnienia i przyznał się do większości stawianych mu zarzutów. Stanowczo jednak zaprzeczał, aby miał jakikolwiek związek z likwidacją Związku Zawodowego Pracowników Krawieckich „Igła” i z aresztowaniami działaczy KPP na Bałutach. Wyrok został wydany przez Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi 28 sierpnia 1953 r. po ponadmiesięcznej rozprawie głównej. Skazano go na osiem lat więzienia. Świeciński od wyroku złożył rewizję, ale Sąd Najwyższy 30 października 1953 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. 11 czerwca 1956 r., na podstawie postanowienia o zastosowaniu amnestii wydanego przez Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi, karę zmniejszono mu o połowę. Wyrok odsiadywał w więzieniu w Sieradzu, z którego ostatecznie został warunkowo zwolniony 3 sierpnia 1956 r.<sup>68</sup>

Od maja 1949 r. łódzki aparat bezpieczeństwa poszukiwał byłego funkcjonariusza sekcji wykonawczej (śledczej) V Brygady Edmunda Wasiaka<sup>69</sup>. Był on

<sup>67</sup> AIPN Łd, sygn. 82/102, *Akta śledcze i sądowe dot. Świeciński Leon*, k. 78–83.

<sup>68</sup> Tamże, k. 123–146, 150–155, 160–162, 189, 195.

<sup>69</sup> Edmund Wasiak, s. Stanisława, ur. 30 XI 1894 r. w Łodzi. Po ukończeniu rosyjskiej szkoły powszechnej pracował m.in. jako tkacz w kilku fabrykach. Po wybuchu I wojny światowej aż do listopada 1919 r. był zatrudniony w łódzkim magistracie jako kontroler Wydziału Dobroczynności Publicznej – komórki odpowiedzialnej za pomoc społeczną w mieście. Do służby w Policji Państwowej wstąpił w listopadzie 1919 r. w Łodzi. Trafił do pionu śledczego Komendy Okręgowej w Łodzi, na stanowisko wywiadowcy brygady kradzieżowej. Wiosną 1921 r., po ukończeniu trzymiesięcznej szkoły policyjnej w Konstancinie pod Warszawą, skierowano go do Urzędu Śledczego Komendy Okręgowej Policji Państwowej w Łucku (Okręg XIII Wołyński). W stopniu przodownika został kierownikiem ekspozytury śledczej przy komendzie w Krzemieńcu. Później służył ponownie w Urzędzie Śledczym w Łucku, a w 1927 r. trafił do komórki śledczej przy Komendzie Policji Państwowej w Lubomlu. Latem 1929 r. przydzielono go do łódzkiej V Brygady Wydziału Śledczego, najpierw na stanowisko przodownika służby śledczej w sekcji obserwacyjnej, a później w sekcji wykonawczej (śledczej). W 1930 r. ukończył półroczną szkołę policyjną w Żyrardowie.

podejrzany o zabójstwo w październiku 1929 r. nieznanego wtedy szerzej działacza komunistycznego – Szai Charnama (Szymona Harnama)<sup>70</sup>. Przez wiele miesięcy działania prowadzone przez UB były nieskuteczne, dlatego 27 sierpnia 1952 r. w UBP na m. Łódź podjęto sprawę operacyjną przeciwko Wasiakowi o krypt. „Gorliwiec”. Rozesłano korespondencję dotyczącą jego poszukiwań m.in. do Wrocławia, Zielonej Góry, Opola, Warszawy czy Rzeszowa. Prowadzone na szeroką skalę działania przyniosły wreszcie skutek pod koniec 1952 r. W grudniu udało się ustalić, że Wasiak mieszka i pracuje w Świdnicy na Dolnym Śląsku, w Powszechnej Spółdzielni Spożycwców. Zatrzymano go tam 18 grudnia 1952 r. i od razu przewieziono do Łodzi. Akt oskarżenia został sporządzony 11 czerwca 1953 r. Wasiakowi zarzucano zabójstwo z premedytacją Charnama w 1929 r., a także stosowanie represji wobec członków KPZU i udział w likwidacji łódzkich komórek KPP, KZMP oraz PPS-Lewicy, w czasie gdy służył w pionie politycznym łódzkiej Policji Państwowej<sup>71</sup>.

Podczas pierwszej rozprawy przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi, która rozpoczęła się w 27 sierpnia 1953 r., Wasiak nie przyznał się do głównego zarzutu dotyczącego zabójstwa Charnama – tłumaczył, że był to nieszczęśliwy wypadek, a wystrzał z jego broni padł, ponieważ zatrzymany zaczął się z nim szamotać podczas podjętej zgodnie z prawem interwencji<sup>72</sup>. Po uzupełnieniu śledztwa, 10 grudnia 1953 r. rozpoczęła się kolejna rozprawa, zakończona wyrokiem z 14 grudnia 1953 r. Sąd uznał Wasiaka za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw i wymierzył mu wysoką karę łączną 15 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. obrońcy skazanego wnieśli rewizję do Sądu Najwyższego w Warszawie, uznając, że należy skupić się na kwestiach proceduralnych. Wskazywali m.in., że sprawa zabójstwa Charnama uległa przedawnieniu, ponieważ postanowienie o wszczęciu

---

Cztery lata później przeniesiono go z Wydziału Śledczego Komendy Policji Państwowej m. Łodzi do Urzędu Śledczego Komendy Wojewódzkiej w Łodzi. W styczniu 1938 r. został awansowany do stopnia starszego przodownika służby śledczej. Po wybuchu wojny stanął się w listopadzie 1939 r. na wezwanie władz niemieckich do służby w organizowanej w Łodzi Kripo, gdzie pozostawał do końca okupacji w dziale kradzieży. Został aresztowany już w lutym 1945 r. Za współpracę z Niemcami skazano go w październiku 1947 r. na karę trzech lat więzienia. Więzienie opuścił w grudniu 1948 r., po zaliczeniu mu do kary wcześniejszego pobytu w areszcie. Zob. J. Bednarek, *Sprawa Edmunda Wasiaka...*, s. 222–232.

<sup>70</sup> O Szymonie Harnamie zob. m.in. G. Stabek, *Charnam Szaja (1908–1929)*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych i in. (red.), Warszawa 1978, s. 392. W sfabularyzowanej formie pisał o nim też W. Lemiesz (*Strzał przed fabryką Biedermanna. Opowieść dokumentarna*, Łódź 1964).

<sup>71</sup> AIPN Łd, sygn. 5/72, t. 1, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Wasiak Edmund*, k. 141–147; J. Bednarek, *Sprawa Edmunda Wasiaka...*, s. 226–227.

<sup>72</sup> AIPN Łd, sygn. 5/72, t. 1, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Wasiak Edmund*, k. 195–212.

śledztwa wydano już po upływie 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa. Podważali też zastosowanie dla złagodzenia kary zapisów amnestii lutowej z 1947 r. zamiast amnestii listopadowej z 1952 r. Sąd Najwyższy, wyrokiem z 10 lutego 1954 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi i wskazał, że pierwsze przesłuchania w sprawie zabójstwa Charnama miały miejsce w maju 1949 r., a więc jeszcze przed upływem okresu 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa. Natomiast ze względu na to, że Wasiak został skazany za przestępstwa przewidziane w dekreście z dnia 22 stycznia 1946 r., nie można było skorzystać z amnestii z 1952 r. Sąd zgodził się jedynie na niewielkie złagodzenie wyroku poprzez zaliczenie na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania od 18 grudnia 1952 r.<sup>73</sup> Wasiak nie pogodził się z takim wyrokiem i wielokrotnie występował z prośbami o ulaskawienie. Konsekwentnie twierdził, że jako policjant wykonywał jedynie swoje obowiązki, że śledztwo w jego sprawie było fikcją, a w trakcie przesłuchań funkcjonariusze UB okrutnie się nad nim znęcali. W jednym z pism informował, iż został tak zmltretowany podczas przesłuchań przez oficerów śledczych WUBP w Łodzi, że nawet lekarz więzienny badający jego stan miał oznajmić, iż (...) *tak bardzo pobitego jak mnie człowieka jeszcze nie widział*<sup>74</sup>.



**Ilustracja 6.** Edmund Wasiak

Źródło: Archiwum IPN.

<sup>73</sup> J. Bednarek, *Sprawa Edmunda Wasiaka...*, s. 228–230.

<sup>74</sup> AIPN Łd, sygn. 5/72, t. 2, *akta w sprawie karnej przeciwko: Wasiak Edmund*, k. 16–26.

Wasiak odbywał wyrok w więzieniu w Potulicach. Został warunkowo zwolniony 16 grudnia 1958 r. na podstawie ustawy z dnia 29 maja 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności, z wyznaczeniem okresu próby na pięć lat. Miał wówczas już 63 lata. Jeszcze w połowie lat 60. starał się o rewizję nadzwyczajną wyroku, ale jego podanie zostało potraktowane odmownie przez Generalną Prokuraturę<sup>75</sup>.

Na zakończenie warto także odnotować, że represjom z powodu zwalczania przed wojną ruchu komunistycznego starano się także poddać funkcjonariuszy Policji Państwowej, którzy nie służyli w jej pionie politycznym, ale ze względu na sprawowane funkcje kierownicze odpowiadali za nadzór nad jego organizacją i działalnością. Tak było w wypadku nadkomisarza Stanisława Polaka, który m.in. w latach 1937–1939 kierował Wydziałem Śledczym Komendy Policji Państwowej m. Łodzi i nadzorował pracę jego pięciu brygad, w tym brygady politycznej<sup>76</sup>. Aresztowano go 16 grudnia 1949 r. i oskarżono o to, że w czasie gdy pełnił funkcje kierownicze podczas swojej służby w Krakowie i Łodzi (...) *montował i rozbudowywał aparat ucisku Policję Państwową*, wydawał polecenia (...) *rozpracowania przez sieć konfidencjonalną ruchu antyfaszystowskiego* i przyczynił się do aresztowania i gnębienia działaczy komunistycznych. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy skazał go za to 4 października 1951 r. na wysoką karę łączną 15 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres siedmiu lat. Po rozpatrzeniu jego rewizji Sąd Najwyższy w Warszawie, uwzględniając ustawę o amnestii z 1947 r., złagodził wyrok do sześciu lat i ośmiu miesięcy więzienia i do pięciu lat pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Polak odbywał karę w więzieniu we Wronkach. Tam też, schorowany, zmarł w szpitalu więziennym 24 października 1953 r. na zawał serca<sup>77</sup>.

<sup>75</sup> Tamże, k. 3, 368.

<sup>76</sup> Stanisław Polak, s. Jana, ur. 3 X 1888 r. w Gliniczku (pow. Jasło), zm. 24 X 1953 r. Był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po 1918 r. służył w Wydziale Informacyjnym Dowództwa Okręgu Generalnego w Krakowie. Po zwolnieniu z wojska wstąpił w 1921 r. do Policji Państwowej w Krakowie. Do sierpnia 1924 r. pełnił funkcję naczelnika Wydziału Administracyjnego Komendy Wojewódzkiej, następnie kierował Brygadą Zabójstw i Rabunków Wydziału Śledczego, a w 1926 r. awansował na stanowisko kierownika Urzędu (później Wydziału) Śledczego Komendy Miejskiej Policji Państwowej w Krakowie. W połowie 1937 r. objął stanowisko kierownika Wydziału Śledczego w Komendzie Policji Państwowej m. Łodzi, które sprawował w stopniu nadkomisarza do wybuchu wojny. AIPN, sygn. 507/85, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Polak Stanisław*, k. 7–12.

<sup>77</sup> Tamże, k. 3–21, 25.

Podjęto także próbę pociągnięcia do odpowiedzialności karnej inspektora Józefa Torwińskiego, który przez dekadę kierował Komendą Wojewódzką Policji w Łodzi (w latach 1928–1938)<sup>78</sup>. Po raz pierwszy został na krótko zatrzymany w Szczecinie 13 stycznia 1951 r., gdzie pracował w dyrekcji Miejskiego Handlu Zagranicznego. Funkcjonariusze WUBP w Szczecinie, po konsultacji z MBP, stali się ustalić jego faktyczny udział w (...) *rozbijaniu ruchu robotniczego*<sup>79</sup>. Planowano także, iż Torwiński zostanie wykorzystany operacyjnie do rozpracowania środowisk związanych z byłymi funkcjonariuszami Policji Państwowej. Ostatecznie, jak wynika z zachowanych dokumentów, planów tych nie zrealizowano, natomiast rozpoczęto aktywne operacyjne rozpracowanie Torwińskiego. W rezultacie ponownie zatrzymano go 22 lutego 1954 r. Śledztwo tym razem w jego sprawie prowadził WUBP w Łodzi, który starał się obciążyć go zarzutem kierowania przed wojną różnymi akcjami represyjnymi wymierzonymi w działaczy robotniczych w Łodzi. Skomplikowane śledztwo zakończyło się jednak porażką aparatu bezpieczeństwa i 3 sierpnia 1954 r. zostało umorzone. Nie bez znaczenia pozostawał też w tym wypadku szybko pogarszający się stan zdrowia Torwińskiego, który w marcu 1954 r. trafił do szpitala więziennego. W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa lakonicznie zapisano, że przesłuchani w sprawie świadkowie nie podali (...) *faktów wrogiej działalności* Torwińskiego (...) *na odcinku gromienia ruchu robotniczego*<sup>80</sup>.

<sup>78</sup> Józef Torwiński, s. Michała, ur. 19 III 1890 r. we Lwowie, zm. 8 VIII 1980 r. Był absolwentem VIII Gimnazjum we Lwowie (1909 r.) i Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza (1914 r.). Po wybuchu I wojny światowej krótko służył w armii austro-węgierskiej (na terenie Styrii), następnie pracował we lwowskiej Dyrekcji Policji w Wydziale Stowarzyszeń, Widowisk i Prasy (urząd cenzorski monarchii cesarsko-królewskiej). Uczestniczył w polsko-ukraińskich walkach o Lwów (1918–1919), a w 1919 r. rozpoczął służbę w Policji Państwowej. Od sierpnia 1921 r. był zastępcą komendanta miasta Lwowa, w lutym 1926 r. został oficerem inspekcyjnym Komendy Okręgu VIII Lwowskiego, od lipca 1927 r. pełnił funkcję komendanta Okręgu X Stanisławowskiego, od listopada 1928 r. był komendantem Okręgu II Łódzkiego, a od stycznia 1939 r. komendantem Okręgu I Warszawskiego. We wrześniu 1939 r. został aresztowany przez Sowieców i osadzony najpierw w obozie w Kozielsku, a następnie w Ostaszkowie, Juchnowie i Griazowcu. Brał udział w tworzeniu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS, a po ich ewakuacji przebywał w Iranie, Tanzanii i Kenii, gdzie od końca 1944 r. pełnił obowiązki kierownika Wydziału Ogólnego Delegatury Opieki Społecznej nad ludnością polską. Do Polski powrócił w 1947 r. Szerzej o nim – zob. S. Pilarski, *Ocalony z „nieludzkiej ziemi”...*, s. 45–56.

<sup>79</sup> AIPN Łd, sygn. pf 12/1834, *Akta śledztwa przeciwko: Torwiński Józef*, k. 21.

<sup>80</sup> Tamże, s. 398–399.



**Ilustracja 7.** Józef Torwiński

Źródło: Archiwum IPN.

Z kwerendy przeprowadzonej w zasobie archiwalnym IPN, stanowiącym podstawę niniejszego tekstu, wynika, iż komunistyczny aparat bezpieczeństwa, na podstawie dekretu z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego, doprowadził w latach 1950–1953 do skazania na kary więzienia 12 byłych funkcjonariuszy pionu politycznego Policji Państwowej w Łodzi, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w zwalczanie nielegalnego ruchu komunistycznego. Zasądzone wobec nich wyroki wyniosły od 6 do 15 lat więzienia. Należy też odnotować, że jedynie dwóch z aresztowanych i skazanych byłych funkcjonariuszy nie podjęło w okresie okupacji współpracy z Niemcami w jednostkach podległych Kripo<sup>81</sup>.

Większość skazanych została zwolniona z więzień już w latach 1953–1956, na fali postępującej odwilży po śmierci Józefa Stalina i w wyniku zastosowania procedur amnestyjnych. Charakterystyczne też jest i to, że wobec siedmiu byłych policjantów, którzy zostali aresztowani w latach 1948–1951, śledztwa prowadzili funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), niezależnie od działań łódzkiego aparatu bezpieczeństwa. Natomiast wobec kolejnych pięciu funkcjonariuszy, zatrzymanych w latach 1951–1952, akty oskarżenia zostały sporządzone przez funkcjonariuszy śledczych z Łodzi. Świadczyć to może z jednej

<sup>81</sup> Szerzej o organizacji niemieckich służb bezpieczeństwa w okresie okupacji na zajętych terenach Polski – zob. M. Mączyński, *Organizacyjno-prawne aspekty funkcjonowania administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego dla zajętych obszarów polskich w latach 1939–1945, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa jako stolicy Generalnego Gubernatorstwa*, Kraków 2012.

strony o słabnącym od 1951 r. zainteresowaniu MBP sprawami byłych funkcjonariuszy pionu politycznego Policji Państwowej, a z drugiej strony – o coraz większym zaufaniu centrali MBP do możliwości operacyjnych i śledczych łódzkiego aparatu bezpieczeństwa<sup>82</sup>.

Represji ze strony aparatu bezpieczeństwa udało się natomiast uniknąć faktycznemu organizatorowi łódzkiej Policji Politycznej i wieloletniemu komendantowi Komendy Policji Państwowej m. Łodzi, inspektorowi Anatoliuszowi Elzesserowi-Niedzielskiemu<sup>83</sup>. Po wybuchu II wojny światowej zdołał on ewakuować się z rodziną – żoną Seweryną i synem Jackiem – do Rumunii, a stamtąd w 1940 r. przez Włochy do Ameryki Południowej. Zmarł we wrześniu 1951 r. w São Paulo<sup>84</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum IPN w Łodzi:

- sygn. 0046/35, *Teczka personalna i teczka pracy informatora ps. „Lutosławski”*;
- sygn. 011/3101, *Materiały dotyczące spraw prowadzonych wobec byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej i urzędników państwowych oraz ich współpracowników (działaczy KPP, PPS-Lewica i KZMP), zajmujących się rozpracowywaniem ugrupowań komunistycznych działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego do 1939 r.*;
- sygn. 011/3102, *Materiały dotyczące byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej zajmujących rozpracowaniem ugrupowań komunistycznych działających przed 1939 r. na terenie Łodzi*;

<sup>82</sup> Kierował nim od końca 1951 r. przysłany z Kielecczyny Czesław Borecki – były „alowiec”, który w latach 1945–1950 pełnił już szereg funkcji kierowniczych w strukturach UB w Radomiu, Częstochowie i Kielcach. *Struktury i kadra kierownicza urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie łódzkim w latach 1945–1956*, R. Rabiega, J. Żelazko (red.), Łódź–Warszawa 2019, s. 180–181.

<sup>83</sup> Anatoliusz Elzesser-Niedzielski, s. Jakuba, ur. 17 X 1889 r. w Szymanowie. Służbę wojskową odbywał w armii carskiej. W 1919 r. został zatrudniony jako urzędnik Wydziału Prasowego Prezydium Policji na m. Łódź. Od 1920 r. służył w Policji Politycznej, a w latach 1924–1926 był kierownikiem Okręgowego Urzędu Policji Politycznej w Łodzi. Od października 1926 r. do września 1939 r., w randze podinspektora, pełnił funkcję komendanta Komendy Policji Państwowej m. Łodzi. Przez kilka pierwszych miesięcy 1927 r. pełnił też obowiązki komendanta wojewódzkiego Policji Państwowej w Łodzi. Zob. J. Bednarek, *Stanisław Weyer (1891–1950). Zawile losy nadkomisarza Policji Państwowej w Łodzi*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2015, s. 407.

<sup>84</sup> „Jornal de Notícias”, 23 IX 1951 r., nr 1660 (R. 6), s. 4.



- sygn. 5/41, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Janowski Stanisław;*
- sygn. 5/72, t. 1, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Wasiak Edmund;*
- sygn. 37/1, *Kartoteka Volksdeuschów i Reichsdeuschów, Zapisy dot. Konstantego Plesiaka;*
- sygn. 81/41, t. 2–3, *Akta sprawy karnej dot. Stęperski Teodor;*
- sygn. 82/102, *Akta śledcze i sądowe dot. Świeciński Leon;*
- sygn. 82/121, *Akta sprawy karnej dot. Rosiński Seweryn;*
- sygn. 503/85, *Akta w sprawie karnej przeciwko: Dianowicz Wacław;*
- sygn. pf 2/176, *Akta śledztwa przeciwko: Plesiak Konstanty;*
- sygn. pf 10/1009, *Doniesienia współpracowników UB z lat 1950–1954 dotyczące struktury organizacyjnej Policji Państwowej w Łodzi i województwie łódzkim oraz zwalczania przez nią działalności Komunistycznej Partii Polski na terenie miasta;*
- sygn. pf 12/ 4418, *Akta śledcze przeciwko: Świeciński Leon;*
- sygn. pf 12/1834, *Akta śledztwa przeciwko: Torwiński Józef;*
- sygn. pf 12/4513, *Akta śledztwa przeciwko: Rosiński Seweryn.*

Archiwum IPN w Warszawie:

- sygn. 00231/55, *Sprawa obiektowa dotycząca działalności kontrwywiadu na terenie Polski, t. 1;*
- sygn. 0259/524, *Akta śledcze dot. Kasprzak Józef;*
- sygn. 0298/222, *Wykazy Pracowników Policji Państwowej w Łodzi 1930–1932. Wykazy, doniesienia, korespondencja;*
- sygn. 0298/691, *Akta kontrolno-śledcze dot. Szatkowski Bolesław;*
- sygn. 0330/81, *Akta śledztwa w sprawie rozpracowywania osób podejrzanych o działalność i sympatie komunistyczne w okresie międzywojennym, prowadzonego przeciwko: Kędzia Franciszek;*
- sygn. 0423/4889, *Sprawa operacyjna dot. Olczyk Michał;*
- sygn. 507/113, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Wypijewski Stefan;*
- sygn. 507/127, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Olczyk Michał;*
- sygn. 507/131, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Szatkowski vel Jankowski Bolesław;*
- sygn. 507/383, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Kędzia Franciszek;*
- sygn. 507/63, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Głowacki Ludwik;*
- sygn. 507/85, *Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Polak Stanisław;*
- sygn. 01236/1137, *Akta kontrolno-śledcze dot. Wypijewski Stefan;*
- sygn. 1572/967, *Byli pracownicy Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego – rozpracowywanie operacyjne krypt. „Targowica” na terenie woj. łódzkiego. Raporty WUBP w Łodzi, spisy imienne z charakterystykami osób, notatki, korespondencja;*
- sygn. 2449/1, *Kartoteka skazanych Centralnego Zarządu Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie 1956–1969, Karta dot. Olczyk Michał;*

– sygn. 2911/1, *Kartoteka ogólnoinformacyjna MSW w Warszawie [1944] 1954–1990, Karta EO-4-A dot. Szalkowski Bolesław.*

### Publikacje zwarte i czasopisma

*Aparat Bezpieczeństwa wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, P. Skubisz (wstęp.), A. Chrzanowska i inni (oprac.), Warszawa 2013.

Bednarek J., *Józef Kasprzak (1896–1951). Postać kierownika sekcji antykomunistycznej Komendy Policji Państwowej m. Łodzi w latach 1929–1939 w świetle dokumentów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2014, s. 368–378.

Bednarek J., *Sprawa Edmunda Wasiaka. Przykład powojennych represji wobec byłych funkcjonariuszy Służby Śledczej Policji Państwowej w Łodzi*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 5, cz. 1, A. Przyborowska (red.), Warszawa 2018, s. 222–232.

Bednarek J., *Stanisław Weyer (1891–1950). Zawile losy nadkomisarza Policji Państwowej w Łodzi*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, Z. Nawrocki (red.), Warszawa 2015, s. 403–420.

Gomułka W., *Pamiętniki*, t. 1, A. Werblan (red.), Warszawa 1994.

Grabowski J., *Tropiąc Emanuela Ringelbluma. Udział polskiej Kriminalpolizei w „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”* 2014, nr 10, s. 27–56.

„Jornal de Notícias”, 23 IX 1951 r., nr 1660 (R. 6).

*Kaliska Policja i policjanci w okresie II Rzeczypospolitej*, G. Waliś (oprac.), Kalisz 2019.

Kania M., *Losy funkcjonariuszy policji II Rzeczypospolitej Polskiej w Polsce Ludowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, t. 11(19), s. 421–451.

Kładoczny P., *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956)*, Warszawa 2004.

*Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, B. Kopka (wybór i oprac.), Warszawa 2011.

*Księga Polaków uczestników rewolucji październikowej 1917–1920. Biografie*, L. Kalestyńska, A. Kochański, W. Toporowicz (oprac.), Warszawa 1967.

Lemiesz W., *Strzał przed fabryką Biedermanna. Opowieść dokumentarna*, Łódź 1964.

Litwiński R., *Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna dla byłych policjantów (1946–1952)*, „Dzieje Najnowsze” 2004, R. 36, nr 1, s. 117–134.

- Ławnik J., *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979.
- Majer P., *Funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Polskiej w powojennej rzeczywistości – uwagi syntetyzujące*, „*Studia Politologiczne*” 2019, t. 51, s. 118–138.
- Mączyński M., *Organizacyjno-prawne aspekty funkcjonowania administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego dla zajętych obszarów polskich w latach 1939–1945, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa jako stolicy Generalnego Gubernatorstwa*, Kraków 2012.
- Pilarski S., *Ocalony z „niehumanitarnej ziemi” – losy inspektora Policji Państwowej Józefa Torwińskiego*, „*Dzieje Najnowsze*” 2015, z. 2, s. 45–56.
- Skubisz P., *W konfrontacji z funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, T. Dubicki (red.), Łomianki 2010, s. 314–323.
- Słabek G., *Charnam Szaja (1908–1929)*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, F. Tych i in. (red.), Warszawa 1978, s. 392.
- Struktury i kadra kierownicza urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie łódzkim w latach 1945–1956*, R. Rabiega, J. Żelazko (red.), Łódź–Warszawa 2019.

### Źródła internetowe

Hańderek M., *Bronisław Chajęcki w więzieniu mokotowskim*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/63648,Bronislaw-Chajeccki-w-wiezieniu-mokotowskim.html> [dostęp: 26 I 2023].

### Akty prawne

*Dekret PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego*, Dz.U. z 1944 r. Nr 4, poz. 16.

*Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego*, Dz.U. z 1946 r. Nr 5, poz. 46.



TOMASZ BALBUS

---

## **„Kilku zdrajców polskich”. Komuniści w Wilnie i formy kolaboracji z bolszewikami w okresie okupacji**

### **A b s t r a k t**

---

Artykuł zarysowuje działalność i kadry środowiska wileńskich bolszewików z lat 30. XX w. oraz okresu okupacji Wilna, a także ich rozpracowywanie przez służby kontrwywiadu Polskiego Państwa Podziemnego działające w okręgu wileńskim. Autor wykorzystał dokumenty z archiwów litewskich i polskich, a także relacje i wspomnienia.

### **S ł o w a   k ł u c z o w e**

---

bolszewicy, Wilno, Litwa, kontrwywiad Polskiej Armii Krajowej, służby specjalne Polskiego Państwa Podziemnego

## “A few Polish traitors”. Communists in Vilnius and forms of collaboration with the Bolsheviks during the occupation period

### Abstract

The article outlines the activities and personnel of the Vilnius Bolshevik milieu in the 1930s and the period of the Vilnius occupation, as well as their investigation by the counterintelligence services of the Polish Underground State operating in the Vilnius District. The author used documents from Lithuanian and Polish archives, as well as accounts and memoirs.

### Keywords

Bolsheviks, Vilnius, Lithuania, counterintelligence of the Polish Home Army, special services of the Polish Underground State

Pomimo że na Wileńszczyźnie wojna polsko-bolszewicka nie osiągnęła tak dużych rozmiarów jak chociażby na Nowogródczyźnie, w momencie wkraczania armii sowieckiej na ziemie polskie w 1944 r. oddziały i komórki komunistyczne stanowiły poważne zagrożenie dla ludzi i struktur Polskiego Państwa Podziemnego<sup>1</sup>. Kronikarz Wilna Konstanty Syrewicz pod datą 5 kwietnia 1945 r. zapisał w dzienniku:

Jerzy Putrament, podobnie jak Stefan Jędrychowski i nieżyjący dziś Henryk Dembiński, należeli do ścisłej agentury sowieckiej, której działalność rozpoczęła się kilka lat przed wojną, a której areną było głównie Wilno i sfery młodzieży uniwersyteckiej. Po zajęciu Wilna w roku ubiegłym przez Sowiety Putrament był jedną z pierwszych jaskółek Komitetu Lubelskiego, świeżo wówczas zmontowanego w Moskwie, jaka pojawiła się na wileńskim horyzoncie. Jako wychowanek USB usiłował sondować grunt i prowadzić agitację<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Termin „wojna polsko-bolszewicka” odnosi się tutaj do konfliktu polsko-sowieckiego z lat 1943–1945.

<sup>2</sup> K. Syrewicz, *Kronika Wileńska nr 9/10*, w: L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji*, Warszawa 2001, s. 587.

Kierowniczką łączności konspiracyjnej Komendy Okręgu Wileńskiego AK Barbara Skarga relacjonowała: *Powiedzenie [w Wilnie] komuś „ty komunisto” było po prostu obelgą, znaczyło „ty barbarzyńco”. Dla mnie było czymś zdumiewającym, jeżeli ktoś z dumą mówił: „Jestem komunistą”. Nie rozumiałam, jak można się do tego przyznawać*<sup>3</sup>.

W latach 30. XX w. w Wilnie w komórkach bolszewickich, skutecznie penetrowanych przez polskie służby kontrwywiadowcze wojskowe i cywilne, działali Polacy, Żydzi, Białorusini, Litwini, Rosjanie. Istotne sukcesy operacyjne w zwalczaniu siatek funkcjonujących w mieście i na prowincji (powiązanych z „komuną” funkcjonującą w Białymstoku i Mińsku) miał naczelnik Wydziału Śledczego Okręgowego Urzędu Policji Państwowej w Wilnie komisarz Bolesław Kontrym (późniejszy „Żmudzin”). Mieszkał wówczas i pracował w służbowej willi przy ul. Tartaki (róg Jakuba Jasińskiego). W okresie okupacji niemieckiej kilkakrotnie przyjeżdżał z Warszawy do Wilna, aby nadzorować organizację podziemnych służb policyjnych. W „legalizacji” i wywiadzie kolejowym wileńskiej AK działał jego syn Władysław<sup>4</sup>.

Komuniści w Wilnie zorganizowali byli w komórkach Komunistycznego Związku Młodzieży, Komunistycznej Partii Polski, Komunistycznej Partii Litwy. Jeszcze w okresie istnienia Litwy Środkowej komórki bolszewickie organizowały się – oprócz środowisk biedoty polskiej i litewskiej – również w internatach żydowskich. Czołowymi aktywistami ideologii sowieckiej w środowiskach polskich byli wówczas zoolog dr Kazimierz Petruszewicz (asystent prof. Jana Pruffera), Stefan Jędrychowski i Jerzy Putrament. Wincenty Borodziewicz pisał: *Prawie nikt wileńskich komunistów nie traktował jako działaczy politycznych wyznających określone idee na-prawy życia społecznego i ekonomicznego, natomiast widziano w nich funkcjonariuszy sowieckiego aparatu państwowego, działającego na szkodę państwa i narodu polskiego*<sup>5</sup>. Faktyczną twarz i cele swojej działalności (obalenie państwa polskiego i przyłączenie Polski do Sowietów) ujawnili oni zaraz po wejściu Armii Czerwonej, uczestnicząc w akcjach represyjnych i propagandowych. Te pierwsze, wymierzone w elity społeczne, przeprowadzali wspólnie z NKWD. O ich postawie w godzinie próby tak z goryczą pisała Barbara Skarga: *Niestety, komunizująca młodzież, której kiedyś broniliśmy, pokazała co jest warta*<sup>6</sup>. W dniach 19 i 20 września 1939 r., po ewakuacji

<sup>3</sup> „Innego końca świata nie będzie”. Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski, Kraków 2008, s. 79.

<sup>4</sup> W. Pasek, *Bolesława Kontryma życie zuchwale. Biografia żołnierza i policjanta*, Warszawa 2006, s. 85–96, 101–102, 139.

<sup>5</sup> W. Borodziewicz, *Szósta Wileńska Brygada AK*, Warszawa 2001, s. 285.

<sup>6</sup> „Innego końca świata nie będzie”..., s. 130.

polskich formacji policyjnych i wojskowych, Stefan Jędrychowski wspólnie z Kazimierzem Petrusiewiczem i Bohdanem Skarżyńskim zorganizowali w mieście sowiecką milicję. Kwaterowali w lokalu Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (dalej: OM TUR) przy ul. Jakuba Jasińskiego. Własną milicję zorganizowali wówczas z biedoty żydowskiej działacze socjalistycznego „Bundu”, tym samym wspierając bolszewików. *Włożył wiele energii* – stwierdzał Longin Tomaszewski o późniejszym wicepremierze PRL – *w organizowanie powitania wkraczających do Wilna bolszewików. Były więc czerwone płachty, transparenty i portrety, była brama triumfalna, było wiernopoddańcze powitanie „wybawców” przy histerycznych krzykach kilkudziesięciu wyrostków. Wkrótce stał się on prawą ręką przystanego do Wilna komisarza oświaty i wykładowcą marksistowsko-leninowskiej ekonomii na uniwersytecie*<sup>7</sup>. Część miejscowych komunistów otrzymała następnie posady jako dziennikarze w „Prawdzie Wileńskiej”. Inni zostali aresztowani. Bohdan Skarżyński „Danek” – przyrodni brat Kazimierza Petrusewicza, wywodzący się z rodziny o tradycjach socjalistycznych – wraz z żoną Frydą Popiską został zabrany przez NKWD w październiku 1939 r. Zmarł na zapalenie płuc w sowieckim więzieniu. Przez kilka tygodni września 1939 r. w zastępstwie Juliusza Bardacha redagował „Robotnika Wileńskiego”<sup>8</sup>.

W okresie drugiej okupacji sowieckiej po agresji ZSRS na Litwę polscy bolszewicy ponownie otrzymali możliwość działania. W tym czasie NKWD nasiliło aresztowania i deportację, czym doprowadziło praktycznie do rozbicia wiosną 1941 r. siatek konspiracyjnych Komendy Okręgu Wileńskiego ZWZ. Późniejszy ubowiec Henryk Chmielewski tak pisał w swoim zyciorysie o tym okresie:

Wspólnie z towarzyszami Jędrychowskim, Namysłowskim, Żeromską i Borysowiczem zakładamy polską „Gazetę Ludową” przekształconą następnie w „Prawdę Wileńską”. Po przyjeździe z Moskwy towarzysza Sokołowskiego i po uznaniu naszej gazety za organ Miejskiego Komitetu Partii zostają zastępcą redaktora w części wydawniczej. „Prawda Wileńska” przestaje być tylko gazetą, a staje się wydawnictwem literatury w języku polskim. Wydajemy szereg broszur, z poważniejszych pozycji: „Życiorys Józefa Wissarionowicza Stalina” (przekład) i „Płomień na bagnach” Wandy Wasilewskiej. Ostatni numer „Prawdy Wileńskiej” został wydany z datą 23 czerwca 1941 r. już pod bombami Niemców. Tegoż wieczoru Wilno zostało zajęte przez Niemców. Zdążyłem zniszczyć archiwum redakcji i administracji, spisy członków i współpracowników (...). W grudniu Sąd Specjalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie

<sup>7</sup> L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna...*, s. 29.

<sup>8</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), sygn. 17007, J. Bardach, *Wileńska PPS w latach trzydziestych*, mps, s. 2–3, 26; T. Ginko, *Wspomnienia 1939–1946*, Bydgoszcz 2009, s. 24.



wydał wyrok skazujący mnie wraz z grupą innych towarzyszy na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich za współpracę ze Związkiem Sowieckim na szkodę Polski. Wyrok ten został opublikowany w podziemnym organie wileńskiej Armii Krajowej „Niepodległość” i przedrukowany w warszawskiej „Samoobronie” w marcu 1943 r.<sup>9</sup>

Po okresie terroru i masowych represji, głodu i kolejek przed sklepami mieszkańcy Wilna z ulgą potraktowali ucieczkę bolszewików i wejście Niemców. *Przeżyliśmy upiorną rzeczywistość* – jak trafnie zatytułował swój artykuł o drugiej okupacji sowieckiej Wileńszczyzny, opublikowany w „Gońcu Codziennym” z 27 lipca 1941 r., Józef Mackiewicz. Po wejściu Niemców do Wilna rozpoczęły się aresztowania bolszewików różnych narodowości. Część osób podejrzewanych o działalność na rzecz Sowietów, pracowników urzędów miejskich, ujęta 1 września 1941 r. w budynku Filharmonii przy ul. Ostrobramskiej 5, jak informował „Goniec Codzienny”, została w „akcie łaski” zwolniona przez gestapo w końcu tego miesiąca<sup>10</sup>. Pozostawali oni nadal w zainteresowaniu służb niemieckich. Niektórych ze zwolnionych pozyskano jako agentów. Sprawę wykorzystano propagandowo w wileńskiej prasie.

Siatka komunistyczna, uaktywniona w Wilnie w 1943 r., opierała się na byłych komórkach Komunistycznej Partii Litwy, Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, Komunistycznej Partii Polski, Związku Zawodowego Garbarzy i wspomnianego OM TUR. Podziemna „Niepodległość” określała ich mianem agentów Kominternu, czyli *de facto* agentury moskiewskiej<sup>11</sup>. *Wszyscy komuniści bez względu na narodowość współpracują i utrzymują ze sobą ścisłą łączność*<sup>A2</sup> – oceniały służby kontrwywiadowcze AK. Bazę dla sowieckiego wywiadu i partyzantki stanowiły środowiska starowierców i pozostałe w Wilnie rodziny rosyjskie. Te ostatnie zostały w większości deportowane z miasta we wrześniu 1943 r., co na krótki czas zahamowało agitację komunistyczną. W maju podziemna „Niepodległość” w notce zatytułowanej *Prowokacja bolszewicka* pisała:

Znów pojawiły się w kolportażu komunistyczne ulotki podpisane przez samozwańczy Związek Walki Czynnej z Hitlerowską Okupacją. Ulotki te datowane na marzec br. wzywają do powstania zbrojnego przeciwko Niemcom i jednoznacznie popierają Związek Sowiecki. Ostrzegamy społeczeństwo pol-

<sup>9</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), sygn. 0194/1764, H. Chmielewski, *Życiorys*, 31 X 1955 r.

<sup>10</sup> *Zwolnienie więźniów z Łukiszek*, „Goniec Codzienny”, 30 X 1941 r., nr 88, s. 3.

<sup>11</sup> *Zagadnienia podstawowe*, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, 1 VI 1943 r., nr 10(20), s. 2.

<sup>12</sup> Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas (dalej: LCVA), sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za wrzesień 1943 r.*

skie, że jest to nikczemna robota agentów Kominternu. Do powstania staniemy wszyscy, gdy ku temu nadejdzie odpowiednia pora i dadzą nam hasło nasze Władze Naczelne, lecz nie dla utrwalenia tu panowania Sowietów, ale by raz na zawsze wygnać wrogich okupantów bez względu, skąd pochodzą i jaki mundur noszą<sup>13</sup>.

Z kolei raport AK z sierpnia informował:

Dla skuteczniejszej agitacji posługują się komuniści prasą w języku polskim, drukowaną w Wilnie i poza miastem, zebraniami, tworzeniem komitetów fabrycznych i gotówką, której posiadają bardzo dużo. W Wilnie pracuje cały szereg biur komunistycznych, które są pod stałą ochroną bojówek. Biura i punkty zborne [do partyzantki] znajdują się między innymi przy ul. Ponarskiej, Antokolskiej, Kalwaryjskiej i na Zwierzyńcu (róg dawnej ulicy Tomasza Zana i Gedyminowskiej w domu Fiedorowicza). Ostatnio policja niemiecka aresztowała około szesnastu czynnych komunistów, Rosjan, Polaków i Litwinów<sup>14</sup>.

Według kontrwywiadu AK pomocą dla bolszewików służyli Rosjanie – starobrzędowcy: *Zamieszkałe przez starobrzędowców dzielnice w rejonie ul. Szkaplernej, Lipówki i na Łosiówce stanowią siedliska i ośrodki ruchu komunistycznego*<sup>15</sup>. W innej części raportu stwierdzano wśród wyznawców sporo elementu komunizującego, do którego władze niemieckie odnosiły bardzo nieufnie. Podobnie było na prowincji. Wsie zamieszkiwane przez zgrupowanych w gminach starowierców, nazywanych przez Polaków „Moskalami” i trudniących się często kradzieżami koni oraz rozbojami, stawały się bazami kadrowymi i zaopatrzeniowymi dla grup bolszewickich. Sprawozdanie ze stycznia 1944 r. informowało: *Nasiliły się grabieże [dokonywane] przez bandy. Po ograbieniu majątków obecnie przyszła kolej na wsie (nawet uboga ludność). Wyraźnie pomijani [w grabieżach] są starobrzędowcy. Grabieże dokonują prawie wyłącznie miejscowi – w 90% starobrzędowcy. Grabieże te wywołały ostatnio wśród ludności wielkie rozgoryczenie. Ci, którzy mogą, przenoszą się do miasteczek chronionych przez Niemców, względnie policję*<sup>16</sup>. Raport z maja potwierdzał wcześniejsze ustalenia siatki terenowej: *Starobrzędowcy współpracują z komuną*<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> *Prowokacja bolszewicka, „Niepodległość”*, 1–15 V 1943 r., nr 9(19), s. 6.

<sup>14</sup> LCVA, sygn. R-601/1/48, *Sprawozdanie BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za czerwiec 1943 r.*

<sup>15</sup> LCVA, sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za wrzesień 1943 r.*

<sup>16</sup> LCVA, sygn. R-601/1/50, *Terenowe sprawozdanie sytuacyjne BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za styczeń 1944 r.*

<sup>17</sup> LCVA, sygn. R-601/1/68, *Raport okresowy komendanta Obwodu „Szczupak” do inspektora rejonowego za maj 1944 r.*

Z takiej wsi Jasiewo i rodziny starowierców wywodził się młodszy brat Fiodora Markowa – Porfiry<sup>18</sup>.

Od jesieni 1943 r. polscy bolszewicy dla kamuflażu występowali w mieście pod nazwą „patriotów” (Związek Patriotów Polskich). W Wilnie nie liczyli więcej niż kilkanaście osób (w tym kilku Białorusinów). Ocena skuteczności ich działań sporządzona przez służby kontrwywiadowcze AK była tożsama z odczuciami społecznymi: *Wśród starszej młodzieży usiłują lansować idee ogólnoludzkie potępiające wszelki patriotyzm jako zło prowadzące do konfliktów światowych, jakie przeżywamy obecnie. Nie wydaje się jednak, by agitacja komunistyczna z wyjątkiem elementów przestępczych i zdemoralizowanych wywierała jakiś wpływ na ludność i to zarówno na wsi jak i w mieście*<sup>19</sup>.

Do czołowych postaci sowieckiej ekspozytury istniejącej w Wilnie należeli: Kazimierz Namysłowski („Gandi”; wcześniej redaktor „Prawdy Wileńskiej”), Władysław Borysowicz (o którym szerzej dalej), Jan Przewalski („Jankowski”, „Czarski”, „Sakowski”, „Wiktor”; drugi sekretarz Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Litwy i przewodniczący „patriotów”; aresztowany w kwietniu 1944 r. przez gestapo), Józefa Przewalska („Wala”, utrzymująca kontakty z oddziałami bolszewickimi w Puszczy Rudnickiej), Romuald i Wera Ogonowscy, Andrzej Nowicki, Sonia Madajskier (łączniczka z gettem), Borys Orłowski, Aleksander Mażuc („Szura”), Maler Korablikow („Wołodia”), Szczepan Stec, Stefan Wrona, Michał Korwel i Hanna Majżelis. Ważnym przedstawicielem w kręgach żydowskich był Icchak Wittenberg (popęłił samobójstwo po aresztowaniu przez gestapo). Polscy bolszewicy wydali w Wilnie cztery numery „Sztandaru Wolności” i kilka razy rozrzucili ulotki. Pismo redagowali: Maria Żeromska-Namysłowska, Weronika i Romuald Ogonowscy, Jan i Józefa Przewalscy, Stanisław Fedeki, Jerzy Wasilewski i Władysław Borysowicz. Podziemna „Niepodległość” w czerwcu 1943 r. w kronice wydarzeń bieżących stwierdzała:

Komunistyczna gadzinówka w Wilnie: kilku zdrajców polskich związanych z Komunistyczną Partią Litwy zaczęło na rozkaz Moskwy i za jej pieniądze żywiej się krzątać w Wilnie, zadając sobie bezużyteczny trud przekonywania Polaków zamieszkałych na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, że „wyzwolenie” i „zbawienie” niesie nam Moskwa, a „ojcem” i „wzbawcą” będzie Józef Wissarionowicz Stalin. Po dwukrotnym rozrzuceniu ulotek przystąpili komuniści wileńscy do wydawania czasopisma pod szumnym tytułem

<sup>18</sup> Płk Fiodor Markow odpowiadał za wymordowanie w sierpniu 1943 r. nad Naroczą około 80 żołnierzy polskich, w tym dowódcy, z oddziału por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”.

<sup>19</sup> LCVA, sygn. R-601/1/51, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za 1–15 II 1944 r.*

„Sztandar Wolności”. Pierwszy numer ukazał się 1 maja. Wywody płatnych, kremlewskich sługusów nikogo nie przekonują. Poznaliśmy się zbyt dobrze na fałszu i obłudzie bolszewickiej propagandy. Na „sztandarowe” bzdury nikt się w Wilnie nie nabierze. Daremny trud, zarówno miejscowych, farbowanych „lisków”, jak i „Związku Parrycydów (zdrajców) Polskich” z Wandą Wasilewską na czele<sup>20</sup>.

Z kolei raport AK z drugiej połowy 1943 r. informował: *Dla skuteczniejszej agitacji posługują się komuniści prasą w języku polskim, drukowaną w Wilnie i poza miastem, zebraniem, tworzeniem komitetów fabrycznych i gotówką, której posiadają dużo (...). Ostatnio policja niemiecka aresztowała około 15 czynnych komunistów, zarówno Polaków, Rosjan jak i Litwinów*<sup>21</sup>. Inny z raportów AK wskazywał, iż

(...) komuniści wileńscy kolportują obecnie nr 4 „Sztandaru Wolności” z dnia 1 grudnia 1943 r., organ „Związku Patriotów Polskich” spod znaku Wandy Korniejczukowej [Wasilewskiej]. Atakują najostrzej niepodległościowy obóz polski. Gloryfikują czerwoną armię i czerwonych partyzantów likwidujących Polaków przy każdej sposobności. Wzywają do gwałtów i „stworzenia piekła” na naszym terenie. Grożą szubienicą „zdrajcom” i nazywają „haniebnymi targowicznami” podziemny obóz demokratycznej Polski<sup>22</sup>.

Propaganda komunistyczna na terenie Wileńszczyzny była ewidencjonowana i analizowana przez kontrwywiad Wydziału II Komendy Okręgu oraz Wydział Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Rządu. Dnia 1 grudnia 1943 r. w ramach pionu informacji i propagandy komendy okręgu zorganizowany został Referat „K”, mający za zadanie zwalczanie sowieckiej agitacji. Teren miasta i województwa rozpracowywany był pod kątem narodowościowym, społecznym i politycznym<sup>23</sup>. Wobec najbardziej szkodliwych komunistów zapadały wyroki śmierci i więzienia, orzekane przez Wojskowe Sądy Specjalne. Z różnych względów, przeważnie z powodu ukrycia się skazanych, nie były one wykonywane. Niezależnie od prowadzenia działań kontrwywiadowczych przeprowadzane były przez brygady AK w terenie likwidacje bolszewików różnych narodowości, w tym Polaków. Oficerowie kontrwywiadu

<sup>20</sup> *Kronika Wileńska i Nowogródzka*, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, 1 VI 1943 r., nr 10(20), s. 8.

<sup>21</sup> LCVA, sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za 13 VIII–13 IX 1943 r.*

<sup>22</sup> LCVA, sygn. R-601/1/51, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za 1–15 I 1944 r.*

<sup>23</sup> LCVA, sygn. R-601/1/42, *Rozkaz KG do Komendy Okręgu „Wilno” z 9 XI 1943 r.*

działający przy brygadach (wcześniej dowódcy sekcji żandarmerii polowej) mieli obowiązek prowadzenia ewidencji zidentyfikowanych w terenie komunistów i byłych pracowników administracji sowieckiej. Takie wykazy zostały przejęte przez funkcjonariuszy Zarządu IV NKGB, m.in. po wymordowaniu nad Naroczą partyzantów z oddziału por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”<sup>24</sup>.

Od początku 1944 r. Wydział Bezpieczeństwa ODR i kontrwywiad komendy okręgu AK zintensyfikowały rozpracowywanie i ewidencjonowanie środowisk bolszewickich w Wilnie. Do kartotek wprowadzono kilkadziesiąt nowych nazwisk, zarówno z terenu miasta, jak i prowincji. Kontrwywiadowca Kazimierz Kobelisz-Szostakowski „Kazik” („Mieczysław”) zeznał w Gdańsku:

Na początku 1944 r. otrzymałem polecenie od swojego zwierzchnika oficera informacyjnego [garnizonu] AK Jerzego Łozińskiego ps. „Jerzy” zbierania informacji dotyczących komunistów i gestapowców na terenie miasta Wilna. Materiały te miałem przekazywać jego bratu Wacławowi Łozińskiemu ps. „Wyrwa”. Wykazy osób, szczególnie komunistów działających na terenie Wilna i w pobliskiej okolicy, przekazywałem dla „Wyrwy” kilkakrotnie (około siedmiu razy). Nazwiska i adresy tych osób oraz ich działalność była przekazywana pisemnie na kartkach (...). Praca ta trwała do wiosny 1944 r.<sup>25</sup>

Raporty polskich służb z pierwszych miesięcy tego roku informowały o zintensyfikowaniu wzajemnych kontaktów nielicznych jeszcze w mieście środowisk komunistycznych:

Na terenie Wilna ostatnio zauważono osoby, które za czasów bolszewickich zaznaczyły się żywą działalnością komunistyczną. Po przyjeździe Niemców znikli z horyzontu wileńskiego. Mówiono o nich, że wyjechali do Moskwy. Jaką drogą znaleźli się znowu w Wilnie, nie wiadomo<sup>26</sup>.

Przed kilkoma dniami pojawił się działacz komunistyczny Kazimierz Petruszewicz, dotychczas ukrywający się przed Niemcami na Polesiu. Pojawienie się jego spotyka się z zaniepokojeniem wśród grona jego kolegów z USB i komentowane jest jako zjawisko, które winno być należycie ocenione przez nasze władze bezpieczeństwa<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> AIPN Gdańsk, sygn. 72/05/2k, t. 6, *Raport kierownika oddziału specjalnego towarzysza „Bera” dotyczący początków i rozwoju polskiego nacjonalistycznego oddziału zbrojnego „Kmicica”, 20 IX 1943 r.*

<sup>25</sup> AIPN Gdańsk, sygn. 146/44/1, *Protokół przesłuchania K. Kobelisz-Szostakowskiego, 5 III 1949 r.*

<sup>26</sup> LCVA, sygn. R-601/1/560, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK, 19 I 1944 r.*

<sup>27</sup> LCVA, sygn. R-601/1/50, *Sprawozdanie terenowe BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za luty 1944 r.*

Na terenie Wilna pojawił się Kazimierz Petruszewicz, syn adwokata wileńskiego znanego z procesu komunistycznego Dembińskiego, Jędrzychowskiego, Dziewickiej i innych. Akcja ulotkowa komunistów trwa w dalszym ciągu. W sprawozdaniu następnym opracujemy szczegółowo zagadnienie komunistyczne w chwili obecnej<sup>28</sup>.

W początkach stycznia przybyła do Wilna z Baranowicz z zachowaniem wszelkich środków ostrożności Muta Dziewicka, znana działaczka komunistyczna. Zatrzymała się u koleżanki, córki por. Nielowickiego, który mieszka na Zwierzyni, w domu położonym niedaleko tzw. dacy Gomulickiego. Nawiązała kontakt ze swoimi współpracownikami i należy przypuszczać, iż przyjazd jej jest związany z powołaniem do życia tzw. Związku Patriotów Polskich<sup>29</sup>.

Wśród osób podejrzewanych o działalność komunistyczną (lub współpracę z NKWD) w Wilnie w kartotece podziemnego kontrwywiadu polskiego znalazły się następujące osoby, mające postawione zarzuty działalności na szkodę państwa polskiego<sup>30</sup>: Szymon Abramowicz (robotnik browaru „Wilhelma Szopena”, agitator), Barbanowie (imiona nieznane; ojciec i syn zamieszkali na Nowym Świecie), Cepuszyło (imię nieznane; były nauczyciel szkoły średniej nr VIII; „komunistyczny wychowawca dzieci”), Stanisław Cywiński (zamieszkały przy ul. Ignacowskiej 14/3, „komisarz bolszewicki przy wywożeniu”), Aleksy Deruga („aktywista bolszewicki”), Julian Ewert (nauczyciel, zamieszkały przy ul. Zawalnej 11, „instruktor komunistyczny w przedszkolu”), Paweł Graczew (zamieszkały przy ul. Tyzenhauzowskiej 39/9, w 1940 r. kierownik garbarni, „pracował w sztabie sowieckim, rozstrzeliwał Polaków”), Aleksander Graczow (zamieszkały przy ul. Wąwozy 20, robotnik, „pracownik NKWD podejrzany o mordowanie Polaków”), Wasyl Graczow (zamieszkały przy ul. Wąwozy 10, murarz, „mordował uciekających wojskowych polskich”), Wacław Haniewicz (zamieszkały przy ul. Szczygła 9, „pracował przy wywożeniu Polaków do Sowietów”), Janczura (imię nieznane; były naczelnik rejonu LOPP, zamieszkały przy ul. Chocimskiej 18b, współpracował przy wywózkach do łagrów), Józef Jaszkul (robotnik kanałowy magistratu, współpracował z NKWD na terenie szpitala na Antokolu), Mieczysław Iwanicki (asesor dyrekcji PKP, „konfident GPU”),

<sup>28</sup> Lietuvos Ypatingasis Archyvas (dalej: LYA), sygn. K-1/58/9499-3, *Sprawozdanie Wydziału Informacji i Prasy ODR w Wilnie za okres od 1 do 29 II 1944 r.*

<sup>29</sup> LCVA, sygn. R-601/1/50, *Sprawozdanie terenowe BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za styczeń 1944 r.*

<sup>30</sup> Dalej pominięto wyszczególnione w wykazie osoby narodowości żydowskiej w większości wymordowane przez Niemców. Nielicznym Żydom udało się przeżyć i przedostać do oddziałów sowieckiej partyzantki. Zagadnienie to wymaga przeprowadzenia dalszych badań.

Jan Iwańkiewicz (zamieszkały przy ul. Bobrujskiej 24a/1, „komunista, obecnie zwolennik Niemiec, złodziej”), Klaks (imię nieznane; magazynier, „szpiegował robotników na rzecz Sowietów”), Andrzej Karpiński (zamieszkały przy ul. Legionowej, „współpraca z NKWD i wydawanie oficerów polskich”), Wincenty Kowalewski (zamieszkały przy zaułku Warszawskim 13, „będąc w milicji sowieckiej zastrzelił porucznika WP, lekarza”), Michał Kuczarow („doktor ze szpitala przy Alei Róż, pracował w NKWD i wskazywał Polaków do wywożenia”), Jan Łastoczkin (zamieszkały przy ul. Wąwozy 8, murarz, „rabował mordowanych uciekających wojskowych polskich”), Władysław Laks (zamieszkały przy ul. Tunelowej 15/3, „konfident NKWD”), Stanisław Lewandowski (zamieszkały przy ul. Warszawskiej 12, sierżant KOP, „wygłaszał mowy chwające ustrój sowiecki”), Władysław Łochwinowicz (zamieszkały przy ul. Obozowej 3/7, „komunista”), Borys Łuchtyn („doktor szpitala [zamieszkały] Aleja Róż 2”; „pracował w NKWD, wskazywał Polaków na wywózki, były sekretarz jacejki komunistycznej”), Malczyk (imię nieznane; zamieszkały przy ul. Słowiańskiej 2, „oficer rezerwy, nauczyciel, dobrowolnie zgłosił się jako aktywista komunistyczny; dzieci posyłał do gimnazjum białoruskiego”), Jan Miklis (zamieszkały przy ul. Wielka Pohulanka 43/3, „za bolszewików złożył meldunek oskarżający kilku polskich policjantów jako »wrogów ludu«”), Stanisław Olszewski (zamieszkały przy ul. Połockiej 22, „współpracownik NKWD”), Sergiusz Olejnikow (zamieszkały przy ul. Szkaplernej 13, „brał udział w napadach na wojskowych polskich mordując żołnierzy”), Aleksander Popko (zamieszkały przy ul. Wąwozy 17, „służył w NKWD, pracuje z Gestapo”), Wanda Radecka (pracownica magistratu, „zmieniła narodowość, przy bolszewikach komunistka, przy Litwinach – Litwinka”), Czesław Romanowski (zamieszkały przy ul. Metropolitarniej 3, „za czasów bolszewickich komisarz milicji”), Bolesław Rosen (zamieszkały i jednocześnie dozorca w piekarni przy ul. Stefańskiej 33, „w czasie okupacji bolszewickiej chciał być członkiem partii”), Eugeniusz Rutkiewicz (były pracownik Ligii Ochrony Powietrznej i Przeciwważowej, „współpracował z NKWD, pomagał przy wywożeniu”), Rutkowski (imię nieznane; zamieszkały przy ul. Lwowskiej 15/17, „zadenuncjował NKWD przodownika PP Jana Namarę”), Edward Siekierski (zamieszkały przy ul. Wąwozy 15, robotnik, „pracował na korzyść NKWD, podejrzany o mordowanie Polaków”), Paramon Soikin (zamieszkały przy ul. Tyzenhauzowskiej 24, robotnik, „konfident NKWD”), Bolesław Stańczyk (wójt gminy, „zmiana narodowości, współpraca z okupantami”), Roman Suszko (zamieszkały przy zaułku Szkaplernym 10/3, „zdecydowany komunista”), Feliks Szytko (zamieszkały przy ul. Jasnej 22/3, buchalter spółdzielni „Rolnik”, „komunistyczny agitator w »Prawdzie Komsomolskiej«”),

Kazimierz Urbanowicz (zamieszkały przy ul. Pivnej 5, „były milicjant sowiecki, brał udział w mordowaniu wojskowych w czasie wycofywania się w 1939 r.”)<sup>31</sup>.

Służby niemieckie w Wilnie po opublikowaniu wyroków w podziemnej „Niepodległości” dowiedziały się o działalności polskich sądów specjalnych. Pełna lista wyroków podziemnego składu orzekającego została zamieszczona w sprawozdaniu Komendantury Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na Litwie za okres 1–31 stycznia 1943 r., sporządzonym w Kownie i adresowanym do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy w Berlinie<sup>32</sup>. Jak pisano we wspomnianej „Niepodległości”:

Specjalny sąd państwa polskiego skazał ostatnio licznych zdrajców, renegatów i donosicieli. Ze znanych w Wilnie, ewentualnie stale mieszkających osób, skazani zostali między innymi (...): Za współpracę z ZSRS na niekorzyść Polski: Stefan Jędrzychowski, Henryk Dembiński, Anatol Mikułko, Teodor Bujnicki, Jerzy Sztachelski, Irena Dziewic-Sztachelska, Jan Dembowski, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, Mieczysław Gutkowski, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, Andrzej Dmitrjew, asystent Uniwersytetu Wileńskiego i radca Izby Handlowej w Wilnie, Jerzy Wiszniewski, doradca ministra handlu, Henryk Chmielewski, współpracownik [Akcji] Katolickiej, Aleksander Dubicki, nauczyciel w Wilnie. Poza tym na karę śmierci skazano liczne osoby za szpiegostwo i pracę dla Gestapo i NKWD<sup>33</sup>.

Z powyższego wykazu kara śmierci została orzeczona wobec deputowanego do Rady Najwyższej ZSRS Jędrzychowskiego, a także Dembińskiego, Mikułki i Bujnickiego.

Służby kontrwywiadowcze AK w Wilnie były świadome zagrożenia bolszewickiego, zanim jeszcze miejscowi komuniści otrzymali wsparcie delegowanych do Wilna czekistowskich grup operacyjnych (NKWD/NKGB, „Smiersza”). Ponad pół roku przed wejściem Armii Czerwonej na Wileńszczyznę informowały Komendę Główną w Warszawie: *W grupie inteligencji i w grupie ludzi szarych wszyscy są pełni strachu przed mogącą nastąpić okupacją sowiecką. W grupie inteligencji strach ten jest silniejszy i wiąże się z chęcią ucieczki już obecnie na zachód, a w ostateczności do większych miast (...). W coraz aktywniejszym zachowaniu się komunistów miejscowych widać już, obecnie dla całej ludności polskiej i dla szeregów PZP [„Polski*

<sup>31</sup> AAN, sygn. M-522/3, *Alfabetyczny wykaz osób podejrzanych z terenu Wilna i Wileńszczyzny* (kopia z LCVA).

<sup>32</sup> LCVA, sygn. R-1399/644/61 i R-1399/1/32, *Sprawozdanie Komendantury Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na Litwie do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy*, 31 I 1943 r.

<sup>33</sup> *Komunikat Sądu Specjalnego RP*, „Niepodległość”, 1–15 XII 1942 r., s. 2–3.



Związek Powstańczy” – kryptonim Armii Krajowej] *największe niebezpieczeństwo*<sup>34</sup>. W maju 1944 r., zanim jeszcze kontrwywiad komendy okręgu AK przystąpił do działań neutralizujących polskich bolszewików, Wydział Bezpieczeństwa ODR informował Warszawę:

Jak się obecnie wyjaśniło, Konstanty Truskowski nosił pseudonim „Sierioża”. Był członkiem „Gorkomu” na miasto Wilno. Po aresztowaniu wydał wszystkich znanych mu członków kompartii, jak: Jaczyńskiego z ul. Stefańskiej, u którego, jak mnie informują, zamieszkiwał „wybitny członek kompartii Wiktor”, tj. prawdopodobnie [Jan] Przewalski; Tokariewa ze Zwierzyńca, jego szwagra Kuczasa zamieszkałego również na Zwierzyńcu; swego sąsiada Michajłowa, czy Michajtisa, niejakiego Gryszkiewicza, następnie jakiegoś „Władka” oraz wielu innych. Truskowski przyznał się do wydania kolegów partyjnych usprawiedliwiając się tym, że nie mógł wytrzymać bólu od bicia przy przesłuchiwanie. Z obozu pracy przymusowej w Prawieniszkach Truskowski łącznie z innymi osadzonymi (patrz sprawozdanie poza miejscowe) został 19 maja wysłany na roboty do Francji. Żona Truskowskiego, Marta, zamieszkała przy [Samuela] Finna 5, znajduje się na wolności i w dalszym ciągu pozostaje czynną działaczką komunistyczną. Pełni funkcję łącznika między tzw. „toczką” (bazą sowiecką) a Wilnem. Dostarcza pieniądze i poruczone materiały. Ponadto w drodze zbiera informacje o polskich oddziałach powstańczych i przekazuje wiadomości wywiadowi sowieckiemu. Jest wysoce szkodliwa. Obecnie w mieszkaniu przy ul. [Finn]a 5 nie przebywa<sup>35</sup>.

W dalszej części sprawozdanie informowało:

Przy prowadzeniu dalszych wywiadów w sprawie Aniszczenki, Denisiuka i Kalinowskiego, którzy mają być redaktorami drukowanej w Wileńskiej Kolonii Kolejowej bibuły komunistycznej, ustaliłem, że wymienieni obecnie rządząją i biorą udział w zebraniach komunistycznych odbywających się prawdopodobnie u staroobrzędowców w rejonie ulic Szkaplerna – Wąwozy [na Nowym Świecie za dworcem kolejowym] w Wilnie. Personalia i inne dane odnoszące się do wymienionych zgłosiłem do kartoteki oraz specjalnym meldunkiem. Podkreślam jednak, że wyżej wymienieni tj. Aniszczenko Eugeniusz zamieszkały w Kolonii Kolejowej przy ul. Krańcowej 4/1 przed wojną odbywał studia na USB, zaś Denisiuk Aleksander zamieszkały przy ul. Krańcowej 24 był profesorem gimnazjalnym. Kalinowski jako były

<sup>34</sup> LCVA, sygn. R-601/1/51, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za 1–15 I 1944 r.*

<sup>35</sup> LYA, sygn. K-1/58/9499, *Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa ODR w Wilnie za okres 16–31 V 1944 r.*

nauczyciel szkoły powszechnej podczas okupacji sowieckiej zajmował stanowisko dyrektora jednego z gimnazjów w Wilnie. Ponieważ przy tym Kalinowski pozostaje w kontakcie z byłym wykładowcą marksizmu i aktywistą bolszewickim Stefanem Szczepanem Stecem, zamieszkałym w Wilnie przy ul. [Stanisława] Moniuszki 11/1, z zawodu nauczycielem, który z kolei zamieszkuje razem ze zdradzającym sympatie komunistyczne byłym nauczycielem Michałem Kozłem, przeto wszyscy wymienieni wydają się być ze sobą połączeni i jak podejrzewam tworzą zorganizowaną komórkę komunistyczną (opinia o wymienionych i ustaloną dotychczas działalność – patrz meldunek), która szczególnie może okazać się niebezpieczna jako składająca się z członków należących do sfer inteligenckich<sup>36</sup>.

Po wejściu Sowietów do Wilna w lipcu 1944 r. miejscowi komuniści, zarówno polscy, jak i litewscy, uczestniczyli wspólnie z czekistami z NKWD/NKGB i „Smiersza” w akcjach aresztowania wielu osób z pionu wojskowego i cywilnego Polskiego Państwa Podziemnego. Już od lipca 1943 r. Komitet Miejski Komunistycznej Partii Litwy w Wilnie, a tym samym polscy bolszewicy w tym mieście posiadali kontakty z operującym na Wileńszczyźnie i posiadającym łączność radiową z Moskwą funkcjonariuszem Zarządu IV NKGB mjr. Jonasem Vildžiūnasem „Berem”<sup>37</sup>. Zajmował się on m.in. rozpracowywaniem polskiej konspiracji wojskowej i cywilnej w Miadziole, Świrze, Postawach, Iwieńcu i samym Wilnie. Raporty drogą radiową przekazywał do Moskwy<sup>38</sup>. Jego informacje dotyczące działań operacyjnych i śledczych związanych z instalowaniem agentury w strukturach polskiego podziemia, rozpoznania struktur czy też zwalczania brygad partyzanckich AK trafiały poprzez szefa Zarządu IV NKGB ZSRS płk. Pawła Sudopłatowa do gen. Wsiewołoda Mierkułowa, pierwszego zastępcy ludowego komisarza bezpieczeństwa płk. Bogdana Kobułowa i naczelnika II Zarządu NKGB płk. Pawła Fiedotowa<sup>39</sup>. Raport AK z września 1943 r. informował:

Działalność miejscowych komunistów jest powiązana i oparta na utrzymywaniu łączności z desanciarzami sowieckimi. Podejrzewa się, że czynniki komunistyczno-bolszewickie [sic] zakonspirowaną drukarnią i radiostacją nadawczą. W celach organizacyjnych teren miasta jest prawdopodobnie podzielony

<sup>36</sup> LYA, sygn. K-1/58/9499, *Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa ODR w Wilnie za okres 16–31 V 1944 r.*

<sup>37</sup> LYA, sygn. 59/1/1, *Sprawozdanie J. Vildžiūnasa dla A. Snieczkusa z działalności na tyłach przeciwnika*, 7 IX 1944 r.

<sup>38</sup> LYA, sygn. 1/45/10, *Informacja na podstawie raportu „Beru”*, 10 IX 1943 r.

<sup>39</sup> LYA, sygn. 1/45/10, *Raport specjalny kierownika Zarządu IV NKGB ZSRS*, 22 IX 1943 r.

na dzielnice, na czele których stoją wyznaczeni kierownicy. Działalność swoją, oprócz przygotowywania i dostarczania pomocy pod względem wojskowym (gromadzenie broni, zbieranie informacji), koncentrują równocześnie na kwestiach obsady i podziału przewidywanych funkcji administracyjnych, agitacji, spraw kontrwywiadu z uwzględnieniem elementu antybolszewickiego<sup>40</sup>.

Niezrozumienie przez wielu zagrożenia sowieckiego występowało dość powszechnie w Polsce centralnej, czyli w Generalnym Gubernatorstwie. Mieszkańcy województw wschodnich doświadczali bolszewizmu kilkakrotnie (1919–1920, 1939, 1940–1941, od 1944 r.). Polska Lubelska i pojażańska zaczęła poznawać to, czego kresowiaci doświadczali już wcześniej, dopiero po „wyzwoleniu”. Józef Mackiewicz napisze potem:

Pogardliwe wzruszanie ramion, gdy w początkach 1944 r. w Warszawie w rozmowie z członkami Podziemia próbowałem im uplastyczyć niebezpieczeństwo sowieckiej okupacji. Usłyszałem w odpowiedzi: „My, którzy mimo szalonego terroru potrafimy stawiać skuteczny opór, którzy potrafiliśmy zastrzelić w biały dzień takiego [gen. Franza] Kutscherę!... zgładać szefów Gestapo i SS, mielibyśmy nie dać rady jakiejś Wasilewskiej, jakimś Putramentom, czy innym Osóbkom na usługach sowieckiej agentury?! Ależ to dla nas dziecinna zabawka!”. Były to głosy szeregowych Polaków wychowanych w popularnej tradycji [romantycznej]...<sup>41</sup>

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- sygn. 17007, J. Bardach, *Wileńska PPS w latach trzydziestych*, mps, s. 2–3, 26;
- sygn. M-522/3, *Alfabetyczny wykaz osób podejrzanych z terenu Wilna i Wileńszczyzny* (kopia z LCVA).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej:

- sygn. 0194/1764, H. Chmielewski, *Życiorys*, 31 X 1955 r.;

<sup>40</sup> LCVA, sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za wrzesień 1943 r.*

<sup>41</sup> J. Mackiewicz, *Zwycięstwo prowokacji*, Londyn 2011, s. 8.

- sygn. 72/05/2k, t. 6, *Raport kierownika oddziału specjalnego towarzysza „Bera” dotyczący początków i rozwoju polskiego nacjonalistycznego oddziału zbrojnego „Kmicica”, 20 IX 1943 r.*;
- sygn. 146/44/1, *Protokół przesłuchania K. Kobelis-Szostakowskiego, 5 III 1949 r.*

Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas (Centralne Litewskie Archiwum Państwowe):

- sygn. R-1399/644/61 i R-1399/1/32, *Sprawozdanie Komendantury Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na Litwie do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, 31 I 1943 r.*;
- sygn. R-601/1/42, *Rozkaz KG do Komendy Okręgu „Wilno” z 9 XI 1943 r.*;
- sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za 13 VIII–13 IX 1943 r.*;
- sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za wrzesień 1943 r.*;
- sygn. R-601/1/48, *Sprawozdanie BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za czerwiec 1943 r.*;
- sygn. R-601/1/50, *Sprawozdanie terenowe BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za styczeń 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/50, *Terenowe sprawozdanie sytuacyjne BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za styczeń 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/50, *Sprawozdanie terenowe BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK za luty 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/51, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za 1–15 I 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/51, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za 1–15 II 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/560, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego AK, 19 I 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/68, *Raport okresowy komendanta Obwodu „Szczupak” do inspektora rejonowego za maj 1944 r.*;
- sygn. R-601/1/48, *Raport sytuacyjny BIP Komendy Okręgu Wileńskiego za wrzesień 1943 r.*

Lietuvos Ypatingasis Archyvas:

- sygn. 1/45/10, *Informacja na podstawie raportu „Bera”, 10 IX 1943 r.*;
- sygn. 1/45/10, *Raport specjalny kierownika Zarządu IV NKGB ZSRS, 22 IX 1943 r.*;
- sygn. 59/1/1, *Sprawozdanie J. Vildžiūnasa dla A. Snieczkusa z działalności na tyłach przeciwnika, 7 IX 1944 r.*;
- sygn. K-1/58/9499, *Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa ODR w Wilnie za okres 16–31 V 1944 r.*;
- sygn. K-1/58/9499, *Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa ODR w Wilnie za okres 16–31 V 1944 r.*;
- K-1/58/9499-3, *Sprawozdanie Wydziału Informacji i Prasy ODR w Wilnie za okres od 1 do 29 II 1944 r.*

**Publikacje zwarte i czasopisma**

Borodziewicz W., *Szósta Wileńska Brygada AK*, Warszawa 2001.

Ginko T., *Wspomnienia 1939–1946*, Bydgoszcz 2009.

„Innego końca świata nie będzie”. Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski, Kraków 2008.

*Komunikat Sądu Specjalnego RP*, „Niepodległość”, 1–15 XII 1942 r., s. 2–3.

*Kronika Wileńska i Nowogródzka*, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, 1 VI 1943 r., nr 10(20), s. 8.

Mackiewicz J., *Zwycięstwo prowokacji*, Londyn 2011.

Pasek W., *Bolesława Kontryma życie zuchwale. Biografia żołnierza i policjanta*, Warszawa 2006.

*Prowokacja bolszewicka*, „Niepodległość”, 1–15 V 1943 r., nr 9(19), s. 6.

Syrewicz K., *Kronika Wileńska nr 9/10*, w: L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji*, Warszawa 2001.

Tomaszewski L., *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji*, Warszawa 2001.

*Zagadnienia podstawowe*, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, 1 VI 1943, nr 10(20), s. 2.

*Zwolnienie więźniów z Łukiszek*, „Goniec Codzienny”, 30 X 1941 r., nr 88, s. 3.



BOGDAN CHRZANOWSKI

---

## **Baza Łącznikowa „Anna” i Ekspozytura „Północ/ Skandynawia” Oddziałów VI i II Sztabu Naczelnego Wodza w Szwecji i na Pomorzu – nowe ujęcie**

### **Abstrakt**

---

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule są zagadnienia pracy sieci przerzutowej oraz wywiadu polskiego podczas II wojny światowej działającego z terenu Szwecji w kierunku Pomorza. Podstawową bazę źródłową stanowią archiwalia znajdujące się w Studium Polski Podziemnej w Londynie oraz Archiwum Akt Nowych i Instytutu Pamięci Narodowej. Możliwość wykorzystania drogi morskiej do Szwecji stanowiła przedmiot zainteresowania kierownictwa ZWZ-AK. Kiedy pojawiła się taka możliwość – z Wybrzeża Gdańskiego, głównie z Gdyni, do Szwecji – przystąpiono do prac mających na celu przygotowanie kadry kurierskiej, wysyłkę kurierów z pocztą do Szwecji oraz zapewnienie lokum dla przybywających tam kurierów i emisariuszy. Również w Gdyni zorganizowano placówkę przerzutową i wywiadowczą, stanowiącą bazę wypadową do Szwecji. Przy Poselstwie RP w Sztokholmie funkcjonowała polska baza łącznikowa, oznaczona kryptonimem „Anna”, oraz Ekspozytura „Północ”/„Skandynawia” Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza, a także placówka polityczna podlegająca Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Rządu RP oznaczona kryptonimem „Adam”. Placówki te działały przy Poselstwie oczywiście nieoficjalnie. Ekspozytura interesowała się m.in. terenami Pomorza. Baza Łącznikowa „Anna” utrzymywała łączność pomiędzy okupowanym krajem a władzami RP w Londynie. Zarówno Baza „Anna”, jak i placówka „Adam” oraz ekspozytura zbierały informacje o sytuacji militarnej w okupowanym kraju, o nastrojach ludności polskiej i niemieckiej, o terrorze okupacyjnym (m.in. przez Gdynię przekazano serwis informacyjny dotyczący eksterminacji ludności żydowskiej). Sporządzano także listę nazwisk zbrodniarzy niemieckich z Pomorza. Fakty te przekazywali nie tylko kurierzy i emisariusze, lecz także uciekinierzy przybywający nielegalnie na handlowych

statkach szwedzkich. Jak wynika z dokumentów, wywiad niemiecki uważnie obserwował działalność bazy i Ekspozytury „Północ”/„Skandynawia”. Przedstawicielstwo polskie w Szwecji zdawało sobie sprawę z penetracji tych terenów przez wywiad niemiecki. Ekspozytura musiała też stawić czoła wywiadowi sowieckiemu, który także starał się rozpracować drogi morskie ze Szwecji do Polski.

We wrześniu i w grudniu 1942 r. w Oddziale II Sztabu Naczelnego Wodza zaczęto przygotowywać projekt zorganizowania placówek wywiadu morskiego w Gdyni i w Gdańsku. Powstał również projekt zorganizowania łączności na Morzu Bałtyckim za pomocą kutrów rybackich odbywających regularne rejsy pomiędzy portami szwedzkimi a portami bałtyckimi, w tym na Wybrzeżu Gdańskim, co było ważne szczególnie dla wywiadu morskiego.

### Słowa kluczowe

Armia Krajowa, Szwecja, placówka przerzutowa, placówka wywiadowcza, wywiad

## **Liaison Base “Anna” and “North/Scandinavia” Office of Departments VI and II of Polish General Staff in Sweden and Pomerania - a new look**

### Abstract

The subject of consideration in this paper will be the issues of the operation of the transfer system and Polish intelligence during World War II, operating from Sweden towards Pomerania. The basic source base consists of archives located in the Polish Underground Study in London and the Archives of New Files and the Institute of National Remembrance. The possibility of using the sea route to Sweden was of interest to the management of the ZWZ-AK. There was an opportunity to use the sea route from the coast of Gdańsk mainly from Gdynia to Sweden. Work has begun to prepare the courier staff, send couriers with mail to Sweden and provide accommodation for couriers and emissaries arriving there. Also in Gdynia, a transfer and intelligence post was organized, which was a base for trips to Sweden. At the Polish Legation in Stockholm, there was a Polish Liaison Base code-named “Anna” and the “North/Scandinavia” Office



of the Second Department of Polish General Staff, as well as a political post under the Ministry of the Interior of the Government of the Republic of Poland code-named “Adam”. These institutions operated at the Legation, of course, unofficially. The “North” office was interested in, among others, areas of Pomerania. The “Anna” Liaison Base maintained communication between the occupied country and via Sweden with the Polish authorities in London. The “Anna” base made efforts to organize the route Gdynia – Stockholm – Baltic ports. Both the “Anna” base and the “Adam” post and the “North” office collected information on the military situation in the occupied country, on the moods of the Polish and German population, and on the occupational terror (e.g. through Gdynia, an information service on the extermination of the Jewish population was provided). A list of names of German criminals from Pomerania was also drawn up. These facts were reported not only by couriers and emissaries, but also by refugees arriving illegally on Swedish merchant ships. According to the documents, the German intelligence closely watched the activities of the “North/Scandinavia” base and office. The Polish representation in Sweden was aware of the penetration of these areas by German intelligence. The “North/Scandinavia” office had to face the Soviet intelligence, which also tried to work out the sea routes from Sweden to Poland.

Improving communication with the occupied country was the concern of the “Anna” base. There was an idea to buy a schooner sailing to the ports of the coast. It was about the purchase of a fishing boat to reach the country with a Swedish crew, including one or two Poles with Swedish passports and seaman’s books, who were to collect intelligence information. The issue of having your own vessel was also considered by the intelligence division. In September and December 1942, the Second Department of Polish General Staff began to prepare a project to organize maritime intelligence posts in Gdynia and Gdańsk. There was also a project to organize communication in the Baltic Sea by means of fishing boats making regular voyages between Swedish and Baltic ports, including on the Gdańsk coast, which was especially important for maritime intelligence. In addition to the “Anna” Liaison Base and the “North” office at the Polish Legation in Stockholm, there was the already mention of the “Adam” political post. The “Adam” post tried to establish contact points in the northern regions of Pomerania, including Gdynia, which had contacts with Sweden. It also collected information about the occupational terror in occupied Poland, e.g. from Warsaw through Gdynia, news about the extermination of the Jewish population was passed there. The unofficial posts at the Polish Legation in Stockholm, as well as the legation itself, put a lot of effort into carrying out responsible tasks in the field of communications and intelligence.

### Keywords

Home Army, Sweden, transfer facility, intelligence facility, intelligence (secret service)

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule będą zagadnienia pracy wywiadu polskiego podczas II wojny światowej działającego z terenu Szwecji w kierunku Pomorza<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Jest to rozszerzona i uzupełniona wersja wcześniejszych publikacji, opracowana na podstawie najnowszych badań. Zob.: B. Chrzanowski, *Ekspozytura „Północ” Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Szwecji*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Peptoński (red.), Toruń 2006, s. 481–493; tenże, *Organizacja i funkcjonowanie systemu łączności pocztowo-kurierskiej i wywiadowczej na odcinku Wybrzeże Gdańskie – Szwecja*, w: *Z dziejów Wydziału Łączności Zagranicznej Komendy Głównej ZWZ-AK „Zagroda”*, K. Minczykowska, J. Sziling (red.), Toruń 1999, s. 81–105; W. Grabowski, *Wprowadzenie*, w: M. Małańska-Miedzianogóra, *Róże dla Lone. Za wolność Polski i Danii (1939–1945)*, Warszawa 2015, s. 9–17 (w przywołanej książce, wartej odrębnego odnotowania jako dzieło raczej literacko-dziennikarskie, cenne erudycyjne przypisy W. Grabowskiego); J. Lewandowski, *Węzeł Stockholmski. Szwedzkie koneksje polskiego podziemia, IX 1939 – VII 1942*, Uppsala 1999, *passim*; L. Kliszewicz, *Baza w Sztokholmie, Placówki wojskowej łączności kraju z centralą w Londynie*, t. 10(5), Warszawa–Londyn 2000, *passim* (tutaj cytowane jako materiał archiwalny z sygnaturą SPP); E.S. Kruszewski, *Akcja Kontynentalna w Skandynawii 1940–1945*, Kopenhaga 1993, *passim* (pełna wersja; tutaj cytowany jedynie fragment); L. Gondek, *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Zarys struktury taktyki i efektów obronnego działania*, Warszawa 1978 (na podstawie korespondencji Gondka z rtm. W. Gilewiczem, przechowywanej w IPMS – zob. tamże KOL 206/5); A. Peptoński, *Działalność Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Skandynawii i państw bałtyckich*, „Ślupskie Studia Historyczne” 2004, nr 11; tenże, *Skandynawia i państwa bałtyckie*, w: *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia polsko-brytyjskiej komisji historycznej*, T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling (red.), Warszawa 2004; G. Bennett, *Skandynawia i republiki bałtyckie*, w: *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia...*; *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 2: *Wybór dokumentów*, J.S. Ciechanowski (red.), Warszawa 2005; T. Potworowski, *The Polish Legation’s undiplomatic activities. Stockholm, September 1939 – July 1942*, „Acta Sueco-Polonica” 2001/2002, nr 10/11 (druk: Uppsala 2003); T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 1–4, Łomianki 2009–2019; P. Jaworski, *Polska niepodległa wobec Skandynawii 1918–1939*, Wrocław 2001; tenże, *Marzyciele i oportuniści. Stosunki polsko-szwedzkie w latach 1939–1945*, Warszawa 2009; A.N. Uggla, *Polacy w Szwecji w latach II wojny światowej*, Gdańsk 1996; W.S. Wojciechowski, *Z dziejów polskiego ruchu oporu w Danii. Organizacja Polska „Felicja”, „Niepodległość” 1989*, t. 22 (po wznowieniu); W. Bułhak, T.W. Friis, *Placówka wywiadowcza Oddziału II Sztabu Głównego/Sztabu Naczelnego Wodza w Kopenhadze (kryptonim „Reggio”/„Reggio II”) i pierwsza faza polsko-duńskiej współpracy wywiadowczej w latach 1938–1940*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 12, T. Dubicki (red.), Łomianki 2021; ciż, *Wywiad społeczny w czasie wojny na przykładzie operacji Akcji Kontynentalnej MSW rządu RP na uchodźstwie i Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Danii w latach 1941–1945. Aspekty teoretyczne, kulturowe i operacyjne*, <https://ohistorie.eu/2021/05/20/wywiad-spoeczny-w-czasie-wojny-na-przykladzie-operacji-akcji-kontynentalnej-msw-rzadu-rp-na-uchodzstwie-i-oddzialu-ii-sztabu-naczelnego-wodza-na-terenie-danii-w-latach-1941-1945-aspekty-teor/> [dostęp: 12 X 2023]; Ch. Cruickshank, *SOE in Scandinavia*, Oxford 1986; C.G. McKay, *From Information to Intrigue. Studies in Secret Service Based on the Swedish Experience 1939–45*, London 1993; i inne.

Podstawową bazę źródłową stanowią archiwalia znajdujące się w Studium Polski Podziemnej w Londynie. Są to dokumenty Oddziału VI (Krajowego) Sztabu Naczelnego Wodza (łączności kurierskiej, Bazy Łącznikowej w Sztokholmie, wywiadu, Marynarki Wojennej KG AK – „Alfy” itp.).

### **Współpraca pomiędzy Bazą Łącznikową „Anna” a Ekspozyturą „Północ”**

Po zajęciu Gdyni niemieckie władze okupacyjne przystąpiły do przekształcenia portu i miasta w bazę dla małych okrętów ochrony wybrzeża. Port gdyński szybko stał się jedną z głównych baz operacyjnych i zaopatrzeniowych Kriegsmarine na Bałtyku.

W końcu 1939 r. ruch statków handlowych zamarł niemal zupełnie. Sytuacja zmieniła się po zawarciu w grudniu 1939 r. układu handlowego między Trzecią Rzeszą a Szwecją. Jednostki handlowe zawijały do basenu nr III, stamtąd też najczęściej dokonywano przerzutów drogą morską do Szwecji.

Ochrona portu, kontrola statków obcych bander, a także wydawanie przepustek uprawniających do zejścia na ląd leżały w gestii Grenzkomisarjat der Staatspolizei – Komisariatu Granicznego Policji Państwowej (nazywanego „Greko”). Wokół samego portu rozciągała się sieć posterunków straży granicznej. Wystawiano je również przy zagranicznych statkach. Straż portowa miała dopilnować opuszczenia pokładu przez osoby niewchodzące w skład załogi. Ponadto przed wypłynięciem danej jednostki Niemcy dokonywali rewizji statku, używając psów wytresowanych w wyszukiwaniu ewentualnych zbiegów. Kontrola paszportów obcych załóg należała do zadań untersturmführera Herberta Teuffla, Fritza (Friedricha) Drewsa i Brunona Napory<sup>2</sup>.

Możliwość wykorzystania drogi morskiej z Wybrzeża Gdańskiego do Szwecji stanowiła przedmiot zainteresowania kierownictwa ZWZ-AK. Sprawy łączności leżały w gestii Oddziału V KG ZWZ-AK, który podzielono na dwa wydziały: łączności operacyjnej (Vo) i konspiracyjnej (Vk). W dziale Vk, kierowanym przez mjr Janinę Karaś („Bronka”, „Berg”, „HK”), utworzono samodzielną komórkę (dział) Łączności z Zagranicą („Zenobia”, „Łza”, „Zagroda”, „Załoga”). Na jej czele stała Emilia Malessa („Marcysia”), a zadaniem komórki było przygotowanie kadry

<sup>2</sup> Instytut Pamięci Narodowej (dalej: IPN), Akta Sądu Wojewódzkiego Miasta Warszawy (dalej: SWMW), sygn. 867; IPN, Akta w sprawie karnej H. Teuffla, So-Gd, sygn. 184; B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 81–90; tenże, *Organizacja sieci przerzutów drogą morską z Polski do Szwecji w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1984, nr 5, s. 13–15.

kurierskiej, wysyłka kurierów z pocztą m.in. do Szwecji oraz zapewnienie lokum dla przybywających kurierów lub emisariuszy<sup>3</sup>.

Przy Poselstwie RP w Sztokholmie funkcjonowała przeniesiona z Kowna latem 1940 r. polska Baza Łącznikowa nr III („Anna”, „Iza”, „Stanisława”, „Julia”, „Renifer”)<sup>4</sup>. Baza ta umożliwiała utrzymywanie łączności pomiędzy okupowanym krajem a władzami RP na emigracji. Komendantami jej byli: ppłk dypl. Tadeusz Rudnicki („Vinci”, „Tadeusz”, „Wierzba”), ppłk piech. Edmund Piotrowski („E. Podgórski”, „E. Pilewski”, „Ren”, „Zan”, „Zeus”), radca Józef Przybyszewski (p.o., ps. „Stanisław”, „Grzymała”, „Gryf”) i kpt. Wacław Szubiński („Stefan”, „Teller”, „Adam Harski”, „Fakir”). Zastępcą komendanta bazy był mjr Feliks Brzeskwiński („Habdank”). Przy Poselstwie RP działała też placówka Oddziału II Ekspozytura „Północ” oraz placówka polityczna podlegająca Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Rządu RP, oznaczona kryptonimem „Adam”. Placówki te działały przy Poselstwie oczywiście nieoficjalnie.

Zasady współpracy bazy z Oddziałem II regulowała instrukcja gen. Kazimierza Sosnkowskiego z 4 października 1940 r. Ekspozytura wywiadu współpracowała z bazą w zakresie przetrzymania poczty i pieniędzy oraz w przekazywaniu depesz ze Sztokholmu do Londynu. Baza „Anna” utrzymywała bowiem łączność z okupowanym krajem przez Londyn, skąd depesze otrzymane ze Sztokholmu przesyłano do kraju. Prace Bazy „Anna” i placówki „Adam” wielokrotnie się nakładały, co znajduje odzwierciedlenie w dokumentach. I tak np. w swoich sprawozdaniach Baza „Anna” bardzo często pisała o pracy szlaków kurierskich, nie dzieląc ich na pionierzy wojskowe czy polityczne. W tym wypadku najważniejszym celem stawało się uruchomienie danej trasy bez względu na jej formalne podporządkowanie. Z Bazą „Anna” współpracowali liczni pracownicy wywiadu, m.in.: mjr dypl. Michał Rybikowski („Adam Mickiewicz”), rtm. Wacław Gilewicz, mjr Franciszek Różycki („mjr Mazepa”) i inni<sup>5</sup>.

Na terenie Szwecji istniała też współpraca między wywiadem polskim a szwedzkim i brytyjskim. Z tym ostatnim współpracowała także Baza „Anna”, ale wzajemne kontakty miały odbywać się poza Ekspozyturą „Północ”. Ekspozytura ta interesowała się m.in. terenami Pomorza. W końcu 1940 r. w Berlinie jej filię

<sup>3</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Akta Komendy Głównej Armii Krajowej (dalej: Akta KG AK), mikrofilm (dalej: mf) 2375/13; B. Chrzanowski, *Ekspozytura „Północ”...*, s. 482–483 i nast.; List M. Rybikowskiego do autora z 30 V 1985 r.

<sup>4</sup> Funkcję posła pełnił Gustaw Potworowski (do 30 X 1943 r.), konsula – Franciszek Wiktor Stefaniak („Witold”, „Wiktor”). Attaché wojskowymi byli płk Andrzej Marecki i mjr Feliks Brzeskwiński.

<sup>5</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, K. Iranek-Osmecki, T. Zawadzki-Żenczykowski (red.), Londyn 1989, s. 91–94.

oznaczono kryptonimem „Sabina” – od imienia Sabiny Łapińskiej, pracowniczki ambasady Mandżurko (podczas wojny wywiad polski współpracował z wywiadem japońskim). Berliński punkt „Sabina” stanowił swego rodzaju bazę dla odcinka „Północ”. Jej kierownikiem był współpracujący z Japończykami kpt. Alfons Jakubianiec („Kuba”, „Kuncewicz”). Miał on też swoją placówkę w Królewcu, gdzie jednym z jego współpracowników był Bronisław Kostek, którego żona (z domu O’Rurke – siostrzenica biskupa gdańskiego) zbierała informacje z terenu Gdańska i Prus Wschodnich<sup>6</sup>.

Pierwsze sygnały o możliwości wykorzystania drogi morskiej ze Szwecji do Gdyni i Gdańska w zakresie łączności i wywiadu pojawiły się w Oddziale II w lecie 1941 r. Zwrócono wówczas uwagę na szansę nawiązania kontaktów z polskimi marynarzami pracującymi na szwedzkich statkach zawijających do portów w Gdyni i w Gdańsku.

We wrześniu 1941 r. szef Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie, płk dypl. Józef Smoleński („Łukasz”), przekazał komendantowi głównemu ZWZ, gen. Stefanowi Roweckiemu, informację o budowaniu przez Bazę Łącznikową „Anna” w Sztokholmie szlaku kurierskiego do Gdyni. Kurierzy i emisariusze mieli przybywać do Szwecji ukryci na statkach szwedzkich przyplływających po węgiel do Gdyni i Gdańska.

Jesienią 1941 r. komendant główny ZWZ przekazał z kolei „Annie” wiadomość o montowaniu z dużymi trudnościami skrzynki kontaktowej w Gdyni. Jednocześnie zwrócił się z prośbą – a właściwie z zapytaniem – o zorganizowanie przez bazę dalszej drogi w kierunku Bydgoszczy i Torunia, i ostatecznie do Warszawy. Warunki okupacyjne panujące w Gdyni utrudniały bowiem podjęcie w tym czasie tego typu działań przez Komendę Główną Związku Walki Zbrojnej. Były to, jak wiadomo, obszary inkorporowane do Rzeszy i trzeba było przekraczać granicę pomiędzy Okręgiem Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie a Generalnym Gubernatorstwem. W końcu skrzynka kontaktowa w Gdyni została zorganizowana w październiku 1941 r. Wówczas to przybył tu inż. Lesław Paweł Neuman („Paweł”), kierownik legalizacji „Zagrody”. Zaprzysiął on Marię Pyttel, ps. „Lidia”,

<sup>6</sup> Studium Polski Podziemnej w Londynie (dalej: SPP), Oddział VI (dalej: O/VI), sygn. 2.4.3.3.1, Depesze z 17 VI 1943 r. (w całym artykule zastosowano odniesienia do pierwszego spisu sygnatur archiwalnych SPP); Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), teka 2A, 29; AAN, Akta KG AK, mf 2375/13; *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, T. Pełczyński i in. (red.), Londyn 1970, s. 78, 526; W. Grabowski, *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*, Warszawa 1995, s. 25–26; B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 16–17; L. Kliszewicz, *Baza w Sztokholmie. Placówka wojskowej łączności kraju z centralą (w Londynie). Kryptonim „Anna”, „Iza”, „Stanisława”, „Jula”, Nottingham 1988* (mps w SPP, sygn. B/II 524, b.p.); tenże, *Baza w Sztokholmie*, „Zeszyty Historyczne” 1981 (Paryż), z. 58; List M. Rybikowskiego do autora z 30 V 1985 r.

której adres uzyskał w Warszawie. Jej mieszkanie przy ul. Abrahama oraz mieszkanie Franciszki Lewińskiej przy ul. Szczecińskiej miały służyć jako skrzynki kontaktowe dla poczty przerzucanej do i ze Szwecji. Gdynię oznaczono kryptonimem „Grzegorz 208”, zaś tamtejszą placówkę „Zagrody” – „Danusia”. Z kolei Gdańsk oznaczono odpowiednio „Grzegorz 107” i „Stock”<sup>7</sup>.

Szlak Warszawa–Gdynia–Sztokholm wchodził w skład tzw. odcinka północnego. Nie miał on jednak własnego kierownika i funkcjonował w ramach odcinka zachodniego<sup>8</sup>. W 1942 r. do pracy podziemnej wciągnięto Franciszka Schwarza („Czarny”), Jana Śledzia („Matias”) i Franciszka Trepczyńskiego („Kurt”), a także Stanisława Jurka. Zarówno „Zagroda”, jak i Baza „Anna” oraz Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza były zainteresowane szybkim zbudowaniem szlaku morskiego z Warszawy przez Wybrzeże Gdańskie do Sztokholmu. Baza „Anna” starała się też znaleźć dojście do zorganizowanej już skrzynki w Gdyni oraz w Gdańsku. Utworzenie tych punktów wynikało z przeświadczenia pracowników bazy, że w warunkach okupacyjnych łatwiej było dotrzeć do Gdańska ze Szwecji niż z Warszawy, zwłaszcza że – jak już wspomniano – były to tzw. tereny włączone do Rzeszy i podróz w tym kierunku wymagała odpowiednich dokumentów.

W 1942 r. do Gdyni przyjechała Hildegarda Bigocka („Hilda”, „Halina”, „Maria”). Rozszerzyła ona pracę „Zagrody” – zorganizowała komórkę do przerzutu kurierów i emisariuszy, a także zbierała informacje o transportach sanitarnych i szpitalach polowych.

Zarówno „Zagroda”, jak i Baza „Anna” oraz Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza zainteresowane były szybkim zbudowaniem szlaku morskiego z Warszawy przez Wybrzeże Gdańskie do Szwecji. W 1942 r. baza starała się nawiązać kontakt ze skrzynką konspiracyjną w Gdyni i w Gdańsku. W czerwcu 1942 r. ze Szwecji do Gdyni dwukrotnie przyjechał kurier „Anny” – Szwed, który jednak nie zdołał nawiązać kontaktu z punktem mieszczącym się u Franciszki Lewińskiej. W lecie tego samego roku Baza „Anna” zorganizowała też skrzynkę kontaktową w Gdańsku – u Tadeusza Żółtowskiego. Punkt gdański nie podjął jednak szerszej działalności.

Prace nad zorganizowaniem szlaku morskiego zaktywizowano w marcu 1943 r. Wspomniane wyżej zaprzysiężone osoby: Schwarz, Śledź, Trepczyński, pomogły przerzucić do Szwecji emisariusza Zdzisława Jeziorańskiego („Kwiatkowski”), którego ukryto na statku szwedzkim. Jeziorański opuścił Gdynię 20 kwietnia 1943 r. i dwa dni później przybył na wyspę Gotlandię, a następnie dotarł do Sztokholmu,

<sup>7</sup> B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 84–86 i nast.

<sup>8</sup> Zob. B. Chrzanowski, *Struktury organizacyjne Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej*, w: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005, s. 170–171 i nast.

gdzie w Poselstwie RP przekazał pocztę z kraju. Odbył też rozmowę z pracownikiem Ekspozytury „Skandynawia” (Ekspozytura „Północ” w połowie 1941 r. została przemianowana na Ekspozyturę „Skandynawia”) – mjr. Rybikowskim<sup>9</sup>.

Gdyński szlak kurierski został rozbity wskutek aresztowań w lecie 1943 r. Gestapo berlińskie i warszawskie wspólnie z gestapo gdańskim usiłowało zlikwidować łączność pomiędzy Warszawą a Szwecją. Działania operacyjne policji niemieckiej zmierzały do objęcia kontrolą szlaków przerzutowych.

Baza „Anna” czyniła wysiłki w celu zorganizowania trasy Sztokholm – porty bałtyckie. Zwerbowano tu kilku marynarzy szwedzkich. Na statku „Kjel” – Elissa Stola („Sum”); na „Emily” – Folke Sederstranda („Sak”); na „Irene” – Axella Walla („Wydra”); na „Nisse” – Rune Olafsona lub Georga Tomquista. Marynarze ci po podjęciu poczty w Gdyni lub w Gdańsku mieli osobiście dostarczyć ją do Sztokholmu lub w specjalnym liście zawiadomić o miejscu pozostawienia przesyłki. „Anna” zakładała również dotarcie do innych portów bałtyckich z wyjątkiem Łotwy i Estonii. Wytypowano przy tym 18 statków szwedzkich odbywających rejsy po Bałtyku. Baza po raz kolejny więc wysunęła propozycję samodzielnego przetarcia drogi morskiej na Wybrzeże Gdańskie.

Z kolei po aresztowaniach w 1943 r. Komenda Główna AK odbudowała po raz drugi szlak przerzutowy do Szwecji. Punktami kontaktowymi były skrzynki zorganizowane przez „Zagrodę” u Karola Wójcika w Gdańsku, Marii Filarskiej (Chodakowskiej) w Gdyni-Chyloni oraz Jana Zgody („Kaszub”) w Gdyni-Oksywii. Innym punktem było mieszkanie Kazimierza Czuberta, mieszczące się w centrum Gdyni, w gmachu przedwojennego Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie przyjeżdżała z Warszawy kurierka „Zagrody” – Wacława Zastocka vel Elizabeth Man („Baśka”). Grupa ta na statku szwedzkim „Ludwig” nielegalnie przerzuciła do Szwecji Zdzisława Jeziorańskiego, który przybył tam po raz drugi<sup>10</sup>.

W ramach współpracy z krajem Baza „Anna” przekazała do „Zagrody” listę osób udzielających pomocy podczas ucieczek z Gdyni do Szwecji. Wiedziano, że można ich wykorzystać w pracach działu łączności z zagranicą. Przesłano też wykaz statków szwedzkich odbywających rejsy do Gdyni i Gdańska, na których znajdowali się zwerbowani przez bazę Szwedzi. Baza współpracowała także z pastorem szwedzkim Danielem Cederbergiem, pełniącym opiekę duszpasterską w Gdyni. Gdyński kościół szwedzki współpracował z wywiadem Armii Krajowej<sup>11</sup>. Przekazano również informację o trasie z Bydgoszczy do Gdyni i dalej do Szwecji, którą

<sup>9</sup> B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 85–87.

<sup>10</sup> Tamże, s. 91.

<sup>11</sup> Tamże.

przerzucano zbiegłych jeńców brytyjskich. Komenda Główna AK dowiedziała się o tej trasie z bazy, czyli ze Szwecji.

Działalność „Zagrody” w Gdyni tym razem nie trwała długo. Dekonspiracja miała ścisły związek z represjami, jakie spotkały ten dział w Warszawie (tzw. wyspa „Jaracha”). W marcu 1944 r. gestapo gdańskie aresztowało całą komórkę przerzutową: Marię Filarską, Franciszkę Lewińską z jej synem Alojzym oraz bratem Brunonem Olsztyńskim, Jakuba Stodolskiego i S. Adamskiego. W piśmie gestapo gdańskiego z 21 września 1944 r. skierowanym do komendy obozu Stutthof napisano: *W trakcie akcji przeciwko polskiej organizacji kurierskiej (Kurierorganisation) w dniu 7.04.44 został aresztowany Adamski. Przyznał, że udzielał się czynnie w organizacji kurierskiej*<sup>12</sup>.

W związku z kontrakcją gestapo w Gdańsku duże nadzieje wiązano ze spodziewaną misją Leona Łanieckiego („Dobosz”), zaprzysiężonego pracownika bazy. Po przybyciu do Gdyni na statku „Windar” w końcu kwietnia 1944 r. nawiązał on kontakt z osobami, których adresy przekazano mu w Bazie „Anna”, figurującymi na znanej już liście Polaków z Gdyni pomagających w ucieczkach na statkach szwedzkich. Zadaniem Łanieckiego było zorganizowanie punktów kontaktowych i przerzutowych dla „Anny” w Gdyni oraz próba przetarcia szlaku do Warszawy. Ponadto współdziałająca z bazą Ekspozytura „Skandynawia” zleciła mu zorganizowanie placówki wywiadowczej w Gdyni. Jednakże 29 maja 1944 r. gestapo aresztowało prawie całą jego grupę pod zarzutem (...) *umożliwiania ucieczki i przekazywania wiadomości*<sup>13</sup>. W dniu 26 lipca 1944 r. Łaniecki został skierowany przez gdańskie gestapo do obozu Stutthof i tam w tym samym dniu stracony wraz ze Stanisławem Lesikowskim („Las”), oficerem organizacji konspiracyjnej Polska Armia Powstania, przypuszczalnie na mocy wyroku Policijnego Sądu Doraźnego. Być może Niemcy od początku wiedzieli o jego akcji. Aresztowania przeprowadzone przez gestapo w Gdyni uniemożliwiły zatem wykonanie misji emisariuszowi Łanieckiemu<sup>14</sup>.

Jak już wspomniano, przy Poselstwie RP w Sztokholmie w ramach Akcji Kontynentalnej funkcjonowała też nieoficjalnie placówka polityczna „Adam”. W kraju w pracach tych brali również udział pracownicy Okręgowej (pomorskiej) Delegatury Rządu (ODR) z Obwodu 4 (Północnego – Gdańsk-Gdynia)<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Data aresztowania błędna. Winno być: 7 III 1944 r. Zob. Archiwum Muzeum Stutthof (dalej: AMS), sygn. I-III-17623,teczka osobowa (dalej: t.o.).

<sup>13</sup> AMS, sygn. I-III-10516, t.o.

<sup>14</sup> B. Chrzanowski, *Struktury organizacyjne...*, s. 173–174.

<sup>15</sup> Szerzej: B. Chrzanowski, *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011, s. 131–133 i nast. Zob. także: W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003, s. 69–73.



Kolejna aktywizacja w rekonstruowaniu drogi kurierskiej przypadła na lato–jesień 1944 r. Wzięto wówczas pod uwagę trasę Szwecja–Dania–Gdynia. Starano się wykorzystać tu wpływy wywiadu duńskiego i polskiego. Prace te miały przypuszczalnie związek z Akcją Kontynentalną (zob. dalszą część artykułu). W lipcu 1944 r. „Anna” przez Londyn informowała Warszawę o możliwości uruchomienia trzech tras morskich: 1) Kopenhaga–Gdańsk (dwustronne podjęcie ludzi i poczty); 2) Malmö–Gdańsk (dwustronne podjęcie poczty); 3) Göteborg–Gdańsk (początkowo podjęcie poczty, a później ludzi). Zwerbowano kapitana szwedzkiego, który był jednocześnie oficerem wywiadu i pływał na statku duńskim. Miał on skontaktować się z wysłannikiem komendanta głównego AK w Gdańsku, a następnie przerzucić go do Danii i później do Szwecji. Przedsięwzięcie to organizował Olszewski, przypuszczalnie pracownik Konsulatu RP w Göteborgu, ponieważ drogę morską do Polski usiłowała utworzyć placówka Oddziału II z Göteborga. W piśmie z 20 czerwca 1944 r., wysłanym do komendanta Bazy „Anna”, pracownik wywiadu podpisujący się nazwiskiem lub pseudonimem „Kliw” informował, że w stadium przygotowania jest wyjazd do Gdańska kurierki o pseudonimie „Panienska” (N.N.), zatrudnionej w szwedzkiej firmie handlowej. W trakcie organizacji był więc punkt w Gdańsku u polskiego Żyda, któremu udało się ukryć swoje pochodzenie. Do współpracy wciągnięto również szwedzkiego marynarza pochodzenia rosyjskiego, który wyraził zgodę na przerzut kuriera. Łączność z Gdańskiem miał utrzymywać Olszewski. W związku z tym Sztokholm proponował wysłanie „Panienki” do kraju. Uruchomienie tych tras baza uzależniała jednak od decyzji gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego i zorganizowania przez „Zagrodę” odpowiednich punktów kontaktowych w Gdańsku<sup>16</sup>. Jak wynika z depeszy przesłanej 21 sierpnia 1944 r. z Oddziału VI do nowego komendanta bazy Józefa Przybyszewskiego, gen. Bór-Komorowski miał możliwość dotarcia na Wybrzeże Gdańskie mimo braku zorganizowanych tam skrzynek kontaktowych. Nie podano jednak bliższych szczegółów na ten temat, ale zaznaczono: *Sprawy związane z łącznością załatwiającie przez O.II.*<sup>17</sup> Ponadto usiłowano znowu utworzyć skrzynki w Gdyni. Jednak z powodu zawieszenia żeglugi na Morzu Bałtyckim przez Szwedów we wrześniu 1944 r. wyprawa ta nie doszła do skutku. Sprawa była ważna, gdyż w końcu grudnia 1944 r. „Zagroda” starała się o uruchomienie szlaku kraj–Dania–Szwecja. Nawiązano tu łączność z Ekspozyturą „Skandynawia” i z Bazą „Anna”. Kontakty te dotyczyły przerzutu poczty z Gdyni do Danii. Pośredniczyła w nich siostra Jörgena Mogensena, wicekonsula konsula Danii w Gdańsku – Anna („Lone”), późniejsza żona

<sup>16</sup> SPP, O/VI, sygn. 5.2.4.3, Depesze z 11 VII 1944, 12 VII 1944, 20 VII 1944, Pismo „Kliwa” z 20 VI 1944 r.

<sup>17</sup> Tamże.

Lucjana Masłochy (pracownika Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza), pracująca w Poselstwie RP w Sztokholmie w charakterze fotografa, o czym będzie mowa w dalszej części referatu<sup>18</sup>.

W styczniu 1945 r. sztokholmska baza odroczyła wyjazd Jana Miazio („Róża”) do Gdyni; miał on zorganizować tam skrzynki kontaktowe.

Szlak kurierski i wywiadowczy, mimo aresztowań przeprowadzonych przez gestapo od czerwca do sierpnia 1943 r. oraz w marcu i w maju 1944 r., funkcjonował do końca okupacji niemieckiej, czyli do marca 1945 r., a później po zajęciu Wybrzeża przez Armię Czerwoną. Sytuację na wybrzeżu obserwowano po zajęciu tych terenów przez wojska sowieckie<sup>19</sup>.

### Zagadnienia wywiadu i Akcji Kontynentalnej

Zarówno Baza „Anna”, jak i placówka „Adam” oraz Ekspozytura „Północ”/„Skandynawia” zbierały informacje o sytuacji militarnej w okupowanym kraju, o nastrojach ludności polskiej i niemieckiej, o terrorze okupacyjnym (m.in. przez Gdynię przekazano serwis informacyjny dotyczący eksterminacji ludności żydowskiej). Sporządzano także listę nazwisk zbrodniarzy niemieckich z Pomorza. Fakty te przekazywali nie tylko kurierzy i emisariusze, lecz także uciekinierzy przybywający nielegalnie na handlowych statkach szwedzkich. Po zejściu na ląd byli oni przesłuchiwani przez policję szwedzką, a następnie przekazywani do Poselstwa RP w Sztokholmie. W zależności od sytuacji trafiali do Bazy „Anna”, placówki „Adam” i Ekspozytury „Północ”/„Skandynawia”, gdzie z kolei składali zeznania o sytuacji na ziemiach okupowanych i zaanektowanych.

Jedną z pierwszych zachowanych relacji, jaka została przesłana przez Ekspozyturę „Skandynawia” do Londynu, a stamtąd przez szefa wywiadu mjr. Jana Żychonia do szefa oddziału specjalnego płk. Michała Protasewicza („Rawa”), było zeznanie uciekiniera z Gdyni, kpt. marynarki handlowej Leopolda Rusieckiego, który zbiegł do Szwecji jesienią 1942 r. Przedstawił on sytuację w porcie gdyńskim, gdzie statki obcych bander – tym razem chodziło o banderę szwedzką – i ich załogi były ściśle izolowane od świata zewnętrznego. Ludność polska egzystowała w bardzo trudnych warunkach. Duża część mieszkańców Gdyni została wyrzucona ze swoich mieszkań i żyła w barakach na przedmieściach miasta.

<sup>18</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.4.3.1.2, Depesze.

<sup>19</sup> SPP, Baza „Anna”, sygn. 5.2.4.3; B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 83–98.

Zwracano także uwagę na audycje radiowe z Londynu. Proszono, aby nie nadawać komunikatów nawołujących do powolnej pracy, gdyż jakiegokolwiek spóźnienie czy niedopatrzenie traktowane było jako sabotaż<sup>20</sup>.

Zbierano również informacje od osób, które podczas przejazdu koleją przez Szwecję zdezerterowały. I tak 5 maja 1943 r. mjr Żychoń przesłał imienną listę siedmiu dezertersów z armii niemieckiej: Bronisława Szumachera z Tczewa, Izydora Lewandowskiego z Tczewa, Maksymiliana Ossowskiego ze Swarżyna pod Tczewem, Jana Szifelbeina z Chojmic, Jana Stefańskiego ze Swarżyna, Józefa Maliszewskiego z Pelplina i Kazimierza Grzemeskiego z Gdyni. Opowiadali oni o przyczynach, dla jakich znaleźli się w wojsku niemieckim – byli przymusowo wpisani na Niemiecką Listę Narodowościową<sup>21</sup>.

Podobne zeznania złożyli inni uciekinierzy, którzy przedostali się drogą morską z Gdyni do Szwecji, np. Leonard Czerwiński (uciekinię na statku szwedzkim „HS BT III” w dniu 27 maja 1943 r.) czy Tadeusz Lewański. Z przesłuchań tych sporządzano wyciągi odnoszące się do poszczególnych zagadnień lub osób. Przykładowo, Lewański podał informacje o zakładach w Gdańsku i Grudziądzu oraz o ich pracownikach<sup>22</sup>.

Jak wynika z dokumentów, wywiad niemiecki uważnie obserwował działalność baz i Ekspozytury „Skandynawia”<sup>23</sup>. Przedstawicielstwo polskie w Szwecji zdawało sobie sprawę z penetracji tych terenów przez wywiad niemiecki<sup>24</sup>. Już w lutym 1943 r. Ekspozytura „Skandynawia” zwróciła uwagę na możliwość przenikania Abwehry na tereny Szwecji za pośrednictwem rzekomych uciekinierów z Wybrzeża Gdańskiego. Władze wojskowe w Londynie zalecały ekspozyturze wywiadu w Sztokholmie dokładne przesłuchiwanie osób przybywających z Pomorza do Szwecji i szczególną ostrożność w angażowaniu ich do poszczególnych służb. Nie wykluczano tutaj prowokacji. Dlatego Ekspozytura „Skandynawia” przeprowadzała szczegółową analizę zeznań składanych przez uciekinierów. Wyrażano obawy, że:

<sup>20</sup> Zob. *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 6, s. 296–297.

<sup>21</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.6.3.3, Centralne władze wojskowe. Wywiad. Zob. także: *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 6, s. 334–335.

<sup>22</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.7.1.1, Centralne władze wojskowe. Wywiad.

<sup>23</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.7.1.2, Pisma szefa wywiadu mjr. J.H. Żychonia do szefa Wydziału Wywiadu Obronnego z 24 III 1943, 2 IV 1943, 7 V 1943, 26 VI 1943, 13 VII 1943, 15 VII 1943.

<sup>24</sup> Wywiad niemiecki działał w Szwecji jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, co nie uszło uwadze Poselstwa RP. Podczas wojny Niemcy byli ogólnie zorientowani w zaangażowaniu się polskich oficerów przedwojennego wywiadu w tworzenie sieci wywiadowczej w kraju i w Szwecji. Zob. AAN, Poselstwo RP w Sztokholmie, sygn. 6490.

Może zachodzić ewentualność, że wywiad niemiecki pragnie dostać się do Anglii za pośrednictwem rzekomych uciekinierów z Polski. Charakterystycznym jest, że prawie wszyscy ci ludzie – pomimo, że nie są marynarzami, proszą o przyjęcie ich do marynarki i to koniecznie handlowej – motywując to chęcią przygody. W związku z powyższym proszę być bardzo ostrożnym w postępowaniu i angażowaniu ludzi przybywających z terenu Polski. Równocześnie proszę wejść w porozumienia z A.W. [Agencją Wywiadu – B.Ch.] i przekazywać do Centrali oryginały wszystkich przesłuchań i notatek ludzi wyjeżdżających do W. Brytanii. Posiadanie tego materiału ułatwi w znacznym stopniu sprawdzenie prawdomówności i lojalności każdego przechodzącego przez punkt przejściowy w Londynie<sup>25</sup>.

Z przesłuchań tych sporządzono wyciągi odnoszące się do poszczególnych osób. Przedstawiano tam sylwetki późniejszych pracowników i współpracowników Bazy „Anna”, placówki „Adam” i wywiadu. Niektórzy uciekinierzy podjęli pracę w Bazie „Anna”, placówce „Adam” oraz w Ekspozyturze „Skandynawia”. Wymienić tu trzeba: Kazimierza Świetlika (uciekł na statku szwedzkim 11 lutego 1943 r.), Aleksandra Guluka (uciekł 11 lutego 1943 r., współpracował z bazą i placówką „Adam”), Leona Łanieckiego (zaprzyśięzonego w bazie), jego brata Dominika, Stanisława Babicza, Franciszka Szachtę, Pawła Rybickiego (cała piątka uciekła 4 kwietnia 1944 r.), Ludwika Piweckiego (uciekł 4 maja 1943 r., podjął pracę w Poselstwie RP), Jerzego Sawczuka (uciekł 31 maja 1943 r.), Stanisława Konopko (uciekł 30 maja 1943 r.), Zygmunta Antoniego Reszczyńskiego (uciekł 22 maja 1943 r., pracował później w Oddziale II), Stanisława Ludwiczaka (uciekł w maju 1943 r.), Bronisława Derengowskiego, Antoniego Drewę (obaj uciekli 1 czerwca 1943 r.), kpt. marynarki handlowej Czesława Głucha i innych. Przewijały się również nazwiska osób pracujących w „Zagrodzie”, np. Franciszka Schwarza. We fragmentarycznych dokumentach z 1943 r., zatytułowanych *Uciekinierzy z Gdyni – charakterystyka* oraz *Uciekinierzy z Polski*, znalazły się informacje o co najmniej 15 osobach<sup>26</sup>.

Losem uciekinierów, którzy dotarli do Szwecji, interesował się Wydział Ewakuacji Ministerstwa Obrony Narodowej Rządu RP. Zauważono, że konieczna jest opieka, ponieważ oczekujący na wyjazd do Anglii, ale jednocześnie przymusowo bezczynni Polacy nie tylko mogą ulec demoralizacji, ale i być wykorzystywanymi przez wywiad niemiecki.

Do jednego z ciekawszych dokumentów należy także zeznanie Pawła Rybickiego – członka podziemnej organizacji Komenda Obrońców Polski w Grudziądzu,

---

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

aresztowanego w listopadzie 1940 r., osadzonego w obozie Stutthof, a następnie w kwietniu 1941 r. przewiezionego do gestapo w Gdyni, skąd w marcu 1943 r. wraz z innym więźniem, Stanisławem Babiczem, udało mu się uciec. W kwietniu 1943 r. obaj uciekinierzy przy pomocy wspomnianych już Schwarza, Śledzia i Trepczyńskiego zostali umieszczeni na statku szwedzkim „Ingeren”. Dołączyły do nich jeszcze trzy osoby: Franciszek Szachta, Dominik Łaniecki i wspomniany wyżej Leon Łaniecki. Rybicki złożył obszerną relację – zeznanie o sytuacji okupacyjnej w Grudziądzu, w Gdyni, obozie Stutthof oraz gestapo gdyńskim. Podał nazwiska wielu gestapowców z Grudziądza, z obozu Stutthof i z Gdyni. Dołączył szkic rozmieszczenia pomieszczeń wewnętrznych gestapo w Gdyni. Zeznanie to Poselstwo RP w Sztokholmie przesłało do Oddziału Wywiadowczego Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie, a następnie 17 maja 1943 r. – Obrony Narodowej. Oceniono, że wiele zawartych tam informacji jest wytworem fantazji. Mimo to Oddział II zeznanie to przesłał szefowi Oddziału Specjalnego (Krajowego) Sztabu Naczelnego Wodza, szefowi Wydziału Ewakuacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Ekspozyturze „Skandynawia” i Kancelarii. Relację Rybickiego udostępniono wywiadowi brytyjskiemu. Anglicy przetłumaczyli cały tekst na język angielski i oznaczyli go literą „B”, co stanowiło wysoką ocenę. Szczególnie interesowały ich dane personalne poszczególnych funkcjonariuszy gestapo<sup>27</sup>.

Sztokholmska Ekspozytura „Skandynawia” posiadała też informacje o losie osób zaangażowanych w działalność konspiracyjną, w tym także w akcje przerzutowe do Szwecji, np. o aresztowaniu kpt. Anatola Kniaziewa, kmdr. Józefa Mikułowskiego („Pomorski”), kmdr. Tadeusza Bramińskiego, kpt. Władysława Haremzy, kpt. Antoniego Szprunga. Informacje te podał przypuszczalnie kpt. Leopold Rusiecki, zbiegły do Szwecji jesienią 1942 r.; przekazywano je następnie do Londynu<sup>28</sup>.

Usprawnienie łączności z okupowanym krajem stanowiło przedmiot troski bazy przez cały okres jej działalności. W marcu 1943 r. pojawiła się koncepcja zakupu szkunera pływającego do portów Wybrzeża. W tym celu szef Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza ppłk Michał Protasewicz zwrócił się 15 marca 1943 r. do „Anny” z prośbą o dane dotyczące ruchu szwedzkich kutrów rybackich zawiązujących do polskich i niemieckich portów. Polskie władze wojskowe w Londynie odniosły się z aprobatą do tego planu, obiecując odpowiednie fundusze. Sprawa

<sup>27</sup> Szerzej: B. Chrzanowski, *Akcje gestapo przeciwko konspiracji pomorskiej w latach 1940–1943 (Nieznany dokument Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2013, nr 1, s. 187–218; tenże, *Akcje gestapo przeciwko konspiracji pomorskiej w latach 1940–1943 (Nieznany dokument Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie) – uzupełnienie*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2014, nr 2, s. 289–294.

<sup>28</sup> SP, O/VI, sygn. 2.3.7, Pismo szefa Oddziału Wywiadowczego z 13 II 1943.

wykorzystania szkunera ponownie wypłynęła jesienią 1943 r., kiedy to komendant główny AK gen. Bór-Komorowski usiłował zbudować drogę łączności morskiej do Helsinek („Hela”), skąd „Anna” miała podejmować pozostawioną tam pocztę. W maju 1944 r. baza po raz kolejny podjęła problem zakupu szkunera. Chodziło o zakup kutra rybackiego mającego docierać do kraju z załogą szwedzką, wśród której miał być jeden lub dwóch Polaków z paszportami szwedzkimi i książeczkami żeglarskimi. Sprawa ta miała być uzgodniona z kmdr. por. Wrońskim z kierownictwa Marynarki Wojennej. Ponadto placówka sztokholmska chciała dysponować jednostką typu pasażerskiego do przewozu uchodźców ze Szwecji do Wielkiej Brytanii. Dalsze zamierzenia w kwestii zakupu jednostki pływającej nie są znane. Projekt ten nie został zrealizowany ze względu na zbyt małe szanse powodzenia<sup>29</sup>.

Kwestia posiadania własnej jednostki pływającej była także rozpatrywana w pionie wywiadu. We wrześniu i w grudniu 1942 r. w Oddziale II Sztabu Naczelnego Wodza zaczęto przygotowywać projekt zorganizowania placówek wywiadu morskiego w Gdyni i w Gdańsku.

Powstał projekt zorganizowania łączności na Morzu Bałtyckim za pomocą kutrów rybackich odbywających regularne rejsy pomiędzy portami szwedzkimi a portami bałtyckimi, w tym na Wybrzeżu Gdańskim, co było ważne szczególnie dla wywiadu morskiego. Placówki miały zostać wyposażone w radiostacje przekazujące meldunki bezpośrednio do Oddziału VI w Londynie ponad łącznością Komendy Głównej Armii Krajowej<sup>30</sup>.

Chodziło tutaj o jak najszybsze przekazanie materiałów oraz odciążenie od dodatkowej pracy KG AK. Przedsięwzięciu temu patronowała Marynarka Wojenna. Plany te były powiązane z pracami Wydziału Marynarki Wojennej („Alfa”) Komendy Głównej Armii Krajowej, dążącej do zbudowania łączności kuriersko-morskiej ze Szwecją i Anglią<sup>31</sup>. W dniu 16 grudnia 1942 r. powstał „Projekt zorganizowania łączności na Bałtyku za pomocą kutrów na podstawie angielskiej organizacji flotylli C.W.F.”<sup>32</sup>. Zdawano sobie jednak sprawę, że nie można

<sup>29</sup> SPP, O/VI, sygn. 3.8.3.12, Depesze z 15 III 1943, 2 VII 1943, 19 X 1943, 21 X 1943, 1 XI 1943, 6 XI 1943; SPP, O/VI, sygn. 5.2.4.3, Depesza z 30 V 1944.

<sup>30</sup> SPP, Kierownictwo Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, sygn. 2.6, *Projekt zorganizowania łączności na Bałtyku za pomocą kutrów angielskiej organizacji flotylli C.W.F. z 16 XII 1942*. Szerzej: B. Chrzanowski, *Organizacja wywiadu Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej na Pomorzu podczas okupacji niemieckiej. Próba analizy*, „Przegląd Archiwalny” 2021, t. 14, s. 259–262 i nast.

<sup>31</sup> AMS, sygn. Z-II-1-52, Dokumenty „Alfy”; SPP, Kierownictwo Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, sygn. 2.6; SPP, O/VI, sygn. 2.3.6.2.2, Wywiad; SPP, O/VI, sygn. 2.3.4.1.2, Depesze; B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie...*, s. 99; tenże, *Delegatura Rządu RP...*, s. 131–132.

<sup>32</sup> Coast Watsching Flotilla (CWF) – jednostka ochrony wybrzeża.

czerpać ścisłych wzorców od Brytyjczyków, gdyż warunki geograficzne Polski i Anglii są odmienne. Dlatego zakładano, że użyte będą pojedyncze kutry rybackie, a nie flotylla. Kutry te będą miały swoją bazę w portach państw neutralnych. Centrala sztabu wywiadu znajdować się będzie w Londynie. Sztab dysponować ma dwiema głównym placówkami wywiadowczymi: jedną w okupowanym kraju i zbierającą stamtąd informacje, drugą natomiast na terenie państwa neutralnego, np. w Szwecji. Na czele każdej placówki stać ma oficer marynarki, który dobiera sobie odpowiednią ekipę złożoną z pewnych ludzi. Ani placówki, ani dobrani agenci nie mogą wiedzieć o sobie nawzajem. Kierujący placówką ma wynajmować kutry przez swoich agentów. Każdy agent wynajmować będzie jeden kuter obsługujący wyznaczony odcinek – jedną placówkę. Agent umieści na kutrze odpowiednio wyszkolonego pracownika wywiadu, którego jedynym zadaniem będzie przyjmowanie z wyznaczonej placówki materiałów wywiadowczych zebranych z podległego jej terenu i zniszczenie ich w razie niebezpieczeństwa. Tutaj także jedni nie mogą wiedzieć o drugich. Z kolei w kraju odpowiednio dobrani agenci otrzymają zadania. Placówka w kraju nie może mieć żadnego bezpośredniego kontaktu z placówką w Szwecji. Łączność utrzymywać ma tylko kuter kursujący pomiędzy wyznaczonym portem a Szwecją. Całością działań na linii kraj–Szwecja kierować będzie Centrala w Londynie. Musi ona mieć pełną bazę informacji o placówce położonej w Szwecji, jak i o placówkach wywiadowczych w kraju – na tej podstawie bowiem wyznacza zadania. Konieczne jest tutaj utrzymywanie łączności pomiędzy Centralą a placówkami w Szwecji i w kraju. Ustalono także techniczną stronę operacji. Pierwsza dotyczyła łączności na linii Londyn–Szwecja. Centrala przekazuje kierownikowi placówki szwedzkiej odpowiednią przesyłkę, organizuje mu kuter i informuje o punkcie odbioru w kraju oraz ustala sygnały i hasła, a ten przekazuje ją agentowi, który dostarcza wszystko na wyznaczony kuter. Szef placówki w kraju za pośrednictwem agenta zawiadamia punkt na brzegu morskim o terminie nadejścia przesyłki, sygnałach i hasłach. Punkt w kraju w oznaczonym terminie podaje sygnały i hasła. Po odbiorze sygnału z kutra opuszczona zostaje łódź z wiosłarzem – pracownikiem wywiadu – i z przesyłką, a po wymianie haseł przesyłka zostaje doręczona. Zakładano też wariant drugi, a mianowicie przekazanie przesyłki z wybrzeża morskiego w kraju do Szwecji. Wówczas dotychczasowa operacja: Londyn–szef placówki w Szwecji–agent–kuter–punkt w kraju, przebiegać ma odwrotnie. Brano również po uwagę inną możliwość, czyli zwrócenie w kraju kutrów, które wychodziły w morze w kierunku Szwecji. Całość

przedstawionego projektu wzorowana była na organizacji łączności i wywiadu brytyjskiego (*Powstanie i organizacja angielskich flotylli C.W.F.*)<sup>33</sup>.

Zamierzenia pozostawały nie tylko w sferze planów. W dniu 15 marca 1943 r. płk Protasewicz skierował do Bazy „Anna” w Sztokholmie 18 pytań dotyczących ruchu morskiego kutrów szwedzkich zawijających do polskich portów. Protasewicza interesowały też warunki, w jakich odbywały się rejsy: kwestie schodzenia załóg na ląd, ich poglądów politycznych, portów, do których przybywają, zaopatrywania w paliwo itp.<sup>34</sup> Odpowiedź wysłano 10 maja 1943 r. Wyjaśniono, że do portów niemieckich i polskich nie wchodzi szwedzkie kutry rybackie z wyjątkiem tych przewożących kostkę brukową. Statki szwedzkie przywożą rudę, a zabierają węgiel. W portach niemieckich i w Gdańsku marynarze szwedzcy otrzymują przepustki, ale w Gdyni ich nie uzyskują, schodzą więc nielegalnie. Jedyne kapitanowie mogą schodzić na ląd we wszystkich portach. Główne porty to Hamburg, Szczecin, Gdańsk i Gdynia<sup>35</sup>.

W dniu 11 września 1943 r. Oddział Wywiadowczy Wywiadu Morskiego Sztabu Naczelnego Wodza zawiadomił szefa Sztabu Oddziału Specjalnego płk. Protasewicza o zwerbowaniu kpt. szwedzkiego Manssona<sup>36</sup>, który podjął się przewiezienia tzw. ślepych pasażerów – agentów wywiadu lub poczty. W rachubę wchodziło utworzenie placówek w portach w Gdańsku, Gdyni i ewentualnie w Szczecinie.

Sprawa utrzymania łączności pomiędzy krajem a Szwecją stanowiła przedmiot rozważań podczas Konferencji Morskiej, która odbyła się jeszcze 11 czerwca 1943 r. w Londynie. Organizacją placówki wywiadu morskiego z ramienia Marynarki Wojennej na terenie Gdyni lub Gdańska, nazywanej „placówką ewakuacyjną”, miał kierować bosman-mat Kajetan Łowczynowski („Szlemik”), który w lutym 1943 r. został przerzucony z Gdyni do Szwecji.

Łowczynowski otrzymał też zadanie dotarcia do Kowna w celu utworzenia tam placówki wywiadu i zapewnienia jej łączności ze Sztokholmem (przez Gdynię). Zakładano też przekazywanie poczty przez Danię do Szwecji. Prace Łowczynowskiego miały związek z działalnością Wydziału Marynarki Wojennej („Alfa”) KG AK w kraju<sup>37</sup>. Komórką łączności „Alfy” miał kierować oficer sieci wywiadu morskiego por. Zygmunt Gromnicki „Gula” (cichociemny, zrzucony

<sup>33</sup> Dokumenty te, oznaczone klauzulą tajności, przechowywane były w Wydziale „A” Oddziału Specjalnego Sztabu Naczelnego Wodza. Zob. SPP, Kierownictwo Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, sygn. 2.6.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Imię nieznane.

<sup>37</sup> SPP, Kierownictwo Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, sygn. 2.6.



do kraju 9/10 kwietnia 1944 r.), który został (...) *przygotowany do prac wywiadu na odcinku morskim, przewidziany do komórki mar. woj. sztabu AK specjalnie do rozbudowy łączności kuriersko-morskiej kraju z Anglii i Szwecji*<sup>38</sup>.

Obok Bazy Łącznikowej „Anna” przy Poselstwie RP w Sztokholmie działała wspomniana już placówka polityczna „Adam”, w ramach tzw. Akcji Kontynentalnej, utworzonej podczas posiedzenia Rządu RP 19 listopada 1940 r. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, kierującym łącznością z krajem i jego strukturami politycznymi, powstał Wydział Akcji Kontynentalnej, która rozwinęła struktury m.in. w Danii, Szwecji, Finlandii i państwach bałtyckich. Jej działalność w tych krajach oznaczono kryptonimem „Felicja”. Akcja Kontynentalna opierała się na skupiskach polskich poza granicami kraju na wzór niemieckiej V kolumny. Stąd jej początkowa nazwa: „V Kolumna”<sup>39</sup>.

Organizację placówki „Adam” rozpoczęto w marcu 1941 r., a pomoc okazał tutaj komendant Bazy „Anna” ppłk Tadeusz Rudnicki. Ostatecznie placówkę zorganizowano 25 lipca 1941 r. Początkowo jej kierownikiem miał być Mieczysław Thugutt („Adam”), który jednak nie mógł objąć tej funkcji ze względu na chorobę. W związku z tym placówką kierował „Enklarsen” (Michał Bukowiński?)<sup>40</sup>. Wskutek aresztowania Szwedów i pomagających im Polaków w lecie 1942 r. rozpoczęto próby zorganizowania dróg kurierskich do Kopenhagi i Berlina oraz ze Szwecji do Kopenhagi, do Gdyni i Gdańska. W placówce Akcji Kontynentalnej w Danii, współpracującej z placówkami sztokholmskimi „Anna” i „Adam”, działali m.in.: Bolesław Rediger (b. attaché konsularny Poselstwa RP w Kopenhadze), Romana Heltberg (b. sekretarka Komitetu Pomocy Polsce, zorganizowanego w 1939 r.), Adam Sokółski, Stanisław Henschel, Lucjan Masłocha, Barbara Chełmicka-Mogensen – żona Jørgena Mogensena, przed wojną wicekonsula w Gdańsku (współpracująca podczas okupacji z AK i Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”), jego siostra Anna („Lone”), późniejsza żona Masłochy, i inni. Pomoc okazywali także Polacy z Pomorza wcielani do Wehrmachtu, np. Jan Frankowski z Przodkowa. Ponadto punktami oparcia dla drogi łączności organizowanej przez „Annę”, która biegła przez terytorium duńskie–Niemcy do Gdyni, byli przedstawiciele Polonii duńskiej, m.in. Franciszek Garyga (Polak – obywatel duński)

<sup>38</sup> AMS, sygn. Z-II-1-52, Dokumenty „Alfy”.

<sup>39</sup> E.S. Kruszewski, „Felicja” – *Skandynawski fragment Akcji Kontynentalnej*, w: *Nowoczesna Historia Polski*, J. Jasnowski (red.), Londyn 1987, s. 196–198; SPP, O/VI, sygn. 2.3.7, Pismo szefa Oddziału Wywiadowczego z 13 II 1943.

<sup>40</sup> E.S. Kruszewski, „Felicja”..., s. 205.

i Walenty lub Walentyna Surma (także Polka lub Polak posiadający obywatelstwo duńskie)<sup>41</sup>.

Placówka „Adam” w powiązaniu z aparatem Delegatury Rządu RP na Kraj usiłowała uruchomić punkty kontaktowe w północnych rejonach Pomorza, w tym w Gdyni. Do ich organizacji zamierzano wykorzystać niektóre gdyńskie adresy osób znanych również Bazie „Anna”: u Heleny Guluk (hasło: „old wodyk”), u Pelagii Kramp (hasło: „Florek do Peli” lub „Loli”), u Teofila Reszczyńskiego (hasło: „Florek przekazuje Panu wiadomości o Zyguncie”), u Bereźnickiej (hasłem miało być powołanie się na Aleksandra Guluka i Kajetana Łowczynowskiego lub na jego pseudonim „Szlemik”) oraz u Trawczyńskiej, gdzie miano powołać się na wymienione osoby. Zorganizowanie tych punktów powierzono kurierowi Delegatury Franciszkowi Klimie („Dysk”, „Oszczęp”)<sup>42</sup>.

Sztokholmska placówka „Adam” zbierała też informacje o terrorze w okupowanej Polsce, m.in. z Warszawy przez Gdynię przekazano tam wiadomości o eksterminacji ludności żydowskiej<sup>43</sup>.

Akcji Kontynentalnej znane były drogi morskie na Wybrzeże Gdańskie, m.in. tzw. droga Dąbrowskiego z Bydgoszczy przez Gdynię do Sztokholmu. Baza „Anna”, jak wiadomo, starała się pomóc placówce „Adam”, o czym świadczy zamiar wysłania wspomnianego już Jana Miazio do Gdyni. Poza tym w sprawozdaniach „Anny” widoczne jest zainteresowanie możliwościami i efektami „Adama” oraz Akcji w kwestii tworzenia tras kurierskich. Tu można dodać, że pracownikiem Akcji Kontynentalnej w Gdyni był także szef łączności kurierskiej Podokręgu Morskiego AK hm. Lucjan Cylkowski, mający kontakt z wicekonsulem Mogensenem. Baza zwracała też uwagę na zdarzające się przypadki niedostatecznego przestrzegania zasad konspiracji przez tzw. polityków – mianem tym określano pracowników i kurierów politycznych.

Działalność konspiracyjna w Danii uległa zahamowaniu wskutek kontrakcji gestapo. W styczniu 1945 r. „Anna” informowała: *W zmontowaniu drogi od Fiolka do Kopca [Kopenhaga – B.Ch.] napotykamy na trudności. Zmuszeni jesteśmy do szczególnej ostrożności wobec zaostrzenia kontroli spowodowanej wyciągnięciem u pływaków [Duńczycy – B.Ch.] agenta O. II., który zginął z żoną, a Groteska*

<sup>41</sup> Zob. SPP, O/VI, sygn. 2.3.4.3.1.2, Depesze; E.S. Kruszewski, „Felicja”..., s. 196–224; W. Grabowski, *Delegatura Rządu...*, s. 25–26.

<sup>42</sup> Zrzucony do kraju 19/20 V 1944 r. Zob. SPP, MSW, teka 1B; W. Grabowski, *Polska tajna...*, s. 95–96; tenże, *Delegatura Rządu...*, s. 57.

<sup>43</sup> IPN, Przegląd Prasy Zagranicznej, III–IV 1988/nr 2, Informacja wewnętrzna, s. 23 i nast.

[radiostacja – B.Ch.] i dokumenty dostały się do gestapo<sup>44</sup> (chodziło o Lucjana Maśluchę ps. „Mały”, „Mały Człowiek”, krypt. „502”, i jego żonę Annę – „Lone”).

Prace baz i Ekspozytury „Skandynawia” uważnie obserwował wywiad niemiecki i sowiecki. Przedstawicielstwo polskie w Szwecji zdawało sobie sprawę z penetracji tych terenów przez oba wywiady. Ekspozytura „Skandynawia” ustaliła ponadto, że Abwehra zwerbowała tutaj kilku Szwedów i jedną Szwedkę. W Londynie sporządzający na tej podstawie raport szef Wydziału Wywiadu Informacyjnego mjr Żychoń wyciągnął wniosek, że: *Wywiad niemiecki zaczyna już teraz przygotowywać się do przyszłej roboty w Polsce*<sup>45</sup>.

Wywiad polski ustalił również, że jeden z pracowników Bazy „Anna”, uciekinier z Gdyni (imię i nazwisko ustalone), przypuszczalnie pracuje dla Niemców. Jego działalność paraliżowała pracę bazy m.in. na odcinku pomorskim<sup>46</sup>. W kwietniu 1943 r. pplk Protasewicz ostrzegł komendanta głównego AK gen. Roweckiego o wyjeździe ze Szwecji do Gdyni i Warszawy Bernarda Smolarczyka – przypuszczalnie agenta wywiadu niemieckiego. Według rozeznania Oddziału II otrzymał on zadanie rozpracowania dróg przerzutowych do Szwecji. Nie wykluczono tutaj próby prowokacji na linii Warszawa–Gdynia–Szwecja. Brak jednak dowodu na destrukcyjną działalność Smolarczyka, jak również jego ewentualny wpływ na aresztowania pracowników warszawskiej i gdyńskiej „Zagrody”. Na marginesie można zaznaczyć, że nie wiadomo także, czy – i ewentualnie w jaki sposób – Niemcy wykorzystali kontakty drogą morską ze Szwecją, które miał Ludwik Kalkstein, kierownik grupy „H” Oddziału II KG AK i jeden z denuncjatorów komendanta głównego gen. Stefana Roweckiego<sup>47</sup>.

W tym samym mniej więcej czasie – w czerwcu 1943 r. – Szwedzi aresztowali dwóch radiotelegrafistów z Bazy „Anna” i skonfiskowali nadajnik. Ekspozytura „Skandynawia” wysunęła wówczas podejrzenie, że działania policji szwedzkiej zostały wymuszone przez władze niemieckie. Zauważono, że w Szwecji wzmogła się działalność Abwehry i wywiadu sowieckiego. Nie wiadomo, czy aresztowania te zarówno tu, jak i w kraju (czerwiec–sierpień 1943) nastąpiły niezależnie od siebie, czy też zachodzi między nimi jakiś związek<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.4 3.1.2, Depesze.

<sup>45</sup> SPP, O/VI, sygn. 24/9, Kolekcja Narczyza Giedronowicza (dalej: Kol. N/Giedronowicza), Pismo mjr. J.H. Żychonia z 10 XII 1943.

<sup>46</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.4.3.1.2, Depesze.

<sup>47</sup> SPP, O/VI, sygn. 24/9, Kol. N/ Giedronowicza, Depesze z 15 IV 1943, 17 IV 1943; IPN, SWMW, sygn. 893.

<sup>48</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.4.3.3.9, Depesze z 17 VI 1943.

Należy też odnotować, że komendant Bazy „Anna” ppłk Edmund Piotrowski i radca Józef Przybyszewski byli rozszyfrowani przez wywiad niemiecki. Niemcy złamali także szyfr placówki „Adam”. Według informacji wywiadu brytyjskiego z terenu Szwecji (współpracującego z wywiadem polskim) niemiecki wywiad rozszyfrował osobę Marii Rediger – żonę Bolesława Redigera, attaché Poselstwa RP w Kopenhadze, zamieszkałą w Malmö i działającą w Akcji Kontynentalnej – jako pośredniczącą w udzielaniu pomocy kurierom udającym się do kraju<sup>49</sup>.

Ekspozytura „Skandynawia” musiała stawić czoła wywiadowi sowieckiemu, który także starał się rozpracować drogi morskie ze Szwecji do Polski (np. Rosjanie byli zorientowani co do kulis aresztowania Franciszka Klappa). Wywiad sowiecki w Sztokholmie (m.in. agent Kosow) utrzymywał kontakt ze swoim rezydentem w Gdyni. W marcu 1944 r. łączność ta została zakłócona. W związku z tym doręczono zaszyfrowany list kpt. Anstremowi ze statku „Manfred”, który za pośrednictwem poczty miał go dostarczyć Janowi Hinzowi. Ten ostatni otrzymał polecenie złożenia go we wskazanym miejscu na cmentarzu witomińskim, skąd list miał być podjęty przez agenta sowieckiego rezydującego w Gdyni. Ekspozytura „Skandynawia” rozpoczęła więc rozpracowywanie agentury sowieckiej (tzw. afera Bandura). Do pracy operacyjnej skierowano m.in. agentów 2953, 2956, 2960 (N.N.). Właśnie agent 2956 podczas zabawy sylwestrowej (31 grudnia 1943 r.) uzyskał od attaché wojskowego Poselstwa ZSRR płk. Nikituszewa informację, że wywiad sowiecki stara się zdobyć jak najwięcej wiadomości o polskich organizacjach niepodległościowych (m.in. agent Wietrow). Chodziło np. o uzyskanie nazwisk i aktualnych adresów Polaków zamieszkałych w Szwecji, a pochodzących z terenów wschodnich. Agentowi 2956 Sowietci obiecywali „pewne stanowisko administracyjne na Pomorzu”. Ustalono też, że obywatelka szwedzka Ewa Karlsson, stewardessa ze statku „Mercurius”, otrzymała od rezydenta sowieckiego w Sztokholmie polecenie nawiązania w Gdyni kontaktu ze znanym już Rękosiewiczem vel Renko. Ekspozytura „Skandynawia” zauważyła, że w aspekcie działań przeciwko Polsce krzyżowały się niekiedy siatki wywiadu niemieckiego i sowieckiego<sup>50</sup>. Ponadto agent 2956 przejął notes agenta sowieckiego zawierający numery telefoniczne, m.in. schroniska dla uchodźców polskich w Trannenbergu, oraz list z Gdyni nadany przez Helenę Chałek, mieszkającą w Gdyni-Orłowie, z zaznaczeniem ulicy Dantyszka 9.

Z kolei agent 2960 w dniu 2 października 1944 r. odbył rozmowę z Bandurą, który tłumaczył mu, że istnieją dwa przedstawicielstwa polskie: rząd RP i PKWN

<sup>49</sup> SPB, O/VI, sygn. 5.2.4.3, Depesza Oddziału II z 28 III 1945.

<sup>50</sup> SPB, O/VI, sygn. 24/9, Kol. N/Giedronowicza, Depesze z 5 XII 1943, 10 II 1944, 15 III 1944, 18 VII 1944, 27 VII 1944.

w kraju, podobnie zresztą jak w przypadku Francji (chodziło o gen. Charles’a de Gaulle’a). W momencie zajęcia wschodniego Pomorza przez Armię Czerwoną nastąpi przejęcie władzy przez oddziały gen. Berlinga – i wówczas można dużo zyskać. Agentowi 2960 proponowano stanowisko delegata w Poselstwie RP (Polski Ludowej) w Sztokholmie. Ma tam też zacząć działać Związek Patriotów Polskich. Sowieci wiedzieli, że w kraju działa „jakiś generał Grot”. Ostatecznie zamiary przewerbowania agenta 2960 zakończyły się niepowodzeniem. Jednakże wywiad sowiecki za pośrednictwem odwróconego agenta ekspozytury, oznaczonego numerem 935 (Paweł Czamłaj), usiłował zwerbować uciekinierów z Gdyni, m.in. Mariana Madejskiego, Czesława Głucha i braci Łanieckich. Zamiary te również nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Z powodzeniem natomiast wykorzystywano niektórych marynarzy polskich o przekonaniach komunistycznych, np. Wacława Piotrowskiego, Kazimierza Głowackiego, współpracownika Ekspozytury „Skandynawia”, ps. „Kala”, nr „992”, który zamustrował się na statek szwedzki zawijający do Gdańska i Gdyni, gdzie miał wykonywać zdjęcia portów i zbierać informacje, a także przewozić broszurki propagandowe (został on skreślony z sieci za fałszowanie meldunków wywiadowczych).

Rosjanie wydali w języku polskim i niemieckim broszurę propagandową *Silni, zwarci, gotowi*. Autor, komunista szwedzki, krytykował przedwojenne rządy w Polsce i starał się rozbijać sojusz polsko-brytyjski, np. winiąc Anglików za śmierć gen. Sikorskiego. Broszura miała być wysłana przez marynarzy szwedzkich do Polski, a nawet do Wielkiej Brytanii i Ameryki Południowej. Zwerbowano również Jerzego Pańskiego („Jur”), nastawionego na rozpracowywanie placówki polskiego wywiadu w Göteborgu. Ekspozytura „Skandynawia” przekazała Bazie „Anna” informację o skrzynce wywiadu sowieckiego w Gdyni, mieszczącej się u niejakiego Połubnego lub Podobnego.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że pracujące nieoficjalnie placówki przy Poselstwie RP w Sztokholmie, a także samo poselstwo włożyły bardzo dużo wysiłku w wykonywanie odpowiedzialnych zadań na odcinku łączności i wywiadu. Starano się roztoczyć opiekę nad polskimi uchodźcami i ułatwić im dotarcie do Wielkiej Brytanii. Trzeba także pamiętać, że Baza „Anna”, placówka „Adam” i Ekspozytura „Północ”/„Skandynawia” podejmowały zadania m.in. na Pomorzu – obszarze zaanektowanym do Rzeszy, gdzie łatwiej było budować szlak kurierski do Gdyni ze Szwecji niż z Warszawy. Zarówno „Anna”, jak i „Adam” oraz wywiad „P” działały w ekstremalnych wręcz warunkach okupacyjnych. Jednak funkcjonowały na miarę swoich możliwości i należy to ocenić bardzo wysoko. Działalność wszystkich omówionych placówek zasługuje na uznanie.

## Problem utrzymania łączności Wybrzeża Gdańskiego ze Szwecją w latach 1945–1946

Przez cały czas obserwowano aktywność wywiadu niemieckiego i sowieckiego. Komendant Bazy „Renifer” (kolejny kryptonim bazy w Sztokholmie) kpt. Wacław Szubiński („Fakir”) w styczniu 1945 r. podkreślił dobrą współpracę pomiędzy Ekspozyturą „Północ” a bazą, zaznaczając, że (...) *Sowiety i Niemcy ciągle się tu nami interesują*<sup>51</sup>. W przetrzucaniu kurierów ze Szwecji do Polski planowano wykorzystać akcję Rządu Tymczasowego w Warszawie, zachęcającego przebywających tam Polaków do powrotu do kraju, i umieścić wśród uchodźców swojego człowieka: *Tut[ejsi] „Patrioci” werbują uchodźców polskich na wyjazd do kraju. Chcemy tę akcję również wykorzystać. Do zadania tego podchodzimy z całą ostrożnością*<sup>52</sup>.

Zgodnie z ustaleniami przyjętymi 1 lutego 1945 r. na odprawie szefa Oddziału II, w myśl *Wytycznych pracy bazy „Renifer”*, cały wysiłek organizacyjny został skierowany na odbudowanie szlaku kurierskiego do Gdyni i Gdańska. W sferze zainteresowania bazy znalazły się też porty Kłajpeda i Ryga. Obserwowano również sytuację na Wybrzeżu Gdańskim po wejściu armii sowieckiej, zamierzano bowiem po wejściu Rosjan uruchomić drogę morską. Na odprawie nakreślono zadania dla Bazy „Renifer” dotyczące organizacji wywiadu i łączności:

- I. Badanie możliwości docierania na teren okupacji sowieckiej.
- II. Zbieranie wiadomości z terenów okupowanych przez Sowietów. Pracę tą nie wykonywać osobiście ażeby się nie dekonspirować. Wykorzystać Oddział Inf.[ormacyjno] Wyw.[iadowczy] na terenie Szwecji, który ma rozpocząć zbieranie wiadomości lub też oprzeć się na pracy agentów.
- III. Podać możliwości Akcji Ewakuacyjnej Polaków z terenu Norwegii.
- IV. Przygotować Kuriera do wyjazdu do jednego z portów zajętego przez Sowiety (Kłajpeda, Ryga, Gdynia, Gdańsk)<sup>53</sup>.
  1. Rozwój tego przygotowania meldować co dwa tygodnie.
  2. Zadania dla kuriera zostaną dostane z Centrali gdy powstaną możliwości przetrzutu<sup>54</sup>.

<sup>51</sup> SPP, O/VI, Sztokholmska Baza „Anna”, sygn. 5.2.4.3, Meldunek kpt. W. Szubińskiego z 12 I 1945 r. Szerzej: B. Chrzanowski, *Łączność i wywiad organizowane z ramienia Rządu RP na odcinku Szwecja – Wybrzeże Gdańskie w 1945 r. i w latach następnych*, w: *Wywiadowca i kontrwywiadowca działalność podziemia narodowego w latach 1944–1945*, L. Żebrowski (red.), Warszawa 2019, s. 128–141.

<sup>52</sup> SPP, O/VI, sygn. 5.2.4.3, Sztokholmska Baza „Anna”, Meldunek kpt. W. Szubińskiego z 8 II 1945 r.

<sup>53</sup> Dopisek ręczny: *na kwiecień*.

<sup>54</sup> SPP, O/VI, sygn. 2.3.4.3.1.7, Łączność kurierska i baza sztokholmska „Anna”. Szerzej: B. Chrzanowski, *Łączność i wywiad...*, s. 130–132.

W kwietniu 1945 r. do jednego z tych portów miał zostać wysłany kurier Leopold Wilanowski („Wicio”). Nie są znane szczegóły tej misji. Wobec zmieniającej się sytuacji militarno-politycznej w Europie przystąpiono w marcu 1945 r. do tzw. pozornej likwidacji, polegającej na reorganizacji struktury wewnętrznej. Likwidację zakończono na początku kwietnia 1945 r.<sup>55</sup>

Także kraj w ramach tworzącego się podziemia antykomunistycznego (organizacje: „Niepodległość”, Delegatura Sił Zbrojnych [dalej: DSZ], Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” [dalej: WiN]) próbował zorganizować drogę przerzutową do Szwecji, dostosowując ją do nowej, tym razem sowieckiej, okupacji. W tym celu na przełomie marca i kwietnia 1945 r. przyjechała do Gdyni Waclawa Zastocka, kurierka „Zagrody” (obecnie „Załogi”). Nie zdołała jednak nawiązać potrzebnych kontaktów.

W ramach DSZ i WiN ustalono trzy główne kierunki przerzutowe: 1) przez Niemcy – zachodni; 2) drogą morską – północny; 3) poprzez Czechy – południowy. Pracownicy Działu Łączności z Zagranicą czynili starania, by dotrzeć do osób zaangażowanych w akcje przerzutowe podczas okupacji niemieckiej. W ten sposób do sieci organizacyjnej wciągnięto Irenę Maciejewską (Sapińską) ps. „Olga”, znaną w bazie, która otrzymała zadanie odszukania marynarzy szwedzkich i odpowiednich statków, oraz dwie osoby – „Kielczaka” i „Danusiaka” („Danusię”), o nieustalonych nazwiskach. Zostały one zwerbowane przez Emilię Malesę, kierowniczkę Działu Łączności, która przystąpiła do organizowania placówki morskiej w Gdyni<sup>56</sup>.

W myśl dyrektyw z Warszawy Pomorski Okręg DSZ i WiN także usiłował stworzyć szlak kurierski z Wybrzeża Gdańskiego do Szwecji.

Na terenie Sztokholmu działała placówka polskiego wywiadu, podlegająca bezpośrednio Oddziałowi II Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie. Oznaczona była kryptonimem „Terasa”, a kierował nią ppłk Zygmunt Reliszko („Zygmunt”, „Bolesław Kłodziejski”, „Doliwa”), podczas wojny oficer NSZ, od marca do sierpnia oficer Komendy Głównej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Pracowali tam m.in. zawodowi oficerowie wywiadu i z Bazy „Anna”, np. mjr/ppłk Feliks Brzeskiński. W 1946 r. ppłk Reliszko wysłał na Pomorze emisariusza, który wraz z Janem Majewskim („Dżon”) usiłował nawiązać kontakt z Witoldem Starczewskim z Torunia. Należy wspomnieć, że trasę z Gdyni do Szwecji zorganizowało Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, a ściślej biorąc, jego Okręg Morski, oznaczony

<sup>55</sup> SPP, O/VI, sygn. 5.2.4.3, Depesze z 13 III 1945, 5 IV 1945, 20 V 1945; B. Chrzanowski, *Łączność i wywiad...*, s. 131–132.

<sup>56</sup> *Protokół przesłuchania Emilii Malesy w dniu 10 XI 1945 r.*, w: *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 1, J. Huchlowa, M. Huchla (red.), Wrocław 1997, s. 140–170; B. Chrzanowski, *Łączność i wywiad...*, s. 132–133.

kryptonimem „Semper Fidelis – V”<sup>57</sup>. Organy bezpieczeństwa publicznego starały się rozbić trasy kurierskie i sieci wywiadowcze, jednak nie zdołano do końca rozszyfrować wielu osób, m.in. z gdyńskiej „Zagrody”.

Działalność przerzutowa do Szwecji zarówno ułatwiała utrzymanie łączności pomiędzy Polskim Państwem Podziemnym a władzami RP na obczyźnie, jak i stanowiła pomoc w ratowaniu osób represjonowanych – nierzadko była to kwestia ratowania życia ludzkiego.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Akta Komendy Głównej Armii Krajowej, mikrofilm 2375/13;
- Poselstwo RP w Sztokholmie, sygn. 6490.

Archiwum Muzeum Stutthof:

- sygn. I-III-10516,teczki osobowe;
- sygn. I-III-17623,teczki osobowe;
- sygn. Z-II-1-52, Dokumenty „Alfy”.

Instytut Pamięci Narodowej:

- Akta Sądu Wojewódzkiego Miasta Warszawy, sygn. 867;
- Akta Sądu Wojewódzkiego Miasta Warszawy, sygn. 893;
- Akta w sprawie karnej H. Teufła, So-Gd, sygn. 184.

Studium Polski Podziemnej w Londynie:

- Baza „Anna”, sygn. 5.2.4.3;
- Kierownictwo Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, sygn. 2.6, *Projekt zorganizowania łączności na Bałtyku za pomocą kutrów angielskiej organizacji flotylli C.W.W z 16 XII 1942*;
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, teka 1B, 2A, 29;
- Oddział VI, sygn. 2.3.6.2.2, Centralne władze wojskowe. Wywiad;
- Oddział VI, sygn. 2.3.4.1.2, Depesze;
- Oddział VI, sygn. 2.3.4.3.1.7, Łączność kurierska i baza sztokholmska „Anna”;
- Oddział VI, sygn. 2.3.6.3.3, Centralne władze wojskowe. Wywiad;

<sup>57</sup> B. Chrzanowski, *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu w latach 1939–1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997, s. 143 i nast.; tenże, *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” na Pomorzu w latach 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8, s. 11–12.



- Oddział VI, sygn. 2.3.7, Pismo szefa Oddziału Wywiadowczego z 13 II 1943;
- Oddział VI, sygn. 2.3.7.1.1, Centralne władze wojskowe. Wywiad;
- Oddział VI, sygn. 2.3.7.1.2, Pisma szefa wywiadu mjr. J.H. Żychonia do szefa Wydziału Wywiadu Obronnego z 24 III 1943, 2 IV 1943, 7 V 1943, 26 VI 1943, 13 VII 1943, 15 VII 1943;
- Oddział VI, sygn. 2.4.3.3.1, Depesze z 17 VI 1943;
- Oddział VI, sygn. 2.4.3.3.9, Depesze z 17 VI 1943;
- Oddział VI, sygn. 3.8.3.12, Depesze z 15 III 1943, 2 VII 1943, 19 X 1943, 21 X 1943, 1 XI 1943, 6 XI 1943;
- Oddział VI, sygn. 5.2.4.3, Depesze z 13 III 1945, 5 IV 1945, 20 V 1945, 30 V 1944, 11 VII 1944, 12 VII 1944, 20 VII 1944, pismo „Kliwa” z 20 VI 1944;
- Oddział VI, sygn. 5.2.4.3, Depesza Oddziału II z 28 III 1945;
- Oddział VI, sygn. 24/9, Kolekcja Narcyza Giedronowicza, Depesze z 15 IV 1943, 17 IV 1943, 5 XII 1943, z 10 II 1944, 15 III 1944, 18 VII 1944, 27 VII 1944;
- Oddział VI, sygn. 24/9, Kolekcja Narcyza Giedronowicza, Pismo mjr. J.H. Żychonia z 10 XII 1943;
- Sztokholmska Baza „Anna”, sygn. 5.2.4.3, Meldunek kpt. W. Szubińskiego z 12 I 1945 r.;
- Sztokholmska Baza „Anna”, sygn. 5.2.4.3, Meldunek kpt. W. Szubińskiego z 8 II 1945 r.;
- sygn. B/II 524, L. Kliszewicz, *Baza w Sztokholmie. Placówka wojskowej łączności kraju z centralą (w Londynie). Kryptonim „Anna”, „Iza”, „Stanisława”, „Jula”, Nottingham 1988, [b.p.]*.

### Publikacje zwarte i czasopisma

*Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, T. Pełczyński (red.), Londyn 1970.

*Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, K. Iranek-Osmecki, T. Zawadzki-Żenczykowski (red.), Londyn 1989.

Bennett G., *Skandynawia i republiki bałtyckie*, w: *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia polsko-brytyjskiej komisji historycznej*, T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling (red.), Warszawa 2004.

Buňhak W., Friis T.W., *Placówka wywiadowcza Oddziału II Sztabu Głównego/Sztabu Naczelnego Wodza w Kopenhadze (kryptonim „Reggio”/„Reggio II”) i pierwsza faza polsko-duńskiej współpracy wywiadowczej w latach 1938–1940*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, t. 12, T. Dubicki (red.), Łomianki 2021.

Chrzanowski B., *Akcje gestapo przeciwko konspiracji pomorskiej w latach 1940–1943 (Nieznany dokument Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2013, nr 1.

Chrzanowski B., *Akcje gestapo przeciwko konspiracji pomorskiej w latach 1940–1943 (Nieznany dokument Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie) – uzupełnienie*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 2014, nr 2.

Chrzanowski B., *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011.

Chrzanowski B., *Ekspozytura „Północ” Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Szwecji*, w: *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, P. Kołakowski, A. Pepłoński (red.), Toruń 2006.

Chrzanowski B., *Łączność i wywiad organizowane z ramienia Rządu RP na odcinku Szwecja – Wybrzeże Gdańskie w 1945 r. i w latach następnych*, w: *Wywiadowcza i kontrwywiadowcza działalność podziemia narodowego w latach 1944–1945*, L. Żebrowski (red.), Warszawa 2019.

Chrzanowski B., *Organizacja i funkcjonowanie systemu łączności pocztowo-kurierskiej i wywiadowczej na odcinku Wybrzeże Gdańskie – Szwecja*, w: *Z dziejów Wydziału Łączności Zagranicznej Komendy Głównej ZWZ-AK „Zagroda”*, K. Minczykowska, J. Sziling (red.), Toruń 1999.

Chrzanowski B., *Organizacja sieci przerzutów drogą morską z Polski do Szwecji w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1984, nr 5.

Chrzanowski B., *Organizacja wywiadu Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej na Pomorzu podczas okupacji niemieckiej. Próba analizy*, „Przegląd Archiwalny” 2021, t. 14.

Chrzanowski B., *Struktury organizacyjne Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej*, w: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005.

Chrzanowski B., *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu w latach 1939–1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997.

Chrzanowski B., *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” na Pomorzu w latach 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8.

Cruikshank Ch., *SOE in Scandinavia*, Oxford 1986.

Dubicki T., Suchcitz A., *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 1–4, Łomianki 2009–2019.

Gondek L., *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Zarys struktury taktyki i efektów obronnego działania*, Warszawa 1978.

Grabowski W., *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj 1940–1945*, Warszawa 1995.

Grabowski W., *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003.

Grabowski W., *Wprowadzenie*, w: M. Małaśnicka-Miedzianogóra, *Róże dla Lone. Za wolność Polski i Danii (1939–1945)*, Warszawa 2015.

Jaworski P., *Polska niepodległa wobec Skandynawii 1918–1939*, Wrocław 2001.

Jaworski P., *Marzyciele i oportuniści. Stosunki polsko-szwedzkie w latach 1939–1945*, Warszawa 2009.

Kliszewicz L., *Baza w Sztokholmie*, „Zeszyty Historyczne” 1981 (Paryż), z. 58.

Kliszewicz L., *Baza w Sztokholmie. Placówki wojskowej łączności kraju z centralą w Londynie*, t. 10(5), Warszawa–Londyn 2000.

Kruszewski E.S., „*Felicja*” – *Skandynawski fragment Akcji Kontynentalnej*, w: *Nowoczesna Historia Polski*, J. Jasnowski (red.), Londyn 1987.

Kruszewski E.S., *Akcja Kontynentalna w Skandynawii 1940–1945*, Kopenhaga 1993.

Lewandowski J., *Węzeł Stockholmski. Szwedzkie koneksje polskiego podziemia, IX 1939 – VII 1942 r.*, Uppsala 1999.

McKay C.G., *From Information to Intrigue. Studies in Secret Service Based on the Swedish Experience 1939–45*, London 1993.

Pepłoński A., *Działalność Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Skandynawii i państw bałtyckich*, „Słupskie Studia Historyczne” 2004, nr 11.

Pepłoński A., *Skandynawia i państwa bałtyckie*, w: *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia polsko-brytyjskiej komisji historycznej*, T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling (red.), Warszawa 2004.

*Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 1: *Ustalenia polsko-brytyjskiej komisji historycznej*, T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Stirling (red.), Warszawa 2004.

*Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 2: *Wybór dokumentów*, J.S. Ciechanowski (red.), Warszawa 2005.

Potworowski T., *The Polish Legation's undiplomatic activities. Stockholm, September 1939–July 1942*, „Acta Sueco-Polonica” 2001/2002, nr 10/11 (druk: Uppsala 2003).

Ugła A.N., *Polacy w Szwecji w latach II wojny światowej*, Gdańsk 1996.

Wojciechowski W.S., *Z dziejów polskiego ruchu oporu w Danii. Organizacja Polska „Felicja”, „Niepodległość”* 1989, t. 22 (po wznowieniu).

*Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 1, J. Huchłowa, M. Huchla (red.), Wrocław 1997.

### **Publikacje internetowe**

W. Bułhak, T.W. Friis, *Wywiad społeczny w czasie wojny na przykładzie operacji Akcji Kontynentalnej MSW rządu RP na uchodźstwie i Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza na terenie Danii w latach 1941–1945. Aspekty teoretyczne, kulturowe i operacyjne*, <https://ohistorie.eu/2021/05/20/wywiad-spoeczny-w-czasie-wojny-na-przykladzie-operacji-akcji-kontynentalnej-msw-rzadu-rp-na-uchodzstwie-i-oddzialu-ii-sztabu-naczelnego-wodza-na-terenie-danii-w-latach-1941-1945-aspekty-teor/> [dostęp: 12 X 2023].

### **Inne**

List płk. Michała Rybikowskiego do autora z 30 V 1985 r.

## O autorach

---

### Dr hab. Tomasz Balbus

Historyk, naczelnik wydziału w Instytucie Pamięci Narodowej we Wrocławiu, profesor Uniwersytetu Dolnośląskiego DSW, autor kilkunastu książek na temat Polskiego Państwa Podziemnego, podziemia niepodległościowego po 1944 r., komunistycznych służb specjalnych.

### Dr hab. Jerzy Bednarek

Historyk i archiwista, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej. Zajmuje się naukowo teorią i metodyką archiwalną, polską myślą polityczną w XIX w., komunistycznym aparatem represji i działalnością konspiracji niepodległościowej w powojennej Polsce.

### Prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski

Wykładowca w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, kustosz dyplomowany w Muzeum Stutthof – Oddział Sopot. Zainteresowania badawcze: historia polityczna XX w., w tym na ziemiach polskich podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu, dzieje wywiadu i służb specjalnych. Autor ponad 430 prac naukowych, w tym biogramów, haseł encyklopedycznych i recenzji. Uczestnik wielu konferencji naukowych w kraju i za granicą. Prowadzi działalność dydaktyczną na studiach licencjackich, magisterskich oraz doktoranckich.

### Dr Dariusz Gregorczyk

Pracownik Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie.

### Michał Kozłowski

Pracownik Sekcji Badań nad Wojskiem po 1945 roku Wydziału Badań Historycznych Wojskowego Biura Historycznego im. gen. K. Sosnkowskiego.

**Mjr rez. SG dr Piotr Kozłowski**

Pracownik Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Jarosławiu, autor publikacji z zakresu historii formacji granicznych II RP, wywiadu i kontrwywiadu, Policji Państwowej oraz bezpieczeństwa wewnętrznego.

**Dr hab. Mariusz Krzysztofiński**

Historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie. Autor oraz redaktor/współredaktor publikacji na temat historii Polski w XX w.

**Dr Adam Nogaj**

Historyk i analityk wojskowości, emerytowany oficer Wojska Polskiego, badacz niezależny. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych rozpoznaniu i wywiadowi wojskowemu, działaniom specjalnym.

**Pptk SG dr Artur Ochał**

Historyk, pełni służbę w Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Zainteresowania badawcze: historia polskich formacji granicznych, głównie Korpusu Ochrony Pogranicza.

**Pptk dr Ryszard Oleszkowicz**

Pracownik Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku.

**Prof. dr hab. Grzegorz Ostasz**

Kierownik Katedry Nauk Humanistycznych i Społecznych Politechniki Rzeszowskiej, prorektor ds. studenckich. Specjalizuje się w historii Polskiego Państwa Podziemnego i powojennych konspiracji niepodległościowych.

**Dr Konrad Paduszek**

Historyk, adiunkt w Instytucie Historii Wojskowej Akademii Sztuki Wojennej, Służba Kontrwywiadu Wojskowego.

**Prof. dr hab. Bogusław Polak**

Historyk, politolog i archiwista, pracownik Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej. Zainteresowania badawcze: dzieje polityczno-wojskowe Polski XIX i XX w., powstanie wielkopolskie 1918–1919, wywiad i kontrwywiad II RP, dzieje Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uchodźstwo polskie w Wielkiej Brytanii i USA, biografistyka. Autor i współautor ok. 70 monografii, autor 400 artykułów naukowych, opracował ok. 40 tomów źródeł, ok. 500 haseł biograficznych.

**Dr hab. Michał Polak, prof. PK**

Ekonomista i historyk, dziekan Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej. Zainteresowania badawcze: międzynarodowe, gospodarcze i biograficzne aspekty powstania wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego, wywiad i kontrwywiad II RP, historia II wojny światowej, myśl polityczna i ekonomiczna uchodźstwa polskiego 1940–1990. Autor ponad 140 publikacji, w tym kilkunastu monografii autorskich i współautorskich oraz wyborów źródeł.

**Dr n. hum. Antoni Krzysztof Sobczak**

Historyk, kustosz dyplomowany, zastępca dyrektora ds. organizacyjnych Muzeum Historii Polski. Autor kilkudziesięciu publikacji, głównie o tematyce historycznej. Zainteresowania badawcze: działania Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego (Okręgu) Straży Granicznej. Od 2014 r. realizuje badania poświęcone formacjom granicznym.

**Dr Tomasz Sypniewski**

Prawnik, adiunkt w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy oraz opiekun naukowy w Muzeum Historii Wodociągów w Polsce z siedzibą w Bydgoszczy. Zainteresowania badawcze: problematyka ustrojowa Polski, kształtowanie i funkcjonowanie polskich struktur wywiadowczych II RP, powstawanie i funkcjonowanie przedsiębiorstw wodociągowych w Polsce. Autor licznych artykułów i publikacji z tego zakresu.

**Pptk dr Marek Świerczek**

Funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Jarosław Wasilewski**

Historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Zajmuje się historią ruchu komunistycznego na Białostoczczyźnie w okresie II RP.

**Dr hab. Aleksander Woźny**

Historyk, politolog, w latach 2001–2007 współpracował z Uniwersytetem Opolskim, w latach 2004–2005 kierował Muzeum Czynu Powstańczego w Górze Św. Anny. Następnie w latach 2014–2017 wykładał na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, a potem w Łodzi (do 2019 r.).



# Indeks

## A

Abramowicz Szymon 406  
Adamski S. 424  
Ajwazowa Magdalena 152, 153  
Alakryckij 176  
Albert G. 195  
Aleksander B. 196  
Aleksander II Romanow 166  
Aleksander III Romanow 165, 166, 177  
Alter Leon 152, 153, 154, 155, 156  
Alterowa Maria 152, 153  
Andriejew 176  
Andriej K. (ps. Andriejew) 195  
Aniszczenko Eugeniusz 409  
Anstrem 436  
Antoniowski Edward 157, 158  
Arendarczyk 220  
Artamonow Jurij 122

## B

Babicz Stanisław 428, 429  
Bach 320  
Bagiński Waldemar 61  
Bagiński Walery 23  
Bajer Michał 132, 136  
Balodis Janis 27  
Banach Wilhelm 255  
Banko Tadeusz 345  
Barbanowie (ojciec i syn) 406  
Bardach Juliusz 400  
Barnowitzer Zygmunt 210  
Bayer Wiktor 356  
Beck Józef 18  
Bekus Edward (ps. Edek) 349  
Bereziński Szyja 298  
Bereźnicka 434  
Beria Ławrientij , 71, 351  
Berman Jakub 316  
Bermond-Awałow Paweł 177  
Bielawska Irena 105  
Bieńkiewiczowa Halina 45

Bieńkiewiczowa Irena 45  
Biernatowski Karol 336  
Bierut Bolesław 208, 340, 371  
Bigocka Hildegarda (ps. Hilda, Halina, Maria) 422  
Billewicz Kazimierz 223  
Birnbaum 357  
Bismarck Otto von 165, 177  
Blumberg 173, 180  
Blunt Anthony 27  
Błazyński Zbigniew 21  
Bocheński 157  
Bociański Ludwik 41, 132  
Bogowoj Boris 19  
Bogusławski Julian 211  
Bogusławski Wiktor (ps. Kulawy) 210, 211  
Bolesław Cz. 196  
Bolesławicz Marian (ps. Fornal Marian) 43  
Borakowski Władysław 19, 20, 24, 27  
Borecki Czesław 392  
Borodziejew Wincenty 399  
Borowicz Jan 349  
Borowicz Aleksander 212  
Borysowicz Władysław 400, 403  
Bór-Komorowski Tadeusz. patrz Komorowski Tadeusz  
Braclawska Elżbieta Aleksandrowna 173  
Braclawski Daniel 173  
Bramiński Tadeusz 429  
Brechun Witold (ps. Drewnowski) 300, 301  
Broniecki Jan 296  
Brystygier Julia 366  
Brzeskwiński Feliks (ps. Habdank) 420, 439  
Brzeszczyński Stefan 132  
Bujnicki Teodor 408  
Bukowiński Michał (ps. Enklarsen) 433  
Burgess Guy 27  
Burzyński Antoni (ps. Kmicic) 403, 405

## C

Cairncross John 27  
„Cat” patrz Mackiewicz Stanisław

Cederberg Daniel 423  
Cepuszyło 406  
Chajęcki Bronisław 372  
Chałek Helena 436  
Charnam Szaja (Harnam Szymon) 387,  
388  
Chelmska-Mogensen Barbara 433  
Chiela Jane 211  
Chmielewski Henryk 372, 400, 408  
Chmura Jakub Witold Witalis 188  
Chodniew 177, 178  
Chruszczow Nikita 317  
Chrzanowski Jan (ps. Michalski, Micha-  
luk) 299, 300  
Chrzanowski Władysław 299  
Ciechanowski Józef 349  
Cylkowski Lucjan 434  
Cyndler Tomasz 157, 158  
Cyryl Władimirowicz Romanow 179  
Cywiński Stanisław 406  
Czaban Konstanty 299  
Czamlaj Paweł 437  
Czaplicki Józef 366  
Czarnecki Grzegorz 172  
Czerwiński Leonard 427  
Czeszejko-Sochacki Jerzy 16  
Czeszejko-Sochacki Stefan 16  
Cziczerin Georgij Wasilewicz 155  
Czosnowski Sylwester 268  
Czubert Kazimierz 423  
Czumaków Piotr patrz Szumski Włodzi-  
mierz  
Czyżan Bolesław (ps. Kassel) 337

## D

„Danusiak” („Danusia”) 439  
Danziger Idela 211  
Dąbał Tomasz 16  
Dąbrowski Henryk 163  
Demiński Henryk 398, 406, 408  
Dembowski Jan 408  
Demkowski Piotr 18, 19, 135  
Denikin Anton 59  
Denisiuk Aleksander 409  
Derengowski Bronisław 428  
Derkacz Julia 215, 216

Dernbaum Józef 357  
Deruga Aleksy 406  
Dianowicz Wacław 370, 371  
Dlouhy Wacław 341  
Dmitrjew Andrzej 408  
Dmowski Roman 59  
Dobrzyński Ignacy 14  
Dreiser Theodor 107  
Drewa Antoni 428  
Drews Fritz (Friedrich) 419  
Drobnik 336  
Drymmer Wiktor Tomir 22, 139  
Dubicki Aleksander 408  
Durakiewicz Mieczysław 342  
Dybowski Paweł 252  
Dymant Władysław 353  
Dymitr Pawłowicz Romanow 177, 178  
Dzierzanowski Kazimierz 45  
Dzierżyński Feliks 122, 142  
Dziewicka Muta 406  
Dziewic-Sztachelska Irena 408

## E

„Edek” patrz Bekus Edward  
Edel Feliks 215  
Elzesser-Niedzielska Seweryna 392  
Elzesser-Niedzielski Anatoliusz 392  
Elzesser-Niedzielski Jacek 392  
Engel Samuel 382  
Erdelleg Mieczysław 346, 347  
Eugeniusz L. 196  
Ewert Julian 406

## F

Fabierkiewicz Zbigniew 158  
Feddecki Stanisław 403  
Fejgin Anatol 343, 376  
Fenyecz Fedor 217, 218  
Feuerherd Wilhelm 173  
Fiedotow Paweł 410  
Filarska Maria 423, 424  
Filipina M. 194  
Filipkowski Wojciech 96  
Fischerbrandt Jerzy Bogumił 378  
Florczak Longin 386

Fogelson Samuel 21  
 Fornal Marian patrz Bolesławicz Marian  
 Franka patrz Królikowska-Szewczykowa  
 Anastazja  
 Frankowski Jan 433  
 Frączkowski Jan 254  
 Freimann Karol 174  
 Freyman 176

## G

Gajczuk Paweł 227  
 Galin 170  
 Gałan 221  
 Garjutin Michał 175  
 Garyga Franciszek 433  
 Gastomski Konrad 337  
 Gastomski Piotr 337  
 Gaulle Charles de 437  
 Gawenda Jan 273  
 Gerszelman 176, 177  
 Gewlicz 176  
 Giertych Jędrzej 279  
 Gilewicz Waclaw 420  
 Glückmann Markus 210  
 Głaszcz Marian 380  
 Głowacki Kazimierz (ps. Kala) 437  
 Głowacki Ludwik 377, 378  
 Głuch Czesław 428, 437  
 Gnoiński Michał 223  
 Gogolin Alina 252  
 Gogolin Gertruda 252  
 Gomułka Władysław 49, 379  
 Gorgiel Julian (ps. Kaliski) 369  
 Górka Olgierd 330  
 Grabczak Piotr 58  
 Gracze Paweł 406  
 Gracze Aleksander 406  
 Gracze Wasyl 406  
 Gravina Manfredi 169  
 Gromnicki Zygmunt (ps. Gula) 432  
 Gruenssopan Mojżesz 357  
 Grunberger Antoni (Rutkowski Ignacy)  
 356, 357  
 Gryszkiewicz 409  
 Grzegorz P. 196  
 Grzemski Kazimierz 427

Grześ Aleksander 295  
 Grzymisławski Franciszek 254  
 Guluk Aleksander 428, 434  
 Guluk Helena 434  
 Gurbki Jan 104, 107, 108  
 Gutkowski Mieczysław 408  
 Gutowski Antoni 333

## H

Haking Richard 169  
 Haller Józef 59  
 Haładewicz Tadeusz 251  
 Haniewicz Waclaw 406  
 Haremza Władysław 429  
 Harland Władysław 103  
 Harnam Szymon patrz Charnam Szaja  
 Heltberg Romana 433  
 Henschel Stanisław 433  
 Hergot Louis 254  
 Herrnstadt Rudolf 24  
 Heyman Franciszek 45  
 Hinz Jan 436  
 Hitler Adolf 178, 279  
 Holm Eggert 255  
 Hończyk Franciszek 273  
 Horabik N. 210  
 Horst Leon 336  
 Hus 220

## I

Iłowajski Dymitr 106  
 Iwanicki Mieczysław 406  
 Iwanow Mikołaj 176  
 Iwańkiewicz Jan 407

## J

Jacynik Kazimierz 46  
 Jagoda Genrich 180  
 Jakubianiec Alfons (ps. Kuba, Kuncewicz)  
 421  
 Janczura 406  
 Jankowski Michał 254  
 Jan P. 196  
 Jaroszewicz 357  
 Jaroszewicz Alfred 20, 21, 27

- Jarosz N. 224  
 Jasiński Bruno 110  
 Jaskul Józef 406  
 Jelito-Wilczewski Cyryl 179  
 Jelizarow (Elizarow, Elisaroff) Władimir 170  
 Jeziorański Zdzisław (ps. Kwiatkowski) 422, 423  
 Jeżowikołaj 16  
 Jędrzychowski Stefan 398, 399, 400, 406, 408  
 Józef M. 194  
 Józef Ż. (ps. Książ, Gołubiew) 195  
 Jurek Stanisław 422
- K**
- Kalina Ignacy 171, 172  
 Kalinowski 409, 410  
 Kalkstein Ludwik 435  
 Kalus Jan 252  
 Kant Konrad 252  
 Kantor Leon 216, 217  
 Kantowicz Stanisław 221  
 Kapłan Abram 296  
 Karachan Lew 170  
 Karaś Janina (ps. Bronka, Berg, HK) 419  
 Karlsson Ewa 436  
 Karpiński Andrzej 407  
 Karpiński Włodzimierz (ps. Korab, Korfanty) 347, 348  
 „Kassel” patrz Czyżan Bolesław  
 Kasprzak Józef 374, 375, 376, 377  
 Katz Tomasz 282  
 Kaufman Bela 213  
 Kawecki Henryk 56, 56  
 Kazem-Bek (Kazembek) Aleksander 179  
 Kazior Kazimierz 157, 158  
 Kegel Gerhard 25  
 Keller Adam 225  
 Kempler Ewa 211  
 Kernerowa 353  
 Kędzia Franciszek 379  
 „Kielczak” 439  
 Kirst Karol 291  
 Klaks 407  
 Klapp Franciszek 436  
 Kleeberg Franciszek 71  
 Klima Franciszek (ps. Dysk, Oszczep) 434  
 Klimowicz Czesław 257  
 „Kliw” 425  
 Klocman Ludwik 152, 153  
 Kłobaska Danuta 105  
 Kmiecicki Piotr 342  
 Kniaziew Anatol 429  
 Kobasiuk Włodzimierz 193  
 Kobelis-Szostakowski Kazimierz (ps. Kazik, Mieczysław) 405  
 Kobułow Bogdan 410  
 Kobylański Tadeusz 18, 26, 126, 135  
 Kochanowski Jerzy 17  
 Kocik Jan 336  
 Kołczak Aleksander 59, 169  
 Komar Waław 71  
 Komorowski Tadeusz (ps. Bór) 425, 430  
 Konopko Stanisław 428  
 Kontrym Bolesław (ps. Żmudzin) 139, 301, 399  
 Kontrym Władysław 399  
 Koper Stefan 380  
 Korablikow Maler (ps. Wołodzia) 403  
 Kordys 220  
 „Korfanty” patrz Karpiński Włodzimierz  
 Korwel Michał 403  
 Korwin-Pawłowski Stanisław 330  
 Korytowski Karol 47, 48  
 Kosim Cz. 349  
 Kosow 436  
 Kostecki Walenty 343  
 Kostek Bronisław 421  
 Kowalewski Wincenty 407  
 Kowalewski Władysław 138  
 Kowszyk Wasilij 228  
 Koy Franciszek 158  
 Kozioł Michał 410  
 Kramp Pelagia 434  
 Krawiec Michał 221  
 Krawolitzki 252  
 Królikowska-Szewczykowa Anastazja (ps. Franka) 321, 347  
 Kruszewski Jan 110  
 Kruszyński Marcin 128  
 Kruszyński Seweryn 19

Krzemień Leszek 71  
 Krzymowski Jerzy Bogdan 353, 354, 355  
 Kuczaro Michał 407  
 Kuczas 409  
 Kupiec Paweł 335  
 Kupniewicz Feliks 349  
 Kurnicki Piotr 137  
 Kuszko Eugeniusz 71  
 Kutschera Franz 411  
 Kwiatkowski Antoni patrz Starodworski  
 (Kwiatkowski) Antoni  
 Kwiatkowski Józef patrz Płochocki Hen-  
 ryk (ps. Lutosławski)  
 Kwiatkowski Roman 175

**L**

Laks Władysław 407  
 Lampe Alfred 320  
 Landau Regina 174  
 Langanke Henryk 172  
 Larecki Jan 95  
 Lasocki Marian 155, 157, 158  
 Lechowicz 357  
 Lechowicz Włodzimierz 20, 21, 27  
 Lejba G. 195  
 Lombard Franciszek 254  
 Lenin Włodzimierz 55, 197, 288  
 „Lone” patrz Mogensen Anna  
 Lepiarz Ludwik 19, 24  
 Lesiak Alfons 384  
 Lesikowski Stanisław (ps. Las) 424  
 Leszczyński Julian (ps. Leński) 153, 320  
 Leśniewicz Marian 380  
 Lewandowski Izydor 427  
 Lewandowski Stanisław 407  
 Lewański Tadeusz 427  
 Lewicki Albin 157, 158  
 Lewicki Zygmunt 157, 158  
 Lewin Ruwin 173, 174, 180  
 Lewińska Franciszka 422, 424  
 Lewiński Alojzy 424  
 Liebknecht Karol 288  
 Liedel Krzysztof 96  
 Lis-Kula Leopold 58  
 Litauer Stefan 22  
 Litwiński Robert 60

Lubicz-Niezabitowski Tadeusz Ludwik 46  
 Ludwiczak Stanisław 428  
 Ludwik III Wittelsbach 55  
 Luksemburg Róża 288

**Ł**

Łaniecki Dominik 428, 429, 437  
 Łaniecki Leon (ps. Dobosz) 424, 428,  
 429, 437  
 Łapińska Sabina 421  
 Łastoczkin Jan 407  
 Łochwinowicz Władysław 407  
 Łoganowski Mieczysław 23  
 Łowczynowski Kajetan (ps. Szlemik) 432,  
 434  
 Łoziński Jerzy (ps. Jerzy) 405  
 Łoziński Waclaw (ps. Wyrwa) 405  
 Łuchtyn Borys 407  
 Łuka Matij 217

**M**

Maciejewska Irena (Sapińska Irena, ps.  
 Olga) 439  
 Mackiewicz Józef 401, 411  
 Mackiewicz Stanisław (ps. Cat) 330  
 Maclean Donald 27  
 Maćkowiak Izydor 336  
 Madajskier Sonia 403  
 Madejski Marian 437  
 Majdaczewski Piotr 352  
 Majer Jan 221  
 Majerski Bogusław 346, 355, 356  
 Majewski Jan (ps. Dżon) 439  
 Majskaja 352  
 Majzner Robert 132, 220  
 Majżelis Hanna 403  
 Malczyk 407  
 Malessa Emilia (ps. Marcysia) 419, 439  
 Maliszewski Józef 427  
 Małachowski Stanisław Oktawiusz 44  
 Małaszyński Piotr 223  
 Małek 256  
 Małek Karol 252  
 Man Elizabeth patrz Zastocka Wacława  
 Mann Heinrich 107

Mansson 432  
 Marecki Andrzej 420  
 Maria A. (ps. Piestrowa) 196  
 Markow Fiodor 403  
 Markowiecki Seweryn 380  
 Markow Michał 175  
 Markow Porfiry 403  
 Marks Alojzy 273  
 Masłocha Lucjan (ps. Mały, Mały Człowiek) 426, 433, 435  
 Mayer Stefan 16, 17  
 Mazurkiewicz 352  
 Mażuc Aleksander (ps. Szura) 403  
 Mądrzejowski Wiesław 96  
 Merton Robert 143  
 Mertz Aleksander 139  
 Miazio Jan (ps. Róża) 426, 434  
 Michajłow (Michajtis) 409  
 Michalska Irena 105  
 Michniewicz Władysław 136, 137, 139  
 Miech 221  
 Mierkułow Wsiewołod 351, 410  
 Miklis Jan 407  
 Mikołaj II Romanow 177  
 Mikułko Anatol 408  
 Mikułowski Józef (ps. Pomorski) 429  
 Milawska Felicja 174  
 Misiuk Andrzej 206  
 Misiurewicz Paweł 139  
 Mitzenmacher Józef (Mützenmacher Józef, Mycenmacher Josek, ps. Mietek Redyko, Urbański, Jan Bogusław Kamiński, Jan Alfred Reguła, J.A.R., Jan Berdych, Kwiatkowski, Docent, Jan Roszkowski) 318, 319, 320, 321  
 Modrzewska Balbina 337  
 Mogensen Anna (ps. Lone) 425, 433, 435  
 Mogensen Jörgen 425, 433, 434  
 Mojsze T. 195  
 Morawa Karol 278  
 Morkas Józef 357  
 Mościcki Ignacy 212  
 Müllerowa 252  
 Munster Vilhelms 27

Mützenmacher Józef patrz Mitzenmacher Józef  
 Mützenmacher Józef-Josek 24  
 Mycenmacher Josek patrz Mitzenmacher Józef

## N

Namara Jan 407  
 Namysłowski Kazimierz (ps. Gandi) 400, 403  
 Napora Brunon 419  
 Neuman Lesław Paweł (ps. Paweł) 421  
 Niedziński Aleksander 125  
 Niezbrzycki Jerzy 17  
 Nikituszew 436  
 Nowicki Andrzej 403

## O

Obuchowicz Władimir 176  
 Odziemkowski Janusz 56  
 Ogierman Jan 276  
 Ogonowska Weronika 403  
 Ogonowski Romuald 403  
 Ojrzyński Zygmunt 287  
 Oktaba Stanisław 210  
 Olafson Rune 423  
 Olczyk Michał 371, 372  
 Olejnikow Sergiusz 407  
 Olga Estera G. 195  
 Olszewski 425  
 Olszewski Czesław 345  
 Olszewski Stanisław 407  
 Olsztyński Brunon 424  
 Opperput Eduard 41, 132  
 Orłowski Borys 403  
 O'Rourke Edward 178  
 Osipow D. 104  
 Osóbka-Morawski Edward 365  
 Ossowski Maksymilian 427  
 Ostrowski Dymitr 167, 170

## P

Paderewski Ignacy Jan 157  
 Paduszek Konrad 130

- Pałosz Władysław 223  
 „Panienka” 425  
 Pański Jerzy (ps. Jur) 437  
 Papée Kazimierz 169  
 Papen Franz von 178  
 Paradowski Władysław 346  
 Parasol Samuel 175  
 Partin Salomon 172, 175  
 Parys Paweł 356  
 Paślawski Stanisław 81, 82, 83  
 Paślawski Stefan 157  
 Paszta Tadeusz 71  
 Päts Konstantin 27  
 Paweł Aleksandrowicz Romanow 177  
 Paweł G. 196  
 Pawłowski 347  
 Pawłowski Jacek 69  
 Pawłowski Tadeusz 346  
 Pągowski Ludwik 111, 112  
 Peplowski Andrzej 16, 192  
 Petruszewicz Kazimierz 399, 400, 405, 406  
 Philby Kim 27, 125  
 Piątek Seweryn 336  
 Piątkiewicz Józef 349  
 Piebrucka M. 330  
 Pieczewski 176  
 Pietrow Nikita 71  
 Pilecki Jan 229  
 Piłeczki Bolesław 105, 107  
 Piłsudski Józef 14, 25, 57, 59, 60, 62,  
 136, 291  
 Pindela-Emisarski Jan 131, 139  
 Piotrowski Edmund (ps. E. Podgórski, E.  
 Pilewski, Ren, Zan, Zeus) 420,  
 436  
 Piotrowski Wacław 437  
 Piwecki Ludwik 428  
 Plesiak Konstanty 380, 381  
 Płaton W. (ps. Koreń) 196  
 Płochocki Henryk (ps. Lutosławski) 369  
 Płuma Arkadiusz 172  
 Płume Anna 172  
 Płume Piotr 172  
 Pobóg-Malinowski Władysław 208, 209  
 Poczobut-Odłanicki Jerzy 300  
 Podczaski 59  
 Pogorzelski 346  
 Poksiński Jerzy 316  
 Polaczek Józef 221  
 Polak Stanisław 389  
 Połubny (Podobny) 437  
 Popiska Fryda 400  
 Popko Aleksander 407  
 Potworowski Gustaw 420  
 Półtorzecka Zofia 289  
 Półtorzecki Adam Andrzej 288, 289, 290,  
 291, 292, 294, 295, 298, 299, 300,  
 301, 302, 303  
 Półtorzecki Bolesław 289  
 Półtorzecki Mateusz 289  
 Praiss Bronisław 384  
 Prosołowicz Marian 208, 219  
 Protasewicz Michał (ps. Rawa) 426, 429,  
 432, 435  
 Protassowicki Rafał 132  
 Próchnicki Stanisław 22  
 Pruffer Jan 399  
 Prystor Aleksander 113  
 Przewalska Józefa 403  
 Przewalski Jan (ps. Jankowski, Czarski,  
 Sakowski, Wiktor) 403, 409  
 Przyborowski Marcin (Wyród-Przyborow-  
 ski Marcin) 43  
 Przybyszewski Józef (ps. Stanisław, Grzy-  
 mała, Gryf) 420, 425, 436  
 Przyłucki Eugeniusz 380  
 Putrament Jerzy 398, 399, 411  
 Pyttel Maria (ps. Lidia) 421
- R**
- Raczkiewicz Władysław 70, 222  
 Radecka Wanda 407  
 Radkiewicz Stanisław 313  
 Rasputin Grigorij 177  
 Rediger Bolesław 433, 436  
 Rediger Maria 436  
 Redl Alfred 131  
 Reguła Jan Alfred 107  
 Reile Oskar 134

- Reliszko Zygmunt (ps. Zygmunt, Bolesław Kłodziejski, Doliwa) 439
- Reschotskowski Georg 255
- Reszczyński Teofil 434
- Reszczyński Zygmunt Antoni 428
- Retkowski August 251
- Rękosiewicz (ps. Renko) 436
- Rodkiewicz Bolesław 208, 221
- Rogaczewski Kazimierz 296
- Rogiński Piotr 100
- Rokossowski Konstanty 358
- Romanowski Czesław 407
- Romeyko Marian 132
- Romkowski Roman 379
- Rosenberg Alfred 177
- Rosen Bolesław 407
- Rosenstrauch Lejba (ps. Leibek) 210
- Rosiński Seweryn 383, 384, 385
- Rosting Helmer 169
- Roszkowski 255
- Rottenberg Izaak 210
- Rowecki Stefan 421, 435
- Rozborski Andrzej 220
- Różański Józef 320
- Różycki Franciszek (ps. Mazepa) 420
- Rudnicki Szymon 17
- Rudnicki Tadeusz (ps. Vinci, Tadeusz, Wierzba) 420, 433
- Rudolf H. 195
- Rusiecki Leopold 426, 429
- Rutkiewicz Eugeniusz 407
- Rutkowski 407
- Rutkowski Ignacy patrz Grunberger Antoni
- Ruwin Abram 173
- Ruwin Berta Jakowlewna 173
- Ruwin Eugenia 173
- Rybak Józef 132
- Rybicki Paweł 428, 429
- Rybkowski Michał (ps. Adam Mickiewicz) 420, 423
- Ryszard G. 197
- Rzodkiewicz Izidor 296
- S**
- Sacewicz Karol 152
- Samuel Jan 349
- Sandulenko Ilko 228
- Sapieha Eustachy 154
- Sapińska Irena patrz Maciejewska Irena
- Saramak Bartosz 95, 96, 97
- Sawczuk Jerzy 428
- Schaetzel Tadeusz 41
- Scheliha Rudolf von 25
- Schendówna Maria 254
- Schuss Mozes 210
- Schwarz Franciszek (ps. Czarny) 422, 428, 429
- Sederstrand Folke (ps. Sak) 423
- Seleszczuk Michał 219
- Senczek 252
- Serafin Tomasz 96
- Sidorczak-Heinsohn Joanna 166
- Siedlecki Stanisław 330
- Siekierski Edward 407
- Siemionow Grigorij 177
- Sieński Maciej 313, 314
- Sierow Iwan 351
- Sikorski Władysław 20
- Sirotnikoff Konstanty 175
- Skarga Barbara 399
- Skarżyński Bohdan (ps. Danek) 400
- Skinder Tadeusz 101, 102, 106, 107, 110, 113
- Skóra Wojciech 167, 170
- Skrzypiński Józef (ps. Strzęp) 346
- Sławek Walery 113
- Smolarczyk Bernard 435
- Smoleński Józef (ps. Łukasz) 421
- Soikin Paramon 407
- Sokólski Adam 433
- Solna Rebeka 213
- Sosnkowski Kaziemierz 420
- Sosnowski Jerzy 128
- Stalin Józef 153, 314, 391, 403
- Stanisławski Hersz 295
- Stańczyk Bolesław 407
- Starczewski Witold 439
- Starodworski (Kwiatkowski) Antoni 224
- Stawecki Piotr 65
- Steckiewicz Wiktor 14
- Stec Szczepan 403, 410



Stefaniak Franciszek Wiktor (ps. Witold, Wiktor) 420  
 Stefanowicz Antoni 349  
 Stefański Jan 427  
 Sternschiess Siemion Siemionowicz 170  
 Stęperski Teodor 378, 379  
 Stodolski Jakub 424  
 Stol Elis (ps. Sum) 423  
 Strasburger Henryk 169  
 Stroka Bolesław 295  
 „Strzęp” patrz Skrzypiński Józef  
 Subotkin 176  
 Sudopłatow Paweł 410  
 Surma Walenty (lub Walentyna) 434  
 Suski Julian 17  
 Suszko Roman 407  
 Swierdłow Jakow 130  
 Symonowicz 335  
 Synoradzki 335  
 Syrewicz Konstanty 398  
 Szachta Franciszek 428, 429  
 Szaliński Stanisław 332  
 Szalkowski Bolesław 372, 373, 374  
 Szenda Maria 257  
 Szeptycki Andrzej 178  
 Szeptycki Stanisław 178  
 Szeremeta Jan (ps. Kolski) 300  
 Szestakow Andriej 105  
 Szifelbein Jan 427  
 Szmakfefer Stefan 345  
 Szprung Antoni 429  
 Sztachelski Jerzy 408  
 Szubiński Wacław (ps. Stefan, Teller, Adam Harski, Fakir) 420, 438  
 Szumacher Bronisław 427  
 Szumski Włodzimierz (Czumaków Piotr) 253  
 Szwagrzyk Krzysztof 312, 318  
 Szydłowski Wiktor 105, 108  
 Szytko Feliks 407

## Ś

Śledź Jan (ps. Matias) 422, 429  
 Śleszyński Wojciech 205, 212  
 Śliwa Władysław 366  
 Śliwiński 337

Śliwka Karol 216  
 Śmigły-Rydz Edward 132  
 Światło Józef 21, 373  
 Świeciński Leon 385, 386  
 Świerczek Marek 27  
 Świerczewski Karol 63  
 Świetlik Kazimierz 428  
 Święcicki Stanisław 105

## T

Talikowski Michał 122, 136  
 Taras R. 198  
 Tenenbaum Jan 373, 382  
 Tessaro Stanisław (ps. Zosik) 58  
 Teufel Herbert 419  
 Thugutt Mieczysław (ps. Adam) 433  
 Tiegerman Zuzanna 211  
 Timofiej S. 194  
 Tkaczenko Grzegorz 227  
 Tkacz N. 217  
 Tokariew 409  
 Tomańczuk Piotr 217  
 Tomaszewski Longin 400  
 Tomaszewski Zenon 45  
 Tomczyk Stanisław 349  
 Tomquist Georg 423  
 Topolewski Stanisław 82  
 Torwiński Józef 390, 391  
 Tower Reginald 169  
 Trapszo Tadeusz 345  
 Trawczyńska 434  
 Trepczyński Franciszek (ps. Kurt) 422, 429  
 Trocki Lew 273, 274  
 Trubecki Nikołaj Siergiejewicz 178  
 Truszkowska Marta 409  
 Truszkowski Konstanty (ps. Sierioża) 409  
 Trzciński Paweł 336

## U

Ulmanis Kārlis 27  
 Urbanowicz Kazimierz 408

## V

Vildžiūnas Jonas (ps. Ber) 410

**W**

Wajsblech Benjamin 353  
Walaszczyk Leon 380  
Walczak Jan 277  
Wall Axell (ps. Wydra) 423  
Wasiak Edmund 386, 387, 388, 389  
Wasilewska Wanda 400, 404, 411  
Wasilewski Jerzy 403  
Wasilewski Leon 152, 155, 157  
Wasilewski Stanisław 345  
Weiner (Wajner) Julian 211  
Weissbradt Gila 211  
Werner 132  
Wesołowski Bronisław (ps. Smutny) 152,  
153, 154, 155, 158, 159  
Wesołowski Józef 343, 344  
Wicha Władysław 71  
Wieczorkiewicz Antoni 23, 61  
Wieczorkiewicz Paweł 27  
Wietrow 436  
Wilamowski Jacek 321  
Wilanowski Leopold (ps. Wicio) 439  
Wilczyński Józef 386  
Wilhelm I Hohenzollern 165, 166  
Wilhelm II Hohenzollern 55  
Winiewicz Ludwik 357  
Winter Leopold von 166  
Wiszniewski Jerzy 408  
Witkowski-Marczewski Wiktor 14  
Wittenberg Icchak 403  
Władysław J. 196  
Włodarkiewicz Marian 256, 257  
Wodzicki Roman 164  
Wojewódzki Sylwester 15, 16, 17  
Wolaniecki Mieczysław 223  
Wologoff (także Wollengoff) Jan 173, 180

Wolikowski Romuald 131, 137, 138, 139,  
140  
Wolski Władysław 71  
Wołos Mariusz 25  
Wonsiacki Anastasij 177  
Wójcik Karol 423  
Wrona Stefan 403  
Wroński Bohdan 430  
Wróblewski 352  
Wypijewski Stefan 376, 377  
Wyród-Przyborowski Marcin patrz Przy-  
borowski Marcin

**Z**

Zajszły Marian 212  
Zasieczny Andrzej 321  
Zastocka Waława (ps. Elizabeth Man,  
Baśka) 423, 439  
Zathaj Włodzimierz 253  
Zawadzki Aleksander 71  
Zawierucha Kazimierz 384  
Zbyszewska Kazimiera 179  
Zbyszewski Andrzej 179  
Zbyszewski Włodzimierz 179  
Zgoda Jan (ps. Kaszub) 423  
Zuckerman Izaak 211

**Ż**

Żarski Tadeusz 16  
Żbikowski Stefan 61  
Żeromska-Namysłowska Maria 400, 403  
Żółtowski Tadeusz 422  
Żychoń Jan Henryk 163, 164, 336, 337,  
426, 434  
Żylin 176  
Żymierski Michał 20



## Seria Kontrwywiad II Rzeczypospolitej

Dotychczas w serii poświęconej historii służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych II RP ukazały się:

1. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 1 pod redakcją Zbigniewa Nawrockiego, Warszawa 2013, ISBN 978-83-929271-7-4.
2. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 2 pod redakcją Zbigniewa Nawrockiego, Warszawa 2014, ISBN 978-83-929271-9-8.
3. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3 pod redakcją Zbigniewa Nawrockiego, Warszawa 2015, ISBN 978-83-938217-0-9.
4. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 4 pod redakcją Anny Przyborowskiej, Warszawa 2017, ISBN 978-83-938217-1-6.
5. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 5, cz. 1, Warszawa 2018, ISBN 978-83-938217-6-1.
6. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 5, cz. 2, Warszawa 2019, ISBN 978-83-938217-7-8.
7. *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 6 pod redakcją Jacka Biernackiego i Bogusława Kubisza, Warszawa 2019, ISBN 978-83-953038-3-8.
8. *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej wobec groźby wybuchu wojny w 1939 r.* pod redakcją Dariusza Gregorczyka, Katowice–Warszawa 2020, ISBN 978-83-8183-059-1.
9. *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej w walce o granicę wschodnią w latach 1918–1922* pod redakcją Michała Polaka, Warszawa 2021, ISBN 978-83-956907-8-5.
10. *Kontrwywiad II RP*, t. 9 pod redakcją Roberta Majznera, Warszawa 2022, ISBN 978-83-964225-5-2.

Wersje elektroniczne wymienionych pozycji są dostępne na stronie wydawnictwa ABW pod adresem: <https://abw.gov.pl/wyd/inne-publicacje/1756,Inne-publicacje.html>.